

Szanowni Państwo,

zaproszeni autorzy reprezentujący różne środowiska, jak i posiadający różne wykształcenie podjęli się zadania przedstawienia wiedzy, poglądów i stosowanych wzorów ugód mediacyjnych. W części ogólnej, publikacja zwiera informacje istotne dla sporządzenia każdego rodzaju ugody. W części szczegółowej zostały omówione i przedstawiane przykłady ugód w sprawach cywilnych, rodzinnych i z zakresu prawa pracy. Ambicją autorów było usystematyzowanie, omówienie istotnych kwestii prawnych i zaproponowanie praktycznych rozwiązań w treści ugód. Opracowanie nie ma charakteru wyczerpującej monografii. Prezentowany materiał należy traktować jako punkt wyjścia do dyskusji, ponieważ nie wszystkie kwestie zostały jednoznacznie rozstrzygnięte. Różnice zdań są trudne do rozwiązania również z powodu różnorodności orzecznictwa sądowego.

W trakcie pracy zespołów, szybko stały się widoczne złożone uwarunkowania funkcjonowania ugód mediacyjnych, wielość doświadczeń i poglądów. Pojawiły się zasadnicze różnice pomiędzy perspektywami sędziów i mediatorów, szczególnie tych których wykształcenie nie jest wykształceniem prawniczym. Problem ogniskuje się wobec potencjału rozbieżności pomiędzy oczekiwaniami i językiem porozumienia sformułowanego w dynamice procesu mediacji, a wymogami i językiem prawa wynikającym z przepisów, które zostaną zastosowane w procedurze sądowej. Trudny kompromis tych dwóch płaszczyzn, pozwala – w przypadku mediacji ze skierowania sądu – na skuteczne zakończenie sprawy procedowanej w sądzie, jak i na zabezpieczenie realizacji wypracowanych rozwiązań, w tym nadanie klauzuli wykonalności. Kluczowe trudności w opracowaniu zagadnienia ugód mediacyjnych wynikają z faktu, że wynik nieformalnego procesu dochodzenia do porozumienia zostaje zostać zwarty w spisanej ugodzie, która na mocy przepisów prawa podlega wymogom formalnym jak materialnym. Na pytanie: czyja jest ugoda – stron, mediatora czy sądu? – odpowiedź jest złożona.

Zawarcie porozumienia i zapisanie jej w formie ugody w mediacji, w której strony są skierowane do niej przez sąd lub w każdym innym przypadku wniosku o zatwierdzenie ugody istotnie wpływa nie tylko na formę, ale również na treść ugody. Powstaje napięcie pomiędzy perspektywą indywidualnych potrzeb a koniecznością zabezpieczenia ich w świetle prawa, którego funkcją jest ochrona określonych dóbr i wartości na poziomie założonym przez ustawodawcę. Sporządzenie ugody mediacyjnej często wymaga ograniczenia wieloaspektowej historii stron do kwestii relewantnych prawnie i dodatkowo wyrażenia ich w języku prawnym. Te realne i niejednokrotnie dotkliwe ograniczenia znacząco komplikują zagadnienie konstruowania ugód. Moment zapisania porozumienia w formie spełniającej wymogi przepisów prawa jest obciążony ryzykiem pominięcia kwestii kluczowych dla uczestników konfliktu, czy wręcz – w dalszej perspektywie - uniemożliwienia rozwiązania konfliktu. Aspekty jakościowe w mediacji, takie jak autonomia stron korzystających z profesjonalnej pomocy mediatora, mogą w pewnym zakresie pozostawać w sprzeczności z wymogami instytucji prawnych.

Wypracowane porozumienie dla stron i dla mediatora jest istotną wartością, osiąganą w wyniku zaangażowania wiedzy, umiejętności, czasu i emocji. Konieczność wyrażenia go w języku prawnym może budzić niepokój stron, w najgorszym przypadku jest obarczone ryzykiem cofnięcia zgody na jej zawarcie. Niejednokrotnie skonstruowanie ugody może wymagać ponownego przedyskutowania uprzednio rozwiązanej kwestii. W ujęciu modelowym można rozważyć dwie skrajne sytuacje: pozostawienia w ugodzie wszystkich uzgodnionych kwestii w formie i z uwzględnieniem wszystkich istotnych dla stron kontekstów oraz wybrania z katalogu uzgodnień tylko tych, które są istotne z punktu widzenia sprawy procedowanej w sądzie, w szczególności „nadają się” do egzekucji. Autorzy rozdziałów podejmowali próby rozwiązania tego dylematu na wiele sposobów.

Przedstawiona treść jest etapem dyskusji, która mamy nadzieję pozwoli, nie tylko na uświadomienie stronom i mediatorom wymogów prawa, ale również zaangażuje orzeczników do poszukiwania w ramach instytucji prawnych możliwości jak najpełniejszego uwzględnienia postulatów stron, które osiągnęły porozumienie i potrzebują pomocy zarówno w trwałym zakończeniu sporu prawnego jak i satysfakcjonującym rozwiązaniu konfliktu.

dr Aneta Jakubiak - Mirończuk

I. Część Ogólna

Charakter ugody zawartej przed mediatorem oraz skutki prawne ugód mediacyjnych dr Tomasz Antoszek

I. Dualistyczny charakter ugody mediacyjnej

charakteru prawnego ugody mediacyjnej jest istotne dla prawidłowego jej funkcjonowania w systemie prawnym. Swoistość ugody zawartej przed mediatorem sprowadza się do następujących cech:

- 1) ma ona dwoisty (dualistyczny) charakter: materialnoprawny i formalnoprawny; jest zarówno umową i jako taka wywołuje skutki materialnoprawne, jak i czynnością prawną wywołującą skutki formalnoprawne w zakresie toczącego się lub mającego się toczyć postępowania cywilnego;¹ innymi słowy: jest ona zarówno kontraktem i kreuje zobowiązania dla stron ugody, jak i wywołuje skutek w ramach postępowania sądowego;
- 2) obejmuje swoim zakresem istniejącą już między stronami relację prawną; charakter tej relacji wpływa na możliwości konstruowania treści ugodowych; w języku prawniczym, z tego właśnie powodu, określa się ją jako następczą (wtórną) czynnością prawną;
- 3) jest uregulowana zarówno w przepisach o charakterze materialnoprawnym, jak i formalnoprawnych (w ustawach "procesowych"); chodzi zwłaszcza o Kodeks cywilny, Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks pracy, jak i Kodeks postępowania cywilnego;
- 4) jest rezultatem postępowania mediacyjnego, które jako takie oparte jest o dodatkowe (w stosunku do postępowania sądowego) zasady i regulacje; prawidłowość przeprowadzenia postępowania mediacyjnego może mieć znaczenie dla kształtu ugody i możliwości jej wzruszenia;
- 5) może przyjmować różny materialnoprawny charakter, pozostając nadal ugodą zawartą przed mediatorem;
- 6) realizuje specyficzny cel, jakim jest rozwiązanie sporu istniejącego lub mogącego powstać, zapewnienie wykonania roszczeń lub uchylenie niepewności co do roszczeń;
- 7) do jej dokonania, z uwagi na formalnoprawny (związany z postępowaniem cywilnym) charakter, wymagana jest szczególna forma – podpis stron, co nie jest wymogiem przy zawieraniu „zwykłej” umowy ugody.

W prawie polskim można wyróżnić cztery podstawowe rodzaje ugód²:

1. umowę ugody (art. 917 - 918 k.c.)
2. ugodę zawartą przed sądem

¹ Por. zbliżoną koncepcję dot. ugody zawartej przed sądem: J.Lapierre, *Ugoda sądowa w polskim procesie cywilnym*. Warszawa 1968, s. (proszę podać stronę).

² T.P.Antoszek, *Rodzaje ugody a stabilność prawa, publikacja pokonferencyjna, konferencja naukowa UAM „Prawo wobec wyzwań współczesności*, Poznań 2010, s. . (proszę podać stronę)

3. ugodę zawartą przed mediatorem
4. ugodę w ramach postępowania polubownego (arbitrażowego).

Umowa ugody stanowi czynność prawną, w której strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w tym celu, by uchylić niepewność co do roszczeń, zapewnić ich wykonanie, uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Jest to jedna z umów nazwanych uregulowana w dwóch przepisach: art. 917 i 918 k.c..

Ugoda zawarta przed mediatorem jest uregulowana jako rezultat postępowania mediacyjnego w przepisach o charakterze formalnoprawnym, a więc regulujących procedurę dochodzenia roszczeń w ramach postępowania cywilnego. Jej zawarcie wywołuje szczególne skutki w zakresie postępowania cywilnego. Z drugiej strony nadal pozostaje umową i jako taka kreuje też zobowiązania między stronami o charakterze materialnoprawnym (nieco upraszczając: kto wobec kogo do czego jest zobowiązany). Aby w pełni zobrazować istotę tej instytucji, należy zatem ująć jej dwoisty charakter.

II. Ugoda zawarta przed mediatorem jako umowa

Każdą czynność prawną, która wywołuje powstanie zobowiązań między stronami obrotu cywilnoprawnego, można w określony sposób scharakteryzować. Dzięki temu określona czynność prawna zostaje właściwie zakwalifikowana, z drugiej strony umożliwia to adekwatne stosowanie danej instytucji oraz trafną interpretację treści czynności prawnych. Z punktu widzenia prawa materialnego ugoda zawarta przed mediatorem wykazuje następujące właściwości:

1. jest czynnością prawną dwustronną,;
2. jest czynnością dwustronnie zobowiązującą - obie strony zawierające ugodę co do zasady stają się zarówno dłużnikiem, jak i wierzycielem;
3. jest umową ustalającą. Umowę ustalającą definiuje się jako taką umowę zobowiązującą³, która ma na celu nadanie stosunkowi prawnemu cechy pewności i bezsporności.⁴;
4. ma charakter zobowiązujący (kreuje prawa i obowiązki), a czasem również rozporządzający (np. przenosi własność rzeczy);
5. ma ona następczy (w stosunku do pierwotnej relacji prawnej stron) i w tym sensie pomocniczy charakter;
6. zawiera w sobie zawsze co najmniej uznanie niewłaściwe (czyli uznanie długu w ugodzonej części);

³ Umowa ustalająca traktuje się jako podtyp umowy zobowiązującej. Por. M.Pyziak-Szafnicka, *Umowa ustalająca – Feststellungsvertrag – w prawie niemieckim*, Acta Universitatis Lodzianensis 1993, 57, s. 96.

⁴ M.Pyziak-Szafnicka, *Ugoda* [w:]: J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*. Warszawa 2004, s. 855; krytycznie: D.Dulęba, *Ugoda w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 149-150.

7. może przyjmować charakter odnowienia (nowacji – por. Art. 506-507 KC); oznacza to (nieco upraszczając), że strony mogą umówić się na inne świadczenie, które zostanie spełnione zamiast pierwotnie oczekiwanego świadczenia (np. zamiast płacić, ktoś przeniesie własność rzeczy);
8. dopuszczalna jest umowa ugody co do zobowiązań przedawnionych, jeśli zawiera w treści zrzeczenie się zarzutu przedawnienia
9. elementy konstrukcyjne umowy ugody to: wzajemne ustępstwa stron czynione w zakresie pierwotnego stosunku prawnego, cel w postaci uchylenia niepewności co do roszczeń lub zapewnienia ich wykonania albo uchylenia sporu istniejącego lub mogącego powstać, z czego jako elementy przedmiotowo istotne tej umowy należy traktować wzajemne ustępstwa oraz cel zawarcia umowy ugody;
10. prawa podmiotowe będące wynikiem umowy ugody zawsze mają charakter względny (są skuteczne między stronami – łac. *inter partes*), mogą mieć jednak także charakter bezwzględny (być skuteczne wobec wszystkich - *erga omnes*);
11. jest odpłatną czynnością prawną, jednakże w pewnych określonych przypadkach może mieć charakter czynności prawnej nieodpłatnej;
12. jest co do zasady czynnością prawną przysparzającą, poza sytuacją, gdy niemajątkowy charakter będą mieć ustępstwa obu stron umowy ugody;
13. do jej dokonania nie jest konieczne wydanie rzeczy, a jedynie same oświadczenia stron;
14. wzajemny charakter umowy ugody może wynikać z treści, którą strony dowolnie ukształtowały na zasadzie swobody umów;
15. ocena, czy umowa ugody jest czynnością prawną kauzalną (czy jej ważność zależy od istnienia przyczyny), zależy od jej konkretnej treści; dla konstruowania ugód ta kwestia ma drugorzędne znaczenie;
16. zawarcie umowy ugody samo w sobie nie powoduje przerwania biegu przedawnienia roszczeń, ponieważ mocą ugody powoływane są nowe roszczenia, które rozpoczną bieg przedawnienia. Należy zwrócić uwagę na nowelizację art. 125 k.c. w tym zakresie, który reguluje, że roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd przedawnia się z upływem sześciu lat. Nie dotyczy to jednak zwykłej umowy ugody, gdzie natura nowych roszczeń będzie determinować okres ich przedawnienia;
17. uznanie zawarte w umowie ugody, a w konsekwencji w ugodzie mediacyjnej, wpływa na bieg przedawnienia tylko wtedy, gdy sama umowa ugody upadnie na skutek jej nieważności lub bezskuteczności;

Powyższe cechy materialnoprawne ugody mediacyjnej mają znaczenie dla skutków jej zawarcia w sferze prawa prywatnego: cywilnego materialnego, prawa rodzinnego, prawa pracy, stosunków gospodarczych. Należy podkreślić, że o ile nieważność ugody mediacyjnej z uwagi na sprzeczność z prawem, zasadami współżycia społecznego czy też obejście prawa (niezatwierdzenie jej przez

sąd w trybie art. 183¹⁴k.p.c.) będzie automatycznie skutkować nieważnością w zakresie materialnoprawnym (na gruncie art. 58 k.c.), o tyle niezatwierdzenie z uwagi na niejasność ugody mediacyjnej, niespójność postanowień niekoniecznie musi taki skutek wywołać. Zastosowanie mają bowiem ogólne reguły wykładni postanowień umowy. W takim przypadku, gdyby ugoda mediacyjna okazała się niezatwierdzona, a jej postanowienia można byłoby “obronić” wykładnią, należy przyjąć, że strony zawarły umowę ugody. W przypadku zwykłej umowy ugody niewykonanie lub nienależyte wykonanie ugody rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą kontraktową (art. 471 i n. kc) i tylko w drodze sądowej można domagać się przymuszenia dłużnika do spełnienia świadczenia⁵.

Konsekwencją zawarcia ugody w zakresie treści jest modyfikacja treści stosunku pierwotnego, który został treścią ugody objęty. Podkreślić należy, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie ugody **nie powoduje utraty jej ważności i powrotu do stanu sprzed jej zawarcia**. Bardzo często strony są przekonane, że zgadzają się na jakieś ustępstwo (np. na mniejszą kwotę do zapłaty), a jeśli druga strona nie zapłaci “szybko” tej mniejszej kwoty, będzie można domagać się “pierwotnej” kwoty sprzed zawarcia ugody. Jest jednak tak, że od momentu zawarcia ugody strony łączy stosunek prawny wynikający z treści tej ugody i niejako “zastępuje” on pierwotny stosunek prawny. Sąd Najwyższy stwierdził wręcz, iż „niewykonanie ugody nie czyni ją nieważną nawet w świetle zasad współżycia społecznego”⁶. Natomiast opóźnienie w spełnieniu świadczenia ustalonego przez strony mocą ugody rodzi wszelkie zobowiązaniowe skutki prawne, w tym również obowiązek zapłaty odsetek ustawowych w związku z art. 481 kc, nawet wówczas, gdy nie przewidziano tego w ugodzie.

III. Ugoda zawarta przed mediatorem jako czynność wywierająca skutki formalnoprawne

Ugoda zawarta przed mediatorem zawsze jest również umową. Wywołując określone skutki materialnoprawne generuje jednak również określone konsekwencje w zakresie prawa procesowego (czasem dopiero po ziszczeniu się innych dodatkowych przesłanek, np. sporządzenia protokołu z mediacji).

Skutki zawarcia ugody przed mediatorem

O ile wskutek zawarcia umowy ugody na podstawie art. 917 k.c. nie można uzyskać tytułu wykonawczego i wszcząć egzekucji, o tyle ugoda zawarta przed mediatorem ten skutek wywołuje (zgodnie z art. 183¹⁵ § 1k.p.c.ugoda zawarta przed mediatorem, po jej zatwierdzeniu przez sąd, ma moc prawną ugody zawartej przed sądem, a taka, którą zatwierdzono przez nadanie jej klauzuli wykonalności, jest tytułem wykonawczym.). Jest istotna różnica między zwykłą umową ugody, a ugodą mediacyjną, stanowiącą o sile tego instrumentu prawnego. W przypadku zwykłej umowy ugody niewykonanie lub nienależyte wykonanie ugody rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą kontraktową (art. 471 i n. k.c.) i tylko w drodze sądowej można domagać się przymuszenia dłużnika

⁵ Zob. Uchwała SN z 18.12.1985r., III CZP 64/85, OSNC 1986, Nr 11, poz. 171.

⁶ Uchwała SN z 18.12.1985r., III CZP 64/85, OSNC 1986, Nr 11, poz. 171.

do spełnienia świadczenia. W przypadku ugody mediacyjnej można skierować działania na drogę egzekucji. Wyrok sądu korzysta z powagi rzeczy orzeczonej (*res judicata*) i stanowi ujemną przesłankę procesową. Oznacza to, że drugi raz nie można przed sądem wszcząć postępowania „o to samo”, o sprawy, które już zostały orzeczone. Z kolei ugodzie zawartej przed sądem, a w konsekwencji również ugodzie zawartej przed mediatorem, przydano przymiot **powagi rzeczy ugodzonej**. Jeśli zatem pozew dotyczy sprawy już ugodzonej, strona może podnieść zarzut powagi rzeczy ugodzonej co będzie dla sądu przesłanką do oddalenia powództwa.

Można wskazać również inne skutki zawarcia przez strony ugody przed mediatorem:

- 1) zakończenie mediacji; co do zasady podpisanie ugody mediacyjnej kończy postępowanie mediacyjne; generuje zatem konieczność sporządzenia protokołu (art. 183(12) k.p.c.) i ewentualnie przekazania go do odpowiedniego sądu;
- 2) przez podpisanie ugody wyrażenie przez strony zgody na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie (art. 183(12) § 2 k.p.c.);
- 3) zawarcie ugody przed mediatorem ma wpływ na termin przedawnienia roszczeń - zgodnie z art. 125k.c. roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd przedawnia się z upływem **sześciu lat**; nie ma zatem konieczności analizowania charakteru prawnego ugodzonego roszczenia;
- 4) powstanie określonych zobowiązań materialnoprawnych (np. zobowiązanie do zapłaty określonej kwoty; zobowiązanie do przeniesienia własności rzeczy; ustalenie, że ktoś zwróci drugiemu rzecz; zobowiązanie, że ktoś cofnie pozew w innej sprawie; zobowiązanie do wykonania jakichś robót, usług, itp.)
- 5) uzyskanie tytułu egzekucyjnego przez strony (po zatwierdzeniu ugody przez sąd); należy jednak zauważyć, że nie zawsze w postępowaniu sądowym sąd będzie zatwierdzać ugodę; dotyczy to zwłaszcza postępowania rozwodowego, gdzie nawet kompleksowa ugoda, która w swej treści obejmuje wszelkie kwestie objęte tzw. zasadą integralności wyroku rozwodowego, będzie przez sąd raczej wprowadzana do wyroku, który uwzględni postanowienia takiej ugody, sąd ma bowiem obowiązek wydać wyrok uwzględniający całość materii związanej z rozwodem;
- 6) zobowiązanie staje się wymagalne jeżeli treść ugody mediacyjnej dotyczyła zobowiązań przedawnionych,;
- 7) zawarcie ugody skutkuje uznaniem (choćby niewłaściwym) długu co oznacza, że w przypadku uznania przez sąd ugody za nieważną, uznanie niewłaściwe wywoła określone skutki (np. przerwie bieg terminu przedawnienia); w przypadku mediacji, która poprzez samo jej wszczęcie, powoduje przerwanie biegu, nie ma to znaczenia, chyba że któraś ze stron kwestionowałaby sam fakt wszczęcia mediacji;
- 8) zawarcie ugody mediacyjnej i złożenie przez co najmniej jedną ze stron wniosku o jej zatwierdzenie skutkuje obowiązkiem po stronie sądu jej zatwierdzenia (po zbadaniu przesłanek z art. 183¹⁴ k.p.c.);

- 9) umorzenie postępowania toczącego się przed sądem w przypadku zatwierdzenia ugody przez sąd ;
- 10) zwrot stosownej części opłaty od pisma wszczynającego postępowanie w pierwszej instancji oraz zarzutów od nakazu zapłaty (zwrot $\frac{3}{4}$ tej opłaty, jeżeli w toku postępowania sądowego zawarto ugodę przed mediatorem po rozpoczęciu rozprawy albo całość tej opłaty, jeżeli postępowanie zakończyło się zawarciem ugody przed rozpoczęciem rozprawy przed sądem pierwszej instancji (art. 79 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

1.1. Zjawiska wpływające na proces zawierania ugody mediacyjnej (Autor: Maciej Tański 6-8 str.)

W tym rozdziale przyjrzymy się, ze względu na szczupłość miejsca bardzo skrótowo, wybranym zjawiskom i czynnikom wpływającym na gotowość stron postępowania mediacyjnego do zawarcia porozumienia lub ugody. Z pewnością wiele wątków tu poruszonych zasługuje na badawcze pogłębienie i rozwinięcie co, miejmy nadzieję, nastąpi wraz z rozwojem refleksji nad mediacją w Polsce. Intencją autora jest, aby czytelnicy zdali sobie sprawę lub poszerzyli swą wiedzę na temat okoliczności i procesów wpływających na oczekiwany wynik mediacji, jakim zwykle jest ugoda. Wiedza taka może przyczynić się do wzrostu samoświadomości mediatorów i co za tym idzie do lepszej jakości ich pracy – przez unikanie błędów i wykorzystywanie wiedzy na rzecz celów stron mediacji. Świadomość tego, w jakim stopniu zawarcie ugody zależy a w jakim nie zależy od mediatora, może pomóc mediatorom uzyskać zdrowy, właściwy dystans do pracy. W tekście nie zawieram wielu recept ani wskazówek, jak mediator powinien sobie radzić z przeszkodami na drodze stron do porozumienia. Taki zamysł znacznie przekroczyłby dostępną objętość podręcznika i zapewne doczeka się realizacji w przyszłości.

Co wpływa na proces dochodzenia do ugody?

Można wyodrębnić wiele grup czynników wpływających na proces dochodzenia stron do ugody w trakcie postępowania mediacyjnego. Warto na wstępie podkreślić, że w dalszym ciągu tekstu autor będzie się posługiwał jedną z najbardziej rozpowszechnionych i najprostszych definicji mediacji, mówiącą, że jest ona procesem negocjacyjnym, w którym wymianie przez strony sporu propozycji rozwiązań i ustępstw w tym zakresie towarzyszy osoba trzecia – mediator. Wnosi on do negocjacji między stronami swoistą wartość dodaną, głównie przez swoją postawę, która niesie mniej lub bardziej wprost wyrażony perswazyjny przekaz: „pomogę wam pokonać bariery poznawcze, emocjonalne i *stricte* negocjacyjne, choć nie zrobię tego za was”. Spróbujmy zatem wymienić i zwięźle omówić czynniki wpływające na dochodzenie do porozumienia oraz bariery stojące na tej drodze.

Kultura narodowa. Każdy z nas jest członkiem jakiejś społeczności narodowej, niektórzy być może więcej niż jednej. To w nich się wychowujemy i nabywamy normy zachowań między innymi w sytuacjach konfliktowych. Jednym z najciekawszych podejść naukowych wyjaśniających różnice między zbiorowościami ludzi jest model 6 wymiarów kultury autorstwa Geerta Hofstede, Gerta Jana Hofstede i Michaela Minkova, zwany „oprogramowaniem umysłu”. Jeśliby wyniki badań – jest to bowiem teoria empiryczna, oparta na szeroko zakrojonych badaniach – zastosować do Polaków, zarówno w roli stron, pełnomocników, jak i mediatorów, to można by dojść do następujących ostrożnych wniosków. Polskie społeczeństwo jest dość hierarchiczne i indywidualistyczne o nastawieniu na wysokie osiągnięcia i w związku z tym rywalizacyjne. To nie ułatwia mediowania sporów, ponieważ sprzyja negocjacjom pozycyjnym i tak zwanemu okopywaniu się na stanowiskach, nieuwzględnianiu perspektywy i potrzeb drugiej strony. Te cechy są utwierdzone i

wzmocnione przez kolejny wymiar naszej kultury a mianowicie jej „męskość”. To oznacza, że role płciowe są dość wyraźnie rozróżnione i oddzielone (co uważa się za „naturalne”) a od ludzi (bez względu na płeć) w rolach decyzyjnych, władczych, oczekuje się twardości, asertywności i zabiegania o wymierne sukcesy. Standardy osiągnięć wyznaczają najlepsi w branży – zarówno menedżerowie, prawnicy, jak i z pewnością dotyczy to mediatorów. Dla kontrastu – kultury „kobiece” bardziej dbają o jakość życia i relacje między ludźmi, niż o wymierne osiągnięcia, zwłaszcza materialne.

Najciekawszym z punktu widzenia mediacji wymiarem kultury jest „unikanie niepewności”. Polacy lokują się w tym wymiarze w pierwszej dziesiątce świata, co oznacza, że jest to dominujący rys naszej kultury. Unikanie niepewności oznacza, że społeczeństwo wytwarza przekonania i instytucje służące zredukowaniu lęku o to, jak będzie wyglądała przyszłość. A więc także przyszłość danego sporu czy konfliktu. Wygląda na to, że Polacy czują się mocno zagrożeni przyszłością i być może dlatego trudno jest im brać udział w mediacjach, ponieważ mediacja to podjęcie ryzyka samodzielnego zmierzenia się z niepewnością rezultatu negocjacji. Bezpieczniej z tego punktu widzenia jest oddać spór w cudze ręce, nawet jeśli miałyby się przegrać. W ten sposób nie przyłożyło się własnej ręki do ewentualnej porażki – zrobiła to jakaś „obca”, nie podlegająca mojej kontroli siła, na przykład sąd. To pokazuje też pewien pesymizm lub fatalizm co do własnej sprawczości.

Ostatnie dwa wymiary to wskaźnik orientacji długoterminowej i pobłażliwość/powściągliwość. Wyniki polskiego społeczeństwa na tych skalach wskazują na przywiązanie raczej do tradycyjnych norm i powinności niż do rozwiązań pragmatycznych. To także utrudnia poszukiwanie twórczych rozwiązań w mediacji. Ponieważ ponadto cenione w Polsce jest nieuleganie impulsom i potrzebom, ludzie częściej będą się odwoływać do norm i nakazów, niż poddawać się chwili i na przykład puścić krzywdy i straty w niepamięć.

Powyższe rozważania są oczywiście jedynie interpretacjami statystycznych prawidłowości, a nie prawdą obiektywną dotyczącą wszystkich. Oznaczają one jednak, że dość często mediatorzy polscy natrafiać będą na ludzi niezbyt skłonnych do zawierania porozumień i tym bardziej należy docenić ich wysiłki i kunszt, kiedy udaje się dzięki ich pracy zawrzeć ugodę. Mediatorzy mogą poddać autorefleksji swoje przekonania i zachowania, na ile mieszczą się w wymiarach kultury typowych dla Polaka. Mogą też w ramach samorozwoju wykonać swój indywidualny test o nazwie Culture Compass na stronie internetowej hofstede-insights.com.

Cechy osobowe.

Obiektywne, demograficzne cechy stron lub mediatora mogą także mieć wpływ na przebieg procesu dochodzenia do porozumienia. Płeć, wiek, wykształcenie, wykonywany zawód (jeśli, co częste, inny niż zawód mediatora) budują początkowy obraz osoby zwłaszcza w społeczeństwie o silnych przekonaniach normatywnych. Inaczej jest postrzegany mediator mężczyzna w sile wieku, prawnik lub psycholog, a inaczej młoda mediatorka z wykształceniem na przykład teologicznym. Podobnie przez nieświadomiony pryzmat przedsądów mogą postrzegać się strony, zwłaszcza gdy wcześniej

się nie znały. Nie oznacza to determinizmu, warto jednak wiedzieć, że najczęściej wybieranymi mediatorami w USA są mężczyźni powyżej 60 roku życia z wykształceniem prawniczym, mimo że liczebnie kobiety mediatorzy dominują. Pytanie strony sporu o to, czy mediatorka rodzinna ma dzieci, wcale nie należy do rzadkich. Z punktu widzenia mediatora jest to obiektywna cecha tkwiąca w percepcji klientów, z którą musi sobie poradzić. Nie zawsze jest to trudność, czasem pewne podobieństwa ułatwiają nawiązanie kontaktu i relacji. Naturalnie pamiętając, aby nie utracić bezstronności.

Osobowość stron zdaje się mieć duży wpływ na przebieg negocjacji o rozwiązaniu sporu. Punktem odniesienia może być tutaj popularna klasyfikacja czynników osobowości pod nazwą „Wielka piątka”: neurotyczność, ekstrawersja, otwartość na doświadczenie, ugodowość i sumienność. Jeśli do mediacji trafią osoby o wysokim poziomie neurotyczności i niskim poziomie ugodowości, to może być to poważną, niezależną od wysiłków mediatora barierą na drodze do porozumienia. Aby konsekwentnie budować swoją samoświadomość jako mediatora, warto też wiedzieć, jak wygląda układ czynników naszej osobowości. Współcześnie łatwo uczynić to online, korzystając z dostępnych w sieci kwestionariuszy, np. PERSO.IN lub NEO-FFI.

Kontakt ze stronami.

Liczne relacje wybitnych mediatorów i badania prowadzone na klientach mediacji wskazują, że czynnikiem wpływającym w bardzo istotnym stopniu jest jakość relacji mediatora ze stronami lub ich pełnomocnikami. Na ów kontakt składa się wzajemna uważność, pozytywne nastawienie i spontaniczna koordynacja (synchroniczne reagowanie na sygnały). Brak jest wówczas efektu obcości i nieufnego nastawienia. Niektórzy doświadczeni i poleceni przez klientów mediatorzy amerykańscy twierdzą, że poświęcają mnóstwo czasu na nawiązanie dobrego kontaktu ze stronami zanim się z nimi spotkają na posiedzeniu mediacyjnym. Oczywiście nic nie zastąpi kontaktu bezpośredniego. Czemu służy nawiązanie dobrego kontaktu? Obniżeniu poziomu niepewności i nieufności stron, zniwelowaniu dystansu po to, by ostatecznie móc skuteczniej wywierać wpływ. Nie sposób zaprzeczyć, że duża część sukcesu dobrych mediatorów (na potrzeby tego tekstu za sukces w mediacji uznaję wysoki odsetek ugód) wynika z możliwości wywierania przez nich wpływu na proces negocjacji toczący się między stronami sporu.

Z drugiej strony brak dobrego kontaktu, tak zwanej „chemii” między stroną a mediatorem, nie musi sprawiać, że mediacja z góry skazana jest na porażkę, ale może być trudno mediatorowi radzić sobie w momentach krytycznych, takich jak impas.

Z wielu czynników wpływających na proces zawierania porozumienia warto wspomnieć jeszcze o tych związanych z konfliktem: etap i historię jego rozwoju, stopień eskalacji, rozległość – ewentualne inne spory, inne osoby włączone w konflikt a nie będące stronami prowadzonej mediacji, styl rozwiązywania konfliktów przez uczestników mediacji, kontekst prawny sporu.

Niektóre czynniki związane z procesem negocjacji toczącym się w ramach mediacji to: doświadczenie i umiejętności negocjacyjne stron, ich styl negocjowania, role, w jakich występują

negocjatorzy (spór własny, funkcja w firmie, pełnomocnik), zakres ich władzy decyzyjnej, różnice w definicji problemu, dostęp do informacji, nieporozumienia kulturowe, istnienie lub brak przedziału zgodności, taktyki negocjacyjne, obawy z powodu zniekształceń poznawczych, zakres przygotowania do rozmów, kwestia równowagi sił, gotowość do podejmowania ryzyka, realizm celów lub oczekiwań, poziom odczuwanej pilności znalezienia rozwiązania i wreszcie świadomość oraz dostępność alternatywnych rozwiązań (BATNA, WATNA, MLATNA).

Dla każdego mediatora jedno nie ulega wątpliwości: ludzie w konflikcie mają różne postrzeganie siebie, drugiej strony i sytuacji, w której się znaleźli – przyczyn, ograniczeń, możliwości rozwiązań itp. Każda indywidualna perspektywa nie jest jedynie punktem widzenia, który można dowolnie zmienić bez konsekwencji. Nabiera znaczenia, sensu i wartości dla obserwatora, który za chwilę będzie jej bronił jak własnej tożsamości. Te różnice postrzegania to zarazem źródło konfliktów, jak i możliwość ich rozwiązania. Przyjrzyjmy się teraz wybranym zjawiskom związanym z różnicami postrzegania.

Pułapki poznawcze, emocjonalne i motywacyjne wpływające na negocjacje zmierzające do rozwiązania sporu

Percepcja jest subiektywna i selektywna, co przyczynia się do powstawania i eskalacji konfliktów i sporów. Bardzo często ludzie postrzegają (czyli wybierają i porządkują bodźce) według pewnego porządku, nie zawsze dla nich jawnego i zrozumiałego. Potocznie mówi się, że ludzie widzą to, co chcą widzieć. Można w pewnym uproszczeniu powiedzieć, że postrzeganiem rządzą nie tylko struktury naszego umysłu, ale także przekonania i wierzenia. Na przykład ludzie religijni widzą w świecie „ład utajony”, celowy porządek, w którym każde zdarzenie nie jest przypadkowe, ma swój sens, i który ma swego twórcę-poruszyciela. Agnostycy patrząc na ten sam wycinek świata widzą sekwencje zdarzeń, które albo są zupełnie przypadkowe, albo powiązane w racjonalnie wytłumaczalny sposób. Zasadą poznania jest więc subiektywność.

Wtedy gdy wchodzimy z kimś w spór, tworzymy hipotezy uzasadniające jego/jej „złe” zachowanie. Bo jest chciwy, złośliwy, źle wychowany... Następnie gromadzimy „fakty” (wybrane dane obserwacyjne zinterpretowane w wąski, szczególny sposób i nazwane faktami) uzasadniające tę tezę i ignorujemy informacje nie wspierające jej. Zaczynamy się wobec tej osoby zachowywać w sposób wynikający z naszej analizy, co spotyka się z reakcją, która potwierdza nasze założenia – tak działa mechanizm samospełniającej się przepowiedni w konflikcie.

Nasze spostrzeganie ulega zniekształceniom – tzw. pułapkom, błędom lub iluzjom. Zniekształcenia te dotyczą spostrzegania drugiej strony konfliktu, obrazu nas samych, przedmiotu konfliktu i możliwości jego rozwiązania.

Najczęstsze błędy i iluzje w postrzeganiu przyczyniające się do rozwoju konfliktu to:

Źdźbło i belka. Każda ze stron widzi u drugiej negatywne zachowania, często je wyolbrzymia, nie dostrzegając tych samych lub innych u siebie. Siebie postrzegamy pozytywnie, drugą stronę sporu

zaś negatywnie. Nasze błędy są wynikiem splotu zewnętrznych okoliczności, błędy drugiej strony są wyłącznie jej winą.

Autostronniczość. Sukcesy zawdzięczamy sobie, porażki to pech albo splot niekorzystnych okoliczności zewnętrznych. Nasze błędne twierdzenia to tylko omyłki; podobne błędy oponenta to oszustwa.

Efekt diabelskiego halo. Na podstawie cechy, którą postrzegamy u innej osoby i która ma dla nas negatywne zabarwienie, przypisujemy tej osobie jeszcze inne cechy negatywne aż do demonizacji – druga strona ma wyłącznie złe intencje i w dodatku wszystko, co robi, jest wymierzone we mnie.

Podstawowy błąd atrybucji. Polega na odmiennej interpretacji przyczyn tych samych zachowań z perspektywy osoby działającej i obserwującej, zwłaszcza jeśli zachowania te mają charakter negatywny. Ten, kto działa, łatwiej usprawiedliwia swoje postęпки niż ten, kto obserwuje.

Atrybucja dyspozycyjna (w odróżnieniu od *sytuacyjnej*) — przypisywanie przyczyn pewnego działania lub zjawiska stałym, niemodyfikowalnym cechom wewnętrznym danej jednostki, to jest jej cechom osobowości i charakteru. Umożliwia to wyodrębnienie kategorii „ludzi trudnych”, „konfliktowych”, „niereformowalnych” czy „złośliwych”, nie pozwala zaś na analizę sytuacji problemowych. Błąd ten utrudnia także odbudowę zaufania w mediacji.

Iluzja wyższości. Wynika z niezgodnego z rzeczywistością, nadmiernie pozytywnego obrazu siebie. Uważamy się za lepszych, inteligentniejszych, mądrzejszych od innych a nasze sądy są trafniejsze niż opinie innych ludzi. Stąd przekonanie wielu stron sporów, że ich diagnoza przyczyn i natury konfliktu jest jedyną trafną.

Iluzja optymizmu. Polega na tym, że ludzie nie dowierzają temu, że może ich spotkać coś złego, przykrego, przeceniają natomiast prawdopodobieństwo tego, że spotkają ich pozytywne zdarzenia. W mediacji może się to przekładać na minimalizowanie prawdopodobieństwa przegranej w sądzie.

Iluzja kontroli. Ludzie są przekonani, że mają większe poczucie kontroli nad zdarzeniami, które się wokół nich rozgrywają, niż ma to miejsce w rzeczywistości. Np. skłonni są postawić znacznie większe sumy pieniędzy na wyścigach konnych, które się dopiero odbędą, niż na tych, które się już odbyły a których rezultaty nie są im znane. Jeśli ktoś uważa, że ma spór pod swoją kontrolą, to łatwo mu wpaść w pułapkę nadmiernej pewności siebie i przeoczyć korzystne rozwiązania, cały czas czekając na wyobrażone „idealne”. Ta przypadłość często nie jest obca prawnikom – pełnomocnikom stron sporu.

Iluzja głazu na drodze. Wyobrażenie, że różnice pomiędzy stronami są nie do pogodzenia. Osiągnięcie porozumienia strony spostrzegają jako niemal niemożliwe. „Tylko cud mógłby sprawić, żebyśmy się porozumieli.” Często w sytuacji poważnego konfliktu wyolbrzymiamy różnice pomiędzy nami a drugą stroną. Nie widzimy szans na wyjście z kryzysowej sytuacji i nie podejmujemy w związku z tym prób rozwiązania konfliktu, co może prowadzić do izolacji a w ostateczności do jego eskalacji.

Pułapki utrudniające negocjowanie i osiągnięcie porozumienia

Pułapka zakotwiczenia. Umysł ludzki ma tendencję do przypisywania niewspółmiernie dużej wagi do pierwszych informacji, jakie otrzymujemy w sytuacjach, zmuszających nas do podjęcia decyzji. W kontekście negocjacji oznacza to, że pierwsze wrażenia, oceny i informacje (np. oferty) wyraźnie ukierunkowują nasze późniejsze przekonania i rozstrzygnięcia. Dlatego niejednokrotnie w trakcie mediacji możemy usłyszeć odwołania do argumentów, zarzutów czy roszczeń drugiej strony zawartych w pismach sądowych, mimo że w trakcie mediacji owa strona dawno już od nich odeszła.

Pułapka poniesionych nakładów (inwestycji). Nakłady, które ponieśliśmy przed rozpoczęciem negocjacji o rozwiązanie sporu – inwestując nasze pieniądze, pracę i czas – sprawiają, że staramy się bronić ich za wysoką cenę. Mimo iż wiemy, że nasze inwestycje mogą być chybione, stają się one pułapką, z której nie potrafimy się później wyzwolić. Lęk przed przyznaniem się do odpowiedzialności za błędną decyzję świadomie lub nieświadomie wiąże nas z wcześniejszymi rozwiązaniami. Utrudnia to niezmiernie poszukiwanie twórczych rozwiązań, zerwanie z konfliktową przeszłością czy wybaczenie sprawcy naszej krzywdy lub szkody. Strona może na przykład brnąć w proces sądowy, ponieważ „i tak już zapłaciła za prawnika”.

Pułapka potwierdzających świadectw (ang. *confirmation bias*). W trakcie mediacji tendencyjne faworyzowanie potwierdzających (uprzednie nastawienie) świadectw wywiera często duży wpływ na to, jak strony się słuchają. Powoduje bowiem, że nadmiernie koncentrują się na informacjach potwierdzających ich poglądy i nie zwracają w należyтым stopniu uwagi na te, które są z nimi sprzeczne i podważają je. Trudno wówczas o zmianę nastawienia czy zachowania.

Pułapka sformułowania (ang. *framing*). Sposób, w jaki strona formułuje (definiuje) problem, może mieć istotny wpływ na przebieg mediacji. Przyjęcie konkretnego sformułowania może bowiem utrwalać *status quo*, wprowadzać do negocjacji jakąś „kotwicę”, podkreślać znaczenie ukrytych inwestycji, wyraźnie ukierunkowywać stronę na potwierdzające świadectwa bądź powodować, że postrzega różne zdarzenia jako problemy i nie potrafi dostrzec kryjących się w nich możliwości.

Kiedy kwestia lub propozycja rozwiązania sporu jest formułowana w kategoriach zysków, dominuje tendencja do unikania ryzyka, a kiedy formułowana jest w kategoriach unikania strat, silniejsza jest gotowość do ponoszenia ryzyka. Negocjujące strony przyjmują na ogół kwestię w wersji, w której zostaje im przedstawiona; rzadko decydują się na przeformułowanie jej własnymi słowami. Innymi słowy to samo rozwiązanie można w mediacji przedstawić w kategoriach zdobycia zysków lub uniknięcia strat.

Lęk przed stratą. Strata jest boleśniej odczuwana niż radość z zysku o takiej samej wysokości. 100 zł straty dotkliwiej boli niż 100 zł zysku cieszy. Ludzie często przeceniają swoje ustępstwa w porównaniu do tego, co uzyskują w zamian. Nawet gdy ustępstwa obu stron są identyczne, to nasze więcej kosztują... Lęk przed stratą jest zarówno bolesnym nierzadko uczuciem (gdy trzeba zrezygnować z nadziei na przykład na wysokie odszkodowanie), jak i zjawiskiem poznawczym, wpływającym na postawę negocjacyjną. Strony sporów często podejmują nieracjonalne ryzyko dalszego prowadzenia sprawy w sądzie w celu uniknięcia „straty”, czyli na przykład zawarcia ugody.

Reaktywna dewaluacja. Odmawianie wartości propozycjom pochodzącym od drugiej strony sporu. Podejrzewanie, że druga strona wstrzymuje lub ukrywa naprawdę dobre propozycje. Tego rodzaju nieufność nie grozi mediatorowi. Może przedstawiać propozycje stron jako własne hipotezy, może dawać wybór spośród kilku ofert, nie wskazując, która jest preferowana przez drugą stronę itp.

Ograniczone dobro do podziału. Przekonanie podzielane przez co najmniej jedną ze stron, że korzyść drugiej strony oznacza niechybnie jej stratę i odwrotnie. W takim ujęciu negocjacje w trakcie mediacji to gra o sumie zerowej: zysk jednej strony zawsze musi się wiązać ze stratą drugiej strony. Obopólna korzyść jest nie do wyobrażenia.

Nadmierna pewność siebie. Ta właściwość umysłu, zapewne uzasadniona ewolucyjnie, jest wszechobecna w ludzkich populacjach, bez względu na kulturę. Badacze rozróżniają jej trzy główne postacie: przecenianie swoich możliwości, osiągniętych wyników i szans na sukces; plasowanie się wyżej niż inni; przeszacowywanie trafności swoich przekonań. Przeceniamy nasze szanse, naszą rację, nasze szczęście. Przykłady: 70 procent kierowców uważa, że lepiej prowadzi samochód niż przeciętny kierowca. 80 procent prawników uważa się za bardziej etycznych niż przeciętny prawnik. Badania pokazują, że prawnicy wyjątkowo często ulegają przypadłości nadmiernej pewności siebie. W stereotypowym ujęciu po części wiąże się to z ich zawodem – aby zdobyć i utrzymać klienta muszą go przekonać, że istnieją widoki na osiągnięcie jego celów. W amerykańskich badaniach pełnomocnicy sporów cywilnych wieszczyli zwycięstwo w ponad dwóch trzecich przypadków, kiedy w rzeczywistości wygrywali dokładnie co drugą sprawę. Nieco mniej nadoptimistyczne były kobiety niż mężczyźni.

Efekt posiadania. Skłonność żądania znacznie więcej za rzecz posiadaną niż byłoby się gotowym za nią zapłacić. Sprawia trudność przy wycenie majątku. Skłania do wyolbrzymiania wartości lub poniesionych nakładów za rzeczy posiadane, ignorując informacje o ich wartości rynkowej.

W rozdziale zarysowano szerokie, choć jeszcze niewyczerpujące spektrum zjawisk wpływających na proces zawierania ugody w mediacji. Nie ma tu niestety miejsca na szczegółowe opisanie wszystkich mechanizmów skłaniających lub powstrzymujących strony postępowania przed zawarciem racjonalnego porozumienia. Sama racjonalność, zwłaszcza ekonomiczna, jest zresztą pewnym mitem świata mediacji. Czytelnik może sam eksperymentować ze sposobami radzenia sobie z zakłóceniami stojącymi na drodze do porozumienia, jeśli jest na to gotowy.

1.2. Przygotowanie ugody mediacyjnej

Autor: r.pr. Monika Stachura

1.2.1. przygotowanie projektu ugody mediacyjnej,

Przepisy nie przewidują kto sporządza projekt ugody mediacyjnej. Kodeks postępowania cywilnego wskazuje jedynie, że z przebiegu mediacji sporządza się protokół, który podpisuje mediator, a jeżeli strony zawarły ugodę przed mediatorem ugodę zamieszcza się w protokole albo załącza do niego po podpisaniu przez strony⁷.

W praktyce można spotkać 3 sposoby działania w zakresie przygotowania projektu ugody mediacyjnej:

- 1) sporządza go mediator,
- 2) sporządzają go pełnomocnicy stron uczestniczący w mediacji w porozumieniu ze sobą,
- 3) sporządzają go strony w porozumieniu, wraz ze swoimi profesjonalnymi pełnomocnikami, którzy nie uczestniczyli w mediacji na podstawie spisanych i przekazanych przez mediatora ustaleń stron.

Wobec tego, że ugodę zamieszcza się w protokole lub do niego dołącza, niektórzy mediatorzy twierdzą, że tak jak protokół, tak projekt ugody mediacyjnej sporządza mediator.

Istotnym jest także, że 2) i 3) sposób pociąga za sobą realne ryzyko powstania sporu pomiędzy stronami na gruncie postanowień ugody mediacyjnej, gdyż mediator traci możliwość czuwania nad odzwierciedleniem ustaleń stron z mediacji w postanowieniach ugody mediacyjnej. Przy czym, żadne z przepisów nie rozstrzygają powyższego.

Część środowiska mediacyjnego⁸ podkreśla także, że skoro system prawny nie wymaga od mediatorów aby mieli wykształcenie prawnicze, zaś mediator wspiera strony w szukaniu porozumienia, a nie reprezentuje którąkolwiek z nich, to przygotowanie projektu ugody mediacyjnej jest odrębną od mediacji usługą, która nie jest etapem procesu mediacji.

Kolejnym ważnym wątkiem na gruncie przedmiotowego tematu jest kwestia wynagrodzenia mediatora. Zgodnie z Kodeksem postępowania cywilnego, mediator ma prawo do wynagrodzenia i zwrotu wydatków związanych z przeprowadzeniem mediacji⁹. Z powyższego można wnioskować, że nawet jeśli przygotowanie projektu ugody mediacyjnej nie jest etapem mediacji, to jest ono

⁷ Zgodnie z art. 183¹² § 1 k.p.c. z przebiegu mediacji sporządza się protokół, w którym oznacza się miejsce i czas przeprowadzenia mediacji, a także imię, nazwisko (nazwę) i adresy stron, imię i nazwisko oraz adres mediatora, a ponadto wynik mediacji. Protokół podpisuje mediator, natomiast w myśl § 2 tego przepisu jeżeli strony zawarły ugodę przed mediatorem, ugodę zamieszcza się w protokole albo załącza się do niego. Strony podpisują ugodę. Niemożność podpisania ugody mediator stwierdza w protokole.

⁸ Z uwagi na praktyczny charakter publikacji autor przywołuje w treści publikacji w celach poznawczych znane mu praktyki mediacyjne i poglądy także wówczas gdy nie zostały one dotychczas wyrażone na piśmie.

⁹ Zgodnie z art. 183⁵ § k.p.c. mediator ma prawo do wynagrodzenia i zwrotu wydatków związanych z przeprowadzeniem mediacji, chyba że wyraził zgodę na prowadzenie mediacji bez wynagrodzenia. Wynagrodzenie i zwrot wydatków obciążają strony.

związane z mediacją, a więc także objęte wynagrodzeniem za jej przeprowadzenie. Powyższy pogląd, w świetle wysokości wynagrodzenia mediatora w mediacjach sądowych wydaje się być jednak kontrowersyjny i dla części mediatorów nie do zaakceptowania.

W systemie prawa brak jest jednoznacznej odpowiedzi w tym zakresie.

Jednakże wobec tego, że system prawny nie wymaga, aby mediator posiadał wykształcenie prawnicze, przygotowanie projektu ugody mediacyjnej przez mediatora należy rozpatrywać w kategoriach technicznego spisania ustaleń stron mediacji, a nie usługi prawnej polegającej na sporządzeniu dokumentu ugody, jak w przypadku profesjonalnego pełnomocnika, nawet jeśli mediator w danej sprawie z wykształcenia jest prawnikiem, czy też posiada uprawnienia prawnicze.

1.2.2. układ ugody mediacyjnej

Przepisy prawa nie regulują pojęcia „*ugody mediacyjnej*”, ale kodeks cywilny definiuje pojęcie „*ugody*”. Definicja z Kodeksu cywilnego, zgodnie z którą przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać¹⁰, znajduje zastosowanie także do ugody mediacyjnej. Definicja ta nie reguluje układu ugody. Ugodę, w tym ugodę mediacyjną, należy traktować jak umowę pomiędzy stronami i to strony decydują zarówno o jej treści jak i układzie.

Uгода mediacyjna powinna zawierać co najmniej:

- miejsce i datę zawarcia ugody,
- określenie stron ugody,
- przedmiot ugody, tj. określenie stosunku prawnego łączącego strony oraz ustępstwa stron w jego zakresie.

Zasady dotyczące układu ugody mediacyjnej zawartej w wyniku mediacji wszczętej na podstawie postanowienia sądu (mediacja sądowa), jak i umowy stron (mediacja umowna), są takie same.

Uгода mediacyjna zawarta w wyniku mediacji ze skierowania sądu obejmująca powyższe elementy wygląda następująco:

UGODA MEDIACYJNA	} miejsce i data zawarcia ugody
zawarta w Katowicach w dniu 16 lutego 2017 r.	
po przeprowadzeniu mediacji przez mediatora Joannę Nowak w Ośrodku Mediacji ABC w Katowicach	

¹⁰ art. 917 KC.

1. Ireneusz Kowalski reprezentujący XXX spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie, dalej zwaną „Pozwaną”, w imieniu swojego mocodawcy zobowiązuje się zapłacić na rzecz Katarzyny Zielińskiej, dalej zwanej „Powódką”, kwotę 1 000,00 zł (tysiąca złotych) w terminie 7 dni od dnia zatwierdzenia ugody, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności, dokonując zapłaty na rachunek bankowy PKO BP S.A. o numerze: 94 0009 0006 0500 7001 1111 1345, tytułem pokrycia kosztów pomocy prawnej przy wniesieniu do sądu powództwa w sprawie sygn. akt VII P 259/2016.
2. Pozwana cofa oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie za wypowiedzeniem z dnia 13.07.2016 r. złożone Powódkce.
3. Powódka wyraża zgodę na cofnięcie w trybie natychmiastowym oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę po zapłacie kwoty, o której mowa w ustępie 1 ugody.
4. Strony zgodnie ustalają, że stosunek pracy łączący Powódkę z Pozwaną ustał w dniu 31.08.2016 r. na podstawie porozumienia stron.
5. Pozwana zobowiązuje się wydać Powódkce nowe świadectwo pracy uwzględniające postanowienia ustępu 4 ugody, w terminie 7 dni od dnia podpisania ugody, przesyłając je na adres: 00-678 Katowice, ul. Podlaska 5 m. 17.
6. Powódka oświadcza, iż niniejsza ugoda wyczerpuje jej wszelkie roszczenia zgłoszone w sprawie VII P 259/2016.
7. Strony znoszą wzajemnie koszty procesu.
8. Strony zgodnie oświadczają, iż treść niniejszej ugody jest zgodna z ich wolą, w pełni zrozumiała i nie budząca wątpliwości.

określenie stron

przedmiot ugody

Ugodę odczytano.

Powódka:

Pozwana:

Ugoda mediacyjna może obejmować także preambułę, klauzule dodatkowe i postanowienia końcowe:

Tym samym na gruncie ugody mediacyjnej można wyróżnić następujące jej części:

- 1) miejsce i data zawarcia ugody,
- 2) określenie stron ugody,
- 3) preambuła,
- 4) przedmiot ugody, tj. określenie stosunku prawnego łączącego strony oraz ustępstwa stron w jego zakresie,
- 5) postanowienia końcowe, w tym:

- oświadczenia oraz
- klauzule dodatkowe.

Uгода mediacyjna zawarta w wyniku mediacji umownej obejmująca powyższe elementy wygląda następująco:

UGODA MEDIACYJNA	miejsce i data zawarcia 11.07.18
<p>w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z małoletnią Anną Zielińską zawarta w dniu 09 lipca 2018 r. w Warszawie przed mediatorem Wojciechem Kamińskim po przeprowadzeniu mediacji w Ośrodku Mediacji ABC w Warszawie pomiędzy:</p> <p>Małgorzatą Maj, zamieszkałą w Warszawie (09-008) przy ul. Belgradzkiej 21 m. 18, legitymującą się dowodem osobistym serii: AVS o numerze: 954378, <i>dalej zwaną „Matką”,</i></p> <p>a</p> <p>Tomaszem Zielińskim, zamieszkałym w Warszawie (08-779) przy ul. Podkarpackiej 5 lok. 36, legitymujący się dowodem osobistym serii: KFJ o numerze: 271977, <i>dalej zwanym „Ojcem”,</i></p> <p><i>łącznie daję zwani „Rodzicami”.</i></p>	

ZWAŻYWSZY, ŻE:

- Matka i Ojciec są rodzicami małoletniej Anny Zielińskiej urodzonej w Warszawie w dniu 01.11.2014 r., *dalej zwanej „Dzieckiem”*;
- ugodą zawartą w dniu 17.10.2015 r. przed Wojciechem Kamińskim – mediatorem Ośrodka Mediacji ABC, zatwierdzoną postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie, V Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 25 października 2015 r., wydanym w sprawie sygn. akt. V RCo 41/15, Rodzice ustalili sposób wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z Dzieckiem, *dalej zwana „Ugodą Mediacyjną”*;
- stałe miejsce pobytu Dziecka zostało ustalone postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie, V Wydział Rodzinny i Nieletnich, z dnia 08 września 2016 r., sygn. akt V Nsm 708/16, jako każdorazowe miejsce zamieszkania Ojca;
- przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Mokotowa, VI Wydział Rodzinny i Nieletnich, prowadzona jest sprawa o zmianę sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej, sygn. akt. VI Nsm 1386/17,
- wniosek o przeprowadzenie mediacji umownej złożył Ojciec, a Matka wyraziła zgodę na udział w niej;
- mediacja została podjęta i prowadzona przez Wojciecha Kamińskiego – mediatora z Ośrodka Mediacji ABC w Warszawie;
- nastąpiła zmiana okoliczności związanych z wykonywaniem władzy rodzicielskiej nad Dzieckiem, Rodzice postanowili zmienić Ugodę Mediacyjną oraz zawrzeć ugodę przed mediatorem w przedmiocie władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z Dzieckiem, o następującej treści:

preambuła

WŁADZA RODZICIELSKA

§ 1

Rodzice zgodnie ustalają i zobowiązują się do złożenia zgodnego wniosku przed sądem o ograniczenie władzy rodzicielskiej Matki nad Dzieckiem do współdecydowania o jego leczeniu szpitalnym.

KONTAKTY MATKI Z DZIECKIEM

§ 2

Rodzice zgodnie ustalają, że

- 1) spotkania Matki z Dzieckiem będą się odbywały w każdą sobotę i niedzielę miesiąca, począwszy od godz. 09: 00 do godz. 18: 00, w miejscu zamieszkania Ojca z możliwością wychodzenia poza to miejsce;
- 2) spotkania, o których mowa w pkt. 1) powyżej, Matka będzie potwierdzała każdorazowo najpóźniej do czwartku poprzedzającego przedmiotowe spotkanie do godziny 19:00. W przypadku braku wyżej wskazanego potwierdzenia we wskazanym terminie spotkanie Matki z Dzieckiem nie odbędzie się;
- 3) spotkania Matki z Dzieckiem w święta Bożego Narodzenia (od 24 do 26 grudnia każdego roku), oraz w święta Wielkanocne (niedziela i poniedziałek wielkanocny), a także w okresie ferii i wakacji, strony będą ustalać najpóźniej na trzy tygodnie przed rozpoczęciem się odpowiednio świąt, ferii lub wakacji;
- 4) w pozostałym zakresie, kontakty Matki z Dzieckiem będą ustalane na bieżąco przez Rodziców, przy czym Ojciec zobowiązuje się nie utrudniać kontaktów Matce z Dzieckiem;
- 5) ustalenia pomiędzy Rodzicami w zakresie wykonywania kontaktów Matki z Dzieckiem będą dokonywane pisemnie za pośrednictwem wiadomości sms lub Messenger. Ustalenia ustne nie będą wiążące.

POSTANOWIENIA KOŃCOWE

§ 3

Rodzice oświadczają, iż niniejsza ugoda wyczerpuje w pełni ich roszczenia zgłoszone w sądzie w sprawie sygnatura akt VI Nsm 1386/17 i zastępuje ich wszystkie dotychczasowe uzgodnienia w zakresie nią objętym.

§ 4

Rodzice oświadczają, że treść niniejszej ugody jest dla nich zrozumiała i zgodna z ich wolą.

przedmiot ugody

oświadczenia

§ 5

Rodzice zgodnie ustalają, że w przypadku zaistnienia potrzeby zmiany niniejszej ugody w jakimkolwiek zakresie spróbują oni podjąć w zakresie tych zmian rozmowy, a jeśli im się to nie uda zwrócą się o przeprowadzenie mediacji do mediatora z Ośrodka Mediacji ABC, a dopiero jeśli i w tej formie nie uda im się wypracować satysfakcjonującego ich rozwiązania, zwrócą się o rozstrzygnięcie tej sprawy do właściwego sądu powszechnego.

}
klauzula mediacyjna

§ 6

Rodzice zgodnie wnoszą o zatwierdzenie niniejszej ugody przez sąd w zakresie w jakim jest to możliwe oraz uwzględnienie sformułowanych przez Rodziców wniosków w treści niniejszej ugody mediacyjnej w pozostałym zakresie.

§ 7

Ugodę sporządzono w 4 egzemplarzach: po jednym dla każdego z Rodziców, sądu oraz ośrodka mediacyjnego.

Akceptuję dobrowolnie niniejszą ugodę:

Matka:

Ojciec:

Nadmienić także należy, że zdarza się, iż w ugodach mediacyjnych zamieszczane są postanowienia stanowiące powtórzenie przepisów prawa. Zgodnie z zasadami konstruowania umów, w tym także ugód, w ich treści powinno wystrzegać się powtórzeń treści przepisów prawa. Jednakże, mając na celu właściwe poinformowanie stron mediacji, zdarza się, że przywołanie treści przepisów prawa w treści ugody mediacyjnej jest konieczne. Takie powtórzenie nie pociąga za sobą konsekwencji w postaci nieważności ugody mediacyjnej, czy podstawy do odmowy zatwierdzenia jej przez sąd w całości, przy czym sąd zatwierdzi ugodę z pominięciem tego postanowienia.

Na gruncie zaprezentowanego przykładu ugody mediacyjnej tego typu powtórzenie znajduje się w § 6. Mianowicie, zgodnie z art. 183¹²§ 2¹ k.p.c. przez podpisanie ugody strony wyrażają zgodę na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie, o czym mediator informuje strony. Tym samym zamieszczenie w § 6 wniosku o zatwierdzenie ugody przez sąd jest powtórzeniem przepisu art. 183¹²§ 2¹ k.p.c. i co do zasady nie powinno mieć miejsca. W przypadku jednak tej ugody zamieszczenie postanowienia o przytoczonej treści było uzasadnione umieszczeniem w treści ugody § 1 – dotyczącego władzy rodzicielskiej. Zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym do ograniczenia władzy rodzicielskiej rodzica niezbędne jest orzeczenie sądu w tym zakresie (innym tego typu przypadkiem jest orzeczenie rozwodu). Strony mogą jednak w ugodzie ustalić o co będą wnosić przed sądem w zakresie ograniczenia władzy rodzicielskiej. Takie ustalenia powinny zostać odzwierciedlone w ugodzie mediacyjnej, ale nie będą podlegały zatwierdzeniu przez sąd. Sąd

weźmie pod uwagę wolę stron w tym zakresie po wyrażeniu jej przez strony bezpośrednio przed sądem. Aby dać wyraz temu, że zarówno mediator jak i strony mediacji zdają sobie sprawę z powyższego, § 6 nadano brzmienie jak w przykładzie ugody.

Miejsce i data zawarcia ugody

Miejsce zawarcia ugody to miejscowość, w której dochodzi do podpisania ugody przed mediatorem. Najczęściej będzie to miejscowość prowadzenia działalności przez mediatora. Jednakże może zdarzyć się, że podpisanie ugody mediacyjnej będzie miało miejsce w innej miejscowości. Istotnym jest, aby w ugodzie została umieszczona miejscowość, w której doszło do faktycznego podpisania ugody przez strony.

Data zawarcia ugody to data podpisania ugody przez strony przed mediatorem. Data powinna obejmować określenia dnia, miesiąca oraz roku. W przypadku gdy każda ze stron podpisuje ugode w różnych datach, datą zawarcia ugody jest data najpóźniejsza data.

Określenie stron ugody

Określenie stron ugody mediacyjnej to dane ją identyfikujące, w tym jej adres.

Dane identyfikujące strony to w przypadku:

- osoby fizycznej – wskazanie imienia (najbezpieczniej imion, jeśli występują) oraz nazwiska, a także numeru PESEL lub serii i numeru dowodu osobistego bądź innego dokumentu tożsamości, oraz adresu zamieszkania;
- osoby prawnej – wskazanie nazwy zgodnie z rejestrem regulującym jej status bądź z odpowiednią ustawą oraz numeru, pod którym osoba prawna została wpisana do właściwego rejestru, a także siedziby i adresu osoby prawnej;
- przedsiębiorcy – wskazanie firmy, którą w przypadku osoby fizycznej jest jej imię i nazwisko, a w przypadku osoby prawnej nazwa oraz określenie formy prawnej. Dodatkowo w przypadku osoby fizycznej – numer PESEL lub seria i numer dowodu osobistego bądź innego dokumentu tożsamości, natomiast w przypadku osoby prawnej – numer rejestru, jeśli jest do takowego wpisana. W obu przypadkach niezbędne jest wpisanie także adresu odpowiednio wykonywania działalności gospodarczej oraz adresu podmiotu.

W jaki sposób ustalić dane identyfikujące stronę?

- w przypadku mediacji sądowych sytuacja jest zdecydowanie prostsza gdyż strony ugody mediacyjnej pokrywają się ze stronami postępowania sądowego, w której zostało wydane postanowienie o skierowaniu stron do mediacji. Imię i nazwisko strony, jej nazwa lub firma będzie wskazana w dokumentach, które mediator otrzyma z sądu. Pojawiają się głosy, że w przypadku mediacji sądowych określenie stron ugody przed mediatorem może być ograniczone jedynie do imienia i nazwiska stron, gdyż są one znane sądowi z prowadzonego przez niego postępowania;
- w przypadku mediacji umownej strony powinny zostać wskazane we wniosku o przeprowadzenie mediacji.

Zarówno w przypadku mediacji sądowej, jak i umownej, z ostrożności zaleca się weryfikowanie danych identyfikujących strony na podstawie przedłożonego przez nią dokumentu oraz opisanie tego w dokumencie ugody.

Jakie dokumenty służą zweryfikowaniu danych identyfikujących stronę?

- osoba fizyczna – dokument tożsamości, którym najczęściej będzie dowód osobisty, ale może nim być także inny dokument np. paszport, a także karta pobytu w przypadku cudzoziemców,
- osoba prawna – aktualny odpis z odpowiedniego rejestru Krajowego Rejestru Sądowego,
- przedsiębiorca – w przypadku osoby fizycznej wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, natomiast w przypadku osoby prawnej tak jak wskazano powyżej odpis aktualny z odpowiedniego rejestru Krajowego Rejestru Sądowego.

Przy określeniu stron warto także opisać dokument na podstawie którego mediator ustalił dane identyfikujące stronę.

Wobec tego, że najpopularniejszym tego typu dokumentem dla osoby fizycznej jest dowód osobisty, w którym aktualnie nie zamieszcza się adresu zameldowania, który najczęściej pokrywa się z adresem zamieszkania, adres zamieszkania można ustalić na podstawie oświadczenia strony. Podobnie jeśli adres zamieszkania różni się od adresu zameldowania.

Przepisy prawa nie wyłączają możliwości okazania mediatorowi dokumentu tożsamości strony w celu zweryfikowania jej personaliów.

Powyższe informacje w zakresie przedsiębiorców można sprawdzić na odpowiednich stronach internetowych, a informacje tam zawarte są tożsame odpowiednio z odpisem aktualnym z Krajowego Rejestru Sądowego, jak i wpisem do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, a więc prawnie wiążące i obowiązujące:

- w przypadku przedsiębiorców będących osobami fizycznymi – informacji można szukać w zakładce „Znajdź Przedsiębiorcę” na stronie internetowej Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej:
<https://prod.ceidg.gov.pl/CEIDG/CEIDG.Public.UI/Search.aspx>,
- w przypadku przedsiębiorców będących osobami prawnym – informacji można szukać w zakładce „Wyszukiwarka KRS” na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości
<https://ekrs.ms.gov.pl/web/wyszukiwarka-krs/strona-glowna>.

Niektórzy mediatorzy w ugodzie zamieszczają oświadczenie stron, z którego wynika, że strony nawzajem zweryfikowały swą tożsamość. Należy pamiętać jednak, że poprzez mediację strony bardzo często odbudowują mocno nadwyrężone zaufanie w stosunku do siebie. Powyższe może sprawić, że strony niechętnie będą do okazania dokumentu tożsamości swemu jeszcze niedawnemu przeciwnikowi w sporze.

Tym samym najbezpieczniejszym rozwiązaniem zarówno dla stron, jak i dla mediatora, jest poproszenie stron o okazanie dokumentu tożsamości i zweryfikowanie ich danych przez mediatora. W poniższym przykładzie ugody mediacyjnej przedstawione zostało w jaki sposób opisywać dokumenty na podstawie których stwierdzono tożsamość stron:

UGODA

zawarta w dniu 09 lipca 2015 r. w wyniku przeprowadzenia mediacji w sprawie

z wniosku Fundacji MultiArt i Mai Kiełb prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Selfbalance Maja Kiełb między:

Fundacją MultiArt z siedzibą w Warszawie przy ul. Łabińskiego 122, 02-793 Warszawa, zgodnie z Informacją odpowiadającą odpisowi aktualnemu z rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej Krajowego Rejestru Sądowego (w załączeniu), wpisaną do rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS: 0000897445, posiadającą NIP: 456-111-67-67, zwanym dalej MultiArt,

reprezentowaną łącznie przez członków zarządu: Alinę Biel – Prezesa i Marię Kopeć – Skarbnika,

a

Mają Kiełb, zgodnie z wypisem z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej (w załączeniu), prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą Selfbalance Maja Kiełb z siedzibą w Warszawie przy ul. Targowej 67/24, posiadającą numer PESEL 84011110675 i NIP 648-155-76-89, zwaną dalej Selfbalance, zwanych dalej łącznie Stronami.

określenie stron oraz opisanie dokumentów na podstawie których miejsce i data zawarcia ugody

określenie treści i liczby stron

§ 1

W wyniku mediacji przeprowadzonej przez mediatorów Michalinę Będzik i Agnieszkę Chmurę z Centrum Mediacji Strony zawierają ugodę o następującej treści:

1. Strony zgodnie oświadczają, że zakończą współpracę do dnia 31 sierpnia 2015 r., w tym do tego dnia Selfbalance zobowiązuje się opróżnić lokal ze wszystkich swoich rzeczy i rzeczy osób z nią współpracujących,
2. Kwota 3800,00 zł (słownie: trzy tysiące osiemset złotych) stanowiąca część kaucji za lokal użytkowany zostanie zwrócona Selfbalance w terminie do 30 września 2015 r. pod warunkiem wykonania ust. 1 niniejszej ugody,
3. Selfbalance zobowiązuje się pokryć przypadającą jej część kosztów obsługi księgowej w wysokości i terminie jej znanym,
4. Strony zobowiązują się do funkcjonowania na dotychczasowych zasadach do czasu zakończenia współpracy, w szczególności do nie przeszkadzania sobie nawzajem w realizacji zaplanowanych działań, wydarzeń i innych,
5. Strony zobowiązują się do powstrzymania od przekazywania osobom trzecim negatywnych informacji na temat przyczyn i natury rozstania, a także na temat siebie nawzajem i swoich działalności.

§ 2

Niniejsza ugoda kończąca objęty niniejszą ugodą spór pomiędzy Stronami.

§ 3

Ugoda została sporządzona w trzech jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze Stron, jednym dla Centrum Mediacji.

MultiArt:

Selfbalance:

przedmiot ugody

postanowienia

kończąca

Definiowanie stron ugody mediacyjnej

Elementem określenia stron jest także ich zdefiniowanie na potrzeby dokumentu ugody mediacyjnej. Przepisy prawa nie regulują zasad ich definiowania. Każdorazowo należy mieć na uwadze, że ugoda jest dokumentem formalno-prawnym z całą jego powagą i doniosłością. Istotnym jest również fakt, że w świetle przepisu¹¹ kodeksu postępowania cywilnego, jeżeli ugoda mediacyjna podlega wykonaniu w drodze egzekucji, sąd zatwierdza ją przez nadanie jej klauzuli wykonalności. Oznacza to tyle, że w przypadku gdyby którakolwiek ze stron tak zatwierdzonej ugody mediacyjnej nie

¹¹ Art. 183¹⁴ § 2 k.p.c. .

wykonała jej postanowień, druga strona może wystąpić do komornika o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w tym zakresie. Z uwagi na powyższe podnoszone są głosy, zgodnie z którymi z uwagi na doniosłość dokumentu ugody strony ją zawierające powinny być zdefiniowane tak jak się one nazywają, bądź nazywałyby się, w postępowaniu sądowym, tj. odpowiednio w procesie jako powód/pozwany (np. w sprawach o zapłatę, o rozwód/separację, o alimenty), w sprawach nieprocesowych jako wnioskodawca/uczestnik (np. w sprawach o podział majątku wspólnego, o dział spadku, o ustalenie kontaktów z małoletnim dzieckiem).

Mediatorzy natomiast często świadomie niechętnie odnoszą się przy definiowaniu stron w ugodzie mediacyjnej do postępowania sądowego nawiązując w tym zakresie do ról życiowych, czy zawodowych stron. Na przykład w mediacji w sprawach rodzinnych mediatorzy określają strony jako „*Ojciec/Matka*”, w sprawach z zakresu prawa pracy jako „*Pracodawca/Pracownik*”, a w sprawach cywilnych posługują się imionami stron „*Pani Katarzyna/Pan Andrzej*” albo rolami w stosunku prawnym na gruncie którego powstał spór – „*Zamawiający/Wykonawca*”.

Z uwagi na doniosłość dokumentu ugody mediacyjnej przy definiowaniu jej należy unikać natomiast wszelkich zdrobnień, czy sformułowań, które mogłyby zostać uznane przez sąd za niewłaściwe.

Istotnym jest, aby raz zdefiniowana strona w ugodzie mediacyjnej w całym dokumencie konsekwentnie była wskazywana przez użycie tego samego określenia.

Definiowanie stron ugody mediacyjnej odbywa się poprzez użycie bezpośrednio po danych identyfikujących stronę sformułowania np. „*dalej zwana/zwany Matką/Ojcem*”, czy też: „*na potrzeby niniejszej ugody zwana/zwany Wnioskodawcą/Uczestnikiem*”.

Preambuła

Preambuła jest częścią ugody, którą wykorzystuje się na potrzeby wskazania informacji, które nie są ustaleniami stron, ale mają na nie wpływ. Jest to miejsce, w którym można wskazać, że np.:

- mediacja została wszczęta na podstawie umowy, czy postanowienia sądu,
- w wyniku mediacji sądowej prowadzonej w sprawie o ustalenie stałego miejsca pobytu dziecka strony doszły do porozumienia także w sprawie kontaktów,
- w wyniku mediacji sądowej prowadzonej w sprawie sądowej strony doszły do porozumienia także w innej sprawie sądowej prowadzonej przed tym samym lub innym sądem pomiędzy tymi samymi stronami,
- sąd wyraził zgodę na dokonanie w ramach ugody przez rodzica w imieniu dziecka czynności przekraczającej zwykły zarząd,
- do mediacji doszło w związku ze złożeniem wniosku o jej przeprowadzenie przez jedną ze stron.

Przedmiot ugody

Przedmiotowa część ugody jest częścią, w której zamieszcza się ustalenia stron wypracowane w ramach mediacji. Określenie stosunku prawnego w mediacji sądowej powinno co najmniej odpowiadać przedmiotowi sprawy prowadzonej przed sądem, co oznacza np., że w sprawie o

zapłatę przedmiot ugody mediacyjnej będzie dotyczył ustalenia, że jedna ze stron mediacji (dłużnik) zapłaci na rzecz drugiej strony (wierzyciela) ustaloną przez strony kwotę na zasadach określonych w czasie mediacji.

Należy także zwrócić uwagę, aby w ugodzie mediacyjnej uwidocznione zostały ustępstwa stron. Przez ustępstwo należy rozumieć jakiegokolwiek osłabienie pierwotnie zajmowanej pozycji w ramach stosunku prawnego przez daną stronę w szczególności zmniejszenie rozmiaru uprawnienia (jakość, ilość), zrzeczenie się uprawnienia, zmiana sposobu wykonania uprawnienia na mniej korzystny¹².

Postanowienia końcowe

Postanowienia końcowe niejako zamykają ugodę mediacyjną. Regulują one m.in.:

- datę wejścia w życie postanowień ugody mediacyjnej,
- klauzule dodatkowe,
- ilość sporządzonych egzemplarzy i kto je otrzymuje,
- język wiążący ugody w przypadku sporządzenia jej w więcej niż jednym języku,
- oświadczenia stron w zakresie np. akceptacji postanowień ugody, roszczeń stron będących przedmiotem mediacji, czy poprzednich ustaleń w zakresie przedmiotu mediacji,
- listę załączników do ugody – np. dokumenty w postaci mapy geodezyjnej sporządzonej na potrzeby podziału nieruchomości w sprawie działowej (podział majątku spadkowego, podział majątku wspólnego).

Tematem wymagającym komentarza jest ilość egzemplarzy w jakiej sporządza się ugodę mediacyjną. Bez wątplenia egzemplarz ugody powinna otrzymać każda ze stron. W przypadku mediacji prowadzonej ze skierowania sądu także sąd, a w przypadku mediacji umownej także sąd jeśli strony złożą do sądu wnioski o jej zatwierdzenie. Wątpliwość dotyczy tego czy egzemplarz ugody mediacyjnej powinien otrzymywać także mediator, czy też ośrodek mediacyjny. Przepisy prawa wprost nie rozstrzygają powyższego. Jednakże, z uwagi na to, że ugodą mediacyjną jest częścią lub załącznikiem protokołu z mediacji, a protokół sporządzony jest w takiej ilości, aby jeden egzemplarz otrzymał mediator, egzemplarz ugody mediacyjnej mediator także powinien otrzymać. Z uwagi na sposób świadczenia usług mediacyjnych, tj. w ramach ośrodka mediacyjnego, bądź indywidualnie przez mediatora, sformułowanie, że egzemplarz ugody otrzymuje ośrodek mediacyjny jest poprawne.

Dodatkowym argumentem na poparcie powyższego stanowiska jest także okoliczność, że zgodnie z art. 183¹³ § 1 k.p.c. w przypadku gdy strona, po zawarciu ugody, w ramach mediacji prowadzonej na podstawie umowy o mediację, wystąpi do sądu z wnioskiem o zatwierdzenie ugody mediator składa protokół w sądzie, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy. Skoro mediator składa protokół z mediacji, to z uwagi na to, że ugodą mediacyjną jest częścią bądź załącznikiem do niego,

¹² K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające, komentarz do art. 917 KC*, Legalis 2018.

mediator na tą okoliczność powinien dysponować także egzemplarzem ugody mediacyjnej. Powyższe jest dodatkowo uzasadnione tym, że przepisy prawa nie określają kiedy strona może wystąpić do sądu z wnioskiem o zatwierdzenie ugody, a co za tym idzie nawet kilka lat po zawarciu ugody przed mediatorem, teoretycznie powinien on móc złożyć do sądu stosowny protokół z mediacji wraz z ugodą zawartą w ramach tejże mediacji. Przepisy nie precyzują czy mediator otrzymuje protokół z mediacji, jednak z całokształtu regulacji prawnych wynika, że ustawodawca oczekuje posiadania protokołu z mediacji, w tym także ugody mediacyjnych, także przez mediatora. Wobec powyższego, w mediacji wszczętej postanowieniem sądu egzemplarz ugody mediacyjnej otrzymują:

- 1) każda ze stron,
- 2) sąd,
- 3) mediator / ośrodek mediacyjny.

Natomiast w mediacji wszczętej na podstawie umowy stron egzemplarz ugody mediacyjnej otrzymują:

- 1) każda ze stron,
- 2) mediator
- 3) sąd w przypadku złożenia przez strony do sądu wniosku o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem.

Istotnym jest, iż w świetle rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1), przetwarzanie danych osobowych w ramach mediacji jest zgodne z prawem, bez konieczności uzyskania zgody stron, gdyż jest ono niezbędne do:

- wykonania umowy o mediację, której stroną jest osoba, której dane dotyczą, lub do podjęcia działań na żądanie osoby, której dane dotyczą, przed zawarciem umowy;
- wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na mediatorze/ośrodku mediacyjnym jako administratorze;
- celów wynikających z prawnie uzasadnionych interesów realizowanych przez mediatora będącego administratorem lub mediatora jako stronę trzecią¹³.

Tym samym, ochrona danych osobowych nie stoi na przeszkodzie temu aby jeden z egzemplarzy ugody mediacyjnej, jako część protokołu z mediacji, otrzymał mediator.

Klauzule dodatkowe

Klauzule dodatkowe są postanowieniami ugody mediacyjnej, które mają pośrednio związek z przedmiotem ugody. Dotyczą one zazwyczaj stosunku prawnego (relacji), który został ukształtowany pomiędzy stronami w efekcie zawarcie przez nie ugody mediacyjnej.

¹³ art. 6 ust. 1 lit. c, b i f oraz art. 9 ust. 1 lit f rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679.

Treść klauzul dodatkowych kształtowana jest przez strony Poniższe przykłady stanowią propozycje

- 1) Klauzula mediacyjna lub polubownego zakończenia sporu (znana także jako klauzulą ADR) – ma na celu zachęcenie stron ugody mediacyjnej, aby w przypadku ewentualnego sporu na gruncie stosunku prawnego (relacji), ukształtowanego ugodą mediacyjną w pierwszej kolejności podjęły próbę mediacji, a dopiero jeśli ta nie zakończy się porozumieniem, zwróciły się o rozstrzygnięcie do sądu. Klauzula taka może być nie tylko klauzulą mediacyjną, a nawet szerzej klauzulą polubownego rozwiązania sporu obejmującą w pierwszej kolejności podjęcie rozmów (negocjacji) przez same strony, następnie ich kontynuowanie w ramach mediacji, a dopiero ostatecznie zwrócenie się do sądu.

W przypadku spraw rodzinnych np. dotyczących porozumienia rodzicielskiego klauzula mediacyjna może obejmować także sytuacje zmiany postanowień ugody mediacyjnej w związku ze zmianą okoliczności w związku z dorastaniem dzieci.

Klauzula polubownego rozwiązania sporu może brzmieć następująco:

„Rodzice ustalają, że w przypadku zaistnienia potrzeby zmiany niniejszej ugody w jakimkolwiek zakresie spróbują podjąć w zakresie tych zmian rozmowy, a jeśli im się to nie uda zwrócą się o przeprowadzenie mediacji do mediatora z ośrodka mediacji XYZ we Wrocławiu, a dopiero jeśli i w tej formie nie uda im się wypracować satysfakcjonującego ich rozwiązania, zwrócą się o rozstrzygnięcie tej sprawy do właściwego sądu powszechnego.”

W klauzuli takiej można wskazać mediatora lub ośrodek mediacji, do którego strony zwrócą się o przeprowadzenie mediacji. Strony mogą także ustalić zasady, w jaki sposób zostanie wybrany przez nich mediator.

Klauzula mediacyjna, w celu zminimalizowania ryzyka powstania sporu pomiędzy stronami na jej gruncie, powinna być w miarę możliwości jak najbardziej konkretna i szczegółowa.

Należy jednak pamiętać, że wprowadzenie klauzuli mediacyjnej do ugody pociąga za sobą konsekwencje prawne, gdyż może zostać potraktowana przez sąd jak umowa o mediację. Powyższe spowoduje, że jeśli strona zwróci się bezpośrednio do sądu o rozstrzygnięcie sporu, z pominięciem mediacji, to sąd na zarzut pozwanego (tj. informację przez niego przekazaną) zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy (czyli na wczesnym etapie postępowania sądowego) sąd i tak skieruje strony do mediacji (quasi obligatoryjne skierowanie do mediacji)¹⁴.

- 2) Klauzula poufności – ma na celu zabezpieczenie stron na wypadek ujawnienia postanowień ugody mediacyjnej osobom trzecim. Najczęściej taką klauzulę spotyka się w ugodach zawartych

¹⁴ Zgodnie z art. 202¹ k.p.c. jeżeli strony przed wszczęciem postępowania sądowego zawarły umowę o mediację, sąd kieruje strony do mediacji na zarzut pozwanego zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy;

po przeprowadzeniu mediacji w sprawach gospodarczych i jest związana z tajemnicą przedsiębiorstwa¹⁵.

Klauzula poufności powinna dokładnie określać:

- jakie informacje stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa,
- w jakim zakresie tajne informacje mogą być ujawniane i komu (np. pełnomocnikom),
- odpowiedzialność za złamanie klauzuli poufności (np. kara umowna),
- czas trwania poufności.

Klauzula poufności w zależności od potrzeb stron może przybrać formę szczegółowej umowy pomiędzy stronami.

Poniżej została zaprezentowana, jako przykład prosta i ogólna klauzula poufności, która każdorazowo wymaga dostosowania do ustalonych w ramach mediacji potrzeb każdej ze stron:

- „1. Każda ze stron zobowiązuje się do zachowania w tajemnicy wszelkich informacji poufnych dotyczących drugiej strony, informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa, uzyskanych w czasie mediacji, a także w związku z zawarciem niniejszej umowy, a w szczególności: informacji technicznych, technologicznych, organizacyjnych i handlowych każdej ze stron związanych z (wymagane nawiązanie do przedmiotu umowy).*
- 2. Żadna ze stron nie będzie bez wyraźnej zgody drugiej strony informowała o treści i zakresie niniejszej umowy.*
- 3. Za naruszenie postanowień niniejszej klauzuli poufności nie będzie traktowane ujawnianie informacji, o których mowa w ust. 1 powyżej jedynie tym pracownikom, współpracownikom i doradcom, którym będą one niezbędne do wykonania umowy i tylko w zakresie, w jakim odbiorca informacji musi mieć do nich dostęp dla celów określonych w niniejszej umowie.*
- 4. W razie każdorazowego naruszenia postanowień niniejszej klauzuli poufności, każda ze stron zobowiązuje się do zapłaty na rzecz drugiej strony kary umownej w wysokości xxx zł (słownie: xxxx) za każde naruszenie, co nie wyklucza prawa do dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych, jeżeli szkoda przewyższy wartość przewidzianej kary umownej. Kara umowną, o której mowa w zdaniu poprzedzającym, zostanie zapłacona w terminie 7 dni od daty wezwania do jej zapłaty.*
- 5. Postanowienia niniejszej klauzuli poufności nie będą miały zastosowania do tych informacji, które:*
 - 1) są powszechnie znane,*
 - 2) zostaną ujawnione przez stronę której dotyczą lub za jej zgodą,*

¹⁵ Zgodnie z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 2018 r. poz. 419) tajemnica przedsiębiorstwa to nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności.

3) zostaną ujawnione na podstawie prawnego obowiązku, prawomocnego orzeczenia, ostatecznej decyzji administracyjnej, z tym zastrzeżeniem, że zostały podjęte celowe i zgodne z prawem kroki zmierzające do zachowania poufności informacji.”

Oświadczenia

Postanowienia dotyczące oświadczeń stron mogą być sformułowane w następujący sposób:

1) Oświadczenie dotyczące roszczeń.

W związku z tym, że ugoda w swojej istocie oparta jest na ustępstwach każdej ze stron, co oznacza, że co do zasady każda ze stron rezygnuje z części swych roszczeń formułowanych przed sądem, bądź takich które mogłaby sformułować, przedmiotowe oświadczenie zapewnia stronom gwarancję, że zawarta ugoda kończy zaistniały pomiędzy nimi spór.

Oświadczenie dotyczące roszczeń można sformułować w następujący sposób:

„Strony oświadczają, że treść niniejszej ugody mediacyjnej jest dla nich zrozumiała i zgodna z ich wolą oraz wyczerpuje wszystkie roszczenia Stron objęte postępowaniem sądowym prowadzonym przez sąd rejonowy/okręgowy, xy wydział x, w sprawie prowadzonej za sygnaturą akt.”

2) Oświadczenie dotyczące kompletności ustaleń.

Zdarza się, że strony podejmują kilkukrotne próby dojścia do porozumienia w danym zakresie, bądź ustalenia, z uwagi na zmieniające się okoliczności, wymagają dostosowania do aktualnej sytuacji (tak na przykład w sprawach rodzinnych). W tego typu przypadkach strony potrzebują zamieszczenia w ugodzie mediacyjnej oświadczenia dotyczącego kompletności ustaleń, które może być sformułowane w następujący sposób:

„Strony oświadczają, iż niniejsza ugoda mediacyjna zastępuje ich wszystkie dotychczasowe uzgodnienia w zakresie nią objętym.”

1.2.3. redakcja pozwalająca na zatwierdzenie ugody mediacyjnej przez sąd w całości lub w części
Zatwierdzenie ugody mediacyjnej to zwieńczenie pracy stron w ramach mediacji. Istotnym jest, że jeżeli ugoda podlega wykonaniu w drodze egzekucji, sąd zatwierdza ją przez nadanie klauzuli wykonalności, a w przeciwnym przypadku sąd zatwierdza ugodę postanowieniem¹⁶. W praktyce oznacza to tyle, że jeśli w jednej ugodzie mediacyjnej znajdują się postanowienia, które podlegają wykonaniu w drodze egzekucji i takie, które jej nie podlegają sąd może w części zatwierdzić ugodę przez nadanie klauzuli wykonalności, a w części zatwierdzić bez jej nadania.

Ponadto, sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem, w całości lub części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera

¹⁶ Art. w brzmieniu 18314§ 2 k.p.c. przed wejściem w życie Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 - „jeżeli ugoda podlega wykonaniu w drodze egzekucji, sąd zatwierdza ją przez nadanie jej klauzuli wykonalności; w przeciwnym przypadku sąd zatwierdza ugodę postanowieniem na posiedzeniu niejawnym” – przypis redakcji

sprzeczności¹⁷. Oznacza to tyle, że w przypadku gdy w stosunku do części postanowień ugody mediacyjnej w ocenie sądu zachodzi podstawa do odmowy zatwierdzenia ugody mediacyjnej, sąd może nadać klauzulę wykonalności lub zatwierdzić ją w części.

Zdarza się, że strony w celu dojścia do porozumienia w zakresie stosunku prawnego, wobec którego pozostają w sporze potrzebują zamieszczenia w ugodzie mediacyjnej treści pozaprawnych. W tego typu sytuacjach szczególnie istotnym jest zadbanie o redakcję ugody umożliwiającą jej zatwierdzenie także w części (jedynie w zakresie odnoszącym się do stosunku prawnego).

Przepisy prawa nie regulują jak powinna zostać podzielona ugoda, czy ugoda mediacyjna. Warto jednak wykorzystać sposoby podziału dokumentów prawnych przewidziane przez system prawny. Do tego celu można wykorzystać zasady podziału treści formalno-prawnych przewidziane Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” z dnia 20 czerwca 2002 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 283). Ugoda mediacyjna nie jest aktem prawnym dlatego też zasady przedstawione w/w rozporządzeniu mogą być jedynie punktem wyjścia i powinny zostać wykorzystane odpowiednio na potrzeby jej przygotowania.

Redakcja umożliwiająca zatwierdzenie ugody mediacyjnej w części przez sąd to taka która została przygotowana w następujący sposób, że:

- każde postanowienie (ustalenie) zostało umieszczone w odrębnej jednostce redakcyjnej,
- każdemu postanowieniu została nadana odrębna jednostka redakcyjna np. artykuł (art. 1), paragraf (§1), a dalej ustęp (1.), punkt (1)), litera (a)),
- artykuł/paragraf w miarę możliwości powinien być jednozdaniowy,
- jeżeli samodzielną myśl wyraża zespół zdań, można dokonać podziału artykułu/paragrafu na ustępy,
- podział artykułu/paragrafu na ustępy można wprowadzić także w przypadku, gdy między zdaniem wyrażającym samodzielną myśl występują powiązania treściowe, ale treść żadnego z nich nie jest na tyle istotna, aby wydzielić ją w odrębny artykuł/paragraf,
- w przypadku potrzeby wprowadzenia wyliczenia w obrębie artykułu/paragrafu/ustępu wyróżnia się dwie części: wprowadzenie do wyliczenia oraz punkty. Wyliczenie może kończyć się częścią wspólną, odnoszącą się do wszystkich punktów. Po części wspólnej nie powinno się dodawać kolejnej samodzielnej myśli i w razie potrzeby powinno się ją sformułować w kolejnym ustępie. W obrębie punktów można dokonać dalszego wyliczenia, wprowadzając litery,
- w przypadku umieszczenia w ramach jednej ugody treści dotyczące różnych stosunków prawnych, czy spraw, artykuły/paragrafy można pogrupować w rozdziały nadając im tytuły np.

¹⁷ Zgodnie z art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem, w całości lub części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności.

„miejsce pobytu”, „kontakty”, „piecza”, czy też „sprawa o zapłatę sygnatura akt. xxx/xx”, „sprawa o zapłatę sygnatura akt yyy/yy”.

Zachowanie powyższych zasad umożliwi sądowi zatwierdzenie ugody mediacyjnej w części.

W przypadku wypracowania ugody mediacyjnej obejmującej więcej niż jeden stosunek prawny (relacja), np. objęty różnymi postępowaniami, wartym rozważenia jest przygotowanie z jednej mediacji więcej niż jednego dokumentu ugody mediacyjnej według zasady odpowiednio: jeden stosunek prawny (relacja) = jedna ugoda.

1.2.4. poufność ugody mediacyjnej.

Zgodnie z art. 183⁴ k.p.c. postępowanie mediacyjne nie jest jawne, a mediator, strony i inne osoby biorące udział w postępowaniu mediacyjnym są obowiązane zachować w tajemnicy fakty, o których dowiedziały się w związku z prowadzeniem mediacji. Strony mogą zwolnić mediatora i inne osoby biorące udział w postępowaniu mediacyjnym z tego obowiązku.

Powyższy przepis nie daje nam jednak jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy ugoda mediacja jest także objęta poufnością. Jeśli przyjmiemy, że przygotowanie i podpisanie ugody mediacyjnej to jeden z etapów mediacji, można byłoby wywodzić, że zasada poufności rozciąga się także na ugode mediacyjną. Z drugiej jednak strony powyższy przepis w § 3 wskazuje, że bezskuteczne jest powoływanie się w toku postępowania przed sądem lub sądem polubownym na propozycje ugodowe, propozycje wzajemnych ustępstw lub inne oświadczenia składane w postępowaniu mediacyjnym. Przepis nie wymienia ugody mediacyjnej, tym samym uzasadnionym wydaje się być twierdzenie, że sama ugoda mediacyjna nie jest objęta poufnością.

Na gruncie powyższego należy stwierdzić, że dla stron którym zależy na zachowaniu poufności treści ugody mediacyjnej, ugoda ta powinna przewidywać klauzulę poufności, o której mowa w części 1.6.2. dotyczącej klauzul dodatkowych.

1.3. Ugody warunkowe oraz skutki warunkowości

Autor: r.pr. Michał Galiczak

1.3.1. Definicja warunku

Punktem wyjścia do omówienia zagadnienia ugód warunkowych jest zdefiniowanie czym jest warunek. W rozumieniu słownikowym warunkiem jest: „to od czego uzależnione jest istnienie czegoś innego; stawiane przy zawieraniu jakiejś umowy wymaganie, zastrzeżenie; wymóg¹⁸. Inne definicje słownikowe określają, że warunkiem jest: „czynnik, od którego uzależnione jest istnienie lub zajście czegoś“, „zastrzeżenie w umowie, od którego spełnienia zależy zrealizowanie czegoś“, we wnioskowaniu implikacyjnym: stan rzeczy, który musi zajść, aby mógł zaistnieć inny stan rzeczy“¹⁹.

Powyższe definicje są zbieżne ze znaczeniem jakie warunkowi nadają przepisy prawa. Zgodnie z art. 89 k.c.: „Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego (warunek)“.

Istota warunku polega na takim ukształtowaniu treści czynności prawnej (np. ugody), że skuteczność danego postanowienia wynikającego z ugody uzależniona będzie od zdarzenia przyszłego i niepewnego. Mamy zatem do czynienia z dwoma elementami warunku:

- 1) „zdarzenie przyszłe“,
- 2) „element niepewności“.

Nadto Sąd Najwyższy wskazał, że ziszczenie się warunku musi być niezależne od woli stron. Warunek musi mieć charakter „zewnątrzny“ wobec woli stron²⁰.

Zdarzenie przyszłe nie może wystąpić w chwili zawierania ugody, bądź nie mogło nastąpić wcześniej, a nakierowane jest na przyszłość. Zdarzenie takie może mieć charakter cywilnoprawny, karnoprawny lub administracyjno prawny. Przykładowo w umowie mogłoby by znaleźć się postanowienie: „Jan Kowalski kupi od Adama Nowaka samochód osobowy pod warunkiem, że Jan Kowalski zda egzamin na prawo jazdy.“

Mówiąc z kolei o niepewności należy przyjąć, że chodzi o sytuację, że nie wiadomo czy określone zdarzenie w ogóle wystąpi, bądź wiadomo, że wystąpi jednak nie można określić kiedy ono nastąpi. W powyższym przykładzie z zakupem samochodu element niepewności tkwi w tym, czy w ogóle Jan Kowalski zda egzamin na prawo jazdy i ewentualnie kiedy go zda.

¹⁸ Internetowy słownik języka polskiego - <https://sjp.pl/warunek>, data pobrania ze strony internetowej: 29 marca 2019 r.

¹⁹ Internetowy słownik języka polskiego - <https://sjp.pwn.pl/szukaj/warunek.html>, data pobrania ze strony internetowej: 29 marca 2019 r.

²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r., sygn. II CKN 701/00, OSP 2003, Nr 10, poz. 124.

W kontekście powyższego warto od warunku odróżnić „termin“. Przez termin będziemy bowiem rozumieli, że jakieś zdarzenie ma nastąpić w konkretnym czasie w przyszłości czyli jest to zdarzenie przyszłe i pewne. Przykładowo „Jan Kowalski podaruje swojemu synowi Tomaszowi Kowalskiemu samochód w momencie gdy Tomasz Kowalski ukończy 18 rok życia.“. Wiadomo jest zatem kiedy ten dzień nadejdzie. Znana jest bowiem data dzienna osiągnięcia 18 roku życia. Z kolei przy warunku nie można ściśle wskazać konkretnej daty w przyszłości.

Warto także zaakcentować, że możemy mieć do czynienia z połączeniem warunku i terminu w jednej umowie. Opowiedział się za tym Sąd Najwyższy wskazując, że: *„Nie ma przeszkód do zastrzeżenia w umowie warunku połączonego z terminem. Posłużenie się tego rodzaju konstrukcją oznacza uzależnienie skutków czynności prawnej od zdarzenia przyszłego i niepewnego, jeżeli nastąpi ono w określonym terminie. Powiązanie warunku zawieszającego z terminem ma takie znaczenie, że jeżeli warunek ziści się po upływie oznaczonego terminu, skutek czynności nie powstaje“*²¹.

Wskazując na przykład takiego połączenia warunku i terminu strony mogłyby napisać w umowie: „Jan Kowalski podaruje synowi Tomaszowi Kowalskiemu samochód osobowy pod warunkiem, że Tomasz Kowalski zda egzamin na prawo jazdy, przy czym nie później niż do dnia 31 grudnia 2021r.“

Warto za doktryną prawa wskazać, że: „warunkiem - zgodnie z art. 89 - nie są ustawowe wymogi przewidziane przez ustawodawcę dla skuteczności czynności prawnej. W tej ostatniej sytuacji mamy do czynienia z tzw. warunkiem prawnym. Warunki prawne to formułowane przez prawo przesłanki ważności czynności prawnej. Cechą określonego w art. 89 postanowienia umownego jest m.in. niepewność co do wystąpienia zdarzenia przyszłego i niepewnego. Różnica między obiema postaciami warunków tkwi w źródłach, które nadają im moc wiążącą. Warunki prawne czerpią swą moc z obowiązującego porządku prawnego, a warunki, o których mowa w art. 89, obowiązują na mocy woli stron dokonujących czynności prawnej“²². Do warunków prawnych zalicza się wszelkie wymogi, bez których czynność prawna nie dochodzi do skutku. Przykładowo jeśli do zawarcia jakiejś umowy wymagane są kwalifikacje zawodowe np. umowa między klientem a radcą prawnym o sporządzenie skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego wymaga by określona osoba posiadała kompetencje radcy prawnego (wpis na listę radców prawnych). Inny przykład to konieczność uzyskania zezwolenia organu administracji. Warunkiem by dana osoba prawna była uznana za „krajową instytucję płatniczą“ i mogła świadczyć usługi jako tak instytucja w rozumieniu art. 2 pkt 16 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych konieczne jest uzyskanie przez tą osobę prawną zezwolenia zgodnie z art. 60 ust. 1 tejże ustawy.

Dla odmiany od powyższych warunków prawnych, warunkiem, o którym mowa art. 89 k.c. będzie ustalenie przez strony umowy, że samochód będzie darowany przez ojca synowi w sytuacji gdy zda wszystkie egzaminy na pierwszym roku studiów. Przedmiotem niniejszego podręcznika nie są warunki prawne, lecz warunki o których mowa w art. 89 k.c. wymóg koniecznych kwalifikacji

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., sygn. II CSK 241/07.

²² J. Ciszewski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014.

zawodowych, wymóg uzyskania wpisu we właściwym rejestrze, wymóg uzyskania zezwolenia określonego organu administracji. Takie warunki nie są tymi, których dotyczy niniejsze omówienie w zakresie ugód warunkowych. Dla mediatora znaczenie mają warunki wprowadzane przez strony mediacji. Co istotne to strony będą decydowały o tym, czy do wypracowanej przez siebie ugody wprowadzić takie postanowienia, których skutek nastąpi w momencie zaistnienia określonego zdarzenia (przyszłego i niepewnego). Przepisy prawa nie będą uzależniały wystąpienia danego skutku w konkretnej mediacji. Natomiast wola stron i ich prawo do swobodnego (w granicach prawa) kształtowania treści ugody pozwoli na wprowadzenie określonych warunków. Takie warunki mogą dotyczyć jednego z postanowień ugody, kilku postanowień, jak również mogą uzależniać skuteczność całej ugody od ziszczenia się określonego zdarzenia przyszłego i niepewnego.

Dla skuteczności określonego postanowienia ugody strony nie muszą posłużyć się sformułowaniami ustawowymi, konieczne jest jednak, by z treści ugody wynikała wola stron uzależnienia skutków prawnych ugody lub tylko niektórych jej elementów od wystąpienia określonego zdarzenia przyszłego i niepewnego²³. Z powyższego wynika zatem, że aby strony ugody skutecznie zastrzegły warunek nie muszą posłużyć się określonymi sformułowaniami prawnymi, ważne by sens zdań zawartych w ugodzie wskazywał, że mamy do czynienia z warunkiem, a zatem uzależnienie pewnych skutków od ziszczenia się zdarzenia przyszłego i niepewnego.

1.3.2. Rodzaje warunków

W doktrynie prawa dokonuje się podziału warunków, z uwagi na kilka różnych kryteriów. Pierwszy z takich podziałów z uwagi na kryterium skutków prawnych to warunki²⁴:

- 1) zawieszające – ziszczenie się takiego warunku powoduje, że powstaje określony skutek prawny,
- 2) rozwiązujące – ziszczenie się takiego warunku powoduje ustanie określonego skutku prawnego.

Drugi podział to kryterium uzależnienia od losu czynności prawnej od utrzymania się dotychczasowego stanu rzeczy bądź przeciwnie:

- 1) warunki dodatnie – wystąpienie skutków prawnych następuje w przypadku zmiany określonych okoliczności,
- 2) warunki ujemne - wystąpienie skutków prawnych następuje w przypadku gdy nie następuje zmiana określonych okoliczności.

Kolejny podział uzależniony jest od zachowania ludzkiego, mówimy o następujących warunkach:

- 1) potestatywne – gdy wystąpienie określonego zdarzenia zależy od woli konkretnej osoby,
- 2) kauzalne – zdarzenie nastąpi niezależnie od woli określonej osoby, a zatem z przyczyn od niej niezależnych,

²³ M. Fras (red.), M. Habdas (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125), WKP 2018.

²⁴ *Ibidem*

- 3) mieszane – wystąpienie zdarzenia jest uzależnione tylko częściowo od woli osoby i jednocześnie od przyczyn niezależnych.

Dla praktyki pracy mediatora znaczenie ma rozróżnienie na warunki zawieszające i rozwiązujące. Przykładem warunku zawieszającego będzie następujące postanowienie:

„Anna Kowalska nabywa własność samochodu osobowego, z chwilą gdy przedstawi ona Janowi Nowakowi potwierdzenie uiszczenia opłaty za parking, na którym ten samochód jest przechowywany”. Skutkiem prawnym jest tutaj nabycie własności, zaś zdarzeniem jest przedstawienie dowodu uiszczenia opłaty za parking.

W podanym przykładzie skutek dla danej osoby nastąpi w momencie ziszczenia się warunku, dlatego jest to warunek zawieszający.

W związku z warunkiem zawieszającym warto wyjaśnić też taką kwestię, że gdy z ugody wynika skutek rzeczowy jakim jest przeniesienie własności to skutek nastąpi z momentem ziszczenia się warunku. W przypadku gdy mamy do czynienia tylko z charakterem zobowiązującym danej ugody, czyli następuje zobowiązanie do przeniesienia własności to zobowiązanie takie będzie istniało od daty zawarcia ugody, natomiast sam skutek w postaci przeniesienia własności nastąpi gdy ziszczy się warunek.

Przykładem warunku rozwiązującego może być następująca treść: „Najemca oraz Wynajmujący postanawiają, że Najemca przestanie być obowiązany do sprzątnięcia klatki schodowej, z chwilą gdy Wynajmujący zawrze z odrębnym podmiotem umowę na utrzymanie czystości w budynku”. Warunek rozwiązujący ma znaczenie praktyczne zwłaszcza w przypadku umów o charakterze ciągłym (najem, dzierżawa, użyczenie) albo o świadczenia okresowe (renta, dostawa). Ziszczenie się warunku rozwiązującego prowadzi do takiego samego rezultatu jak wypowiedzenie umowy, to jest do zakończenia jej trwania, jednakże bez potrzeby podejmowania jakichkolwiek dalszych czynności. Zastrzeżenie warunku rozwiązującego bywa też pomocne przy czynnościach, w których zobowiązanie przybiera postać jednorazowego świadczenia, zwłaszcza wtedy, kiedy termin jego wymagalności jest odległy, a strony przewidują wystąpienie niekorzystnych okoliczności, nieobojętnych dla możliwości spełnienia świadczenia²⁵.

Dla mediatora sporządzającego ugodę warunkową znaczenie winno mieć to, by w sposób jasny, zrozumiały, nie zawierający sprzeczności wpisać treść warunku. Nie jest natomiast konieczne, aby warunek ten nazywać „zawieszającym” bądź „rozwiązującym”. Przykładowo prawidłowe będzie postanowienie ugody gdzie zostanie napisane: „Jan Kowalski oraz Anna Nowak postanawiają, że samochód zostanie wydany pod warunkiem przedstawienia Janowi Kowalskiemu do wglądu przez Annę Nowak prawa jazdy kat. B, które potwierdza uprawnienia Anny Nowak do prowadzenia pojazdów”. Nie jest wymagane by postanowienie to brzmiało: „Jan Kowalski oraz Anna

²⁵ M. Fras (red.), M. Habdas (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)*, Warszawa 2018

Nowak postanawiają, że samochód zostanie wydany pod warunkiem zawieszającym przedstawienia Janowi Kowalskiemu do wglądu przez Annę Nowak prawa jazdy kat. B, które potwierdza uprawnienia Anny Nowak do prowadzenia pojazdów“.

Drugą istotną kwestią praktyczną z punktu widzenia metodyki pracy mediatora winno być prawidłowe zidentyfikowanie warunku, który zależny wyłącznie od jednej ze stron czyli tzw. warunku czysto potestatywnego. Przykładowo: „Tomasz Nowak podaruje na rzecz Jan Wiśniewskiego kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych), gdy Jan Wiśniewski podaruje Ewie Nowak – córce Tomasza Nowaka pierścionek zaręczynowy z brylantem.“ W takim przypadku dopiero działanie Jana Wiśniewskiego polegające na podarowaniu pierścionka skutkowałoby koniecznością wykonania zobowiązania przez Tomasza Nowaka. Taki warunek uzależniony byłby ściśle od woli strony tj. od Jana Wiśniewskiego.

Kwestia powyższa ma znaczenie o tyle, że dopuszczalność zastrzeżenia warunku potestatywnego, którego ziszczenie się zależy wyłącznie od woli strony, budziła kontrowersje w doktrynie prawa, a to z uwagi na wątpliwości, czy w takim wypadku w ogóle dochodzi do zawarcia umowy. Problem ten jawi się szczególnie wyraźnie w przypadku tzw. warunku woli polegającego na tym, że dłużnik zobowiązuje się do spełnienia określonego zobowiązania „jeżeli będzie chciał”. Argumenty przemawiające przeciwko dopuszczalności tego zastrzeżenia sprowadzały się do przyjęcia, że w takim wypadku brak po stronie potencjalnego dłużnika jednoznacznej i stanowczej woli wykreowania stosunku prawnego, a tym samym umowa do skutku nie dochodzi. Skoro nie dochodzi do zawarcia umowy, nie następuje też zastrzeżenie warunku, co skłania część przedstawicieli nauki do odmówienia omawianej wypowiedzi miana warunku jako takiego. (...) Zwolennicy bardziej liberalnego podejścia do problemu uważają, że dyskusja powinna koncentrować się nie na samej dopuszczalności warunku woli, ale wokół jej zakresu. (...) Wydaje się, że przy zapewnieniu odpowiedniej ochrony interesów obu stron umowy zasada autonomii woli nie powinna stawać na przeszkodzie wykorzystaniu w obrocie także tego instrumentu prawnego²⁶. Sąd Najwyższy stanął z kolei na stanowisku, że: „Jako warunek nie może być kwalifikowane takie zdarzenie prawne, które stanowi treść czynności prawnej i objęte jest wyłącznie wolą stron“²⁷.

1.3.3. Ograniczenia dopuszczalności zastrzeżenia warunku

Zwrócić uwagę należy na fakt, że nie w każdej sytuacji i nie w każdej ugodzie dopuszczalne jest zastrzeżenie warunków. Ograniczenia takie mogą wynikać z dwóch powodów – przepis prawa wprost tego zabrania albo natura stosunku prawnego nie pozwala na wprowadzenie warunku.

Do pierwszej grupy ograniczeń możemy zaliczyć m.in. następujące sytuacje:

²⁶ M. Fras (red.), M. Habdas (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)*, Warszawa 2018

²⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2002 r., sygn. I CKN 1044/00 Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że uzależnienie skutków prawnych wyłącznie od woli jednej ze stron jest sprzeczne z istotą stosunku prawnego. Nie jest warunkiem zdarzenie przyszłe zależnie wyłącznie od woli stron czynności prawnej.

- 1) niedopuszczalny jest warunek, którego spełnienie wymaga działania sprzecznego z prawem (art. 94 k.c.),
- 2) zakaz przenoszenia własności nieruchomości pod warunkiem (art. 157 § 1 k.c.).
- 3) zakaz powołania spadkobiercy pod warunkiem (art. 962 k.c.),
- 4) zgoda na wpis hipoteki nie może być warunkowa (art. 32 ust. 3 u.k.s.w.)

Do drugiej grupy ograniczeń możemy zaliczyć m.in. następujące sytuacje:

- 1) powołanie się na wadę oświadczenia woli nie może być warunkowe,
- 2) odstąpienie od umowy/wypowiedzenie umowy nie jest dopuszczalne pod warunkiem²⁸,
- 3) warunkowe rozwiązanie spółki nie jest dopuszczalne, o ile warunek miałby ziścić się po powstaniu albo ustaniu osoby prawnej²⁹.

Osobnego omówienia wymaga problematyka warunku bezprawnego.

Zgodnie z art. 94 k.c.: „Warunek niemożliwy, jak również warunek przeciwny ustawie lub zasadom współżycia społecznego pociąga za sobą nieważność czynności prawnej, gdy jest zawieszający; uważa się za niezastrzeżony, gdy jest rozwiązujący.“

Przepis ten wymienia trzy odrębne sytuacje, w których czynność prawna (np. ugoda zawarta przed mediatorem) będzie nieważna:

- 1) warunek niemożliwy,
- 2) warunek przeciwny ustawie,
- 3) warunek przeciwny zasadom współżycia społecznego.

Warunek niemożliwy to taki, o którym w świetle powszechnie dostępnej wiedzy z góry wiadomo, że się nie wydarzy. Skoro jakieś zdarzenie nie może zaistnieć, nie jest niepewne, a tym samym brak mu cechy należącej do istoty warunku. W orzecznictwie wskazano, że również warunek niezrozumiały jest warunkiem niemożliwym³⁰.

Jak zauważa Sąd Najwyższy w odniesieniu do warunku niemożliwego: „Ocena, czy spełnienie warunku jest możliwe dokonana powinna być obiektywnie, a nie z perspektywy cech i umiejętności strony“³¹. Warunkiem niemożliwym jest warunek, który nie może być spełniony w chwili dokonania czynności prawnej, nawet jeśli strony czynności nie zdają sobie sprawy z niemożliwości ziszczenia się warunku. Warunek nie jest niemożliwy ze względu na fakt, że strona nie ma umiejętności jego realizacji³². W orzecznictwie wskazuje się, że: „Warunkiem niemożliwym jest warunek, którego ziszczenie się jest niemożliwe ze względu na aktualny stan wiedzy lub prawnie,

²⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., sygn. II CSK 614/08, OSNC 2010, Nr 2, poz. 32.

²⁹ K. Mularski, [w:] J. Gudowski, *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2014, s. 625

³⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 października 2001 r., sygn. I ACa 407/01, Biul. SAKa 2001/4, poz. 27.

³¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2016 r., sygn. IV CSK 218/15.

³² K. Osajda, *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa 2018.

np. warunek zbycia prawa niezbywalnego, dokonania czynności prawnej przez osobę, która już nie żyje, uzyskanie decyzji administracyjnej, jeśli wydanie takiej decyzji jest niedopuszczalne³³.

„Kontrowersyjne jest, na jaką chwilę oceniana ma być niemożliwość ziszczenia się warunku. Po pierwsze przyjąć można, że chodzi o chwilę dokonania czynności prawnej, jednak rozwiązanie takie jest bardzo rygorystyczne i nie wydaje się zgodne z intuicyjnym rozumieniem i wykorzystaniem warunku jako zastrzeżenia umownego. Przykładowo mężczyzna przed ukończeniem 18 roku życia nie może zawrzeć małżeństwa (według art. 10 k.r.o. sąd może zezwolić kobiecie na wcześniejsze zawarcie związku małżeńskiego; zezwolenia takiego nie może natomiast wydać w stosunku do mężczyzny). Ziszczenie się warunku zawarcia przez takiego mężczyznę związku małżeńskiego jest niemożliwe do czasu uzyskania przez niego pełnoletności. Umowa darowizny dokonana pod warunkiem zawarcia związku małżeńskiego przez takiego mężczyznę nie będzie jednak nieważna na podstawie art. 94 k.c. Choć warunek jest niemożliwy do spełnienia w chwili dokonania czynności prawnej, niemożliwość ziszczenia się warunku nie ma charakteru permanentnego, ale jedynie czasowy. Warunek ten stanie się natomiast permanentnie niemożliwy do realizacji w chwili śmierci. Podobnie podejść należy do fizycznej niemożliwości ziszczenia się warunku. Wiele zdarzeń jest obecnie niemożliwych, ale wraz z rozwojem technologii ich realizacja stanie się możliwa. Tytułem przykładu w XIX w. okrążenie ziemi w czasie krótszym niż 10 dni było niemożliwe, natomiast dziś jest wykonalne. Z niemożliwością ziszczenia się warunku mamy do czynienia tylko wtedy, gdy ma ona charakter permanentny, tzn. warunek nie może się ziścić przez cały czas, jaki przewidziany został na jego realizację. Jeśli z treści czynności nie wynika, w jakim czasie ziścić ma się warunek, jego realizacja nastąpić może w każdym czasie. Niemożliwość ziszczenia się warunku w chwili dokonania czynności nie powinna prowadzić do zakwalifikowania warunku jako niemożliwego do spełnienia w rozumieniu art. 94 k.c., jeśli ze względu na rozwój techniki potencjalnie istnieje możliwość jego ziszczenia w czasie na to przeznaczonym³⁴.

Od powyższego należy odróżnić warunek przeciwny ustawie. Pod pojęciem warunku przeciwnego ustawie rozumieć należy (co do zasady) zdarzenie, które jest zachowaniem sprzecznym z prawem albo zdarzenie, doprowadzenie którego wymaga podjęcia zachowania sprzecznego z prawem³⁵. Przykładowo art. 1018 § 1 k.c. mówi o tym, że nieważne jest oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku złożone pod warunkiem. Skutkiem jest tu „nieważność” określonej czynności. Pod pojęciem warunku przeciwnego zasadom współżycia społecznego rozumie się warunek, którego ziszczenie się motywuje do dokonania czynu niezgodnego z pewnymi zasadami, które określamy jako istotne, ważne społecznie, choć nie są uregulowane prawnie. Jako przykład warunku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego można przyjąć ustalenia o następującej

³³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 grudnia 2013 r., sygn. I ACa 1237/13.

³⁴ K. Osajda, *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa 2018.

³⁵ K. Osajda, *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa 2018.

treści: „Jan Wiśniewski zapłaci na rzecz Tomasza Kowalskiego kwotę 10.000,00 zł w przypadku gdy Tomasz Kowalski zdradzi swoją żonę Annę Kowalską z inną kobietą“.

Jeżeli przepis nie określa sankcji za nieprawidłowe zastrzeżenie warunku to zarówno doktryna³⁶ jak i orzecznictwo³⁷ wskazują na konieczność zastosowania art. 58 k.c. Przy czym należy podkreślić, że w pierwszej kolejności znajduje zastosowanie art 94 k.c. jako przepis szczególny, a dopiero potem art. 58 k.c. Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. „Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.“ Nadto znajduje zastosowanie art. 58 § 3 k.c., który stanowi, że: „Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.“

Brzmienie art. 58 k.c. pozwala wysunąć wniosek, iż gdyby w ugodzie mediacyjnej został zamieszczony warunek sprzeczny z prawem lub naturą zobowiązania to będzie on nieważny, a ugoda pozostawałaby w mocy w zakresie w jakim zawiera ważne postanowienia. Zatem może dojść do sytuacji, że tylko część ugody będzie ważna. W przypadku jednak gdy strony bez zastrzeżenia warunku nie zawarłyby określonej ugody (wpisanie do ugody warunku jest konieczne dla strony gdyż inaczej jej nie zawrze) to w takiej sytuacji nie tylko nieważny jest warunek, ale całą ugoda jest nieważna. Stąd istotne dla mediatora jest by zwrócił uwagę na to jaki warunek konstruuje strony mediacji, czy nie będzie on sprzeczny z prawem lub z naturą zobowiązania. Można też wskazać, za sądem, że uznawane jest zamieszczanie warunku w ugodzie sądowej, gdy chodzi o jej sferę materialnoprawną³⁸.

Pamiętać też należy o treści art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. w myśl którego: „Sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem, w całości lub części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności“. Sąd otrzymując ugodę będzie badał, czy zastrzeżony w niej warunek spełnia wymogi prawa i oceni jego ważność. W przypadku gdy sąd dojdzie do wniosku, że warunek nie został prawidłowo sformułowany (np. jest sprzeczny z prawem) to stosując art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. odmówi zatwierdzenia ugody. Zwrócić należy również uwagę na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1967 roku w sprawie II PZ 5/67 dotyczące ugody sądowej, które jest aktualne również do ugody zawartej przed mediatorem. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że „sąd nie powinien przyjmować do

³⁶ M. Fras (red.), M. Habdas (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)*, Warszawa 2018 oraz K. Osajda, *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa 2018.

³⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., sygn. II CSK 614/08, OSNC 2010 nr 2 poz 32.

³⁸ Por. uchwała Sądu Najwyższego z 18 lipca 1962 r., sygn. 4 CO 20/60, OSN 1964, nr 1, poz. 3 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 20 grudnia 1969 r., sygn. II PZP 43/68, OSN 1970, nr 3, poz. 40.

protokołu ugody zawierającej warunek, od którego zależy ważność tej ugody”. Sąd musi zwrócić uwagę na te jej elementy, które mogą skutkować nieważnością całej ugody, jak np. nieprawidłowo zastrzeżony warunek. W doktrynie wskazuje się, że „Badając warunki ważności i dopuszczalności ugody sądowej, sąd powinien pamiętać o jej podwójnej naturze prawnej. Oceniając ugodę sądową jako umowę cywilnoprawną, powinien mieć na względzie art. 58 i 917 k.c., natomiast badając ugodę sądową jako czynność procesową, sąd powinien uwzględnić regulacje procesowe.”³⁹. Mamy zatem do czynienia z badaniem zgodności ugody z prawem materialnym m.in. art. 58 i 917 k.c. oraz zgodności z procedurą (kodeksem postępowania cywilnego). Stąd też mowa o podwójnej naturze ugody. Po pierwsze musi być zgodna z art. 58 k.c., o którym mowa wyżej oraz z art. 917 k.c. stanowiącym: „Przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać.”. Po drugie jej treść nie może naruszać przepisów procedury sądowej np. nie można w ugodzie wpisać: „Uгода po zatwierdzeniu przez sąd nie ma mocy prawnej ugody zawartej przed sądem”. Postanowienie takie byłoby sprzeczne z art. 183¹⁵ § 1 k.p.c. stanowiącym: Przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać.” Omawiając ograniczenie zastrzegania warunków warto również zwrócić uwagę na art. 90 k.c., który stanowi, że: “Ziszczenie się warunku nie ma mocy wstecznej, chyba że inaczej zastrzeżono.”

Przyjmuje się, że z momentem ziszczenia się zdarzenia przyszłego i niepewnego powstają skutki prawne wynikające z zastrzeżonego w ugodzie warunku. Jednakże strony mediacji mogą wskazać, że warunek wywoła skutki wcześniejsze niż chwila jego ziszczenia się. Warunek nie może jednak wywoływać skutków wcześniejszych niż chwila zawarcia ugody. Zatem skutki warunku nie mogą nastąpić wcześniej niż data zawarcia ugody. Przykładowo standardowe postanowienie co do warunku mogłoby brzmieć: „Strony postanawiają, że w przypadku gdy Adam Kowalski zawrze w terminie 3 miesięcy od daty zawarcia niniejszej ugody umowę sprzedaży samochodu wygasa umowa o świadczenie usług przez Adama Kowalskiego na rzecz Jana Nowaka.” Modyfikując to postanowienie na wywołujące skutek wsteczny strony mogą postanowić: „Strony postanawiają, że w przypadku gdy Adam Kowalski zawrze w terminie 3 miesięcy od daty zawarcia niniejszej ugody umowę sprzedaży samochodu umowa o świadczenie usług przez Adama Kowalskiego na rzecz Jana Nowaka wygasa z dniem następującym po dniu zawarcia niniejszej ugody.” Tak sformułowane postanowienia byłyby dopuszczalne w świetle art. 90 k.c. Niedopuszczalne postanowienie w świetle tego przepisu brzmiałoby: „Strony postanawiają, że w przypadku gdy Adam Kowalski zawrze w terminie 3 miesięcy od daty zawarcia niniejszej ugody umowę sprzedaży samochodu umowa o świadczenie usług przez Adama Kowalskiego na rzecz Jana Nowaka wygasa z dniem który nastąpił

³⁹ H. Pietrzkowski, *Orzeczenia i ugody w praktyce sądów cywilnych*, Warszawa 2007.

7 dni przed dniem zawarcia niniejszej ugody.” Wobec tego sąd badając ugodę będzie zwracał również uwagę, czy nie został naruszony ten przepis w zakresie mocy wstecznej warunku.

1.3.4. Skutki prawidłowo zastrzeżonego warunku

Ugoda mediacyjna zawarta pod warunkiem, który został sformułowany w sposób prawidłowy, wywołuje następujące skutki.

Po pierwsze można mówić o uprawnieniach i obowiązkach stron związanych z zastrzeżonym warunkiem. Przede wszystkim strony winny być wobec siebie lojalne, w tym zakresie, by nie przeszkadzać w spełnieniu się warunku. W doktrynie zgodnie przyjmuje się, że jeżeli warunkowo zobowiązany ze swej winy przyczynił się do naruszenia tymczasowego prawa warunkowo uprawnionego, obowiązany jest wyrównać powstałą z tego tytułu szkodę (art. 471 k.c.)⁴⁰. Wyjaśniając stanowisko doktryny zauważyć należy, że osoba, która będzie do czegoś zobowiązana w momencie gdy spełni się warunek, podejmuje takie czynności które z jej winy będą zmierzały ku temu by warunek się nie ziścił to może odpowiadać za szkodę którą poniesie druga strona.

Warunkowo uprawniony może wykonywać wszelkie czynności, które zmierzają do zachowania jego prawa (art 91 k.c.). Z powyższego wynika, że w okresie od zastrzeżenia warunku w treści ugody mediacyjnej do momentu nastąpienia zdarzenia przyszłego upływa pewien okres. W tym czasie strony pozostają w niepewności, co do tego czy zdarzenie nastąpi. Jedna ze stron posiada uprawnienia do tego by chronić swoje prawo w zakresie ziszczenia się warunku. Przykładowo, w razie zawarcia warunkowej umowy sprzedaży rzeczy (przy warunku zawieszającym) uprawnionym warunkowo do rzeczy jest kupujący. Kupujący ma zatem interes w tym by warunek się spełnił. Może zatem podejmować określone działania mające na celu ochronę swojego interesu. Druga strona ma natomiast obowiązek powstrzymania się od działań, które będą prowadziły do niespełnienia lub odwleczenia terminu spełnienia się warunku.

Doktryna wyróżniła następujące prawa które posiada osoba uprawniona, w powyższym przykładzie prawa te posiada kupujący:

1. może uzyskać zabezpieczenie osobiste (np. poręczenie, gwarancja, weksel) lub rzeczowe (hipoteka, zastaw, przewłaszczenie na zabezpieczenie)⁴¹,
2. w przypadku nieruchomości, użytkowania wieczystego albo własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu może żądać ujawnienia swojego prawa w księdze wieczystej,
3. posiada roszczenie o ustalenie prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c.
4. może wystąpić z żądaniem uznania za bezskuteczną umowy, której wykonanie czyni całkowicie lub częściowo niemożliwym realizację jego prawa⁴²,
5. może wnieść tzw. powództwo ekscydencyjne (art. 841 k.p.c.) czyli żądać zwolnienia zajętego

⁴⁰ A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, Warszawa 2018.

⁴¹ Z. Radwański [w:] *System prawa cywilnego*, t. I, 1985, s. 548 i n.

⁴² M. Fras (red.), M. Habdas (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125)*, Warszawa 2018.

prawa spod egzekucji⁴³,

6. może żądać zabezpieczenia roszczenia w trybie art. 730 k.p.c.⁴⁴.

Kolejnym przepisem stanowiącym o tym, co ma sprzyjać ziszczeniu się wykonania warunku jest art. 92 k.c. Zgodnie z nim: „Jeżeli czynność prawna obejmująca rozporządzenie prawem została dokonana pod warunkiem, późniejsze rozporządzenia tym prawem tracą moc z chwilą ziszczenia się warunku o tyle, o ile udaremniają lub ograniczają skutek ziszczenia się warunku“ (§ 1); „Jednakże gdy na podstawie takiego rozporządzenia osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie osób, które w dobrej wierze dokonały czynności prawnej z osobą nieuprawnioną do rozporządzania prawem“ (§ 2).

Obie strony, które zawarły w ugodzie warunek powinny respektować wzajemne obowiązki wynikające z ugody, w tym zakresie spełnienia się warunku. Może jednak dojść do sytuacji, że osoba zobowiązana będzie postępowała nielojalnie wobec drugiej strony np. w ten sposób że zawrze umowę dotyczącą sprzedaży tego samego samochodu do którego odnosi się ugoda, a z której to ugody wynika, że podaruje samochód po spełnieniu się warunku. Przytoczony przepis ma skutecznie chronić warunkowo uprawnionego. Wynika bowiem z niego, że w powyższym przykładzie umowa sprzedaży utraciłaby moc w chwili ziszczenia się warunku. Skutkiem zatem będzie podarowanie samochodu zgodnie z treścią ugody.

W przypadku gdy osoba trzecia, która na podstawie czynności warunkowej nabyła prawo (w powyższym przykładzie osoba która kupiła samochód), działała w dobrej wierze, to jest nie wiedziała i przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć o wcześniej zawartej ugodzie warunkowej (tj. że na skutek spełnienia się warunku dojdzie do darowizny samochodu), podlega ochronie jak osoba, która w dobrej wierze dokonała czynności prawnej z nieuprawnionym do rozporządzania prawem. W grę wchodzi art. 169, art. 170, art. 309 k.c. i art. 5–9 u.k.w.h. Kwestia tych przepisów i szczegóły związane z ochroną osoby działającej w dobrej wierze zostają jedynie zasygnalizowane w tym miejscu i nie będą przedmiotem dalszej analizy, z uwagą na tematykę niniejszego opracowania

1.3.5. Warunek sensu largo

Poza opisanymi wyżej rozważaniami odnośnie warunku w ujęciu czysto kodeksowym, które to warunki wprost są tak nazwane przez ustawę można na użytek mediacji mówić o warunku w szerokim znaczeniu tj. warunku sensu largo. Jak zauważono na wstępie rozdziału warunek można zdefiniować jako „czynnik, od którego uzależnione jest istnienie lub zajście czegoś“⁴⁵.

⁴³ G. Tracz, *Przesłanki wytoczenia powództwa ekscydencyjnego*, PS 1996, nr 7-8, s. 163 i n.; J. Górecki, *Niektóre następstwa i skutki umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie*, Rejent 1997, nr 4, s. 163 i n.

⁴⁴ A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, Warszawa 2018.

⁴⁵ Internetowy słownik języka polskiego - <https://sjp.pwn.pl/szukaj/warunek.html>, data pobrania ze strony internetowej: 29 marca 2019 r.

Przyjmując to rozumienie można mówić o wielu postanowieniach ugody, które spełniałyby takie rozumienie warunku. Dla przykładu strony w ugodzie postanawiają: „Jan Nowak zapłaci Tomaszowi Kowalskiemu kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) w dziesięciu ratach, z których pierwsza płatna będzie do 31 grudnia 2018 r., a kolejne raty do ostatniego dnia każdego kolejnego miesiąca. W braku terminowej płatności jakiegokolwiek raty w całości lub części kwota, o której mowa w zdaniu pierwszym staje się natychmiast wymagalna w całości“. Taka konstrukcja ugody pozwala na stwierdzenie, że warunkiem sensu largo będzie dokonywanie terminowych płatności. Nie dokonanie jej w terminie skutkuje wymagalnością całej kwoty zobowiązania. Mamy tutaj do czynienia ze zdarzeniem przyszłym i niepewnym, jednak nie jest to warunek w rozumieniu art. 89 k.c. Kolejne postanowienie ugody które można zaliczyć do kategorii warunku sensu largo mogłoby brzmieć następująco: „Rozliczając karę umowną za nienależyte wykonanie usługi Adam Nowak i Jan Kowalski postanawiają, że Adam Nowak przeprowadzi na zlecenie Jana Kowalskiego dwa sześciogodzinne szkolenia z zakresu mediacji, na zasadach opisanych w kolejnym paragrafie. W przypadku nie wykonania szkoleń w terminie opisanym w następnym paragrafie Adam Nowak zapłaci na rzecz Jana Kowalskiego kwotę 5.000,00 zł (pięć tysięcy złotych)“. Tak sformułowane postanowienie można potraktować jako warunek w ujęciu szerokim. Również i w tej sytuacji występuje element niepewności co do wykonania tego postanowienia. Zwrócić jednak trzeba uwagę, że art. 89 k.c. kładzie nacisk na to, że warunek uzależniony jest od pewnego zdarzenia. W omawianych przypadkach warunku sensu largo to zdarzenie uzależnione jest zawsze od zachowania jednej ze stron – czy to brak terminowej płatności, czy to nie wykonanie w terminie określonego świadczenia (przeprowadzenie szkolenia). Stąd rozważanie warunku sensu largo nawiązuje nieco do potocznego rozumienia tego warunku. Takie rozumienie mogą też przyjmować strony postępowania mediacyjnego, które nie mają wiedzy prawnej w tym zakresie. Ważne zatem, żeby na ewentualne pytania stron mediacji odnośnie tego czy zawierają w ugodzie warunek, czy też nie mediator potrafił udzielić prawidłowej odpowiedzi i wyjaśnić obecnym czym jest warunek w rozumieniu kodeksowym, a czym jest w rozumieniu potocznym, które de facto sprowadza się do prawidłowego i terminowego wykonania zobowiązania wynikającego z zawartej ugody. Ugoda zawierająca warunek sensu largo będzie co do zasady ważna i skuteczna w tym zakresie, a tym samym na strony zostaną nałożone określone obowiązki.

1.3.5. Podsumowanie

Skonstruowanie ugody warunkowej nie jest sprawą prostą. Wiedza dotycząca istoty warunku stanowi punkt wyjścia do napisania poprawnej ugody. Niemniej jednak mogą pojawiać się sytuacje wątpliwe, gdzie strony, jak i mediator będą się zastanawiały nad tym czy warunek będzie prawidłowo sformułowany i czy jest dopuszczalny. Powyższe rozważania pokazały, że ten ostatni nie może być sprzeczny z prawem, ani z zasadami współżycia społecznego.

1.4. Podmiotowe i przedmiotowe zmiany w ugodzie mediacyjnej

Autor: r.pr. Michał Galiczak

1.4.1 Uwagi ogólne

W ramach prowadzenia mediacji i na różnych jej etapach, może się okazać, że w treści ugody muszą nastąpić pewne zmiany, bądź to w zakresie podmiotów (stron ugody), bądź w zakresie przedmiotu ugody.

Omówienie tego zagadnienia nie może się ograniczyć do zmian zachodzących w już skonstruowanej ugodzie. Natomiast położyć trzeba akcent na praktykę pracy mediatora tj. konieczność dokonywania takich zmian na etapie konstruowania ugody, a nawet na etapie prowadzenia mediacji. To bowiem w tym czasie (w toku rozmów) może się okazać, że konieczne jest dokonanie zmiany przedmiotowej lub podmiotowej. Wobec tego omawiając możliwe zmiany w treści ugody punktem wyjścia będzie ustalenie jak powinien zareagować mediator i na co zwrócić uwagę, gdy nastąpi konieczność dokonania określonych zmian.

W dalszym toku niniejszego podrozdziału omówione zostaną sytuacje, z którymi można się spotkać na etapie rozmów, w zakresie ustalania prawidłowego kręgu podmiotów, jak też prawidłowego przedmiotu mediacji oraz rozszerzanie tego przedmiotu. Dopiero w dalszej kolejności zwrócona zostanie uwaga co zrobić w sytuacji, gdy ugoda już zostanie podpisana.

1.4.2. Zmiany podmiotowe

1.4.2.1. Istota zmian podmiotowych

Analizując czym jest zmiana podmiotowa należy wyjść od tego, że tak w postępowaniu sądowym, jak też w postępowaniu mediacyjnym biorą udział określone podmioty prawa, które będziemy nazywali stronami procesu (w przypadku sprawy sądowej) lub stronami mediacji (w odniesieniu do postępowania mediacyjnego).

Wyjaśnić trzeba, że przez podmiot prawa należy rozumieć osoby fizyczne (np. Jan Kowalski), osoby prawne (np. spółka akcyjna, Skarb Państwa), jak też jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej (np. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji).

Zmianą podmiotową będzie sytuacja, w której w miejsce jednego podmiotu wstępuje inny, bądź druga z możliwych sytuacji gdy do podmiotów, które już są stronami mediacji przyłącza się dodatkowy podmiot, który w przypadku zawierania ugody przed mediatorem będzie również jedną ze stron takiej ugody.

Wyjaśnić trzeba, że postępowanie sądowe może toczyć się w dwóch trybach tj. procesowym i nieprocesowym. Celem każdego jest wydanie orzeczenia przez sąd. Przy czym, o ile w postępowaniu procesowym będą występowały strony o spornych interesach, a same strony nazywać będziemy powodem i pozwanym, to w postępowaniu nieprocesowym (dawniej zwanym niespornym) występować będą wnioskodawca oraz uczestnicy postępowania. Przykładami spraw rozpoznawanych w o postępowaniu nieprocesowym będzie: dział spadku, podział majątku wspólnego, zasiedzenie. W tych sprawach często zdarza się, że obok jednego wnioskodawcy występuje kilkoro uczestników.

W przypadku mediacji sądowej, podmioty, które powinny wziąć udział w posiedzeniu mediacyjnym określa treść postanowienia otrzymana z sądu przez mediatora. I tak można wskazać przykładowe treści postanowień w tym zakresie:

„Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział I Cywilny po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2018 r. na posiedzeniu niejawnym w sprawie Jana Kowalskiego przeciwko Tomaszowi Nowakowi o zapłatę postanawia skierować strony do mediacji”.

„Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział I Cywilny po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2018 r. na posiedzeniu niejawnym w sprawie z wniosku Anny Kot przy udziale Bartłomieja Wiśniewskiego, Tomasza Wiśniewskiego, Anny Wiśniewskiej, Natalii Zubik o dział spadku postanawia skierować strony do mediacji”.

Mediator jest związany tym postanowieniem, bowiem to sąd dba o prawidłowe ustalenie kręgu podmiotów których udział w postępowaniu sądowym, jak i w mediacji jest niezbędny.

W przypadku mediacji pozasądowej to umowa o mediację, oraz umowa o przeprowadzenie mediacji wyznacza zakres podmiotowy postępowania.

Umowa o mediację zawierana jest pomiędzy osobami, które chcą poddać określoną kwestię pod rozwiązanie w drodze mediacji. Strony muszą określić w tej umowie przedmiotu mediacji oraz osobę mediatora albo sposób wyboru mediatora.

Umowa o przeprowadzenie mediacji zawierana jest pomiędzy stronami mediacji oraz mediatorem. Na mocy tej umowy mediator zobowiązuje się przeprowadzić mediację, a strony pod. W takiej umowie określany jest przedmiot mediacji, którą ma przeprowadzić mediator oraz inne elementy jak wynagrodzenie mediatora, czy też termin w którym prowadzona będzie mediacja.

Te umowy zawierane są w oparciu o wynikającą z art. 353¹ kodeksu cywilnego zasadę swobody umów. Z tego wynika, że poza niezbędnymi elementami mogą zawierać także inne postanowienia, które nie są sprzeczne z przepisami, zasadami współżycia społecznego oraz właściwością (naturą) danej umowy.

Z tych umów wynika pomiędzy kim będzie prowadzona mediacja. Gdy jeszcze przed rozpoczęciem mediacji lub w jej toku zajdzie konieczność dokonania zmian osób uczestniczących w mediacji to należy sporządzić aneks do umowy o mediację oraz do umowy o przeprowadzenie mediacji, co pozwoli na prowadzenie sprawy z udziałem dodatkowych osób. Ugoda mediacyjna odzwierciedlała będzie skład osób podpisujących umowę o mediację, w której określony spór zostaje poddany pod rozwiązanie w drodze polubownej poprzez mediację.

Z uwagi na funkcjonującą w prawie cywilnym zasadę swobody umów to podmioty zainteresowane poddaniem sprawy pod mediację ustalają krąg osób uprawnionych do uczestnictwa w postępowaniu mediacyjnym. Niemniej jednak w określonych kategoriach spraw mediator powinien zwrócić uwagę na to czy ugodę podpiszą wszystkie osoby, których udział jest niezbędny. Ewentualne wątpliwości co do podmiotów, które zamierzają zawrzeć ugodę należy wyjaśniać z osobami, które zwrócą się do mediatora z prośbą o przeprowadzenie mediacji w sprawie. Można zilustrować to na przykładzie

sprawy o dział spadku, gdzie w toku mediacji winni wystąpić wszyscy spadkobiercy, jak też ugoda w tej sprawie musi być podpisana przez wszystkich spadkobierców.

1.4.2.2. Przedstawiciel/ pełnomocnik a zmiana podmiotowa

Przed przejściem do omówienia zmian następujących w toku mediacji, należy dokonać rozróżnienia pomiędzy stroną ugody, a osobą która występuje jako reprezentant strony (przedstawiciel lub pełnomocnik). Ma to znaczenie z uwagi na fakt, że reprezentant strony nie jest stroną ugody.

Zgodnie z art. 95 § 1 Kodeksu cywilnego: „*Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela*”. Z kolei art. 96 kodeksu cywilnego stanowi: „*Umocowanie do działania w cudzym imieniu może opierać się na ustawie (przedstawicielstwo ustawowe) albo na oświadczeniu reprezentowanego (pełnomocnictwo)*”.

Mając zatem na uwadze powyższe przepisy mediator powinien rozróżniać stronę ugody od jej przedstawiciela lub pełnomocnika. Przedstawicielem ustawowym będzie osoba upoważniona do działania na mocy ustawy, bez udzielania dodatkowych pełnomocnictw np. matka małoletniego dziecka. Stroną ugody będzie w tym przypadku małoletnie dziecko reprezentowane przez matkę. W przypadku pełnomocnika ten ostatni będzie musiał wylegitymować się dokumentem pełnomocnictwa, które będzie go uprawniało do prowadzenia rozmów mediacyjnych i zawarcia ugody.

Przedstawiciele i pełnomocnicy są osobami, które mogą podpisać ugodę w imieniu strony, niemniej jednak stronami ugody nie są, wobec czego zmiany podmiotowe w ugodzie, które są omawiane w niniejszym rozdziale nie dotyczą osób reprezentujących stronę.

Wątek ten należy wyjaśnić na przykładzie. Gdyby na posiedzenie mediacyjne stawiał się powód wraz z pełnomocnikiem, a samą ugodę podpisywałby powód osobiście to jest to działaniem prawidłowe i nie mamy do czynienia ze zmianą podmiotową. Fragment ugody dotyczący oznaczenia strony mógłby brzmieć wtedy następująco: „*Ugoda przed mediatorem zawarta w dniu 30 kwietnia 2018 r. pomiędzy powodem Janem Kowalskim, a pozwanym Arturem Arturowskim*”. Podobnie w sytuacji gdy na pierwszym posiedzeniu mediacyjnym był obecny powód z pełnomocnikiem, a na terminie podpisania ugody stawiał się umocowany pełnomocnik to on podpisywałby umowę w imieniu strony. Fragment ugody dotyczący oznaczenia strony mógłby brzmieć wtedy następująco: „*Ugoda przed mediatorem zawarta w dniu 30 kwietnia 2018 r. pomiędzy powodem Janem Kowalskim reprezentowanym przez radcę prawnego Tomasza Tomaszewskiego, a pozwanym Arturem Arturowskim*”.

W przypadku podmiotów innych niż osoby fizyczne, czyli w sytuacji gdy mamy do czynienia ze spółkami, stowarzyszeniami, fundacjami konieczny jest podpis osób piastujących funkcję w organach takich podmiotów np. podpis prezesa i wiceprezesa zarządu. Mediator powinien samodzielnie sprawdzić w Krajowym Rejestrze Sądowym osoby uprawnione do reprezentacji danej spółki. Zaznaczyć w tym kontekście warto, że spółka w której zarząd liczy cztery osoby, a do skutecznego zawarcia ugody wymagany jest podpis dwóch członków zarządu, nie ma znaczenia

czy w trakcie rozmów i w trakcie podpisania ugody będą obecne te same osoby. Ważne jest by na dokumencie ugody podpisały się osoby do tego uprawnione. W tym zatem zakresie fragment ugody dotyczący oznaczenia strony mógłby brzmieć wtedy następująco: *„Ugoda przed mediatorem zawarta w dniu 30 kwietnia 2018 r. pomiędzy powodem „Myślenie nie boli” Spółka Akcyjna reprezentowaną przez Janusza Janowskiego – prezesa zarządu oraz Katarzynę Kowalską – wiceprezesa zarządu, a pozwanym Arturem Miłym”*.

Reasumując zmiana pomiędzy osobami reprezentującymi stronę, które stawiają się na posiedzeniu mediacyjnym, a które podpisują ugodę nie stanowi zmiany podmiotowej. Podobnie nie stanowi takiej zmiany podmiotowej podpisanie ugody przez przedstawiciela lub pełnomocnika zamiast strony postępowania. Przedstawiciel czy też pełnomocnik nie są bowiem stroną ugody. Taka osoba posiada jedynie uprawnienie do występowania w imieniu określonego podmiotu i składania oświadczeń w jego imieniu, w tym do zawierania ugód.

1.4.2.3. Zmiany na etapie rozmów mediacyjnych

Jak już wspomniano sytuacją, z którą mediator spotka się w swojej praktyce będzie konieczność dokonania zmian podmiotów już na etapie rozmów mediacyjnych. Stąd tak ważne jest wskazanie dlaczego i skąd takie zmiany mogą wynikać oraz jakie są następstwa takich zmian.

Pierwsza z możliwych sytuacji jest taka, że mediator w toku rozmów pozyska informację, że jeszcze jakiś podmiot powinien być stroną w sprawie, gdyż jego obowiązków lub uprawnień dotyczy postępowanie sądowe.

W takiej sytuacji mając na uwadze, że mediacja prowadzona jest ze skierowania sądu, a w postanowieniu sądu zostały wskazane strony należy mediację wstrzymać i poinformować sąd o zaistniałej sytuacji. Celem takiego działania jest podjęcie przez sąd kroków mających na celu prawidłowe zabezpieczenie toku procesu tj. przy udziale uprawnionych podmiotów.

Przykładowo pismo skierowane do sądu może mieć następującą treść:

„Mediator informuje, że w toku mediacji prowadzonej na zlecenie Sądu Rejonowego w pod sygn. akt uzyskał informację, że Pani Anna Kowalska (zam. , PESEL)może być osobą, która powinna występować w sprawie w charakterze uczestnika.

Mediatorowi wskazano następujące okoliczności przemawiające za wystosowaniem niniejszego pisma: (opis okoliczności, ewentualnie wskazanie dokumentów na ich potwierdzenie.”

W związku z powyższym mediator zwraca się o udzielenie informacji czy może prowadzić sprawę z dotychczasowymi stronami czy też powinien prowadzić rozmowy z udziałem Anny Kowalskiej. Tym samym mediator prosi o odpowiedź czy stroną ewentualnej ugody mają być dotychczasowe strony, czy również Anna Kowalska”.

Tak sformułowane pytanie pozwoli mediatorowi uniknąć negatywnych skutków w postaci odmowy zatwierdzenia ugody, z uwagi na fakt, że ta nie została zawarta pomiędzy wszystkimi podmiotami, które muszą być stroną w sprawie. Może się bowiem zdarzyć że jedna ze stron poinformowała już sąd o koniecznej zmianie w zakresie osób występujących w sprawie, a mediator nie otrzymał

jeszcze odpowiedniej wiadomości z sądu. Dlatego tak istotne jest czuwanie w trakcie rozmowy, czy sprawa i omawiane kwestie obejmują wszystkie zainteresowane osoby.

Poinformowanie sądu nie kończy bowiem mediacji, a jedynie chwilowo wstrzymuje jej bieg do czasu wyjaśnienia wątpliwości. W przypadku gdyby w tym okresie upływał czas wyznaczony na mediację należy pouczyć strony, iż z uwagi na zaistniałe okoliczności winny złożyć wniosek o przedłużenie mediacji bądź też mediator winien taki wniosek złożyć powołując się na ważne powody, o których mowa w art. 183¹⁰ § 1 k.p.c.

W przypadku, gdy sąd stwierdzi, że istnieje potrzeba dokonania tzw. zmian podmiotowych czyli inaczej mówiąc konieczność dopozwania określonych osób to przepisy kodeksu postępowania cywilnego przewidują taką instytucję prawną.

Instytucja dopozwania uregulowana jest w art. 194 – 196 k.p.c., które to przepisy stanowią, że:

Jeżeli okaże się, że powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną, sąd na wniosek powoda lub pozwanego wezwie tę osobę do wzięcia udziału w sprawie. Osoba wezwana do udziału w sprawie na wniosek pozwanego może domagać się zwrotu kosztów wyłącznie od pozwanego, jeżeli okaże się, że wniosek był bezzasadny.” (art. 194 § 1 k.p.c.). *„Osoba wezwana do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego może za zgodą obu stron wstąpić w miejsce pozwanego, który wówczas będzie zwolniony od udziału w sprawie. W razie wyrażenia zgody na zmianę strony pozwanej, pozwany może w terminie dwutygodniowym złożyć sądowi wniosek o przyznanie kosztów od strony powodowej, niezależnie od późniejszego wyniku sprawy.”* (art. 194 § 2 k.p.c.). *„Jeżeli okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych, sąd na wniosek powoda może wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie.”* (art. 194 § 3 k.p.c.).

Art. 195 § k.p.c. stanowi: *„Jeżeli okaże się, że nie występują w charakterze powodów lub pozwanych wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, sąd wezwie stronę powodową, aby oznaczyła w wyznaczonym terminie osoby niebiorące udziału w taki sposób, by ich wezwanie lub zawiadomienie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora.”* Z kolei § 2 powołanego przepisu mówi: *„Sąd wezwie osoby niezapozwane do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych. Osoby, których udział w sprawie w charakterze powodów jest konieczny, sąd zawiadomi o toczącym się procesie. Osoby te mogą w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia przystąpić do sprawy w charakterze powodów.*

Art. 196 § 1 k.p.c. stanowi: *„Jeżeli okaże się, że powództwo zostało wniesione nie przez osobę, która powinna występować w sprawie w charakterze powoda, sąd na wniosek powoda zawiadomi o toczącym się procesie osobę przez niego wskazaną. Osoba ta może w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia wstąpić do sprawy w charakterze powoda.”* Art. 196 § 2 mówi: *„Osoba zawiadomiona, która zgłosiła przystąpienie do sprawy w charakterze powoda, może za zgodą obu stron wstąpić na miejsce strony powodowej, która wówczas będzie od udziału w sprawie zwolniona. W razie wyrażenia zgody na zmianę strony powodowej pozwany może w terminie dwutygodniowym*

złożyć sądowi wniosek o przyznanie dotychczasowych kosztów od osoby, która poprzednio występowała jako powód”.

Z powyższych przepisów wynika zatem, że możemy mieć do czynienia z następującymi zmianami:

- 1) w miejsce dotychczasowego pozwanego może wstąpić nowa osoba,
- 2) obok dotychczasowego pozwanego może pojawić się kolejna osoba,
- 3) obok dotychczasowego powoda pojawi się kolejna osoba (przy czym udział ich jest konieczny),
- 4) obok dotychczasowego pozwanego pojawi się kolejna osoba (przy czym udział ich jest konieczny),
- 5) w miejsce dotychczasowego powoda może wstąpić nowa osoba.

Jak widać przepisy przewidują szeroki katalog zmian podmiotowych. Podkreślić należy, że zmiana taka nastąpi w drodze postanowienia wydanego przez sąd, a nie w drodze decyzji mediatora.

Ponadto trzeba zwrócić uwagę na przepisy dotyczące tzw. postępowania nieprocesowego, gdzie zgodnie z art. 510 § 1 k.p.c. *„Zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, może on wziąć udział w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem. Na odmowę dopuszczenia do wzięcia udziału w sprawie przysługuje zażalenie.”* Dalej art. 510 § 2 k.p.c. stanowi: *„Jeżeli okaże się, że zainteresowany nie jest uczestnikiem, sąd wezwie go do udziału w sprawie. Przez wezwanie do wzięcia udziału w sprawie wezwany staje się uczestnikiem. W razie potrzeby wyznaczenia kuratora do zastępowania zainteresowanego, którego miejsce pobytu jest nieznane, jego wyznaczenie następuje z urzędu.”*

Powołane przepisy nakładają na sąd obowiązek czuwania by w sprawie sądowej brały udział osoby, które muszą być uczestnikami takiego postępowania. Zatem w tym trybie postępowania, po poinformowaniu przez mediatora sądu o pojawieniu się nowej osoby, sąd ma obowiązek zbadać czy postępowanie dotyczy tej osoby. Jeśli tak to sąd na mocy postanowienia rozszerzy skład uczestników, co pozwoli prowadzić dalsze postępowanie mediacyjne.

Dla pełnego obrazu sytuacji odróżnić należy instytucję dopozwania od sprostowania oczywistej omyłki w oznaczeniu strony. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy: *„Podmiotowe przekształcenie powództwa staje się aktualne jednak dopiero wówczas, gdy wady w wyznaczeniu przez powoda podmiotowych granic procesu nie można naprawić w drodze sprostowania oznaczenia stron”⁴⁶.*

Zapamiętać zatem należy, że kwestia błędnego oznaczenia podmiotu może zostać naprawiona bez dokonywania zmian podmiotowych np. w pozwie zamiast nazwy: „Polskie Przedsiębiorstwo Produkcji Maszyn Sp. z o.o.” podano nazwę: „Przedsiębiorstwo Produkcji Maszyn Sp. z o.o.”. Nie mogłoby natomiast podlegać takiemu sprostowaniu zmiana: „Polskie Przedsiębiorstwo Produkcji Maszyn Sp. z o.o.” na „Polskie Przedsiębiorstwo Produkcji Maszyn S.A.”, przy założeniu że takie

⁴⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1980 r., sygn. IV CR 182/80, OSNC 1981, nr 2-3, poz. 30)

spółki wpisane są do Krajowego Rejestru Sądowego. W takim bowiem przypadku mielibyśmy do czynienia z dwoma różnymi spółkami. Każda z nich ma tę samą nazwę, a różni je forma prawna, bowiem jedna to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, a druga to spółka akcyjna.

Reasumując ten wątek zauważyć trzeba, że mediator po stwierdzeniu pewnych braków w zakresie tego czy po stronie powodowej i pozwanej występują właściwe podmioty winien wskazać ten fakt sądowi. Natomiast same strony winny podjąć odpowiednie czynności procesowe w celu dokonania przekształceń podmiotowych w procesie. Dopiero postanowienie sądu, na mocy którego doszło do określonych zmian pozwoli prowadzić mediację z właściwymi podmiotami.

W tym miejscu należy rozważyć, czy na pewno zawsze znajdzie konieczność zawiadomienia sądu o pojawieniu się nowego uczestnika postępowania mediacyjnego i jakie będą skutki zawarcia ugody z udziałem osoby trzeciej bez powiadomienia sądu. Bez wątplenia zawarcie ważnej i skutecznej ugody leży tak w interesie sądu, stron, jak i mediatora, który ma być profesjonalistą w swoim zawodzie.

Pierwsza z sytuacji, w której dopuszczalne będzie zawarcie ugody w rozszerzonym składzie osobowym to poszerzenie mediacji sądowej o mediację umowną. Na marginesie zaznaczyć trzeba, że umowa może być zawarta w formie ustnej i może to być umowa nieodpłatna. Brak jest przeciwwskazań do tego, by w sytuacji gdy pojawia się nowa osoba w mediacji strony zawarły umowę o mediację oraz umowę o przeprowadzenie mediacji i na tej podstawie prowadziły rozszerzony dialog, a w konsekwencji zawarły ugodę. Taka ugoda wraz z wnioskiem o jej zatwierdzenie będzie dostateczną podstawą prawną do tego, by uznać, że nowa osoba skutecznie przyłączyła się do prowadzonej mediacji oraz że była uprawniona do tego by stać się stroną ugody. Kolejną taką sytuacją jest mediacja z udziałem dodatkowej osoby w oparciu o umowę jako podstawę do mediowania i podpisanie dwóch ugód. Odmiennością od pierwszego przypadku polega na tym, że strony podpisują dwa dokumenty – dwie ugody. W takiej sytuacji druga z ugód (ta z udziałem nowej osoby) nie musi być to ugoda przed mediatorem, a może być ugoda pozasądową. Nie ma przeciwwskazań by druga z ugód została zawarta jako ugoda przed mediatorem, zaś strony nie muszą składać wniosku o jej zatwierdzenie. Strony mogą dokonać wyboru czy ugoda pozasądowa zostanie skierowana do sądu celem zatwierdzenia. Mediator powinien poinformować strony jaka jest różnica pomiędzy ugodą zatwierdzoną przez sąd i ugodą bez zatwierdzenia. Ugoda pozasądowa będzie wiązała tak, jak umowa cywilnoprawna, pominięty zostanie jednak skutek jej zatwierdzenia przez sąd tj możliwość przymusowego wykonania postanowień ugody. Ewentualne egzekwowanie jej postanowień wymagało będzie wszczęcia drogi sądowej, jak w przypadku niewykonania umowy cywilnoprawnej.

Ostatecznie można wskazać ma jeszcze jedną sytuację, a mianowicie udział, za zgodą stron, osoby trzeciej tj. taka która nie jest stroną mediacji, nie jest pełnomocnikiem, a przychodzi w charakterze obserwatora i bierze udział w mediacji za zgodą obecnych. Może się w trakcie takich rozmów okazać, że de facto ta osoba jest w jakiś sposób zainteresowana konkretnym rozwiązaniem prawnym danego sporu, z uwagi na fakt, że także i ona może mieć jakieś prawa lub obowiązki

wobec jednej czy obu stron mediacji. W takim przypadku, gdy osoby te nie chcą zawierać umowy o mediację i formalnie prowadzić tego procesu mogą ustalić, że pewne kwestie uregulują w odrębnej ugodzie tj. pozasądowej, którą zawrą samodzielnie już poza mediatorem. Niemniej jednak jeśli w toku mediacji jakieś propozycje ugodowe zostaną wypracowane w tym zakresie to i tak nie będą one odzwierciedlone w treści ugody łączącej strony. Zatem i w takim wypadku dojdzie do zawarcia dwóch ugód. Przy czym mamy tutaj różne konfiguracje osobowe, o ile bowiem w niniejszym akapicie mowa o tzw. osobie trzeciej, która zawrze ugodę sądową, to akapit wcześniej przedstawiona została sytuacja, gdzie strona sporu zawiera ugodę sądową.

Mając na uwadze omówione wyżej wyjątki należy opisać kolejną z możliwych sytuacji gdy dojdzie do zmian w składzie osobowym, a mianowicie sytuacji śmierci jednej ze stron postępowania. W takim przypadku niezbędne jest by do procesu sądowego, jak też do mediacji wstąpili następcy prawni osoby zmarłej. Taka sytuacja została przewidziana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.: *„Sąd zawiesza postępowanie z urzędu w razie śmierci strony lub jej przedstawiciela ustawowego, utraty przez nich zdolności procesowej, utraty przez stronę zdolności sądowej lub utraty przez przedstawiciela ustawowego charakteru takiego przedstawiciela”*. Dopiero z momentem zgłoszenia się lub wskazania następców prawnych postępowanie zostanie podjęte, o czym stanowi art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c.

Powyższe jest zatem jasnym sygnałem dla mediatora, że w momencie dowiedzenia się w trakcie mediacji, iż strona lub uczestnik postępowania zmarł nie można prowadzić dalej rozmów, a tym bardziej podpisać ugody. Dopiero w momencie wstąpienia do procesu następców prawnych (najczęściej spadkobiercy) możliwe jest kontynuowanie mediacji.

Kolejną z możliwych sytuacji, gdzie dojdzie do zmiany podmiotowej jest przykład tzw. interwenienta ubocznego. Jak stanowi art. 76 k.p.c.: *„Kto ma interes prawny w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron, może w każdym stanie sprawy aż do zamknięcia rozprawy w drugiej instancji przystąpić do tej strony (interwencja uboczna)”*. Rolę interwenienta można wytłumaczyć na następującym przykładzie – w sprawie gdy szpital będzie pozwany o zadośćuczynienie za błąd medyczny to interwenientem ubocznym będzie ubezpieczyciel, który ubezpieczył szpital z tytułu odpowiedzialności cywilnej. Ubezpieczycielowi zależało będzie na tym by spór sądowy został rozstrzygnięty na korzyść szpitala.

Jeśli zatem od początku sprawy nie bierze w niej udział osoba, która jest interwenientem ubocznym, a ta pojawi się w toku procesu to gdy mediator uzyska taką informację jest obowiązany prowadzić mediację wraz z udziałem interwenienta. Jego udział jest konieczny do zawarcia ugody. Kontynuując powyższy przykład szpitala - gdyby została ustalona konkretna wysokość zadośćuczynienia to szpital musi zgodzić się na jego wysokość, jak też interwenient, który de facto to zadośćuczynienie zapłaci.

Opisana wyżej instytucja interwenienta ubocznego stanowi kolejny przykład, obok dopozwania, czy też obok następstwa prawnego, kiedy dochodzi do zmiany podmiotowej w trakcie procesu, a co się z tym wiąże także w trakcie mediacji.

Wszystkie te zmiany dzieją się na etapie przed formalnym podpisaniem ugody, a jeszcze w toku rozmów mediacyjnych.

1.4.2.4. Zmiany po podpisaniu ugody

Po zakończeniu rozmów mediacyjnych i podpisaniu ugody zmiana treści ugody w zakresie podmiotowym może okazać się nieco bardziej skomplikowana, z uwagi na fakt, że ugodę możemy traktować na równi z umową cywilnoprawną. Pomijając rozważania na temat tego, że ugoda ma też moc prawną umowy, zwrócić trzeba uwagę na to co wiąże się ze zmianami podmiotowymi i ich dopuszczalnością.

Praktyczne podejście do tematu pokazuje, że mediator może niewiążąco zasugerować stronom, by złożyły do sądu pismo w którym cofną wniosek o zatwierdzenie ugody, wskażą sądowi na konieczność zmian podmiotowych, a następnie złożą wniosek o ponowne skierowanie sprawy do mediacji. Takie rozwiązanie skutkuje dokonaniem zmian podmiotowych przez sąd oraz możliwością ponownego wydania przez sąd postanowienia o skierowaniu sprawy do mediacji. Można wyobrazić sobie również drugie rozwiązanie, gdzie mediator również zasugeruje cofnięcie wniosku o zatwierdzenie ugody, a jednocześnie zaproponuje by po dokonaniu zmian podmiotowych strony zawarły ugodę sądową. Abstrahując od różnic między ugodą sądową a ugodą przed mediatorem wskazać warto tylko na jeden aspekt praktyczny. Istotne jest bowiem, by mediator przedstawił stronom różnicę w zakresie zwrotu opłaty od pozwu, co winno zachęcić do mediacji. W sytuacji gdy zawarta jest ugoda sądowa strona powodowa otrzyma zwrot połowy uiszczonych opłat od pozwu. W przypadku ugody przed mediatorem, gdy w sprawie sądowej nie odbyła się jeszcze rozprawa strona otrzyma zwrot całej opłaty, zaś w przypadku gdy rozprawa się odbyła, to strona otrzyma zwrot trzech czwartych uiszczonych opłat. Znaczenie dla stron będzie to miało w dużych sprawach, gdzie opłaty od pozwu są wysokie. Autor podkreśla, że nie jest obowiązkiem mediatora udzielenie takiej informacji, jednak kreuje to pozytywny wizerunek osoby mediatora jako podmiotu, który chce pomóc stronom wykazując profesjonalizm na każdym gruncie.

Nadmienić można, że w kontekście zmian w ugodzie po jej podpisaniu istnieje jeszcze rozwiązanie, które zawiera w sobie zastosowanie cywilnoprawnych instytucji przejęcia długu i przelewu wierzytelności, które to instytucje składają się na tzw. wstąpienia w prawa strony umowy wzajemnej. W ocenie autora te instytucje prawne nie będą adekwatne do zastosowania ich w mediacji.

Reasumując należy zaznaczyć, że zmiany podmiotowe dokonywane w ugodzie zawartej przed mediatorem już po jej zawarciu występują w praktyce w minimalnej ilości spraw. Do zmian takiej ugody najlepiej doprowadzić poprzez ponowne skierowanie sprawy przez sąd do mediacji w zmienionym składzie podmiotowym lub poinformować strony o możliwości zawarcia ugody sądowej w zmienionym składzie podmiotowym.

1.4.3. Zmiany przedmiotowe

1.4.3.1. Uwagi ogólne

Sięgając do przepisów kodeksu postępowania cywilnego zauważyć można, że zgodnie z art. 193 § 1 k.p.c.: „Zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu.” Art. 193

§ 2 stanowi: „Jeżeli w myśl przepisu poprzedzającego zmiana nie jest dopuszczalna, a powód zmienia powództwo w ten sposób, że występuje z nowym roszczeniem obok pierwotnego, sąd rozpoznaje nowe roszczenie jako sprawę oddzielną, jeżeli jest dla niej rzeczowo i miejscowo właściwy, w przeciwnym zaś razie przekazuje sprawę sądowi właściwemu. Gdy jednak zmiana taka następuje w sądzie rejonowym, należy przekazać całe zmienione powództwo sądowi okręgowemu, który dla zmienionego powództwa jest rzeczowo i miejscowo właściwy.” Art. 193 § 3 k.p.c.: „Jeżeli powód występuje z nowym roszczeniem zamiast lub obok roszczenia pierwotnego, skutki przewidziane w artykule poprzedzającym rozpoczynają się z chwilą, w której roszczenie to powód zgłosił na rozprawie w obecności pozwanego, w innych zaś wypadkach – z chwilą doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmianę i odpowiadającego wymaganiom pozwu.”

Wyżej powołany przepis pokazuje, że w toku sprawy sądowej możliwe jest dokonywanie zmian w odniesieniu do przedmiotu sprawy. Nie wdając się w tym miejscu w szczegółową analizę przepisu warto zauważyć, że ustawodawca co do zasady dopuszcza możliwość zmian przedmiotowych w sprawie. Tym samym wnioskować trzeba, że również w postępowaniu mediacyjnym możliwe będą zmiany przedmiotowe. Przejść zatem należy do szczegółów tych zmian i przepisów regulujących te zagadnienia.

W toku mediacji zmiana przedmiotowa może polegać na zmodyfikowaniu istoty żądania np. roszczenie o zapłatę zastąpione będzie roszczeniem o wydanie rzeczy. Druga możliwa zmiana to chęć poszerzenia negocjowanych kwestii o sprawy, które formalnie nie zostały zainicjowane w sądzie. Trzecia z możliwych sytuacji to zawarcie w ugodzie rozwiązań, które rozwiązują kilka konfliktów w różnych sprawach prowadzonych przed tym samym sądem bądź różnymi sądami. Z tymi trzema zagadnieniami mediator najczęściej może spotkać się w toku rozmów mediacyjnych, wobec czego powinien wiedzieć jak może się zachować w takiej sytuacji. Dlatego też w dalszym toku niniejszego podrozdziału każde z rozwiązań zostanie omówione oddzielnie.

1.4.3.1. Całkowita zmiana przedmiotu mediacji

Taka zmiana występuje gdy strony mediacji chcą w ugodzie uregulować zupełnie inny przedmiot niż ten, który objęty jest żądaniem pozwu np. zamiast ustalać że konkretna kwota zostanie zapłacona tytułem wynagrodzenia za pracę strony ustalają, że kwota będzie płatna tytułem odszkodowania.

Poczynić należy uwagę, że przedmiot mediacji jest mediatorowi wyznaczony przez postanowienie sądu o skierowaniu sprawy do mediacji. To z niego bowiem wynika czy mediator ma przeprowadzić mediację w sprawie: „o zapłatę”, „o dział spadku”, „o podział majątku wspólnego” itd. Mediator winien zatem trzymać się tego przedmiotu i nie może dowolnie go modyfikować. Warto stwierdzić, że nie można np. w sprawie o zapłatę zawrzeć ugody co do podziału majątku wspólnego. W samej zaś treści ugody nie można całkowicie odstąpić od przedmiotu mediacji, gdyż może to prowadzić od niezatwierdzenia ugody ze względu na jej sprzeczność z prawem. Przykładowo w mediacji pracowniczej o zapłatę zaległego wynagrodzenia strony nie mogą wynegocjować i napisać, że

pracodawca zobowiązuje się wypłacić określoną kwotę tytułem odszkodowania. Taka zmiana stanowiłaby bowiem naruszenie przepisów prawa podatkowego oraz kodeksu pracy. Czym innym jest wypłata zaległego wynagrodzenia za pracę a czym innym wypłata odszkodowania. Różnica jest także pomiędzy opodatkowaniem wynagrodzenia, a opodatkowaniem odszkodowania.

Całkowita zmiana przedmiotu mediacji i zawarcie ugody regulującej inny problem niż wynika to z postanowienia sądu jest niedopuszczalne. Pewnego rodzaju zmian w zakresie przedmiotu mogą jednak być ujęte w ramach alternatywnych rozwiązań ugodowych. Tytułem przykładu strony sprawy o zapłatę postanawiają, że w ramach ugody nie będzie płacona żadna kwota, natomiast w ramach ustępstwa strona zobowiązana do zapłaty wydłuży okres gwarancji na wykonane dzieło. De facto nie dochodzi tu do zmiany powództwa, bowiem treść ugody będzie odnosiła się do istoty sprawy tj. do roszczenia o zapłatę. Niemniej jednak sam sposób rozwiązania sprawy nie polega na obowiązku zapłaty, a kreuje inne rozwiązanie. Można zatem przyjąć ogólną zasadę, że w treści ugody można ujmować rozwiązania, które odmiennie niż wynika to z istoty sporu rozwiązują sprawę, przy czym pamiętać należy, że rozwiązania te muszą być zgodne z prawem oraz z zasadami współżycia społecznego i regulować istotę sprawy, a nie zmieniać jej przedmiot.

1.4.3.2. Rozszerzenie przedmiotu mediacji o sprawę, która nie została zainicjowana w sądzie.

Kolejna sytuacja to chęć poszerzenia postępowania mediacyjnego o sprawy, które formalnie nie zostały zainicjowane w sądzie. Nierzadko zdarza się w praktyce, że strony mediacji informują, że poza sprawą, z którą trafiły do mediatora mają jeszcze dodatkowe roszczenia wobec drugiej osoby, przy czym formalnie nie złożyły pozwu i jeszcze nie domagają się tych roszczeń. Praktyka pokazuje, że czasami osoby używają tego argumentu jako karty przetargowej do uzyskania lepszych wyników w negocjowaniu warunków ugody, w innych zaś wypadkach strony rzeczywiście zmierzają do zakończenia wszelkich sporów, które powstały pomiędzy nimi. Dla przykładu wskazać trzeba, że strony mediacji o eksmisję mogą mieć zamiar uregulowanie kwestii zapłacenia zaległego czynszu, mimo, że pozew o zapłatę tego czynszu nie został jeszcze złożony do sądu.

W przypadku woli stron rozmawiania o tych dodatkowych kwestiach mediator jak najbardziej może podjąć ten temat i uregulować w ugodzie dodatkowe roszczenie. Powstaje tylko pytanie w oparciu o jakie przepisy i w jakiej formie działa w takiej sytuacji mediator. Tak naprawdę podstawę do działania mediatora stanowi tutaj umowa o mediację oraz umowa o przeprowadzenie mediacji. Dla przypomnienia umowa o mediację to umowa na mocy której strony poddają określony spór pod rozwiązanie w drodze mediacji i wyznaczają osobę mediatora bądź sposób wyboru tego mediatora. Z kolei umowa o przeprowadzenie mediacji to umowa trójstronna zawierana pomiędzy obiema stronami mediacji oraz mediatorem. W takiej umowie ustalane są kwestie m.in., że mediator zobowiązuje się przeprowadzić mediację, określane jest wynagrodzenie mediatora, czas trwania tej mediacji oraz inne kwestie istotne dla stron, a związane z przebiegiem mediacji.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że mediator, który w toku mediacji ze skierowania sądu otrzymuje od obecnych sygnał, że chcą oni rozmawiać również o innych sprawach niż te wynikające z postanowienia sądu to może zasygnalizować stronom, że te są uprawnione do takich rozmów w

przypadku zawarcia dwóch powyższych umów. Mediator może zatem zaproponować chwilę przerwy, sporządzić obie umowy a następnie kontynuować prowadzenie mediacji przedmiotem której będzie kilka różnych roszczeń. Taka zmiana przedmiotowa jest dopuszczalna, bowiem prowadzi to zgodnie z prawem poszerzenia zakresu prowadzonych rozmów w oparciu o umowy, które zostają zawarte. Warto zwrócić uwagę, że przepisy nie wymagają, by umowy te zostały zawarte w formie pisemnej. Zatem obie umowy można zawrzeć w formie ustnej. Ustawodawca nie uzależnia bowiem ważności umowy o mediację i umowy o przeprowadzenie mediacji od ich zawarcia w formie pisemnej. Informacja o przeprowadzeniu mediacji w pewnym zakresie na podstawie umowy powinna znaleźć się w protokole tak aby sąd nie miał wątpliwości co do zatwierdzenia tej części ugody. Prowadzi to do wniosku, że mediator, który pomija zawarcie umów na piśmie, a na prośbę stron włączy do rozmów dodatkowe roszczenie (poszerzy przedmiotowo zakres mediacji) działa zgodnie z prawem. Nadmienić jeszcze wypada, że umowa o przeprowadzenia mediacji może mieć charakter nieodpłatny. Wobec tego mediator omawiając ze stronami mediacji dodatkowe roszczenie nie musi pobrać za to dodatkowego wynagrodzenia. W takim przypadku jego zapłatą będzie wynagrodzenie otrzymane z sądu za przeprowadzoną mediację sądową, w wysokości określonej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 2016 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym. Finalnie oczywiście strony zapłacą za mediację, gdyż sąd w orzeczeniu kończącym sprawę rozliczy te koszty.

Z uwagi na fakt, że strony mogą objąć rozmowami dodatkowy przedmiot, który nie jest objęty postanowieniem sądu, a wynika z zawartych umów poczynić należy kilka uwag o sposobie uregulowania tych kwestii w treści ugody oraz o zatwierdzeniu takiej ugody przez sąd. Celem stron jest bowiem doprowadzenie do sytuacji kompleksowego rozwiązania ich sporów oraz wprowadzenie gwarancji prawnych wykonania treści ugody.

W odniesieniu do dokumentu ugody możemy wyobrazić sobie dwie sytuacje. Po pierwsze w jednej ugodzie ujęte są wszystkie roszczenia i rozwiązanie ugodowe wypracowane w ramach ustępstw. Taka ugoda trafia do sądu i podlega zatwierdzeniu jeśli sąd ten będzie właściwy dla zatwierdzenia całej ugody, a ugoda będzie zgodna z prawem i z zasadami współżycia społecznego. Druga z możliwych sytuacji to skonstruowanie kilku ugód, z których każda dotyczy odrębnego roszczenia. Takie ugody trafiają do sądów, które byłyby właściwe do ich zatwierdzenia. Zatem do sądu, który skierował sprawę do mediacji trafia ugoda dotycząca przedmiotu, który sąd skierował do mediacji. Inny sąd lub sądy otrzymują pozostałe ugody wraz z wnioskiem o ich zatwierdzenie. Na pytanie, które może się nasunąć, dlaczego mowa tutaj o kilku sądach, a nie zawsze o tym samym sądzie należy udzielić odpowiedzi odwołując się do właściwości miejscowej i rzeczowej sądu. Pierwsza z nich dotyczy tego, który sąd będzie mógł rozpoznać sprawę ze względu na miejsce położenia sądu. Co do zasady właściwy będzie sąd dla miejsca zamieszkania bądź siedziby pozwanego. Właściwość rzeczowa dotyczy tego czy sprawę rozpozna sąd rejonowy czy sąd okręgowy. W kodeksie postępowania cywilnego co do zasady sprawę w pierwszej instancji rozpoznaje sąd

rejonowy, przy czym kodeks wymienia w jakich sytuacjach właściwy będzie sąd okręgowy. Pomijając w tym miejscu wyliczenie wszystkich przypadków, gdy właściwy jest sąd okręgowy zwrócić trzeba uwagę na praktyczny aspekt zastosowania właściwości rzeczowej, wynikającej z art. 17 k.p.c.

Otóż w praktyce mediatora najczęściej może pojawić się sprawa, w której strony toczą spór o zapłatę przed sądem rejonowym, lecz te dodatkowe roszczenia o które chcą poszerzyć rozmowy powodowałyby przeniesienie sprawy do sądu okręgowego, z uwagi na to, że wartość przedmiotu sporu przekroczy 75.000,00 zł. Z punktu widzenia mediatora z dużą ostrożnością należy podejść do kwestii wysokości roszczeń objętych postępowaniem mediacyjnym dlatego też czuwać należy nad tym, by dana sprawa trafiła do odpowiedniego (właściwego rzeczowo) sądu. W przypadku gdyby w jednym dokumencie ugody regulowane były kwestie, które podlegają zatwierdzeniu przez sąd rejonowy i okręgowy praktycznym rozwiązaniem byłoby sporządzenie odpowiednio większej ilości egzemplarzy ugody oraz podzielenie wniosku o zatwierdzenie ugody w ten sposób, by w części, w której ugoda dotyczy roszczenia gdzie właściwy jest sąd rejonowy wniosek zmierzał do zatwierdzenia konkretnych paragrafów ugody regulujących te kwestie. Zaś co do roszczenia objętego właściwością sądu okręgowego wniosek również powinien odwoływać się do odpowiednich punktów porozumienia. Rozwiązanie takie może być trudne redakcyjnie ponieważ niektóre paragrafy mogą być wspólne dla obu roszczeń. Wydaje się, że racjonalnym jest tworzenie odrębnych ugód dotyczących obu roszczeń i składać te dokumenty w odrębnych sądach. Istotne jest by treść tych ugód była wzajemnie zbieżna, aby nie rodziły one nowego konfliktu pomiędzy stronami.

1.4.3.3. Rozszerzenie przedmiotu mediacji o sprawę, która toczy się w innym sądzie.

Analizując przypadki rozszerzenia mediacji, a tym samym przedmiotu ugody należy przeanalizować jakie rozwiązania może zaproponować mediator, gdy w toku mediacji strony chcą łącznie rozmawiać o kilku sprawach sądowych, gdy tymczasem do mediatora trafiła tylko jedna ze spraw. W drugiej sprawie bądź pozostałych kilku sprawach strony nie zostały skierowane przez sąd do mediacji.

Również i w takim przypadku możliwe jest by mediator przeprowadził rozmowy w ramach których wszelkie kwestie zostaną omówione i rozwiązane.

Pierwsza możliwość to prowadzenie mediacji co do spraw toczących się w innych sądach na podstawie umowy o mediację i umowy o przeprowadzenie mediacji. Jest to zatem sytuacja analogiczna jeśli chodzi o podstawę prawną do sytuacji opisanej we wcześniejszym podrozdziale. Znajdują tutaj zastosowanie uwagi tam wyrażone, przy czym w zależności od treści rozmów i ich rezultatu strona wraz z mediatorem powinny podjąć decyzję czy w jednym dokumencie ugody regulują wszystko, czy też w kilku odrębnych ugodach, z których każda trafia do sądu prowadzącego daną sprawę. Można rozważyć możliwość uregulowania w jednej ugodzie wszystkich roszczeń, przy czym wymaga to odpowiedniego ukształtowania treści takiej ugody. Można to zobrazować na poniższym przykładzie. Mediator otrzymuje mediację ze skierowania sądu

przedmiotem której jest zapłata 5.000,00 zł. W toku rozmów strony informują mediatora, że toczą między sobą jeszcze pięć spraw, gdzie w każdej spierają się o 1.000,00 zł. W takiej sytuacji przyjmując że strony ustalają ugodowe rozwiązanie sporu polegające na zapłacie kwoty 4.000,00 zł autor sugeruje, by w ugodzie zawarte zostało zobowiązanie do zapłaty takiej kwoty. Jednocześnie w treści ugody winno znaleźć się zobowiązanie powoda do tego, że w pozostałych sprawach sądowych powód zobowiązuje się złożyć w określonym terminie pismo cofające powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Przykładowo paragraf pierwszy ugody brzmiałby następująco: „*Jan Kowalski zobowiązuje się do zapłaty na rzecz Adama Nowaka kwoty 4.000,00 (cztery tysiące złotych) w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia zatwierdzającego ugodę na rachunek bankowy Adama Nowaka nr*”. Paragraf drugi mógłby przyjąć następującą treść: „*Jan Kowalski zobowiązuje się do złożenia w sądzie rejonowym w do sprawy o sygn. w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia zatwierdzającego ugodę oświadczenia na mocy którego cofnie pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.*”. Takie sformułowanie jak w paragrafie drugim powinno być sformułowane odrębnie dla każdej z pięciu spraw sądowych, o których mowa powyżej.

Można przyjąć odmienne rozwiązanie, które polegałoby na tym, że mediator w porozumieniu ze stronami ustala, że w każdej ze spraw strony wnoszą o skierowanie sprawy do mediacji i dopiero w momencie otrzymania postanowień o skierowaniu do mediacji ze wszystkich tych spraw mediator prowadzi ze stronami rozmowy. Jest to bardziej skomplikowane rozwiązanie. Po pierwsze wydłuża cały proces o oczekiwanie na wszystkie postanowienia. Po drugie zapewne wiązałoby się to z koniecznością złożenia przez strony wniosku o przedłużenie mediacji w już prowadzonej sprawie. Wreszcie niezbędne byłoby zawarcie odrębnych ugód do każdej ze spraw, a treść tych ugód musiałaby być ze sobą skorelowana.

1.4.3.4. Podsumowanie

Powyżej opisano sytuacje, z którymi mediator może się spotkać w kontekście zmian przedmiotowych w zakresie mediacji oraz ugody mediacyjnej. Zwrócono uwagę na możliwe sposoby dokonywania zmian przedmiotowych oraz czynności, które w takim wypadku może podjąć mediator. Należy przy tym zauważyć, że konkretna treść ugody będzie każdorazowo wymagała przemyślenia i dostosowania tej treści do przedmiotu spraw, z którymi będzie miał do czynienia mediator. Wyrażone wyżej uwagi winny zatem stanowić pomoc przy konstruowaniu ugód w przypadku, gdy dochodzi do zmian przedmiotowych.

1.5. Umocowanie do udziału w mediacji a także do zawarcia ugody mediacyjnej (Autor: r.pr. Monika Stachura – 10 str.)

Umocowanie do działania to nic innego jak prawo do reprezentowania strony do konkretnego działania. Niezależnie od tego czy mediacja prowadzona jest na podstawie umowy o mediację czy postanowienia sądu kierującego strony do mediacji zasady reprezentowania stron są takie same. Umocowanie do działania w cudzym imieniu zgodnie z art. 96 KC może opierać się na ustawie (przedstawicielstwo ustawowe) albo na oświadczeniu reprezentowanego (pełnomocnictwo).

Jako przykłady przedstawicielstwa ustawowego można wymienić:

- 1) rodziców jako przedstawicieli małoletniego – art. 98 KRO;
- 2) opiekuna małoletniego – art. 145 KRO;
- 3) kuratora osoby ubezwłasnowolnionej częściowo – art. 181 KRO;
- 4) kuratora osoby niepełnosprawnej – art. 183 KRO;
- 5) kuratora osoby nieobecnej – art. 184 KRO;
- 6) kuratora osoby prawnej – art. 42 KC (postanowienie Sądu Najwyższego z 23.11.2012 r., IV CSK 150/12, Legalis⁴⁷);
- 7) wspólnika spółki cywilnej – art. 866 w zw. z art. 865 KC (wyrok Sądu Najwyższego z 13.10.2000 r., II CKN 298/00, Legalis⁴⁸)⁴⁹.

Z istoty przedstawicielstwa ustawowego wynika, że przedstawiciel wskazany w art. 96 KC jest uprawniony do reprezentowania danego podmiotu. Oznacza to, że przedstawiciel do reprezentowania danej osoby w mediacji nie potrzebuje oświadczenia reprezentowanego (pełnomocnictwa).

W innych przypadkach aby strona mogła być reprezentowana przez osobę trzecią wymagane jest oświadczenie reprezentowanego (pełnomocnictwa). Istotnym jest jednak, że do reprezentowania strony do udziału w mediacji przez pełnomocnika dokument pełnomocnictwa nie jest wymagany, gdyż oświadczenie może być złożone ustnie wobec mediatora. Jednakże już do podpisania w imieniu innej osoby ugody przed mediatorem wymagane jest pisemne pełnomocnictwo, gdyż ugoda mediacyjna powinna zostać sporządzona na piśmie.

Na gruncie art. 98 KC wyróżnia się następujące rodzaje pełnomocnictw:

- 1) pełnomocnictwo ogólne – obejmujące umocowanie do czynności zwykłego zarządu,

⁴⁷ „(...) Kurator ustanowiony dla spółki na podstawie art. 42 KC jest uznawany za jej przedstawiciela ustawowego i posiada kompetencje do wykonywania czynności prawnych wyłącznie objętych określonym w ustawie zakresem przedstawicielstwa (art. 96 KC), a warunkiem skuteczności jego czynności procesowych jest to, aby był umocowany przez sąd do ich dokonywania. (...)”

⁴⁸ „(...) Każdy wspólnik spółki cywilnej jest umocowany do reprezentowania spółki w takich granicach, w jakich jest uprawniony do prowadzenia jej spraw (art. 866 KC). Umocowanie to opiera się na przepisie ustawy, a więc mamy do czynienia z przedstawicielstwem ustawowym, a nie pełnomocnictwem (art. 96 KC)(...)”.

⁴⁹ M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352, komentarz do art. 96 KC, Legalis, 2018;

- 2) pełnomocnictwo rodzajowe – obejmujące umocowanie do czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu,
- 3) pełnomocnictwo szczegółowe – pełnomocnictwo do poszczególnej czynności.

Powyższe pociąga za sobą potrzebę wyjaśnienia jakie czynności są czynnościami zwykłego zarządu, a jakie przekraczają jego zakres. Niestety jest to kategoria ustawowo niezdefiniowana, a co za tym idzie może być rozumiana różnorodnie, w zależności od okoliczności konkretnego przypadku. Możliwa jest sytuacja, w której dana czynność prawna zostanie uznana za czynność mieszczącą się w granicach zwykłego zarządu, a w konsekwencji za czynność objętą pełnomocnictwem ogólnym, w innych zaś okolicznościach możliwe będzie uznanie jej za czynność wykraczającą poza ten zakres⁵⁰.

Znawcy przedmiotu wskazują kryteria, które każdorazowo pozwalają na ocenę, czy dana czynność prawna przekracza zakres zwykłego zarządu, czy też pozostaje w jego granicach. Kryteria te są następujące: charakter oraz cel danej czynności prawnej w kontekście prowadzonej działalności i określonego stanu faktycznego; rodzaj stosunku prawnego, w ramach którego zarząd jest wykonywany; prawne i ekonomiczne skutki konkretnej czynności prawnej; rozmiar i charakter prowadzonej działalności; wysokość zobowiązania w stosunku do wartości majątku objętego w zarząd przez pełnomocnika ogólnego; doniosłość czynności z punktu widzenia interesu reprezentowanego czy bezpieczeństwa obrotu⁵¹.

Co do zasady, można przyjąć, że czynnością zwykłego zarządu będzie każda czynność mieszcząca się w ramach zwykłej, bieżącej działalności mocodawcy⁵² (strony mediacji). Na przykład wobec tego, że zwykła działalność dewelopera polega na sprzedaży nieruchomości lokalowych w jego przypadku zbycie tychże nieruchomości mieści się w zakresie zwykłego zarządu⁵³. Pełnomocnictwo ogólne nie upoważnia też do czynności procesowych, takich jak na przykład wniesienia powództwa⁵⁴.

Incydentalny w działalności stron mediacji charakter ugody mediacyjnej przesądza o tym, że pełnomocnik do reprezentowania swego mocodawcy (strony) w mediacji bądź przy podpisaniu ugody mediacyjnej musi legitymować się odpowiednim pełnomocnictwem rodzajowym, bądź szczegółowym.

Warto zwrócić uwagę, że z treści pełnomocnictwa może wynikać, że pełnomocnik jest upoważniony do reprezentowania strony w mediacji, bez wskazania, że jest on upoważniony także do podpisania

⁵⁰ M. Załucki (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2019, Legalis, komentarz do art. 98 KC, teza 1 w części I.

⁵¹ *Tamże*, teza 2 w części I.

⁵² M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352, Warszawa 2018, Legalis, komentarz do art. 98 KC, teza 2 w części II.

⁵³ *Tamże*, teza 5 w części II.

⁵⁴ K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 20, Warszawa 2018, Legalis, komentarz do art. 98 KC, teza 1 w części A.

w jej imieniu ugody mediacyjnej. W takim przypadku, o ile taki pełnomocnik może brać udział w imieniu strony w mediacji, to do podpisania ugody przed mediatorem niezbędne jest uzyskanie pełnomocnictwa z którego treści będzie wynikało umocowanie do podpisania ugody mediacyjnej. Nie budząca wątpliwości treść pełnomocnictwa uprawniająca zarówno do udziału w mediacji, jak i podpisania ugody mediacyjnej, brzmi następująco: *„upoważniam pełnomocnika do działania w moim imieniu w mediacji w sprawie [określenie jakiej sprawy dotyczy mediacja] w tym do podpisania w moim imieniu ugody mediacyjnej.”*

Mediacja może być prowadzona także na podstawie postanowienia sądu kierującego strony do mediacji. Przed sądem strony mogą być reprezentowane przez pełnomocników na podstawie tzw. pełnomocnictwa procesowego. Pełnomocnictwo procesowe uprawnia pełnomocnika do dokonywania czynności przed sądem. Wobec powyższego powstaje pytanie czy takie pełnomocnictwo uprawnia pełnomocnika również do reprezentowania strony w mediacji. Istnieją zwolennicy poglądu zgodnie z którym, wobec tego, że według nich ugoda mediacyjna ma charakter procesowy (rodzaj umowy procesowej), pełnomocnictwo procesowe obejmuje także uprawnienie pełnomocnika do udziału w mediacji i podpisania ugody mediacyjnej. Pełnomocnictwo procesowe uprawnia jednak pełnomocnika do zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczeń albo uznania powództwa, o ile czynności te nie zostały wyłączone treścią pełnomocnictwa⁵⁵. Przy czym pełnomocnictwo procesowe jest umocowaniem do działania przed sądem, a co za tym idzie dotyczy ono jedynie zawarcia ugody sądowej. Podkreślić należy, że zakres, czas trwania i skutki umocowania szerszego niż pełnomocnictwo procesowe, jak również umocowanie do poszczególnych czynności procesowych, ocenia się według treści pełnomocnictwa oraz przepisów prawa cywilnego⁵⁶. Tym samym każdorazowo w sytuacji, gdy w mediacji występuje pełnomocnik, mediator powinien sprawdzić jego umocowanie do działania w imieniu strony zarówno w zakresie udziału w mediacji, jak i podpisania ugody. Wobec występujących sporów co do charakteru ugody mediacyjnej, a w konsekwencji pełnomocnictwa do jej podpisania, bezpieczniejszym dla stron jest

⁵⁵ Zgodnie z art. 91 k.p.c. pełnomocnictwo procesowe obejmuje z samego prawa umocowanie do:

- 1) wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, nie wyłączając powództwa wzajemnego, skargi o wznowienie postępowania i postępowania wywołanego ich wniesieniem, jako też wniesieniem interwencji głównej przeciwko mocodawcy;
- 2) wszelkich czynności dotyczących zabezpieczenia i egzekucji;
- 3) udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu;
- 4) zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa, jeżeli czynności te nie zostały wyłączone w danym pełnomocnictwie;
- 5) odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej;

⁵⁶ Zgodnie z art. 92 k.p.c. zakres, czas trwania i skutki umocowania szerszego niż pełnomocnictwo procesowe, jak również umocowanie do poszczególnych czynności procesowych, ocenia się według treści pełnomocnictwa oraz przepisów prawa cywilnego.

gdy uprawnienie do działania w ich imieniu w mediacji i podpisania ugody przed mediatorem wynika wprost z treści pełnomocnictwa.

Na stronach internetowych niektórych sądów⁵⁷ udostępnione są wzory pełnomocnictw, o treści jak poniżej:

PEŁNOMOCNICTWO
Ja (<i>imię i nazwisko</i>) udzielam pełnomocnictwa (<i>imię i nazwisko pełnomocnika, pokrewieństwo</i>) do reprezentowania mnie przed sądami wszystkich instancji w sprawie o (<i>wpisać np. stwierdzenie nabycia spadku, dział spadku, zniesienie współwłasności, podział majątku wspólnego, itp.</i>) prowadzonej pod sygnaturą (<i>czytelny podpis osoby udzielającej pełnomocnictwa</i>)

Należy zwrócić uwagę, że dokument sporządzony na podstawie powyższego wzoru nie jest wystarczającym do reprezentowania strony przez pełnomocnika także w mediacji.

Aby pełnomocnik mógł reprezentować stronę w mediacji treść pełnomocnictwa powinna być następująca:

PEŁNOMOCNICTWO
Ja (<i>imię i nazwisko</i>) udzielam pełnomocnictwa (<i>imię i nazwisko pełnomocnika, pokrewieństwo</i>) do reprezentowania mnie przed mediatorem w sprawie o (<i>wpisać np. stwierdzenie nabycia spadku, dział spadku, zniesienie współwłasności, podział majątku wspólnego, itp.</i>) (<i>w przypadku mediacji prowadzonej ze skierowania sądu można dodać</i>) prowadzonej przed Sądem w, Wydział, pod sygnaturą
..... (<i>czytelny podpis osoby udzielającej pełnomocnictwa</i>)

⁵⁷<http://www.gdansk-polnoc.sr.gov.pl/srgdapn2/Downloads/DocsXIIIc/pełnomocnictwo.pdf>,
<http://www.radom.sr.gov.pl/wzory-i-formularze,m,mg,3,196>.

Jeden dokument pełnomocnictwa może uprawniać pełnomocnika do działania w imieniu mocodawcy zarówno w postępowaniu sądowym, jak i w mediacji. Treść takiego pełnomocnictwa może brzmieć następująco:

PEŁNOMOCNICTWO

Ja (imię i nazwisko) udzielam pełnomocnictwa
..... (imię i nazwisko pełnomocnika, pokrewieństwo) do
reprezentowania mnie przed sądami wszystkich instancji, a także innymi podmiotami,
w tym mediatorem, w sprawie
o (wpisać np. stwierdzenie nabycia spadku, dział spadku,
zniesienie współwłasności, podział majątku wspólnego, itp.) (w przypadku mediacji
prowadzonej ze skierowania sądu można dodać) prowadzonej przed Sądem w
....., Wydział, pod sygnaturą

.....
(czytelny podpis osoby udzielającej pełnomocnictwa)

Dokument pełnomocnictwa z oryginalnymi podpisami strony mediacji, bądź osób reprezentujących osobę prawną, powinien zostać okazany mediatorowi. Kopia pełnomocnictwa natomiast powinna zostać dołączona do ugody zawartej przed mediatorem jako załącznik, co oznacza, że powinna ona zostać dołączona do każdego egzemplarza takiej ugody.

Uprawnienie danej osoby do reprezentowania przedsiębiorcy, także w mediacji, może wynikać z prokury. Prokura jest pełnomocnictwem udzielonym przez przedsiębiorcę podlegającego obowiązkowi wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej albo do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego i tenże odpowiedni rejestr określa dane osoby bądź osób, którym udzielono takiego pełnomocnictwa. Prokura obejmuje umocowanie do czynności sądowych i pozasądowych związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa⁵⁸. Prokurent może także udzielić pełnomocnictw innej osobie do działania w imieniu przedsiębiorcy.

Zawarcie ugody przed mediatorem przez inną osobę niż strona mediacji bez pełnomocnictwa może pociągać za sobą jej nieważność, chyba że strona mediacji potwierdzi, że osoba trzecia działała w jej imieniu⁵⁹.

W przypadku reprezentowania małoletnich dzieci przez rodziców będących ich przedstawicielami ustawowymi, istotnym jest, że rodzice uprawnieni są do działania w imieniu dzieci jedynie w zakresie czynności tzw. zwykłego zarządu. Co za tym idzie dla dokonania w ramach ugody mediacyjnej

⁵⁸ Art. 109¹ KC;

⁵⁹ Art. 103 KC;

czynności prawnych wykraczających poza bieżącą administrację majątkiem dziecka, wymagane jest zezwolenie sądu opiekuńczego. Sprawami tego typu są m.in.:

- 1) dział spadku,
- 2) znoszenie współwłasności,
- 3) sprawy należnego dziecku odszkodowania⁶⁰.

W związku z powyższym brak takiego zezwolenia sądu pociąga za sobą istotną konsekwencje w postaci nieważności takiej ugody⁶¹.

⁶⁰ Patrz: Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 5 lutego 1999 r., III CKN 1202/98, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - V Wydział Cywilny z dnia 20 maja 2015 r. V ACa 26/15, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi - I Wydział Cywilny z dnia 24 września 2014 r. I ACa 425/14;

⁶¹ Patrz: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - V Wydział Cywilny z dnia 27 stycznia 2017 r., VI ACa 2015/15.

1.6. Warunki zatwierdzenia ugody mediacyjnej

Autor: SSO Piotr Marciniak

Ugoda zawarta przed mediatorem po jej zatwierdzeniu przez sąd, ma moc prawną ugody zawartej przed sądem. Ugoda zawarta przed mediatorem, którą zatwierdzono przez nadanie jej klauzuli wykonalności, jest tytułem wykonawczym (art. 183¹⁵§1 k.p.c.).

Uzyskanie przez ugodę zawartą przed mediatorem powyższych skutków wymaga jej zatwierdzenia w postępowaniu prowadzonym przez sąd, inicjowanym wnioskiem strony. Samo zawarcie ugody przed mediatorem, a nawet złożenie przez mediatora protokołu w sądzie, nie stanowi podstawy wszczęcia postępowania o zatwierdzenie ugody i to zarówno w przypadku mediacji sądowej, jak i mediacji prowadzonej na podstawie umowy stron. Wniosek o zatwierdzenie ugody może złożyć każda ze stron, mogą też go złożyć obie strony. Do wniosku, wobec braku szczególnych wymogów w kodeksie postępowania cywilnego, należy stosować ogólne zasady dotyczące pism procesowych (art.126 k.p.c.). Jeżeli wniosek dotyczy ugody zawartej na skutek skierowania przez sąd, należy podać dodatkowo sygnaturę akt sprawy, bo stanowi on kolejne pismo w sprawie (art. 126 § 2¹ k.p.c.). W przypadku wniosku dotyczącego mediacji umownej jest on pismem wszczynającym postępowanie co do zatwierdzenia ugody, dlatego musi spełniać wymogi z art. 126 § 1 k.p.c. W przypadku mediacji umownej, postępowanie w przedmiocie zatwierdzenia ugody toczy się przed sądem, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy według właściwości ogólnej lub wyłącznej, natomiast w przypadku mediacji sądowej przed sądem rozpoznającym sprawę. Jeżeli ugoda podlega egzekucji, sąd ją zatwierdza przez nadanie jej klauzuli wykonalności, jeżeli nie podlega egzekucji, sąd wydaje postanowienie o zatwierdzeniu ugody. Decydujący w tym zakresie jest przedmiot ugody. Kierując się celem postępowania mediacyjnego oraz jego odformalizowanym charakterem należy przyjąć, że nawet jeżeli ugoda nadaje się do egzekucji, a strona wnosi jedynie o jej zatwierdzenie, nie formułując wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, sąd powinien nadać ugodzie klauzulę, pomimo braku takiego wniosku stron. To sąd, kierując się treścią art. 183¹⁴ §2 k.p.c. decyduje o sposobie zatwierdzenia ugody.

W ramach mediacji to strony, przy pomocy mediatora, kształtują treść ugody, w wyniku której ograniczają lub likwidują swoje prawa podmiotowe albo rezygnują z ich ochrony prawnej. Strony są dysponentami swoich praw podmiotowych. Nie oznacza to jednak, że ich czynności nie podlegają żadnej kontroli. Ugoda mediacyjna zawarta w toku postępowania cywilnego, jak i ugoda mediacyjna pozasądowa (zawarta na podstawie umowy o mediację), co do której strony wystąpią o jej zatwierdzenie, podlega kontroli ze strony sądu w zakresie określonym w art. 183¹⁴ § 3 k.p.c., a zatem pod kątem sprzeczności z prawem lub zasadami współżycia społecznego, obojętności prawa, a także zrozumiałości i braku sprzeczności. Katalog przyczyn, które

uniemożliwiają zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem wskazany w § 3 art. 183¹⁴ jest zamknięty i nie podlega wykładni rozszerzającej⁶².

W przypadku pozasądowej ugody mediacyjnej i braku wniosku stron o jej zatwierdzenie, akt ten nie będzie podlegał kontroli sądu w procedurze zatwierdzenia ugody. Nie oznacza to jednak, że w takiej sytuacji strony mogą swobodnie, bez żadnych ograniczeń rozporządzać swoimi prawami podmiotowymi i że reguły z art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. nie znajdą do takich ugód zastosowania. Ugody takie, nawet jeśli nie będą stanowiły tytułu egzekucyjnego, będą przedmiotem obrotu prawnego i w ramach tego obrotu mogą w różnych konfiguracjach podlegać kontroli organów stosowania prawa (w tym sądu), np. procesie, w którym strona będzie powoływała się na swoje uprawnienia wynikającego z takiej ugody. Przyjęcie, że taka ugoda nie musi odpowiadać regułom z art. 183¹⁴§3 kpc oznaczałoby, że w procesie, w którym strona wywodzi swoje prawa z takiej ugody, sąd musiałby wydać wyrok zgodny z taką ugoda (umową), co oczywiście byłoby niedopuszczalne. Dlatego wszystkie uwagi dotyczące badania ważności ugód mediacyjnych w ramach procedury jej zatwierdzenia, odnosić należy także do ugód mediacyjnych pozasądowych, niezależnie czy poddane zostaną procedurze zatwierdzenia. Obecnie w jednakowym stopniu, przez pryzmat tych samych przesłanek, poddane są kontroli sądu ugody mediacyjne we wszystkich kategoriach spraw, niezależnie od charakteru sprawy (czy jest to sprawa cywilna, gospodarcza, pracy, rodzinna).

Art. 183¹⁴§3 kpc stanowi uprawnienie sądu do kontroli aktów dyspozycyjnych podejmowanych przez strony (uczestników) postępowania. Art. 183¹⁴§3 kpc daje sądowi szersze uprawnienia kontrolne niż w stosunku do ugody sądowej (art. 223§2 w zw. z art. 203§4 kpc) oraz innych czynności dyspozycyjnych stron takich jak cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenia roszczenia (art. 203§4 kpc), czy też uznanie powództwa (art. 213§2 kpc). Sąd badając ugoda mediacyjną ocenia ją także pod kątem zrozumiałości oraz wewnętrznej spójności tj. braku sprzeczności. Ten szerszy zakres uprawnień sądu związany jest z tym, że ugoda mediacyjna formułowana jest bez udziału sądu, który jak w przypadku ugody sądowej, może na etapie jej konstruowania, sugerować stronom sposób jej sformułowania, by uniknąć niezrozumiałości czy też sprzeczności. Przy ugodzie mediacyjnej sąd takiej możliwości nie ma, stąd zasadnie ustawodawca wprowadza rozszerzoną możliwość kontroli, zwłaszcza gdy uwzględni się fakt, że zatwierdzając ugoda sąd w sposób bezpośredni angażuje swój autorytet, a ugoda taka może stanowić podstawę egzekucji.

Rozważyć **jednak** należy, jakie skutki niesie za sobą orzeczenie odmawiające zatwierdzenia ugody mediacyjnej. Zasadne staje się pytanie, czy odmowa zatwierdzenia ugody przez sąd powoduje, że umowa w ogóle między stronami nie dochodzi do skutku (a zatem odmowa stanowi także przesłankę materialnoprawną ważności ugody), czy też odmowa nie ma wpływu na ważność ugody z punktu widzenia prawa materialnego, a powoduje jedynie jej bezskuteczność w sensie procesowym (tzn. ma wpływ jedynie na powstanie skutków procesowych tj. nie będzie stanowiła

⁶² Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 stycznia 2014 r., I ACz 2163/13, Legalis nr 775706.

tytułu wykonawczego, a jeżeli zawarta została w ramach postępowania sądowego, to postępowanie nie zostanie umorzone i będzie nadal prowadzone). Opowiedzieć się należy za poglądem, że skutki odmowy zatwierdzenia ugody mediacyjnej dotyczą zarówno sfery materialnoprawnej jak i procesowej. Odmowa zatwierdzenia ugody mediacyjnej powoduje, że ugoda taka będzie nieważna i nie wywoła żadnych skutków materialnoprawnych i procesowych.

Przesłanka ważności ugody w postaci sprzeczności z prawem, zasadami współżycia społecznego i obejścia prawa określona w art. 183¹⁴§3 kpc pokrywa się z przesłankami ważności czynności prawnej określonymi przez przepisy kodeksu cywilnego w art. 58§1-3 kc. Dlatego nawet gdyby nie było art. 183¹⁴§3 kpc to i tak sąd, gdyby doszedł do wniosku, że ugoda jest spreczna z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierza do obejścia prawa, musiałby uznać ją za nieważną i nie mógłby na niej opierać swojego rozstrzygnięcia. Taka ugoda mediacyjna nie wywoła żadnych skutków prawnych zarówno materialnoprawnych jak i procesowych nie tylko dlatego, że sąd odmówi jej zatwierdzenia, ale także dlatego, że jest nieważna z mocy art. 58 kc⁶³. Natomiast w przypadku odmowy zatwierdzenia ugody jako niezrozumiałej lub sprzecznej, skoro art. 58 kc nie przewiduje takiej przesłanki nieważności czynności prawnej, jawi się problem, czy mimo odmowy zatwierdzenia ugody przez sąd i nie wywoływania przez nią skutków procesowych, można uważać, że doszła ona to skutki z punktu widzenia przepisów prawa cywilnego i czy można traktować ją jako zwykłą ugodę pozaprocesową zawartą zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego. Sam fakt niezrozumiałości, czy nawet sprzeczności ugody mediacyjnej nie czyni jej automatycznie nieważnej z punktu widzenia prawa cywilnego. Jeżeli jednak niezrozumiałość lub sprzeczność odnosi się do świadczeń stron (tj. działań lub zaniechań, do których strony się zobowiązują), wówczas można doszukiwać się nieważności ugody mediacyjnej w art. 387§1 kc, który stanowi, że umowa o świadczenie niemożliwe jest nieważna. Ugoda mediacyjna niezrozumiała lub spreczna w zakresie świadczeń będzie w istocie umową o świadczenie niemożliwe. Przykładowo, niezrozumiała a zarazem niemożliwa do wykonania będzie ugoda, w której świadczenie pieniężne dłużnika omyłkowo nie zostało określone kwotowo. Dłużnik nie będzie bowiem wiedział, jaką kwotę w oparciu o ugodę winien zapłacić, a wierzyciel jakiej kwoty może się domagać. Sprzeczna, a zarazem niemożliwa do wykonania będzie też ugoda, w której strony sprzecznie określiły świadczenie dłużnika, w jednym miejscu opisując je jako zobowiązanie do uszycia garnituru w kolorze białym, a w innym miejscu tej samej ugody wskazując, że garnitur ten ma być koloru czarnego. W pozostałych przypadkach, gdy niezrozumiałość lub sprzeczność odnosi się do innych niż świadczenia postanowień ugody (np. do określenia stron ugody w sposób nie pozwalający na ich zidentyfikowanie), także i wówczas należy ugodę mediacyjną traktować jako nie wywołującą skutków prawnych. Niezrozumiałość lub sprzeczność nie pozwala bowiem tych skutków prawnych określić. Uznać zatem należy, że także i w tej sytuacji odmowa zatwierdzenia takiej ugody mediacyjnej, powodować będzie nieważność

⁶³ Zob. w odniesieniu do ugody sądowej J. Lapierre, *Kontrola sądowa czynności dyspozycyjnych stron i uczestników w postępowaniu cywilnym* [w:] *Księga Pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa-Wrocław 1967, s. 169-170.

(nieskuteczność) ugody także na gruncie prawa materialnego. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłyby do kuriozalnej sytuacji, bowiem jeżeli uznalibyśmy, że odmowa taka nie wpływa na ważność (skuteczność) ugody z punktu widzenia prawa materialnoprawnego, lecz pociąga za sobą tylko wyżej określone skutki procesowe, wówczas sąd rozpoznający sprawę musiałby przy wyrokowaniu uwzględnić fakt zawarcia takiej ugody przez strony. Wyrok musiałby zapaść w oparciu o stan stworzony w wyniku zawarcia takiej ugody mediacyjnej (art. 316§1 kpc). Wreszcie nie można też wykluczyć potraktowania art. 183¹⁴§3 kpc w zakresie wykraczającym poza przesłanki z art. 58 kc, jako samodzielnej normy prawa materialnego mającej wpływ na ważność ugody mediacyjnej.

Odmowa zatwierdzenia ugody mediacyjnej będąca czynnością procesową sądu, ma zatem zawsze jednocześnie charakter przesłanki materialnoprawnej, której istnienie niweczy ważność (skuteczność) umowy cywilnoprawnej, jaką jest w gruncie rzeczy ugoda mediacyjna⁶⁴.

Dla oceny ugody mediacyjnej z punktu widzenia zgodności z przepisami prawa istotne znaczenie ma określenie jej charakteru prawnego. Nie wchodząc w szczegółową analizę tej kwestii opowiedzieć się należy za teorią o podwójnej naturze prawnej ugody zawartej przed mediatorem⁶⁵.

Ugoda mediacyjna stanowi z jednej strony umowę z art. 917 kc, która podlega ocenie z punktu widzenia przesłanek prawa materialnego. Z drugiej strony, każda ugoda mediacyjna (zarówno zawarta w wyniku mediacji sądowej jak i umownej) podlega ocenie z punktu widzenia prawa procesowego, które zawiera regulacje o jej formie (art. 183¹²§2 kpc), uprawnieniach kontrolnych sądu (art. 183¹⁴§1-3 kpc), charakterze prawnym po jej zatwierdzeniu przez sąd (art. 183¹⁵§1 kpc), czy też wpływie jej zawarcia na toczące się postępowanie (art. 355 kpc)⁶⁶ (*uwaga redakcji – zmiana treści przepisu*). Przyjmując zaproponowaną przez J. Lapierre'a definicję czynności procesowej, którą jest formalna czynność podmiotów procesowych, wpływająca na wszczęcie, bieg lub zakończenia procesu, a których wymogi prawne uregulowane są w ustawie procesowej⁶⁷, ugoda mediacyjna zawarta w trakcie postępowania sądowego na skutek skierowania przez sąd, stanowi czynność procesową⁶⁸. Taka ugoda z samej swej istoty podlegać musi więc ocenie z punktu widzenia prawa procesowego. Ugoda mediacyjna zawarta na mocy umowy stron poza

⁶⁴ Zob. w odniesieniu do ugody sądowej T. Wojciechowski, *Kontrola ugody sądowej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2001, z. 3, s. 680-681; J. Lapierre, *Kontrola sądowa...*, s. 169-170.

⁶⁵ Zob. M. Białecki, *Mediacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, Rozdział IV; M. Dąbrowski, *Charakter ugody mediacyjnej po wszczęciu postępowania cywilnego*, „ADR” 2013, nr 1, s. 43.

⁶⁶ Art. 355 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”. – *przypis redakcji*.

⁶⁷ J. Lapierre, *Ugoda sądowa w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1968, s. 77.

⁶⁸ Tak też w odniesieniu do ugody mediacyjnej zawartej na skutek skierowania stron do mediacji przez sąd T. Ereciński [w:] T. Ereciński (red.) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 1, Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2009, s. 543.

postępowaniem sądowym, nie stanowi natomiast czynności procesowej, mimo tego także objęta jest oddziaływaniem prawa procesowego w wyżej określonym zakresie co do jej formy, uprawnień kontrolnych sądu oraz jej skutków po zatwierdzeniu przez sąd. Także i w takiej ugodzie należy doszukiwać się pierwiastka procesowego. Dualistycznej natury ugody mediacyjnej należy doszukiwać się w bezpośrednim oddziaływaniu na nią zarówno przepisów prawa materialnego jak procesowego.

1.6.1. Sprzeczność ugody z prawem

Autor: SSO Piotr Marciniak

Ustawodawca nakładając na sąd obowiązek zbadania, czy ugoda nie jest sprzeczna z prawem, nakazuje badanie jej pod kątem wszystkich przepisów powszechnie obowiązujących i tym samym odniesienia tego badania zarówno do przepisów prawa procesowego, jak i materialnego⁶⁹. Z tego punktu widzenia analizie poddane zostaną takie zagadnienia jak:

- a) kwalifikacja osoby mediatora,
- b) forma ugody mediacyjnej,
- c) termin zawarcia ugody,
- d) związanie granicami pozwu,
- e) dopuszczalność ograniczenia ugody mediacyjnej jedynie do oświadczenia o cofnięciu pozwu,
- f) zasady reprezentacji stron zawierających ugode,
- g) dopuszczalność zawarcia ugody mediacyjnej,
- h) wpływ wad oświadczenia woli,
- i) forma czynności prawnej
- j) i inne przypadki.

1.1. Osoba mediatora

Przedmiotem zatwierdzenia w trybie art. 183¹⁴§1 kpc może być tylko ugoda zawarta przed mediatorem i tylko taka ugoda po zatwierdzeniu ma moc prawną ugody zawartej przed sądem. Zatem jeżeli ugoda zostanie zawarta przed osobą, która nie może występować w roli mediatora, nie będzie ugodą zawartą przed mediatorem, a Sąd winien wówczas odmówić jej zatwierdzenia⁷⁰. Zgodnie z art. 183²§1 kpc mediatorem może być wyłącznie osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych, korzystająca w pełni z praw publicznych. Mediatorem nie może być sędzia, z wyłączeniem sędziów w stanie spoczynku.

Odmowa zatwierdzenia ugody przez sąd nie oznacza jednak, że ugoda taka nie będzie wywoływać żadnych skutków prawnych. Ugoda taka zawiera oświadczenia woli stron, w ramach których strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego, stanowi zatem ugode w sensie materialnoprawnym (art. 917 kc). Wynikający z takiej ugody sposób uregulowania praw i obowiązków stron będzie musiał zostać uwzględniony przez Sąd na etapie wyrokowania, Sąd wydając wyrok bierze bowiem pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316§ kpc). Nie można również wykluczyć, że zgodną wolą stron ugoda

⁶⁹ O. M. Piaskowska [w:] O. M. Piaskowska, K. Antolak-Szymanski, *Mediacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz*, Warszawa 2017, t. 17, s. 222.

⁷⁰ R. Cebula, *Postanowienie sądu o skierowaniu stron do mediacji w świetle kodeksu postępowania cywilnego*, „Radca Prawny” 2008, nr 1, s. 84.

taka stanie się podstawą zawarcia tożsamej ugody sądowej w ramach toczącego się postępowania cywilnego.

Możliwość zbadania przez Sąd uprawnień mediatora jest ograniczona, gdyż Sąd nie ma bezpośredniego kontaktu z mediatorem przed którym zawarta została ugoda. W praktyce zatem informację o braku uprawnień mediatora Sąd poweźmie dysponując z urzędu wiedzą o pozbawieniu danej osoby pełni praw publicznych lub o jej ubezwłasnowolnieniu, bądź na skutek informacji przekazanej przez strony postępowania. Zawsze jednak, w razie pojawienia się wątpliwości co do posiadania przez mediatora przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego cech, Sąd winien tę kwestię sprawdzić.

W ramach postępowania w przedmiocie zatwierdzenia ugody mediacyjnej może okazać się problematyczne zagadnienie dopuszczalności zmiany osoby mediatora już po wydaniu przez sąd postanowienia, w którym wyznaczono osobę mediatora. Zgodnie z art. 183⁹ §1 kpc to strony w pierwszej kolejności dokonują wyboru osoby mediatora, ich woli w tym zakresie ustawodawca przypisuje pierwszeństwo. Uwzględniając nadto zasadę dobrowolności mediacji oraz założenie, że strony winny mieć możliwie szeroki wpływ na kształt mediacji, opowiedzieć się należy za możliwością zmiany osoby mediatora przez strony już po wydaniu przez sąd postanowienia o skierowaniu stron do mediacji wraz z wyznaczeniem osoby mediatora⁷¹. O takiej zmianie strony zgodnie winny niezwłocznie zawiadomić sąd. Wiedza sądu w tym zakresie będzie istotna zarówno z punktu widzenia udostępnienia mediatorowi akt sprawy (art. 183⁹§2 kpc), jak i z uwagi na konieczność poinformowania o zmianie osoby pierwotnie wyznaczonej jako mediator. Dopiero po uzyskaniu takiej informacji mediator pierwotnie wskazany w postanowieniu sądu, może wstrzymać się od dokonywania czynności mediacyjnych, co w konsekwencji może mieć znaczenie przy ocenie jego prawa do wynagrodzenia i zwrotu wydatków. O zmianie mediatora sąd winien zostać poinformowany najpóźniej otrzymując protokół z przebiegu mediacji (art. 183¹²§2 kpc), w którym zmiana osoby prowadzącej mediację powinna być odnotowana⁷². Pomimo że w literaturze spotkać można stanowisko, że w przypadku dokonania przez strony wyboru innego mediatora, Sąd nie ma obowiązku następczej zmiany postanowienia o skierowaniu sprawy do mediacji⁷³, to jednak aktualnie jest wskazane wydanie takiego postanowienia. W świetle aktualnego stanu prawnego, to sąd przyznaje i wypłaca mediatorowi wynagrodzenie, stąd w celach porządkowych zasadne jest, by zachodziła zgodność osoby wyznaczonej do przeprowadzenia mediacji z osobą, której ze środków Skarbu Państwa przekazywane są środki pieniężne. Strony dokonując zmiany osoby mediatora już po podjęciu czynności przez dotychczasowego mediatora, muszą być świadome, że koszty mediacji ostatecznie objąć mogą wynagrodzenie i wydatki dwóch mediatorów (pierwotnego i nowego). Strony podejmując decyzję o zmianie osoby mediatora winny mieć tą okoliczność na względzie.

⁷¹ T. Strumiłło, *Skierowanie stron do mediacji przez sąd*, „ADR” 2010, nr 3, pkt VIII.1.

⁷² *Ibidem*, pkt VIII.1.

⁷³ M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Warszawa 2008, art. 183⁹ nb. 2, s. 208.

Z punktu widzenia zatwierdzenia ugody mediacyjnej, zmiana osoby mediatora, nie stanowi przesłanki do odmowy zatwierdzenia ugody.

2. Sprzeczność ugody z prawem

Ustawodawca nakładając na sąd obowiązek zbadania, czy ugoda nie jest sprzeczna z prawem, nakazuje badanie jej pod kątem wszystkich przepisów powszechnie obowiązujących i tym samym odniesienia tego badania zarówno do przepisów prawa procesowego, jak i materialnego⁷⁴. Z tego punktu widzenia analizie poddane zostaną takie zagadnienia jak:

- k) kwalifikacja osoby mediatora,
- l) forma ugody mediacyjnej,
- m) termin zawarcia ugody,
- n) związanie granicami pozwu,
- o) dopuszczalność ograniczenia ugody mediacyjnej jedynie do oświadczenia o cofnięciu pozwu,
- p) zasady reprezentacji stron zawierających ugode,
- q) dopuszczalność zawarcia ugody mediacyjnej,
- r) wpływ wad oświadczenia woli,
- s) forma czynności prawnej
- t) i inne przypadki.

2.1. Forma ugody mediacyjnej

Zgodnie z art. 183¹²§1 i 2 kpc z przebiegu mediacji sporządza się protokół, który podpisuje mediator. Jeżeli strony zawarły ugode przed mediatorem, ugode zamieszcza się w protokole albo załącza się do niego. Ugode podpisują tylko strony, przy czym niemożność podpisania ugody mediator stwierdza w protokole. Z art. 183¹²§2 kpc wynika zatem wymóg formy pisemnej ugody mediacyjnej⁷⁵.

Z punktu widzenia oceny zgodności formy ugody mediacyjnej z przepisami prawa pojawiają się dwa istotne zagadnienia mogące mieć wpływ na zatwierdzenie ugody. Po pierwsze, czy warunkiem niezbędnym zatwierdzenia ugody jest przedstawienie sądowi protokołu z mediacji zawierającego wszystkie elementy

z art. 183¹²§1 – 3 kpc, a po drugie kwestia podpisu stron pod ugode mediacyjną.

Sam brak protokołu, bądź brak jednego z elementów określonych w art. 183¹²§1 kpc nie stoi na przeszkodzie zatwierdzeniu ugody. Brak ten może być usunięty poprzez wezwanie o to mediatora, a w przypadku jego nie usunięcia, za dopuszczalne należy uznać wyznaczenie rozprawy i

⁷⁴ O. M. Piaskowska [w:] O. M. Piaskowska, K. Antolak-Szymanski, *Mediacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz*, Warszawa 2017, t. 17, s. 222.

⁷⁵ P. Sławicki, *Obowiązki mediatora w zakresie przygotowania ugody przed nim zawartej i złożenia protokołu mediacyjnego w sądzie*. „ADR”, 2017, nr 2, s. 93.

wysłuchanie stron i mediatora na brakujące okoliczności⁷⁶. W przypadku nie wywiązania się przez mediatora z obowiązków nałożonych na niego w art. 183¹²§1-3 kpc oraz art. 183¹³§1 i 2 kpc może być on pociągnięty do odpowiedzialności odszkodowawczej, a w przypadku stałego mediatora sądowego, może być to, jako przejaw nienależytego wykonywania obowiązków, podstawą do jego wykreślenia z listy prowadzonej przez prezesa sądu okręgowego (art. 157c§1 pkt 5 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych).

Zgodnie z art. 183¹²§2¹ kpc przez podpisanie ugody strony wyrażają zgodę na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie, o czym mediator informuje strony. Wbrew spotykanemu w literaturze pogładowi, że istotnym elementem skuteczności ugody jest zamieszczenie w protokole pouczenia o treści powyższego przepisu, przyjęć należy, że brak takiego pouczenia nie może powodować tak daleko idących konsekwencji, skoro nie wynikają one z przepisu⁷⁷. Przepis ten nakłada na mediatora obowiązek poinformowania stron o znaczeniu podpisania ugody, nie nakłada natomiast obowiązku zamieszczenia w protokole informacji o tym fakcie (choć z uwagi na możliwość oceny prawidłowości zachowania mediatora, zamieszczenie takiej wzmianki należy uznać za celowe). Przyjąć należy, że brak pouczenia stron przez mediatora o znaczeniu podpisania ugody, nie ma wpływu na skuteczność ugody mediacyjnej i w konsekwencji jej zatwierdzenie przez sąd. Brak pouczenia może rodzić dla mediatora wyżej określone konsekwencje odszkodowawcze bądź organizacyjne. Podpisanie ugody mediacyjnej przez strony, nawet w braku pouczenia mediatora, z mocy art. 183¹²§2¹ kpc, będzie stanowiło wyrażenie zgody na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie⁷⁸.

Brak podpisu pod ugoda, poza wyjątkami, o których mowa będzie dalej, powoduje, że ugody mediacyjnej nie można uznać za zawartą, a sąd winien odmówić jej zatwierdzenia. Pomimo że na skutek braku podpisu ugoda należy traktować jako niezawartą, powinna być ona poddana ocenie sądu w ramach procedury z art. 183¹⁴§3 kpc. Strony wnosząc o jej zatwierdzenie uznają bowiem, że ugoda zawarły, a tylko wydanie przez sąd postanowienia w tym przedmiocie pozwoli na dokonanie niezwłocznej kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia sądu. Przyjęcie odmiennego poglądu oznaczałoby, że w przypadku ugody mediacyjnej umownej strony pozbawione byłyby możliwości kontroli oceny dokonanej przez sąd, a w przypadku ugody mediacyjnej w mediacji sądowej, sąd musiałby dalej prowadzić postępowanie cywilne, tak jakby ugody mediacyjnej nie było. W takiej sytuacji kwestionowanie stanowiska sądu w przedmiocie braku podpisu możliwe byłoby dopiero w ramach postępowania apelacyjnego, co uznać należy za niewskazane, wobec możliwości przyjęcia rozwiązania pozwalającego na wcześniejszą kontrolę stanowiska sądu, bez potrzeby angażowania stron w długotrwałe i kosztowne postępowanie dowodowe wymagane dla wyrokowania.

⁷⁶ O. M. Piaskowska, [w:] O. M. Piaskowska, K. Antolak-Szymanski, *Mediacja...*, t. 11 s. 222.

⁷⁷ P. Telenga [w:] A. Jakubecki (red.) *Kodeks postępowania cywilnego*. Komentarz, Warszawa 2015 s. 273.

⁷⁸ P. Sławicki, *Obowiązki mediatora...*, s. 93.

Nie każdy znak graficzny może być uznany za podpis. Podpis musi być nakreślony własnoręcznie, nie jest nim parafa, daleko idący skrót podpisu, czy inicjały, postulować należy by był on zasadniczo czytelny, przy dopuszczalnym pominięciu niektórych liter, końcówki nazwiska. Podpis ma się składać z liter a nie innych znaków, i mają pozwalać one na przyporządkowanie ich do nazwiska⁷⁹. Podpis nie może składać się z dowolnych znaków graficznych, ale z liter składających się zasadniczo z imienia i nazwiska osoby, która składa podpis⁸⁰. W przeciwnym wypadku nie można uznać, że podpis został złożony. Znaki graficzne, składające się na podpis, muszą mieć postać liter. W przeciwnym przypadku nie można przyjąć, że podpis został złożony. W postanowieniu z dnia 17 czerwca 2009 r.⁸¹ Sąd Najwyższy przyjął, że zasadniczo podpis powinien wyrażać co najmniej nazwisko. Nie jest konieczne, aby było to nazwisko w pełnym brzmieniu, gdyż dopuszczalne jest jego skrócenie, nie musi ono być także w pełni czytelne. Podpis powinien składać się z liter i umożliwiać identyfikację autora, a także stwarzać możliwość porównania oraz ustalenia, czy został złożony w formie zwykle przezeń używanej; podpis więc powinien wykazywać cechy indywidualne i powtarzalne. Umiejętność nakreślenia znaku graficznego nie jest bowiem tożsama z umiejętnością podpisania się. Brak jest zdaniem Sądu Najwyższego podstaw do tego, aby w jeszcze większym stopniu, liberalizować wymagania, jakie powinien spełniać podpis, w szczególności przez uznanie, że podpis mogą tworzyć dowolne znaki graficzne złożone w zamiarze złożenia podpisu.

Mediator sporządzając ugodę winien stronom zwrócić uwagę na składane podpisy, by spełniały wyżej określone cechy. W sytuacjach skrajnych, gdy podpis nie będzie spełniał wymagań zakreślonych wyżej, prowadzić to może do odmowy zatwierdzenia ugody.

W niektórych sytuacjach sąd może zatwierdzić ugodę mediacyjną pomimo braku podpisu stron. Warunkiem jest stwierdzenie przez mediatora w protokole z mediacji niemożności złożenia podpisu przez stronę. Za wskazane w tego typu sytuacjach należy uznać, by mediator nie ograniczał się jedynie do zamieszczenia informacji o niemożności podpisania ugody przez stronę, ale określał dodatkowo przyczynę takiego stanu rzeczy⁸². Mediator nie ma uprawnień do oceny faktycznej niemożności złożenia podpisu przez stronę, kwestia ta może być oceniana jedynie przez sąd w ramach postępowania w przedmiocie zatwierdzenia ugody. Informacja o przyczynie braku podpisu, będzie istotnym elementem oceny dokonywanej przez sąd w ramach tego postępowania. Zasadą jest pisemność ugody mediacyjnej, uгода winna zatem zawierać podpis stron. Odstępstwo od tej zasady może mieć miejsce tylko w przypadku obiektywnej niemożności złożenia podpisu. Gdy niemożność taka faktycznie nie zachodziła i strona mogła podpisać ugodę, a tego nie uczyniła,

⁷⁹ K. Markiewicz, *Dokumenty i ich wtórniki w postępowaniu cywilnym*, „Polski Proces Cywilny” 2016, nr 3, s. 462 i powołana tam literatura i orzecznictwo.

⁸⁰ Wyrok SN z 8.03.2012, III CSK 209/11, Legalis nr 490638.

⁸¹ Postanowienie SN z 17.06.2009 r., IV CSK 78/09, Legalis nr 266541.

⁸² P. Sławicki, *Obowiązki mediatora...*, s.93.

ugodę mediacyjną należy uznać za niezawartą i odmówić jej zatwierdzenia, pomimo zastrzeżenia w protokole z mediacji o niemożności złożenia podpisu.

2.2. Termin zawarcia ugody mediacyjnej

Kierując strony do mediacji, sąd wyznacza czas jej trwania na okres do trzech miesięcy. Na zgodny wniosek stron lub z innych ważnych powodów termin na przeprowadzenie mediacji może zostać przedłużony, jeżeli będzie to sprzyjać ugodowemu załatwieniu sprawy (art. 183¹⁰§1 zd. 1 i 2 kpc). W takiej sytuacji powstaje pytanie, czy ugoda zawarta przed mediatorem po terminie wyznaczonym przez sąd (także w wyniku przedłużenia) jest ważna i czy może zostać zatwierdzona przez sąd.

Wedle spotykanego w literaturze poglądu, skoro zatwierdzeniu podlega tylko ugoda w trakcie mediacji sądowej, ugoda zawarta później nie powinna być traktowana jako ugoda przed mediatorem, gdyż mediator ma kompetencje do prowadzenia mediacji w danej sprawie tylko przez okres mediacji wyznaczony przez sąd i on ani strony nie mogą tego terminu dowolnie (bez zgody sądu) przedłużać. Ugoda zawarta po terminie mediacji powinna być traktowana jak zwykła ugoda, nie zawarta przed mediatorem i nie może być zatwierdzona przez sąd, bo nie jest ugodą przed mediatorem. Ugoda taka będzie miała moc prawną, jak zwykła ugoda zawarta poza sądem, wywołując skutki materialnoprawne, co może mieć znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia postępowania sądowego⁸³. Z poglądem tym należy się zgodzić pod warunkiem, że sąd nie wyda następczo postanowienia o przedłużeniu mediacji. Zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 183¹⁰ § 1 zd. 2 kpc w trakcie trwania mediacji termin na jej przeprowadzenie mógł zostać przedłużony wyłącznie na zgodny wniosek stron. W oparciu o nowelizację z 10 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1595), która weszła w życie 1 stycznia 2016 r., w treści analizowanego przepisu zostały wprowadzone dwie istotne modyfikacje. Po pierwsze, termin na przeprowadzenie mediacji może zostać przedłużony nie tylko na zgodny wniosek stron, ale również z innych ważnych powodów. Po drugie, do treści analizowanego przepisu wprowadzono zastrzeżenie, zgodnie z którym przedmiotowy termin może zostać przedłużony, jeżeli będzie to sprzyjać ugodowemu załatwieniu sprawy. Decyzję w przedmiocie przedłużenia może podjąć sąd także z własnej inicjatywy, bez konieczności oczekiwania na zgodny wniosek stron, ale tylko pod warunkiem, że znajdą ważne powody i będzie to sprzyjać ugodowemu załatwieniu sprawy. Zawarcie ugody przed mediatorem po upływie wcześniej wyznaczonego terminu i złożenie przez strony wniosku o zatwierdzenie takiej ugody, nawet jeśli strony nie złożyły wniosku o przedłużenie mediacji, należy zaliczyć do ważnych powodów sprzyjających ugodowemu załatwieniu sprawy, upoważniających sąd do wydania z urzędu postanowienia o przedłużeniu trwania mediacji do dnia, w którym zawarto ugodę. Wydanie takiego postanowienia usuwać będzie zastrzeżenia co do kompetencji mediatora do prowadzenia mediacji, gdyż następczo okres nie objęty wcześniejszym postanowieniem, sąd zaliczy do okresu mediacji sądowej. Rozwiązanie takie pozostaje także w zgodzie z wyrażoną w art. 10 kpc zasadą

⁸³ A. Antkiewicz, *Problemy w stosowaniu przepisów o mediacji w postępowaniu cywilnym*, „Radca Prawny” 2008, nr 6, s. 17.

ugodowego załatwienia sprawy. Podkreślić przy tym należy, że następcze przedłużenie mediacji będzie niedopuszczalne po złożeniu przez mediatora w sądzie rozpoznającym sprawę protokołu z mediacji z informacją, że do ugody nie doszło. Zawarcie ugody przed mediatorem po złożeniu protokołu z mediacji, wymagać będzie bądź wydania przez sąd kolejnego postanowienia o ponownym skierowaniu stron do mediacji, bądź potraktowania złożonej ugody jako zawartej w mediacji prowadzonej na podstawie umowy o mediację i jej wyłączenie do prowadzenia w odrębnym postępowaniu w przedmiocie jej zatwierdzenia (art. 183¹³§1 kpc).

2.3. Wykroczenie poza granice pozwu

Niezmiernie istotnym z punktu widzenia praktyki zawierania ugód mediacyjnych jest zagadnienie dopuszczalności objęcia ugodą materii nie będącej przedmiotem żądania pozwu. Opowiedzieć należy na pytanie, czy w takich sytuacjach sąd może zatwierdzić ugodę w zakresie wykraczającym poza granice żądania pozwu.

W literaturze w tej materii w odniesieniu do ugody mediacyjnej (a także do ugody sądowej, co do której problematyka ta jest podobna) spotkać można trzy stanowiska. Pierwsze, że jest to niedopuszczalne i w zakresie wykraczającym poza zakres przedmiotu sporu należy odmówić zatwierdzenia ugody mediacyjnej⁸⁴, drugie, że jest to dopuszczalne⁸⁵ i trzecie pośrednie, które przyjmując dopuszczalność wykroczenia poza granice żądania pozwu, zastrzega pewne ograniczenia w tym zakresie⁸⁶.

Przeciwko dopuszczalności rozszerzenia ugody poza przedmiot pozwu przemawia to, że zatwierdzenie takiej ugody prowadzić może do naruszenia następujących przepisów prawa procesowego:

- a) art. 193§1 i 2 kpc (dotyczącego zmiany powództwa), art. 191 kpc (dotyczącego dopuszczalności kumulacji roszczeń), art. 204 §1 i 2 kpc (dotyczącego powództwa wzajemnego),
- b) przepisów o właściwości rzeczowej oraz miejscowej sądu, strony mogą chcieć bowiem objąć ugodą mediacyjną sprawę, dla których właściwy rzeczowo bądź miejscowo jest inny sąd niż ten, który skierował strony do mediacji,
- c) przepisów o trybie postępowania. Nie można wykluczyć, że dla rozwiązania sporu rozpoznawanego w trybie procesowym, strony będą chciały dokonać czynności przewidzianej dla postępowanie nieprocesowego (np. rozwiązanie sporu między dwoma współwłaścicielami o zwrot nakładów pieniężnych poczynionych na rzecz, strony upatrywać

⁸⁴ Zob. O. M. Piaskowska, *op. cit.*, s. 224; Ł. Błaszczak, *Postępowanie sądowe w sprawach mediacyjnych* [w:] A. Tobusa (red.) *Mediacja w sprawach gospodarczych. Praktyka – teoria – perspektywy*, Warszawa 2015, s. 288-289.

⁸⁵ Lucjan Ostrowski, *Ugoda sądowa*, „Nowe Prawo” 1972, nr 7-8, s. 1124.

⁸⁶ Zob. J. Naworski, *Ugoda pozasądowa – zagadnienia wybrane*, „PPH” 2005, nr 4, s. 18; M. Dąbrowski, *Charakter ugody...*, s. 48-49; A. Antkiewicz, *Problemy w stosowaniu...*, s. 21; T. Wojciechowski, *Charakter prawny ugody sądowej*, „Przegląd Sądowy” 2001, nr 6, s. 64.

mogą w zniesieniu współwłasności, które winno być dokonane w postępowaniu nieprocesowym);

- d) art. 321 kpc, ustanawiającego zakaz orzekania ponad żądanie. Przepis ten odnosi się co prawda wprost do wyrokowania, jednak zgodnie z art. 361 kpc do postanowień stosuje się odpowiednio przepisy o wyrokach, jeżeli kodeks nie stanowi inaczej. Sąd wydając postanowienie o umorzeniu postępowania, w wyniku zatwierdzenia ugody mediacyjnej, orzeka o umorzeniu konkretnego (określonego przedmiotowo i podmiotowo) postępowania. Zawarcie ugody mediacyjnej szerszej niż żądanie pozwu, rozszerza zakres umorzenia;
- e) przepisów o kosztach sądowych w sprawach cywilnych uregulowanych w ustawie z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wedle których sąd pobiera opłatę od pozwu (rozszerzonego pozwu), biorąc pod uwagę określony przez powoda w pozwie (piśmie rozszerzającym pozew) przedmiot żądania. Zawarcie ugody mediacyjnej może prowadzić do uszczuplenia dochodów Skarbu Państwa w części, od której nie zostały pobrane opłaty sądowe.

Z drugiej strony za dopuszczalnością rozszerzenia przedmiotu ugody mediacyjnej poza przedmiot procesu mogą przemawiać poniższe argumenty:

- a) wedle art. 183⁸⁷§1 i 2 kpc i art. 183¹⁰§1 kpc sąd kieruje do mediacji strony, a nie sprawę. Takie sformułowanie użyte zostało przez ustawodawcę celowo, by otworzyć szerokie pole do tego, by strony uregulowały swoją sytuację prawną w ugodzie mediacyjnej w sposób, który pozwoli na rozwiązanie konfliktu między nimi, który najczęściej wykracza poza przedmiot procesu⁸⁷. Przedmiot sprawy sądowej jest często tylko pewnym wycinkiem tego co jest między stronami sporne⁸⁸, a samo rozstrzygnięcie sądu często w niewielkim tylko stopniu pozwala zakończyć spór. Celem mediacji jest znalezienie rozwiązania, które będzie zmierzać do rozwiązania całego konfliktu, a nie tylko jego części, a to wymaga często odniesienia się do innych niż objęte przedmiotem pozwu kwestii. Rozwiązanie całego konfliktu eliminuje wytaczanie przez strony kolejnych procesów, czemu służyć ma mediacja;
- b) uwzględniając cel ugody oraz jej *essentialia negotia* w postaci wzajemnych ustępstw stron (art. 917 kc), zauważyć należy, że właśnie wzajemne ustępstwa mogą prowadzić do modyfikacji zakresu żądań stron, w sposób który często wykracza poza określony w pozwie przedmiot procesu. Ograniczenie wzajemnych ustępstw wyłącznie do żądania pozwu, minimalizowałoby szanse na osiągnięcie porozumienia, bądź każdorazowo wymuszałoby konieczność zmiany powództwa⁸⁹, co znacznie utrudniałoby zawarcie ugody mediacyjnej;
- c) art. 10 kpc nakłada na sąd obowiązek dążenia do ugodowego załatwienia sprawy, w szczególności w drodze mediacji. Ten, jak i szereg innych przepisów, w których

⁸⁷ A. Antkiewicz, *Problemy w stosowaniu...*, s. 19;

⁸⁸ M. Bobrowicz, *Mediacje gospodarcze- jak mediuwać i przekonywać*, C.H. Beck 2004, s. 1

⁸⁹ M. Dąbrowski, *Charakter ugody...*, s. 48

ustawodawca kładzie nacisk na mediację jako formę rozwiązywania sporów, daje podstawę do stosowania promediacyjnej wykładni przepisów postępowania cywilnego, rzemawiającej za swobodą stron w formułowaniu zakresu ugody;

- d) strony zawsze mogą zawrzeć umowę o mediację i poddać rozwiązanie sporu mediacji umownej, co do której wnioski o zatwierdzenie ugody skierowany do sądu w oparciu o art. 95 ust. 1 pkt 9 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych jest wolny od opłaty sądowej. Brak pobrania przez sąd w ramach postępowania cywilnego opłaty od żądania objętego ugodą mediacyjną a nie objętego pozwem, nie spowoduje uszczerbku dla Skarbu Państwa, skoro strony i tak mogłyby tę kwestię uregulować w mediacji umownej, w ramach której wnioski o zatwierdzenie ugody nie podlega opłacie. Nadto, skoro między stronami toczy się postępowanie cywilne, w którym sąd skierował strony do mediacji, z punktu widzenia interesów stron, które pragną doprowadzić do definitywnego i jak najszybszego zakończenia sporu, zasadne jest, by sąd zatwierdził taką ugodę w jednym postępowaniu. Wymaganie od stron zawarcia co do sporów nieobjętych żądaniem pozwu dodatkowej umowy o mediację i zawarcie w tym zakresie drugiej ugody, wymagałoby każdorazowo dodatkowego wystąpienia do sądu o zatwierdzenie takiej ugody, co wymagałoby dodatkowo angażowania sądu oraz odsuwałoby definitywne zakończenia sporu, gdyż w praktyce postępowanie o zatwierdzenie takiej ugody odbywałoby się już po zakończeniu postępowania cywilnego, w ramach której ugoda co do przedmiotu pozwu została zatwierdzona;
- e) (uwaga redakcji: do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw) niewłaściwość sądu dającą się usunąć za pomocą umowy stron brana jest przez sąd pod uwagę tylko na zarzut pozwanego, zgłoszony i należycie uzasadniony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy (art. 202 kpc). W takiej sytuacji, to strony mają wpływ na właściwość sądu, sprawę może bowiem rozpoznawać sąd niewłaściwy miejscowo, jeżeli strony tak postanowią, tj. jeżeli powód skieruje pozew do sądu niewłaściwego, a pozwany się temu nie sprzeciwi. Zawarcie przez strony ugody mediacyjnej w zakresie przekraczającym przedmiot pozwu, jeżeli w tej części właściwy miejscowo byłby inny sąd (jeżeli nie będzie to właściwość wyłączna), nie będzie naruszało art. 202 kpc. W takiej bowiem sytuacji wystąpienie o zatwierdzenie ugody przez sąd, który skierował strony do mediacji, będzie wyrazem zgodnej woli stron, a wówczas zgodnie z art. 202 kpc sprawę prowadzić może także sąd niewłaściwy⁹⁰.

⁹⁰ Art. 202 ato zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 - „Okoliczności, które uzasadniają odrzucenie pozwu, jak również niewłaściwy tryb postępowania, brak należytego umocowania pełnomocnika, brak zdolności procesowej pozwanego, brak w składzie jego organów lub niedziałanie jego przedstawiciela ustawowego sąd bierze pod rozważę z urzędu w każdym stanie sprawy.”
– *przypis redakcji.*

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty należy opowiedzieć się za stanowiskiem dopuszczającym zawieranie ugód, w których strony mogą unormować cały swój wzajemny stosunek, a więc także kwestie nie objęte żądaniem pozwu. Sąd będzie mógł zatem zatwierdzić taką ugodę mediacyjną, przy czym tylko pod następującymi warunkami:

- a) przedmiot ugody mediacyjnej nie objęty pozwem musi pozostawać w funkcjonalnym związku z przedmiotem pozwu, musi stanowić rzeczywisty sposób i środek załatwienia przez strony ich sporu rozpatrywanego przez sąd⁹¹. Sąd nie może przyjąć ugody, jeżeli w rzeczywistości stronom chodziłoby o zawarcie umowy która nie uchyla dotychczasowego sporu albo przy okazji rozwiązania sporu postanowiły zawrzeć dodatkową umowę;
- b) zatwierdzenie ugody mediacyjnej nie może prowadzić do naruszenia przepisów o właściwości rzeczowej, funkcjonalnej oraz miejscowej wyłącznej⁹² (sąd rejonowy nie może zatwierdzać ugody mediacyjnej, której materia zastrzeżona jest do właściwości sądu okręgowego; sąd gospodarczy nie może zatwierdzać ugody mediacyjnej, której materia zastrzeżona jest dla sądu rodzinnego; sąd rejonowy niewłaściwy z uwagi na miejsce położenia nieruchomości, nie powinien zatwierdzać ugody w sprawie o własność tej nieruchomości);
- c) zatwierdzenie ugody nie może prowadzić do naruszenia przepisów o trybie postępowania (sąd rozpoznający sprawę o zapłatę w trybie procesowym nie może zatwierdzać ugody, w której strony znoszą współwłasność rzeczy). Nie można stosować w sprawie prowadzonej w trybie procesowym przepisów o postępowaniu nieprocesowym⁹³.

Mediator formułując wraz ze stronami ugodę musi zatem być świadomy, że granicę swobody stron wyznaczają powyższe warunki, których nie dochowanie będzie prowadziło do uznania ugody za sprzeczną prawem i odmowy jej zatwierdzenia.

2.4. Cofnięcie pozwu jako wyłączny element ugody mediacyjnej w mediacji sądowej

Od ugody mediacyjnej należy odróżnić czynność procesową cofnięcia pozwu. Są to dwie różne czynności procesowe. Ugoda mediacyjna winna zawierać w sobie pierwiastek materialnoprawny w zakresie wzajemnych ustępstw, które odnoszą się do stosunku (stosunków) materialnoprawnych, związanych ze sporem. Cofnięcie pozwu to natomiast rezygnacja przez powoda z ochrony prawnej przed sądem. Skuteczne cofnięcie pozwu oraz zatwierdzenie przez sąd ugody prowadzi do tego samego skutku w postaci umorzenia postępowania, nie oznacza to jednak tożsamości tych

⁹¹ Orz. SN z 6 października 1959 r. I Co 32/59, „OSP i KA” 1961, n. 2, poz. 34; T. Wojciechowski, *Charakter prawny...*, s. 64.

⁹² Zob. T. Ereciński [w:], T. Ereciński (red.) *Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze*, 2016, t. 13 do art. 183¹⁴; M. Białecki, *Mediacja w...*, Rozdział IV.2.

⁹³ A. Antkiewicz, *Problemy w stosowaniu...*, s. 21.

czynności procesowych. Umorzenie postępowania w wyniku cofnięcia pozwu powoduje, że pozew nie wywołuje żadnych skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa (np. nie przerywa biegu przedawnienia), co może mieć znaczenie – z uwagi na upływ czasu – w razie późniejszego dochodzenia roszczeń pominiętych ugodą. W ewentualnym kolejnym procesie, jeżeli podniesiony zostanie zarzut przedawnienia, sąd musi badać przyczynę umorzenia postępowania, bo może mieć to wpływ na przerwę biegu przedawnienia⁹⁴. Inne są także reguły dotyczące rozliczenia kosztów procesu w przypadku umorzenia postępowania na skutek zawarcia ugody mediacyjnej (art. 104¹ kpc) i na skutek cofnięcia pozwu (art. 203§2 kpc). Także ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przewiduje w art. 79 ust. 1 różne zasady zwrotu przez sąd z urzędu uiszczonych opłat sądowych w przypadku cofnięcia pozwu oraz w przypadku zawarcia ugody przed mediatorem, preferując mediację, po której przewidziany jest wyższy zwrot opłaty sądowej. Umorzenie postępowania w wyniku cofnięcia pozwu nie wyłącza możliwości skutecznego dochodzenia tego samego roszczenia w kolejnym procesie, powód może zatem ponownie wystąpić do sądu z tym samym żądaniem, nie narażając się na przegranie sprawy z tego tylko powodu, że już wcześniej sprawa ta była w sądzie i została umorzona. Inaczej w przypadku zawarcia ugody, późniejsze wytoczenie powództwa co do roszczenia objętego ugodą, naraża powoda na oddalenie powództwa na skutek zarzutu powagi rzeczy ugodzonej (strony skutecznie uregulowały bowiem swoją sytuacją ugodą, co czyni żądanie pozwu niezasadnym).

Powyższe czyni aktualnym pytanie, czy sąd może zatwierdzić ugodę mediacyjną, w której powód ograniczy się wyłącznie do oświadczenia o cofnięciu pozwu a pozwany wyrazi na to zgodę.

Złożenie przez strony w ugodzie mediacyjnej oświadczeń o cofnięciu pozwu i wyrażaniu na to zgody dotyczy materii wyłącznie procesowej, nie ma w sobie pierwiastka materialnoprawnego, co nie pozwala uznać tych oświadczeń jako ugody. W literaturze zwraca się uwagę, że jednoczesne zawarcie ugody i cofnięcie pozwu jest ze sobą sprzeczne, stąd ugody nie powinny być w ten sposób redagowane⁹⁵. Cofnięcie pozwu stanowi bowiem rezygnację przez powoda z ochrony przed sądem, zawarcie ugody zmierza natomiast do uzyskania takiej ochrony, gdyż powód dysponując ugodą zatwierdzoną przez sąd z klauzulą wykonalności, może przymusowo realizować swoje prawa. Dopuszczalność formułowania tego typu ugód prowadziłyby także do pytania o podstawę kontroli sądu, czy winna być ona oparta na art. 203§4 kpc, czy też na art. 183¹⁴§3 kpc, który dodatkowo przewiduje badanie przesłanki zrozumiałości oraz wzajemnej sprzeczności. Nadto pojawiałyby się wątpliwość, czy możliwe jest ponowne skuteczne wytoczenie powództwa o roszczenie objęte taką ugodą, skoro w przypadku ugody pozwany może podnieść zarzut powagi rzeczy ugodzonej skutkujący oddaleniem powództwa.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 23.

⁹⁵ Zob. T. Ereciński [w:], T. Ereciński (red.) *Kodeks postępowania...*, 2016, t. 14 do art. 183¹⁴; A. Antkiewicz, *Problemy w stosowaniu...*, s. 23.

Sąd winien zatem odmówić zatwierdzenia takiej ugody mediacyjnej, bowiem zawarte w niej oświadczenia stron nie stanowią ugody z art. 917 kc, zawierając w sobie jedynie oświadczenia procesowe bez pierwiastka materialnoprawnego. Strony, które na skutek mediacji chcą złożyć oświadczenie o cofnięciu pozwu i wyrażeniu na to zgodę, winny to uczynić nie w ugodzie mediacyjnej, a wobec Sądu w trybie właściwym dla tych czynności procesowych.

Nie można wykluczyć jednak, że w praktyce zdarzą się sytuacje, w których na skutek mediacji dojdzie do pojednania stron, którego jedynym zewnętrznym efektem będzie porozumienie co do cofnięcia pozwu i zgody pozwanego. Zdarzyć się tak może choćby gdy spór ma charakter ambicjonalny, a negocjacje z udziałem mediatora taki spór zażegnają. Wówczas oprócz sfery psychicznej oczekiwania obu stron mogą ograniczać się wyłącznie do zakończenia toczącego się już postępowania sądowego. Podobnie w sprawach, w których zawarcie ugody co do przedmiotu sprawy jest niemożliwe (np. sprawy o rozwód, separację, uchylenie uchwał spółek kapitałowych), rezultatem mediacji może być pojednanie stron i chęć zakończenia toczącego się postępowania cywilnego. Z taką sytuacją można się spotkać w sprawach o uchylenie uchwał spółek kapitałowych, gdy faktyczną przyczynę zaskarżenia uchwał przez wspólnika stanowi spór między wspólnikami, znajdujący swoje źródło poza zaskarżoną uchwałą. W tego typu sprawach, pomimo że strony w drodze ugody mediacyjnej nie mogą uchylić uchwały, mediacja może być wskazana, bowiem doprowadzić może wspólników do pojednania w zakresie konfliktu leżącego poza zaskarżoną uchwałą, a będącego prawdziwą przyczyną jej zaskarżenia. Naturalnym rezultatem pojednania w mediacji w tego typu sprawie będzie cofnięcie pozwu. Cofnięcie pozwu nie może być jednak elementem ugody mediacyjnej. Strony oświadczenia procesowe o cofnięciu pozwu i wyrażaniu zgody, winny złożyć w ramach postępowania sądowego już poza mediacją. Jeżeli dla celów mediacyjnych strony spisały wraz z mediatorem porozumienie, w którym dały w taki sposób wyraz pojednaniu, porozumienie to jako nie spełniające cech ugody, nie powinno być objęte wnioskiem o zatwierdzenie.

Aktualnie przepisy ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie przewidują możliwości zastosowania reguł dotyczących zwrotu opłaty sądowej od pozwu jak przy mediacji, nawet jeżeli cofnięcie pozwu i zgoda pozwanego będą efektem mediacji. Wówczas zwrot opłaty sądowej od pozwu winien nastąpić wedle zasad jak przy cofnięciu pozwu.

2.5. Reprezentacja strony

Sąd w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia ugody musi zbadać, czy strony przy zawieraniu ugody przed mediatorem były reprezentowane przez osoby, które mogły w ich imieniu skutecznie składać oświadczenia woli. Kwestia ta nie nasuwa wątpliwości, jeżeli stronami są osoby fizyczne, które podpisują ugodę. W przypadku podmiotów innych niż osoby fizyczne, należy każdorazowo sprawdzić, czy osoby uczestniczące w mediacji jako organy tych podmiotów były do tego uprawnione. Aktualnie Krajowy Rejestr Sądowy prowadzony jest w systemie teleinformatycznym i poprzez stały elektroniczny dostęp możliwe jest sprawdzenie zasad reprezentacji danego podmiotu oraz uprawnień konkretnych osób. W razie zawarcia ugody mediacyjnej przez osoby nieuprawnione

do działania w imieniu strony, Sąd ugodę jako sprzeczną z prawem uzna za nieodpuszczalną i odmówi jej zatwierdzenia. O prawach i obowiązkach stron mogą decydować bowiem wyłącznie osoby mające do tego uprawnienie.

Bardziej skomplikowane zagadnienie jawi się na kanwie pełnomocnictwa do reprezentowania stron w postępowaniu mediacyjnym. Zawarcie ugody mediacyjnej przez pełnomocnika, który nie miał do tego uprawnień, prowadzić będzie do odmowy zatwierdzenia ugody, ugoda taka nie będzie wywoływała skutków w sferze praw i obowiązków strony nienależycie reprezentowanej.

Ugody mediacyjne w ramach mediacji umownej mogą być zawierane przez pełnomocników. Ugody takie nie stanowią czynności procesowej, stąd strona może być zastąpiona przez pełnomocnika legitymującego się pełnomocnictwem materialnym (art. 98 kc i n.). Problematyczne może okazać się natomiast, czy w mediacji sądowej reprezentować stronę może pełnomocnik materialnoprawny (tj. osoba upoważniona do dokonywania w imieniu mocodawcy czynności prawnych, którą co do zasady może być każda osoba), czy wyłącznie pełnomocnik procesowy (tj. osoba upoważniona do dokonywania czynności przed sądem). Zauważyć przy tym należy, że przyjęcie drugiego poglądu, będzie znacznie ograniczało krąg osób uprawnionych od reprezentowania strony w mediacji, bowiem pełnomocnikiem procesowym, w przeciwieństwie do pełnomocnika materialnoprawnego, może być ściśle określony krąg osób wymieniony w art. 87 kpc. Zgodnie z tym przepisem pełnomocnikiem może być adwokat lub radca prawny, w sprawach własności przemysłowej także rzecznik patentowy, a w sprawach restrukturyzacji i upadłości także osoba posiadająca licencję doradcy restrukturyzacyjnego, a ponadto osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia, współuczestnik sporu, jak również małżonek, rodzeństwo, zstępni lub wstępni strony oraz osoby pozostające ze stroną w stosunku przysposobienia. Pełnomocnikiem osoby prawnej lub przedsiębiorcy, w tym nieposiadającego osobowości prawnej, może być również pracownik tej jednostki albo jej organu nadrzędnego. Osoba prawna prowadząca, na podstawie odrębnych przepisów, obsługę prawną przedsiębiorcy, osoby prawnej lub innej jednostki organizacyjnej może udzielić pełnomocnictwa procesowego - w imieniu podmiotu, którego obsługę prawną prowadzi - adwokatowi lub radcy prawnemu, jeżeli została do tego upoważniona przez ten podmiot. W sprawach o ustalenie i zaprzeczenie pochodzenia dziecka i o roszczenia alimentacyjne pełnomocnikiem może być również przedstawiciel właściwego w sprawach z zakresu pomocy społecznej organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organizacji społecznej, mającej na celu udzielanie pomocy rodzinie. W sprawach związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego pełnomocnikiem rolnika może być również przedstawiciel organizacji zrzeszającej rolników indywidualnych, której rolnik jest członkiem. W sprawach związanych z ochroną praw konsumentów pełnomocnikiem może być przedstawiciel organizacji, do której zadań statutowych należy ochrona konsumentów. Wreszcie w sprawach związanych z ochroną własności przemysłowej pełnomocnikiem twórcy projektu wynalazczego może być również przedstawiciel organizacji, do

której zadań statutowych należą sprawy popierania własności przemysłowej i udzielania pomocy twórcom projektów wynalazczych.

Opowiadając się za uznaniem ugody mediacyjnej zawartej w mediacji sądowej jako czynności procesowej, uznać należy, że w ramach takiej mediacji stroną może reprezentować wyłącznie pełnomocnik procesowy. Pełnomocnictwo procesowe obejmuje z samego prawa umocowanie do wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, w tym także to zawarcia ugody, jeżeli czynność ta nie została wyłączona w pełnomocnictwie (art.91 kpc). Pełnomocnictwo upoważniające osobę należącą do kręgu osób wymienionych w art.87 kpc do reprezentowania strony wyłącznie w mediacji sądowej, będzie pełnomocnictwem procesowym do konkretnej czynności procesowej (art. 88 kpc). Pełnomocnictwo takie winno być złożone sądowi wraz z odpisem dla strony przeciwnej (art. 89 §1 kpc), a sąd o tym fakcie winien poinformować mediatora, jeżeli pełnomocnictwo to dotarło do sądu, już po poinformowaniu mediatora o danych pełnomocnika w trybie a 183⁹§3 kpc. Jeżeli natomiast pełnomocnik stawia się z takim pełnomocnictwem bezpośrednio u mediatora, dokument pełnomocnictwa, winien być przekazany sądowi przez mediatora najpóźniej wraz z protokołem z mediacji. W postępowaniu mediacyjnym na skutek skierowania przez sąd, strony nie może reprezentować osoba spoza kręgu wymienionego w art. 87 kpc. Przyjęcie takiego rozwiązania ogranicza co prawda stronę w dopuszczalności wyboru pełnomocnika w mediacji, ale stanowi konsekwencję uznania mediacji za czynność procesową. Oczywistym jest przy tym, że za zgodą stron w mediacji mogą uczestniczyć także inne osoby niż same strony, stąd nawet jeżeli pełnomocnik procesowy nie będzie dostatecznie zapoznany z całokształtem sytuacji prawnej stron, strona może skorzystać, za zgodą drugiej strony, z pomocy osób trzecich nie spełniających cech do bycia pełnomocnikiem procesowym. Pamiętać przy tym trzeba, że pełnomocnictwo procesowe upoważnia do dokonywania wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych. Jak wskazano wcześniej, w ramach mediacji sądowej dopuszczalne jest objęcie ugodą także elementów wykraczających poza przedmiot postępowania, pod warunkiem, że pozostawać będzie w funkcjonalnym związku z przedmiotem pozwu, stanowiąc rzeczywisty sposób i środek załatwienia przez strony ich sporu rozpatrywanego przez sąd. W takich sytuacjach może powstać wątpliwość, czy pełnomocnictwo procesowe do danej sprawy upoważniało pełnomocnika do zawierania ugody wykraczającej poza przedmiot postępowania. Wydaje się wówczas za zasadne udzielenie przez stronę takiemu pełnomocnikowi szerszego pełnomocnictwa, z którego wynikać będzie upoważnienie do działania w szerszym zakresie niż tylko przedmiot procesu.

2.7. Dopuszczalność zawarcia ugody mediacyjnej

Niezmiernie istotną z punktu widzenia procedury zatwierdzania ugody jest kwestia badania dopuszczalności ugody mediacyjnej. Zgodna z prawem, a zatem podlegająca zatwierdzeniu, będzie tylko ugoda dopuszczalna. Art. 10 kpc wyraża zasadę ugodowego załatwienia sprawy. W sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne, sąd dąży w każdym stanie postępowania do ich ugodowego załatwienia, w szczególności przez nakłanianie stron do mediacji. Sam ustawodawca

w przepisie tym (jak i przykładowo w art. 570² kpc oraz art. 1157 kpc) nawiązuje do spraw, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne⁹⁶. Kluczowe z punktu widzenia poruszanej problematyki jest zatem określenie katalogu tego typu spraw. Wylczenie to najpełniej może nastąpić poprzez wskazanie spraw, w których ugoda mediacyjna jest niedopuszczalna i przyjęcie dopuszczalności ugody w pozostałych sprawach.

Z punktu widzenia badania dopuszczalności ugody mediacyjnej (tzw. zdatności ugodowej) w mediacji sądowej, istotna będzie przede wszystkim materia samej ugody, a niekoniecznie przedmiot sprawy. Istnieje bowiem kategoria spraw, w których co prawda zawarcie ugody mediacyjnej o treści odnoszącej się do przedmiotu sprawy będzie wykluczone (np. sprawy o zaskarżenie uchwał zgromadzeń wspólników spółek kapitałowych, sprawy o rozwód i separację), ale nie będzie wykluczone skierowanie przez sąd stron do mediacji. Jak wskazano wyżej, wynikiem mediacji może być pojednanie stron, które zakończy konflikt mający swoje źródło poza przedmiotem postępowania (np. w sprawie o zaskarżenie uchwał walnego zgromadzenia). Strony wówczas nie zawrą co prawda ugody mediacyjnej, ale rozwiążą konflikt zakorzeniony często poza samym postępowaniem, a czego efektem procesowym będzie cofnięcie pozwu i umorzenie postępowanie. Niedopuszczalność ugody mediacyjnej w sprawie sądowej, nie oznacza zawsze niedopuszczalności skierowania stron do mediacji w takiej sprawie.

Niedopuszczalność ugody mediacyjnej może mieć źródło w przepisach prawa procesowego oraz materialnego. W obu tych przypadkach ugoda jako sprzeczna z prawem nie powinna zostać zatwierdzona.

W ramach niedopuszczalności „procesowej” wyróżnić należy następujące trzy sytuacje⁹⁷:

- a) niedopuszczalność zawarcia ugody mediacyjnej w sprawie, w której wyraźny zakaz załatwienia określonego sporu w drodze ugody przewiduje wprost przepis prawa (np. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych – art. 477¹² kpc, w postępowaniu upominawczym – art. 183⁸§3 kpc);
- b) gdy istnieją okoliczności czyniące niedopuszczalnym wszczęcie i prowadzenie postępowania w danej sprawie, w szczególności gdy zachodzi okoliczność będąca przyczyną nieważności postępowania. Mediacja na podstawie kodeksu postępowania cywilnego może być prowadzona tylko w sprawach cywilnych, w których dopuszczalna jest droga sądowa (art. 1 i 2 kpc). Droga sądowa jest niedopuszczalna, jeżeli sprawa nie może być rozpoznawana przez sąd powszechny ze względu na osobę lub przedmiot postępowania⁹⁸. Zawarcie ugody

⁹⁶ Art. 1157 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego:

1) spory o prawa majątkowe, z wyjątkiem spraw o alimenty; 2) spory o prawa niemajątkowe, jeżeli mogą one być przedmiotem ugody sądowej”. – *przypis redakcji*.

⁹⁷ O. Marcewicz, *Dopuszczalność zawarcia przed sądem ugody w postępowaniu cywilnym* [w:] A. Jakubecki i J. Strzępka (red.) *Ius et remedium. Księga jubileuszowa Profesora Mieczysława Sawczuka*, Warszawa 2010, s. 346-351.

⁹⁸ E. Marszałkowska-Krześ, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis 2018, wyd. 21, t. 4 do art. 2.

mediacyjnej mającej za przedmiot taką sprawę, skutkować będzie odmową jej zatwierdzenia przez sąd. Przykładowo, w razie dokonania zapłaty podatku w kwocie wyższej niż należna, z roszczeniem o zwrot nadpłaty nie można zwrócić się do sądu powszechnego, gdyż sprawa taka należy do kompetencji organów skarbowych. W takiej sytuacji sąd odmówi zatwierdzenia ewentualnej ugody zawartej z organem skarbowym, gdyż w tego typu sprawie droga sądowa jest niedopuszczalna. Bardziej skomplikowane zagadnienie powstaje w odniesieniu do kwestii jurysdykcji krajowej, czyli kompetencji (właściwości) sądu polskiego do rozpoznania i rozstrzygnięcia określonych spraw. Problem jurysdykcji krajowej co do zasady nie powstanie w przypadku mediacji sądowej, gdyż prowadzenie mediacji na podstawie postanowienia sądu kierującego strony do mediacji, następuje tylko w sprawach, które należą do jurysdykcji krajowej. Sąd, przed którym wszczęto postępowanie, jest obowiązany odrzucić pozew z powodu braku jurysdykcji z urzędu, a w niektórych sprawach na zarzut podniesiony przed wdaniem się w spór (art. 1099§1 kpc, art. 1104§2 kpc, art. 1105§6 kpc). W takich sprawach sąd nie może skierować w ogóle stron do mediacji⁹⁹. Jeżeli mimo tego sąd skierowałby strony do mediacji i zostałaaby zawarta ugoda mediacyjna, wówczas na etapie postępowania w przedmiocie jej zatwierdzenia sąd winien odmówić zatwierdzenia takiej ugody i odrzucić pozew. Inaczej przedstawia się kwestia w przypadku mediacji umownej (pozasądowej). Mediator w takiej sprawie nie jest organem państwowym, wobec czego wówczas kwestia jurysdykcji jest bezprzedmiotowa. W przypadku zawarcia ugody mediacyjnej w mediacji umownej problem jurysdykcji krajowej pojawi się dopiero, jeżeli jedna ze stron wystąpi do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie. Brak takiego wniosku spowoduje, że kwestia jurysdykcji krajowej w ogóle nie wystąpi. Postępowanie o zatwierdzenie ugody mediacyjnej w mediacji pozasądowej jest odrębnym i sformalizowanym postępowaniem sądowym. Jest ono wyodrębnione w art. 183¹³§1 kpc i art. 183¹⁴§1-3 kpc. Sądem właściwym do tego postępowania jest sąd, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy według przepisów o właściwości ogólnej lub wyłącznej. Postępowanie to inicjuje wniosek, który jak pismo procesowe powinien spełniać wymogi właściwe dla tych pism, zgodnie z treścią przepisów art. 126 i n. kpc. Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w art. 95 ust. 1 pkt 9 wyodrębnia to postępowanie, przewidując, że od wniosku wszczynającego to postępowanie nie pobiera się opłaty sądowej. Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawach organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej z dnia 12 grudnia 2003 r. (Dz. Urz. M.S. Nr 5 poz. 22 ze zm.) określa zasady rejestracji takiego wnioski w biurowości sądowej, przewidując jego rejestrację w repertorium Co (RCo, GCo) jako odrębną sprawę. Postępowanie w przedmiocie zatwierdzenia takiej ugody jest zatem postępowaniem wyodrębnionym przez prawodawcę,

⁹⁹ K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska, *Alternatywne metody rozwiązywania sporów ze szczególnym uwzględnieniem mediacji* [w:] A. Torbus (red.) *Mediacja w sprawach gospodarczych. Praktyka-teoria – perspektywy*, 2015, s. 55.

stanowiąc ustawowy środek umożliwiający rozwiązywanie sporów cywilnoprawnych o charakterze fakultatywnym. Postępowanie to - podobnie jak proces - służy możliwości załatwienia przed sądem sprawy cywilnej, z tym, że poprzez zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem, która po zatwierdzeniu uzyska status odpowiedni dla ugody sądowej. Jurysdykcja krajowa jest ogólną przesłanką dopuszczalności sądowych postępowań cywilnych, niezależnie od ich rodzaju, a zatem powinna dotyczyć także postępowania w przedmiocie zatwierdzenia ugody mediacyjnej, tym bardziej że ugoda mediacyjna po zatwierdzeniu ma moc ugody sądowej. Dodatkowym argumentem przemawiającym za powyższym stanowiskiem jest podobieństwo powyższego postępowania do postępowania o zavezwanie do próby ugodowej (art. 184-186 kpc), co do którego Sąd Najwyższy uznał, że przepisy o jurysdykcji krajowej mają zastosowanie¹⁰⁰. Zakładając, że sąd w postępowaniu o zatwierdzenie ugody mediacyjnej musi badać kwestię swojej jurysdykcji, pojawić się może pytanie, wedle jakich zasad winien jurysdykcję badać. W literaturze można spotkać stanowisko, że warunkiem istnienia jurysdykcji krajowej w sprawie o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem powinno być wyłącznie to, aby w Polsce znajdowało się miejsce postępowania mediacyjnego i zawarcia ugody przed mediatorem¹⁰¹. Jeżeli warunek ten nie zostanie spełniony sąd odrzuca wniosek o zatwierdzenie ugody, z uwagi na brak jurysdykcji krajowej w tym postępowaniu. Jeżeli natomiast warunek ten został spełniony i sąd ma jurysdykcję krajową w tego typu postępowaniu, sąd musi przejść do drugiego etapu badania jurysdykcji krajowej w odniesieniu do treści ugody. Jeżeli ugoda mediacyjna reguluje sprawy, w których nie zachodzi jurysdykcja sądów polskich (np. w sprawach, których przedmiotem są prawa dotyczące nieruchomości położonej poza granicami Polski), wówczas sąd winien odmówić zatwierdzenia ugody mediacyjnej. Badanie jurysdykcji musi odbywać się zatem dwustopniowo, najpierw dotyczyć samego wniosku o zatwierdzenie ugody z sankcją odrzucenia wniosku, a następnie samej treści ugody, przy czym tylko w tym drugim przypadku nastąpi odmowa zatwierdzenia ugody.

Zgodnie z art. 366 kpc wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Nieważność postępowania cywilnego zachodzi m.in. w sytuacji, gdy sprawa została już prawomocnie osądzona. W związku z powyższym uprzednie prawomocne osądzenie sprawy wyłącza możliwość zawarcia ugody mediacyjnej w granicach wynikających z art. 366 kpc – pomiędzy stronami postępowania, w którym zapadł prawomocny wyrok i odnośnie do przedmiotu sporu objętego prawomocnym

¹⁰⁰ Uchwała SN z dnia 28 marca 2014 r. w sprawie III CZP 3/14, Legalis nr 793523.

¹⁰¹ K. Weitz, K. Gajda-Roszczyńska, *op. cit.* s. 55.

rozstrzygnięciem¹⁰². Nie oznacza to oczywiście, że strony nie mogą w ugodzie mediacyjnej w inny sposób określić praw i obowiązków stwierdzonych prawomocnym wyrokiem, np. rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, dokonać jego odnowienia (art. 506 kc), czy też nawet zwolnić dłużnika z długu (art. 508 kc). Wówczas zobowiązanie w kształcie określonym w wyroku wygaśnie. Chodzi tutaj natomiast o zakaz odmiennego niż w wyroku sądowym uregulowania przez te same strony materii już rozstrzygniętej przez sąd. Przykładowo, gdy sąd w prawomocnym wyroku ustali nieistnienie danego stosunku prawnego między stronami, strony w ugodzie mediacyjnej nie mogą określić swoich praw i obowiązków przyjmując, że stosunek ten, przy takim samym stanie faktycznym, istnieje. W takiej sytuacji Sąd winien odmówić zatwierdzenia takiej ugody, jako sprzecznej z prawem.

Zamykając zagadnienie dopuszczalności ugody mediacyjnych w związku z przyczynami nieważności postępowania, dodać jeszcze należy, że odmowa zatwierdzenia ugody jako sprzecznej z prawem winna nastąpić, w razie jej zawarcia przez osoby nie mające zdolności sądowej lub procesowej. Brak zdolności sądowej lub procesowej decyduje o dopuszczalności zawarcia ugody nawet „podwójnie”, bo również z punktu widzenia prawa materialnego¹⁰³. Istnienie zdolności sądowej i procesowej strony jest pochodną posiadania zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnej, które podlegają ocenie na gruncie prawa materialnego;

- c) jeżeli zawarciu ugody mediacyjnej stoi na przeszkodzie cel lub sposób unormowania danego rodzaju postępowania (np. w sprawach wieczystoksięgowych).

W ramach zdatności ugodowej z punktu widzenia przepisów prawa materialnego, stwierdzić należy, że skoro uroda ma charakter obligacyjny, jej przedmiotem mogą być wszystkie stosunki prawne, niezależnie od źródła, jeżeli pozostają w swobodnej dyspozycji stron¹⁰⁴. Uroda mediacyjna może być zawarta w sprawach ze stosunków cywilnych, rzeczowych, rodzinnych, pracowniczych, w których strony mogą samodzielnie dysponować uprawnieniami. Może dotyczyć zarówno stosunków kontraktowych, jak i wynikających z czynów niedozwolonych, bezpodstawnego wzbogacenia, a także z innych źródeł¹⁰⁵. Możliwe jest zawarcie jej zarówno w sprawach o zasądzenie, ukształtowanie jak i ustalenie stosunku prawnego lub prawa¹⁰⁶. Pomimo istnienia kontrowersji w tym

¹⁰² Zob. O. Marcewicz, *Dopuszczalność zawarcia...*, s. 347 oraz postanowienie SN z 30 sierpnia 1966 r. I CR 485/66 Legalis nr 12776 – odnośnie ugody sądowej.

¹⁰³ O. Marcewicz, *Dopuszczalność zawarcia...*, s. 348.

¹⁰⁴ A. Szpunar, *Uroda w prawie...*, s. 6.

¹⁰⁵ R. Morek, *Mediacja i arbitraż (art. 183¹- 183¹⁵, art. 1154 – 1217 Kpc). Komentarz*. Warszawa 2006 s. 91.

¹⁰⁶ M. Dąbrowski, *Charakter ugody...*, s. 44.

zakresie, Sąd Najwyższy stwierdził, że ugoda może dotyczyć również sporu w przedmiocie istnienia stosunku prawnego¹⁰⁷.

Ugoda mediacyjna będzie dopuszczalna w zakresie zobowiązań naturalnych (niezpełnych), z wyjątkiem zobowiązań z gry lub zakładu (o czym będzie mowa niżej). Cechą zobowiązań naturalnych jest to, że dłużnik nie ponosi odpowiedzialności za swój dług. Wierzycielowi nie przysługuje kompetencja do skutecznego zwrócenia się do sądu lub innego właściwego organu o wydanie orzeczenia nakazującego dłużnikowi wykonanie świadczenia, a w razie jego niespełnienia, prowadzenia egzekucji w celu zaspokojenia się z majątku dłużnika¹⁰⁸. Jeżeli jednak dłużnik wykona zobowiązanie naturalne (które w sensie prawnym istnieje), to nie może następnie żądać zwrotu spełnionego świadczenia jako nienależnego (art. 411 pkt 3 kc i art. 413§1 kc). Wyróżnia się dwa rodzaje zobowiązań naturalnych: zobowiązania, w których roszczenia wierzyciela uległo przedawnieniu, oraz zobowiązanie wynikające z gry lub zakładu, chyba że gra lub zakład były zakazane lub nierzetelne lub prowadzone na podstawie zezwolenia właściwego organu państwowego. Jeżeli bowiem gra lub zakład były zakazane lub nierzetelne, to nie rodzą żadnego zobowiązania prawnego, a jeżeli prowadzone były na podstawie zezwolenia właściwego organu państwowego, to gra lub zakład rodzi zobowiązanie zupełne. W przypadku zobowiązań przedawnionych ugoda mediacyjna w ich zakresie jest dopuszczalna, gdyż strona może zrzec się zarzutu przedawnienia i nadać zobowiązaniu charakter zobowiązania zupełnego. Przedawnienie uwzględnia się bowiem tylko na zarzut dłużnika. Możliwe jest zrzeczenie się zarzutu przedawnienia po jego upływie (art. 117§2 kc)¹⁰⁹. Co do zobowiązań naturalnych wynikających z gry lub zakładu przyjmuje się, że nie mogą być przedmiotem ugody, o czym będzie mowa w dalszej części opracowania.

Ugoda mediacyjna w zakresie skutków materialnoprawnych może być uzależniona od warunku zawieszającego lub rozwiązującego, w granicach przewidzianych przez prawo materialne. Warunek może odnosić się jedynie do skutków materialnoprawnych ugody. Niedopuszczalne jest natomiast uzależnienie skutków czynności procesowych, w postaci oświadczeń woli stron zmierzających do wydania przez sąd postanowienia o umorzeniu postępowania, od warunku¹¹⁰.

Przedmiotem ugody mediacyjnej nie mogą być uprawnienia, które nie podlegają swobodnej dyspozycji stron. Ugoda mediacyjna nie może być zawarta w sprawach, w których strony nie mogą na mocy swoich zgodnych oświadczeń stron, zawrzeć umowy. Wskazanie takich uprawnień może mieć charakter ogólny, a każdorazowo o dopuszczalności ugody z tego punktu widzenia decydować będzie ocena konkretnego stosunku prawnego pod kątem tego, czy mieści się on w ramach

¹⁰⁷ Wyrok SN z dnia 24 czerwca 1974 r. III CRN 110/74 Legalis nr 18113.

¹⁰⁸ Z. Radwański, *Zobowiązania – część ogólna*. Warszawa 1995 s. 41.

¹⁰⁹ Zob. A. Szpunar, *Ugoda w prawie...*, s. 8; D. Dulęba, *Ugoda w polskim prawie cywilnym*. Warszawa 2012, s. 123.

¹¹⁰ M. Dąbrowski, *Charakter ugody...*, s. 44; uchwała SN z dnia 20 grudnia 1969 III PZP 43/69 Legalis nr 1045522.

dyspozycyjności stron¹¹¹, o czym decydują przepisy prawa materialnego. Do kategorii tej przykładowo zaliczyć należy:

- a) prawa niezbywalne (nieprzenoszalne). Ugoda nie może prowadzić do przeniesienia tych praw, choć strony mogą w ugodzie ukształtować ich treść (np. czas trwania, prawa i obowiązki)¹¹². Niezbywalność prawa polega na tym, że podmiot uprawniony nie ma kompetencji do przeniesienia przysługującego mu prawa podmiotowego w drodze czynności prawnej¹¹³. Regułą jest, że prawa podmiotowe są zbywalne, wyjątki od tej reguły wynikają ze szczególnej właściwości pewnych praw albo przepisu prawa (np. użytkowanie – art. 254 kc, służebności osobiste – art. 300 kc, prawo dożywocia – art. 912 kc). Zasadą jest, że prawa majątkowe (tj. prawa realizujące interes majątkowy, ekonomiczny) są zbywalne, a ich niezbywalność bądź ograniczenia w zbyciu mogą wynikać z przepisu prawa (np. zgodnie z art. 449 kc roszczenia przewidziane w art. 444-448 kc nie mogą być zbyte, chyba że są już wymagalne i że zostały uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym orzeczeniem). W przypadku praw niemajątkowych (tj. realizujących interes niemajątkowy np. prawa osobiste, czy też niemajątkowe prawa rodzinne) są one z zasady niezbywalne¹¹⁴, choć aktualnie treść art. 1157 kpc może prowadzić do wniosku, że ustawodawca przewiduje możliwość zawarcia ugody w przypadku niektórych sporów o prawa niemajątkowe¹¹⁵. Podkreślić należy, że strony nie mogą same przekształcić prawa istniejącego w systemie prawnym jako zbywalne – na niezbywalne i odwrotnie¹¹⁶. Zgodnie z art. 57§1 kc niedopuszczalne jest nawet ograniczenie przez czynność prawną uprawnienia do przeniesienia, obciążenia, zmiany lub zniesienia praw, jeżeli według ustawy prawo to jest zbywalne. Dopuszczalne jest jedynie zobowiązanie się uprawnionego wobec innej osoby, że nie dokona oznaczonych rozporządzeń prawem (art. 57§2 kc). Naruszenie takiego zobowiązania nie wpłynie jednak na ważność czynności rozporządzającej, a spowoduje jedynie odpowiedzialność odszkodowawczą podmiotu dokonującego rozporządzenia wobec osoby, co do której zobowiązał się że rozporządzenia nie dokona;
- b) roszczenia z prawa rodzinnego wynikające ze stosunku prawnego, który może być uregulowany tylko orzeczeniem sądowym (np. rozwiązanie małżeństwa przez rozwód,

¹¹¹ M. Dąbrowski, *Charakter ugody...*, s. 43.

¹¹² T. Strumiłło, *Skierowanie stron...*, pkt. IV.1.

¹¹³ Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa 1996, s. 87.

¹¹⁴ A. Szpunar, *Ugoda w prawie...*, s. 7.

¹¹⁵ Art. 1157 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego: 1) spory o prawa majątkowe, z wyjątkiem spraw o alimenty; 2) spory o prawa niemajątkowe, jeżeli mogą one być przedmiotem ugody sądowej”. – *przypis redakcji*

¹¹⁶ Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 87.

ustalenie nieważności małżeństwa)¹¹⁷. Ugoda mediacyjna nie może zastąpić wyroku w sprawach o rozwód i separację, zgodnie z art. 436§1 kpc sąd może jednak skierować strony do mediacji. Mediacja w tym przypadku nie ma prowadzić do zawarcia ugody dotyczącej rozwodu, lecz do pojednania małżonków – albo w celu ugodowego załatwienia spornych kwestii dotyczących zaspokojenia potrzeb rodziny, alimentów, uregulowania kontaktów itd. Podobnie, choć niedopuszczalna jest ugoda w sprawach przyznania, powierzenia wykonywania, ograniczenia, zawieszenia, pozbawienia i przywrócenia władzy rodzicielskiej, to jednak przedmiotem mediacji może być określenie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej (art. 570² kpc)¹¹⁸;

- c) spory, których przedmiotem rozstrzygnięcia sądu ma być ocena ważności czynności prawnej, ponieważ strony nie mogą mocą własnych oświadczeń woli zdecydować o tej kwestii. Ugoda nie może prowadzić do sanowania (uzdrowienia) nieważnych stosunków prawnych¹¹⁹. Skoro kwestia oceny ważności czynności prawnej (w tym uchwał podejmowanych przez zgromadzenie wspólników spółki kapitałowej) nie jest objęta autonomią woli stron, przyjmuje się że wykluczona jest ugoda mająca za przedmiot uchylenie bądź stwierdzenie nieważności takiej uchwały¹²⁰. Przy czym, jak wskazano wyżej, nie jest wykluczona możliwość skierowania stron do mediacji także i w takiej sprawie, przy czym rezultatem mediacji będzie pojednanie się stron, usuwające przyczynę konfliktu, leżącą często poza treścią zaskarżonej uchwały. Skutkiem takiego pojednania będzie cofnięcie pozwu;
- d) zobowiązania naturalne wynikające z gry lub zakładu (art. 413§1 kc). Podkreśla się w przypadku tego typu zobowiązań naturalnych (niezpełnych), że dopuszczalność ugody prowadziłaby do nadania im charakteru zobowiązań zupełnych, a to stanowiłoby obejście prawa w zakresie, w jakim nie zezwala ono na dochodzenie roszczeń z gry lub zakładu (art. 413§2 kc)¹²¹. Zobowiązania wynikające z gier i zakładów nie zakazanych przez prawo i nie wymagających zezwolenia organu państwowego (np. z gry w brydża) są naturalne (niezpełne), gdyż wywołują skutki prawne w ograniczonym zakresie (z jednej strony roszczeń z takich gier i zakładów nie można dochodzić przed sądem, a z drugiej strony, w razie spełnienia świadczenia nie można żądać jego zwrotu). Gdyby zatem dopuścić możliwość zawarcia ugody przed mediatorem, której przedmiotem byłby obowiązek zapłaty wygranej pieniężnej z gry w brydża, wówczas takie zobowiązanie naturalne (niezpełne)

¹¹⁷ H. Pietrzykowski, *Czynności procesowe zawodowego pełnomocnika w sprawach cywilnych*, Lex Nexis 2013, rozdział VII.5.1.

¹¹⁸ R. Morek, *Mediacja i arbitraż...*, s. 92.

¹¹⁹ O. Marcewicz, *Dopuszczalność zawarcia...*, s. 354.

¹²⁰ *Ibidem*, s. 354.

¹²¹ D. Dulęba, *Ugoda w polskim...*, s. 123.

przerodziłoby się w zobowiązanie zupełne (które można by dochodzić przed sądem w oparciu o ugodę), a to stanowiłoby obejście art. 413§2 kc zakazującego dochodzenia takich roszczeń.

2.8. Wady oświadczenia woli

Strony zawierając ugodę mediacyjną składają oświadczenia woli, które mogą być dotknięte wadą skutkującą nieważnością bezwzględną (wówczas czynność prawna od samego początku nie wywołuje skutków prawnych, nieważność następuje z mocy prawa, bez potrzeby dokonywania dalszych działań), jak i względną (wówczas czynność wywołuje skutki prawne, ale może zostać później unieważniona w wyniku działania osoby, która jej dokonała). Nieważność bezwzględna będzie miała miejsce, gdy uгода mediacyjna została zawarta w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażanie woli (art. 82 kc) (np. przez osobą pijaną) oraz gdy oświadczenie woli zostało złożone drugiej stronie dla pozorów (art. 83 kc) (np. strony zawarły na piśmie umowę sprzedaży pojazdu i równocześnie potajemnie porozumiały się, że umowa ta nie wywrze skutków prawnych). Z kolei ze względną nieważnością ugody, a zatem wymagającą złożenia przez stronę oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych ugody, będziemy mieli do czynienia, gdy do zawarcia ugody mediacyjnej dojdzie pod wpływem groźby (art. 87 kc), podstępem (art. 86 kc) lub błędu uregulowanego względem ugody w art. 918 kc. Zgodnie z art. 918 §1 i 2 kc uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Nie można uchylić się od skutków prawnych ugody z powodu odnalezienia dowodów co do roszczeń, których uгода dotyczy, chyba że została zawarte w złej wierze. W zakresie możliwości uchylenia się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu art. 918 kc stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 84 kc (regulującego ogólne pojęcie błędu jako wady oświadczenia woli), stąd ten ostatni przepis nie znajdzie zastosowania do błędu przy ugodzie mediacyjnej.

W przypadku ugody mediacyjnej w oparciu o art. 918 kc dla błędu muszą wystąpić następujące trzy przesłanki¹²²:

- a) błąd powinien dotyczyć niewątpliwego stanu faktycznego. Stan faktyczny należy interpretować w sposób szeroki, tzn. obejmujący nie tylko obiektywne przejawy otaczającej rzeczywistości (zespoły faktów i zdarzeń – np. gdy strony są w błędnym przekonaniu o wartości historycznej obrazu, który w ugodzie jedna strona zobowiązuje się przekazać drugiej), ale także fakty prawne (zdarzenia prawne – np. gdy strony są w błędnym przekonaniu o istnieniu zobowiązania i zawierają ugodę, aby uchylić spór co do wysokości świadczenia)¹²³;

¹²² *Ibidem*, s. 173.

¹²³ Ł. Błaszczak, *Postępowanie sądowe...*, s. 310.

- b) błąd powinien być obustronny (zachodzący po obu stronach), a zatem obie strony muszą uznawać stan faktyczny za niewątpliwy;
- c) błąd powinien być subiektywnie istotny (tj. gdyby strony w chwili zawierania umowy wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy, spór albo niepewność w ogóle by nie powstały i nie trzeba byłoby zawierać umowy). Chodzi o związek pomiędzy błędem a istnieniem niepewności sporu, a zatem okolicznościami decydującymi o samej potrzebie dokonania umowy. Hipotetycznym następstwem błędu ma być brak sporu lub niepewności¹²⁴.

Celem umowy jest usunięcie stanu niepewności, dlatego późniejsze odnalezienie dowodów co do roszczeń, których umowa dotyczy, nie daje podstaw do uchylenia się od skutków prawnych określonych w umowie, chyba że została zawarta w złej wierze (art. 918§2 kc). Zła wiara odnosi się do sytuacji, gdy jedna strona zataja przed drugą fakt istnienia odpowiednich dowodów¹²⁵.

W przypadku błędu, groźby, podstępu dla uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w umowie mediacyjnej zachodzi konieczność złożenia na piśmie drugiej stronie oświadczenia o uchyleniu się od skutków złożonego oświadczenia woli (art. 88§1 kc). W zakresie terminu do złożenia tego oświadczenia właściwe jest przyjęcie terminu z art. 88§2 kc, tzn., że w razie błędu – oświadczenie winno być złożone w terminie roku od jego wykrycia, a w razie groźby – roku od chwili gdy stan obawy ustał. Złożenie przedmiotowego oświadczenia we właściwej formie i terminie prowadzi do zniweczenia skutków umowy jako czynności prawnej zawierającej wadliwe oświadczenie woli. Oznacza to, że umowa mediacyjna jako czynność prawna była ważna i wywoływała właściwe dla niej skutki prawne, ale skutki te ustały z mocą wsteczną (*ex tunc*), jeżeli uprawniony skutecznie złożył przedmiotowe oświadczenie. Inaczej niż w przypadku nieważności bezwzględnej, charakterystyczny dla omawianej sankcji brak skutków dotkniętej nią czynności nie następuje z mocy prawa, lecz w rezultacie aktywności uprawnionego¹²⁶.

W przypadku umowy mediacyjnej zarówno w mediacji sądowej jak i pozasądowej, sąd bada istnienie wad oświadczenia woli przede wszystkim w ramach postępowania w przedmiocie zatwierdzenia umowy.

Wątpliwości co do stanu świadomości stron, sąd może nabrać z urzędu, bądź też na skutek informacji otrzymanej od drugiej strony lub samego mediatora. Mediator, który ma wątpliwości co do stanu świadomości stron w trakcie składania oświadczeń woli w umowie mediacyjnej, winien na to zwrócić stronom uwagę. Jeżeli strony nadal będą podtrzymywały wolę zawarcia umowy, mediator winien w protokole mediacji zaznaczyć swoje wątpliwości w tym zakresie, które następnie będą przedmiotem oceny przez sąd w ramach procedury zatwierdzenia umowy. Mediator samodzielnie nie może przesądzać, że stan świadomości stron wyklucza zawarcie umowy. Jeżeli stan lub

¹²⁴ *Ibidem*, s. 310 -311.

¹²⁵ Z. Radwański, J. Panowicz – Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 1996, s. 349

¹²⁶ R. Strugała [w:] Edward Gniewek, Piotr Machnikowski (red.) *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2017, t.1 do art. 88.

zachowanie stron (lub jednej strony) w sposób oczywisty prowadzą do wniosku, że strony (lub jedna ze stron) znajduje się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne wyrażenie woli (np. strona pojawiła się na mediacji w stanie nietrzeźwości), wówczas mediator może odmówić przeprowadzenia mediacji. Odmawiając mediacji mediator musi mieć jednak świadomość, że w razie nieuzasadnionej odmowy, naraża się na ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą, a mediator stały nawet na wykreślenie z listy mediatorów prowadzonej przez prezesa sądu okręgowego. Dlatego ewentualna odmowa prowadzenia mediacji winna ograniczać się do sytuacji oczywistych. Mediator zawsze jednak, nawet w sytuacji dla niego oczywistej, jeżeli strony nadal domagają się zawarcia ugody, może przeprowadzić postępowanie mediacyjne, zaznaczając swoje wątpliwości w protokole z mediacji i ocenę skuteczności ugody pozostawić sądowi. Nie można wykluczyć, że sąd w razie wątpliwości co do stanu psychicznego strony, która zawarła ugody mediacyjną, w celu ustalenia stanu jej świadomości w chwili zawierania ugody, będzie zmuszony przeprowadzić dowód z opinii biegłego. W zakresie oceny stanu świadomości stron podczas mediacji pomocne mogą okazać się zeznania samych stron oraz mediatora. Tajemnica mediacji, o której mowa w art. 183⁴§2 kpc dotyczy faktów, o których strony i mediator dowiedziały się w związku z prowadzeniem mediacji, nie dotyczy natomiast sposobu zachowania się stron. Tajemnica ta dotyczy propozycji ugodowych, propozycji wzajemnych ustępstw lub składanych przez strony oświadczeń. Dlatego przewidziany w art. 259¹ kpc zakaz występowania przez mediatora w charakterze świadka co do faktów, o których dowiedział się w związku z mediacją, przy braku zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy przez strony, co do zasady nie znajdzie w tym zakresie zastosowania. Mediator będzie miał prawo, jako świadek, bez zezwolenia stron, opisać zachowanie stron podczas mediacji, z wyjątkiem przedstawienia treści składanych propozycji i oświadczeń, bowiem te elementy objęte są obowiązkiem zachowania tajemnicy. Nie są natomiast objęte tajemnicą takie elementy jak wygląd strony podczas mediacji, sposób wysławiania się, poruszania, jasność formułowania wypowiedzi, odczuwalne zapachy itd.

W przypadku mediacji sądowej podniesienie przez stronę zarzutu nieważności ugody zawartej przed mediatorem z powodu wady oświadczenia woli, musi odbyć się w odpowiednim trybie, który zależy od stadium postępowania. Może to nastąpić:

- a) przed wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania. W tym przypadku, jeżeli sąd dojdzie do przekonania, że ugoda jest nieważna bezwzględnie bądź, że strona skutecznie złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych ugody, sąd odmówi zatwierdzenia ugody i nie wyda postanowienia o umorzeniu postępowania. Skoro zgodnie z art. 360 kpc postanowienie staje się skuteczne w takim zakresie i w taki sposób, jak wynika z jego treści, z chwilą ogłoszenia, a jeżeli ogłoszenia nie było – z chwilą podpisania sentencji, nie ma przeszkód, aby w jednym postanowieniu sąd zatwierdził ugody zawartą przed mediatorem (i nadał jej klauzulę wykonalności) i jednocześnie umorzył postępowanie. Nie wydaje się celowe i konieczne, aby czekać z wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania do czasu uprawomocnienia się postanowienia o zatwierdzeniu ugody. Kodeks postępowania

cywilnego nie przewiduje takiego warunku, a obie te czynności procesowe są ze sobą integralnie związane i ewentualne zaskarżenie zatwierdzenia ugody i uchylenie tej czynności lub zmiana przez sąd II instancji w kierunku przeciwnym (odmowa zatwierdzenia), będą miały równocześnie wpływ na umorzenie postępowania. Nie ma więc niebezpieczeństwa, że jedno uprawomocni się bez drugiego¹²⁷. Za powyższym wnioskiem przemawia także zasada szybkości i ekonomiki postępowania. Jeżeli jednak sąd najpierw wyda postanowienie o zatwierdzeniu ugody i z wydaniem postanowienia o umorzeniu będzie oczekiwał na uprawomocnienie się tego postanowienia, może powstać problem związania postanowieniem o zatwierdzeniu ugody. Kwestia nieważności, w tym także z powodu uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, może zostać podniesiona już po wydaniu postanowienia o zatwierdzeniu ugody. Jeżeli kwestia ta nie była przedmiotem badania w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia ugody, sąd winien poddać ją ocenie nawet po uprawomocnieniu się postanowienia o zatwierdzeniu ugody i jeżeli uzna, że zachodzi nieważność ugody (bezwzględna albo względna), winien na podstawie art. 359 kpc uchylić wcześniejsze postanowienie o zatwierdzeniu ugody i dalej prowadzić postępowanie, nie wydając postanowienia o umorzeniu postępowania. Jeżeli natomiast okoliczności te były przedmiotem badania w ramach postępowania o zatwierdzeniu ugody, to orzeczenie takie pełni rolę prejudykatu (tj. wiążącej wytycznej) w zakresie oceny ugody pod kątem ważności. W takiej sytuacji, jeżeli strona nadal podważa ugodę na tej samej podstawie, sąd winien umorzyć postępowanie. Jako decydujące uznać zatem należy, czy sąd na etapie zatwierdzenia ugody badał podstawę wzruszenia ugody. Tylko jeżeli wówczas do badania takiego nie doszło, to powołanie się na taką podstawę po wydaniu postanowienia o zatwierdzeniu ugody, może doprowadzić do jego uchylenia na podstawie art. 359 kpc;

- b) po wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania, powoływanie się nieważność postępowania (w tym uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli) może mieć miejsce w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania (oraz o zatwierdzeniu ugody – jeżeli wydane były w jednym orzeczeniu). Jeżeli sąd II instancji dojdzie do przekonania, że ugoda mediacyjna jest nieważna, winien uchylić postanowienie o umorzeniu postępowania (i zatwierdzeniu ugody). Jeżeli natomiast sąd wcześniej wydał osobne postanowienie o zatwierdzeniu ugody i ono się uprawomocniło, to ponowne powołanie w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania tych samych podstaw nieważności (których nie istnienie przesądził wcześniej sąd w postanowieniu o zatwierdzeniu ugody), nie może doprowadzić do wzruszenia postanowienia o umorzeniu postępowania. Sąd II instancji związany jest bowiem prawomocnym postanowieniem o zatwierdzeniu ugody (art. 365 kpc), którego skutkiem jest umorzenie postępowania. Sąd II instancji nie może ponownie badać prawomocnego postanowienia o zatwierdzeniu ugody, bowiem podlegało ono zaskarżeniu,

¹²⁷ A. Antkiewicz, *Problemy w stosowaniu...*, s. 12.

stąd art. 380 kpc w zw. z art. 397§2 kpc (*uwaga redakcji - zmiana brzmienie przepisu*) nie znajduje w tej sytuacji zastosowania¹²⁸;

- c) po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu postępowania. W tej sytuacji strony mogą wytoczyć bądź powództwo przeciwegzekucyjne (art. 840§1 kpc) o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, w którym będą powoływać się na nieważność ugody, bądź powództwo o ustalenie nieważności ugody zawartej przed mediatorem. Nadto strona może powoływać się na nieważność ugody w każdym procesie, którego wynik zależy od ważności bądź nieważności ugody¹²⁹.

W przypadku ugody w mediacji umownej nie dochodzi do wszczęcia postępowania cywilnego i nie ma potrzeby wydania postanowienia o umorzeniu postępowania. Jeżeli strony wystąpią do sądu o zatwierdzenie takiej ugody, wówczas sąd będzie badał ważność ugody mediacyjnej pod kątem wad oświadczenia woli w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 183¹⁴§1 kpc, ewentualnie w zażaleniu na postanowienie w przedmiocie zatwierdzenia ugody. Jeżeli natomiast strony nie wystąpiły do sądu o zatwierdzenie ugody, bądź sąd prawomocnie zatwierdził ugode, strony mają możliwość kwestionowania ważności takiej ugody w trybie jak opisany wyżej po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu postępowania.

2.9. Forma czynności prawnej

Oświadczenia woli tworzące czynność prawną mogą być co do zasady wyrażone przez każde zachowanie się osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny (art. 60 kc). Oświadczenia woli mogą być więc składane w dowolnej formie. Ustawa niekiedy ogranicza powyższą zasadę, przewidując dla niektórych czynności prawnych wymóg formy szczególnej. Wymóg formy szczególnej może odnosić się do wszystkich oświadczeń woli składanych przez strony dokonujące czynności prawnej (np. art. 158 kc dotyczący przeniesienia własności nieruchomości), bądź do jednego oświadczenia woli (np. art. 890§1 kc dotyczący oświadczenia darczyńcy). Kodeks cywilny przewiduje formy szczególne czynności prawnych takie jak: forma dokumentowa, forma elektroniczna, zwykła forma pisemna, forma pisemna z datą pewną, z podpisem notarialnie poświadczonym oraz forma aktu notarialnego. Nie zachowanie formy szczególnej przewidzianej dla danej czynności prawnej powodować może następujące sankcje:

¹²⁸ Art. 397 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469: „§ 1. Sąd rozpoznaje zażalenie na posiedzeniu niejawnym w składzie trzech sędziów. § 2. W postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia sąd uzasadnia z urzędu postanowienie kończące to postępowanie. W sprawach, w których zażalenie oddalono lub zmieniono zaskarżone postanowienie, pisemne uzasadnienie sporządza się tylko wówczas, gdy strona zgłosiła wniosek o doręczenie postanowienia z uzasadnieniem.” – *przypis redakcji*

§ 3. Do postępowania toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu apelacyjnym.

¹²⁹ J. Lapierre, *Ugoda sądowa...*, s. 122-125.

- a) bezwzględną nieważność czynności prawnej,
- b) ograniczenie skutków czynności prawnej (czynność prawna pozostaje skuteczna, ale nie wywołuje niektórych skutków prawnych, które wywołałaby, gdyby wymagana forma była zachowana),
- c) ograniczenia procesowe związane z możliwością dowodzenia okoliczności dokonania czynności prawnej nieodpowiadającej wymaganej formie.

Z punktu widzenia procedury zatwierdzenia ugody mediacyjnej decydujące znaczenia ma ocena, czy ugoda mediacyjna odpowiada formie, od której zależy ważność czynności prawnej. Jak wynika z art. 73§1 kc jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, dokumentową albo elektroniczną, czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna tylko wtedy, gdy ustawa przewiduje rygor nieważności. Natomiast w przypadku pozostałych form szczególnych (forma aktu notarialnego oraz forma pisemna z poświadczeniem notarialnym podpisu), czynność dokonana bez zachowania tej formy jest zawsze nieważna (art. 73§2 kc).

Zgodnie z art. 183¹⁵§1 kc ugoda mediacyjna po jej zatwierdzeniu przez sąd, ma moc prawną ugody zawartej przed sądem. Ugoda zawarta przed sądem (ugoda sądowa) zastępuje każdą z form czynności prawnych przewidzianych ustawą, czyni zatem także zadość formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym oraz formie aktu notarialnego. Jak podkreśla się w literaturze, przemawia za tym zakres i charakter kompetencji sądów, których wykonywanie nie może być zależne od działania innego podmiotu (np. notariusza), a także pełna realizacja funkcji, dla jakich wymagane formy szczególnej przewidziano¹³⁰. Sąd Najwyższy w nadal aktualnym orzeczeniu z dnia 13 października 1955 r.¹³¹, uzasadniając stanowisko, że ugoda sądowa zastępuje formę aktu notarialnego, wskazał, że właściwość sądów rozciąga się na wszystkie czynności procesowe, łącznie z ich ostatecznym załatwieniem. Podkreślił też, że nie do pogodzenia jest zadanie sądu, który winien podejmować czynności zmierzające do ostatecznego załatwienia sprawy (w szczególności może i powinien nakłaniać strony do zawarcia ugody i uzasadniać ze stronami jej treść), i jednocześnie uznanie niemożliwości spisania takiej ugody w sposób rodzący skutki prawne materialnoprawne i procesowe. Skoro zatem ugoda sądowa zastępuje formę aktu notarialnego, a ugoda mediacyjna zatwierdzona przez sąd ma moc prawną ugody sądowej, naturalną konsekwencją winno być, że także ugoda mediacyjna zastępuje formę aktu notarialnego. Ustawodawca jednak w art. 183¹⁵§2 kpc przewidział, że art. 183¹⁵§1 kpc nie uchybia przepisom o szczególnej formie czynności prawnej. Przepis ten stał się źródłem wątpliwości. W literaturze spotkać można bowiem dwa sposoby jego interpretacji. Pierwszy, zdecydowanie przeważający, wedle którego ugoda mediacyjna zatwierdzona przez sąd, nie zastępuje formy szczególnej¹³².

¹³⁰ T. Wojciechowski, *Charakter prawny...*, s. 66.

¹³¹ Orz. SN z dnia 13 października 1955, III CR 599/55 OSN 1956 nr 3 poz. 78.

¹³² Zob. R. Morek, *Mediacja i arbitraż...*, s.89, A. Czepik, *Ugoda zawarta przed mediatorem*, „ADR” 2011, nr 3, s. 36, D. Dulęba, *Ugoda w polskim...*, s. 219, T. Strumiłło, *Skierowanie stron...*, pkt VI.1.

Zatem jeżeli z przepisów wynika, że czynność prawna wymaga dla swej ważności formy szczególnej (np. formy aktu notarialnego), to ugoda zawarta przed mediatorem musi mieć taką formę szczególną, w przeciwnym bowiem razie jako nieważna nie będzie wywoływała skutków materialnoprawnych, a sąd odmówi jej zatwierdzenia. Takie rozwiązanie tam, gdzie ustawa wymaga formy aktu notarialnego, bez wątplenia podnosi koszty związane z mediacją (oprócz wynagrodzenia mediatora strony muszą ponieść koszty czynności notarialnej)¹³³ oraz przedłuża mediację, co zmniejsza atrakcyjność tej formy rozwiązania sporu. Występuje też drugi sposób interpretacji art. 183¹⁵§2 kpc, wedle którego użycie przez ustawodawcę sformułowania „nie uchybia” oznacza, że ustawodawca chciał w ten sposób zaznaczyć, że zatwierdzona ugoda mediacyjna „nie narusza” formy szczególnej, a zatem, że jeżeli dla danej czynności przewidziano formę szczególną (np. aktu notarialnego), to nie jest ona niezbędna przy zawieraniu ugody mediacyjnej¹³⁴. Zatwierdzona ugoda mediacyjna zastępuje zatem także formę szczególną. Za drugim stanowiskiem, oprócz powyższej wykładni językowej, przemawiać mogą dodatkowo następujące argumenty:

- a) art. 183¹⁵§1 kpc zrównuje moc ugody mediacyjnej z mocą ugody sądowej. Jeżeli ugoda mediacyjna zatwierdzona przez sąd ma moc ugody sądowej, a ta ostatnia zastępuje formę szczególną, to skutek ten należy odnieść także do ugody mediacyjnej. Ugoda mediacyjna podlega ocenie sądu na podstawie tych samych kryteriów co ugoda sądowa, a dodatkowo jeszcze z punktu widzenia przesłanki braku sprzeczności oraz zrozumiałości. Brak tym samym podstaw dla rozróżnienia skutków ugody sądowej oraz mediacyjnej w zakresie formy;
- b) także w stosunku do ugody mediacyjnej mogą być aktualne argumenty powołane w cytowanym wyżej orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1955 r.¹³⁵ Skoro, jak wskazał Sąd Najwyższy, właściwość sądów rozciąga się na wszystkie czynności procesowe, łącznie z ich ostatecznym załatwieniem oraz skoro sąd winien dążyć do ugodowego załatwienia sprawy (w szczególności przez nakłanianie stron do mediacji), to nie można tego zadania sądu pogodzić z konkluzją, że ugoda mediacyjna zatwierdzona przez sąd z uwagi na brak odpowiedniej formy szczególnej, nie będzie rodzić skutków materialnoprawnych i procesowych. Takie rozumienie stałoby na przeszkodzie ugodowemu załatwieniu sprawy;
- c) *ratio legis* regulacji dotyczących obowiązku zachowania formy szczególnej czynności prawnej (będącego wyjątkiem od zasady swobody formy czynności prawnej oraz zasady autonomii woli stron), stanowi potrzeba zapewnienia pewności i bezpieczeństwa obrotu przy czynnościach prawnych, które mają szczególne znaczenie w obrocie (w szczególności w przypadku aktu notarialnego, gdyż na notariuszu ciążyą specjalne obowiązki w zakresie czuwania na zabezpieczeniu praw i interesów uczestników czynności notarialnej)¹³⁶. T.

¹³³ R. Morek, *Mediacja i arbitraż...*, s.89.

¹³⁴ M. Białecki, *Mediacja w...*, Rozdział IV.3.

¹³⁵ Orz. SN z dnia 13 października 1955 r. III CR 599/55, OSN 1956 nr 3 poz. 78

¹³⁶ T. Strumiłło, *Skierowanie stron...*, pkt VI.1.

Strumiłło powołując się na wypowiedź Z. Radwańskiego wskazał: „(...) ustanowienie określonej formy służy w szczególności realizacji pięciu celów. Po pierwsze, uchyleniu wątpliwości, czy oświadczenie woli zostało złożone, a więc wyraźniejszemu oddzieleniu stadiów przygotowujących dokonanie czynności prawnej od jej dokonania. Po drugie, ułatwieniom dowodowym. Po trzecie, ochronie samych stron przed nieprzemyślanymi decyzjami. Po czwarte, jawności czynności prawnej w stosunku do osób trzecich. Jak również, ułatwieniu sprawowania kontroli państwa nad dokonywaniem czynności prawnych”¹³⁷. Autor ten słusznie podkreśla, że kontrola ugody mediacyjnej, z którą wiąże się wydawanie przez sąd odpowiedniego orzeczenia, pozwala na pełną realizację celu formy szczególnej. Dodatkowo podważyć można celowość wprowadzenia podwójnej kontroli tej samej czynności prawnej (przez notariusza oraz sąd)¹³⁸;

- d) w przypadku ugody mediacyjnej sąd bada ugodę także pod kątem zrozumiałości i braku sprzeczności. Obowiązek taki istniałby również w sytuacji, gdyby ugoda mediacyjna miała formę aktu notarialnego. Do obowiązków notariusza należy poprawne formułowanie treści czynności prawnych, stąd kontrola ugody mediacyjnej pod kątem sprzeczności i zrozumiałości byłaby niecelowa. Dlatego także te dodatkowe przesłanki kontroli dotyczące ugody mediacyjnej, mogą stanowić uzasadnienie dla poglądu, że ugoda mediacyjna zastępuje formę szczególną czynności prawnej¹³⁹;
- e) promediacyjna wykładania przepisów prawa. Mediacja ma być alternatywną metodą rozwiązywania sporu, szybszą, tańszą, bardziej koncyliacyjną, ma służyć eliminowaniu źródeł konfliktów często leżących poza przedmiotem procesu. Mediacja ma prowadzić do odciążenia sądów powszechnych od ogromnej liczby spraw. Bez wątpienia stosowanie przepisu art. 183¹⁵§2 kpc wedle pierwszego stanowiska, tym celom nie służy.

Sądy interpretując art. 183¹⁵§2 kpc wedle pierwszego bardziej rozpowszechnionego poglądu, wymagają w tego typu sprawach notarialnej formy ugody mediacyjnej, co zniechęca strony (uczestników) do korzystania z mediacji, a także same sądy niechętnie kierują strony (uczestników) do mediacji, by nie narażać ich na dodatkowe koszty. Podkreślić jednak należy, że nawet jeśli przyjąć zastosowanie pierwszego stanowiska, to nie powinno to zniechęcać sądów do kierowania tych spraw do mediacji. Strony (uczestnicy), jeśli dojdą do porozumienia w ramach mediacji, mogą spisać wynegocjowane porozumienie bez zachowania formy aktu notarialnego i przedstawić je, bez wniosku o zatwierdzenie ugody, sądowi, który skierował strony (uczestników) do mediacji. Treść tego porozumienia może następnie stać się podstawą ugody sądowej zawartej na rozprawie, bądź

¹³⁷ *Ibidem*, pkt VI.1.

¹³⁸ *Ibidem*, pkt VI.1.

¹³⁹ M. Dąbrowski, *Charakter ugody...*, s. 47.

też w przypadku postępowania nieprocesowego, podstawą postanowienia działowego wydanego na zgodny wniosek uczestników.

Ugoda mediacyjna zgodnie z art. 183¹²§2 kc zawiera podpisy stron, spełnia zatem wymogi co do formy pisemnej. Kodeks postępowania cywilnego w art. 183¹²§2 zd. 3 kpc dopuszcza jednak istnienie ugody mediacyjnej bez podpisu stron, w sytuacji jeżeli nie mogą one ugody podpisać, co w protokole mediacji winien stwierdzić mediator. Pojawia się zatem pytanie, czy w przypadku braku podpisu strony i stwierdzenia niemożności podpisu przez mediatora, można uznać, że została zachowana forma pisemna czynności prawnej, skoro dla zachowania tej formy niezbędne jest złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli (art. 78 zd. 1 kc). Kodeks cywilny w art. 79 określa wymogi jakie muszą być spełnione, by oświadczenie woli osoby niemogącej pisać można było uznać za złożone w formie pisemnej. Osoba niemogąca pisać może złożyć oświadczenie woli w formie pisemnej w ten sposób, że uczyni na dokumencie tuszowy odcisk palca, a obok tego odcisku osoba przez nią upoważniona wypisze jej imię i nazwisko oraz złoży swój podpis, albo w ten sposób, że zamiast składającego oświadczenie podpisze się osoba przez niego upoważniona, a jej podpis będzie poświadczony przez notariusza, wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starostę lub marszałka województwa z zaznaczeniem, że został złożony na życzenie osoby niemogącej pisać. Porównanie art. 183¹²§2 kc z art. 79 kc prowadzi do wniosku, że samo stwierdzenie przez mediatora w protokole niemożności podpisania ugody, nie wypełnia wymogów z art. 79 kc, nie można więc uznać, że osoba taka złożyła oświadczenie woli w formie pisemnej w rozumieniu kodeksu cywilnego. Jeżeli zatem opowiemy się za poglądem, że zatwierdzona ugoda mediacyjna nie zastępuje formy szczególnej przewidzianej dla danej czynności prawnej, wówczas brak podpisu na ugodzie mediacyjnej, mimo stwierdzenie niemożności podpisu przez mediatora, nie będzie czynił zadość wymogom z art. 79 kc. Nie będzie można wówczas uznać, że zachowana została forma pisemna czynności prawnej. Jeżeli zatem ustawa dla danej czynności wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności, forma ta nie zostanie zachowana i sąd winien odmówić zatwierdzenia takiej ugody jako sprzecznej z prawem. Problem ten nie powstanie natomiast, w razie opowiedzenia się za drugim prezentowanym wyżej poglądem. Skoro zatwierdzona ugoda mediacyjna zastępuje formę szczególną, wówczas nawet przy braku podpisu strony i stwierdzenia niemożności podpisu przez mediatora, forma pisemna będzie zachowana, a sąd winien taką ugodę mediacyjną zatwierdzić.

2.10. Inne przypadki sprzeczności z prawem

Sprzeczność z prawem jest pojęciem bardzo pojemnym. Wszystkie wyżej omówione zagadnienia mogą mieć wpływ na ocenę zgodności ugody z prawem. W praktyce pojawiają się jednak także inne sytuacje, w których zachodzi potrzeba oceny zgodności ugody mediacyjnej z prawem i to zarówno z punktu widzenia prawa procesowego jak i materialnego. Mediator prowadząc mediację, będąc świadomym tych okoliczności, będzie mógł zapobiec zawarciu ugody sprzecznej z prawem. Wymienić można następujące zagadnienia, na które warto zwrócić uwagę przy zawieraniu ugód mediacyjnych:

- a) ugoda mediacyjna w przypadku współuczestnictwa procesowego. Bez wątplenia z punktu widzenia prowadzenia negocjacji ugodowych, łatwiej jest je prowadzić, gdy po każdej z przeciwnych stron występuje jeden podmiot. W praktyce zdarzyć się jednak może, że po jednej lub obu stronach występuje więcej niż jeden podmiot. Z punktu widzenia prawa procesowego mówimy wówczas o współuczestnictwie w sporze. Pertraktacje ugodowe będą w takim przypadku trudniejsze, a dodatkowo w niektórych przypadkach do zawarcia ugody będzie potrzebna zgoda wszystkich współuczestników. Nie wchodząc w szczegółowe rozważania dotyczące współuczestnictwa, z punktu widzenia interesującego nas zagadnienia, wyróżnić należy współuczestnictwo jednolite i niejednolite (zwykłe). Współuczestnictwo jednolite zachodzi w wypadku, gdy z istoty spornego stosunku prawnego lub z przepisu prawa wynika, że wyrok jaki zapadanie będzie dotyczyć niepodzielnie wszystkich współuczestników (art. 73§2 kpc). Niepodzielność wyroku w stosunku do współuczestników oznacza, że skutek wyroku jest taki sam dla każdego współuczestnika¹⁴⁰. Jako przykład współuczestnictwa jednolitego po stronie powodowej można wskazać pozew dwóch wspólników spółki cywilnej o wydanie rzeczy wchodzącej w skład majątku wspólnego wspólników, czy też pozew wspólników spółki z o.o. o wyłączenie innego wspólnika z tej spółki. W pozostałym sytuacjach mamy do czynienia ze współuczestnictwem niejednolitym (zwykłym), które występuje, gdy wyrok będzie kształtować się niezależnie dla każdego ze współuczestników (np. powództwo przeciwko dwóm dłużnikom solidarnym). W przypadku współuczestnictwa jednolitego dla prowadzenia mediacji wystarczy zgoda jednego współuczestników, bowiem czynności jednego współuczestnika są skuteczne wobec drugiego. Jednakże dla zawarcia ugody mediacyjnej, zgodnie z art. 73§2 zd. 2 kpc, potrzebna jest zgoda wszystkich współuczestników jednolitych. Jeżeli zatem mediacja prowadzona była między stronami i po jednej ze stron wystąpili współuczestnicy jednolici, to do zawarcia ugody potrzebna jest zgoda wszystkich współuczestników, bowiem w przeciwnym razie sąd nie zatwierdzi ugody jako sprzecznej z prawem. W przypadku współuczestnictwa niejednolitego, brak zgody jednego współuczestnika, nie wyłącza możliwości prowadzenia mediacji między drugim współuczestnikiem i strona przeciwną;
- b) zezwolenie na dokonanie czynności prawnej objętej ugodą mediacyjną. Niekiedy do ważnego dokonania czynności prawnej ustawa przewiduje konieczność uzyskania uprzedniego zezwolenia sądu (np. art. 101§3 kro – dotyczący dokonania przez rodziców czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dzieckiem), bądź odpowiedniego zezwolenia organu spółki kapitałowej (np. art. 228 pkt 3 ksh w zw. z art. 17§1 i 2 ksh – dotyczący zbycia i wydzierżawienia przez spółkę z o.o. przedsiębiorstwa lub jego części i wymogu wyrażania zgody na dokonanie tej czynności przez zgromadzenie wspólników), bądź też zgody osoby trzeciej (np. art. 519 §2 kc dotyczący przejęcia długu i

¹⁴⁰ D. Krupa [w:] H. Mądrzaka (red.) *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1997, s. 96.

konieczności uzyskania zgody dłużnika bądź wierzyciela). Brak takiej zgody powoduje nieważność czynności prawnej, a tym samym jeżeli czynność taka jest przedmiotem ugody mediacyjnej, sąd odmówi zatwierdzenia ugody;

- c) szereg przepisów prawa materialnego przewiduje ograniczenia w swobodzie kształtowania przez strony czynności prawnej i to zarówno pod względem podmiotowym jak i przedmiotowym. Jako przykłady takich przepisów można wymienić: art. 387 kc (umowa o świadczenie niemożliwe jest nieważna), art. 483 kc (przewidujący możliwość zastrzeżenia kary umownej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego), czy też przepisy ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego z dnia 11 kwietnia 2013 r. (tj. z dnia 9 listopada 2017 r. Dz. U. 2017 poz. 2196) wprowadzające ograniczenia w obrocie nieruchomościami rolnymi. Przepisów wprowadzających ograniczenia w swobodzie kształtowania treści czynności prawnych jest bardzo wiele i rozsiane są w różnych aktach prawnych. Nie sposób w ramach niniejszego opracowania dokonać ich klasyfikacji. Sąd w ramach procedury zatwierdzenia ugody mediacyjnej poddaje ocenie, pod kątem zgodności z przepisami prawa materialnego, konkretny stosunek prawny uregulowany ugodą mediacyjną. Zawsze, w razie stwierdzenia niezgodności ugody z tymi przepisami, sąd obowiązany jest odmówić zatwierdzenia takiej ugody.

1.6.2. Sprzeczność ugody z zasadami współżycia społecznego

Autor: dr Tomasz Antoszek

1. Zasady współżycia społecznego a wartości istotne dla ugody

Zawierając ugodę przed mediatorem, strony kształtują swoją sytuację prawną w zakresie sporu, który uczyniły przedmiotem mediacji. Mogą to czynić w granicach prawa, jednak w sposób dalece szerszy, aniżeli w orzeczeniu sądowym. Każda ugoda mediacyjna zawiera w sobie dwa składniki:

- 1) materialnoprawny (jest czynnością prawną dwustronną, umową, taką, jak każda inna umowa w prawie cywilnym);
- 2) formalnoprawny (jest czynnością, która wywołuje określone skutki w ramach postępowania procesowego lub nieprocesowego).

Z jednej zatem strony podmioty sporu mają dużą swobodę w kształtowaniu umowy między sobą, z drugiej natomiast istnieją granice wyznaczone zarówno przez przepisy prawa cywilnego, jak i postępowania cywilnego, które ugoda musi respektować. Jedną z tych granic są tzw. zasady współżycia społecznego. Jest to pojęcie nieostre, ocenne, które ma zapobiegać nadużywaniu prawa., Powyższa zasada ma zastosowanie gdy strony zawierają umowę zgodną z przepisami, która nie prowadzi do obejścia prawa, a mimo to stanowi nadużycie, gdyż narusza pewne normy społeczne funkcjonujące w danej kulturze.

Zasada współżycia społecznego została umieszczona zarówno w Kodeksie cywilnym jak i Kodeksie postępowania cywilnego.

Art. 58 § 2 k.c. stanowi, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Z kolei art. 183¹⁴ § 3 k.p.c.wskazuje, że sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem, w całości lub części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności. Przepis Kodeksu cywilnego dotyczy każdej czynności prawnej, a zatem również każdej umowy zawieranej przed podmioty prawa cywilnego, w tym ugody zawartej przed mediatorem. Z kolei norma wynikająca z przepisu Kodeksu postępowania cywilnego jest kierowana do sądu, którego obowiązkiem jest dokonać analizy ugody przed nadaniem jej klauzuli wykonalności albo zatwierdzeniem. Naruszenie zasad współżycia społecznego może dotyczyć nie tylko samej treści czynności prawnej, lecz także celu, w jakim czynność została dokonana.¹⁴¹ Jeżeli zatem sama treść ugody mediacyjnej byłaby zgodna z zasadami współżycia społecznego, a jej cel prowadziłby do obejścia tych zasad, należałoby uznać czynność prawną za nieważną, a sąd nie mógłby jej zatwierdzić.

Z jednej strony należy zatem analizować treść i możliwe interpretacje pojęcia zasad współżycia społecznego, z drugiej jednak zaznaczyć, że pojęcie to powinno być wykładane zwięźajaco

¹⁴¹ Z Radwański., Prawo cywilne..., *op. cit.*,s. 274.(czy to jest ta sama książka co poniżej)

(ostrożnie, w wąskim zakresie), by nie naruszyć innych wartości, którymi są: zasada swobody kształtowania treści czynności prawnej, zasada swobody umów oraz instytucji ugody, którymi są definitywne rozwiązanie sporu, danie stronom sporu pewności odnośnie swojej sytuacji prawnej i ustabilizowanie stosunku prawnego.

2. Zasada swobody kształtowania treści ugody

Jedną z najważniejszych zasad prawa cywilnego jest zasada swobody kształtowania treści czynności prawnej. Strony są wolne w decydowaniu, z kim, kiedy i w jaki sposób chcą stworzyć lub zmodyfikować stosunek prawny. Zgodnie z tą zasadą „podmiotom przysługuje kompetencja do kształtowania treści czynności prawnej oraz, że przepisy prawne dotyczące tej kwestii należy interpretować na rzecz tej kompetencji”¹⁴². Potwierdzenie tej zasady znajduje się m.in. w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹⁴³ i sformułowanej w niej tzw. zasadzie wolności gospodarczej, jak też w orzecznictwie, w tym Sądu Najwyższego.¹⁴⁴ Oznacza ona w praktyce, również ugodowej, że wszelkie wyjątki od tej zasady, ograniczenia czy wyłączenia powinny być wyraźnie sformułowane w przepisach prawnych rangi ustawowej lub przepisu wydanego na podstawie ustawy. „W razie braku takich przepisów szczególnych przyjąć należy domniemanie na rzecz wolności gospodarczej. Z takiego rozwiązania prawnego wynika dyrektywa interpretacyjna, stosownie do której wszelkie wątpliwości należy tłumaczyć *in favorem liberatis*” (popierając wolność).¹⁴⁵ Ta zasada powinna być uwzględniona każdorazowo przez sąd przy zatwierdzaniu ugody i analizowaniu zgodności treści ugody z zasadami współżycia społecznego.

Zasada swobody kształtowania treści czynności prawnej ma jednak pewne ograniczenia, określane jako tzw. reguły typu ogólnego.¹⁴⁶ Według Z. Radwańskiego są to:

- 1) prawa przyrody;
- 2) normy bezwzględnie wiążących;
- 3) obejście ustawy;
- 4) zasady współżycia społecznego lub podobne klauzul generalnych.

Kolejną istotną zasadą jest swoboda kontraktowania i ograniczenia tej swobody. Stanowi ona cechę charakterystyczną prawa zobowiązań i prawa kontraktowego. Zgodnie z nią podmioty prawa mogą co do zasady dowolnie kształtować swoją sytuację prawną, w tym stosunki cywilnoprawne. Ta zasada znajduje zastosowanie nie do wszystkich czynności prawnych, a tylko do kontraktów zawieranych w ramach obrotu cywilnoprawnego, a więc również do ugody zawartej przed mediatorem. Wolność kontraktowania dotyczy kształtowania treści umowy, a także swobodę podjęcia przez podmioty decyzji o tym, czy oraz z kim strony chcą ugodę zawrzeć. Jej ograniczenia

¹⁴² Z., Radwański *Prawo cywilne – część ogólna* Warszawa 2003, s. 270.

¹⁴³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483).

¹⁴⁴ Uchwała SN z 10 stycznia 1990, OSN 1990, poz. 74.

¹⁴⁵ Z.Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 270.

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 272.

wynikają z ustawy lub innego aktu prawnego. Należy zatem podkreślić, że kluczową zasadą wynikającą z powyższych jest dopuszczalność zawierania ugód w obrocie cywilnoprawnym, co podkreśla się w literaturze.¹⁴⁷

3. Zasady współzycia społecznego przy ugodzie mediacyjnej

Zagadnienie dopuszczalności zawarcia ugody w ramach zasad współzycia społecznego jest wymagające i ma bardzo praktyczne znaczenie, ponieważ z uwagi na nieostrość tego pojęcia trudne jest stworzenie katalogu zachowań stron czy postanowień ugody, które byłyby sprzeczne z tymi zasadami. Jest to zresztą zabieg zamierzony przez ustawodawcę, a jego celem jest nadanie normom prawnym elastyczności.¹⁴⁸ Z tego także powodu można oczekiwać, iż strony ugody mogą się bardziej spodziewać niezatwierdzenia ugody z powodu sprzeczności z prawem, niż w obszarze zasad współzycia społecznego. Celem ugody jest stworzenie sytuacji pewności prawnej podmiotów,¹⁴⁹ a każda możliwość jej podważenia osłabia funkcję ugody i samego postępowania mediacyjnego. W celu podjęcia próby interpretacji zasad współzycia społecznego istotnych dla ugody mediacyjnej, należy uwzględnić definicję tego pojęcia oraz zaprezentować dotychczasowe orzecznictwo i poglądy judykatury.

A. Definicja zasad współzycia społecznego

W literaturze można znaleźć różne definicje pojęcia zasad współzycia społecznego. Z. Radwański wskazuje, że są to „reguły postępowania jednych osób wobec drugich i to reguły funkcjonujące z uzasadnieniem aksjologicznym (ocennym), a nie tetycznym (z mocy stanowienia przez jakieś formalne zespoły ludzkie). Odwołują się one do powszechnie uznanych w kulturze naszego społeczeństwa wartości, które są zarazem dziedzictwem i składnikiem kultury europejskiej.”¹⁵⁰ J. Grykiel i M. Lemkowski definiują natomiast omawiane zasady jako „normy postępowania mające swoje źródło w ogólnie przyjmowanych w społeczeństwie normach moralnych”¹⁵¹. Istotne jest że, nie wystarczy powołać się na fakt, że dana ugoda jest nieważna z uwagi na ogólne zasady współzycia społecznego - należy wskazać konkretną zasadę, która została naruszona.¹⁵² Jeżeli zatem sąd

¹⁴⁷ Zob. M. Pyziak-Szafnicka *Ugoda*, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*. Warszawa 2004, s. 858; H. Czerwińska, *Problematyka prawna ugody*. Gdańskie Studia Prawnicze 2009, t. XXI, s. 230.

¹⁴⁸ M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2009, s. 338.

¹⁴⁹ Wynika to z samej treści art. 917 k.c., który definiuje umowę ugody, w tym jest wyjściową definicją ugody mediacyjnej. Por. także przykładowo: M. Pyziak-Szafnicka, *Ugoda*, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2004, s. 854-855; R. Czarnecki, *Ugoda*, N P 1967, nr 10, s. 1287.

Z. Radwański (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: 2008, s. 237.

¹⁵¹ J. Grykiel, M. Lemkowski, *Czynności prawne, Art. 56-81 KC. Komentarz*. Warszawa 2010, LEGALIS, s. 6.

¹⁵² A. Janiak, *Komentarz do art. 58 Kodeksu cywilnego*, [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*. LEX 2009, s. 8; Wyrok SN z dnia 27 kwietnia 2001 r., V CKN 1335/00, LEX nr 52392; Wyrok SN z dnia

odmówiłby zatwierdzenia ugody z uwagi na zasady, musiałby w uzasadnieniu wskazać konkretną/konkretne zasady, normy, reguły postępowania, które w treści ugody lub z uwagi na jej cel zostają naruszone.¹⁵³

B. Wartości ogólne - zasady współżycia społecznego w systemie prawa istotne dla ugody mediacyjnej

Dokonując pewnej syntezy wartości wskazywanych w literaturze, można wyróżnić za Z. Radwańskim¹⁵⁴ i M. Gutowskim¹⁵⁵ następujące wartości wynikające z zasad współżycia społecznego:

- 1) wolność człowieka (w tym działalności gospodarczej),
- 2) rodzina,
- 3) dobro dziecka,
- 4) ochrona intymności zachowań seksualnych,
- 5) równość faktyczna stron,
- 6) słuszność kontraktowa,
- 7) ochrona osoby trzeciej,
- 8) dobra wiara,
- 9) uczciwość,
- 10) wolność konkurencji.

W kontekście ograniczenia wolności człowieka niedopuszczalna byłaby taka modyfikacja zobowiązań w ugodzie, która ograniczałaby swobodę poruszania się lub osiedlania osoby, swobodę wyboru religii czy też nadto ściśle ingerowałaby w osobiste życie człowieka.

W zakresie wolności działalności gospodarczej, szczególne znaczenie mają tzw. umowy dławiące, które ograniczają swobodę „podejmowania decyzji gospodarczych odnoszących się do całego majątku lub jakichś znaczących jego składników, a więc z wyłączeniem poszczególnych jego elementów (praw podmiotowych)”¹⁵⁶. Jak wskazuje się w orzecznictwie, „kneblowanie” może następować w wymiarze czasowym (np. zobowiązując przedsiębiorcę do realizowania świadczenia

23 maja 2002 r., IV CKN 1095/00, LEX nr 57209; Wyrok SN z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 120/01, LEX nr 141394; Wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 263/06, Monitor Prawniczy 2007, nr 2, s. 60.

¹⁵³ Odmiennie jednak: J. Grykiel i M. Lemkowski: „Zasady te nie mogą z natury rzeczy nigdzie zostać ujęte i jakiegokolwiek ich katalogowanie czy uszczegóławianie zawsze może spotkać się z zarzutem dowolności. Stawianie wymogu samego nazewnictwa określonej zasady jest nadmiernym formalizmem. Oczywiście sąd z pomocą strony twierdzącej musi przekonująco uzasadnić, dlaczego dana czynność prawna owe zasady narusza, a nie poprzestawać na ogólnym stwierdzeniu tego faktu, niemniej formułowanie w tym względzie jakiejś konkretnie określonej zasady, często czynione wyłącznie na potrzeby danego procesu, wydaje się niepotrzebne.” za: J.Grykiel, M.Lemkowski, *Czynności prawne...*, s. 7.

¹⁵⁴ Ibidem

¹⁵⁵ M.Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, 2009, s. 343.

¹⁵⁶ Z. Radwański (red.), *System...*, s. 239.

przez nieprzeciętnie długi okres) lub zarządczym, decyzyjnym (np.: ustanowienie nieograniczonego zarządu całym majątkiem lub jego częścią; zbycie wszystkich przyszłych praw autorskich wydawcy bez zastrzeżenia odpowiedniego honorarium¹⁵⁷).

Warto zapoznać się z orzeczeniami sądów zagranicznych, które wskazywały przykłady umów dławiących. Są to legalne, lecz niezgodne z normami moralnymi czy obyczajowymi umowy. Tytułem przykładu:

- wyrok Sądu Federalnego RFN uznał za dławiącą umowę o dostawę piwa na ponad 20 lat¹⁵⁸;
- w sprawie *Esso Petroleum Co. Ltd. v. Harper's Garage (Stourport) Ltd.* stwierdzono, iż kontrakt pomiędzy przedsiębiorstwem paliwowym a stacją paliw, który obliguje stronę do sprzedawania paliwa danego przedsiębiorstwa przez pięć lat jest rozsądny (*reasonable*), lecz obligujący do tego przez dwadzieścia jeden lat jest nieważny jako ograniczający handel¹⁵⁹;
- niemiecki BGH, również w sprawie o dostawy paliwa uznał za nieważne jako sprzeczne z porządkiem publicznym postanowienie umowne, iż dostawcy paliwa przysługuje nieograniczone prawo odnawiania kontraktu na takich samych warunkach, jakie mogłyby zostać zaoferowane przez inne przedsiębiorstwa¹⁶⁰;
- szwajcarski Sąd uznał, iż kontrakt o zarządzanie (*Managements-Vertrag*), w którym muzyk (wokalistka) oddaje całkowicie zarządzanie swoją karierą w ręce menedżera na okres, który może on rozszerzać (przedłużać) jednostronnie w nieskończoność, stanowi naruszenie wolności osobistej piosenkarki.¹⁶¹ Należy podkreślić, że umowy dławiące mogą się zdarzać zarówno między profesjonalistami (*business-to-business*), jak i między nieprofesjonalistami. Przy zawieraniu umowy przed mediatorem łatwo sobie wyobrazić, iż podobne zobowiązania mogłyby stanowić treść umowy, jako forma ustępstwa jednej ze stron, odbierana jednocześnie jako propozycja rozszerzenia formy współpracy i kompensowanie innych ustępstw.

W jaki sposób można opisać relację równości faktycznej stron i słuszności kontraktowej, w stosunku do ustawowego wymogu wzajemności ustępstw dokonywanych przez strony? Naruszyć równość można w ramach: struktury umowy (postanowieniach regulujące prawa i obowiązki stron) oraz w wysokości świadczeń.¹⁶² Należy jednak podkreślić cel zawierania umowy, zasadę swobody umów, z której wynika, że w ugodzie strony mogą w zasadzie dowolnie modyfikować wysokość świadczeń.

¹⁵⁷ Ibidem.

¹⁵⁸ BGH NJW 85, 2695; za: M.Gutowski, *Nieważność...*, s. 349. W podobnej sprawie BGH stwierdził, iż szesnastoletni okres związania jest rozsądny, lecz dwudziestoczteroletni już nie; BGH, NJW 1974, 2089; za: H.Beale, A.Hartkamp, H.Koetz, D.Tallon, *Contract Law*, Oregon 2002, s. 313.

¹⁵⁹ House of Lords, *Esso Petroleum Co. Ltd. v. Harper's Garage (Stourport) Ltd.* [1968] AC 269.

¹⁶⁰ Wyrok BGH z 31 marca 1982, BHGZ, 83.313.

¹⁶¹ BG, 21 maja 1978, BGE 104.II.108.

http://www.polyreg.ch/d/informationen/bgeleitentscheide/Band_104_1978/BGE_104_II_108.html [15 stycznia 2011].

¹⁶² Por. M.Gutowski, *Nieważność...*, s. 340.

Dlatego też „sama dysproporcja między wartością określanych w umowie świadczeń stron nie jest jeszcze wystarczającym powodem do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, chyba że występuje rażące zachwianie ekwiwalentności świadczeń”¹⁶³. Każdy może zawierać umowy dla siebie niekorzystne, dlatego wydaje się, że dopiero warunki, w których strona nie mogła zachować niczym niezachwianej autonomii woli, mogłyby prowadzić do uznania czynności za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.¹⁶⁴

Naruszenie równości faktycznej stron może wystąpić szczególnie w przypadku zobowiązań między podmiotami: silniejszym i słabszym. Takie podmioty mogą być też stronami mediacji, np.: Skarb Państwa i podmiot niepubliczny, przedsiębiorca a konsumenta, monopolista a podmioty na rynku, banku a klient indywidualny.¹⁶⁵ W orzeczeniu sąd przyjął, że: „określenie wysokości kary pieniężnej należy do kompetencji stron umowy i ustalona przez strony jej wysokość nie może „sama w sobie” stanowić wystarczającej podstawy do uznania jej zastrzeżenia za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Ocenę taką może usprawiedliwiać dołączenie się dodatkowych okoliczności, np. wskazujących na wykorzystanie przez wierzyciela w rokowaniach umownych silniejszej pozycji gospodarczej względem dłużnika.”¹⁶⁶ Takie rokowania mogą się rzecz jasna odbywać w ramach mediacji. Szczególnie wrażliwe mogą się okazać umowy ustalające niewspółmiernie niskie odszkodowanie dla poszkodowanego.¹⁶⁷ Takie umowy mogą być często wynikiem mediacji, ponieważ ich celem jest uchylenie sporu lub niepewności odnośnie roszczenia odszkodowawczego. „Podkreślenia wymaga, że podstawą uznania takich umów za nieważne może być ich cel spreczny z zasadami współżycia społecznego – pokrzywdzenie strony słabszej, a nie samo zbyt niskie odszkodowanie. Gdyby ta ostatnia przesłanka miała być decydująca, to pod znakiem zapytania należałoby postawić faktyczne obowiązywanie swobody kontraktowej.”¹⁶⁸

Rodzina, a zwłaszcza dobro dziecka¹⁶⁹ stanowią niewątpliwie istotną wartość chronioną przez prawo rodzinne i inne gałęzie prawa. Ma to fundamentalne znaczenie dla mediacji w sprawach rodzinnych, bowiem wyznacza dopuszczalność zobowiązań ugodowych rodziców. Sąd ma

¹⁶³ Ibidem, s. 341.

¹⁶⁴ Wyrok SA w Rzeszowie z 18 czerwca 1998, I Aca 178/98, OSA 1998, Nr 11-12. s. 51.

¹⁶⁵ Por. Z. Radwański (red.), *System...*, s. 240-242, 246 oraz wyroki: ACr 59/92, Przegląd Orzecznictwa SA w Gdańsku 1992, Nr 2, poz. 31; I CR 137/89, P. Suski, Kodeks cywilny, s. 367, poz. 123; I CR 602/74, OSP 1976, Nr 7-8, poz. 143.

¹⁶⁶ I ACr 11/90, OSA w Krakowie w sprawach cywilnych i gospodarczych, Rocznik I, 1993, s. 23-27. Tak też: M.Gutowski, *Nieważność...*, s. 342.

¹⁶⁷ Por. M.Gutowski, *Nieważność...*, s. 347 i przytoczone orzeczenia: wyrok SN z 12 marca 1965 r., PR 6/65. OSN 1966, Nr 2, s. 18; uchwała SN (7) z 3 października 1966 r. III CZP 17/66, OSN 1968, Nr 1, s. 1; wyrok SN z 14 grudnia 1973 r., II CR 697/73, OSP 1974, Nr 7-8, s. 161.

¹⁶⁸ M.Gutowski, *Nieważność...*, s. 347-348.

¹⁶⁹ Z. Radwański (red.), *System...*, s. 238; M. Gutowski, *Nieważność...*, s. 347.

obowiązek analizy ugód pod kątem niesprzeczności postanowień ugody z tymi wartościami, a zatem z zasadami współżycia społecznego. Przykładowo, zobowiązanie niewinnego małżonka do wyrażenia zgody na rozwód w przyszłym procesie rozwodowym jest nieważne z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego¹⁷⁰ Takie stanowisko wydaje się mieć doniosłe znaczenie dla zawierania ugód przez małżonków, bowiem tego typu oczekiwanie – jako żądanie określonego zachowania kierowane wobec małżonka – często bywa przedmiotem rozmów mediacyjnych.

Z uwagi na specyfikę prawa rodzinnego, jak i zasady ochrony rodziny i dobra dziecka, w tym obszarze kwestia zatwierdzenia ugody mediacyjnej z perspektywy zasad współżycia społecznego może być szczególnie zawiła. Nie jest na przykład dopuszczalne zrzeczenie się przez uprawnionego prawa do alimentacji na przyszłość, w zamian za zapłatę jednorazowej skapitalizowanej kwoty.¹⁷¹

Brak jest wyrażonego wprost zakazu zawierania ugód w kwestii prawa do alimentów. Istnieje szereg orzeczeń dotyczących wysokości świadczeń w kontekście ugód zawieranych podczas procesów o alimenty. Wynika z nich, że dopuszczalna jest ugoda co do wysokości alimentów, jednakże ustalenia umowne mogą zostać zawsze zmienione przez sąd, jeśli strona żąda podwyższenia lub obniżenia alimentów.¹⁷² Skutkiem powyższego może być również niezatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem, z powołaniem się na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. „Ugoda sądowa zatem jest dopuszczalna w procesie zarówno o roszczenia alimentacyjne, jak i o roszczenia z mocy art. 27 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Ugoda może być kwestionowana na tej podstawie, że ustalone zostały w niej świadczenia w takim rozmiarze, którego nie uzasadniają ani możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego, ani rzeczywiste, wymagające ochrony zgodnie z obowiązującym prawem potrzeby uprawnionych, jeżeli nie ulega wątpliwości, że wygórowane określenie świadczeń zostało podyktowane zamiarem pokrzywdzenia innych uprawnionych z innych tytułów, których wierzytelności mają być zaspokojone także z tych samych środków, co roszczenia alimentacyjne, a także roszczenia z art. 27 k.r.i op.”¹⁷³ Jak wskazuje orzecznictwo, sąd powinien starannie badać okoliczności sprawy, zarówno po stronie uprawnionego, jak i zobowiązanego.¹⁷⁴

¹⁷⁰ Orzeczenie SN z dnia 29 maja 1952r., C 1201/51, NP 1953, nr 10, s. 94; Orzeczenie SN z dnia 20 listopada 1951 r., C 839/51, OSN 1954, poz. 1. Tak też: Z.Krzemiński, *Rozwód. Praktyczny komentarz. Orzecznictwa. Piśmiennictwo. Wzory pism*, Kraków 2007, s. 69.

¹⁷¹ Por. J.Gwiazdomorski, *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, Wrocław-Warszawa 1985, s. 997, za: A.Szpunar, *Z problematyki ugody...*, s. 7.

¹⁷² Por. Orzeczenie SN z 12 sierpnia 1965 r., I CR 214/65. OSP 1966, Nr 5, poz. 104, z glosą aprobującą B. Dobrzańskiego.

¹⁷³ Postanowienie SN z 16 lipca 1971 r., III CRN 188/71, LEX-online nr 6962.

¹⁷⁴ Por. Postanowienie SN z 30 listopada 1978 r., III CRN 228/78, LEX-online nr 8153; Wyrok SN z 26 czerwca 1980 r., III CRN 107/80, LEX-online nr 8245.

C. Specyfika ugody mediacyjnej a zasady współżycia społecznego

Poza ogólnymi wartościami istotnymi dla wykładni zasad współżycia społecznego, trzeba również rozważyć pewne szczególne wartości wynikające z samej specyfiki ugody zawartej przed mediatorem. Chodzi zwłaszcza o: zagadnienie wielkości ustępstw dokonywanych przez strony (art. 917 k.c.) oraz ochronę słusznego interesu pracownika lub ubezpieczonego (art. 469 k.p.c.).

Ustępstwa w ugodzie powinny być obustronne oraz ekwiwalentne (równoważne) subiektywnie¹⁷⁵. Jak się zatem ma subiektywne postrzeganie przez strony ustępstw do wymogu wynikającego z art. 58 k.c., a także art. 183¹⁴ k.p.c. – zgodności z zasadami współżycia społecznego, które stanowi element ocenny, jednak możliwie zobiektywizowany. Zasady współżycia społecznego są refleksem wartości cenionych w społeczeństwie, a w konsekwencji w danym systemie prawnym. Jeśli przy zawieraniu konkretnej ugody mediacyjnej miałyby dojść do nie równoważności ustępstw, należałoby to rozpatrywać właśnie pod kątem naruszenia zasad współżycia społecznego. „Nie ulega jednak wątpliwości, że jej [ugody pozasądowej – przyp. aut.] kontrola nadal dokonuje się przy zastosowaniu kryteriów o charakterze ocennym. Zwłaszcza badanie zgodności z zasadami współżycia społecznego daje sądom stosunkowo dużą swobodę przy ocenie ważności ugody”¹⁷⁶.

Warto zauważyć, że nie obowiązuje już art. 203 § 4 dawnego k.p.c.¹⁷⁷, który wprowadzał pojęcie usprawiedliwionego interesu osób uprawnionych. Ta zmiana ustawowa z pewnością daje stronom większy zakres swobody przy konstruowaniu ugód. Sąd Najwyższy w wyroku z 1996 roku stwierdził: „W stosunku do poprzedniej treści art. 203 § 4 k.p.c. ograniczona została możliwość ingerencji sądu w odniesieniu do czynności dyspozytywnych stron, do jakich należy ugoda. Sąd bowiem może, a nie musi, jak było dotychczas, uznać dokonaną czynność za sprzeczną z prawem itd., a ponadto ewentualna ingerencja Sądu w dyspozytywne czynności strony dotyczy zawężonego katalogu przypadków. Odpadła dopuszczalność wspomnianej ingerencji w wypadku "rażącego naruszenia usprawiedliwionego interesu osób uprawnionych".¹⁷⁸

¹⁷⁵ Tak przykładowo: Z.Maslowski, *Uznanie, ugoda, odnowienie, zwolnienie z długu, poręczenie*. Katowice 1967, s. 39; R.Czarnecki, *Ugoda*. N P 1967, nr 10, s. 1287; M.Pyziak-Szafnicka, *Ugoda*, W[w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2004, s. 866; A.Szpunar, *Z problematyki ugody w prawie cywilnym*. Przegląd Sądowy 1995, nr 5, s. 10.

¹⁷⁶ M.Pyziak-Szafnicka, *Ugoda*, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, 2004, s. 883.

¹⁷⁷ Art. 203 § 4 zmieniony przez art. 1 pkt 31 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.96.43.189) z dniem 1 lipca 1996 r.; została wówczas usunięta przesłanka „usprawiedliwionego interesu osób uprawnionych”.

¹⁷⁸ Wyrok SN z dnia 14 listopada 1996 r., I CRN 93/96, LEX-online nr 500193.

Inną specyficzną wartością, regulowaną przez Kodeks postępowania cywilnego, jest słuszny interes pracownika lub ubezpieczonego (art. 469 k.p.c.). Regulacja ta ma znaczenie przy mediacjach z zakresu prawa pracy. Regulacja ta uzyskuje także charakter materialnoprawny i niewątpliwie ma zastosowanie dla oceny ugody zawartej przed mediatorem. W przypadku zawarcia ugody przed mediatorem, która narusza słuszny interes pracownika, strona zawsze będzie mogła ją kwestionować przed właściwym sądem z powołaniem się na art. 469 k.p.c.. J. Iwulski podaje przykład pracownicy w ciąży, która uzyskała w wyniku ugody sądowej odszkodowanie w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia zamiast przywrócenia do pracy.¹⁷⁹ „Przy ocenie słusznego interesu pracownika, należy mieć na uwadze, że ochrona interesu pracownika, nie idzie tak daleko by nakazywała uznać za niedopuszczalną każdą ugodę, która przyznaje pracownikowi nawet nieznacznie tylko mniejsze korzyści niż można by mu było przyznać wyrokiem. Mogą bowiem powstać wyjątkowe sytuacje wynikające ze szczególnych okoliczności sprawy, zwłaszcza gdy ustalenie prawdziwego stanu rzeczy jest utrudnione, a uzyskanie natychmiastowego zaspokojenia żądania kosztem rezygnacji z nieznacznej części zgłoszonego roszczenia będzie zaspokajało słuszny interes pracownika. Uzasadnia to potrzebę wnikliwego rozważenia całokształtu okoliczności sprawy i oceny słusznego interesu pracownika oraz usprawiedliwionego interesu pracodawcy.”¹⁸⁰ Warto jednak zaznaczyć, że słuszny interes pracownika nie oznacza wcale uzyskania takiego świadczenia, które by orzekł sąd (które byłoby należne (prawnie) w pełnej wysokości¹⁸¹. „Ocena dopuszczalności ugody sądowej według kryterium słusznego interesu pracownika (art. 469k.p.c.) powinna być dokonana przez porównanie treści ugody (ustalonej według kryteriów wskazanych w art. 65 k.c.) z przysługującymi pracownikowi roszczeniami wynikającymi z przytoczonych przez niego okoliczności faktycznych.”¹⁸²

D. Postulat pierwszeństwa wartości ugodowego rozwiązania sporu w stosunku zasady współzycia społecznego

W literaturze - w odniesieniu do umowy ugody, pojawił się trafny postulat każdorazowego rozważenia niezatwierdzenie ugody w przypadku powołania się na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego.¹⁸³ Powyższe odnosi się również do mediacji. Kluczowym argumentem na

¹⁷⁹ Postanowienie SN z dnia 5 lipca 2002 r., I PKN 172/01, OSNP 2004, nr 8, poz. 142; J.Iwulski, *Komentarz do art. 469 Kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367-505(37)*, LEX 2010.

¹⁸⁰ J.Iwulski, *Komentarz do art. 469 Kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367-505(37)*, LEX 2010.

¹⁸¹ Postanowienie SN z 20 czerwca 2000r., I PKN 313/00, OSNAPIUS 2002, nr 1, poz. 17; OSP 2002, nr 7-8, poz. 94, z glosą S. Dalki.

¹⁸² Postanowienie SN z 21 lipca 2000 r., I PKN 451/00, OSNAPIUS 2002, nr 5, poz. 116.

¹⁸³ Por.J.Grykiel, M.Lemkowski, *Czynności prawne. Art. 56-81 Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 7; Z. Radwański (red.), *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: 2008, s. 245; M.Gutowski,

rzecz takiego stanowiska jest z jednej strony zasada swoboda kontraktowania, a z drugiej cel instytucji ugody, który sprowadza się do zapewnienia stronom pewności sytuacji prawnej poprzez uchylenie niepewności lub sporu co do roszczeń. Każde uwzględnienie dodatkowego nieostrego kryterium blokującego dopuszczalność ugody w stosunkach prywatnoprawnych i w mediacji powoduje osłabienie funkcji i sensowności istnienia ugody, jak i funkcjonowania koncyliacyjnych metod rozwiązywania sporów w ogóle.

1.6.3. Ugoda zmierzająca do obejścia prawa (Autor: SSO Piotr Marciniak)

Sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem w całości lub części, jeżeli ugoda zmierza do objęcia prawa. Obejście prawa (*in fraudem legis*) polega na dokonaniu przez strony czynności prawnej (ukształtowanie jej treści), która formalnie nie sprzeciwia się przepisom prawa, ale w istocie zmierza do osiągnięcia celu zakazanego przez prawo. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem, stąd „czynności mające na celu obejście ustawy zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą”¹⁸⁴. Czynnością prawną podjętą w celu obejścia prawa jest zatem czynność, która wprawdzie nie jest bezpośrednio objęta zakazem prawnym, lecz przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo¹⁸⁵. O obejściu prawa może być mowa tylko jeżeli strony świadomie, a nie przypadkowo dokonały czynności w celu obejścia prawa¹⁸⁶.

Przykład ugody mediacyjnej zawartej w celu obejścia prawa stanowi ugoda, w której rodzic zobowiązuje się do świadczenia na rzecz dziecka bardzo wysokich alimentów i czyni to w celu uniemożliwienia jego wierzycielom przeprowadzenia wobec niego skutecznej egzekucji. Zgodnie bowiem z art. 1025§1 kpc w ramach postępowania egzekucyjnego należności alimentacyjne są zaspokajane przed innymi należnościami (za wyjątkiem kosztów egzekucyjnych). Polskie prawo nie zakazuje zobowiązywania się do świadczenia na rzecz kogokolwiek nawet znacznych wartości majątkowych, o ile istnieje ku temu ważna przyczyna prawna (*causa*), której przywoływanie w treści zobowiązania nie jest konieczne. *Causa* taka może wynikać wprost z przepisów, w tym z przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Jeżeli zobowiązany ma względem dzieci obowiązek alimentacyjny, może złożyć oświadczenie zobowiązujące go do łożenia na ich rzecz określonych kwot. Jednak określenie alimentów na niezwykle wysokim i nienaturalnym poziomie, a więc nie znajdujących z tej przyczyny oparcia w normie art. 135 § 1 krio, w kontekście istnienia po jego stronie innych wymagalnych zobowiązań, nie może być uznane za działanie nakierowane na wykonanie prawnie istniejącego, płynącego z art. 133 § 1 krio obowiązku, jeżeli innej ważnej przyczyny prawnej (*causae*) dla złożenia takich oświadczeń nie można się dopatrzeć. Jeżeli w rzeczywistości intencją stron jest w takiej sytuacji wywołanie przekonania o istnieniu po stronie rodzica obowiązku alimentacyjnego, wyprzedzającego inne zobowiązania, to ugoda taka musi być uznana za działanie zmierzające do obejścia ustawy¹⁸⁷. Innym przykładem ugody zmierzającej do obejścia prawa może być ugoda, w której strony zawierają umowę dzierżawy uprawniającą dzierżawcę do jej dwukrotnego przedłużenia na 30 lat, co stanowiłoby obejście art.

¹⁸⁴ Wyrok SN z dnia 25 listopada 2004 r. I PK 42/04, OSNP 2005 nr 14 poz. 209.

¹⁸⁵ Wyrok SN z dnia 13 czerwca 2006 r. II UK 202/05 Legalis nr 304173.

¹⁸⁶ Postanowienie SN z dnia 14 lutego 2014 r. II CSK 216/13 Legalis nr 993209.

¹⁸⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 listopada 2014 r. I ACa 520/14 Legalis nr 1195425 w zakresie dotyczącym poddania się egzekucji alimentów w akcie notarialnym.

695 § 1 k, który stanowi, że dzierżawę zawartą na okres dłuższy niż 30 lat poczytuje się po jego upływie za zawartą na czas nieoznaczony¹⁸⁸.

Analizując kwestię obejścia prawa, trzeba zwrócić uwagę na różnice pomiędzy czynnością prawną zmierzającą do obejścia prawa a czynnością pozorną. W przypadku pozorności strony są zgodne, że czynność prawna ma nie wywołać skutków, jakie wynikają z jej treści, natomiast w drugim przypadku pod zachowaniem pozoru legalności, strony zamierzają osiągnąć skutek przez prawo zabroniony¹⁸⁹. Jak trafnie podkreśla A. Janas¹⁹⁰ „W przypadku czynności zmierzającej do obejścia prawa celem stron jest faktyczne dokonanie, natomiast wskutek oświadczeń pozornych strony jedynie symulują (udają) dokonanie czynności. Czynność zmierzająca do obejścia prawa nie może być jednocześnie czynnością pozorną, gdyż jedna zostanie faktycznie dokonana, a druga tylko symulowana. W przypadku czynności pozornej zgodny zamiar stron (lub co najmniej akceptacja dla takiego zamiaru przejawianego przez drugą stronę) jest ukierunkowany na stworzenie zewnętrznych pozorów, czy czynność prawna została podjęta, natomiast w przypadku czynności zdziałanej *in fraudem legis* treść umowy odpowiada woli stron i z formalnego punktu widzenia nie narusza prawa, ale zasługuje na ocenę negatywną, ponieważ w istocie ma doprowadzić do celu, jaki został przez ustawę zabroniony”. Zakwalifikowanie czynności prawnej jako dokonanej dla pozorów wymaga wyjaśnienia i ustalenia jaka czynność prawna została pod pozorem danej umowy ukryta i ewentualnie czy ta ukryta umowa jest prawnie skuteczna. Z kolei zakwalifikowanie czynności jako zmierzającej do obejścia ustawy wymaga wyjaśnienia i ustalenia, jakie przepisy prawa strony zamierzały obejść przez dokonanie czynności i czy miały taki zamiar¹⁹¹.

¹⁸⁸ Wyrok SN z 20.3.2014 r., [II CSK 290/13](#), OSNC 2015, Nr 4, poz. 43.

¹⁸⁹ A. Janas [w:] M. Habdas, M. Fras (red.) *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, Warszawa 2018 s. 497.

¹⁹⁰ *Ibidem*, s. 497.

¹⁹¹ Wyrok SN z dnia 14 października 2016 r. I CSK 648/15 Legalis nr 1564749.

1.6.3. Ugoda niezrozumiała lub zawierająca sprzeczności

Autor SSO Piotr Marciniak

W przypadku ugody mediacyjnej, inaczej niż przy ugodzie sądowej, ustawodawca wprowadził dodatkową przesłankę badaną przez sąd na etapie jej zatwierdzenia, tj. zrozumiałość i sprzeczność ugody. Przesłanki te dodano ze względu na to, że mediator nie zawsze jest prawnikiem i posiada wiedzę i doświadczenie w spisywaniu ugód¹⁹².

Ugoda jest niezrozumiała, jeżeli jej treść nie może być uznana za jasną przez przeciętnego odbiorcę, natomiast sprzeczność ugody zachodzi, gdy próba zastosowania postanowień ugody prowadzi do niemożności jej wykonania¹⁹³, przy czym chodzi o sprzeczność, której nie da się usunąć w drodze interpretacji ugody¹⁹⁴. Ugoda mediacyjna, jeżeli podlega wykonaniu w drodze egzekucji, powinna określać dokładnie rozmiar świadczenia, sposób i termin jego spełnienia. Ugoda powinna być tak zredagowana, aby nie nasuwała wątpliwości przy jej wykonywaniu (dobrowolnym bądź w drodze egzekucji)¹⁹⁵. Jeżeli ugoda nie nadaje się do egzekucji, wzajemne ustępstwa stron powinny być dokładnie i precyzyjnie określone, by uniknąć sporu w przyszłości.

Znamienne na gruncie art. 183¹⁴§3 kpc jest, że sąd badając ugodę pod kątem przedmiotowej przesłanki musi dokonać wykładni ugody, poszukując ewentualnych niejasności lub sprzeczności i to w sytuacji, gdy dla stron te sprzeczności i niejasności nie występują. Skoro bowiem strony podpisały ugodę i wystąpiły o jej zatwierdzenie, to ugoda jest dla nich z reguły zrozumiała i jasna. Ugoda mediacyjna, jeżeli ma podlegać wykonaniu w drodze egzekucji, musi nadawać się do przymusowego wykonania przez organ egzekucyjny. Musi tym samym być zrozumiała nie tylko dla stron, ale także dla organu egzekucyjnego, który opiera się wyłącznie na jej treści, a nie jest mu znana wola i zamiar stron, często w ugodzie niewidoczny.

Treść ugody musi być zrozumiała i nie zawierać sprzeczności, bowiem nie jest dopuszczalne późniejsze rozstrzygnięcie wątpliwości co do oświadczeń stron w drodze postanowienia sądu, tak jak usuwane są wątpliwości co do treści wyroku (art. 352 kc), nie jest również dopuszczalny wniosek o uzupełnienie ugody¹⁹⁶ oraz sprostowanie ugody zamieszczonej w protokole mediacji, jeżeli został on złożony w sądzie.

Przykładem sprzeczności ugody może być różne określenie tego samego świadczenia pieniężnego liczbowo i słownie, jeżeli interpretacja ugody nie pozwala usunąć tej rozbieżności. Także uregulowanie kontaktów z dzieckiem w taki sposób, że oboje skonfliktowani rodzice mają prawo

¹⁹² T. Ereciński [w:], T. Ereciński (red.) *Kodeks postępowania....*, t. 11 do art. 183¹⁴.

¹⁹³ *Ibidem*, t. 11 do art. 183¹⁴.

¹⁹⁴ M. Pazdan, *O mediacji i projekcie jej unormowania w Polsce*, „Rejent” 2004, nr 2, s. 22.

¹⁹⁵ J. Turek, *Ugoda w procesie cywilnym*, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 21, s. 1055.

¹⁹⁶ Zob. postanowienie SN z 21 lutego 1973 III CRN 415/72 OSNCP 1974 nr 1 poz. 10, uchwała SN z 20 grudnia 1969 III PZP 43/69 OSNCP 1970 nr 3 poz. 40.

spędzić z dzieckiem ten sam miesiąc wakacji, będzie czynił ugodą sprzeczną. Przykładem niezrozumiałości jest nieprecyzyjne określenie świadczenia, które ma wykonać jedna ze stron. Chodzi tu o sytuację, (gdy nie jest możliwe jednoznaczne odczytanie treści tego świadczenia, np. gdy dłużnik zobowiązuje się w ugodzie do wydania „ruchomości” bez precyzyjnego ich oznaczenia). By ugoda mediacyjna była zrozumiała nie może również włączać do swej treści innych umów, czy dokumentów przez sam fakt odesłania do nich. Samo odesłanie do innych dokumentów uniemożliwia prawidłowe przeprowadzenie kontroli i objęcie całości jej postanowień walorem tytułu wykonawczego, który przysługuje ugodzie mediacyjnej po jej zatwierdzeniu przez sąd¹⁹⁷.

Z punktu widzenia sądu, który zatwierdza ugodę istotnym jest również kwestia języka, w którym ugoda została zawarta.

Zrozumiałość ugody wymaga, aby treść oświadczeń woli została wyrażona w języku pisanim a nie w postaci niejęzykowych znaków graficznych (np. obrazków). Ugoda zawarta przed mediatorem zawiera bowiem wyrażone w formie pisemnej oświadczenia woli stron. Zachowanie formy pisemnej wymaga natomiast, aby treść oświadczenia woli została wyrażona w języku pisanim. Znaki graficzne, jak rysunki czy znaki obrazkowe nie odpowiadają wymaganiom formy pisemnej, mogą ją jedynie uzupełniać lub bliżej objaśniać, same przez się nie mogą natomiast konstituować treści oświadczenia woli¹⁹⁸.

Nie ma ograniczeń w wyborze języka, w którym ma być zawarta ugoda przed mediatorem. Może być to zatem zarówno język polski jak i język obcy. Wystarczy sporządzenie treści ugody w jednym, wybranym przez strony języku, a następnie złożenie przez strony podpisów pod tekstem dokumentu. Jeżeli jednak strony wnoszą o zatwierdzenie ugody mediacyjnej przez sąd, to sąd winien dysponować ugodą w języku polskim bądź tłumaczeniem ugody zawartej w języku obcym na język polski. Zgodnie z art. 5§1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych językiem urzędowym przed sądami jest bowiem język polski. Brak treści ugody w polskiej wersji językowej winien prowadzić zawsze do odmowy jej zatwierdzenia i to nawet w sytuacji, gdy dany skład sądu zna język obcy, w którym sporządzono ugodę. Zatwierdzona ugoda mediacyjna stanowić może bowiem tytuł wykonawczy, który realizowany będzie przez inne organy państwowe, które nie mają obowiązku znać języka obcego. Dlatego przedmiotem zatwierdzenia przez sąd winna być ugoda mediacyjna zawarta w języku polskim bądź przetłumaczona na język polski.

¹⁹⁷ w odniesieniu do ugody sądowej T. Wojciechowski, *Kontrola....*, s. 663 .

¹⁹⁸ Z. Radwański, *System Prawa Prywatnego. Tom 2. Prawo cywilne – część ogólna*, 2008, s.128 .

1.7. Organizacja i dokumentacja procesu mediacji oraz zawierania ugód mediacyjnych

Autor: Katarzyna Neumann-Czarnecka

Na skutecznie przeprowadzoną mediację składa się szereg czynności, które musi wykonać mediator. zadania. W celu zapewnienia efektywnej pracy mediator musi je wykonywać, w sposób zaplanowany, systematyczny, racjonalny i skuteczny. Wraz ze wzrostem liczby dokonywanych mediacji należy mieć na uwadze w szczególności terminy, zobowiązania, kontakty itp. Postępowanie mediacyjne jest w dużym stopniu odformalizowane wobec postępowania sądowego - ale niezbędne elementy z zakresu organizacji i dokumentacji procesu mediacji muszą być zachowane. W tym rozdziale zostanie przedstawiona propozycja usystematyzowania niezbędnych działań mediatora w tym zakresie. Dzięki prawidłowej organizacji i dokumentacji, proces mediacji będzie sprawnie przebiegał a mediator skupi się na skutecznym znalezieniu rozwiązania sporu i zakończenia konfliktu.

1. Omówienie zagadnień związanych z biurowością mediatora.

Przyglądając się mediacji jako procesowi należy precyzyjnie określić moment jej rozpoczęcia i zakończenia. Spotkanie informacyjne nie jest jeszcze mediacją, ale może się w nią przerodzić. Również wstępne rozmowy i ustalania stron nie są początkiem mediacji. Zgodnie z art. 183⁶ § 1 k.p.c. wszczęcie mediacji przez stronę następuje z chwilą doręczenia mediatorowi wniosku o przeprowadzenie mediacji z dołączonym dowodem doręczenia odpisu tego wniosku drugiej stronie. Jednakże „wszczęcie mediacji przez stronę” nie oznacza automatycznie rozpoczęcia mediacji, ponieważ druga strona może swej zgody nie wyrazić, a także mediator może odmówić jej przeprowadzenia. Umowa o mediację, o której mowa jest art. 183¹ § 3 k.p.c. jest umową między stronami, że swój spór poddadzą mediacji, wskazując mediatora lub wskazując sposób wyboru mediatora. Taka umowa wiąże strony co do sposobu próby rozwiązania sporu, ale mediator nie jest stroną tej umowy .

Każda mediacja może być poprzedzona spotkaniem informacyjnym, gdzie strony sporu zapoznają się wnikliwie z istotą tej alternatywnej metody, z zasadami regulującymi to postępowanie, ze skutkami prawnymi ugody zawartej przed mediatorem. Pozwoli to osobom takim podjąć rozważną decyzję o skorzystaniu z możliwości znalezienia rozwiązania poza sądem”. Mediator ma obowiązki i uprawnienia wynikające z przepisów prawa , jednakże dobrą praktyką jest zawarcie umowy regulującej wzajemne stosunki pomiędzy osobami mediacji i mediatorem. Umowa taka, niezależnie czy mediację wszczyna strona swym wnioskiem czy do mediacji skierował sąd swym postanowieniem, może zawierać - przykładowo:

- wskazanie przez mediatora, że jest stałym mediatorem z listy określonego prezesa sądu okręgowego lub wskazanie ośrodka mediacyjnego, w którym prowadzi mediacje,
- zobowiązanie mediatora do zapewnienia odpowiednich warunków lokalowych dla przeprowadzenia mediacji,

- zgodę wszystkich na określony sposób kontaktów w szczególności kontakty bezpośrednie, telefoniczne, mailowe, skype'owe w celu uniknąć wątpliwości, czy dany rodzaj kontaktu jest dopuszczony,
- zgodę wszystkich na przestrzeganie zasad mediacji, w tym zwłaszcza zasady poufności i równości stron,
- określenie przyczyn kończącej mediację,
- określenie elementów protokołu z przebiegu mediacji zgodnie z treścią art. 183¹² § 1 k.p.c. (w kontekście zasady poufności),
- zasady wynagrodzenia mediatora i zwrotu kosztów i wydatków związanych z mediacją; osoby mediacji powinny wskazać, czy rezygnując z rozliczania kosztów mediacji przez sąd, wybierają sposób bezpośredniego rozliczania się z mediatorem.

Zawarcie powyższej umowy rozpoczyna mediację, gdyż wszyscy zainteresowani łącznie z mediatorem wyrazili zgodę na określone warunki i eliminuje to w przyszłości ewentualne spory na tle przeprowadzonej mediacji, niezależnie od jej wyniku.,

Zatem biurowość mediatora rozpoczyna się niezależnie od rozpoczęcia mediacji. w momencie wpływu wniosku o mediację lub doręczenie postanowienia o skierowaniu sprawy do mediacji, z wskazaną osobą mediatora i z wyznaczonym czasem trwania mediacji.

W związku z powyższym należy przyjrzeć się kwestii dopuszczalnych przez obecne przepisy form dokumentu, i tak:

- forma pisemna - z art. 78 k.c. wynika, że do zachowania formy pisemnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia (np. wniosek osoby o wszczęcie mediacji z art. art. 183⁶ k.p.c.),
- forma dokumentowa - z art. art. 77² k.c. i art. 77³ k.c. wynika, że dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jego treścią. Do zachowania formy dokumentowej wystarcza złożenie oświadczenia w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie (korespondencja elektroniczna i inne sposoby komunikowania się umożliwiające zapoznanie się z treścią oświadczenia i ustalenie osoby składającej to oświadczenie albo korespondencja sądowa z informacją, że „pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 19 ust. 4 zarządzenia Min.Spr. z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.”),
- forma elektroniczna - z art. art. 78¹ k.c. wynika, że do zachowania formy elektronicznej wystarcza, złożenie oświadczenia w postaci elektronicznej i opatrzenie go bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu (tu wszelka korespondencja elektroniczna lub jej wydruki z adnotacją o opatrzeniu właściwym podpisem elektronicznym ze wskazaniem certyfikatu).

W praktyce mediatora zakres biurowości wiąże się z treścią postanowienia doręczenia z sądu. Jeśli chodzi o formę nadsyłanych dokumentów, to z reguły występuje forma pisemna i forma dokumentowa. Wszelkie dokumenty papierowe otrzymywane przez mediatora mają formę pisemną. Jednakże korespondencja elektroniczna jest równie ważna, gdyż stanowią formę dokumentową. Zdarza się, że w ślad za informacją o skierowaniu sprawy do mediacji przesłaną drogą elektroniczną, sąd przesyła informację papierową. Wydaje się to charakterystyczne do okresu przejściowego i należy założyć rozpowszechnianie się wszelkich innych form poza papierową przesyłaną pocztą tradycyjną. Wiele firm i urzędów korzysta z systemów teleinformatycznych i przy użyciu kwalifikowanych podpisów elektronicznych mogą przysyłać informacje mające cechy dokumentu z zachowaniem formy pisemnej - zgodnie z powołanym, art. 78¹ k.c.

1.1. Dla mediatora z treści nadesłanych dokumentów istotne jest wyznaczenia terminu przeprowadzenia mediacji. Ponadto, sąd niejednokrotnie nakłada na mediatora różne obowiązki już na tym etapie. Jako przykład należy wskazać poinformowanie sądu (pismem, mailem lub faksem) w określonym terminie od daty doręczenia postanowienia, czy strony wyraziły zgodę na mediację; zobowiązanie mediatora, aby co najmniej na 10 dni przed terminem przeprowadzenia mediacji poinformował sąd o niemożności przeprowadzenia mediacji w zakreślonym terminie; zobowiązanie mediatora do poinformowania sądu w określonym terminie o podjętych czynnościach; zobowiązanie mediatora do nawiązania kontaktów ze stronami w określonym terminie. Czas przeprowadzenia mediacji wyznaczany przez sąd może mieć różną postać, przykładowo: „3 miesiące”, „3 miesiące poczynając od przekazania sprawy do mediacji, przyjmując za początek termin zawiadomienia ostatniej ze stron”, „3 miesiące od daty otrzymania przez mediatora doręczenia”. Zatem mediator musi mieć pod kontrolą wszystkie terminy wynikające z zaleceń i zobowiązań sądu.

Po otrzymaniu wniosku o przeprowadzenie mediacji albo doręczenia postanowienia o skierowaniu sprawy do mediacji z sądu, mediator musi niezwłocznie nawiązać kontakt z osobami mediacji, ewentualnie z ich pełnomocnikami. Zdarza się, że w dokumentach doręczonych przez sąd, wskazane są tylko niektóre, a rzadziej wszystkie, dane kontaktowe (adresy, numery telefonów, adresy mailowe). W przypadku niemożności nawiązania kontaktu telefonicznego lub mailowego, należy zastosować formę pisemną. Z uwagi na to, że w toku mediacji, kontakty będą realizowane wielokrotnie i w różnych sprawach, mediator w sposób uporządkowany i usystematyzowany musi mieć dane kontaktowe przypisane do konkretnej mediacji. Oczywiście mogą to być luźne notatki, zapiski w plikach komputerowych lub w telefonach ale wskazane jest utrzymanie „karty kontaktowej” (niezależnie od formy utrwalenia), która umożliwi łatwy i bezpieczny kontakt gwarantujący zachowanie zasady poufności. Zatem mediator musi mieć na uwadze konieczność posiadania danych kontaktowych związanych z mediacją.

1.2. Po dokonaniu wszystkich czynności wstępnych i po podjęciu mediacji przez strony sporu mediator w zakresie biurowości musi gromadzić informacje umożliwiające sporządzenie protokołu, niezależnie od etapu mediacji, przyczyny zakończenia i rezultatu mediacji (zawarcia ugody lub nie

zawarcia), czyli dokumentować daty i czas trwania sesji mediacyjnych, mieć pod kontrolą nowe terminy wynikające z wniosków osób mediacji kierowanych do sądu o przedłużenie mediacji, itp. W przypadku przedłużania się mediacji sąd niejednokrotnie wzywa mediatora do złożenia sprawozdania ze stanu sprawy. Zgromadzone i usystematyzowane informacje ułatwią mediatorowi wykonanie takiego zalecenia. Podsumowując mediator musi mieć syntetyczną wiedzę o stanie sprawy, wynikającą z zasobu zgromadzony i utrwalonych informacji.

Omówienie zagadnień związanych z kontaktami mediatora z sądem i z osobami mediacji

Mając na uwadze dotychczasowe rozważania, należy wskazać, że kontakty mediatora z sądem są nieuniknione i co do zasady mają charakter sformalizowany. Jak wynika z omówienia form dokumentu, możliwe są wszelkie formy skutecznej komunikacji, z uwzględnieniem zwłaszcza formy mailowej. Kontakty z sądem kończą się przesłaniem protokołu z mediacji. Protokół powinien mieć formę pisemną, opatrzony własnoręcznym podpisem mediatora. W przypadku posiadania przez mediatora bezpiecznego podpisu elektronicznego, weryfikowanego przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, należy przyjąć dopuszczalność składania protokołu w postaci elektronicznej.

Inna jest specyfika ugody zawartej przed mediatorem, ponieważ zgodnie art. 183¹² § 2 k.p.c., jeżeli strony (czyli osoby mediacji) zawarły ugodę przed mediatorem, ugodę zamieszcza się w protokole albo załącza się do niego. Strony podpisują ugodę, a niemożność podpisania ugody mediator stwierdza w protokole. Z tego wynika, że uгода zawarta przed mediatorem powinna mieć formę pisemną, czyli osoby mediacji (i mediator) na dokumencie ugody powinny umieścić swój własnoręczny podpis (por. art. 78 k.c.). Mediacja może toczyć się na sesjach wspólnych i na sesjach odrębnych, a także na odległość. Niejednokrotnie zdarza się, że mediacja prowadzona jest wyłącznie na sesjach odrębnych albo na sesjach na odległość przy pomocy np. skype lub wideokonferencji. W wyniku każdego sposobu przeprowadzonej mediacji możliwe jest osiągnięcie porozumienia. Spisane porozumienie staje się ugodą. Można rozważać, czy osoby mediacji posiadające bezpieczny podpis elektroniczny, weryfikowany przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, mogą treść ugody podpisać elektronicznie. Za taką możliwością przemawia art. 78¹ § 2 k.c. że oświadczenie złożone w formie elektronicznej jest równoważne z oświadczeniem złożonym w formie pisemnej. Podpis elektroniczny nie jest jeszcze rozpowszechniony, ale można przyjąć, że przy mediacjach gospodarczych, w tym zwłaszcza mediacjach transgranicznych, warunki takie mogą zaistnieć częściej. Wówczas, przy posiadaniu przez mediatora podpisu elektronicznego (w rozumieniu powyższym) można przyjąć możliwość składania protokołu wraz z załączoną ugodą zawartą przed mediatorem w postaci dokumentów elektronicznych.

Kontakty z osobami mediacji mają odmienny charakter niż kontakty z sądem. Realizowane są we wszelkich formach, na które zgodzono się w umowie z mediatorem.

Kontakty z pełnomocnikami osób mediacji mają jeszcze inny charakter. Przeważa forma telefoniczna i mailowa. Kontakty te dotyczą zazwyczaj bieżących ustaleń bądź pracy nad tekstem osiągniętego przez strony porozumienia. Pełnomocnicy biorą również aktywny udział w bezpośrednich spotkaniach i rozmowach. Istotne jest, czy osoba mediacji jest osobą fizyczną, czy osobą prawną. Zgodnie z art. 8 k.c. każdy człowiek od chwili urodzenia ma zdolność prawną. Oczywiście może mieć pełnomocnika z własnej woli, lub przedstawiciela ustawowego w sytuacjach to uzasadniających. Natomiast z art. 33 k.c. wynika, że osobami prawnymi są obok Skarbu Państwa jednostki organizacyjne, którym przepisy szczególne przyznają osobowość prawną. Przykładem tu mogą być powszechnie występujące spółki kapitałowe (spółki z o.o. i spółki akcyjne) lub inne spółki osobowe uregulowane w kodeksie spółek handlowych (jawne, komandytowe, komandytowo-akcyjne, itp.). Zgodnie z art. 38 k.c. osoby prawne działają poprzez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i opartym na niej statucie, czyli w przypadku spółek z o.o. będzie to umowa spółki lub akt założycielski. Te zagadnienia są istotne o tyle, że występujące najczęściej w mediacji podmioty są podmiotami gospodarczymi, wpisanymi do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Rejestr ten jest jawny, z łatwym dostępem do informacji o sposobie reprezentacji danej osoby prawnej i aktualnym składzie osobowym zarządu, które to osoby uprawnione są do reprezentacji spółki, lub przy spółkach osobowych nie mających zarządu, wskazanie czy wszyscy wspólnicy, czy też tylko niektórzy z nich uprawnieni są do reprezentacji. Pełnomocnik musi być ustanowiony przez osoby uprawnione do reprezentacji danej osoby prawnej. Mediator sprawdza w KRS-sie, czy pełnomocnictwo pochodzi od organu właściwego i od osób uprawnionych. Powyższe ma istotne znaczenie dla ważności i skuteczności podejmowanych czynności i ważność zawartej ugody. Z całą pewnością sąd w postępowaniu o zatwierdzenie ugody będzie miał na uwadze prawidłowość reprezentacji osoby prawnej.

W praktyce występuje zagadnienie budzące niejakie wątpliwości, czy pełnomocnik procesowy mający pełnomocnictwo, do udziału w konkretnym postępowaniu sądowym, może w ramach tego pełnomocnictwa skutecznie reprezentować swego mocodawcę w mediacji. Zdania w tym zakresie są podzielone. Przeważa stanowisko reprezentowane w tym opracowaniu, że do mediacji potrzebne jest odrębne pełnomocnictwo. Wynika to z następujących powodów: sąd w swym postępowaniu sądowym związany jest treścią pozwu lub wniosku. W mediacji zaś niejednokrotnie okazuje się, że dla rozwiązania sporu skierowanego przez sąd, potrzebne jest przekroczenie granic pozwu lub wniosku, w ogóle przekroczenie granic rozstrzyganego sporu i szukanie porozumienia na innych polach jeszcze. Bardzo często okazuje się to możliwe, jeśli nie powiedziec konieczne. W tym celu. aby -uniknąć zarzutu działania pełnomocnika z przekroczeniem zakresu umocowania, bezpieczniej dla mediacji i trwałości osiągniętego porozumienia, nakłonić do przedstawienia pełnomocnictwa szczególnego do tej konkretnej mediacji (sądowej czy pozasądowej) i do zawarcia ugody w jej wyniku. Pod drugie, pełnomocnictwo do mediacji i zawarcia ugody nie jest pełnomocnictwem procesowym, nie podlega opłacie skarbowej 17,00 zł według ustawy z 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej - załącznik - wykaz przedmiotów opłaty skarbowej, stawki tej opłaty oraz

zwolnienia (Dz.U.2019.1000 t.j.), ponieważ jest przeznaczone do okazania mediatorowi, a nie sądowi. Zgodnie z art. 1 ww. ustawy opłacie skarbowej podlega złożenie dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa lub prokury albo jego odpisu, wypisu lub kopii - w sprawie z zakresu administracji publicznej lub w postępowaniu sądowym.

Mediator musi mieć usystematyzowaną wiedzę o wszelkich formach kontaktu z pełnomocnikami w konkretnej mediacji, rezultatach tych kontaktów, a także o zakresie skuteczności pełnomocnictw.

Powyższe potwierdza potrzebę podręcznego dokumentowania kontaktów z osobami mediacji i ich pełnomocnikami i ich rezultatów. Jako przykłady należy wskazać: czy umówiony termin sesji nie został przesunięty, czy pełnomocnik złożył w terminie wnioski o przedłużenie mediacji, czy mające wpływ na ustalenie nowego terminu sesji planowane konsultacje osoby mediacji miały miejsce. Powyższe może mieć znaczenie dla sprawności i skuteczności działania mediatora.

Istnieje również potrzeba udokumentowania zakresu skuteczności pełnomocnictwa, poprzez zaopatrzenie się w aktualny wydruk z rejestru przedsiębiorców KRS i ustalenie prawidłowości pełnomocnictwa w prowadzonej mediacji i skuteczności i ważności podpisanej ugody.

2. Zakończenie mediacji.

Po przesłaniu do sądu protokołu z przebiegu mediacji, niejednokrotnie z załączoną ugodą, mediację należy uznać za zakończoną, Jednakże czynności biurowe mediatora mogą się jeszcze nie zakończyć. Pozostaje bowiem kwestia rozliczenia, wystawienia faktur itp. W przypadku rozliczenia mediacji przez sąd w trybie art. 93 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U.....), niejednokrotnie należność mediatora za przeprowadzenie mediacji skierowanej przez sąd, przyznana i ustalona przez sąd lub referendarza sądowego, przekazywane jest mediatorowi ze znacznym opóźnieniem, mimo brzmienia § 2 zgodnie z którym przyznana należność należy wypłacić niezwłocznie, a w przypadku niemożności niezwłocznej wypłaty należność powinna być przekazana przelewem bankowym. Mediator musi mieć na uwadze okoliczność, czy dokonano rozliczenia mediacji. W przypadku rozliczenia się osób mediacji bezpośrednio z mediatorem, także mogą powstać zaległości w zapłacie i tu również mediator musi znać stan rzeczy.

Z powyższymi zagadnieniami wiążą się sprawy księgowe wynikające z prowadzonej przez mediatora działalności. Sygnalizuje się tu tylko konieczność terminowego rozliczenia się z urzędem skarbowym w odpowiedni sposób i w odpowiednich terminach. mediatora.

3. Co dalej po zakończeniu mediacji?

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, przez czas trwania mediacji mediator zgromadził informacje: co do danych osobowych, adresów, kontaktów z osobami mediacji, okoliczności związanych ze sporem czy tajemnic handlowych. Niezależnie od tego, czy mediację zainicjował wniosek strony, czy postanowienie o skierowaniu sprawy do mediacji, wszelkie niezbędne dane o osobach i o wyniku mediacji przekazywane są do sądu, który archiwizuje dokumenty zgodnie z

przepisami prawa. W przypadku konieczności sięgnięcia do dokumentów zakończonej mediacji należy się zwrócić do sądu a nie do mediatora.

Powstaje pytanie, czy na mediatorze spoczywają jakiegokolwiek obowiązki z udokumentowaniem przeprowadzonej mediacji, choćby z jego własnego punktu widzenia zabezpieczające udokumentowanie jego pracy (np. dowody nadania, wysłania faktury, udzielenie w terminie odpowiedzi sądowi na przykładowe pytanie o stan mediacji)? Nie da się udzielić jednoznacznej odpowiedzi na tak postawione pytanie.

3.1. Mediator przesyła do sądu protokół z przebiegu mediacji wraz z ewentualną zawartą ugodą. Zdarza się również, że jako załączniki do pisemnego zawiadomienia sądu o zakończeniu mediacji dołącza się również informację o sposobie rozliczenia, ewentualnej kwoty i podstawy wynagrodzenia mediatora oraz kosztów i wydatków podlegających zwrotowi na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 20 czerwca 2016 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilny (Dz.U. z 2016 r, poz. 921) wraz z informacją, że po przyznaniu tego wynagrodzenia i zwrotu mediator prześle sądowi fakturę. Wszelkie dane osobowe i inne informacje, o których mowa powyżej, powinny być usunięte: jeśli są w wersji papierowej - poprzez fizyczne zniszczenie w niszczarce, jeśli zaś w wersji elektronicznej (komputer, tablet, telefon) - poprzez skasowanie z danego nośnika. Wymaga tego zasada poufności mediacji oraz inne przepisy o ochronie danych osobowych. Szczególnego znaczenia nabiera to od maja 2018 roku z uwagi na wejście w życie przepisów rozporządzenia parlamentu europejskiego i Rady (UE) Nr 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w prawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy Nr 95/46/WE(Dz.Urz.UE L Nr 119,s.1) - zwanych w skrócie RODO. Do czasu zakończeni a mediacji oczywiście mediator musi przechowywać bieżącą dokumentację ale powinien to czynić z należytą starannością: zasoby elektroniczne w komputerze zabezpieczonym hasłem a dokumenty papierowe - w szafie zamykanej i niedostępnej dla osób postronnych.

Proponuje się, aby po zakończonej mediacji mediator przechowywał następujące informacje ściśle związane z mediacją:

- a) data wpływu wniosku strony lub postanowienia o skierowaniu sprawy do mediacji,
- b) sygnatura sądowa,
- c) data złożenia lub wysłania sądowi protokołu z przebiegu mediacji, a w przypadku mediacji pozasądowej wniosku osób mediacji o zatwierdzenie ugody,
- d) ewentualnie data złożenia lub wysłania osobom mediacji protokołu z przebiegu mediacji pozasądowej.

Pozostałe informacje powinny zostać usunięte.

Powyższe wskazówki wydają się zasadne, ponieważ praktyka w tym zakresie jest rozbieżna. Istotnym staje się zagadnienie w jaki sposób uzyskuje się od sądu potwierdzenie, że dokumenty związane z konkretną sprawą zostały złożone? Co robić w przypadku wystąpienia zaginięcia dokumentów, braku potwierdzenia przez sąd przyjęcia dokumentów i złożenia oficjalnej skargi na

mediatora np. za niedostarczenie lub nieterminowe dostarczenie do sądu? Sugerowanym wyjściem jest prowadzenie rejestru spraw według powyższego zestawienia i nieodzwonne prowadzenie pocztowej książki nadawczej (PKN) zawierającej potwierdzenia operatora pocztowego o nadaniu konkretnej przesyłki do sądu.

II. CZĘŚĆ SZCZEGÓLNA

1. Ugody w sprawach cywilnych

Autorzy: SSO Anna Strączyńska/rejent J. Czarnecki/ Katarzyna Neumann-Czarnecka

1.1. Charakterystyka spraw cywilnych

1. Sprawa cywilna

Pojęcie sprawy cywilnej zostało zdefiniowane w przepisie art. 1 k.p.c., zgodnie z którym jest to postępowanie sądowe w sprawach ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz w innych sprawach, do których przepisy tego kodeksu stosuje się z mocy ustaw szczególnych.

Zgodnie z pierwszym kryterium podziału do spraw cywilnych zalicza się sprawy z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy. Natomiast zgodnie z drugim kryterium do spraw cywilnych zalicza się również sprawy, które rozpoznawane są przez sąd cywilny na podstawie przepisów procedury cywilnej (np. sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, sprawy po sprzeciwie od SKO¹⁹⁹).

Sprawa cywilna jest to zatem stosunek cywilny przeniesiony na drogę sądową. Natomiast stosunek cywilny to taki stosunek społeczny, który jest regulowany prawem cywilnym (np. umowa sprzedaży, adopcja).²⁰⁰ Cechą charakterystyczną każdego stosunku cywilnoprawnego, w tym i tego, który występuje w sprawie cywilnej nie są podmioty prawa (osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki nie posiadające osobowości prawnej), czy przedmiot (..), ale metoda regulacji.²⁰¹ W stosunkach cywilnoprawnych, a przez to także w sprawach cywilnych występują zawsze dwa podmioty równorzędne – strony są równoprawnymi partnerami, zarówno w umowie, jak i w sprawie o czyn niedozwolony, a przez to i także są równe na sali sądowej i przed mediatorem. W orzecznictwie wskazuje się, że jeżeli choć jeden podmiot uzyskuje pozycję organu silniejszego, działającego z mocy swej władzy, to stosunek taki nie jest stosunkiem cywilnoprawnym – tak uzasadnienie Trybunału Konstytucyjnego do orzeczenia z dnia 12 kwietnia 1989 r.²⁰².

¹⁹⁹ Przykład: sprawa o ustalenie wysokości opłaty z tytułu użytkowania wieczystego – najpierw wypowiedzenie wysokości opłaty składa właściciel – gmina lub Skarb Państwa, później można wnieść odwołanie od wypowiedzenia do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, następnie sprzeciw od orzeczenia Samorządowego Kolegium Odwoławczego do sądu cywilnego.

²⁰⁰ „Podstawy prawa cywilnego” pod red. E. Gniewka, Wydawnictwo C.H. Beck Warszawa 2010, str. 25.

²⁰¹ Kodeks cywilny. Komentarz pod red. E. Gniewka, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2013, kom. do art. 1, str. 4 i 5.

²⁰² Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 1989 r., sygn. akt Uw 9/88, OTK 1989, str. 176: „Nawiązując do treści art. 1 Kodeksu postępowania cywilnego, Trybunał Konstytucyjny uznaje za sprawę cywilną taką sprawę, w której ochrona prawna ma się wyrażać w wywołaniu skutku prawnego w zakresie stosunku prawnocywilnego

Sprawą cywilną jest także sprawa gospodarcza, która różni się od cywilnej jedynie tym, że oba podmioty występujące w sądzie prowadziły w dacie trwania stosunku prawnego działalność gospodarczą. Jest to więc kwalifikacja ze względu na cechy podmiotowe stron występujących w sprawie.

Zgodnie z systematyką przyjętą przez Kodeks postępowania cywilnego, sądowe postępowanie cywilne dzieli się na:

1. postępowanie procesowe (proces), które charakteryzuje się tym, że są dwie strony, mające przeważnie przeciwne interesy i są to: powód (powodowie) – ten kto wszczyna postępowanie oraz pozwany (pозwani) - ten, kto się broni. W tych sprawach sąd wydaje wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. W ramach postępowania procesowego wyróżnia się postępowanie:
 - zwykle – najczęściej występujące,
 - odrębne – w sprawach małżeńskich (np. sprawa o rozwód lub separację), w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi (np. o zaprzeczenie ojcostwa, sprawy o rozwód i separację, o unieważnienie małżeństwa) z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (np. o przywrócenie do pracy, odszkodowanie czy wydanie świadectwa pracy), o naruszenie posiadania i przywrócenie stanu poprzedniego, gospodarcze, upominawcze i nakazowe oraz postępowanie uproszczone (wyróżniane ze względu na rodzaj sprawy lub wysokość kwoty, której sprawa dotyczy),
2. postępowanie nieprocesowe – np. o stwierdzenie nabycia spadku, o wpis do księgi wieczystej, o podział majątku dorobkowego, o dział spadku, o zasiedzenie itd.,
3. postępowanie przed sądem polubownym,
4. postępowanie w razie zaginięcia lub zniszczenia akt,
5. postępowanie zabezpieczające,
6. postępowanie egzekucyjne,
7. postępowanie w sprawach z elementem zagranicznym.

W każdej z tych spraw może też występować obok tzw. postępowania rozpoznawczego, czyli głównego, szereg postępowań pomocniczych – np. o zwolnienie od kosztów sądowych, o

sensu largo, a więc stosunku osobistego, rodzinnego lub majątkowego, którego uczestnicy muszą na wypadek sporu wystąpić w charakterze równouprawnionych podmiotów. Istota sprawy cywilnej polega więc na tym, że uczestnicy stosunku prawnego, w którego ramach ma nastąpić skutek prawny, w razie sporu występują jako równouprawnieni partnerzy. Jeżeli choćby jeden z nich uzyskuje pozycję organu działającego z mocy swej władzy zwierzchniej, to stosunek taki nie jest stosunkiem cywilnoprawnym”.

ustanowienie pełnomocnika, o zabezpieczenie itd. Również postępowanie mediacyjne²⁰³ i pojednawcze²⁰⁴ (tzw. zawezwanie do próby ugodowej) stanowią postępowania pomocnicze.

Trzeba też pamiętać, że sąd zajmuje się konkretną sprawą, a zatem ocena sprawy musi mieścić się w granicach wskazywanych przez strony – jest to żądanie konkretnych osób, są konkretne twierdzenia i konkretne fakty oraz dowody, poza które sąd nie może wykraczać, dlatego m.in. tak kontrowersyjne jest wprowadzanie do ugód roszczeń osób spoza sporu (np. rozliczanie alimentów na dziecko w sprawie o podział majątku dorobkowego pomiędzy byłymi małżonkami).

Sprawy cywilne rozpoznawane są przez sądy powszechne – rejonowe, okręgowe i apelacyjne, oraz przez Sąd Najwyższy²⁰⁵.

Sąd Najwyższy wskazał, że przepisy konstytucyjne gwarantują każdemu prawo do sądu powszechnego we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych do właściwości innych sądów.²⁰⁶

5) Dopuszczalność ugody

Zgodnie z art. 10 kpc w sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne, sąd powinien w każdym stanie postępowania dążyć do ich ugodowego załatwienia. Przepis powyższy zakłada, że ugodowe zakończenie sprawy jest dla stron najkorzystniejsze, ponieważ najszerzej uwzględnia interesy stron postępowania. Na każdym etapie postępowania sąd powinien, rozpoznając sprawę, ustalić czy możliwe jest ugodowe zakończenie sprawy, czyli sąd zawsze może nakłaniać strony do ugody – zarówno sądowej, jak i pozasądowej, jak i do prowadzenia mediacji.

Ugoda sądowa jest dwustronną czynnością cywilnoprawną - umową, dlatego regulowana jest przez prawo – art. 917 k.c. i nast.²⁰⁷, a jej zawarcie skutkuje zarzutem rzeczy ugodzonej, czyli niemożliwością prowadzenia kolejnego postępowania w tym samym przedmiocie. W razie złożenia kolejnego pozwu lub wniosku inicjującego postępowanie w tym samym zakresie, sąd po zgłoszeniu przez drugą stronę postępowania zarzutu rzeczy ugodzonej odrzuci pozew lub wniosek i nie będzie merytorycznie rozpoznawał sprawy, bowiem w rozumieniu prawa procesowego taka sprawa już się toczyła i została zakończona ugoda sądową.

²⁰³ Kodeks postępowania cywilnego reguluje mediację w przepisach art. 183¹-183¹⁵ w Dziale II, Rozdziale I zatytułowanym „Mediacja”.

²⁰⁴ Kodeks postępowania cywilnego reguluje postępowanie pojednawcze w przepisach art. 184-186 w Dziale II, Rozdziale 1 oddziale 2 zatytułowanym „Postępowanie pojednawcze”.

²⁰⁵ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2001, nr 98, poz. 1070 z późniejszymi zmianami) wraz z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. 2015, poz. 2316 z późniejszymi zmianami) oraz ustawa z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U 2018, poz. 5 z późniejszymi zmianami).

²⁰⁶ Postanowienie SN z dnia 14 września 2004 r., sygn. akt III CK 566/03, LEX 176104

²⁰⁷ Treść art. 917 k.c.: Przez ugoda strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać.

Zawarcie ugody sądowej może być przez ustawodawcę niedopuszczalne, ponieważ nie pozwala na to prawo – np. w sprawach, których przedmiotem są takie stosunki prawne, gdzie wyłączona jest możliwość samodzielnego dysponowania przez stronę swoimi uprawnieniami. Przykładem takich spraw, w których w ogóle nie można zawrzeć ugody są sprawy z zakresu prawa rodzinnego – o rozwód, separację, ustalenie pochodzenia dziecka. Są też sprawy, w których na zawarcie ugody nie zezwalają przepisy prawa procesowego – jako przykład można wskazać chociażby art. 477¹² k.p.c., zgodnie z którym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie jest dopuszczalne zawarcie ugody. Strony wówczas nie mogą czynić sobie wzajemnych ustępstw, ani kształtować czy przekształcać istniejących stosunków prawnych. Zazwyczaj powodem takiej regulacji jest to, że w określonych dziedzinach obowiązują bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa, które nie mogą być zastępowane lub zmieniane wolą stron. Natomiast jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego jest zasada swobody umów, czyli możliwość ukształtowania takiej treści stosunku prawnego, która nie jest narzucona przez ustawodawcę.

Ugoda sądowa i pozasądowa może być zawarta wówczas, gdy spór już trwa lub powstały wątpliwości między stronami w istniejącym już stosunku prawnym. Tym samym ugoda nigdy nie tworzy nowego stosunku prawnego, ale odnosi się do sytuacji już zaistniałej, a zatem może precyzować lub zmieniać to co jest już uregulowane. Ugodę zalicza się do kategorii umów ustalających, czyli „mających na celu nadanie stosunkowi prawnemu cechy pewności i bezsporności”.²⁰⁸ Do ugody zawartej przed mediatorem mają w pełni zastosowanie przepisy prawa materialnego o ugodzie.

Zgodnie z art. 183¹⁴ k.p.c. ugoda zawarta przed mediatorem podlega ocenie sądu pod względem jej zgodności z prawem²⁰⁹ i zasadami współżycia społecznego. Ponadto sąd musi sprawdzić, czy ugoda nie zmierza do obejścia prawa, jest zrozumiała i czy nie zawiera sprzeczności. W razie gdyby stwierdzona została któraś z tych okoliczności, sąd postanowieniem odmówi zatwierdzenia ugody w całości lub części lub nie nada ugodzie klauzuli wykonalności.

Sprzeczność ugody z prawem oznacza sytuację, gdy ugoda jest niedozwolona w rozumieniu któregośkolwiek z powszechnie obowiązujących przepisów prawa (katalog źródeł prawa wymienia przepis art. 87 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej²¹⁰, ale dotyczy to również obowiązujących wprost przepisów prawa europejskiego). Ugoda zawarta przed mediatorem musi zatem uwzględniać obowiązujące prawo, ale nie musi być zgodna z innymi umowami czy wzorcami

²⁰⁸ M. Pyziak-Szafnicka w: System prawa prywatnego, tom 8, str. 977.

²⁰⁹ Pomocniczo można korzystać z komentarzy do art. 58 k.c., choć w/w przepis mówi o sprzeczności z ustawą, a nie z prawem.

²¹⁰ Art. 87 Konstytucji RP: 1. Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. 2. Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są na obszarze działania organów, które je ustanowiły, akty prawa miejscowego.

umownymi lub przepisami prawa wewnętrznego regulującymi np. status osób prawnych (statuty, regulaminy), choć oczywiście może być z nimi zgodna, szczególnie wówczas, gdy w danym stosunku prawnym mamy do czynienia z osobą prawną lub umową, której elementem są tzw. OWU – ogólne warunki umów.

Sprzeczność ugody z prawem może polegać również na tym, że nie zawiera ona niezbędnego minimum treści określonej czynności prawnej – tzw. *essentialia negotii*. To minimum jest różne dla różnych czynności: np. umowa sprzedaży polega na tym, że nabywca płaci za towar i go dostaje, a po drugiej stronie kontraktu sprzedawca ma prawo do odbioru ceny i obowiązek wydania nabytej rzeczy. W związku z powyższym te elementy muszą się znaleźć w ugodzie w przypadku umowy sprzedaży. Zatem uгода dotycząca nierozliczonej sprzedaży będzie sprzeczna z prawem, jeśli w czasie mediacji nie zostanie ustalona cena za towar. Oczywiście różne przepisy²¹¹, jak i same strony mogą modyfikować swoje prawa obowiązki i dokładać wiele różnych dodatkowych klauzul – np. warunek, termin²¹², rozłożenie ceny na raty, sprzedaż według wzoru, niemniej jednak podstawowe elementy określonej czynności prawnej, jaką jest sprzedaż muszą pozostać.

Drugi przypadek sprzeczności z prawem to sytuacja, gdy uгода miałaby prowadzić do wywołania skutków, które są zabronione przez prawo. Przy czym przez skutki prawne należy tu rozumieć nawiązanie nowego stosunku prawnego, zmianę dotychczasowego lub ustanie istniejącego stosunku prawnego, bowiem jak już wspomniano uгода dotyczy istniejącej już sytuacji. Zakaz taki może wynikać wprost z przepisów prawa – np. art. 57 § 1 k.c.²¹³ albo art. 473 § 2 k.c.²¹⁴. W prawie cywilnym obowiązuje także zakaz dokonywania czynności prawnych, które nakładają na strony realizację obowiązków niemożliwych. Zgodnie z przepisem art. 387 § 1 k.c. umowa o świadczenie niemożliwe jest nieważna. Niemożliwość świadczenia może istnieć w chwili zawierania umowy, jest to tzw. niemożliwość pierwotna. Jeśli niemożność świadczenia istniała w chwili zawarcia umowy jest to tzw. niemożliwość obiektywna. Polega ona na tym, że nie tylko konkretny dłużnik, ale również żadna inna osoba nie może spełnić danego świadczenia, co podkreślił np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 marca 2009 r.²¹⁵. Świadczenie może stać się także niemożliwe już po zawarciu umowy, jest to wówczas tzw. niemożliwość następcza. Nie można w związku z powyższym zawrzeć ugody odnośnie świadczenia niemożliwego. Np. nie można zawrzeć umowy czy ugody co do rzeczy, która była oznaczona co do tożsamości (posiadała indywidualne, charakterystyczne dla niej cechy), ale

²¹¹ Np. ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. 2014, poz. 827 z późniejszymi zmianami)

²¹² Np. sprzedam Ci ten obraz pod warunkiem, że wykończę mieszkanie i nie wcześniej niż 30 listopada 2016 r.

²¹³ Art. 57 § 1 k.c.: Nie można przez czynność prawną wyłączyć ani ograniczyć uprawnienia do przeniesienia, obciążenia, zmiany lub zniesienia prawa, jeżeli według ustawy prawo to jest zbywalne.

²¹⁴ Art. 473 § 2 k.c.: Nieważne jest zastrzeżenie, iż dłużnik nie będzie odpowiedzialny za szkodę, którą może wyrządzić wierzycielowi umyślnie.

²¹⁵ sygn. akt II CSK 611/08, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia2/ii%20csk%20611-08-1.pdf>

już nie istnieje w dacie zawierania umowy – ustalono, że dojdzie do naprawy samochodu, który został zniszczony w wypadku.²¹⁶

Zakaz dokonywania czynności prawnej o określonej treści może też wynikać z przepisów określających przesłanki dopuszczalności konkretnej czynności – np. art. 483 § 1 k.c., stanowiący o karze umownej²¹⁷, a także z przepisów, które zawierają regulacje zamknięte, tzw. katalogi zamknięte (*numerus clausus*)²¹⁸.

Ugoda może być sprzeczna z prawem również wtedy, gdy ustawa określa skutki prawne czynności przy użyciu norm bezwzględnie obowiązujących, czyli takich, które nie mogą być modyfikowane wolą stron, albo semiimperatywnych, czyli obowiązujących jednokierunkowo²¹⁹. Jeżeli zatem zapisy ugody będą inaczej kształtowały skutki takich czynności prawnych – ugoda będzie sprzeczna z prawem, a sama czynność nieważna.

Przykładem sprzeczności z prawem są również sytuacje, gdy doszło do przekroczenia granic ogólnej kompetencji do kształtowania treści czynności prawnych, dokonano czynności bez wymaganej szczególnej kompetencji lub z przekroczeniem jej granic – np. doszło do odstąpienia od umowy, pomimo, że ani ustawa, ani umowa nie przewidywały takiej możliwości. Według polskiego prawa tylko banki mogą udzielać kredytów, gdyby zatem inne podmioty proponowały taki rodzaj produktu i zawarły umowę o kredyt, jest to umowa nieważna, ponieważ sprzeczna z prawem.

Dodatkowym utrudnieniem jest to, że strony mediacji i mediator powinni mieć na uwadze nie tylko normy prawa cywilnego, ale i przepisy prawa karnego i administracyjnego. Ostatecznie o dopuszczalności ugody zadecyduje sąd, który zbada czy żadne przepisy nie zostały naruszone. W przypadku stwierdzenia nieważności ugody powstają szczególne problemy interpretacyjne - należy bowiem ustalić, czy czynność sprzeczna z prawem powoduje nieważność bezwzględną stosunku prawnego, czy też inne negatywne skutki. Jeśli np. w umowie zastrzeżono rozliczenie bezgotówkowe, a końcowo kontrahenci rozliczyli się gotówkowo, to nie mamy do czynienia z

²¹⁶ Patrz fragment dotyczący przykładów ugód – Casus nr 3.3.1. z przyczepą do traktora.

²¹⁷ Art. 483 § 1 k.c.: Można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Z przepisu tego wynika wprost, że kara umowna może być zastrzeżona tylko w przypadku świadczeń niepieniężnych, a zatem zastrzeżenie w ugodzie kary umownej w odniesieniu do świadczenia pieniężnego – np. spłaty raty będzie zastrzeżeniem prowadzącym do obejścia prawa, czyli nie zostanie zatwierdzone przez Sąd.

²¹⁸ Tytułem przykładu - w Polsce obowiązuje zamknięty katalog czynności prawnych na wypadek śmierci (*mortis causa*) i są to: testament, umowa o zrzeczenie się dziedziczenia i zapis windykacyjny. Wszelkie zatem ugody wprowadzające jakieś inne czynności na wypadek śmierci, nawet znane w innych systemach prawnych, będą prowadziły do uznania, że mamy do czynienia z obejściem przepisów prawa.

²¹⁹ Z takimi mamy często do czynienia w prawie pracy, gdzie pracodawca nie może nic modyfikować na niekorzyść pracownika, ale gdyby zmiana miała być korzystna – to jest ona dozwolona. Sprzeczna z prawem będzie wtedy ugoda, która dokona zmian na korzyść pracodawcy.

nieważnością umowy, choć ewidentnie naruszono przepisy o bezgotówkowym rozliczeniu, a konsekwencje dla stron mogą nastąpić jedynie w postaci konieczności uiszczenia kar finansowych. Jeszcze trudniejszym zagadnieniem jest sprzeczność ugody z zasadami współzycia społecznego. Zasady współzycia społecznego są klauzulą generalną, którą wymienia po raz pierwszy przepis art. 5 k.c. Funkcją tej klauzuli jest zapobieganie antynomii normatywnej (tzn. sprzeczności pomiędzy treścią obowiązujących w społeczeństwie norm postępowania). W/w przepis służy zapobieganiu sprzeczności norm prawnych określających treść uprawnień z treścią norm moralnych²²⁰. Szczególne znaczenie mają oceny moralne dokonywane z uwagi na wartość, jaką jest sprawiedliwa równość podmiotów (wspominana już podstawowa cecha prawa cywilnego). W szczególnych przypadkach zasady współzycia społecznego pozwolą na uznanie ugody za nieakceptowalną, jeśli okaże się, że jej zawarcie lub nadanie określonej treści było wynikiem nadużycia przez jedną ze stron silniejszej pozycji – np. w stosunkach konsumenckich.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2008 r.²²¹ stwierdził, że (...) *obiektywnie niekorzystna dla jednej strony treść umowy zasługuje na negatywną ocenę moralną, a w konsekwencji prowadzi do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego w sytuacji, gdy do takiego ukształtowania stosunków umownych, który jest dla niej w sposób widoczny krzywdzący, doszło przy świadomym lub tylko spowodowanym niedbalstwem wykorzystaniu przez drugą stronę swojej silniejszej pozycji. Umowa zawarta przez stronę działającą pod presją faktycznej przewagi kontrahenta nie może być bowiem uznana za wyraz w pełni swobodnej i rozważnie podjętej przez nią decyzji. Dominująca pozycja jednej ze stron umowy w stosunku do kontrahenta może być zarówno następstwem istniejącego między nimi stosunku zależności o charakterze ekonomicznym, czy też mającej źródło w stosunkach rodzinnych, jak i szczególnych okoliczności dotyczących osoby słabszego partnera.*

Zasady współzycia społecznego nazywane są w prawie cywilnym klauzulami generalnymi – są to zwroty niedookreślone zawarte w przepisach prawa, które odsyłają do norm i ocen pozaprawnych oraz pozwalają organom stosującym prawo na podejmowanie w poszczególnych sytuacjach różnych decyzji w sprawie interpretacji i stosowania określonych norm prawnych, w zależności od potrzeb konkretnej sprawy, a także na indywidualne potraktowanie każdego konkretnego przypadku. Zasady współzycia społecznego to pojęcie niedookreślone, nieostre, a powoływanie się na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem o jakie zasady współzycia społecznego w konkretnym wypadku chodzi oraz na czym polega sprzeczność danego działania z tymi zasadami. Taki charakter klauzul generalnych wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności, które wskazują strony również przy zawieraniu ugody, aby nie doszło do podważenia pewności obrotu prawnego. Regułą jest to, że ten kto korzysta

²²⁰ W: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2013, str. 142.

²²¹ Sygn. akt IV CSK 478/07, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia2/iv%20csk%20478-07-1.pdf>.

ze swego prawa postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego.

Przykładem zasad współżycia społecznego są różnego rodzaju regulaminy, które tworzą wspólnoty mieszkaniowe. Są one wewnętrznym regulatorem pewnego domowego miru. Zasady te opisują np. zasady parkowania samochodu, posiadania zwierząt domowych czy korzystania z ogólnodostępnych pomieszczeń. Przykładem takiego zapisu, może być ustalenie, że głośne remonty można przeprowadza w godzinach od 8-19, co nie pokrywa się z ogólnie przyjętymi godzinami ciszy nocnej. Za naruszenie przyjętych zasad mogą grozić sankcje prawne, np. wspólnota może sprzedać czy wyrzucić rzeczy pozostawione w miejscu, które nie jest do tego przeznaczone, a w skrajnych przypadkach, może wystąpić nawet do sądu o eksmisję.

Według E. Gniewka²²² zasadami współżycia społecznego są tylko takie reguły moralne, które mają charakter imperatywny – wyrażają żądanie określonego postępowania, mają formę nakazów postępowania moralnie aprobowanego lub zakazów postępowania moralnie dezaprobowanego. Nie stanowią natomiast zasad współżycia społecznego reguły moralne mające charakter preferencji – wskazujące, jakie postępowanie byłoby szczególnie godne uznania.

Warte podkreślenia jest też to, że zasady współżycia społecznego zmieniają się wraz ze społeczeństwem czy sytuacją, w której ono funkcjonuje. Dlatego ich ustalenie i stosowanie powoduje tyle trudności. Oceny moralne, bo tym są właściwie zasady współżycia społecznego zmieniają się, dlatego z ostrożnością należy podchodzić do literatury czy orzecznictwa, które opisują zasady współżycia społecznego i pochodzą sprzed kilkunastu lat.

Uгода nie może prowadzić do obejścia prawa, a zatem nie może zawierać takich rozstrzygnięć, które de facto same w sobie są dopuszczalne, ale jednak końcowo uzyskujemy stan nieakceptowalny - np. niedopuszczalne jest w trakcie trwania egzekucji umówienie się w ugodzie dłużnika z wierzycielem, że temu wierzycielowi jako pierwszemu przypadną spłaty z określonego prawa majątkowego. O sposobie zaspokajania wierzycieli stanowią określone przepisy k.p.c. i organ egzekucyjny, jakim jest komornik. Nie ma przeszkód, by zawrzeć umowę sprzedaży pojazdu, ale jeśli pojazd jest zajęty przez komornika, to sprzedaż jest niedopuszczalna. Nie ma przeszkód, by płacić wysokie alimenty na dziecko, ale jeśli takie zachowanie zmierza do pozbawienia innych wierzycieli możliwości uzyskania spłaty, to jest to ewidentne obejście prawa.

Wreszcie też ugoda musi być zrozumiała i nie zawierać sprzeczności sama w sobie. Wynika to z zasad logiki. Uгода musi nadawać się do wykonania, zatem prawa wierzyciela i obowiązki dłużnika muszą być w niej jasno i wyraźnie sprecyzowane, tak by nie pozostawiać żadnych wątpliwości co do sposobu czy terminu wykonania ugody.²²³

²²² W: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2013, str.15.

²²³ Mało czytelna będzie ugoda, która w kilku punktach zawiera wzajemne rozliczenia pomiędzy stronami – np. w pkt 1 A zapłaci na rzecz B, w punkcie 2 B zapłaci na rzecz A, w punkcie trzecim i czwartym B zapłaci na rzecz A, a w punkcie piątym znowu A na rzecz B. Taka regulacja budzi wątpliwości, bo czytając ugodę nie wiemy czy jest to także kolejność

1. Proces

Postępowanie sądowe dzielimy na postępowanie procesowe i postępowanie nieprocesowe. Postępowania procesowe są rejestrowane pod sygnaturą C (w wydziale rodzinnym RC, w gospodarczym GC, w przypadku nakazu zapłaty Nc, czyli np. postępowanie z nakazu w wydziale gospodarczym to GNc). W postępowaniu procesowym bierze udział kilku powodów, którzy inicjują sprawę poprzez wniesienia pozwu, w którym domagają się jakiegoś zachowania oraz pozwanego lub kilku pozwanych, którzy najczęściej dążą do oddalenia powództwa. Postępowanie procesowe kończy się wydaniem wyroku przez właściwy sąd I instancji. Od wyroku przysługuje apelacja. W czasie postępowania procesowego sąd wydaje postanowienia w tzw. kwestiach wpadkowych, w szczególności dotyczących zawieszenia postępowania, powołania biegłego, kosztów świadka, umorzenia postępowania.

W postępowaniu nieprocesowym sprawy rejestrowane są pod sygnaturą Ns (w wydziale rodzinnym RNs, w gospodarczym GNs) postępowanie wszczyna wnioskodawca (lub kilku wnioskodawców) i może on być jedynym podmiotem w sprawie, choć najczęściej obok wnioskodawcy występują uczestnicy postępowania. Postępowanie nieprocesowe kończy się wydaniem postanowienia²²⁴, od którego służy apelacja. W kwestiach wpadkowych również wydawane są postanowienia. Zatem w postępowaniu nieprocesowym będą dwa rodzaje postanowień – wpadkowe i kończące.

Postanowienie o skierowaniu sprawy do mediacji, postanowienie w kwestii kosztów mediacji i postanowienie o zatwierdzeniu ugody mają charakter postanowień wpadkowych zarówno w postępowaniu procesowym, jak i nieprocesowym.

Każda strona postępowania może być reprezentowana przez pełnomocnika zawodowego czyli radcę prawnego lub adwokata, albo nieprofesjonalnego, którym może być członek rodziny lub inna strona postępowania²²⁵. Wydaje się, że mediator musi również zadbać o to czy strona jest należycie reprezentowana w mediacji. Jeśli sprawa przekazywana jest do mediacji z sądu, obowiązek sprawdzenia pełnomocnictw pod względem formalnym spoczywa na sędzię, wówczas mediator powinien sprawdzić jedynie tożsamość stron i pełnomocnika. Jednak jeśli pełnomocnik zostanie ustanowiony na etapie postępowania mediacyjnego, mediator musi sprawdzić dopuszczalność ustanowienia pełnomocnika w rozumieniu przepisów o pełnomocnictwie²²⁶ i prawidłowość samego

spląt i co się stanie, gdy ktoś przerwie swoje obowiązki. Nie wiadomo też jak nadać klauzulę wykonalności tak sformułowanym obowiązkom. Zdecydowanie lepszy jest zapis, gdy mamy do czynienia z jednym tylko obowiązkiem zapłaty – np. w punkcie pierwszym A zapłaci B, przy czym ustala się, że jest to kwota wynikająca z następujących rozliczeń ... (i tu strony mogą wskazywać poszczególne kwoty i tytuły zapłaty).

²²⁴ Art. 516 k.p.c.

²²⁵ Art. 87 kpc stanowi kto może być pełnomocnikiem strony w postępowaniu cywilnym.

²²⁶ Właśnie wg art. 86-97 k.p.c.

pełnomocnictwa²²⁷. Oznacza to konieczność: zapoznania się z przepisami art. 86-97 k.p.c., ustalenia czy osoba ustanowiona jako pełnomocnik może w ogóle zostać pełnomocnikiem i reprezentować stronę w tym postępowaniu oraz sprawdzenia dokumentu pełnomocnictwa pod względem formalnym, to znaczy czy prawidłowo wpisane są dane stron, przedmiot sprawy, czy pełnomocnictwo obejmuje możliwość zawarcia ugody.

Ponadto w mediacji może brać udział prokurator²²⁸, organizacja społeczna²²⁹, interwenient uboczny²³⁰.

Jeśli sprawa zakończy się ugodą (sądową, pozasądową²³¹ lub zawartą przed mediatorem) zachodzi sytuacja braku konieczności wydania orzeczenia merytorycznie kończącego postępowanie i dochodzi do umorzenia postępowania w sprawie na podstawie przepisu art. 355 § 1 k.p.c. (*uwaga redakcji – zmiana treści przepisu*)²³²

1.3.1 Sprawy o świadczenie (zapłatę, wydanie, naruszenie posiadania)

Podkreślenia wymaga, że świadczenie jest w zasadzie przedmiotem każdej umowy. Jest to zachowanie dłużnika, które musi on spełnić, aby zaspokoić swojego wierzyciela. Po stronie dłużnika mamy więc do czynienia z długiem. Wierzycielowi przysługuje natomiast roszczenie o określone zachowanie się, czyli tzw. wierzytelność. W razie braku dobrowolnego spełnienia świadczenia przez dłużnika, wierzyciel ma prawo wystąpić na drogę sądową. Po otrzymaniu orzeczenia wydanego przez sąd może przymusowo wyegzekwować świadczenie, najczęściej w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez komornika.

Zachowanie się dłużnika musi być zgodne z treścią stosunku prawnego i opisane na tyle szczegółowo, aby dłużnik wiedział co ma zrobić, a wierzyciel wiedział czego może dochodzić. Zachowanie dłużnika może odnosić się do jakiegoś obiektu materialnego lub niematerialnego, może też polegać na działaniu lub zaniechaniu. Czyli obowiązkiem dłużnika może być np. pomalowanie płotu albo niewchodzenie na cudze podwórko.

Świadczenia mogą mieć charakter pieniężny (zwrot pożyczki udzielonej w pieniądzu to zawsze zapłata pieniędzy) lub niepieniężny (pilnowanie dziecka, wydanie towaru). Najczęstszym

²²⁷ Może się zdarzyć, że np. w pełnomocnictwie wskazane będzie uprawnienie do reprezentowania strony w sprawie o zapłatę, a ugoda dotyczyć będzie wydania rzeczy. Wówczas należy stronie i pełnomocnikowi zwrócić uwagę na te okoliczności i w razie potrzeby zasygnalizować tę sytuację sądowi.

²²⁸ Art. 7 k.p.c.

²²⁹ Art. 8 k.p.c, która musi być należycie reprezentowana.

²³⁰ Art. 75 i nast. k.p.c.

²³¹ Strony zawsze mogą zawrzeć ugodę pozasądową, czyli umownie zakończyć spór, który między nimi istnieje.

²³² Art. 355 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”. – *przypis redakcji*.

świadczeniem, z którym mamy do czynienia w obrocie cywilnoprawnym jest świadczenie pieniężne, czyli sytuacja gdy dłużnik ma zapłacić pewną kwotę na rzecz wierzyciela. Świadczenie może być pieniężne od samego początku, tak jak pożyczka, ale może być to świadczenie następcze, np. dłużnik miał dowieźć auto do odbiorcy, ale po drodze miał wypadek i samochód został uszkodzony – aby się zwolnić z długu, oddaje lekko uszkodzone auto i płaci za przyszłą naprawę.

W przypadku sprawy, w której dopuszczalne jest zawarcie ugody istotne jest to, że strony praktycznie zawsze mogą zmienić swoje pierwotne żądanie na świadczenie pieniężne.

Częstym świadczeniem, którego dotyczą stosunki prawne jest wydanie rzeczy – np. obiecanej darowizny, zabranego pojazdu czy niezwróconego po zakończonej umowie najmu mieszkania. W sprawach o wydanie zarówno ruchomości, jak i nieruchomości ugoda jest jak najbardziej dopuszczalna, dodatkowo może ona regulować też kwestie inne, np. wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy, choćby nawet pierwotnie wierzyciel go nie żądał.

Trzecim rodzajem spraw o świadczenie są sprawy o naruszenie posiadania – gdy np. sąsiedztwo staje się uciążliwe i konieczne jest poczynienie kroków prawnych, aby doszło do wstrzymania zachowań niepożądanych.

Poniżej przedstawimy kilka ugód w różnym stopniu skomplikowania, których przedmiotem są sprawy cywilne.

1. Pożyczka

Opis stanu faktycznego:

W dniu 15 marca 2016 r. AB udzieliła GF pożyczki w kwocie 500 zł. Strony zawarły umowę ustną, przy wręczaniu pieniędzy obecny był mąż wierzycielki – BB. GF napisał pokwitowanie o treści „odebrałem 500 zł, zwrócę je za dwa miesiące, a w razie opóźnienia po tym terminie wraz z odsetkami 20 % za każdy rok”. Po upływie tego terminu pożyczka nie została zwrócona, ale w dniu 30 czerwca 2016 r. pożyczkobiorca napisał do pożyczkodawcy list, w którym oświadczył, że wie, że ma dług i prosi o prolongatę terminu spłaty do końca wakacji 2016 r.²³³ Po dniu 31 sierpnia 2016 r. pożyczka nadal nie została zwrócona. AB w dniu 05 września 2016 r. wezwała GF do zapłaty, a w dniu 30 września 2016 r., po upływie terminu do zwrotu wystąpiła do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z powództwem o zwrot pożyczonej kwoty. Sprawa została skierowana do mediacji przez sąd za zgodą stron, sąd wyznaczył mediatora z listy.

Porozumienie:

AB zgodziła się na spłatę pożyczki w dwóch ratach po 270 zł, bez dalszych odsetek. Do kwoty należności głównej 500 zł dodano skapitalizowane odsetki w wysokości 40 zł. Zapłata pierwszej raty nastąpi w dniu podpisania ugody, a drugiej miesiąc później.

Treść ugody:

²³³ Taki list stanowi uznanie właściwe długu, czyli nie mamy wątpliwości, że dłużnik wie o tym, że musi spłacić zobowiązanie.

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2016 roku w Warszawie
na posiedzeniu niejawnym
sprawy z powództwa AB
przeciwko GF
o zapłatę

postanawia:

1. zatwierdzić ugodę zawartą w dniu 20 października 2016 r. przed mediatorem AC z Ośrodka Mediacji przy Bankowym Centrum Mediacji pomiędzy AB i GF,

2. umorzyć postępowanie.

/.../

Sygn. akt II C 123/17

UZASADNIENIE

Zawarta pomiędzy stronami w obecności mediatora ugoda jest zgodna z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego. Co ważne ugoda kończy definitywnie spór odnośnie umowy pożyczki i zaspokaja prawa wierzyciela, nienadmiernie eksploatując dłużnika.

Ugoda satysfakcjonuje obie strony, bowiem i powódka i pozwany musieli poczynić sobie wzajemnie następstwa.

Istotne jest także i to, że ugoda została już częściowo wykonana – nastąpiła spłata pierwszej z dwóch rat, co wierzycielka pokwitowała swoim podpisem. Widać zatem po stronie dłużnika chęć spełnienia zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe, nie widząc na obecnym etapie potrzeby nadawania ugodzie klauzuli wykonalności, bowiem pierwszą ratę dłużnik zapłacił dobrowolnie, Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 183¹⁴ § 1 - 3 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c. jak w sentencji (*uwaga redakcji – zmiana treści przepisu*)²³⁶.

W postanowieniu nie zamieszczono rozstrzygnięcia o kosztach, bowiem ten element został uregulowany ugodą.

Zachówek

Opis sporu:

W dniu 10 maja 2016 r. zmarł AB, który był wdowcem i miał dwie córki: z pierwszego małżeństwa starszą BC i z drugiego małżeństwa młodszą: CB. W dniu 15 lipca 2017 r. notariusz DF w Kozicach dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu notarialnego AB i sporządził Akt Poświadczenia

²³⁶ Art. 355 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”. – *przypis redakcji*.

Dziedziczenia (Repertorium A Nr 69/2017), zgodnie z którym spadek po AB nabyła w całości córka CD.

BC zażądała od spadkobierczynie zapłaty 100.000 zł tytułem zachowku podnosząc, że w skład spadku wchodzi zabudowana nieruchomość w Ptaszkach koło Kozic, objęta księgą wieczystą KP1W/00023456/9 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Zwierzyńcu, o wartości 400.000 zł oraz wyposażenie domu i oszczędności na kontach złotówkowym i walutowym, których wysokość jest jej nieznana, ale wnosi o ich podanie przez spadkobierczynię.

CD odmówiła zapłaty jakiegokolwiek kwoty tytułem zachowku, twierdząc, że wartość nieruchomości jest zdecydowanie mniejsza, i co prawda nieruchomość stanowiła majątek osobisty ojca, ale jej matka, druga żona Anatola Bisia, ponosiła nakłady na tę nieruchomość.

BC skierowała do sądu sprawę o zapłatę²³⁷. Sąd Okręgowy w Zwierzyńcu, w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą akt I C 316/16, jeszcze przed pierwszą rozprawą skierował strony do mediacji wyznaczając mediatora EG - stałego mediatora z Listy Prezesa Sądu Okręgowego w Zwierzyńcu. Strony zgodziły się na mediację.

Opis porozumienia:

Po przeprowadzeniu spotkania informacyjnego przez wymienionego stałego mediatora, mediacja została podjęta, a w jej wyniku osoby mediacji osiągnęły porozumienie, zgodnie przyjmując, że:

- wartość nieruchomości wynosi 300.000 zł,
- nakłady drugiej żony AB polegały głównie na fizycznej pomocy przy remoncie i malowaniu okien, a wartość tych nakładów wynosi 5.000 zł,
- z uwagi na możliwości finansowe CD i brak innej możliwości zamieszkiwania niż na odziedziczonej nieruchomości, co wyklucza ewentualność jej sprzedaży, BC godzi się na zachówek w postaci zapłaty w kwocie 50.000 zł,
- oszczędności na datę śmierci spadkodawcy na kontach były niewielkie 1.234,45 zł i 213 euro, ponieważ kwoty znajdujące się a rachunkach zostały wydatkowane podczas końcowego, kosztownego leczenia spadkodawcy,
- z uwagi na psychiczne związanie starszej siostry ze zmarłym ojcem, CD postanawia przenieść własność pamiątkowego zegara gdańskiej roboty, bez znaczącej wartości materialnej, a o dużej wartości sentymetalnej dla obu siostr - BC zgodziła się na to, sugerując, by wydanie zegara nastąpiło natychmiast po dokonaniu przez Cecylię Dubaj własnym kosztem i staraniem jego naprawy,
- z uwagi na zrozumienie możliwości finansowych CD, BC dopuszcza możliwość rozłożenia umówionej kwoty na 5 rat kwartalnych, płatnych przelewem na wskazany rachunek bankowy.

Uгода:

²³⁷ Sprawa o zachówek jest zawsze sprawą o zapłatę.

Kozice, 01 października 2017 r.

Sygnatura mediacyjna: 234/ MS / 2017

Sygnatura sądowa: I C 316/17

UGODA ZAWARTA PRZED MEDIATOREM

W związku ze skierowaniem do mediacji przez Sąd Okręgowy w Zwierzyńcu, I Wydział Cywilny sprawy o sygnaturze akt I C 316/16, w której:

1) powódką jest BC, PESEL: 76050512134, imiona rodziców: A i D, adres zamieszkania i do doręczeń: ul. N. 13/12, 03-213 Piaseczno, legitymująca się dowodem osobistym wydanym przez Burmistrza Piaseczna nr ..., ważnym do dnia 12 maja 2019 r.,

2) pozwaną jest CD, PESEL: 80090823246, imiona rodziców: A i M, adres zamieszkania: 23-245 Ptaszki, ul. K. 3, legitymująca się dowodem osobistym wydanym przez Burmistrza Zwierzyńca nr ..., ważnym do dnia 30 grudnia 2023 r.

I. wymienione osoby - zwane dalej „osobami mediacji” - oświadczają, że ojciec ich, AB, będąc wdowcem zmarł w dniu 10 maja 2016 r., pozostawiając dwie córki: z pierwszego małżeństwa starszą BC i z drugiego małżeństwa młodszą: CD. Na podstawie testamentu AB, otwartego i głozonego 15 lipca 2017 r. przez DF - notariusza w Kozicach, za Repertorium A Nr 66/2017, wymieniony notariusz sporządził zarejestrowany Akt Poświadczenia Dziedziczenia Repertorium A Nr 69/2017, poświadczający, że spadek po AB nabyła w całości córka CD. Na tym tle powstał między nimi spór o zachówek dochodzony przed Sądem Okręgowym w Zwierzyńcu i w zakresie istniejących między nimi stosunków prawnych czynią sobie wzajemne ustępstwa w tym celu, aby uchylić spór istniejący lub mogący powstać w przyszłości, decydując się w tym celu na niniejszą UGODĘ ZAWARTĄ PRZED MEDIATOREM, w której zgodnie stwierdzają i postanawiają:

1) w skład spadku po AB wchodzi: zabudowana nieruchomość w Ptaszkach koło Kozic, objęta księgą wieczystą KP1W/00023456/9, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Zwierzyńcu o wartości 300.000 zł i pomijalne oszczędności na koncie złotówkowym i w euro,

2) że osoby mediacji uznają nakłady na tę nieruchomość uczynione przez drugą żonę AB, polegające głównie na fizycznej pomocy przy remoncie i malowaniu okien, o wartości 5.000 zł,

3) że z uwagi na możliwości finansowe CD i brak innej możliwości zamieszkiwania niż na odziedziczonej nieruchomości, co wyklucza ewentualność jej sprzedaży, BC godzi się na zachówek w postaci zapłaty pieniężnej w kwocie 50.000 zł,

4) że z uwagi na psychiczne związanie starszej siostry ze zmarłym ojcem, CD postanawia przenieść na rzecz BC własność pamiątkowego zegara gdańskiej roboty, obecnie zepsutego, bez znaczącej wartości materialnej, ale o dużej wartości sentymentalnej dla obu osób mediacji, przy czym CD własnym kosztem i staraniem dokona naprawy zegara, a wydanie nastąpi natychmiast po tej naprawie, na adres BC, kosztem i staraniem CD, najpóźniej do dnia 01 marca 2017 r.,

5) że zapłata umówionej kwoty zachowku nastąpi w 5 ratach kwartalnych począwszy od I kwartału 2017 r., w kwocie po 10.000 zł w danym kwartale, płatnych przelewem na wskazany przez BC rachunek bankowy w Banku Skąpy Kopciuszek SA w Koluszkach, numer rachunku: 90 9020 2102 2324 2445 0000 0000.

6) że zapłata każdej raty ma nastąpić najpóźniej do ostatniego dnia mijającego kwartału, a zapłata oznacza zarachowanie każdej kwoty na wymienionym rachunku bankowym; zapłata w danym kwartale może być dokonywana częściowo, pod warunkiem, że suma wpłat w danym kwartale nie będzie niższa niż 10.000 zł; w przypadku opóźnienia CD obowiązana będzie do zapłaty odsetek w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie,

7) że dodatkowym zabezpieczeniem zobowiązania CD będzie hipoteka umowna do sumy 65.000 zł ustanowiona przez nią na odziedziczonej nieruchomości opisanej w księdze KP1W/00023456/9, na rzecz BC; osoby mediacji oświadczają swą wiedzę, że zgodnie z art. 183¹⁵ § 2 kodeksu postępowania cywilnego ustanowienie hipoteki wymaga zachowania formy aktu notarialnego, i CD zobowiązuje się tych czynności dokonać w terminie do 31 października 2017 roku.

II. Osoby Mediacji stwierdzają, że niniejszą UGODĄ ZAWARTĄ PRZED MEDIATOREM dokonały całkowitego zażegnania sporu i oświadczają, iż w przyszłości nie będą mieć do siebie żadnych roszczeń ani żądań z tytułu zachowku; nie wyłącza to dochodzenia roszczeń o wykonanie zobowiązań wynikających z punktów I.4 i I.5 co do wydania zegara i dokonania spłaty w sposób i w terminach tamże określonych.

III. Niniejsza UGODA ZAWARTA PRZED MEDIATOREM została podpisana w obecności EG - Stałego Mediatora z Listy Prezesa Sądu Okręgowego w Zwierzyńcu i podpisana w 3 egzemplarzach: po 1 dla osób mediacji, 1 dla Sądu celem zatwierdzenia.

Podpisy Osób Mediacji:

.....

Mediator poinformował:

1) że zgodnie z art. 183¹² § 2¹ k.p.c. podpisanie UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM oznacza wyrażenie zgody na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie,

2) że z chwilą zatwierdzenia tej UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM przez Sąd w trybie art. 183¹⁵ § 1 k.p.c. postępowanie sądowe zostanie umorzona na podstawie art. 355 § 2 k.p.c. (*uwaga redakcji – zmiana treści przepisu*)²³⁸, a zobowiązania UGODĄ ZAWARTĄ PRZED

²³⁸ Art. 355 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”. – *przypis redakcji*.

MEDIATOREM staną się wykonalne, egzekwowalne i wywołają skutki prawne zgodnie ze swą właściwością – z zastrzeżeniem art. 183¹⁵ § 2 k.p.c., o czym mowa wyżej w pkt 7 (konieczność zachowania formy aktu notarialnego dla ustanowienia hipoteki),

3) że w przypadku zatwierdzenia tej UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM przez Sąd, zgodnie ustawą z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych²³⁹ sąd z urzędu zwraca:

- całą uiszczoną opłatę sądową - jeżeli postępowanie zakończyło się zawarciem ugody przed rozpoczęciem pierwszej rozprawy; art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. h,
- 3/4 uiszczonej opłaty sądowej - jeżeli w toku postępowania sądowego zawarto ugodę przed mediatorem po rozpoczęciu rozprawy; art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. a.

Przy niniejszej UGODZIE ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM okazano treść księgi wieczystej KP1W/00023456/9, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zwierzyńcu, na podstawie informacji z internetowego dostępu do systemu Elektronicznej Księgi Wieczystej (EKW) Ministerstwa Sprawiedliwości (), w postaci wydruku wygenerowanego 01-10-2017 r. o godzinie 09:23; opisany wydruk zostaje załączony do egzemplarza UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM przeznaczonego dla Sądu

Podpis Mediatora:

Komentarz:

1) zachowek²⁴⁰ występuje tylko przy dziedziczeniu testamentowym, a polega na ustawowym uprawnieniu (choć nie konieczności wystąpienia) osób ze ściśle określonego kręgu (to najbliższa rodzina, poza rodzeństwem, która odziedziczyłaby spadek na mocy ustawy) domagania się od spadkobiercy testamentowego kwoty pieniężnej stanowiącej określoną w kodeksie część tego, co by się tej osobie należało, gdyby dziedziczyła z ustawy (art. 991 i nast. k.c.),

2) roszczenie o zachowek musi uwzględniać darowizny uzyskane od spadkodawcy, lub inne przysporzenia od spadkodawcy - np. w postaci zapisu lub powołania do części spadku – np. jeśli osoba uprawniona do zachowku 3 lata przed śmiercią otrzymała samochód o wartości 10.000 zł od spadkodawcy, zachowek zostanie pomniejszony o taką kwotę, bo w tym zakresie uprawniony został zaspokojony,

3) roszczenie o zachowek jest zawsze roszczeniem o zapłatę i tylko obowiązek zapłaty można osiągnąć w rozstrzygnięciu sądu (w tym przypadku będzie to zawsze wyrok), natomiast w porozumieniu osiągniętym w mediacji można rozliczać się również rzeczowo, tak jak w przykładzie: np. zegarem,

²³⁹ Dz. U. 2005, poz. 167 z późniejszymi zmianami.

²⁴⁰ Art. 991 k.c. i nast.

4) jeśli chodzi o zabezpieczenia zobowiązania do zapłaty, to ustanowienie hipoteki jest wynikiem porozumienia i możliwe jest w mediacji natomiast zabezpieczenie hipoteką przymusową wymaga takiego punktu w wyroku nakazującym zapłatę. Sąd bez wniosku strony nie orzeknie o hipotece ani o innym sposobie zabezpieczenia,

5) roszczenie o zachowek przedawnia się z upływem 5 lat od otwarcia i ogłoszenia testamentu (art. 1007 § 1 k.c.),

6) nabycie zachowku podlega ustawie z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, art. 1 ust. 1 pkt 5, o ile nie zachodzą okoliczności wymienione wyżej w pkt 3,

7) do ugody zawartej przed mediatorem stosujemy swoiste nazewnictwo – to UGODA ZAWARTA PRZED MEDIATOREM, bo jest to inna ugoda niż sądowa lub pozasądowa,

8) poza sygnaturą sprawy pod którą prowadzona jest sprawa o zapłatę przed sądem, widnieje w ugodzie druga sygnatura – nadawana przez mediatora lub ośrodek mediacyjny. Nadawanie odrębnej sygnatury przez mediatora nie jest konieczne.

9) w tej należałoby wpisać kwoty również słownie.

[ugoda została zatwierdzona prawomocnym postanowieniem sądu]

Usługi turystyczne

Opis sporu:

Wojciech Maj wykupił wycieczkę do ciepłych krajów dla siebie, swojej żony i dzieci: trzyletnich bliźniaków. W związku z powyższym zawarł z dnia 15 listopada 2015 r. umowę o świadczenie usług turystycznych Nr 499988 z biurem Szalone Wakacje sp. z o.o. w Warszawie i zapłacił 30.000 zł za dwutygodniowy koszt wakacji całej rodziny. Wojciechowi Majowi zależało na pobycie w hotelu dostosowanym dla małych dzieci, to znaczy w okolicy spokojnej, bez hałasów (np. dyskoteki) i wzmożonego ruchu ulicznego, a jednocześnie niedaleko do plaży i oceanu. Zawierając umowę otrzymał zapewnienie, że takie warunki są zapewnione. Po przylocie na miejsce, okazało się, że w wyznaczonym hotelu brak jest możliwości nocowania dla przybyłej z Polski grupy i osoby te będą rozlokowane w hotelach okolicznych. Wojciech Maj z rodziną został umieszczony w hotelu z oknami wychodzącymi na ruchliwe skrzyżowanie, otoczone całodobowo czynnymi kasynami i dyskotekami, z dalekim dojściem (ok. 2 km) kamienistą ścieżką do najbliższej plaży. Wojciech Maj natychmiast złożył reklamację u rezydenta, wynajął samochód, by w ciągu dnia rodzinie zapewnić wypoczynek i wyjeżdżać z hotelu, a nie mogąc wracać na czas posiłków do wyznaczonego hotelu, zmuszony był stołować się w miejscach, do których udawał się samochodem. Dopiero po tygodniu przekwaterowano rodzinę Wojciecha Maja do pierwotnego miejsca noclegów, do cichego, nieodległego od plaży hotelu. Wojciech Maj uznał to za niedochowanie zawartej umowy przez Szalone Wakacje sp. z o.o. w Warszawie i zażądał odszkodowania w kwocie 20.000 zł. Organizator wyjazdu żądania nie uwzględnił, podnosząc, że hotel nie był taki zły i miał standard wyższy niż hotel wykupiony pierwotnie, że dyskoteki nie były tak głośne, choć faktycznie całodobowe, że do plaży było dalej niż z hotelu wykupionego, ale po przejściu kamienistej ścieżki widoki z plaży były lepsze,

a wreszcie, że po tygodniu doszło do przeprowadzki we właściwe miejsce. Organizator wyjazdu zaproponował Wojciechowi Majowi 1.500 zł rekompensaty w postaci zwrotu gotówki lub 3.000 zł w postaci bonu do wykupienia kolejnej imprezy w tej samej spółce. Wojciech Maj się na to nie zgodził, a ponieważ kolejne spotkania z przedstawicielem spółki Szalone Wakacje sp. z o.o. w Warszawie nie dawały rezultatu, pozwem z 15 grudnia 2016 r. wniesionym do Sądu Rejonowego w Pruszkowie dochodził od Szalone Wakacje sp. z o.o. Warszawie, kwoty 20.000 zł. W odpowiedzi na pozew strona pozwana podtrzymała wcześniejszą propozycję. Sąd zaproponował skierowanie sprawy do mediacji, na co strony wyraziły zgodę. Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 309/16 Sąd skierował strony do mediacji, wyznaczając mediatora w osobie Cezarego Jaśkowskiego - Stałego Mediatora z listy Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, wyznaczając jednomiesięczny termin na przeprowadzenie mediacji, licząc od daty zawiadomienia ostatniej ze stron.

Opis porozumienia:

Po nawiązaniu kontaktu z drugą ze stron w dniu 10 lipca 2017 r., po przeprowadzeniu spotkania informacyjnego przez stałego mediatora w dniu 15 lipca 2017 r., mediacja została podjęta, a w jej wyniku, po przeprowadzeniu 3 sesji Osoby Mediacji osiągnęły porozumienie, zgodnie przyjmując:

- że Szalone Wakacje sp. z o.o. w Warszawie przyznają, że przyczyniły się do zepsucia urlopu rodziny Wojciecha Maja i w związku z tym proponują rekompensatę w kwocie 7.000 zł, a dla Wojciecha Maja jest to niewystarczająca kwota i oczekuje dodatkowo innego sposobu zadośćuczynienia np. rabatu na inną usługę z gwarancją rzetelnego wykonania, choć zaufanie jego do organizatora poprzedniego wyjazdu mocno jest nadwyżężone,
- że Szalone Wakacje sp. z o.o. w Warszawie przyjmują taki punkt widzenia i proponują 15% rabatu na kolejną imprezę turystyczną dla rodziny Wojciecha Maja w dowolnie wybranym kierunku, ale z uwagi na okresowe plany firmy, nie później niż do końca 2019 r.,
- że wypłata rekompensaty, ze względów księgowych w firmie, może nastąpić po zatwierdzeniu ugody przez sąd.

Ugoda:

Warszawa, 10 sierpnia 2017 r.

Sygnatura mediacyjna: 590 / MS / 002 / 2017

Sygnatura sądowa I C 309/16

UGODA ZAWARTA PRZED MEDIATOREM

W związku ze skierowaniem do mediacji przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie I Wydział Cywilny sprawy o sygnaturze akt I C 309/16, w której:

1) powodem jest Wojciech Maj, PESEL: 78092813133 , zamieszkały pod adresem 05-098 Komorów, ul. Kwiecista 13,

reprezentowany przez adw. Stefanię Kwiatkowską (nr wpisu 6072) z Kancelarii Adwokackiej mieszczącej się w Warszawie, 00-056 Warszawa, Ul. Aleje Jerozolimskie 1/1 i tam wskazującą adres do doręczeń (pełnomocnictwo procesowe w sądzie, aktach sprawy),

2) pozwanym jest spółka Szalone Wakacje sp. z o.o. w Warszawie, z siedzibą pod adresem ul. Makowska 34 lok. 2, 03-033 Warszawa ze wskazaniem tego adresu jako adresu do doręczeń, wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem: KRS 0000999777, REGON: 015014 013, NIP: 2562552211

reprezentowana przez pracownika Konrada Gajka - na podstawie pełnomocnictwa z dnia 18 czerwca 2017 r. do udziału w mediacji niniejszej,

wymienione osoby - zwane dalej „Osobami Mediacji” - oświadczają:

zważywszy, że:

wymienione osoby są prawidłowo umocowane do reprezentowania wymienionych podmiotów, i żadna z osób nie kwestionuje i nie ma wątpliwości co do kompetencji drugiej osoby,

między reprezentowanymi podmiotami istnieje stosunek prawny wynikający z Umowy o Świadczenie Usług Turystycznych Nr 499988,

że z tego stosunku prawnego zrodził się między stronami spór na tle nienależytego wykonania zobowiązań przez Szalone Wakacje sp. z o.o. w Warszawie i doznanej przez pana Wojciecha Maja krzywdy i szkody,

że w granicach tego sporu, w zakresie istniejącego stosunku prawnego czynią sobie wzajemne ustępstwa, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku i aby uchylić spór istniejący, zawierając w tym celu UGODE, w której zgodnie postanawiają:

1) Szalone Wakacje sp. z o.o. w Warszawie uznaje swe przyczynienie się do nieudanego urlopu Wojciecha Maja i jego rodziny i - przeprasząc za to - z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia za niewłaściwe wykonanie Umowy o Świadczenie Usług Turystycznych Nr 499988 postanawia:

a) zapłacić Wojciechowi Majowi 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) w terminie 14 (czternastu) dni od zatwierdzenia Ugody przez sąd w trybie art. 183¹⁵ § 1 k.p.c.,

b) udzielić Wojciechowi Majowi 15% (piętnastu procent) rabatu na kolejną imprezę turystyczną organizowaną przez Szalone Wakacje sp. z o.o. w Warszawie w terminie do 31 grudnia 2019 r.,

c) Wojciech Maj powyższe warunki przyjmuje i wyraża na nie zgodę,

2) Osoby Mediacji oświadczają, że świadczenie według powyższego pkt 1 lit. a zostanie spełnione przelewem, na wskazany przez Wojciecha Maja rachunek bankowy w banku SKO Szkolna Kasa Oszczędności SA w Gdyni, numer rachunku: 11 1010 1010 0000 0000 0000 4334,

3) Osoby Mediacji przyjmują zgodnie, że zapłata oznacza zarachowanie wymienionej kwoty na wskazanym rachunku bankowym,

4) realizacja rabatu określonego wyżej w pkt 1 lit. b nastąpi poprzez pomniejszenie ceny imprezy turystycznej o 15%, kupowanej przez Wojciecha Maja dla maksymalnie 5 (pięciu) osób,

5) Osoby Mediacji przyjmują zgodnie, że Ugoda niniejsza wyczerpuje roszczenia Wojciecha Maja wobec Szalone Wakacje sp .z o.o. w Warszawie z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia za niewłaściwe wykonanie umowy nr 499988 objętej powództwem w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie w I Wydziale Cywilnym pod sygnaturą akt I C 309/16, i w przyszłości Wojciech Maj nie będzie dochodzić żadnych roszczeń, ani nie będzie składać żadnych żądań z tytułu nienależytego wykonania wymienionej Umowy o Świadczenie Usług Turystycznych; nie wyłącza to możliwości dochodzenia roszczeń o wykonanie zobowiązań wynikających z powyższego pkt 1 lit. a co do dokonania zapłaty w sposób i w terminie tamże określonym oraz pkt 1 lit. b co do realizacji rabatu na zasadach tamże opisanych.

Ugoda została zawarta w obecności Cezarego Jaśkowskiego - Stałego Mediatora z Listy Stałych Mediatorów prowadzonej przez Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie i podpisana w 4 egzemplarzach: po 1 dla Osób Mediacji, 1 dla Sądu celem zatwierdzenia i 1 dla Mediatora.

Podpisy Osób Mediacji:

.....

.....

Mediator poinformował:

- 1) że zgodnie z art. 183¹² § 2¹ k.p.c. podpisanie UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM w oznacza wyrażenie zgody na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie,
- 2) że z chwilą zatwierdzenia tej Ugody przez Sąd w trybie art. 183¹⁵ § 1 k.p.c. postępowanie sądowe zostanie umorzone na podstawie art. 355 § 2 k.p.c. (*uwaga redakcji – zmiana treści przepisu*)²⁴¹, a zobowiązania Ugodą objęte staną się wykonalne, egzekwowalne i wywołają skutki prawne zgodnie ze swą właściwością,
- 3) że w przypadku zatwierdzenia tej Ugody przez Sąd, zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd z urzędu zwraca 3/4 uiszczony opłaty sądowej.

Przy Ugodzie niniejszej złożono:

- 1) dla Szalone Wakacje Sp. z o.o. w Warszawie:
 - a) wydruk komputerowy wygenerowany dnia 10 sierpnia 2017 r. o godzinie 14:19:58 z internetowego dostępu do rejestru przedsiębiorców KRS (<http://ems.ms.gov.pl>), który odpowiada odpisowi aktualnemu na podstawie art. 4 ust. 4a i 4aa ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym,

²⁴¹ Art. 355 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorom albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”. – *przypis redakcji*.

b) wydruk komputerowy wygenerowany dnia 18 czerwca 2017 roku o godzinie 02:17:20 z internetowego dostępu do rejestru przedsiębiorców KRS (w dacie udzielenia pełnomocnictwa),

2) odpis pełnomocnictwa do udziału w mediacji niniejszej udzielone 18 czerwca 2017 roku przez reprezentację wymienionej Spółki wg KRS;

dokumenty opisane w pkt 1 lit. a i pkt 2 zostały załączone do egzemplarza Ugody przeznaczonego dla Sądu.

Podpis Mediatora:

.....

Komentarz:

a) sygnatura mediacyjna, to oznaczenie nadawane przez ośrodek mediacyjny lub mediatora; elementy oznaczenia wskazują: numer kolejny mediacji, MS - mediacja sądowa (MU - mediacja umowna), oznaczenie roku, w którym mediacja została podjęta,

b) sygnatura sądowa, to oznaczenie nadawane przez sąd; elementy oznaczenia wskazują: numer kolejny sprawy, która wpłynęła do oznaczonego wydziału w sądzie, I - że sprawa toczy się w I Wydziale, C – że sprawa ma charakter cywilny i rozpoznawana jest w procesie, i oznaczenie roku, w którym sprawa została wniesiona przed sąd,

c) strony sporu dochodzonego przed sądem określa się „stronami”, ale już po podjęciu mediacji mogą być określane „osobami mediacji” z tym, że nie ma jednolitej praktyki w tym zakresie; mediacja jako alternatywa do postępowania sądowego nie jest płaszczyzną konfrontacji i walki, a jest raczej płaszczyzną szukania porozumienia i kooperacji, dlatego też modyfikacja nazewnictwa wydaje się uzasadniona ponieważ już w warstwie słownej wprowadza nastawienie koncyliacyjne,

d) osoby mediacji do swego porozumienia oprócz rozliczeń finansowych – zwrotu określonej kwoty wprowadziły zniżkę na kolejną usługę, co nie byłoby możliwe w orzeczeniu sądowym, ponieważ w tym zakresie ugoda nie może być wykonana. Na tym etapie nie wiadomo choćby jaka to będzie kwota.

[ugoda została zatwierdzona prawomocnym postanowieniem sądu]

Sygn. akt I C 309/16

POSTANOWIENIE

Dnia 02 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Pruszkowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Benon Haraś

po rozpoznaniu w dniu 02 września 2017 w Pruszkowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Wojciecha Maja

przeciwko Szalone Wakacje sp. z o.o. w Warszawie

o zapłatę

postanawia:

1. nadać klauzulę wykonalności pkt 1 lit. a ugody zawartej przed mediatorem Cezarym Jańskowskim w dniu 10 sierpnia 2017 r. na rzecz wierzyciela Wojciecha Maja przeciwko dłużnikowi Szalone Wakacje sp. z o.o. w Warszawie w zakresie zobowiązania do zapłaty kwoty 7.000 zł (siedem tysięcy złotych), a w pozostałym zakresie zatwierdzić ugode, zawartą przed mediatorem Cezarym Jańskowskim w dniu 10 sierpnia 2017 r.,

2. umorzyć postępowanie w niniejszej sprawie wobec zawarcia ugody przed mediatorem,

3. znieść wzajemnie koszty procesu między stronami,

4. zwrócić Wojciechowi Majowi ze środków Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Pruszkowie kwotę 993 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu 3/4 uiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

Benon Haraś

Sygn. akt I C 309/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2017 roku skierowano strony do mediacji. (postanowienie - k. 32)

Zawiadomieniem z dnia 10 sierpnia 2017 r. mediator Cezary Jańkowski poinformował Sąd, że w dniu 10 sierpnia 2017 roku mediacja została zakończona zawarciem ugody oraz złożył do akt sprawy protokół z przebiegu mediacji wraz z ugoda stanowiącą załącznik do tego protokołu. W treści ugody strony wniosły o zatwierdzenie jej przez Sąd. (zawiadomienie - k. 41, ugoda - k. 43-44).

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 183¹⁴ § 1, 2 i 3 k.p.c. jeżeli zawarto ugode przed mediatorem, Sąd rozpoznający sprawę, na wniosek strony, przeprowadza postępowanie co do zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem. Jeżeli ugoda podlega wykonaniu w drodze egzekucji, Sąd zatwierdza ją przez nadanie jej klauzuli wykonalności; w przeciwnym przypadku Sąd zatwierdza ugode postanowieniem. Sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem, w całości lub części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, a także gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności.

W ocenie Sądu analiza treści ugody wskazuje jednoznacznie, iż jej treść nie sprzeciwia się prawu ani zasadom współżycia społecznego, nie zmierza do obejścia prawa, a także nie jest niezrozumiała i nie zawiera sprzeczności. Mając na uwadze powyższe należało uznać, że ugoda zawarta przez strony przed mediatorem w dniu 15 czerwca 2017 roku, podlegała zatwierdzeniu w całości, przy czym w zakresie w jakim podlegała wykonaniu w drodze egzekucji tj. w zakresie świadczenia określonego w punkcie 1 lit. a (co do zapłaty na rzecz Wojciecha Maja przez Szalone Wakacje sp. z o.o. w Warszawie kwoty 7.000 zł, w terminie 14 dni od zatwierdzenia Ugody przez Sąd w trybie 183¹⁵ § 1 k.p.c.) zatwierdzenie ugody należało połączyć z nadaniem jej klauzuli wykonalności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym postanowienia.

Na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. (*uwaga redakcji – zmiana treści przepisu*)²⁴², sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Postanowienie o umorzeniu postępowania może zapaść na posiedzeniu niejawnym, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew w piśmie procesowym albo gdy strony zawarły ugodę przed mediatorem, którą zatwierdził sąd.

Ponieważ strony zakończyły spór ugodą zawartą przed mediatorem, należało orzec jak w punkcie drugim sentencji postanowienia, na podstawie powołanych wyżej przepisów.

Zgodnie z art. 104 k.p.c. koszty procesu, w którym zawarto ugodę, znosi się wzajemnie, jeżeli strony nie postanowiły inaczej. Takie same zasady - na podstawie art. 104¹ k.p.c. - odnoszą się do rozliczenia kosztów mediacji. W ugodzie zawartej przed mediatorem strony nie określiły odmiennych zasad, a zatem zastosowanie będzie miał ogólny, cytowany wyżej przepis.

W punkcie czwartym postanowienia Sąd orzekł zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. a. ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623 ze zm.), sąd z urzędu zwraca stronie trzy czwarte uiszczonej opłaty od pisma wszczynającego postępowanie w pierwszej instancji oraz zarzutów od nakazu zapłaty, jeżeli w toku postępowania sądowego zawarto ugodę przed mediatorem po rozpoczęciu rozprawy.

W niniejszej sprawie warunki przyznania zwrotu 3/4 opłaty sądowej od pozwu zostały spełnione, ponieważ w toku postępowania została zawarta uгода przed mediatorem.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji postanowienia.

Benon Haraś

1.1.2. Sprawy o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa

Sprawy o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa toczą się pomiędzy stronami wówczas, gdy istnieje spór co do w ogóle istnienia stosunku prawnego albo co do jego treści. Najczęstszym

²⁴² Art. 355 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona uгода zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”. – *przypis redakcji*.

przykładem jest sytuacja, gdy dochodzi do przekształceń po którejś ze stron lub przekształcenia treści umowy.

Podstawą do wystąpienia z powództwem o ustalenie jest przepis art. 189 k.p.c.. Strona musi mieć interes prawny w wytoczeniu takiej sprawy.

1.1.2.1. Powództwo o ustalenie - ugoda o usługi medyczne

Opis sporu:

W dniu 08 marca 2017 r. Irena Ewart skorzystała z oferty handlowej przedstawionej przez MEDIL sp. z o.o. w Grabiach w trakcie spotkania zorganizowanego w siedzibie Koła Gospodyń Wiejskich w Gródku i zawarła umowę o dostarczenie pakietu medycznego o wartości 4.800 zł, za co zapłaciła tego samego dnia w siedzibie Spółki po podjęciu odpowiedniej kwoty w pobliskim Banku Spółdzielczym, w obecności pracownika MEDIL sp. z o.o.

Zawierając umowę Irena Ewart otrzymała zapewnienie, że jej stan zdrowia wymaga świadczeń objętych wykupionym pakietem.

Tego samego dnia, po zapoznaniu się z treścią umowy okazało się, że spółka świadczy jedynie lepsze usług w zakresie stomatologii wobec usług medycznych oferowanych przez państwową służbę zdrowia. Irena Ewart postanowiła skorzystać z prawa odstąpienia z uwagi na wątpliwości co do wartości oferowanego pakietu, zakresu świadczeń i konieczności ich stosowania wobec siebie. Dzień po zawarciu umowy w siedzibie Spółki złożyła pisemne oświadczenie o odstąpieniu od części umowy. Pracownicy Spółki przyjęli ten dokument i obiecali zwrot części zapłaconej kwoty. Ponieważ zwrot ten nie następował, Irena Ewart wielokrotnie próbowała reklamować ten stan rzeczy, rozmawiać z Zarządem Spółki, kierowała pisała do Spółki wzywające do zwrotu części kwoty i ustalenia, że wiąże ją jedynie pakiet w zakresie stomatologii - ale bezskutecznie. W związku z tym w dniu 09 czerwca 2017 r. wystąpiła z pozwem do Sądu Rejonowego w Pabianicach o ustalenie jakiej treści umowa wiąże ją ze spółką MEDIL sp. z o.o. w Grabiach.

Sąd postanowieniem z 10 lipca 2017 r. skierował sprawę do mediacji, kierując do Cezarego Jarosławskiego i Katarzyny Bęben - stałych mediatorów z listy Prezesa Sądu Okręgowego w Kózkach, skupionych w Ośrodku Mediacyjnym „Dobre Słowo”.

Opis porozumienia:

Po nawiązaniu kontaktu ze stronami, w dniu 29 lipca 2017 roku po przeprowadzeniu spotkania informacyjnego przez wymienionych stałych mediatorów, mediacja została podjęta, a w jej wyniku, po przeprowadzeniu 3 sesji osoby mediacji osiągnęły porozumienie, zgodnie przyjmując:

- że MEDIL sp. z o.o. przeprosza panią Irenę Ewart za oferowanie jej pakietu o usługach takich, jakie są dostępne w publicznej służbie zdrowia,

- że pani Irena Ewart chce być objęta jedynie pakietem stomatologicznym, którego wartość wynosi 400 zł miesięcznie i dotyczy usług opisanych w załączniku 1 do Ogólnych Warunków Umowy,

- że MEDIL sp. z o.o. zgadza się na takie ograniczenie pakietu i przyjmuje, że został on opłacony od marca do lipca 2017 r., a pozostała uiszczona kwota stanowi zapłatę na przyszłość za okres od sierpnia 2017 r. do lutego 2018 r., zatem najbliższa opłata powinna być wniesiona przez powódkę do 10 lutego 2018 r. i dotyczy płatności za marzec 2018 r.

- że zapłata będzie dokonywane przelewem na rachunek spółki.

Ugoda:

Warszawa, 05 września 2017 r.

Sygnatura mediacyjna 240/MS/003/2017

Sygnatura sądowa II C 512/17

UGODA ZAWARTA PRZED MEDIATOREM

W związku ze skierowaniem do mediacji przez Sąd Rejonowy w Gródku, II Wydział Cywilny sprawy o sygnaturze akt II C 512/17, w której:

1) powodem jest pani Irena Ewart, PESEL: 34022312678, imiona rodziców: Edward i Genowefa, adres zamieszkania: ul. Wiśni 1 m. 7, Gródek, kod pocztowy: 09-784,

2) pozwaną jest MEDIL sp. z o.o. w Grabiach, adres siedziby: ul. Kijowa Nr 1, Grabie, kod pocztowy: 09-483, wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem: KRS 0000223344, REGON: 364556675, NIP: 113-112-90-90,

reprezentowana przez adw. Michała Andrycha z Kancelarii Adwokackiej w Gródku (nr uprawnień: 025), adres siedziby: ul. Generała Augusta 1 lok. 3, Gródek, kod pocztowy: 09-483 - na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez dwóch członków Zarządu reprezentowanej Spółki, sporządzonego w dniu 1 sierpnia 2017 roku w zwykłej formie pisemnej,

wymienione osoby - zwane dalej „Osobami Mediacji” - oświadczają, iż zważywszy że:

wymienione osoby są prawidłowo umocowane do reprezentowania wymienionych podmiotów i żadna z osób nie kwestionuje i nie ma wątpliwości co do kompetencji drugiej osoby,

między reprezentowanymi stronami istnieje stosunek prawny wynikający z zawartej w dniu 06 lipca 2017 r. UMOWY numer 61/202/2017, której przedmiotem jest sprzedaż Irenie Ewart przez MEDIL sp. z o.o. pakietu medycznego za cenę 4.800 zł i w dniu tym cała cena została zapłacona,

że z tego stosunku prawnego zrodził się między stronami spór, z którego roszczenia dochodzone są przez Irenę Ewart przed wymienionym sądem, pod sygnaturą II C 512/17,

że w granicach tego sporu, w zakresie istniejącego stosunku prawnego czynią sobie wzajemne ustępstwa aby uchylić niepewność co do istnienia i treści stosunku prawnego oraz roszczeń wynikających z tego stosunku i aby uchylić spór istniejący, zawierając w tym celu UGODĘ, w której zgodnie ustalają:

1) że strony łączy umowa o pakiet medyczny, który ograniczony zostaje do pakietu stomatologicznego, na warunkach opisanych w załączniku 1 do Ogólnych Warunków Umowy, którego wartość wynosi 400 zł (czteryście złotych) miesięcznie,

2) że pakiet został przez powódkę opłacony za okres od marca 2017 r. do lipca 2017 r. i usługi świadczone w tym czasie na rzecz Ireny Ewart mieściły się w oferowanym pakiecie,

3) że pozostała z zapłaconej w dniu 08 marca 2017 r. kwota zostanie wykorzystana jako opłaty za okres od sierpnia 2017 r. do lutego 2018 r., zatem najbliższa opłata powinna być wniesiona przez powódkę do 10 lutego 2018 r. i dotyczy płatności za marzec 2018 r.

4) że zapłata za ograniczony pakiet będzie dokonywana przelewem na rachunek spółki.

Osoby Mediacji stwierdzają, że niniejszą UGODĄ ZAWARTĄ PRZED MEDIATOREM dokonały całkowitego zażegnania sporu i oświadczają, iż w przyszłości nie będą mieć do siebie żadnych roszczeń ani żądań z tytułu przedmiotowej UMOWY numer 61/202/2017.

Niniejsza UGODA ZAWARTA PRZED MEDIATOREM została podpisana w obecności Cezarego Jarosławskiego i Katarzyny Bęben - Stałych Mediatorów z Listy Prezesa Sądu Okręgowego w Kózkach, skupionych w Ośrodku Mediacyjnym „Dobre Słowo” (zwanym „Mediatorem”), i podpisana w 4 egzemplarzach: po 1 dla Osób Mediacji, 1 dla Sądu celem zatwierdzenia i 1 dla Mediatora.

Podpisy Osób Mediacji

.....

(Irena Ewart)

.....

(adw. Michał Andrych)

Mediator poinformował:

1) że zgodnie z art. 183¹² § 2¹ k.p.c. podpisanie UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM oznacza wyrażenie zgody na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie,

2) że z chwilą zatwierdzenia tej UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM przez Sąd w trybie art. 183¹⁵ § 1 k.p.c. postępowanie sądowe zostanie umorzone na podstawie art. 355 § 2 k.p.c. (*uwaga redakcji – zmiana treści przepisu*)²⁴³, a zobowiązania UGODĄ ZAWARTĄ PRZED MEDIATOREM staną się wykonalne, egzekwowalne i wywołają skutki prawne zgodnie ze swą właściwością,

3) że w przypadku zatwierdzenia tej UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM przez sąd, z urzędu zostanie zwrócone:

- cała uiszczona opłata sądowa - jeżeli mediacja zakończyła się zawarciem ugody przed rozpoczęciem pierwszej rozprawy;

²⁴³ Art. 355 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”. – *przypis redakcji*.

- 3/4 uiszczonej opłaty sądowej - jeżeli w toku postępowania sądowego zawarto ugodę przed mediatorem po rozpoczęciu rozprawy.

Przy niniejszej UGODZIE ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM okazano:

- wobec MEDIL sp. z o.o. w Grabiach - wydruk komputerowy wygenerowany dnia 28 sierpnia 2017 r. o godzinie 12:26:24 z internetowego dostępu do rejestru przedsiębiorców KRS (<http://ems.ms.gov.pl>), który odpowiada odpisowi aktualnemu na podstawie art. 4 ust. 4a i 4aa ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, wykazującego dwuosobową reprezentację przez Marcina Juliańskiego i Mariusza Patryckiego,

- pełnomocnictwo - między innymi do udziału w mediacji niniejszej - udzielone przez wymienioną wyżej reprezentację wymienionej Spółki wg KRS, w odpisie poświadczonym przez adw. Michała Andrycha,

opisany wydruk i pełnomocnictwo zostają załączone do egzemplarza UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM przeznaczonego dla sądu.

Podpisy Mediatorów:

.....

(Cezary Jarosławski)

.....

(Katarzyna Bęben)

Komentarz:

a. W powyższej sprawie spór dotyczył ustalenia jaki pakiet medyczny nabyła powódka i jak zostanie rozliczona jej wpłata, dokonana z góry za umowę oferującą rzekomy szerszy zakres usług,

b. Powódka miała prawo odstąpić od umowy w całości, ale zdecydowała się zrobić to części w zakresie usług, które miała dostępne na podstawie ubezpieczenia zdrowotnego., W związku z czym należało ustalić, czy takie częściowe odstąpienie było skuteczne,

c. Irena Ewart była zainteresowana częściowym pozostawieniem umowy w obrocie prawnym – w zakresie usług stomatologicznych., Należało ustalić jaki pakiet obowiązuje ją i świadcząca usługi spółkę, ustalić kwestia płatności za usługi za czas, który już upłynął i czas przyszły,

d. Strony ustaliły zatem w ugodzie zarówno treść stosunku prawnego (określono pakiet według załącznika nr 1 do ogólnych warunków umowy), i sposób rozliczenia się za dotychczasowy okres i na przyszłość.

[ugoda została zatwierdzona prawomocnym postanowieniem sądu]

Sprawy o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa (rozwód, zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli)

Ostatnim rodzajem spraw, które są rozstrzygane w procesie są sprawy o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa, czyli sprawy, gdzie jedna ze stron niejako „wymusza” na drugiej złożenie oświadczenia woli, czyli zmusza do zawarcia umowy. W takich sprawach istotne jest to, że musi być

wcześniej sprecyzowany obowiązek złożenia oświadczenia woli o konkretnej treści przez pozwanego – ten obowiązek może wynikać z przepisów lub z umowy.

Przykładem sprawy o ukształtowanie stosunku prawnego jest sprawa, w której powód dochodzi zawarcia umowy przyrzeczonej, bowiem wcześniej treść stosunku prawnego została ustalona w umowie przedwstępnej.

Ugoda o złożenie oświadczenia woli, czyli zawarcie umowy sprzedaży

Opis stanu faktycznego:

W dniu 10 marca 2016 r. Edward Grotek i Grzegorz Jamka zawarli pisemną umowę, którą nazwali „Przedsprzedażą traktora”. W treści tej umowy ustalili, że przedmiotem właściwej umowy będzie traktor marki Ursus 360, nr rej. WA43536, wyprodukowany w 2013 r., mający wartość 40.000 zł, koloru pomarańczowego wraz z przyczepą o nr rej. WA34567 o wartości 10.000 zł, stanowiące własność Edwarda Grotki. Oba elementy były sprawne i nadające się do użytku zgodnego z przeznaczeniem. Grzegorz Jamka oświadczył, że zna ich stan techniczny pojazdu i przyczepy i nie budzi on jego zastrzeżeń. Strony oświadczyły, że do dnia 30 października 2016 r. zawarta zostanie ostateczna umowa zakupu za kwotę 50.000 zł, a ostateczny termin na zawarcie umowy to 31 grudnia 2016 r.

Edward Grotek oświadczył, że nie sprzeda w/w rzeczy innej osobie, a tylko Grzegorzowi Jamce i na poczet tego zobowiązania przyjął zadatek 5.000 zł, którego przyjęcie pokwitował w umowie.

W dniu 10 września 2016 r. doszło do wypożyczenia przyczepy przez Edwarda Grotki innej osobie i przyczepa została zniszczona w wypadku komunikacyjnym. Edward Grotek otrzymał od ubezpieczyciela sprawcy stosowne odszkodowanie.

W dniu 31 października 2016 r. Edward Grotek napisał do Grzegorza Jamki list, w którym oświadczył, że zawarta umowa jest nieważna w całości i nie sprzeda mu samego traktora, bo nie istnieje już przyczepa, a zadatek przepadł na rzecz sprzedawcy.

W dniu 07 listopada 2016 r. Grzegorz Jamka wystąpił do Sądu Rejonowego w Oławie z powództwem o zobowiązanie Edwarda Grotki do zawarcia umowy sprzedaży traktora marki Ursus 360 za kwotę 40.000 zł, oferując uiszczenie pozostałej ceny w wysokości 35.000 zł.

Sąd Rejonowy w Oławie wyrokiem z dnia 27 listopada 2016 r. oddalił powództwo, wskazując, że realizacja świadczenia jest niemożliwa i zasądził od Grzegorza Jamki na rzecz Edwarda Grotki koszty postępowania. Powód wniósł od powyższego wyroku apelację.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, III Wydział Odwoławczy postanowieniem z dnia 20 stycznia 2017 r. skierował sprawę do mediacji za zgodą stron, wyznaczając jako mediatora Jana Nowaka z Krajowego Związku Mediatorów ZGODA w Oławie.

Porozumienie:

Po 2 spotkaniach osoby mediacji przyjęły, że:

- Edward Grotek sprzeda Grzegorzowi Jamce traktor za cenę 45.000 zł, przy czym 5.000 zł zadatku zostanie zaliczone na poczet ceny, a pozostała cena zostanie zapłacona w 4 równych ratach co miesiąc, począwszy od 20 marca 2017 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminom płatności,

- sprzedaż przyczepy jest niemożliwa z racji utraty przedmiotu,

- do wydania rzeczy dojdzie do dnia 31 maja 2017 r. i co do tej kwestii dojdzie do poddania się przez Edwarda Grotkę egzekucji w akcie notarialnym w trybie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c., przy czym warunkiem zatwierdzenia ugody i uiszczenia pierwszej raty ceny będzie wydanie Grzegorzowi Jamce aktu notarialnego o poddaniu się egzekucji,

ugoda:

UGODA ZAWARTA PRZED MEDIATOREM JANEM NOWAKIEM Z KRAJOWEGO ZWIĄZKU MEDIATORÓW ZGODA W OŁAWIE

w dniu 29 stycznia 2017 r. na skutek skierowania sprawy do mediacji przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu, sprawa o sygnaturze akt III Ca 345/16)

I. Edward Grotek składa niniejszym oświadczenie woli, że na skutek realizacji umowy przedwstępnej sprzedaży z dnia 10 marca 2016 r. sprzedaje Grzegorzowi Jamce traktor marki Ursus 360 nr rej. WA43536, wyprodukowany w 2013 r. koloru pomarańczowego za kwotę 45.000 zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych), przy czym kwota 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) została uiszczona w dniu zawarcia umowy przedwstępnej, tj. 10 marca 2016 r., a pozostała część ceny zostaje rozłożona na 4 równe raty po 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) płatne co miesiąc do 20-tego dnia każdego miesiąca, począwszy od 20 marca 2017 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminom płatności, przy czym warunkiem płatności pierwszej raty jest złożenie przez Edwarda Grotkę do akt sprawy aktu notarialnego, w którym poddaje się on egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. co do wydania traktora na rzecz Grzegorza Jamki. Z niniejszego oświadczenia nabywca ciągnika może skorzystać dopiero wówczas, gdy upłyną wszystkie terminy płatności, a cena nie zostanie uiszczona w całości,

II. Strony mediacji zgodnie oświadczają, że rozwiązują umowę sprzedaży odnośnie przyczepy o nr rej. WA34567 o wartości 10.000 zł z uwagi na zniszczenie przedmiotu wskutek kolizji,

III. Strony mediacji oświadczają, że koszty postępowania ponoszą po połowie, za wyjątkiem kosztu aktu notarialnego, który będzie w całości obciążał Edwarda Grotkę, w związku z czym Edward Grotek zapłaci na rzecz Grzegorza Jamki kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) w terminie 7 dni od wydania przez sąd postanowienia o umorzeniu postępowania,

IV. Strony mediacji oświadczają także, że niniejsza ugoda w całości wyczerpuje ich wzajemne roszczenia związane z umową przedwstępną z dnia 10 marca 2016 r. i postępowaniem sądowym III Ca 345/16, toczącym się przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu.

Podpisy:

Edward Grotek

Grzegorz Jamka

Podpis mediatora:

Jan Nowak

Komentarz:

A. Umowa przedwstępna stanowi zobowiązanie do zawarcia kolejnej umowy – tzw. umowy przyrzeczonej. Umowa przedwstępna musi być zawarta we właściwej formie – np. jeśli dotyczy nieruchomości powinna mieć, dla wywołania mocniejszego skutku, formę aktu notarialnego. W przypadku umowy sprzedaży rzeczy ruchomej nie jest wymagana żadna forma umowy, nawet pisemna, chociaż zachowuje się formę pisemną ze względu na konieczność rejestracji środków transportu.

B. Polskie prawo zna jedynie umowę sprzedaży (art. od 535 k.c.), nie ma czegoś takiego jak umowa kupna, czy tym bardziej umowa kupna-sprzedaży, choć stronami tej czynności prawnej są sprzedawca i kupujący.

C. Taka ugoda ma charakter ugody warunkowej, ponieważ jest przeznaczona do realizacji dopiero wówczas, gdy zostanie spełniony przez Edwarda Grotek warunek w postaci złożenia oświadczenia w formie aktu notarialnego co do poddania się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c., tj. co do wydania traktora na rzecz nabywcy. Bez spełnienia tego warunku nabywca nie musi uiścić ceny, a sąd nie powinien zatwierdzić ugody.

D. Zatwierdzenie tej ugody następuje w formie postanowienia bez uzasadnienia, przy przyjęciu, że Edward Grotek złożył do akt sprawy akt notarialny. Postanowienie nie wymaga uzasadnienia, ponieważ zostaje wydane przez Sąd II instancji i jest niezaskarżalne.

[ugoda została zatwierdzona prawomocnym postanowieniem sądu]

1.3.2. Powództwo - roszczenie o nabycie części nieruchomości za odpowiednim wynagrodzeniem (art. 231 k.c.)

Opis sporu:

Anna Tran i Stefan Tran są współwłaścicielami w udziałach po 1/2 części nieruchomości w Warszawie przy ul. Wielkiej 7, sąsiadującej z nieruchomością przy ulicy Wielkiej 9. Współwłaścicielami nieruchomości przy ul. Wielkiej 9 są właściciele lokali wyodrębnionych, w stosownych udziałach. Mieszkańcy nieruchomości przy ul. Wielkiej 9 korzystają z wjazdu na swą posesję od strony sąsiadów z ul. Wielkiej 7, przekraczając przy tym granicę geodezyjną pomiędzy tymi nieruchomościami, co bardzo utrudnia, a po zmianie samochodu przez Stefana Trana prawie uniemożliwia wjazd na posesję przy ul. Wielkiej 7. Rozmowy prowadzone z sąsiadami od lat nie przynoszą rezultatu. Mieszkańcy posesji przy ul. Wielkiej 9 podnoszą, że granica co prawda jest przekraczana, ale przekracza ją również stałe ogrodzenie, wzniesione przez poprzedników pranych

obecnych współwłaścicieli gdzieś w latach 60-tych ubiegłego wieku. W związku z powyższym rodzeństwo Tran wystąpiło z powództwem przeciw sąsiadom o wydanie części ich nieruchomości, zajmowanej przez wjazd.

Sąd Okręgowy w Warszawie, w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt I C 17/14, po kilkunastu rozprawach i kilku opiniach biegłych co do możliwości rozgraniczenia, postanowieniem z dnia 17 marca 2017 r. skierował strony do mediacji wyznaczając jako mediatora Eugeniusza Groblę - stałego mediatora z listy Prezesa Sądu Okręgowego Warszawa-Praga.

Porozumienie:

Po przeprowadzeniu spotkania informacyjnego przez wymienionego stałego mediatora, mediacja została podjęta, a w jej wyniku Osoby Mediacji osiągnęły porozumienie, zgodnie przyjmując:

- że istnieje możliwość pomniejszenia wjazdu na teren posesji przy ul. Wielkiej 9 przy jednoczesnym zwiększeniu wjazdu na teren posesji przy ul. Wielkiej 7,
- że realizacja powyższego zamiaru wymaga wyznaczenia nowej granicy geodezyjnej z uwzględnieniem, że od narożnika budynku na posesji przy ul. Wielkiej Nr 7 nie może być mniej, niż 350 cm oraz wymaga rozebrania stałego ogrodzenia wzniesionego w latach 60-tych i postawienia nowego ogrodzenia,
- że zajęta przez współwłaścicieli na wjazd do ich posesji część działki nr 7 z posesji przy ul. Wielkiej 7 zabudowana jest trwałym ogrodzeniem, utwardzona jest kostką betonową i posiada kanalizację deszczową - wobec czego współwłaściciele posesji przy ul. Wielkiej 7 żądają nabycia tej części przez współwłaścicieli posesji przy ul. Wielkiej 9, z przestrzeganiem powyższych warunków,
- że wymaga to prac geodezyjnych i innych czynności urzędowych pozwalających na skuteczną realizację tych zamiarów,
- że pracami i kosztami przy wszelkich czynnościach przygotowawczych podzielą się sprawiedliwie.

Ugoda:

Warszawa, 19 września 2018 r.

Sygnatura mediacyjna: 5/ MS / 2017

Sygnatura sądowa: I C 17/14

UGODA ZAWARTYA PRZED MEDIATOREM

W związku ze skierowaniem do mediacji przez Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny sprawy o sygnaturze akt I C 17/14, w której:

powodami są:

- Anna Tran, zamieszkała pod adresem: 02-344 Warszawa, ulica Wielka 7 m 1 i tam wskazująca adres do doręczeń, ,

- Stefan Tran, zamieszkały pod adresem: 02-344 Warszawa, ulica Wielka 7 m 2 i tam wskazujący adres do doręczeń,

pozwanymi są:

- małżonkowie Michał Butla i Ewa Butla, zamieszkali pod adresem: 02-344 Warszawa, ulica Wielka 9 m 13 i tam wskazujący adres do doręczeń,

- Benedykt Korek, zamieszkały: 02-345 Warszawa, ulica Mała 1;

- Celina Podstawka, zamieszkała pod adresem: 02-344 Warszawa, ulica Wielka 9 m 15 i tam wskazująca adres do doręczeń;

wszyscy reprezentowani przez adw. Annę Czapłą z Kancelarii Adwokackiej „CZAPLA I ŻURAW” sp.part. z adresem siedziby 00-223 Warszawa, ul. Świąteczna 16 lok. 15,

powodowie są współwłaścicielami w udziałach po 1/2 części nieruchomości przy ulicy Wielkiej 7 objętej księgą wieczystą WA9G/00337902/2 a pozwani, jako właściciele lokali wyodrębnionych z nieruchomości objętej księgą wieczystą WA7Z/00037902/9 są współwłaścicielami nieruchomości przy ulicy Wielkiej 9 w udziałach wynikających z własności lokali:

a) małżonkowie Michał Butla i Ewa Butla, na zasadach wspólności ustawowej - właściciele lokali:

- nr 1; jako prawa związane udział 260/1994 cz. w nier. wspólnej,

- nr 2; jako prawa związane udział 180/1994 cz. w nier. wspólnej,

- nr 3; jako prawa związane udział 250/1994 cz. w nier. wspólnej,

- nr 4; jako prawa związane udział 159/1994 cz. w nier. wspólnej,

łącznie udział w nieruchomości wspólnej: 849/1994 części,

b) Benedykt Korek - właściciel lokalu:

- nr 1a; jako prawa związane udział 200/1994 cz. w nier.wspólnej,

- nr 6; jako prawa związane udział 220/1994 cz. w nier. wspólnej,

łącznie udział w nieruchomości wspólnej: 420/1994 części,

c) Celina Podstawka - jako właściciel lokali:

- nr 5; jako prawa związane udział 375/1994 cz. w nier. wspólnej,

- nr 7; jako prawa związane udział 350/1994 cz. w nier. wspólnej

- łącznie udział w nier. wspólnej: 725/1994 części.

Wymienieni wyżej właściciele lokali wyodrębnionych, jako Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ulicy Wielkiej 9, w dniu 08 kwietnia 2017 r. podjęli uchwałę Nr 03/2017, w której jednogłośnie postanowili wyrazić zgodę na nabycie i przyłączenie części gruntu nieruchomości położonej przy ulicy Wielkiej 7 od właścicieli tej nieruchomości. Uchwałę tę okazano.

Wobec powyższego, po wyrażeniu zgody Mediatora na prowadzenie mediacji oraz po wyrażeniu zgody osób, których mediacja dotyczy, niżej wymienieni:

A. z nieruchomości przy ulicy Wielkiej 7 - księga wieczysta WA9G/00337902/2:

- Anna Tran - współwłaściciel w 1/2 części,
- Stefan Tran - współwłaściciel w 1/2 części,

B. z nieruchomości przy ulicy Wielkiej 9 - księga wieczysta WA7Z/000-37902/9:

- małżonkowie Michał Butla i Ewa Butla - współwłaściciele w 849/1994 części,
- Benedykt Korek - współwłaściciel w 420/1994 części,
- Celina Podstawka - współwłaścicielka w 725/1994 części

jako reprezentacja Wspólnoty Mieszkaniowej Wielka 9 w postaci Zarządu wybranego, oświadczają, iż zważywszy:

- że są sąsiadami, władającymi sąsiadującymi nieruchomościami o wspólnej granicy, przebiegającej od ulicy Wielkiej w kierunku południowym na długości około 50 m,
- że dla nieruchomości której współwłaścicielami są: Anna Tran i Stefan Tran w opisanych na wstępie udziałach, położonej przy ulicy Wielkiej Nr 7 prowadzona jest księga wieczysta WA9G/00337902/2, a która składa się z działek ewidencyjnych numer: 7 i 8,
- że dla nieruchomości której współwłaścicielami są właściciele poszczególnych lokali wyodrębnionych z budynku wielomieszkaniowego posadowionego na nieruchomości przy ulicy Wielkiej 9 prowadzona jest księga wieczysta WA7Z/00037902/9, a która stanowi działkę ewidencyjną numer 6, w opisanych na wstępie udziałach,
- że faktyczne władztwo nad całością owych sąsiadujących nieruchomości zostało zakłócone, co zrodziło konflikt,
- że zakłócenie faktycznego władztwa wynika z faktu, że właściciele nieruchomości przy ulicy Wielkiej 9 wjeżdżając na swą nieruchomość korzystali z fragmentu nieruchomości przy ulicy Wielkiej 7 o powierzchni (tego fragmentu) około 40 m.kw. wzdłuż wymienionej granicy, na długości około 20 m od ulicy Wielkiej,
- że na tymże fragmencie nieruchomości sąsiedniej właściciele nieruchomości przy ulicy Wielkiej 9 wzniesli urządzenie w postaci trwałego ogrodzenia, utwardzenia podjazdu kostką betonową i instalacji kanalizacji deszczowej, o wartości znacznie przekraczającej wartość zajętej na ten cel części działki nr ew. 7 i obecnie współwłaściciele działki nr ew. 7 żądają, by nabyli od nich tę część działki za odpowiednim wynagrodzeniem,

przeto wszyscy zgodnie oświadczają, że w zakresie istniejących między nimi stosunków prawnych, czynią sobie wzajemne ustępstwa w tym celu, aby uchylić spór istniejący lub mogący powstać w przyszłości, zawierając w tym celu UGODE, w której zgodnie postanawiają co następuje:

1) ponieważ część działki nr 7 od strony północnej stanowi wjazd do nieruchomości przy ulicy Wielkiej 9, a zrealizowanie roszczenia właścicieli działki nr 7 wyrażonego w pozwie uczyniło by wjazd do nieruchomości przy ulicy przy ulicy Wielkiej 9 niemożliwym, to rozwiązania niniejszej Ugody muszą zagwarantować możliwość wjazdu do nieruchomości przy ulicy Wielkie 9 oraz zorganizowania wjazdu do nieruchomości przy ulicy Wielkiej 7 od strony północnej, w związku z czym:

a) linia graniczna na spornym odcinku powinna przebiegać zgodnie z załączonym szkicem (odcinek wyznaczony według szkicu literami: A-E-B), przy czym mierząc prostopadle od ściany północno-zachodniej budynku przy ulicy Wielkiej 7 (odcinek wyznaczony według szkicu literami: C-E) od zachodniego krańca tej ściany (odcinek wyznaczony według szkicu literami: E-F) w kierunku budynku przy ulicy Wielkiej Nr 9 linia graniczna ma przebiegać w tym miejscu w odległości 350 cm od budynku przy ulicy Wielkiej 7,

b) rodzi to konieczność wydzielenia z działki nr ew. 7 jej części o powierzchni około 40 m.kw., według stanowiącego załącznik do niniejszej Ugody Mediacyjnej szkicu, na którym ta część zawiera się w trójkącie o wierzchołkach oznaczonych według szkicu literami: A-E-B,

c) taki podział działki nr ew. 7 wymaga sporządzenia mapy podziału z zachowaniem wymogów ustawy o gospodarce nieruchomościami, wprowadzenia podziału do ewidencji gruntów i uzyskania dokumentów z tejże ewidencji umożliwiających podział prawny, czyli przeniesienie własności tej części działki nr ew. 7 na właścicieli nieruchomości przy ulicy Wielkiej Nr 9 i w następstwie tego przeniesienia dokonania odpowiednich wpisów w księgach wieczystych prowadzonych dla obu sąsiadujących nieruchomości,

2) współwłaściciele nieruchomości przy ulicy Wielkiej Nr 7 godzą się na ograniczenie swego roszczenia do żądania nabycia tylko części działki nr ew. 7 o powierzchni około 2,7 m.kw. za odpowiednim wynagrodzeniem, przy czym ostateczna powierzchnia wynikać będzie z podziału geodezyjnego i dokumentów geodezyjnych umożliwiających przeniesienie własności, o których mowa wyżej w pkt 1 lit. c,

3) wszystkie Osoby Mediacji ustalają, że koszty związane z realizacją niniejszej Ugody, właściciele obu nieruchomości przy ulicy Wielkiej 7 i 9 będą obciążać odpowiednio:

a) w udziałach po 1/2 części współwłaściciele obu nieruchomości przy ulicy Wielkiej 7 i 9, w zakresie przygotowania dokumentów, o których mowa wyżej w pkt 1 lit. c, z uwzględnieniem opisanej na wstępie Uchwały Nr 03/2017 z dnia 08 kwietnia 2017 r.,

b) w całości właściciele nieruchomości przy ulicy Wielkiej 7 - w zakresie rozebrania istniejącego ogrodzenia w terminie najpóźniej do 31 grudnia 2018 r., na odcinku umożliwiającym realizację postanowień niniejszej Ugody Mediacyjnej, to jest na odcinku wyznaczonym według szkicu literami: G-D-B,

c) w całości właściciele nieruchomości przy ulicy Wielkiej 9, z uwzględnieniem opisanej na wstępie Uchwały Nr 03/2017 z dnia 08 kwietnia 2017 r. - w zakresie postawienia nowego ogrodzenia w linii granicznej według powyższego pkt 1 lit. a, która na stanowiącym załącznik do niniejszej Ugody szkicu wyznaczona jest literami: A-E-B, przy czym stawianie nowego ogrodzenia ma się rozpocząć najpóźniej w ciągu 7 (siedmiu) dni od rozebrania ogrodzenia starego, a zakończenie stawiania nowego ogrodzenia ma nastąpić nie później niż w ciągu 21 (dwudziestu jeden) dni od dnia rozpoczęcia stawiania nowego ogrodzenia,

d) w udziałach po 1/2 części właściciele obu nieruchomości przy ulicy Wielkiej 7 i 9, w zakresie kosztów przeniesienia własności i opłat sądowych z tym związanych,

e) w udziałach 1/2 części w zakresie innych opłat koniecznych jakie wynikną przy wykonaniu niniejszej Ugody Mediacyjnej;

4) celem wykonania postanowień niniejszej Ugody, właściciele obu nieruchomości przy ulicy Wielkiej 7 i 9 postanawiają, że niezwłocznie po jej podpisaniu, a najpóźniej w terminie 20 (dwudziestu) dni od zawarcia niniejszej Ugody, zawrą w umowę przeniesienia własności części działki nr ew. 7 o powierzchni około 2,7 m.kw. za wynagrodzeniem w kwocie 2 500 zł (dwóch tysięcy pięciuset złotych) jako równowartość kosztów, o których mowa w pkt 3 lit. c powyżej (koszt wzniesienia ogrodzenia),

5) po uzyskaniu dokumentów geodezyjnych, o których mowa wyżej w pkt 1 lit. c, właściciele nieruchomości przy ulicy Wielkiej Nr 7 (z księgi wieczystej WA9G/000337902/2) zobowiązani będą do przeniesienia własności części działki nr ew. 7 o powierzchni około 2,7 m.kw. zgodnie z powyższym pkt 2 oraz pkt 4, jako realizacji roszczenia w trybie art. 231 § 2 Kodeksu cywilnego, a właściciele nieruchomości przy ulicy Wielkiej 9 (z księgi wieczystej WA7Z/00037902/9) zobowiązani są do nabycia tej części,

6) Osoby Mediacji stwierdzają, że tą Ugodą zażegnali spór istniejący i oświadczają, iż w przyszłości nie będą mieć do siebie żadnych roszczeń ani żądań z tytułu objętego powództwem, z którego przed sądem toczy się postępowanie I C 17/14 oraz że niniejsza Uгода wyczerpuje wszelkie roszczenia właścicieli nieruchomości przy ulicy Wielkiej 7 z tytułu korzystania przez obecnych oraz poprzednich właścicieli nieruchomości przy ulicy Wielkiej 9 z fragmentu nieruchomości przy ulicy Wielkiej 7 o powierzchni (tego fragmentu) około 16 m.kw. wzdłuż wymienionej granicy, na odległości około 20 m. bieżących od ulicy Wielkiej; nie wyłącza to dochodzenia roszczeń o wykonanie zobowiązań wynikających z powyższego pkt 4 i 5 o przeniesienie własności w formie aktu notarialnego, ponieważ czynności przeniesienia własności części nieruchomości zgodnie z art. 18315 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego wymagają zachowania formy aktu notarialnego.

Uгода Mediacyjna została zawarta w obecności - mediatorów z Stałych Mediatorów z listy Prezesa Sadu Okręgowego w Warszawie (skupionych w Ośrodku Mediacyjnym Stowarzyszenia Notariuszy RP), zwanych „Mediatorem”, i podpisana w 7 egzemplarzach: dla Osób Mediacji, 1 dla Sądu celem zatwierdzenia i 1 dla Mediatora.

Podpisy Osób Mediacji:

Anna Tran, Stefan Tran, Michał Butla, Ewa Butla,
Benedykt Korek, Celina Podstawka

Mediator poinformował:

1) że zgodnie z art. 183¹² § 2¹ k.p.c. podpisanie ugody w oznacza wyrażenie zgody na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie,

2) że z chwilą zatwierdzenia tej Ugody przez Sąd w trybie art. 183¹⁵ § 1 k.p.c. postępowanie sądowe zostanie umorzone na podstawie art. 355 § 2 k.p.c. (*uwaga redakcji – zmiana treści przepisu*)²⁴⁴, a zobowiązania niniejszą Ugodą objęte staną się wykonalne, egzekwowalne i wywołają skutki prawne zgodnie ze swą właściwością – z zastrzeżeniem art. 183¹⁵ § 2 k.p.c., o czym mowa wyżej w pkt 6 (konieczność zachowania formy aktu notarialnego),

3) że w przypadku zatwierdzenia tej Ugody przez Sąd, zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd z urzędu zwraca 3/4 uiszczony opłaty sądowej.

Przy Ugodzie Mediacyjnej niniejszej okazano:

- Uchwałę Wspólnoty Mieszkaniowej Nr 03/2016 z dnia 08 kwietnia 2017 r.,
- szkic, o którym mowa w pkt 1 lit. b,
- wydruki komputerowe oddające treść ksiąg wieczystych WA9G/00037902/9 i WA7Z/00337902/2,

opisane dokumenty zostały załączone do egzemplarza Ugody Mediacyjnej przeznaczonego dla Sądu.

Podpis Mediatora:

Eugeniusz Grobla

Komentarz:

1. Osoby mediacji ze strony powodowej wniosły „o wydanie nieruchomości”; w trakcie rozmów i przy udziale pełnomocników procesowych przyjęły, iż jest to klasyczne roszczenie z art. 231 k.c., czyli możliwość żądania właściciela gruntu, na którym wzniesiono budynek lub inne urządzenie o wartości przekraczającej znacznie wartość zajętej na te cele działki, aby ten kto wniósł nabył własność tej zajętej części gruntu za odpowiednim wynagrodzeniem,

2. Czynność jakiej dokonano nie jest sprzedażą,

3. Osoby mediacji do swego porozumienia oprócz zrealizowania roszczeń właścicieli zajętej nieruchomości wprowadziły zasadę odpłatności w postaci pokrycia kosztów rozebrania starego ogrodzenia i wzniesienia nowego - co jest jak najbardziej możliwe,

4. Jeśli chodzi o umożliwienie wykonania osiągniętego porozumienia, to koniecznym jest podjęcie szeregu czynności o charakterze administracyjnym i prawnym: dokonanie pomiarów geodezyjnych, sporządzenia mapy pododdziału, wprowadzenie jej do zasobu geodezyjnego i kartograficznego, wprowadzenie do ewidencji gruntów i budynków a następnie uzyskanie

²⁴⁴ Art. 355 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”. – *przypis redakcji*.

stosownego wypisu z rejestru gruntów i wyrys z mapy ewidencyjnej, co z kolei umożliwi dokonanie czynności notarialnej przeniesienia tej części nieruchomości i postawienie odpowiednich wniosków wieczystoksięgowych, by nowy stan ujawnić w księgach wieczystych,

5. Z uwagi na to, że jedną ze stron sporu jest Wspólnota Mieszkaniowa, czyli wszyscy właściciele lokali wyodrębnionych, którzy w nieruchomości przy ul. Wielkiej 9 mający udziały wynikające z praw związanych z własności ich lokali, i jest to „mała wspólnota” w rozumieniu ustawy o własności lokali, czyli liczba lokali wyodrębnionych nie jest większa niż siedem, to taka wspólnotę reprezentują wszyscy właściciele.

[Uгода została zatwierdzona prawomocnym postanowieniem sądu]

1.1.5. Zniesienie współwłasności

Opis stanu faktycznego:

W dniu 26 czerwca 2016 r. Adam Jerski i Grażyna Jajkowska, będący w konkubinacie, zakupili wspólnie pojazd marki Skoda za kwotę 35.000 zł. Samochód został zarejestrowany od numerem XX 2323C, właściciele zostali wpisani oboje nabywcy. Samochód był wykorzystywany przez Adama Jerskiego do prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na usługach przewozu osób (taxi). Dochody z działalności Adam Jerski przeznaczzał na utrzymanie rodziny – konkubiny i wspólnego dziecka – czteroletniego Pawła Jerskiego.

W dniu 26 lipca 2016 r. Grażyna Jajkowska poznała Andrzeja Gordona i wkrótce potem przeprowadziła się do niego, zostawiając dotychczasowego partnera i syna.

W grudniu 2016 r. okazało się, że Grażyna Jajkowska jest w ciąży. Uznała, że potrzebne będą jej pieniądze i wystąpiła do Adama Jerskiego o zwrot kwoty 25.000 zł, bowiem to z jej pieniędzy w większej mierze dokonano zapłaty ceny za samochód skoda.

Adam Jerski oświadczył, że jest gotów oddać 10.000 zł, bo większość ceny pochodziła z jego nakładów, a poza tym część środków finansowych przeznaczzał na potrzeby wspólnego dziecka.

W dniu 17 stycznia 2017 r. do Grażyna Jajkowska wystąpiła sądu z wnioskiem o zniesienie współwłasności pojazdu.

Porozumienie:

Strony mediacji wspólnie ustaliły, że:

- wartość samochodu wynosi 30.000 zł,

- w trakcie konkubinatu strony zostały nabyte mikser o wartości 500 zł i aparat fotograficzny

Minolta o wartości 450 zł,

- udziały wnioskodawczyni i uczestnika są równe,

- Adam Jerski zapłaci Grażynie Jajkowskiej 10.000 zł w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia o umorzeniu postępowania,

- kwota 5.000 zł zostanie przeznaczona na zaspokojenie potrzeb małoletniego Pawła Jerskiego za okres roku od dnia zawarcia ugody.

Ugoda:

UGODA ZAWARTA PRZED MEDIATOREM ANITĄ JULIAŃSKĄ Z CENTRUM MEDIACJI POROZUMIENIE PRZY RODZINNYM OŚRODKU PSYCHOLOGICZNYM W BIŁGORAJU

w dniu 20 marca 2017 r. na skutek skierowania sprawy do mediacji przez Sąd Rejonowy w Biłgoraju w sprawie I Ns 3/17

Pomiędzy Adamem Jerskim jako uczestnikiem i Grażyną Jajkowską jako wnioskodawczynią,

I. Adam Jerski i Grażyna Jajkowska zgodnie oświadczają, że w trakcie konkubinatu nabyli wspólnie w częściach równych po ½ (jednej drugiej) każde z nich:

a. pojazd osobowy marki Skoda Superb nr rej. XX 2323C, rok produkcji 2015, nr VIN 00022332200GT0076, kolor jasnozielony o wartości 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych),

b. mikser ZELMER o wartości 500 zł (pięćset złotych),

c. aparat fotograficzny MINOLTA o wartości 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych),

II. Strony mediacji dokonują następującego zniesienia współwłasności w/w przedmiotów:

- samochód opisany w punkcie a. stanie się wyłączną własnością Adama Jerskiego,

- mikser i aparat opisane w punkcie b. i c. staną się wyłączną własnością Grażyny Jajkowskiej,

III. Tytułem spłaty z udziału we współwłasności Adam Jerski zapłaci Grażynie Jajkowskiej kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) w terminie 6 (sześciu) miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności,

IV. Kwota 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) stanowi część spłaty dla Grażyny Jajkowskiej, jednak zostaje w posiadaniu Adama Jerskiego i stanowi alimenty na rzecz Pawła Jerskiego, który pozostał z ojcem. Powyższa kwota zaspokaja potrzeby syna stron w okresie roku od dnia zawarcia ugody,

V. Strony mediacji oświadczają, że nie ma innego majątku, który pozostawałby we współwłasności, a niniejsza ugoda w całości wyczerpuje ich wzajemne roszczenia i rozliczenia związane ze zniesieniem współwłasności wspólnie zakupionych rzeczy oraz nieprocesowym postępowaniem sądowym I Ns 3/17, toczącym się przed Sądem Rejonowym w Biłgoraju.

Podpisy:

Grażyna Jajkowska

Adam Jerski

Podpis mediatora: Anita Juliańska

Komentarz:

1. W przypadku konkubinatu nie powstaje ustrój wspólności majątkowej, ale wszystkie przedmioty jakie kupują konkubenci razem stanowią ich współwłasność w określonych udziałach,

2. Niniejsza ugoda ma wystarczającą dla jej ważności formę pisemną, ponieważ nie dotyczy nieruchomości,

3. Strony mogą ustalić inne udziały, jednak jeśli takiego ustalenia brakuje domniemanie działa na korzyść każdego ze współwłaścicieli i uznaje się, że udziały były równe – w tej sytuacji każdy był współwłaścicielem po połowie.

4. Najslabszym elementem tej ugody jest wprowadzenie należności dla syna, choć tutaj zrobione jest to o tyle dobrze, że pkt IV wskazuje, iż kwota 5.000 zł to należna wnioskodawczyni spłata z udziału, tyle że pozostawiona jako forma zaspokojenia potrzeb małoletniego dziecka .

5. Przy ustalaniu jakichkolwiek spłat czy dopłat, warto wspomnieć o odsetkach – obecnie mamy różne rodzaje odsetek, ale w tym przypadku powinny być odsetki ustawowe za opóźnienie.

[Ugoda została zatwierdzona prawomocnym postanowieniem sądu]

1.1.5.2. Dział spadku

Opis sporu:

Jerzy Migacz zmarł 30 marca 2013 r., pozostawił jako spadkobierców żonę Alicję i dwójkę dzieci z pierwszego małżeństwa – córkę Annę i syna Piotra.

Postanowieniem z dnia 30 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Bogacicach stwierdził, że spadek po Jerzym Migaczu, zmarłym w dniu 30 marca 2013 r., ostatnio stale zamieszkałym w Nitowie przy ul. Nocnej 3 nabyli na mocy ustawy żona Alicja Migacz z domu Nowińska córka Błażeja i Barbary oraz dzieci Anna Micińska z domu Migacz córka Jerzego i Moniki Mirosławy oraz Piotr Migacz syn Jerzego i Moniki Mirosławy w częściach równych po 1/3 (jednej trzeciej) każdy z nich.

Dzieci z pierwszego małżeństwa w dniu 24 września 2015 r. wezwały drugą żonę do spłaty z tytułu kolekcji znaczków i zegarków, wartej według ich przekonania 350.000 zł oraz spłaty z tytułu nieruchomości zamieszkiwanej przez ojca i jego drugą żonę wspólnie, wartej 500.000 zł, wydania 7 rodowodowych psów rasy Malamut stanowiących hodowlę MALALALAMUT zarejestrowaną w Związku Kynologicznym w Polsce oraz spłaty z obligacji Skarbu Państwa i udziałów w OFE (Otwartych Funduszach Emerytalnych). Łącznie każde z dzieci domagało się spłaty po 300.000 zł. W odpowiedzi na takie wezwanie Alicja Migacz wskazała, że kolekcje męża może wydać w całości, nie jest też przekonana co do ich wartości, ale aby pominąć konieczność wyceny jest gotowa oddać wszystkie klasery ze znaczkami i witryny z zegarkami. Nieruchomość została jej darowana przez Jerzego Migacza w 2010 r., zatem nie podlega działowi spadku. Z hodowli psów zostały się tylko dwie stare suki w wieku, który dyskwalifikuje je do rozrodu, bez wartości hodowlanej, stanowiące obecnie jej najbliższą rodzinę. Obligacje zostały zbyte i pieniądze z nich przeznaczono na rehabilitację i rekonwalescencję spadkodawcy, a co do udziałów w OFE to ona nie wie jak można to uregulować.

Anna Micińska i Piotr Migacz wnieśli w dniu 16 listopada 2015 r. do sądu sprawę o dział spadku. W trakcie postępowania przed Sądem Rejonowym w Bogacicach pod sygnaturą I Ns 222/15 okazało się, że Jerzy Migacz i Alicja Migacz nie mieli majątku wspólnego, tylko majątki odrębne. Po 3 rozprawach strony zdecydowały się na mediację i sąd postanowieniem z dnia 23 grudnia 2015 r. na ich wniosek wyznaczył mediatora.

Porozumienie:

Strony mediacji wspólnie ustaliły, że:

- Alicja Migacz wyda Annie Micińskiej kolekcję znaczków, zawartą w 13 klaserach oraz obligacje Skarbu Państwa o wartości 55.000 zł,
- Alicja Migacz wyda Piotrowi Migaczowi kolekcję zegarków, złożoną z 35 egzemplarzy oraz dokona przelewu swojej części spadku z OFE o wartości 13.000 zł,
- darowizna dokonana na rzecz Alicji Migacz w postaci mieszkania stanowiła wartość 400.000 zł,
- odstępują od rozliczania psów i hodowli,
- w związku z powyższym Alicja Migacz celem wyrównania udziałów zapłaci na rzecz Anny Micińskiej 5.000 zł w terminie 14 dni od uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania oraz na rzecz Piotra Migacza kwotę 40.000 zł, przy czym 10.000 zł w terminie 14 dni od uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania oraz 30.000 zł do końca bieżącego roku w dowolnych ratach.

Uгода:

zawarta w Warszawie, w dniu 04 kwietnia 2016 r. przed mediatorem Bożeną Kiwalską – z Centrum Pojednanie, Mediacja, Porozumienie na skutek postanowienia Sądu Rejonowego w Bogacicach - sygn. akt I Ns 222/15 zwana dalej „Ugodą”
pomiędzy:

1) Alicją Migacz, zam ul. Nocna 3, 33-333 Nitów, nr PESEL: 53020723678, reprezentowaną przez:

- Adwokata Leszka Lesińskiego z Kancelarii Adwokackiej, ul. Wielka 13, 33-333 Nitów,

a

2) Anną Micińską zam. ul. Króla Jana 18 m. 44, 00-098 Warszawa, PESEL: 71111111123, reprezentowaną przez:

- Aplikanta adwokackiego Małgorzatę Rój z Kancelarii Radców Prawnych i Adwokatów Rój, Rojek i Pszczoła sp.p., ul. Leśna 2 lok. użytkowy 34, 33-332 Bogacice, działającą z upoważnienia Adwokata Pawła Rojka,

3) Piotrem Migaczem, zam. Ul. Wielkanocna 13, 34-344 Wielkanów,

łącznie zwanymi dalej „Stronami”.

Zważywszy, że:

I. W dniu 30 marca 2013 r. zmarł Jerzy Migacz – mąż Alicji Migacz i ojciec Anny Micińskiej oraz Piotra Migacza,

II. W dniu 30 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Bogacicach stwierdził, że spadek po Jerzym Migaczu, zmarłym w dniu 30 marca 2013 r., ostatnio stale zamieszkałym w Nitowie przy ul. Nocnej 3 nabyli na mocy ustawy żona Alicja Migacz z domu Nowińska córka Błażeja i Barbary oraz dzieci Anna Micińska z domu Migacz córka Jerzego i Moniki Mirosławy oraz Piotr Migacz syn Jerzego i Moniki Mirosławy w częściach równych po 1/3 (jednej trzeciej) każdy z nich,

III. Strony wyrażają zgodną wolę zakończenia ww. postępowania w sposób ugodowy.

Strony zgodnie postanowiły, co następuje:

§ 1

Reprezentacja Stron

Strony oświadczają, że osoby je reprezentujące podczas negocjowania warunków niniejszej Ugody oraz jej zawierania przed Mediatorem są należycie umocowane, upoważnienia na podstawie których działają nie wygasły, oraz nie ma żadnych prawnych ani umownych zastrzeżeń ograniczających możliwość zawarcia niniejszej Ugody i tym samym nie składają żadnych zastrzeżeń odnośnie reprezentacji.

§ 2

Przedmiot Ugody

Ugoda niniejsza dotyczy zakończenia sporu w przedmiocie działu spadku po Jerzym Migaczu.

§ 3

Oświadczenia Stron

1. Strony zgodnie oświadczają, że małżonkowie Alicja i Jerzy Migacz nigdy nie mieli majątku wspólnego dorobkowego, bowiem od początku trwania ich związku małżeńskiego obowiązywał ustrój rozdzielności majątkowej, ustanowiony intercyzą – akt notarialny Rep. A 678/2001 z dnia 13 listopada 2001 r. sporządzony przez notariusza Norberta Nogowskiego w jego Kancelarii Notarialnej w Bogacicach,

2. Strony zgodnie oświadczają, że w skład spadku po Jerzym Migaczu wchodzi:

a. Kolekcja znaczków zawarta w 13 klaserach o orientacyjnej wartości 50.000 zł, (pięćdziesiąt tysięcy złotych),

b. Kolekcja zegarków w ilości 35 sztuk o orientacyjnej wartości 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych),

c. Obligacje Skarbu Państwa na okaziciela o wartości 55.000 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych),

d. Jednostki uczestnictwa w Otwartym Funduszu Emerytalnym w ilości 90.000 o łącznej wartości 90.000 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy złotych),

3. Strony zgodnie oświadczają, że w dniu 10 października 2010 r. spadkodawca za aktem notarialnym Rep. A 345/2010 sporządzonym przed notariuszem Norbertem Nogowskim w jego Kancelarii Notarialnej w Bogacicach darował Alicji Migacz swoją nieruchomości w postaci zabudowanej domem mieszkalnym działki gruntu nr 4/5, położonej w Nitowie przy ul. Nocnej 3, dla której Sąd Rejonowy w Bogacicach prowadzi w VI Wydziale Ksiąg Wieczystych księgę nr WA8W/0022345/7, a wartość tej darowizny oceniają na kwotę 400.000 zł (czterysta tysięcy złotych),

4. Strony zgodnie oświadczają, że wszelkie nakłady i obciążenia związane z nieruchomością w okresie od 2010 r. ponosiła Alicja Migacz z własnego majątku odrębnego,

5. Strony zgodnie ustalają, iż w celu polubownego zakończenia sporu dokonują działu spadku w ten sposób, że kolekcja znaczków i obligacje na okaziciela (punkty 2 a i c) zostaną wydane przez Alicję Migacz na wyłączną własność Anny Micińskiej, kolekcja zegarków i jednostki funduszy w OFE przynależne Alicji Migacz zostaną wydane i przekazane na wyłączną własność Piotrowi Migaczowi, z jednoczesnym wyrównaniem udziałów poprzez spłaty od Alicji Migacz określone w § 4 ugody, tj. 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) na rzecz Anny Micińskiej i 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) na rzecz Piotra Migacza.

6. Strony zgodnie oświadczają, że z chwilą dokonania spłat, o których mowa w § 4 ugody dochodzi do wyczerpania w całości wszelkich ich wzajemnych roszczeń i strony tym samym rezygnują z dochodzenia od siebie wzajemnie jakichkolwiek innych kwot, rzeczy oraz odsetek w związku z działem spadku,

§ 4

Wykonanie Ugody

1. Alicja Migacz zapłaci na rzecz Anny Micińskiej kwotę wskazaną w § 3 ust. 5, tj. 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) w terminie 14 (czternastu) dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania I Ns 222/15,

2. Alicja Migacz zapłaci na rzecz Piotra Migacza kwotę wskazaną w § 3 ust. 5, tj. 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) według poniższego harmonogramu spłat:

a. I rata w wysokości 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) płatna w terminie 14 (czternastu) dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania I Ns 222/15,

b. Kwota 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) płatna w dowolnych terminach, najpóźniej w całości do dnia 31 grudnia 2016 r.

3. Płatności określone w § 4 ust 1 niniejszej Umowy następować będą w formie wpłat na rachunki bankowe:

Anny Micińskiej o numerze: 40 4040 4004 4004 5005 6006 7007, tytułem: „spłata z ugody”,

Piotra Migacza o numerze 40 4040 6006 7007 4004 4004 5005, tytułem „I rata spłata z ugody” i „dalsze spłaty ugody”

4. Za datę dokonania wpłaty uważa się datę wpływu kwot na rachunek bankowy Anny Micińskiej i Piotra Migacza,

5. Na żądanie Anny Micińskiej i Piotra Migacza, Alicja Migacz przedstawi dowód potwierdzający dokonanie zapłaty posiadający widoczną datę dokonania zapłaty.

6. W przypadku zwłoki w zapłacie którejkolwiek z rat lub kwot wskazanych w § 4 ust. 1 niniejszej Ugody, Alicja Migacz zapłaci odsetki ustawowe za opóźnienie.

7. Alicja Migacz zezwala Piotrowi Migaczowi na odwiedzanie jej psów i możliwość wyprowadzenia ich na spacer po wcześniejszym uzgodnieniu terminu, nie częściej niż raz w miesiącu.

Podpisy:

Alicja Migacz

W jej imieniu również adw. Leszek Lesiński.....

Anna Micińska

W jej imieniu również apl. Adw. Małgorzata Rój

Piotr Migacz

Mediator Bożena Kiwalska.....

Mediator poinformował strony mediacji:

1) że zgodnie z art. 183¹² § 2¹ k.p.c. podpisanie UGODY oznacza wyrażenie zgody na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie,

2) że z chwilą zatwierdzenia tej UGODY przez Sąd w trybie art. 183¹⁵ § 1 k.p.c. postępowanie sądowe zostanie umorzone na podstawie art. 355 § 2 k.p.c. (*uwaga redakcji – zmiana treści przepisu*)²⁴⁵, a zobowiązania UGODĄ ZAWARTĄ PRZED MEDIATOREM staną się wykonalne, egzekwowalne i wywołają skutki prawne zgodnie ze swą właściwością,

3) że w przypadku zatwierdzenia tej UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM przez Sąd, zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd z urzędu zwraca 3/4 uiszczonej opłaty sądowej.

Przy niniejszej UGODZIE ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM okazano:

- pełnomocnictwa dla osób reprezentujących strony mediacji,
- spis znaczków (13 kartek, 5.678 pozycji),
- spis zegarków (1 kartka, 35 pozycji),

²⁴⁵ Art. 355 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”. – *przypis redakcji*.

- dane z OFE o ilości i wartości jednostek uczestnictwa na 3 dni przed zawarciem ugody,
- akty notarialne – intercyzę i umowę darowizny.

Podpis Mediatora:

Komentarz:

1. Sprawa o dział spadku ma miejsce wówczas, gdy spadkobiercy nie są w stanie dobrowolnie podzielić się składnikami majątkowymi (rzeczami lub prawami) wchodzącymi w skład spadku.

2. Postępowanie sądowe wszczyna się na wniosek jednego -, Wszyscy pozostali spadkobiercy (wynikający z postanowienia sądu lub aktu poświadczenia dziedziczenia sporządzonego przed notariuszem) są uczestnikami postępowania.

3. Dział spadku może nastąpić na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami bądź na mocy orzeczenia sądu na żądanie, czyli na wniosek, któregośkolwiek ze spadkobierców. Jeśli spadkobiercy nie są zgodni co do podziału, właściwą będzie droga sądowa. Jednakże często dział spadku następuje z poszanowaniem ostatniej woli spadkodawcy wyrażonej w testamencie, zwłaszcza zdarzyć się to może w przypadku testamentów własnoręcznych. Niejednokrotnie spadkodawcy tworzą testamenty własnoręczne, w których wyraźnie wskazują jaką rzecz przeznaczają na czyją własność – takim zapisem spadkobiercy nie są związani, mogą wolę taką wykonać, ale tylko w drodze działu spadku. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku (ale nie o dział spadku!) sąd interpretując taki przykładowy testament, zgodnie z art. 961 k.c. stwierdzi, że spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczyta w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku, a jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów - i tak może dojść do stwierdzenia spadku w udziałach, np. syn w 1/32 części, córka w 3/32 części itd. Dopiero dział spadku faktycznie podzieli przedmioty z masy spadkowej.

4. Działu spadku można dokonać w formie dowolnej, dla celów dowodowych dobrze zrobić to w formie pisemnej, chyba, że w skład spadku wchodzi nieruchomości, wówczas konieczna jest forma aktu notarialnego, co wynika z przepisu art. 158 k.c..

5. W tej sprawie w razie braku porozumienia konieczne byłoby dokonanie wyceny kolekcji znaczków i zegarków, co mogłoby czasochłonne i kosztowne.

6. Tylko w ugodzie strony mogą ustalić „kontakty ze zwierzętami”, ponieważ żaden przepis prawa nie przewiduje takiej możliwości.

[Ugoda została zatwierdzona prawomocnym postanowieniem sądu]

1.1.5.2. Podział majątku pomiędzy byłymi małżonkami

Opis sporu:

W 1995 r. Józef Krupa i Jolanta Szyszka zawarli związek małżeński. Jolanta Szyszka przyjęła nazwisko Krupa. Po zawarciu małżeństwa małżonkowie zamieszkali wspólnie w domu jednorodzinnym stanowiącym majątek osobisty Józefa Krupy i stan taki trwa do chwili obecnej, przy czym Józef Krupa zajmuje I piętro a Jolanta Krupa parter.

Sąd Okręgowy w Zwierzyńcu rozwiązał małżeństwo przez rozwód bez orzekania o winie, prawomocnym wyrokiem z dnia 21 lutego 2010 r. w sprawie o sygn. akt. IV C 1291/09. Obecnie Jolanta Krupa zażądała od Józefa Krupy rozliczenia z tytułu podziału majątku wspólnego i rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty Józefa Krupy, żądając zapłaty 600.000 zł, a ponieważ między wymienionymi osobami nie było zgody, Jolanta Krupa w 2013 r. wniosła do Sądu Rejonowego w Pukowie wniosek o podział majątku wspólnego. Jako alternatywę dla zapłaty wskazała fizyczny podział budynku na dwa odrębne mieszkania – dla niej na parterze i dla byłego męża na piętrze. Józef Krupa kwestionował możliwość takiego pomysłu ze względów technicznych jak i słusznościowych.

W roku 2013 Jolanta Krupa przeszła na emeryturę i zaprzestała partycypowania w kosztach funkcjonowania nieruchomości, w której nadal zamieszkuje.

W trakcie postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Pukowie pod sygn. akt I Ns 164/13 Józef Krupa podnosił też, że wykazywane kwoty na rachunkach bankowych w bankach duńskich stanowiące rzekome oszczędności Józefa Krupy z czasu trwania wspólności ustawowej, w rzeczywistości stanowią jego majątek osobisty i są to darowizny od siostry zamieszkałej na stałe w Danii, a pochodzące z zadawnionych rozliczeń rodzinnych rodziny Krupów.

Na siódmej rozprawie Sąd postanowieniem z 28 lutego 2017 roku skierował strony do mediacji wyznaczając mediatora Oliwię Wielką - Stałego Mediatora z Listy Prezesa Sądu Okręgowego w Zwierzyńcu.

Porozumienie:

W dniu 13 marca 2017 r. po przeprowadzeniu spotkania informacyjnego przez stałego mediatora, mediacja została podjęta, a w jej wyniku - po odbyciu 7 sesji, w tym 3 sesji wspólnych i 4 sesji odrębnych, Osoby mediacji w rezultacie osiągnęły porozumienie, w którym zgodnie przyjęły:

- że w skład majątku wspólnego nie wchodzi nieruchomości, a rozliczeniu podlegają nakłady z majątku wspólnego na stanowiącą majątek osobisty zabudowaną nieruchomość w Binowie przy ulicy Przedszkolnej nr 37 (księga wieczysta VA1V/00600892/4), o wartości 600.000 zł oraz koszty eksploatacyjne (energia elektryczna, woda, gaz, wywóz nieczystości, itp.), wynikające z zamieszkiwania Jolanty Krupy w powyższej nieruchomości od daty rozwodu do dnia dzisiejszego, o wartości 18.000 zł,

- że ruchomości i środki finansowe zostały podzielone a w ugodzie ma być jedynie odzwierciedlone, kto pozostaje przy jakich samochodach,

- że Józef Krupa zapłaci Jolancie Krupie 300.000 zł przelewem na wskazany rachunek, w terminie 7 dni od podpisania ugody i jednocześnie Józef K. rezygnuje z roszczenia dochodzenia od Jolanty Krupy zaległości za wymienione powyżej koszty eksploatacyjne o wartości 18.000,00 zł,
- że Jolanta Krupa będzie mogła mieszkać jak dotychczas na parterze budynku, do czasu kupienia przez siebie innego mieszkania, nie później jednak niż do 30 czerwca 2018 r., a do czasu wyprowadzenia się Jolanta Krupa będzie partycypować w opłatach związanych z nieruchomością, a jeśli nie wyprowadzi się do 30 czerwca 2018 r., to oprócz partycypacji w kosztach będzie płacić 1.000 zł miesięcznie za korzystanie z możliwości zamieszkiwania.

Ugoda:

Warszawa, dnia 28 lipca 2017 r.

Sygnatura mediacyjna: 03 / MS / 005 / 2017

Sygnatura sądowa I Ns 164/13

UGODA ZAWARTA PRZED MEDIATOREM

W związku ze skierowaniem do mediacji przez Sąd Rejonowy w Pukowie, I Wydział Cywilny sprawy o sygnaturze akt jak wyżej, niżej wymienione osoby, w której:

1) wnioskodawcą jest Jolanta Krupa, PESEL: 51010100023, adres zamieszkania: ul. Przedszkolna 37/1, 90-990 Binów, taki adres zameldowania i taki adres do doręczeń, dowód osobisty: WAD 345678, wydany przez Burmistrza Zwierzyńca, ważny do 31 grudnia 2020 r.,

2) uczestnikiem jest Józef Krupa, PESEL: 50091223233, adres zamieszkania: ul. ul. Przedszkolna 37/2, 90-990 Binów, taki adres zameldowania i taki adres do doręczeń, dowód osobisty: DRS 399990, wydany przez Burmistrza Zwierzyńca, ważny do 23 marca 2023 r.,

wymienione osoby - zwane dalej „Osobami Mediacji” - oświadczają, że w 1995 r. zawarły związek małżeński, rozwiązany prawomocnym wyrokiem rozwodowym Sądu Okręgowego w Zwierzyńcu z dnia 21 lutego 2010 roku, sprawa o sygn. akt IV C 1291/09, na dzień dzisiejszy prawomocnym. Po zawarciu małżeństwa zamieszkali wspólnie w domu jednorodzinnym stanowiącym majątek osobisty Józefa Krupy Sprawa podziału majątku wspólnego i rozliczeń między majątkowych zawisła przed wymienionym Sądem i odbyło się już siedem rozpraw. Sąd postanowieniem z 28 lutego 2017 roku skierował strony do mediacji. Obecnie w zakresie istniejących między nimi stosunków prawnych czynią sobie wzajemne ustępstwa w tym celu, aby uchylić spór istniejący lub mogący powstać w przyszłości, decydując się na niniejszą UGODĘ ZAWARTĄ PRZED MEDIATOREM, w której zgodnie postanawiają o podziale majątku wspólnego, oświadczając że:

1) w skład majątku wspólnego nie wchodzi nieruchomości,

2) rozliczeniu podlegają:

a) nakłady z majątku wspólnego na stanowiącą majątek osobisty zabudowaną nieruchomość w Binowie przy ulicy Przedszkolnej nr 37 (księga wieczysta VA1V/00600892/4) o wartości 600.000 zł,

b) koszty eksploatacyjne (energia elektryczna, woda, gaz, wywóz nieczystości, itp.), wynikające z zamieszkiwania Jolanty Krupy w powyższej nieruchomości od daty rozvodu do dnia dzisiejszego, o wartości 18.000 zł,

3) ruchomości i środki finansowe na rachunkach bankowych i inwestycyjnych zostały już podzielone i obecnie Osoby Mediacji potwierdzają, że podział ten nastąpił według aktualnego stanu posiadania, nie wnoszą do tego podziału uwag, i przyświadczają, iż:

a) Jolanta Krupa pozostaje w posiadaniu przypadających jej skutkiem podziału:

- wszelkich ruchomości znajdujących się w obrębie zajmowanej przez nią części domu, czyli mieszkania na parterze,

- samochodu osobowego marki Isuzu, rok produkcji 2007,

o wartości łącznej 30.000,00 zł,

b) Józef Krupa pozostaje w posiadaniu przypadających mu skutkiem podziału:

- wszelkich ruchomości znajdujących się w obrębie zajmowanej przez niego części domu, czyli mieszkania na I piętrze,

- samochodu osobowego marki Wołga, rok produkcji 2002,

o wartości łącznej 31.000 zł,

4) Osoby Mediacji ustalają następujące postanowienia szczegółowe:

a) Józef Krupa obowiązany jest do spłaty na rzecz Jolanty Krupy kwoty 300.000 zł (trzystu tysięcy złotych) nie później niż 7 (siódmego) dnia od podpisania niniejszej Ugody Zawartej Przed Mediatorem, przy czym Józef Krupa swe zobowiązanie wykona przelewem, na wskazany przez uprawnioną rachunek bankowy w Banku Kakao SA, numer rachunku: 58 1212 3333 1111 0000 4545 9292; Osoby Mediacji zgodnie postanawiają, że zapłata przelewem oznacza zarachowanie wymienionej kwoty we wskazanym terminie na wymienionym rachunku bankowym,

b) Józef Krupa odstępuje od dochodzenia wymienionej wyżej w pkt 2 lit. b kwoty,

c) Jolanta Krupa może zamieszkiwać w wymienionej wyżej w pkt 2 lit. a nieruchomości, w dotychczasowym rozmiarze korzystania z tej nieruchomości, do czasu zakupu przez siebie lokalu mieszkalnego lub innej nieruchomości, w której będzie mogła zamieszkać samodzielnie - nie dłużej jednak niż do 30 czerwca 2018 r.,

d) Jolanta Krupa zobowiązuje się wobec Józefa Krupy, że swój obowiązek ustawowy wymeldowania z dotychczasowego miejsca pobytu stałego wynikający z art. 33 ust. 1 ustawy z 24 września 2010 roku o ewidencji ludności wykona w terminie nie później niż 31 grudnia 2017 r., a w przeciwnym razie na wniosek Józefa Krupy jako właściciela nieruchomości, właściwy organ wyda decyzję w sprawie wymeldowania w trybie art. 35 powołanej ustawy,

e) do czasu opuszczenia wymienionej wyżej w pkt 2 lit. a nieruchomości Jolanta Krupa będzie partycypować w kosztach eksploatacyjnych tej nieruchomości w połowie (energia elektryczna, woda, gaz, wywóz nieczystości, itp.), a w przypadku niedochowania terminu z powyższej lit. c, opłata za korzystanie z możliwości zamieszkiwania w określonym wyżej rozmiarze, wynosić będzie 1.000

zł (jeden tysiąc złotych) miesięcznie, niezależnie od partycypacji w kosztach eksploatacyjnych nieruchomości,

5) Osoby Mediacji stwierdzają, że niniejszą UGODĄ ZAWARTĄ PRZED MEDIATOREM dokonali całkowitych rozliczeń wynikających z podziału majątku wspólnego i z rozliczeń między majątkowych i oświadczają, iż w przyszłości nie będą mieć do siebie żadnych roszczeń ani żądań z tego tytułu.

Niniejsza UGODA ZAWARTA PRZED MEDIATOREM została podpisana w obecności Oliwii Wielkiej - Stałego Mediatora z Listy Prezesa Sądu Okręgowego w Zwierzyńcu i podpisana w 4 egzemplarzach: po 1 dla Osób Mediacji, 1 dla Sądu celem zatwierdzenia i 1 dla Mediatora.

Podpisy Osób Mediacji:

.....
(Jolanta Krupa)

.....
(Józef Krupa)

Mediator poinformował:

1) że zgodnie z art. 183¹² § 2¹ k.p.c. podpisanie UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM oznacza wyrażenie zgody na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie,

2) że z chwilą zatwierdzenia tej UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM przez Sąd w trybie art. 183¹⁵ § 1 k.p.c. postępowanie sądowe zostanie umorzone na podstawie art. 355 § 2 k.p.c. (*uwaga redakcji – zmiana treści przepisu*)²⁴⁶, a zobowiązania UGODĄ ZAWARTĄ PRZED MEDIATOREM staną się wykonalne, egzekwowalne i wywołają skutki prawne zgodnie ze swą właściwością,

3) że w przypadku zatwierdzenia tej UGODY ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM przez Sąd, zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd z urzędu zwraca 3/4 uiszczonej opłaty sądowej.

Przy niniejszej UGODZIE ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM okazano:

treść księgi wieczystej VA1V/00600892/4, na podstawie informacji z internetowego dostępu do CENTRALNEJ BAZY DANYCH KSIĄG WIECZYSTYCH Ministerstwa Sprawiedliwości (<https://ekw.ms.gov.pl/eukw/pdcbdkw.html>), w postaci wydruku wygenerowanego 21 listopada 2017 roku; opisany wydruk zostaje załączony do egzemplarza Ugody ZAWARTEJ PRZED MEDIATOREM przeznaczonego dla Sądu.

Podpis Mediatora:

²⁴⁶ Art. 355 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”. – *przypis redakcji*.

.....

Komentarz:

1. Z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami majątkowa wspólność ustawowa, a taki majątek wspólny obejmuje przedmioty majątkowe nabyte w trakcie trwania tej wspólności przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, a w szczególności (przykładowo): wynagrodzenie za pracę, dochody z majątku wspólnego i osobistego, środki zgromadzone na rachunku funduszu emerytalnego (art. 31 k.r. o.),

2. Obok majątku wspólnego mogą istnieć majątki osobiste każdego z małżonków, do których należą w szczególności składniki nabyte przed zawarciem małżeństwa, nabyte przez dziedziczenie lub darowiznę (o ile spadkobierca lub darczyńca nie postanowił inaczej), przedmioty majątkowe nabyte w zamian za wyżej wymienione (zasada surogacji) oraz szereg innych, określonych w art. 33 k.r. o.,

3. Wspólność ustawowa jest rodzajem współwłasności bez ułamkowej i dopiero z chwilą ustania wspólności ustawowej z domniemania prawnego wynika, że w majątku takim oboje małżonkowie mają udziały równe (choć możliwe jest ustalenie przed sądem nierównych udziałów z ważnych powodów). W czasie trwania wspólności ustawowej żaden z małżonków nie może żądać podziału majątku wspólnego ani rozporządzać ani zobowiązywać się do rozporządzenia udziałem, który w razie ustania wspólności ustawowej mu przypadnie w tym majątku, również w poszczególnych przedmiotach (art. 35 k.r. o.). Przy podziale majątku wspólnego każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty lub może żądać zwrotu wydatków i nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny (art. 45 k.r. o.). W mediacji zmierzając do porozumienia w sprawie podziału majątku wspólnego nie można pominąć tego rozliczenia nakładów, choć nie zawsze takie okoliczności występują.

4. Ustanie wspólności ustawowej może nastąpić w wyniku zawarcia umowy majątkowej małżeńskiej wprowadzającej rozdzielnosc majątkową, skutkiem orzeczenia sądu, a także z mocy prawa (przykładowo): w razie separacji, rozwodu, ubezwłasnowolnienia jednego z małżonków, ogłoszenia upadłości. Ustanie wspólności ustawowej jest przesłanką konieczną do podziału majątku wspólnego.

5. Podział majątku wspólnego jest czynnością prawa rodzinnego, a nie czynnością prawa cywilnego i choć wykazuje podobieństwa do umowy zniesienia współwłasności, umową taką nie jest. Co za tym idzie umowa taka nie podlega ustawie z 09 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych

(Dz.U.2017.1150 t.j. ze zm.) choćby były umówione spłaty lub dopłaty ani ustawie z 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (Dz.U.2018.644 t.j. ze zm.), choćby była to umowa zawarta bez żadnych spłat i dopłat.

6. W przykładzie zaprezentowana jest sytuacja, w której zabudowana nieruchomości, w której mieszkają byli małżonkowie nie stanowi majątku wspólnego, a do podziału okazały się sporne rozliczenia i niesporne ruchomości.

[ugoda została zatwierdzona prawomocnym postanowieniem sądu]

1.1.6. Rozgraniczenie

Opis sporu:

Nieruchomości przy ul. Pszczelej 3 i przy ul. Pszczelej 4 w Warszawie są rozdzielone trwałym urządzeniem – ogrodzeniem na odcinku od ulicy do budynków pobudowanych przy granicy. Za wyminionymi budynkami nie ma trwałego ogrodzenia. Ogrodzenie, przylegające bezpośrednio do ul. Pszczelej, zostało wykonane około 1959 roku przez Ewę i Andrzeja Kukułków. Pierwotnie było z mniej trwałych materiałów, obecnie w tym miejscu jest mur. Ogrodzenie, tak samo jak obecne, biegnie od ul. Pszczelej w kierunku komórki należącej do Jana Dziecięcia – mniej więcej do połowy odległości pomiędzy tą ulicą a komórką. Dalsza część ogrodzenia była ogrodzeniem drewnianym, biegnącym w kierunku budynku należącego do Jana Dziecięcia, dotyczącym roku tego budynku. Pierwotnie istniejący drewniany parkan został zastąpiony kolejnym drewnianym ogrodzeniem, wykonanym ze starych elementów. Pomędzy budynkiem należącym do rodziny Dziecięciów a drewnianym ogrodzeniem znajdowało się przejście.

W połowie lat 70-tych na działce należącej do rodziny Kukułków – w miejsce dawnych komórek i garażu – zbudowano parterowy budynek. Około 1990 roku drewniany parkan między ul. Pszczelą a budynkiem został rozebrany, a w jego miejscu zbudowany został mur, przy czym względem miejsca starego parkanu został on przesunięty o około 20 cm na północ, tj. od strony działki Kukułków w kierunku działki Dziecięcia.

Zarówno poprzednio istniejący parkan drewniany, jak i późniejszy mur, pobudowano nie wzdłuż granicy geodezyjnej między działkami, lecz na południe od niej, czyli w całości na działce Ewy i Adama Kukułków. Skutkiem tego, niewielki pas gruntu stanowiącego własność w/w znalazł się po północnej stronie ogrodzenia, tj. we władaniu Jana Dziecięcia. Rozbieżności między granicą geodezyjną a faktycznym biegiem ogrodzenia nie zmieniła okoliczność zastąpienia parkanu murem. Pobudowanie owego muru o 20 cm na północ w stosunku do uprzedniego parkanu zmniejszyło jedynie o tyle centymetrów różnicę między granicą geodezyjną a faktycznym biegiem ogrodzenia. W tych okolicznościach, przez kilkadziesiąt lat poprzedzających wdranie się sąsiadów w spór graniczny (wniosek o rozgraniczenie i pozew) istniała rozbieżność między granicą wytyczoną geodezyjnie, a faktycznym jej urządzeniem i faktycznym władaniem gruntami przez sąsiadów. Różnica występowała stale na niekorzyść działki południowej, tj. tej, której własność nabyli wnioskodawcy. Granicę geodezyjną i granice faktycznego władania obrazuje opinia i mapa sporządzone przez biegłego d.s. geodezji Annę Bidaczkę.

W dniu 06 października 1991 r. Adam Kukułka złożył wniosek o przeprowadzenie postępowania rozgraniczeniowego nieruchomości położonych przy ul. Pszczelej 2 i 4 w Warszawie. Postępowanie administracyjne decyzją z dnia 12 marca 1997 r. zostało umorzone, wobec czego Urząd Gminy Warszawa Wyględy w dniu 15 marca 1997 roku przekazał akta postępowania rozgraniczeniowego Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Woli w Warszawie w trybie art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku prawo geodezyjne i kartograficzne. W czasie postępowania rozgraniczeniowego prowadzonego przed organem administracyjnym, ale i przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie toczyło się również postępowanie o przywrócenie naruszonego posiadania z powództwa Adam Kukułki przeciwko Janowi Dziećciołowi – ostatecznie prawomocnie oddalono powództwo.

Po odbyciu 2 rozpraw i po sporządzeniu w sprawie opinii przez biegłego Krzysztofa Mordkę, strony zgodziły się na mediację, wobec czego Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie w sprawie I Ns 13/15 wydał postanowienie o skierowaniu sprawy do mediacji i wyznaczył jako mediatora Ariannę Konieczpolską ze Stowarzyszenia MEDIACJA w Warszawie.

Porozumienie:

Strony mediacji zgodziły się, że granicę uda się ustalić na podstawie dokumentów, a zatem powinno dojść do wydania przez Jana Dziećcioła gruntu stanowiącego własność wnioskodawców biegnącego poza linią oznaczoną punktami K-U-T-I-H na mapie sytuacyjnej wyrysowanej przez geodetę Krzysztofa Mordkę w dniu 15 maja 2015 r. i zburzenia przez niego starego ogrodzenia, jednak w ramach rekompensaty wnioskodawcy na własny koszt wybudują ogrodzenie – siatka na betonowej podmurówce oraz obsadzą je ze swojej strony tujami i zakupią dla uczestnika 100 sztuk tuj na obsadzenie ogrodzenia tujami po jego stronie, ewentualnie zapłacą mu 3.000 zł na zakup drzewek.

Uгода:

Zawarta w dniu 16 kwietnia 2016 r. przed mediatorem Arianną Konieczpolską pomiędzy stronami mediacji: Ewą i Adamem Kukułkami z jednej strony a Janem Dziećciołem z drugiej strony:

1. Uczestnik Jan Dziećcioł wyda na rzecz wnioskodawców Adama Kukułki i Ewy Kukułki grunt położony poza linią K-U-T-I-H wyrysowaną na mapie sytuacyjnej sporządzonej przez geodetę Krzysztofa Mordkę w dniu 15 maja 2015 r., stanowiący własność wnioskodawców oraz zburzy mur biegnący wzdłuż linii K-V-O-J-H.

2. Uczestnik zobowiązuje się do wydania nieruchomości i rozebrania dotychczasowego ogrodzenia w terminie miesiąca od dnia zawarcia ugody.

3. Wnioskodawcy zobowiązują się do wybudowania nowego ogrodzenia w postaci siatki na podmurówce w terminie 2 miesięcy od wydania im niezabudowanego gruntu, najpóźniej do 31 lipca 2016 r.

4. Wnioskodawcy zobowiązują się do obsadzenia tujami terenu wzdłuż nowego ogrodzenia po swojej stronie działki w terminie do 31 października 2016 r. oraz dostarczenia do tego czasu uczestnikowi 100 drzewek z gatunku tuja o wysokości około 0,5 m lub zapłacenia na jego rzecz w tym terminie kwoty 3.000 zł na poczet zakupu drzewek.

5. Wnioskodawcy i uczestnik zgodnie oświadczają, że niniejszą ugodą wyczerpują wzajemne roszczenia wynikające z rozgraniczenia i postępowania I Ns 13/15 toczącego się przed Sadem Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie oraz, że mapa biegłego geodety Krzysztofa Mordki, sporządzona w dniu 15 maja 2015 r. i zaewidencjonowana w dniu 25 maja 2015 r. za numerem KEM-345-TRT-09-09 w Urzędzie m.st. Warszawy – Wydziale Geodezji i Katastru stanowi integralną część ugody.

6. wszystkie koszty ugody i postępowania ponoszą solidarnie wnioskodawcy.

Podpisy wnioskodawców

Podpis uczestnika

1. Adam Kukułka

Jan Dziecioł

2. Ewa Kukułka

Podpis mediatora: Arianna Koniecpolska

Komentarz:

1. W sprawie o rozgraniczenie chodzi o ustalenie konkretnego przebiegu granicy na gruncie.

2. Sąd bada z urzędu i według kolejności określonej w art. 153 k.c. trzy przesłanki. Pierwszą jest stan prawny i jeśli da się według niej ustalić granicę, to tak należy to uczynić (w tym przykładzie było to możliwe, a konieczne było tylko wydanie kawałka gruntu przez sąsiada, który go zajmował). Druga jest ostatni spokojny stan posiadania, a trzecią wszelkie okoliczności.

3. Przeważnie w sprawie o rozgraniczenie konieczna jest opinia biegłego geodety, który z racji swych uprawnień i umiejętności może dokonać analizy dokumentów historycznych, znaków granicznych, właściwych pomiarów na gruncie itp.

4. Możliwe jest zgłoszenie zarzutu zasiedzenia, o ile spełnione są ustawowe przesłanki wynikające z art. 172 k.c. że posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze przy czym po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze - takie nabycie własności, czyli zasiedzenie stwierdza sąd,

[ugoda została zatwierdzona prawomocnym postanowieniem sądu]

1.1.7. Służebności

Opis sporu:

Spółka Deweloper sp. z o.o. w Warszawie wniosła do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wniosek o ustanowienie drogi koniecznej w związku z brakiem dostępu do drogi publicznej. Postanowieniem wstępnym z dnia 12 września 2016 r., wydanym w sprawie I Ns 543/16 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie ustalił służebności drogi koniecznej na rzecz każdego z właścicieli działki ewidencyjnej gruntu nr 87 z obrębu 09-09-08, położonej w Warszawie, przy ul. Nadwiślańskiej 13, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr WA3W/000121245/0, polegającą na prawie swobodnego przechodu i przejazdu, prawie utwardzenia gruntu oraz prawie ułożenia infrastruktury technicznej podziemnej i naziemnej na nieruchomości będącej własnością m.st. Warszawy, stanowiącej działki ewidencyjne nr 67/2 i 67/3 z obrębu 09-09-07, położonej w Warszawie przy ul. Powszechnej 12, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr WA4R/00145678/7, w granicach uwidoczniionych na mapie sytuacyjnej dla celów sądowych, sporządzonej przez geodetę uprawnionego Mikołaja Noska i przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego w dniu 31 sierpnia 2014 r., zaewidencjonowanej pod nr ODGiK 34.678.98, która to mapa stanowi integralną część postanowienia. Postanowienie wstępne uprawomocniło się po oddaleniu apelacji uczestnika w dniu 13 grudnia 2016 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Obecnie trwa spór o ustalenie wysokości wynagrodzenia za ustanowioną służebność. W sprawie orzekał biegły rzeczoznawca do spraw wyceny wartości nieruchomości. Po 3 rozprawach strony zdecydowały się na podjęcie rozmów ugodowych, następnie wniosły o przeprowadzenie mediacji. Sąd postanowieniem wyznaczył mediatora.

Porozumienie:

Strony ustaliły, że spółka zapłaci wynagrodzenie jednorazowo w terminie miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania kwotę 90.000 zł, powiększoną o VAT, przy czym nadpłata z tytułu podatku od nieruchomości i z tytułu opłaty za użytkowanie wieczyste w kwocie 8.000 zł zaliczona zostanie na poczet wynagrodzenia.

Uгода

zawarta w dniu 14 maja 2017 r. pomiędzy:

1. Spółką Deweloper sp. z o.o. w Warszawie, reprezentowaną przez r.pr. Michała Krzesimira, działającego na podstawie pełnomocnictwa złożonego w Sadzie udzielonego w dniu 30 października 2014 r. przez dwóch uprawnionych według KRS członków zarządu – Adama Robaka i Jana Górę,

2. M.st. Warszawą, reprezentowanym przez r.pr. Monikę Janas-Dziadek, działającą na podstawie pełnomocnictwa szczególnego do zawarcia ugody, udzielonego w dniu 13 stycznia 2017 r. przez Prezydenta m.st. Warszawy – niniejsze pełnomocnictwo stanowi załącznik nr 1 do ugody,

W obecności stałego mediatora przy Komisji ds. mediacji w Warszawie – Kazimierza Tyczyńskiego:

A. Deweloper Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie (Wnioskodawca) oraz m.st. Warszawa ustalają, że jednorazowe wynagrodzenie za ustanowienie służebności drogi koniecznej opisanej w pkt 1 prawomocnego postanowienia wstępnego wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w dniu 12 września 2016 r. należne m.st. Warszawa, wynosi kwotę 90.000 zł netto (słownie: dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) i będzie powiększone o kwotę należnego podatku od towarów i usług,

B. Na poczet wynagrodzenia na rzecz m.st. Warszawa zalicza się kwotę w wysokości 8.000 zł (słownie: osiem tysięcy złotych), powstałą jako nadpłata z tytułu opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste i podatek od nieruchomości władnącej,

C. W związku z tym kwota do zapłaty przez Wnioskodawcę na rzecz m.st. Warszawy wynosi 82.000 zł (osiemdziesiąt dwa tysiące złotych) i będzie powiększona o kwotę należnego podatku od towarów i usług.

D. Kwota wymieniona w punkcie C jest płatna w terminie miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności od kwoty pozostałej do zapłaty za okres od dnia następnego po określonym wyżej terminie płatności do dnia zapłaty,

E. M.st. Warszawa wskazuje następujący rachunek do zapłaty: Bank Jagienka SA w Katowicach 90 9090 8080 7070 6060 5050 4040.

F. Strony postępowania mediacyjnego i postępowania sądowego strony wzajemnie znoszą i ustalają, że koszty biegłych sądowych zapłacone zostaną po połowie.

G. Ugoda niniejsza została odczytana jako zgodna z oświadczeniami stron i podpisana i strony oświadczają, że na skutek jej zawarcia wzajemnie znoszą wszelkie pretensje i spory związane z ustanowieniem służebności drogi koniecznej i wynagrodzeniem związanym z tą służebnością w związku z nieruchomością władnącą – działką nr 87 z obrębu 09-09-08, położoną w Warszawie, przy ul. Nadwiślańskiej 13. Zakończeniu ulega też definitywnie postępowanie sądowe w sprawie I Ns 543/16 prowadzone przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie.

Podpisy:

r.pr. Michał Krzesimir

r.pr. Monika Janas-Dziadek

mediator Kazimierz Tyczyński

Komentarz:

1. W przypadku służebności gruntowej konieczne jest oświadczenie podmiotu ustanawiającego taką służebność w formie aktu notarialnego – gdy strony doszły do porozumienia, a jeśli nie ma

zgody – to tak jak w tym przypadku służebność zostanie ustanowiona postanowieniem sądu. W tej sytuacji sąd wydał postanowienie wstępne – tylko co do przebiegu służebności, a wynagrodzenie ma być ustalone w dalszej części postępowania,

2. Służebność drogi koniecznej polega na zapewnieniu dostępu określonej nieruchomości (tzw. nieruchomości władnącej – tu jest to działka wnioskodawcy nr 87 z obrębu 09-09-08, położona w Warszawie, przy ul. Nadwiślańskiej 13) poprzez inną nieruchomość (tzw. nieruchomość obciążoną – tu są to działki uczestnika o nr 67/2 i 67/3 z obrębu 09-09-07, położonej w Warszawie przy ul. Powszechnej 12) do drogi publicznej, czyli nieruchomości spełniającej warunki z ustawy o drogach, tzn. drogi gminnej, powiatowej, wojewódzkiej lub krajowej. Dostęp do drogi oznacza możliwość przejazdu i przechodzenia, a zatem zajęta część nieruchomości musi być dość szeroka, tak by przejechał samochód ciężarowy – np. po odbiór śmieci, czy Straż Pożarna.

3. Wynagrodzenie za służebność drogi może być jednorazowe lub okresowe – np. miesięczne lub roczne – to zależy od woli stron lub postanowienia sądu,

[ugoda została zatwierdzona prawomocnym postanowieniem sądu]

3. Ugody w sprawach rodzinnych

(Autorzy:SSR W. Juszkiewicz/Konrad Sobczyk/Janusz Kaźmierczak - do 50 stron)

2.1. Charakterystyka spraw rodzinnych

Sprawy rodzinne należą do szeroko pojętej kategorii spraw cywilnych. W zależności od rodzaju sprawy rozpoznawane są w sądach rejonowych w wydziałach rodzinnych i nieletnich, bądź w sądach okręgowych w wydziałach cywilnych. Sprawy o rozwód oraz separację, a także o unieważnienie małżeństwa i ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa rozpoznawane są przez sądy okręgowe, pozostałe zaś sprawy rodzinne rozstrzygane są przez sądy rejonowe.

Przepisy prawa materialnego regulujące sprawy rodzinne zawarte są przede wszystkim w ustawie z dnia 25 lutego 1964 roku Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2015 roku poz. 1199), zaś sposób dochodzenia roszczeń z nich wynikających regulują przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 roku poz. 101 z późn. zmianami). Ponadto przy rozpoznawaniu większości spraw rodzinnych należy również mieć na uwadze przepisy ustawy z dnia 28 listopada 2014 roku prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 1888 z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. z 2011 roku, numer 149, poz. 887).

Sprawy rodzinne w zależności od przedmiotu postępowania rozpatrywane są w trybie procesowym bądź nieprocesowym. W trybie procesowym stronami postępowania co do zasady jest powód i pozwany, zaś w trybie nieprocesowym może wystąpić wielość stron, w tym wnioskodawca inicjujący postępowanie oraz uczestnicy postępowania.

W trybie procesowym rozpoznawane są sprawy rodzinne o ustalenie ojcostwa i roszczenia z tym związane; zaprzeczenie ojcostwa; alimenty, w tym o zmianę orzeczenia w zakresie alimentów oraz ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego; ustanowienie przez sąd rozdzielności majątkowej; ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa; rozwiązanie przysposobienia; ograniczenie lub wyłączenie odpowiedzialności majątkiem wspólnym; ustalenie macierzyństwa zaprzeczenie macierzyństwa; zaspokojenie potrzeb rodziny oraz roszczenia regresowe.

Spośród wskazanych powyżej spraw rodzinnych rozpoznawanych w trybie procesowym, szczególnie mediacyjny charakter, mają sprawy o alimenty oraz o zaspokojenie potrzeb rodziny. Pozostałe sprawy w zasadzie nie kwalifikują się do postępowania mediacyjnego, ponieważ jedynie orzeczenie sądowe może mieć wpływ na treść lub ważność aktu stanu cywilnego, a temu celowi służą sprawy z zakresu ustalenia ojcostwa bądź macierzyństwa. Nadto w tych sprawach często niezbędne jest przeprowadzenie szczegółowego postępowania dowodowego, w tym dopuszczenia dowodu z opinii biegłych z zakresu badań genetycznych.

W trybie nieprocesowym rozpoznawane są sprawy rodzinne dotyczące zezwolenia na zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika; zwolnienia od obowiązku przedstawienia dokumentu potrzebnego do zawarcie małżeństwa; sprawy związane z ustanowieniem kurateli i opieki prawnej; rozstrzygnięcia w istotnych sprawach rodziny; nakazanie wypłacenia wynagrodzenia za pracę do rąk drugiego małżonka; a także sprawy dotyczące przysposobienia, sprawy z zakresu władzy

rodzicielskiej, w szczególności dotyczące pozbawienia, zawieszenia, ograniczenia władzy rodzicielskiej, względnie przywrócenia władzy rodzicielskiej i wydania dziecka; sprawy o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka, ustalenie miejsca pobytu małoletniego, ustalenie kontaktów z małoletnim, o umieszczenie małoletniego w rodzinie zastępczej, o rozwiązanie rodziny zastępczej oraz zezwolenie na wydanie paszportu.

Cechą charakterystyczną spraw rodzinnych rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym jest możliwość wszczęcia postępowania z urzędu przez Sąd, o ile poweźmie on informację o nieprawidłowościach w wykonywaniu władzy rodzicielskiej, względnie w sytuacji zagrożenia dobra dziecka. Przepis art. 570 k.p.c. stanowi, że sąd opiekuńczy może wszcząć postępowanie z urzędu. W sytuacji wszczęcia postępowania z urzędu sąd co do zasady nie kieruje stron do mediacji, podejmuje czynności procesowe mające na celu wyjaśnienie, czy konieczne jest stosowanie zarządzeń opiekuńczych wymienionych w art. 109 § 1 k.r.o. ze względu na zagrożenie dobra dziecka. Sąd jest wówczas władny w orzeczeniu kończącym postępowanie wydać stosowane zarządzenia, w którym może władzę rodzicielską ograniczyć, względnie jej pozbawić, bądź ją zawiesić.

Przepis art. 570² k.p.c. stanowi, że w sprawach, w której zawarciu ugody jest dopuszczalne, sąd może skierować uczestników do mediacji, zaś przedmiotem mediacji może być także określenie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej. Przepis ten stanowi szczególną regulację wobec art. 183⁸ § 1 k.p.c., który stanowi, że sąd może skierować strony do mediacji na każdym etapie postępowania. Zachęca on sądy opiekuńcze do szerokiego korzystania z instytucji mediacji, w szczególności dla określenia sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej.

Spośród spraw rodzinnych rozpoznawanych w trybie nieprocesowym, szczególnie mediacyjny charakter mają sprawy o ustalenie miejsca pobytu małoletniego dziecka, ustalenia z nim kontaktów, wydania dziecka, sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem ustalone w formie porozumienia rodzicielskiego określonego w art. 107 § 1 k.r.o. W tych sprawach ugoda mediacyjna może w pełnym zakresie zastąpić orzeczenie sądu, albowiem po jej zatwierdzeniu przez sąd wywiera ona bezpośrednie skutki prawne w sferze stosunków prawnych zarówno pomiędzy stronami, jak również wobec osób trzecich.

Ugoda mediacyjna zawierana w sprawach rodzinnych ma nie tylko walor prawny, ale również społeczny i etyczny. Podkreśla bowiem zasadę, że to rodzice jako najbliższe dla dziecka osoby znają najlepiej jego potrzeby zarówno bytowe, jak również fizyczne i emocjonalne i w rezultacie, to rodzice, nawet gdy żyją w rozłączeniu, winni ustalić zarówno wysokość raty alimentacyjnej na rzecz dziecka, jak również częstotliwość kontaktów z rodzicem, ewentualnie z innymi osobami uprawnionymi, z którymi małoletni nie przebywa na co dzień, jak również sposób wykonywania władzy rodzicielskiej.

Z PRAKTYKI SĘDZIEGO

Należy pamiętać o tym, że ugoda mediacyjna winna być formułowana w sposób zbliżony do umowy. Powinna zawierać datę i miejsce jej sporządzenia, pełne oznaczenie stron posługując się imieniem

i nazwiskiem oraz numerem PESEL. Dbanie o prawidłową strukturę ugody mediacyjnej umożliwia swobodne poruszanie się po jej treści zarówno przez strony, ale także przez Sąd, który bądź zatwierdza ją w całości, bądź odmawia zatwierdzenia, ale może również zatwierdzić jej poszczególne części oznaczone jednostkami redakcyjnymi tekstu, zaś co do pozostałych odmówić zatwierdzenia. Podstawową jednostką redakcyjną tekstu ugody winien być paragraf kolejno numerowany cyfrą z kropką „§ 1.” Gdy tekst ugody jest bardziej rozbudowany, kolejną jednostką jest ustęp oznaczony cyfrą z kropką „1.”, a następnie punkt, czyli cyfra z zamkniętym nawiasem „1)”. Niestosowanie powyższych jednostek redakcyjnych może powodować szereg niejasności przy interpretacji ugody.

Należy także pamiętać o prawidłowej identyfikacji stron, wpisywania w ugodach pełnych imion i nazwisk, bez używania skrótów, typu „ojciec małoletniego J. Kowalski”. Wpisywanie w ugodzie numerów PESEL powoda oraz pozwanego jest szczególnie ważne w sprawach alimentacyjnych, gdzie brak numeru PESEL pozwanego uniemożliwi skuteczne nadanie klauzuli wykonalności ugodzie. Generalnie w ugodach mediacyjnych należy unikać wszelkich skrótów także w zakresie oznaczenia miary czasu w sprawach o ustalenie kontaktów z dzieckiem oraz oznaczenia waluty w sprawach alimentacyjnych.

2.2. Kontakty z małoletnim dzieckiem

Kategoria spraw o ustalenie kontaktów z dzieckiem ma szczególnie mediacyjny charakter. Prawo i jednocześnie obowiązek utrzymywania kontaktów z dzieckiem jest niezależne od władzy rodzicielskiej. Przepis art. 113 § 1 k.r.o. stanowi, że niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów. W rezultacie także rodzic pozbawiony praw rodzicielskich, ewentualnie którego prawa rodzicielskie zostały zawieszony ma prawo do realizacji kontaktów z dzieckiem.

Wniosek o kontakty może dotyczyć zarówno pierwotnego ich ustalenia, jak również zmiany dotychczasowych kontaktów w związku z wystąpieniem okoliczności wynikających chociażby z wieku małoletniego dziecka i jego uzasadnionej woli rozszerzania bądź zmniejszania ich częstotliwości. Jak stanowi art. 113 (5) k.r.o. Sąd opiekuńczy może zmienić rozstrzygnięcie w sprawie kontaktów, jeżeli wymaga tego dobro dziecka. Zmiana zarówno orzeczenia sądowego, jak również ugody regulującej kontakty może odbyć się również w ramach postępowania mediacyjnego. Ustalenie kontaktów rodzica z dzieckiem, tak w ramach postępowania sądowego, jak również mediacyjnego stanowi w zasadzie zawsze możliwość podjęcia przez strony próby naprawy dotychczasowych relacji, które spowodowały kryzys w związku skutkujący ostatecznie rozstaniem. Z tego powodu ustawodawca, w art. 113 (4) k.r.o. wprost zachęcił rodziców, by poprzez ewentualną terapię rodzinną, skorzystanie z poradnictwa rodzinnego, względnie innych form wspierania rodziny, tak ułożyć wzajemne relacje, by były one zgodne z dobrem małoletniego dziecka. W rezultacie, w ugodzie mediacyjnej regulującej kontakty, mogą znaleźć się postanowienia stron dotyczące chociażby próby podjęcia terapii rodzinnej, skorzystania ze wsparcia psychologicznego, ustalenia wspólnego przedsięwzięcia związanego z realizacją jednego z dotychczasowych form spędzania wolnego czasu, np. wspólnego pójścia na przykład raz w miesiącu wraz z dzieckiem do kina, teatru, na lodowisko, bądź chociażby na zajęcia sportowe. Tego rodzaju postanowienia w sposób naturalny wygaszają napięcia emocjonalne istniejące pomiędzy rodzicami, zaś dla dziecka stanowią dowód, że rodzice dla jego dobra są w stanie przezwyciężyć wzajemne animozje i negatywne doświadczenia związane ze wspólnym życiem.

Utrzymywanie kontaktów z małoletnim dzieckiem jest zarówno uprawnieniem, jak również obowiązkiem osoby uprawnionej do ich realizacji i nie jest zależne od władzy rodzicielskiej. Oznacza to, że uprawnienie i obowiązek utrzymywania styczności z dziećmi mają zarówno rodzice, którym przysługuje władza rodzicielska, jak również rodzice, którzy władzy rodzicielskiej zostali pozbawieni, względnie władza ta została im ograniczona. Uprawienie i obowiązek utrzymywania kontaktów z małoletnim dzieckiem mają również rodzeństwo, dziadkowie, powinowaci w linii prostej (rodzice współmałżonka) oraz osoby, które sprawowały przez dłuższy czas pieczę nad dzieckiem. Należy podkreślić, że gdyby ugoda mediacyjna została zawarta z osobą, która nie została powyżej wymieniona, zatem nie wskazana w art. 113(6) k.r.o., wówczas ugoda taka nie zostanie zatwierdzona przez sąd.

Forma kontaktów zależy w zasadzie od możliwości i potrzeb uprawnionego do ich realizacji, jak również samego dziecka, bowiem winny one zawsze uwzględniać dobro małoletniego. Ustawodawca wskazał w art. 113 § 2 k.r.o. jedynie przykładowe formuły regulacji kontaktów. Mogą one polegać na odwiedzinach, spotkaniach, zabieraniu dziecka poza miejsce jego stałego pobytu, bezpośredniego porozumiewania się, utrzymywania korespondencji oraz korzystania z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej.

Wykładnia art. 113¹ § 1 k.r.o. nie pozostawia wątpliwości, że w sytuacji gdy rodzice żyją w rozłączeniu, a dziecko przebywa u jednego z nich, sposób utrzymywania kontaktów z dzieckiem przez drugiego z rodziców winni oni określić wspólnie, kierując się dobrem dziecka i biorąc pod uwagę jego rozsądne życzenia.

W rezultacie, kategoria spraw rodzinnych dotycząca ustalenia kontaktów rodzica, względnie innych uprawnionych z dzieckiem ma wyjątkowo mediacyjny charakter i w zasadzie tego rodzaju sprawy winny być każdorazowo kierowane do postępowania mediacyjnego.

Zawracie ugody w zakresie kontaktów i jej zatwierdzenie przez Sąd daje każdej ze stron, tj. zarówno uprawnionemu do kontaktów, jak również temu, pod którego pieczę dziecko pozostaje, szereg instrumentów prawnych, by prawo i obowiązek utrzymywania kontaktów z dzieckiem był prawidłowo realizowany. Stosunkowo często zdarzają się sytuacje, w których rodzic sprawujący bieżącą pieczę nad dzieckiem, utrudnia względnie nie dopuszcza do realizacji kontaktu z drugim rodzicem pomimo zawartej ugody względnie orzeczenia sądowego w zakresie ustalenia kontaktów. Wówczas uprawniony do utrzymywania kontaktów z dzieckiem, w sytuacji niewykonywania lub nieprawidłowego wykonywania obowiązków wynikających z ugody, może na podstawie art. 598¹⁵ § 1 k.p.c. wystąpić z wnioskiem do sądu opiekuńczego o zagrożenie tej osobie nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku. Podobnie wobec osoby uprawnionej do utrzymywania kontaktów, jeżeli nie wykonuje ona lub narusza obowiązki wynikające z ugody, może na podstawie art. 598¹⁵ § 2 k.p.c. zostać wszczęte postępowanie przed sądem opiekuńczym o zagrożenie tej osobie nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje.

Egzekucja kontaktów z małoletnim dzieckiem na podstawie art. 598¹⁵ k.p.c. sprowadza się zatem do dwóch etapów. Etap pierwszy obejmuje groźbę nakazania zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktów lub osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje, natomiast etap drugi to spełnienie groźby i nakazanie zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej. Oznacza to, że sąd najpierw zagrozi nakazaniem oznaczonej sumy pieniężnej, a następnie na wniosek uprawnionego nakaże zapłatę tej sumy. Należy zaznaczyć, że groźba sankcji pieniężnej, nie może niweczyć celu postępowania, tj. wyegzekwowania kontaktów rodzica z dzieckiem i zmierzać do uzyskania zyskownego instrumentu szykan między zwaśnionymi rodzicami. Istotnym jest również, że realizując pierwszy etap egzekucji kontaktów z małoletnim, Sąd bada wyłącznie fakt naruszenia przez uczestnika postępowania obowiązków wynikających z ostatniego orzeczenia regulującego sposób utrzymywania kontaktów z małoletnim dzieckiem. W przypadku natomiast stwierdzenia

takiego naruszenia, Sąd może zagrozić uczestnikowi, który dopuścił się takiego naruszenia, zapłatą oznaczonej sumy pieniężnej. Niniejsze postępowanie ma bowiem na celu zabezpieczenie prawidłowego wykonywania prawomocnego orzeczenia Sądu o kontaktach. Dlatego też każdy z uprawnionych i zobowiązanych do kontaktów ma obowiązek stosowania się do prawomocnego orzeczenia względnie ugody, aż do czasu jej zmiany albo uchylecia.

Postępowanie jest umarzone, jeżeli w ciągu sześciu miesięcy od uprawomocnienia ostatniego postanowienia nie wpłynął kolejny wniosek w sprawach wykonywania kontaktów z dzieckiem.

Kolejną sankcją za niewykonanie orzeczenia lub ugody w zakresie kontaktów jest obciążenie osoby, pod której pieczęć dziecko się znajduje i która nie dopuściła lub utrudniła realizację kontaktu, kosztami poniesionymi przez uprawnionego do kontaktów, które obciążą go w związku z przygotowaniem kontaktu. Do kosztów tych należą chociażby wydatki związane z podróżą i zorganizowaniem pobytu dziecka, zakupem biletów wstępu oraz innych wydatków, które miały zostać wykorzystane w ramach realizacji kontaktu.

Nie jest przy tym dopuszczalne, by w ugodzie ograniczono utrzymywanie kontaktów rodziców z dzieckiem względnie ich zakazano. Rozstrzygnięcia w tych sprawach wymagają przeprowadzenia szczegółowego postępowania dowodowego przez Sąd, który w tego rodzaju sprawach dokonuje ustaleń, czy dobro dziecka jest zagrożone w sytuacji realizacji kontaktów z osobą uprawnioną. Jedynie w sytuacji zagrożenia dobra dziecka sąd opiekuńczy może ograniczyć, względnie zakazać realizacji kontaktów.

Z PRAKTYKI SEDZIEGO

Do istotnych elementów, zarówno orzeczenia sądowego, jak również ugody mediacyjnej ustalającej kontakty z małoletnim należą:

1. oznaczenie osoby uprawnionej do kontaktów i dziecka poprzez wymienienie imienia i nazwiska oraz wskazanie, czy osoba uprawniona jest rodzicem, dziadkiem, rodzeństwem, względnie osobą sprawująca przez dłuższy czas pieczę nad dzieckiem,
2. określenie formy kontaktów poprzez wskazanie konkretnych dni tygodnia oraz częstotliwości w skali miesiąca realizacji styczności, wymiaru czasu kontaktu określonego jednostkami czasu, np. *„w każdy drugi i czwarty weekend miesiąca poczynając od piątku od godziny 16:00 do niedzieli do godziny 17:00”*,
3. określenie miejsca kontaktu, np. *„w miejscu zamieszkania ojca pod adresem: Warszawa, ul. Marszałkowska..., w miejscu zamieszkania matki, przy czym ojcu każdorazowo udostępnione zostanie odrębne pomieszczenie do realizacji kontaktu”*.

W przypadku dzieci w wieku niemowlęcym i poniemowlęcym do około 3 roku życia, kontakty mogą odbywać się w miejscu pobytu dziecka i wówczas należałoby rozważyć użycie formuły np.: *„w miejscu zamieszkania dziecka, przy czym matka, względnie ojciec (tj. rodzic, pod którego pieczęć dziecko pozostaje) zobowiązuje się udostępnić uprawnionemu pomieszczenie, w którym kontakty będą swobodnie i bez skrępowania realizowane”*.

4. ustalenie miejsca i osoby uprawnionej do odbioru i odwiezienia dziecka do jego stałego miejsca pobytu, np. *„przy czym dziadek każdorazowo odbierze małoletniego ze szkoły po zakończeniu przez niego zajęć szkolnych i do miejsca zamieszkania ojca odwiezie po odbytych kontaktach”*,

5. oznaczenie terminu rozpoczęcia realizacji kontaktów określony w ugodzie lub w orzeczeniu sądowym, np. *„poczynając od drugiego weekendu marca 2018 roku”*.

6. strony mogą również ustalić w ugodzie, która z nich będzie ponosiła koszty podróży i pobytu dziecka lub osoby jej towarzyszącej, w tym koszty powrotu do stałego miejsca pobytu, jak również zawrzeć przyrzeczenie określonego zachowania, np. *„strony zgodnie zobowiązują się, że w obecności dziecka nie będą negatywnie wypowiadać się na temat drugiego z rodziców lub innej osoby uprawnionej do utrzymywania kontaktów z małoletnim”*.

7. dla prawidłowej realizacji kontaktu w jego początkowej fazie niezbędne jest ustalenie, że osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje winna je przygotować chociażby poprzez przekazanie odzieży adekwatnej do pory roku, wyposażenie w leki, o ile dziecko musi je przyjmować,

8. fakultatywnym elementem ugody mogą być wzajemne zobowiązania rodziców do określonego postępowania. W szczególności rodzice mogą uznać za stosowne podjęcie terapii rodzinnej, skorzystać z poradnictwa lub wsparcia udzielanego rodzinom znajdującym się w kryzysie. Przy konstruowaniu ugody mediacyjnej dotyczącej kontaktów należy kategorycznie zwracać uwagę na prawidłowe i bezbłędne oznaczenie stron, tj. osób uprawnionych oraz dziecka, miejsca odbywania kontaktów z podaniem dokładnego adresu, częstotliwości i sposobu realizacji kontaktów, jak również terminu początkowego wywołującego skutki prawne ugody. Brak któregokolwiek z tych elementów dyskwalifikuje ugodę i skutkuje odmową jej zatwierdzenia przez sąd.

Należy przy tym bezwzględnie mieć na uwadze, że ugoda mediacyjna, jak również orzeczenie sądowe w zakresie ustalenia kontaktów nie może dyskryminować, względnie dręczyć którejkolwiek ze stron, w tym w szczególności rodzica ubiegającego się o ustalenie kontaktów. Zdarza się bowiem, że rodzic wnoszący o ustalenie kontaktów jest tak bardzo zdeterminowany, by pozyskać styczność z dzieckiem, że gotowy jest poczynić szereg ustępstw, by ostatecznie uzyskać zgodę rodzica sprawującego pieczę nad dzieckiem, do ich realizacji. W tych okolicznościach zarówno Sąd, jak również mediator winni przestrzegać zasady równości stron i eliminować wszelkie przejawy dyskryminacji, bądź wykorzystywania słabszej pozycji drugiej strony. Należy zatem unikać regulacji, które wprowadzałyby przy realizacji kontaktów atmosferę napięcia emocjonalnego i stresu, upokarzania poprzez na przykład konieczność długiego oczekiwania na przyprowadzenie dziecka, poniżania wobec osób trzecich poprzez wypowiedanie głośnych uwag o nieumiejętności organizowania czasu spędzanego z dzieckiem, braku kompetencji wychowawczych, lekceważenia uczuć rodzica wnoszącego o ustalenie kontaktów. Nie jest przy tym pożądane, by ugoda zawierała klauzule otwarte, które uzależnią będą realizację kontaktów od woli rodzica sprawującego pieczę nad dzieckiem, bowiem prowadzą one zazwyczaj do eskalacji konfliktu i konieczności zmiany dotychczasowej regulacji.

Należy również pamiętać, że uporczywe i złośliwe ograniczanie kontaktów rodzica z małoletnim dzieckiem może przybrać formę przestępstwa znęcania się psychicznego, o którym mowa w art. 207 § 1 k.k. Regulacja kontaktów z dzieckiem służy przede wszystkim dobru dziecka. Stąd winny one odbywać się w ciepłej, troskliwej, harmonijnej i bezkonfliktowej atmosferze, co niewątpliwie należy komunikować stronom postępowania sądowego, jak również mediacyjnego.

Adam I. złożył do Sądu Rejonowego w Toruniu, III Wydziału Rodzinnego i Nieletnich wniosek o ustalenie kontaktów z małoletnim synem Rafałem, który ma 9 lat. Chłopiec mieszka z matką Anną I., co zostało orzeczone 4 lata wcześniej w wyroku rozwodowym. Ojciec często nie mógł realizować swoich kontaktów z synem, gdyż jak twierdził – matka chłopca utrudniała mu kontakty i często je odwoływała. Sytuacja w ostatnich miesiącach się nasiliła, stąd zdecydował się na drogę sądową. Na rozprawie sąd skierował strony do mediacji.

Dane stron i mediatora zostały zmienione.

UGODA MEDIACYJNA

W dniu _____ roku w ośrodku mediacyjnym _____ została zawarta ugoda mediacyjna pomiędzy Adamem I. (zam.: _____) a Anną I. (zam.: _____) w przedmiocie ustalenia kontaktów Adama I. z małoletnim Rafałem I. (ur. _____).

Niniejszą ugoda Strony zawierają w związku z postępowaniem o sygnaturze akt III Nsm ____/____ toczącym się w Sądzie Rejonowym w Toruniu, III Wydział Rodzinny i Nieletnich. Mediację prowadził mediator _____.

Strony mediacji oświadczają, że zostały poinformowane przez mediatora, że *przez podpisanie ugody strony wyrażają zgodę na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie* zgodnie z art. 183¹² § 2¹ kpc i o to wnoszą.

Ugodę sporządzono w trzech jednobrzmiących egzemplarzach - po jednym dla każdej ze stron i jeden dla Sądu.

Strony przyjęły następujące ustalenia:

1. Ojciec będzie realizował swoje kontakty z małoletnim synem Rafałem w poniedziałek nieparzystego tygodnia roku, od godziny 16:30 do godziny 18:00, poza miejscem zamieszkania małoletniego i bez udziału matki, przy czym ojciec odbierze małoletniego „z” i odwiezie „do” miejsca zamieszkania matki.
2. W niedziele, weekendu kończącego parzysty tydzień roku, małoletni będzie pozostawał pod opieką ojca, poza miejscem zamieszkania małoletniego i bez udziału matki, w godzinach od 10:00 do 18:00, przy czym ojciec odbierze małoletniego „z” i odwiezie „do” miejsca zamieszkania matki.

3. W okresie Świąt Bożego Narodzenia, w dniu 25.XII każdego roku, w godzinach 10:00-18:00 małoletni będzie pozostawał pod opieką ojca, przy czym ustalenie to będzie miało pierwszeństwo nad ustaleniem z punktu 1. i 2. niniejszej ugody. Ojciec odbierze małoletniego „z” i odwiezie „do” miejsca zamieszkania matki.
4. W okresie Świąt Wielkanocnych, w Poniedziałek Wielkanocny, każdego roku, w godzinach 10:00-18:00, małoletni będzie pozostawał pod opieką ojca, przy czym ustalenie to będzie miało pierwszeństwo nad ustaleniem z punktu 1. i 2. niniejszej ugody. Ojciec odbierze małoletniego „z” i odwiezie „do” miejsca zamieszkania matki.
5. W okresie wakacji letnich w 2019 roku i w latach kolejnych (lipiec i sierpień) małoletni będzie pozostawał pod opieką ojca przez okres 12 dni, ewentualnie w trybie weekendowym, w godzinach od 10:00 do 20:30, bez nocowania poza miejscem zamieszkania matki, przy czym ojciec poinformuje matkę za pośrednictwem SMS o miejscu ewentualnego wyjazdu, zaś ustalenia konkretnych dni tygodnia strony dokonają najpóźniej na 30 dni przed rozpoczęciem wakacji. Ustalenie to będzie miało pierwszeństwo nad ustaleniem z punktu 1. i 2. niniejszej ugody.
6. W okresie ferii zimowych w roku 2019 i kolejnych latach, małoletni będzie pozostawał pod opieką ojca w jeden weekend, w rozumieniu od piątku od godziny 15:30 do niedzieli godzina 18:00, z nocowaniem poza miejscem zamieszkania matki, przy czym ojciec odbierze małoletniego „z” i odwiezie „do” miejsca zamieszkania matki. Ustalenie to będzie miało pierwszeństwo nad ustaleniem z punktu 1. i 2. niniejszej ugody.
7. Realizując powyższe ustalenia strony dopuszczają możliwość zmiany terminu kontaktów ojca z małoletnim za obustronną zgodą, przy czym potwierdzeniem dokonania zmiany będzie wiadomość SMS od rodzica inicjującego zmianę i potwierdzenie zgody od drugiego z rodziców wyrażoną również wiadomością SMS. Zmiany terminu kontaktów każda ze stron będzie mogła uzgodnić z co najmniej 3-dniowym wyprzedzeniem.
8. Ewentualne nocowanie małoletniego w miejscu zamieszkania ojca będzie uzależnione od potrzeb małoletniego i jego woli, które to preferencje rodzice zobowiązują się brać pod uwagę.
9. Realizując kontakty z małoletnim ojciec zobowiązuje się do spędzania czasu, w jak największym wymiarze, sam na sam z synem.
10. Ojciec może bez ograniczeń kontaktować się z małoletnim na jego numer telefonu, zaś w przypadku braku możliwości kontaktu może on kontaktować się telefonicznie z matką małoletniego.
11. Obie strony zobowiązują się odbierać od siebie nawzajem telefony, zaś w przypadku niemożliwości odebrania połączenia rodzic, do którego telefonowano, zobowiązuje się oddzwonić niezwłocznie.
12. Każdy z rodziców zobowiązuje się do budowania pozytywnego obrazu drugiego rodzica w oczach dziecka w czasie sprawowania przez niego opieki nad małoletnim.

13. Przy jakichkolwiek wyjazdach lub innych formach spędzania czasu z małoletnim synem ojciec będzie zgłaszał matce, via SMS, potrzeby odzieżowe i dotyczące sprzętu, który małoletni posiada, zaś matka będzie zobowiązana przygotować syna na spotkania z ojcem wyposażając go we wszelką potrzebną odzież i sprzęt. Po realizacji kontaktów odzież i sprzęt będą przez ojca zwracane matce.

14. Realizują kontakty z małoletnim rodzice będą uwzględniać jego rozsądne życzenia.

15. Niniejsza ugoda wchodzi w życie z dniem podpisania.

Podpisy Stron

Adam I. _____

Anna I. _____

PROTOKÓŁ Z MEDIACJI

Miejsce i data sporządzenia protokołu

Sąd Rejonowy w Toruniu
III Wydział Rodzinny i Nieletnich
ul. Piastowska 7
87-100 Toruń

PROTOKÓŁ Z PRZEBIEGU MEDIACJI

dotyczy sprawy sygn. akt Nsm ____/___

W związku ze skierowaniem do postępowania mediacyjnego sprawy o ww. sygnaturze akt informujemy, co następuje:

1. Mediację prowadził _____, mediator ośrodka mediacyjnego Fundacji ZGODA, ul. Rabatowa 2/1 w Toruniu.
2. Posiedzenia mediacyjne odbyły się w siedzibie ośrodka, adres j.w.
3. W dniach _____ roku oraz _____ roku odbyły się wspólne posiedzenia mediacyjne, w których udział wzięli:
 - a. Adam I. (zam. _____)
 - b. Anna I. (zam. _____)
4. W toku postępowania mediacyjnego strony zawarły ugodę mediacyjną, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

5. Strony mediacji zostały poinformowane przez mediatora, że *przez podpisanie ugody strony wyrażają zgodę na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie zgodnie z art. 183¹² § 2¹ kpc.*
6. Strony otrzymały odpis niniejszego protokołu.

mediator

2.3. Alimenty.

2.3.1. Ustalenie

Sprawy o alimenty rozpoznawane są w postępowaniu sądowym w trybie procesowym. Stroną inicjującą postępowanie – wnoszącą pozew - są co do zasady małoletnie dzieci lub dziecko reprezentowane przez swojego przedstawiciela ustawowego, bądź inne osoby uprawnione do alimentów. Pozew wnoszony jest przeciwko pozwanemu, to jest osobie zobowiązanej do alimentacji. Statystycznie największa liczba spraw o alimenty wnoszona jest za pośrednictwem przedstawicieli ustawowych małoletnich dzieci w sytuacji, gdy rodzice z różnych powodów podjęli decyzję o rozstaniu lub jeden z nich uchyla się od łożenia na utrzymanie swojego dziecka.

Jednym z podstawowych założeń prawa rodzinnego jest obowiązek wzajemnego wspierania się członków rodziny, skonkretyzowany w przepisach regulujących obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka bądź jednego małżonka względem drugiego. Obowiązek alimentacyjny polega na dostarczaniu środków utrzymania, a w razie potrzeby także wychowania. O jego zakresie decydują w każdym przypadku usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe zobowiązanego. Zakres tych potrzeb, które winny być przez rodziców zaspakajane, wyznacza treść art. 96 k.r.o., według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dzieci i przygotować je należycie – odpowiednio do ich uzdolnień – do życia w społeczeństwie. Stosownie do tej dyrektywny, rodzice obowiązani są zapewnić dzieciom nie tylko środki na zakup żywności, czy odzieży, ale także na zaspokojenie ich potrzeb kulturalnych i wypoczynku. Zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o., zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Z przepisu tego wypływa wniosek, że wysokość rat alimentacyjnych jest wypadkową pomiędzy usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego z jednej strony, z drugiej zaś – majątkowymi i zarobkowymi możliwościami zobowiązanego do alimentacji. W razie zaś zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego.

Obowiązek alimentacyjny jest jednym z podstawowych obowiązków ciążących na obojgu rodzicach względem ich wspólnego dziecka. Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny polega na dostarczaniu środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania. Ustalając zakres świadczeń alimentacyjnych należy kierować się dwiema zasadniczymi przesłankami określonymi w art. 135 § 1 k.r.o.: usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego oraz zarobkowymi i majątkowymi możliwościami zobowiązanego. Dziecko ma zatem prawo do zaspokojenia swoich usprawiedliwionych potrzeb stosownie do wieku, rozwoju, zainteresowań i adekwatnie do stopy życiowej na jakiej żyją jego rodzice. Nie zawsze obowiązek alimentacyjny polega na zapłacie określonej sumy pieniężnej na rzecz uprawnionego, ale może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie

uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Zasadę tę należy mieć na uwadze podczas prowadzenia mediacji, by w sposób racjonalny rozłożyć ciężar utrzymania dziecka. Oczywistym jest, że zaangażowanie rodzica, który na co dzień zajmuje się wychowaniem i utrzymaniem dziecka, jest znacznie większe niż rodzica, który jedynie w sposób finansowy przyczynia się do jego utrzymania. Definiując koszty utrzymania dziecka należy mieć na uwadze zarówno koszty jego wyżywienia, zakupu odzieży, środków czystości, wydatków szkolnych, ale również partycypowania w kosztach eksploatacji lokalu mieszkalnego, w tym czynszu, wydatków związanych z dostarczaniem energii elektrycznej, gazu, wody.

Przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” rozumieć zaś należy nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

Ustalając zakres usprawiedliwionych potrzeb dziecka należy kierować się zasadą równej stopy życiowej, zgodnie z którą dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami, i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Nie będzie to jednak dotyczyło potrzeb będących przejawem zbytku. Konsekwencją tej zasady jest możliwość ustalenia usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego na wyższym poziomie niż sfera niedostatku. Stanie się tak w szczególności wówczas, gdy na taki pułap świadczeń pozwolą możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego.

Z roszczeniem alimentacyjnym może również wystąpić rodzic wobec swojego dziecka. Zgodnie z art. 128 k.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Jednocześnie art. 129 § 1 k.r.o. stanowi, że obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych (*każdego kolejnego potomka tej samej osoby: jej dziecko, wnuk, prawnuk*) przed wstępnymi (każdy przodek danej osoby: ojciec, matka, dziadek, babcia, pradziadek, prababcia, a wstępnych przed rodzeństwem). Obowiązek alimentacyjny dzieci wobec ich rodziców powstaje wówczas, gdy znajdują się oni w niedostatku. Pojęcie „niedostatku” nie zostało zdefiniowane w przepisach prawa, tym niemniej w świetle utrwalonych poglądów doktryny oraz orzecznictwa sądów powszechnych uznać należy, że „pozostawanie w niedostatku” jest równoznaczne z niemożnością zaspokojenia swoich usprawiedliwionych potrzeb własnymi siłami, z własnych środków.

Oprócz spraw o alimenty wnoszonych przez dzieci wobec ich rodziców oraz rodziców wobec dzieci, wprawdzie znacznie rzadziej, ale również wnoszone są sprawy przez jednego z małżonka wobec drugiego o zaspokojenie potrzeb rodziny. Roszczenie to uregulowane jest w art. 27 k.r.o., który stanowi, że oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój

związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Podobnie z roszczeniem o charakterze alimentacyjnym może wystąpić matka jeszcze nienarodzonego dziecka. Zgodnie z treścią art. 142 k.r.o., jeżeli ojcostwo mężczyzny niebędącego mężem matki zostało uwiarygodnione, matka może żądać, ażeby mężczyzna ten jeszcze przed urodzeniem się dziecka wyłożył odpowiednią sumę pieniężną na koszty utrzymania matki przez trzy miesiące w okresie porodu oraz koszty utrzymania dziecka przez pierwsze trzy miesiące po urodzeniu. Termin i sposób zapłaty tej sumy określa sąd. Uprawnienie wynikające z art. 142 k.r.o. w istocie stanowi zabezpieczenie niezbędnych kosztów utrzymania matki i dziecka, zanim jeszcze dziecko urodzi się. Przewidziany w tym przepisie obowiązek wyłożenia odpowiedniej sumy pieniężnej odpowiada pełnym kosztom trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu i pełnym trzymiesięcznym kosztem utrzymania dziecka po porodzie ustalonych według kryteriów określonych w art. 135 k.r.o., czyli zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Kolejną grupę spraw o alimenty stanowią żądania zasądzenia alimentów wobec orzeczenia rozvodu stron. Podstawa prawna tych roszczeń znajduje się w art. 60 k.r.o. Przepis ten w § 1 stanowi, że małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Stosownie zaś do art. 60 § 2 k.r.o. jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. Przyjęte uregulowanie nie daje wprawdzie małżonkowi niewinnemu prawa do równej stopy życiowej z małżonkiem zobowiązanym, lecz małżonek niewinny ma prawo do bardziej dostatniego poziomu życia niż tylko zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb. Ponadto obowiązek alimentacyjny małżonka wyłącznie winnego nie istnieje obligatoryjnie w każdym bez wyjątku przypadku, gdy tylko spełnione są ogólne przesłanki wyraźnie określone w art. 60 § 2 k.r.o. Z reguły wieloletnie trwanie małżeństwa będzie częściej stwarzać sytuacje, w których możliwe będzie przyjęcie istnienia „rozszerzonego” obowiązku alimentacyjnego małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia. Przyczynienie się, o którym mowa w art. 60 § 2 k.r.o. powinno nastąpić „w odpowiednim zakresie”. Takie ujęcie przepisu wskazuje na zamiar ustawodawcy nadania tej normie szczególnie elastycznego charakteru. W konkretnym przypadku zakres przyczynienia się małżonka wyłącznie winnego do zaspokajania „usprawiedliwionych potrzeb” będzie zależny od całokształtu okoliczności danej sprawy. Słowo „przyczyniać się” wyklucza w zasadzie pełne finansowanie usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, w rezultacie uprawniony do alimentów nie może żądać pełnego zaspokojenia jego

potrzeb przez zobowiązanego do alimentów. Na przykład, w przypadku osoby zdolnej do pracy, należy w pierwszej kolejności wykorzystać własne możliwości zarobkowe i majątkowe, a dopiero w sytuacji, gdy starania osoby uprawnionej nie dadzą pożądaných efektów, może ona domagać się przyczynienia się drugiego z małżonków do zaspokojenia jej usprawiedliwionych potrzeb.

Z PRAKTYKI SĘDZIEGO

Uгода mediacyjna zawarta we wszystkich powyższych sprawach winna zawierać następujące elementy:

1. oznaczenie zarówno osoby uprawnionej, jak również zobowiązanej do alimentów poprzez wymienienie jej imienia i nazwiska oraz wskazanie, czy osobą uprawnioną jest małoletnie dziecko, czy też osoba dorosła wraz z wskazaniem numerów PESEL,
2. określenie, że zobowiązanie dotyczy alimentów poprzez sformułowanie „*matka małoletniego Krystyna T. zobowiązuje się do zapłaty na rzecz małoletniego syna Wiesława T. tytułem alimentów*”,
3. określenie wysokości raty alimentacyjnej w zapisie liczbowym oraz literowym oraz częstotliwości jej zapłaty, a także terminu wymagalności każdorazowej raty alimentacyjnej i określenia, czy uprawniony domaga się odsetek z tytułu opóźnienia w płatności każdej z rat alimentacyjnych poprzez użycie sformułowania „*w kwocie 500,00 (pięćset 00/100) złotych miesięcznie płatnych z góry do dnia 15 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności każdej z rat*”,
4. określenie terminu początkowego wymagalności zobowiązania alimentacyjnego poprzez sformułowanie „*poczynając od dnia 1 lipca 2017 roku*”.
5. jeżeli alimenty zostają przyznane małoletniemu dziecku, należy również określić imieniem i nazwiskiem osobę będącego jego przedstawicielem ustawowym, do rąk którego alimenty winny zostać uiszczone, np. „*do rąk ojca małoletniego Krystiana H.*”,
6. jeżeli wystąpiono o przyznanie alimentów na rzecz dwóch lub więcej dzieci uprawnionych do alimentów, należy oznaczyć łączną kwotę raty alimentacyjnej poprzez sformułowanie „*to jest łącznie kwotę 1000,00 (jeden tysiąc 00/100) złotych miesięcznie*”.

Przy konstruowaniu ugody mediacyjnej w zakresie ustalenia raty alimentacyjnej należy zwracać szczególną uwagę na prawidłowe i bezbłędne oznaczenie stron, tj. małoletniego dziecka, względnie dzieci, lub innych osób uprawnionych oraz osoby zobowiązanej. Ponadto niezbędne jest prawidłowe określenie kwoty raty alimentacyjnej, częstotliwości i terminu jej zapłaty oraz wskazanie okresu wymagalności roszczenia alimentacyjnego, to jest dnia, od którego alimenty winny zostać uiszczone. Należy również unikać stosowania skrótów w oznaczeniu jednostki pieniężnej.

Brak któregokolwiek z tych elementów skutkować może odmową zatwierdzenia ugody mediacyjnej, albowiem ugoda ta nie będzie mogła stanowić tytułu egzekucyjnego uprawniającego do wystąpienia z wnioskiem egzekucyjnym.

Dorota A. i Krzysztof B. pozostawali w nieformalnym związku partnerskim. W czasie trwania związku urodziła się córka stron – małoletnia Weronika. Po dwóch latach od urodzenia się dziecka strony rozstały się. Strony zgodnie postanowiły, że małoletnia będzie mieszkała z matką. Od momentu

rozstania się rodziców ojciec dobrowolnie łożył na utrzymanie małoletniej córki comiesięcznie kwotę 350, 00 złotych. Strony nigdy wcześniej nie toczyły żadnego postępowania sądowego ze sobą. Jeden z ośrodków pomocy rodzinie doradził im, aby kwestię alimentów uregulować w drodze ugody mediacyjnej, którą następnie złożą do sądu celem jej zatwierdzenia. Matka małoletniej złożyła więc w ośrodku mediacyjnym wniosek o przeprowadzenie postępowania mediacyjnego z dowodem doręczenia go drugiej stronie. Pan Krzysztof B. zgodził się na udział w postępowaniu mediacyjnym.

UGODA MEDIACYJNA

W dniu 10/01/2018 roku w ośrodku mediacyjnym Fundacji przy ul. w Toruniu została zawarta ugoda mediacyjna pomiędzy stronami, którymi byli: Dorota A. (pesel:, zam.: ul., Toruń) i Krzysztof B. (pesel:, zam.: ul., Toruń), w przedmiocie świadczenia alimentacyjnego na rzecz małoletniej Weroniki B. (pesel:....., zam.: ul., Toruń).

Podstawą przeprowadzenia ww. mediacji był wniosek o mediację, który złożyła Dorota A. w dniu 01/01/2018 r. Mediację prowadził mediator ośrodka Piotr-.....

Strony mediacji oświadczają, że zostały poinformowane przez mediatora, że *przez podpisanie ugody strony wyrażają zgodę na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie* zgodnie z art. 183¹² § 2¹ kpc i o to wnoszą.

Strony oświadczają, że wcześniej nie zapadł wyrok, ani orzeczenie, regulujący przedmiot niniejszego postępowania mediacyjnego.

Ugodę sporządzono w 4 jednobrzmiących egzemplarzach - po jednym dla Stron i dwa dla sądu celem przedłożenia do zatwierdzenia.

Strony przyjęły następujące ustalenia:

1. Krzysztof B. zobowiązuje się do łożenia tytułem alimentów na rzecz: małoletniej córki Weroniki B. (pesel:.....) comiesięczną kwotę 450 złotych (słownie: czterysta pięćdziesiąt złotych), płatną do 12. dnia każdego miesiąca, z góry, począwszy od 12 stycznia 2018 roku, do rąk matki małoletniej - tj. Doroty A., z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności.

Podpisy stron

Dorota A. _____

Krzysztof B. _____

PROTOKÓŁ Z MEDIACJI

Data i miejsce zawarcia ugody

PROTOKÓŁ Z PRZEBIEGU MEDIACJI

W związku z wnioskiem (wnioskodawca: Dorota A.) o przeprowadzenie mediacji złożonym w ośrodku mediacyjnym Fundacji z siedzibą przy ul. w Toruniu w dniu 01/01/2018 r. informuję:

2. Mediację prowadził Piotr - mediator ośrodka mediacyjnego, adres j.w.
3. Przedmiotem mediacji było ustalenie alimentów na rzecz małoletniej Weroniki B. (zam.: ul., w Toruniu, pesel:)
4. Stronami w postępowaniu mediacyjnym byli:
 5. Dorota A. (zam.:, pesel:)
 6. Krzysztof B. (zam.:, pesel:)
7. Strony w trakcie posiedzenia mediacyjnego w dniu 10/01/2018 doszły do porozumienia i zawarły ugodę mediacyjną, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
8. Strony mediacji zostały poinformowane przez mediatora, że *przez podpisanie ugody strony wyrażają zgodę na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie* zgodnie z art. 183¹² § 2¹ kpc.
9. W trakcie postępowania mediacyjnego Strony okazały dowody osobiste oraz przedstawiły odpis zupełny aktu urodzenia dziecka.
10. Strony otrzymały odpisy niniejszego protokołu, po jednym egzemplarzu ugody mediacyjnej oraz po 2 egzemplarze ugody mediacyjnej i protokołu celem przedstawienia w sądzie z wnioskiem o zatwierdzenie ugody mediacyjnej.

Piotr

mediator

1.

WNIOSEK O ZATWIERDZENIE UGODY MEDIACYJNEJ PROWADZONEJ NA PODSTAWIE UMOWY O MEDIACJĘ

Miejsce i data złożenia wniosku

WNIOSKODAWCY

1. Dorota A.

zam.: ul., 87-100 Toruń

pesel:

2. Krzysztof B.

zam.: ul., 87-100 Toruń

pesel:

Sąd Rejonowy w _____
III Wydział Rodzinny i Nieletnich
ul. _____
87-100 Toruń

Wniosek o zatwierdzenie ugody mediacyjnej
(zgodny wniosek stron)

W związku z Art. 183¹² § 2¹ kpc jako strony postępowania mediacyjnego, prowadzonego na podstawie wniosku o mediację (art. 183⁶ kpc), wnosimy o zatwierdzenie przez Sąd w całości ugody zawartej w dniu 10/01/2018 roku w ośrodku mediacyjnym Fundacji z siedzibą przy ul. Rabatowej 2/1 w Warszawie pomiędzy Dorotą A (pesel:....., zam.:, Toruń) a Krzysztofem Igrekowskim (pesel:, zam.: ul., Toruń). Postępowanie mediacyjne toczyło się w przedmiocie ustalenia alimentów na rzecz małoletniej Weroniki B. (zam.:, Toruń, pesel:.....). Mediację prowadził mediator Piotr..... .

W związku z § 143 *Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości* z dnia 23 grudnia 2015 r. *Regulamin urzędowania sądów powszechnych*, prosimy o ewentualną informację dla mediatora na temat przyczyn niezatwierdzenia w części lub całości ugody mediacyjnej zawartej w postępowaniu mediacyjnym. Jednocześnie informujemy, że niniejszy wniosek o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem w wyniku prowadzenia mediacji na podstawie umowy o mediację jest zwolniony z opłat (art. 95 ust. 1, pkt. 9 *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych* z dnia 28 lipca 2005 r. z późn. zm.) W związku z faktem, że małoletnia Weronika B. urodziła się w związku nieformalnym, w którym pozostawaliśmy załączamy zupełny odpis aktu urodzenia.

Wnosimy o przesłanie odpisu postanowienia Sądu o zatwierdzeniu ugody zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Dorota A

Krzysztof B.

Załączniki:

1. Ugoda mediacyjna - 2 egz.
2. Protokół z mediacji - 2 egz.
3. Odpis zupełny aktu urodzenia - 1 egz.

2.3.2. Podwyższenie

Zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o., zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Z przepisu tego wypływa wniosek, że wysokość rat alimentacyjnych jest wypadkową dwóch przesłanek, tj. usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego z jednej strony oraz majątkowych i zarobkowych możliwości zobowiązanego z drugiej strony. W razie zmiany owych przesłanek można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. Jak stanowi przepis art. 138 k.r.o., w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zmiana ta polegać może bądź na podwyższeniu bądź na obniżeniu raty alimentacyjnej.

Podwyższenia wysokości raty alimentacyjnej domagać się należy w sytuacji zwiększenia się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, ale także w razie zwiększenia się możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Wśród pierwszych przesłanek dotyczących zwiększenia się potrzeb uprawnionego tytułem przykładu wskazać należy na wzrost wydatków związanych z zakupem żywności, odzieży, środków czystości, zmianą nawyków żywieniowych wynikających z rozwoju fizycznego dziecka, wejścia w okres dojrzewania. Oprócz potrzeb fizycznych, zmiana stosunków może wynikać również ze zmiany szkoły i wynikających z tego dodatkowych wydatków jak chociażby dojazdy do szkoły, podjęcie studiów wyższych, uczestniczenie w odpłatnych zajęciach pozalekcyjnych służących rozwijaniu zainteresowań i pogłębianiu wiedzy. Wzrost wydatków może również być spowodowana zdiagnozowaną chorobą i wynikającą z tego koniecznością ponoszenia kosztów leczenia, względnie rehabilitacji. Są to tylko przykładowe sytuacje, które generować mogą konieczność zwiększenia wysokości raty alimentacyjnej.

Powodów, dla których konieczne jest podwyższenie raty alimentacyjnej, jest wiele. Powyżej wskazano jedynie przykładowe sytuacje. Jednocześnie zmiana stosunków może również polegać na zwiększeniu się możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji. Przykładem takiej sytuacji jest chociażby podjęcie zatrudnienia gwarantującego wyższe wynagrodzenie, zwiększenie kwalifikacji zawodowych, prowadzenie działalności gospodarczej generującej znaczne zyski. W zakresie zwiększenia się możliwości majątkowych zobowiązanego wymienić można chociażby powiększenie majątku o nowe nieruchomości, względnie ruchomości, nabycie praw do spadku, uzyskiwanie większych niż dotychczas dochodów.

Z PRAKTYKI SĘDZIEGO

Do istotnych elementów zarówno orzeczenia sądowego, jak również ugody mediacyjnej obejmującej żądanie podwyższenia raty alimentacyjnej należą:

1. oznaczenie osoby lub osób uprawnionych do alimentów oraz osoby zobowiązanej do ich świadczenia,

2. użycie sformułowania „*podwyższa alimenty ustalone ugodą względnie orzeczeniem sądowym z dnia ...w kwocie po 500,00 (pięćset 00/100) złotych do kwoty po 700,00 (siedemset 00/100) złotych miesięcznie*”;

3. określenie wysokości podwyższonej raty alimentacyjnej w zapisie liczbowym oraz literowym oraz częstotliwości jej zapłaty, a także terminu wymagalności każdorazowej raty alimentacyjnej i określenia, czy uprawniony domaga się odsetek z tytułu opóźnienia w płatności każdej z rat alimentacyjnych,

4. jeżeli alimenty zostają przyznane małoletniemu dziecku, należy również określić imieniem i nazwiskiem osobę będącego jego przedstawicielem ustawowym, do jak której alimenty winny zostać uiszczone: na przykład „*do rąk ojca małoletniego Krystiana H.*”;

6. jeżeli wystąpiono o przyznanie alimentów na rzecz dwóch lub więcej małoletnich dzieci uprawnionych do alimentów, należy oznaczyć łączną kwotę raty alimentacyjnej poprzez sformułowanie „*to jest łącznie kwotę 1000,00 (jeden tysiąc 00/100) złotych miesięcznie*”.

Brak któregokolwiek z tych elementów może skutkować odmową zatwierdzenia ugody mediacyjnej. Jednocześnie należy zwrócić szczególną uwagę, by w treści ugody precyzyjnie określić ugodę względnie orzeczenie Sądu, w którym określono dotychczasową wysokość raty alimentacyjnej podlegającej zmianie.

Podwyższenie alimentów

Do mediacji zgłosiła się pani adwokat Dorota Wolny. Jej klientka Maria Jurecka chce się porozumieć z ojcem Damianem Jureckim w sprawie podwyższenia alimentów.

Pani Maria Jurecka ma 23 lata. Jest studentką Szkoły Głównej Handlowej. Dwa lata temu była na rocznym stypendium naukowym w Japonii. Myśli o ponownym wyjeździe za granicę, tym razem na dwa lata do Holandii, gdzie chciałaby ukończyć studia. Na ten moment nie może liczyć na stypendium w związku z tym chce podwyższenia alimentów z 1500 zł miesięcznie do 3000 zł miesięcznie.

Zdaniem pani Marii tata jest jej winien te pieniądze. Poza tym jest wziętym, zamożnym adwokatem. Rodzice pani Marii rozstali się, kiedy miała trzy lata. Do 7-go roku życia p. Maria mieszkała z dziadkami-rodzicami mamy w Białymstoku. Tata odwiedzał ją rzadko. To dziadek uczył ją czytać, pisać, pływać, jeździć na rowerze. Do pierwszej klasy szkoły podstawowej p. Maria poszła w Warszawie. Mimo, że była już w Warszawie kontakt z Tatą był sporadyczny. W wieku nastoletnim częściej spotykali się na mieście. Niestety kłopotem dla p. Marii było ciągle oczernianie matki przez ojca. Przed maturą doszło do kłótni między p. Marią a ojcem. Córka zagroziła, że jak nie przestanie oczerniać matki zerwie z nim kontakt i tak uczyniła.

Sprawy alimentów z ojcem zawsze załatwiała mama. Tata nigdy się od nich nie uchylał i zawsze płacił ustaloną wspólnie z matką kwotę. W tej chwili Pani Maria nie chce jej tego zrzucić na głowę.

Pani Maria ma poczucie, że ojcu na niej nie zależy i że po ukończeniu edukacji nie będzie mogła liczyć na jego wsparcie. Nie chce pozywać ojca do sądu, dlatego proponuje mediację.

Pan Damian Jurecki jest rozczarowany postawą córki, że zamiast bezpośrednio do niego udała się najpierw do adwokata i do mediatora. Jego więź z córką jest śladowa. Jest to efekt działań matki Marysi, która sprowadziła go do roli „bankomatu”. Pieniądze tak, relacja z córką nie. Próbował to wyjaśnić córce, ale ta nie chciała go słuchać i zerwała z nim kontakt. Dla pana Damiana roszczenie córki jest absurdalne. Teraz ona przejęła sposób myślenia swojej matki. Jeśli on i matka płacą jej po 1500 zł, to 23 letnia dziewczyna, która mieszka u matki ma do dyspozycji 3000 zł miesięcznie na własne wydatki. On w jej wieku mógł tylko o takim wsparciu pomarzyć. Do wszystkiego musiał dojść sam. Dobrze gdyby córka, też potrafiła zarobić na siebie i nie wyciągać tylko ręki po pieniądze. Dla pana Damiana bolesnym jest fakt, że ma w nowym związku dwójkę małych dzieci, którymi Marysia się nie interesuje, a przecież to jej rodzeństwo.

Uгода mediacyjna

zawarta w dniu r. w ośrodku

z siedzibą przy

pomiędzy:

Marią Jurecką (PESEL:)

zamieszkałą przy ul. w Warszawie,

a

Damianem Jureckim (PESEL:)

zamieszkałym przy ul. w Warszawie,

zwani dalej Stronami,

w obecności mediatora

dotycząca

zasad ponoszenia kosztów utrzymania p. Marii Jureckiej

Preambuła²⁴⁷

Chcąc zapewnić córce wsparcie i dobry start w dorosłe życie i dać sobie nawzajem szansę na nowe otwarcie w relacji ojciec- córka Strony umawiają się na:

- 1) podwyższenie alimentów ustalonych między Rodzicami (wyrok Sądu Rejonowego z dnia.....) p. Marii Jureckiej z kwoty 1500 (tysiąc pięćset) miesięcznie do kwoty 3000 (trzech tysięcy) miesięcznie, począwszy od,
- 2) płatność będzie realizowana do 10-go dnia każdego miesiąca do rąk własnych pani Marii Jureckiej,
- 3) w sytuacji, gdyby p. Maria Jurecka nie wyjechała na studia zagraniczne lub wróciła z nich wcześniej niż po dwóch latach, zobowiązuje się do odkładania w tym okresie kwoty po 1500 zł miesięcznie z alimentów otrzymanych od ojca, w celu zgromadzenia własnego kapitału na czas po ukończeniu studiów²⁴⁸.

Powyższe ustalenia pani i pan poświadczają własnoręcznym podpisem

.....

Maria Jurecka

.....

Damian Jurecki

Warszawa,

PROTOKÓŁ Z POSTĘPOWANIA MEDIACYJNEGO²⁴⁹

247. Preambuła ma charakter fakultatywny, nie jest wymagana przepisami prawa. Może mieć znaczenie dla stron, dlatego też może mieć zastosowanie, gdyż wskazuj na motywy zawarcia ugody.

²⁴⁸ Punkt ten realizuje interesy rzeczowe ojca. Strony zapisały go mając świadomość, że według przepisów prawa nie podlega on egzekucji komorniczej, a zatem ugoda w takim brzmieniu nie może zostać zatwierdzona przez Sąd.

²⁴⁹ W sytuacji, gdy strony domagają się zatwierdzenia ugody przez Sąd, w celu ewentualnego jej wykonania w drodze postępowania egzekucyjnego, niezbędne jest zawarcie w protokole z postępowania mediacyjnego wniosku o zatwierdzenie ugody.

Uprzejmie Informuję, że w okresie od ... do.....w Ośrodku Mediacji przy ul. w Warszawie w obecności mediatoraodbyła się mediacja z udziałem Pani Marii Jureckiej (PESEL) oraz Pana Damiana Jureckiego (PESEL:).

Tematem mediacji była kwestia podwyższenia alimentów dla Pani Marii Jureckiej.

Odbyły się trzy sesje mediacyjne w terminach:.....

Mediacja zakończyła się porozumieniem.

Mediator:

.....

2.3.3. Obniżenie

Podstawą prawną żądania obniżenia raty alimentacyjnej jest, tak jak w przypadku roszczenia o ich podwyższenie, przepis art. 138 k.r.o., zgodnie z którym, w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Z żądaniem obniżenia raty alimentacyjnej występują przede wszystkim osoby zobowiązane do alimentacji, chociaż teoretycznie również w imieniu osoby uprawnionej do alimentacji możliwe jest żądanie ich obniżenia, co niewątpliwie stanowiłoby wynik szczególnej uczciwości przedstawiciela ustawowego małoletniego dziecka lub samej osoby uprawnionej do alimentacji. W pierwszym przypadku, czyli wówczas, gdy pozew o obniżenie alimentów wnosi zobowiązany do ich uiszczania, winno zostać przez niego wykazane, na ile zmieniły się na niekorzyść w stosunku do chwili ustalenia dotychczasowej wysokości raty alimentacyjnej, jego możliwości zarobkowe względnie majątkowe, ewentualnie zmniejszeniu uległy usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentów. Przykładem takiej zmiany jest chociażby ciężka choroba, która uniemożliwia wykonywanie pracy na dotychczasowym stanowisku przez zobowiązanego do alimentów, względnie jego całkowita bądź częściowa niezdolność do pracy. Przy ocenie możliwości zarobkowych zobowiązanego do alimentacji należy brać pod uwagę nie tylko zawód wyuczony i wykształcenie, ale przede wszystkim zdobyte kwalifikacje zawodowe wynikające z doświadczenia zawodowego. Może się zatem zdarzyć, że zobowiązany do alimentacji z zawodu jest rolnikiem, ale pracował jako murarz, tynkarz, hydraulik i malarz, w tym prowadził działalność gospodarczą polegającą na wykonywaniu remontów i innych prac budowlanych. W sytuacji, gdy osoba posiadając tego rodzaju kwalifikacje zachoruje na tyle ciężko, że nie będzie w stanie wykonywać tych prac, niewątpliwie będzie to obiektywny powód do obniżenia obowiązku alimentacyjnego. Podobnie w sytuacji utraty uprawnień do wykonywania określonego zawodu z uwagi, na przykład, na pogłębienie się wady wzroku, bądź schorzenia układu kostnego. Każdorazowo należy zatem rozważać, czy zmiana miejsca pracy, zawodu, zakończenie prowadzenia działalności gospodarczej stanowiła wypadkową obiektywnych trudności wynikających chociażby ze stanu zdrowia zobowiązanego do alimentacji, czy też stanowi próbę intencjonalnego działania, którego celem jest ma być zmniejszenie raty alimentacyjnej.

Kolejną grupą sytuacji, które mogą ostatecznie skutkować obniżeniem raty alimentacyjnej, są zmiany w sytuacji rodzinnej zobowiązanego do alimentów, a w szczególności urodzenia się kolejnych dzieci. Tego rodzaju okoliczność w sposób obiektywny skutkować winna ustaleniem, że dotychczasowe możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego muszą pokrywać koszty utrzymania także kolejnych, nowonarodzonych dzieci.

Zmiana w zakresie możliwości majątkowych zobowiązanego do alimentacji może wynikać również ze zdarzeń losowych, w tym spalenia, zalania, względnie innej dewastacji nieruchomości bądź ruchomości będących jego własnością.

Poszczególne stany faktyczne spraw mogą wskazywać na szeroki wachlarz sytuacji, w których doszło do zmniejszenia się możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji. Należy jednakże każdorazowo mieć na uwadze, że sytuacje te muszą wystąpić po wcześniejszym

orzeczeniu sądowym względnie zawarciu ugody mediacyjnej ustalającej dotychczasową wysokość raty alimentacyjnej. Okoliczności, które wystąpiły przed tą datą, nie mogą mieć znaczenia dla ustaleń faktycznych w sprawie o obniżenie alimentów, gdyż były one przedmiotem analizy w ramach wcześniejszego żądania.

Sytuacja, w której osoba uprawniona do alimentów występuje o ich obniżenie, ma niewątpliwie charakter wyjątkowy i może wynikać chociażby ze zwiększenia się możliwości zarobkowych oraz majątkowych drugiego z rodziców zobowiązanego do alimentacji, którego dotychczasowy obowiązek alimentacyjny polegał na osobistych staraniach o utrzymanie i wychowanie dziecka. Podkreślić przy tym należy, że sytuacja taka ma wyjątkowy i szczególny charakter i w zasadzie występuje bardzo rzadko.

Z PRAKTYKI SĘDZIEGO

Do istotnych elementów zarówno orzeczenia sądowego, jak również ugody mediacyjnej dotyczącej obniżenia raty alimentacyjnej należą:

1. oznaczenie osoby lub osób uprawnionych do alimentów i osoby zobowiązanej do ich świadczenia,
2. użycie sformułowania *„obniża alimenty ustalone ugodą względnie orzeczeniem sądowym z dnia ...w kwocie po 500,00 (pięćset 00/100) złotych do kwoty po 400,00 (czteryście 00/100) złotych miesięcznie”*,
3. określenie wysokości obniżonej raty alimentacyjnej w zapisie liczbowym oraz literowym oraz częstotliwości jej zapłaty, a także terminu wymagalności każdorazowej raty alimentacyjnej i określenia, czy uprawniony domaga się odsetek z tytułu opóźnienia w płatności każdej z rat alimentacyjnych,
4. jeżeli alimenty zostają przyznane małoletniemu dziecku, należy również określić imieniem i nazwiskiem osobę będącego jego przedstawicielem ustawowym, do rąk której alimenty winny zostać uiszczone: na przykład *„do rąk ojca małoletniego Krystiana H.”*,
6. jeżeli wystąpiono o przyznanie alimentów na rzecz dwóch lub więcej małoletnich dzieci uprawnionych do alimentów, należy oznaczyć łączną kwotę raty alimentacyjnej poprzez sformułowanie *„to jest łącznie kwotę 1000,00 (jeden tysiąc 00/100) miesięcznie”*.

Brak któregośkolwiek z tych elementów może skutkować odmową zatwierdzenia ugody mediacyjnej. Jednocześnie należy zwrócić szczególną uwagę, by w treści ugody precyzyjnie określić orzeczenie Sądu lub ugodę, w której określono dotychczasową wysokość raty alimentacyjnej podlegającej zmianie.

Obniżenie alimentów

Do mediacji zgłosiła się pani Barbara Woźniak. Jest 4 lata po rozwodzie z mężem Robertem Woźniakiem. Mają wspólnie trzech synów Mikołaja 13 lat, Bartka 11 lat, Filipa 7 lat. Tata chłopców jest niepijącym alkoholikiem.

Pan Robert jest sceptycznie nastawiony wobec mediacji, w jego odczuciu to próba wymuszenia na nim pieniędzy, których nie ma.

Małżeństwo państwa Woźniak rozpadło się z powodu choroby alkoholowej pana Roberta. Cztery lata temu w trakcie rozprawy rozwodowej pan Robert zgodził się na alimenty na każdego z synów w wysokości 1000 PLN miesięcznie. W sumie przez te cztery lata zapłacił tylko kilkakrotnie.

Pani Barbara nie zgłosiła sprawy do komornika, ponieważ przez pierwsze dwa lata po rozwodzie p. Robert dalej pił. Kiedy zaczął się leczyć ważne dla niej nie było, żeby synowie mieli kontakt z ojcem i nie chciała go odstraszyć kwestią alimentów.

W tej chwili pan Robert nie pije od dwóch lat. Pani Barbara jest zmęczona i potrzebuje od niego wsparcia w wychowaniu i utrzymaniu synów. Nie chce już dalej prosić swoich rodziców i bliskich o pomoc finansową. Zależy jej na porozumieniu z tatą chłopców, dlatego zaproponowała mediację.

Pan Robert jest złotnikiem. Ma nieregularne dochody i długi do spłacenia. Ostatnio poznał kobietę, z którą chciałby spróbować założyć rodzinę. Gdyby płacił 3000 PLN na synów i miał spłacić dług wobec Barbary nie miałby szans stanąć finansowo na nogi. Poza tym nie byłby w stanie zaoferować synom nic od siebie.

Uгода mediacyjna

**W imieniu Mikołaja Woźniaka (PESEL), Bartłomieja Woźniaka (PESEL) i Filipa Woźniaka²⁵⁰
(PESEL)**

zawarta w dniu w ośrodku

z siedzibą przy ul.

poędzy:

Barbarą Woźniak (PESEL:)

zamieszkałą przy ul. ,

a

Robertem Woźniakiem (PESEL:)

zamieszkałym przy ul.,

w obecności mediatora

dotycząca

**ponoszenia kosztów utrzymania Mikołaja Woźniaka, Bartłomieja Woźniaka i Filipa
Woźniaka**

Preambuła²⁵¹

Mając na uwadze sytuację życiową i finansową każdego z Nas, czując się współodpowiedzialni za naszych synów i chcąc im zapewnić odpowiedni standard życia umawiamy się, na:

- obniżenie alimentów zasądzonych przez Sąd Okręgowy..... w wyroku rozwodowym z dnia w ten sposób, że:

1) w związku z nieregularnymi dochodami Pana Roberta umawiamy się, że:

- w miesiącach: od marca do czerwca oraz od września do grudnia p. Robert będzie płacił 875 (osiemset siedemdziesiąt pięć złotych) na każdego z synów,

²⁵⁰ Wskazanie imienia i nazwiska oraz numeru PESEL dziecka niezbędne jest w treści ugody, która będzie zatwierdzana przez Sąd. Uгода zawierana jest pomiędzy opiekunami prawnymi małoletnich dzieci. Małoletnie dzieci nie są stronami ugody o obniżeniu obowiązku alimentacyjnego.

²⁵¹ Preambuła ma charakter fakultatywny, nie jest wymagana przepisami prawa. Może mieć znaczenie dla stron, dlatego też może mieć zastosowanie, wskazując na motywy zawarcia ugody.

- w miesiącach: lipiec, sierpień, styczeń, luty p. Robert będzie płacił 300 (trzysta złotych) na każdego z synów.²⁵²

2) płatność będzie się odbywała do rąk własnych pani Barbary Woźniak do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od

- dodatkowo umawiamy się, że koszty wyjazdów synów na ferie zimowe oraz wakacje letnie będziemy pokrywać po połowie²⁵³.

- w ramach rekompensaty za brak finansowego wsparcia przez ostatnie cztery lata p. Robert w latach: 2017, 2018, w okresie od 1 grudnia do 5 grudnia 2018 roku przekaże do rąk własnych p. Barbary dodatkową kwotę 4000 (cztery tysiące).

Powyższe ustalenia pani i pan poświadczają własnoręcznym podpisem

Barbara Woźniak

Robert Woźniak

Warszawa,

²⁵² Strony świadomie zrezygnowały z gwarancji, jakimi jest zasądzenie odsetek.

²⁵³ Takie brzmienie postanowienia ugody nie może być zatwierdzone przez sąd, z uwagi na brak możliwości wykonania w drodze egzekucji komorniczej.

PROTOKÓŁ Z POSTĘPOWANIA MEDIACYJNEGO²⁵⁴

Uprzejmie Informuję, że w okresie oddow Ośrodku Mediacjiprzy ul..... w Warszawie w obecności mediatora odbyła się mediacja z udziałem Pani Barbary Woźniak (PESEL)oraz Pana Roberta Woźniak (PESEL:).

Tematem mediacji była kwestia utrzymania synów dzieci Mikołaja Woźniak (PESEL:) Bartłomieja Woźniak (PESEL) i Filipa Woźniak (PESEL)

Odbyły się cztery sesje mediacyjne w terminach:

Mediacja zakończyła się porozumieniem.

Mediator:

.....

²⁵⁴ W sytuacji, gdy strony domagają się zatwierdzenia ugody przez Sąd, w celu ewentualnego jej wykonania w drodze postępowania egzekucyjnego, niezbędne jest zawarcie w protokole z postępowania mediacyjnego wniosku o zatwierdzenie ugody.

2.4. Wykonywanie władzy rodzicielskiej

Wprawdzie przepisy prawa, w tym w szczególności kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie definiują pojęcia władzy rodzicielskiej. Tym niemniej wykładnia przepisów art. 96 i 98 k.r.o. pozwala na konstatację, że władza rodzicielska stanowi ogół obowiązków spoczywających na rodzicach i praw przysługujących im względem dziecka, w celu należytego wykonywania pieczy nad jego osobą i majątkiem. Decydującym kryterium, na podstawie którego rozstrzyga się treść oraz sposób wykonywania władzy rodzicielskiej, jest dobro dziecka. Stosunek prawny, jakim jest władza rodzicielska, czyli prawna więź rodziców z dzieckiem powstaje z chwilą urodzenia małoletniego i trwa do ukończenia przez niego 18 roku życia. Jak stanowi art. 95 k.r.o. władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw.

Zasada wynikająca z treści art. 93 § 1 k.r.o. stanowi, że władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom. Jednocześnie przepis art. 97 § 1 k.r.o. statuuje, że jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, każde z nich jest obowiązane i uprawnione do jej wykonywania. Jednakże o istotnych sprawach dziecka rodzice rozstrzygają wspólnie; w braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy (art. 97 § 2 k.r.o.)

W świetle unormowań prawnych wynikających z zacytowanych przepisów, władza rodzicielska przysługuje co do zasady obojgu rodzicom. W istotnych sprawach dziecka, rodzice winni wspólnie podejmować decyzje odnoszące się do bieżącego funkcjonowania małoletniego, rozwiązywania problemów wychowawczych, zaspokajaniu jego uzasadnionych potrzeb. Z zasady, gdy rodzice wspólnie zamieszkują i prowadzą jedno gospodarstwo domowe, podejmują oni zgodnie decyzje w ramach władzy rodzicielskiej. Wówczas nie występuje konieczność rozstrzygnięcia przez sąd, względnie zawarcia ugody mediacyjnej w formie pisemnego porozumienia w zakresie istotnych spraw dziecka, chociaż przepis art. 97 § 1 k.r.o. przewiduje wystąpienie okoliczności, w ramach której rodzice wspólnie mieszkający i wychowujący dziecko mogą różnić się w swoich stanowiskach co do określonych spraw dotyczących ich dziecka i wówczas, w sytuacji braku porozumienia pomiędzy nimi, może zostać zainicjowane postępowanie sądowe lub mediacyjne mające na celu rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka. Tego rodzaju sprawy względnie stany faktyczne mają z reguły charakter wyjątkowy. Znacznie częściej występują one w sytuacjach, gdy rodzice żyją w rozłączeniu, czyli pozostają w faktycznej separacji, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. W rozłączeniu mogą pozostawać zarówno rodzice będący w związku małżeńskim, jak i niebędący małżonkami. Wówczas kwestia porozumienia pomiędzy nimi w zakresie istotnych spraw dziecka jest szczególnie trudna, tak z emocjonalnego, jak również logistycznego punktu widzenia. W tle rozwiązywania określonych problemów dziecka i podejmowania decyzji o jego istotnych sprawach często pozostaje głęboki konflikt emocjonalny pomiędzy rodzicami. Przewycięzenie wzajemnych urazów i niechęci jest procesem złożonym i długotrwałym, zaś konieczność podjęcia określonej decyzji w istotnych kwestiach dziecka może mieć charakter pilny, wymagający natychmiastowego rozstrzygnięcia. W tego rodzaju sytuacjach, skierowanie stron do mediacji i

wypracowanie ugody mediacyjnej może w pełnym zakresie zabezpieczyć zasadę działania dla dobra dziecka.

Szczególne miejsce mediacji dla łagodzenia i rozwiązywania sporów istniejących pomiędzy rodzicami w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej, ma regulacja zawarta w art. 107 § 1 k.r.o. Przepis ten stanowi, że jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom żyjącym w rozłączeniu, sąd opiekuńczy może ze względu na dobro dziecka określić sposób jej wykonywania i utrzymywania kontaktów z dzieckiem. Sąd pozostawia władzę rodzicielską obojgu rodzicom, jeżeli przedstawili oni zgodne z dobrem dziecka pisemne porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. Rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia. Regulacja wynikająca z treści art. 107 § 1 k.r.o. służy przede wszystkim poszanowaniu życia rodzinnego, zaś w kontekście dobra dziecka statuuje zasadę nadrzędności interesów dziecka wobec partykularnych korzyści i zapatrywań każdego z jego rodziców. Nie ulega wątpliwości, że porozumienie rodziców w zakresie władzy rodzicielskiej stanowi wyraz dbałości o dobro dziecka, zapewnienia mu rozwoju w ustabilizowanym środowisku rodzinnym, wychowywania przez oboje rodziców, nawet w sytuacji gdy nie pozostają oni we wspólnym pożyciu.

Skutkiem prawnym zawarcia przez rodziców pisemnego porozumienia zwanego w literaturze także planem wychowawczym jest powierzenie obojgu rodzicom władzy rodzicielskiej. Regulacja ta otwiera szerokie możliwości dla postępowania mediacyjnego, wręcz w sposób dorozumiany odsyła rodziców do zawarcia ugody mediacyjnej, by w ten sposób możliwe było powierzenie im obojgu wykonywania władzy rodzicielskiej. Służy ona zachowaniu zasady prawidłowego współżycia w rodzinie, decyduje o jej spoistości i trwałości, pomimo rozstania rodziców.

Z PRAKTYKI SĘDZIEGO

W porozumieniu pisemnym, o którym mowa w art. 107 § 1 k.r.o. rodzice powinni stosunkowo szeroko i szczegółowo określić poszczególne aspekty wykonywania władzy rodzicielskiej. W treści porozumienia rodzicielskiego powinny znaleźć się w szczególności postanowienia dotyczące miejsca pobytu małoletniego, sposobu jego wychowania, wspólnego kontaktowania się w razie wystąpienia problemów wychowawczych, miejsca przechowywania dowodów osobistych, paszportów i dokumentacji medycznej dziecka, ustalenia kontaktów z rodzicem, z którym małoletni nie mieszka, rozwiązań dotyczących kwestii utrzymania, leczenia, udziału rodziców w edukacji dziecka.

Porozumienie rodzicielskie stanowić może integralną część orzeczenia sądowego dotyczącego władzy rodzicielskiej, stąd istotne jest, by w miarę możliwości szczegółowo uregulować sposób jej wykonywania przez obojga z rodziców. W razie zawarcia przez rodziców porozumienia rodzicielskiego, Sąd pozostawia władzę rodzicielską obojgu z nich. Jednocześnie merytoryczna zawartość porozumienia podlega kontroli sądu opiekuńczego.

Hanna I. i Michał I. w sierpniu 2007 r. zawarli związek małżeński. Z tego związku urodziło się dwoje dzieci: Paulina (ur. 2007 r.) oraz Paweł (ur. 2009 r.). Od czerwca 2016 roku strony pozostawały w nieformalnej separacji i zamieszkiwały osobno. Sytuacja małżeńska doprowadziła strony do decyzji o definitywnym rozstaniu i rozwodzie (bez orzekania o winie). Stroną powodową była Hanna I. W związku z tym, że przez 1,5 roku od momentu rozstania do dnia zawarcia ugody strony realizowały pieczę nad dziećmi w formie opieki naprzemiennej (model 2/2/3) postanowiły, aby kontynuować ten model. W tym czasie obserwowali jak dzieci reagują na tę formę sprawowania pieczy i nie zauważyli niczego niepokojącego. O mediacji i możliwości przygotowania swoich propozycji dowiedzieli się od znajomych. Postanowili przygotować, przy wsparciu mediatora, porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej, aby załączyć je do pozwu, jako potwierdzenie, że będą współdziałać dla dobra dzieci po orzeczeniu rozwodu. Ustalili w nim wszystkie kwestie, które uważali za istotne. Z racji tego, że współpraca rodzicielska układała się do tej pory poprawnie nie regulowali wszystkiego, a sporo kwestii pozostawiali do dalszych ustaleń w drodze porozumienia między nimi. UWAGA: Sąd orzekając rozwód, na warunkach z porozumienia, ustalił formalne miejsce zamieszkania dzieci przy ojcu, zgodnie z życzeniem stron. W kwestii alimentów nie orzekał kwoty, ale zastosował formułę: „sąd nakłada na strony obowiązek ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletnich dzieci i ustala, że koszty te rodzice ponosić będą - zgodnie z ugodą mediacyjną - po połowie.” Dodatkowo sąd zwrócił powodce kwotę 300 złotych tytułem 1/2 opłaty od pozwu. Sąd powierzył obojgu rodzicom wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi.

UGODA MEDIACYJNA

(POROZUMIENIE O SPOSOBIE WYKONYWANIA WŁADZY RODZIELSKIEJ)

W dniu 9 listopada 2017 roku w ośrodku mediacyjnym.....przy ul. w Toruniu została zawarta ugoda mediacyjna pomiędzy Hanną I. (zam.: ul., 87-100 Toruń) a Michałem I. (zam. ul., 87-100 Toruń) w zakresie ustaleń dotyczących sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron - Pauliną I. (ur. dd/mm/2007 r. w Toruniu) oraz Pawłem I. (ur. dd/mm/2009 r. w Bydgoszczy).

Podstawą przeprowadzenia ww. mediacji był wniosek o mediację złożony przez Strony w dniu 21 czerwca 2017 r. Mediację prowadzili mediatorzy ośrodka -

1. Rodzice zgodnie zobowiązują się do dalszego zgodnego i wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej nad wspólnymi małoletnimi dziećmi: córką Pauliną I. (ur. dd/mm/2007 r.) oraz Pawłem I. (ur. dd/mm/2009 r.).
2. Rodzice chcą wychowywać dzieci w duchu takich wartości jak: szacunek dla Rodziców, Dziadków i innych ludzi, a także ich potrzeb i granic, komunikacja z otoczeniem w duchu Komunikacji bez przemocy, umiejętność obdarzania miłością i poczucia bycia kochanym, radość życia i umiejętność cieszenia się, wiara w siebie, chęć rozwoju, samodzielne kształtowanie swojego życia, akceptacja uczuć swoich oraz innych osób, brak uprzedzeń wobec różnorodności, odpowiedzialność za swoje decyzje.

3. Rodzice pragną kształtować samodzielność dzieci m.in. poprzez dbanie o *ich* odpowiednie zachowanie, w przyszłości podejście do obowiązków szkolnych i domowych, organizowanie dodatkowych zajęć pozaszkolnych zgodnie z potrzebami i zainteresowaniami dzieci.
4. Rodzice zgodnie zobowiązują się nie wypowiadać negatywnych opinii na temat drugiego Rodzica w obecności dzieci i dbać o pozytywny wizerunek drugiego Rodzica w oczach dzieci, a także umożliwiać kontakt dzieci z jednym Rodzicem, gdy przebywają u drugiego Rodzica.
5. *Rodzice zobowiązują się do odbywania rozmów telefonicznych ze sobą w sytuacjach konfliktowych bez obecności dzieci. W celu omówienia kwestii spornych oraz bieżących spraw, rodzice będą organizować swoje spotkania w miejscu neutralnym (np. miejsce pracy mamy) raz w miesiącu, w każdy pierwszy wtorek miesiąca.*
6. Każdy Rodzic zobowiązuje się przekazywać drugiemu Rodzicowi informacje na temat zachowania i samopoczucia dzieci. *Rodzice zgadzają się, iż każdorazowo i w miarę możliwości niezwłocznie będą potwierdzać smsem przeczytanie wiadomości od drugiego rodzica.*
7. Rodzice zobowiązują się uzgadniać sposób dyscyplinowania dzieci.
8. Rodzice zgodnie ustalają, że formalnym miejscem zamieszkania dzieci będzie miejsce zamieszkania ich taty Pana Michała I. ze względu na status nieruchomości, jako mieszkania własnościowego taty oraz mamy, tam też dzieci będą zameldowane.
9. Dokumenty dzieci takie jak dowód osobisty i paszport będą w posiadaniu mamy, z tym że będą udostępniane tacie, każdorazowo na jego prośbę.
10. Rodzice zgodnie uważają, że korzystnie jest, aby mieszkania mamy oraz taty znajdowały się blisko siebie, a także blisko szkoły. Lokalizacje aktualnych miejsc zamieszkania mamy i taty spełniają te warunki. Rodzice deklarują, że do zbliżonych miejsc zamieszkania będą dążyć w przyszłości w sytuacji zmiany miejsca zamieszkania.
11. Rodzice zgodnie ustalają, że będą wspólnie sprawować bieżącą opiekę nad dziećmi w trybie opieki naprzemiennej w następującym systemie:
 - poniedziałek, wtorek dzieci będą z mamą (przy czym wymiana nastąpi w ten sposób, że mama odprowadzi dzieci do szkoły w środę, a tata je odbierze),
 - środa, czwartek dzieci będą z tatą (przy czym wymiana nastąpi w ten sposób, że tata odprowadzi dzieci do szkoły w piątek, a mama je odbierze),
 - piątek, sobota, niedziela dzieci będą z mamą (przy czym wymiana nastąpi w ten sposób, że mama odprowadzi dzieci do szkoły w poniedziałek, a odbierze je tata),a następnie cały proces zostanie powtórzony, w konfiguracji odwrotnej, czyli:
 - poniedziałek, wtorek dzieci będą z tatą (przy czym wymiana nastąpi w ten sposób, że tata odprowadzi dzieci do szkoły w środę, a mama je odbierze),
 - środa, czwartek dzieci będą z mamą (przy czym wymiana nastąpi w ten sposób, że mama odprowadzi dzieci do szkoły w piątek, a tata je odbierze)
 - piątek, sobota, niedziela dzieci będą z tatą (przy czym wymiana nastąpi w ten sposób, że tata odprowadzi dzieci do szkoły w poniedziałek, a mama je odbierze).

12. W przypadku, gdyby z przyczyn osobistych lub zawodowych Rodzic, któremu w danym dniu/dniach przysługuje opieka nie będzie mógł sprawować bezpośredniej pieczy nad dziećmi, opiekę przejmie drugi z rodziców bądź osoba, na którą oboje rodzice wyrażą zgodę. *W sytuacji, gdy opieka wypada w dzień wolny od zajęć szkolnych, rodzice ustalą na bieżąco godziny odbioru dzieci, z zachowaniem systemu dobowego.*
13. Rodzice zgodnie ustalają, że dzieci będą spędzać jeden tydzień ferii zimowych z tatą i jeden tydzień ferii zimowych z mamą. Każdorazowo Rodzice będą ustalać, który tydzień dzieci spędzają, z którym Rodzicem, nie później niż na miesiąc przed rozpoczęciem ferii.
14. *Sposób spędzania wakacji letnich rodzice ustalą na 2 miesiące przed ich rozpoczęciem. W wiadomości email lub sms przedstawią sobie nawzajem terminy planowanych urlopów lub wyjazdów. Rodzice zobowiązują się informować z odpowiednim wyprzedzeniem (telefonicznie, sms-em lub mailem), gdyby z jakichkolwiek powodów ustalone wcześniej plany nie mogły dojść do skutku. Rodzice są zgodni, co do tego, aby z każdym z nich dzieci spędziły łącznie porównywalną ilość czasu.*
15. Rodzice zgodnie ustalają, że dzieci będą spędzać Święta Bożego Narodzenia w następującym systemie:
- 15.1. lata nieparzyste - Wigilia oraz I dzień Świąt do godz. 14.00 dzieci przebywają u taty, a od godz. 14.00 w I dzień Świąt oraz II dzień Świąt u mamy.
- 15.2. lata parzyste - Wigilia oraz I dzień Świąt do godz. 14.00 dzieci przebywają u mamy, a od godz. 14.00 w I dzień Świąt oraz II dzień Świąt u taty.
16. Rodzice zgodnie ustalają, że dzieci będą spędzać Święta Wielkanocne w następującym systemie:
- 16.1. lata nieparzyste - sobota oraz niedziela Wielkanocna dzieci przebywają u mamy, a poniedziałek Wielkanocny oraz wtorek dzieci przebywają u taty
- 16.2. lata parzyste - sobota oraz niedziela Wielkanocna dzieci przebywają u taty, a poniedziałek Wielkanocny oraz wtorek dzieci przebywają u mamy
17. Ustalenia dotyczące Świąt Bożego Narodzenia i Świąt Wielkanocnych mają pierwszeństwo nad ustaleniami dotyczącymi tygodniowego planu opieki opisanego w punkcie 11. niniejszej ugody.
18. *Każde z Rodziców ma możliwość dowolnego przemieszczania się z dziećmi informując drugiego z Rodziców o każdorazowym wyjeździe poza miasto Toruń oraz miejscu pobytu. Rodzice umożliwią sobie wzajemnie bezpośredni lub alternatywny kontakt (np. poprzez osoby trzecie) w przypadku rozładowania telefonu, braku zasięgu lub innych zdarzeń.*
19. Strony zgodnie ustalają, że każdorazowe zabranie dzieci za granicę wymagać będzie zgody zarówno mamy jak i taty.
20. Rodzic, pod którego opieką dzieci przebywają jest zobowiązany/a zapewnić odpowiednią opiekę dzieciom w razie własnej nieobecności np. w przypadku własnej choroby. Rodzice w miarę możliwości będą sobie pomagać w tym zakresie.

21. Dziećmi mogą zajmować się osoby trzecie, dziadek i babcia czy najbliższa rodzina, jeśli te reprezentują dobre wartości przed dziećmi i jeśli nie naruszają ich godności czy nie dają złego przykładu. Krótka kilkugodzinna opieka przez osoby trzecie jest dopuszczalna i Rodzice w tej kwestii wyrażają zaufanie, że wybory te będą odpowiedzialne. Pozostawienie na kilkudniową opiekę u osób trzecich oraz rodziny czy poddanie codziennej opiece w określonym przedziale czasu osobie trzeciej lub rodzinie będzie wymagało uzgodnienia, lecz Rodzice nie będą utrudniać sobie porozumienia w tej kwestii, jeśli nie będzie rażących przeciwwskazań dotyczących rozwoju dzieci, ich sytuacji emocjonalnej oraz jeśli nie będzie to wbrew ich woli. *Rodzice informują się nawzajem o sytuacji nocowania dzieci w innym miejscu, niż wcześniej zaplanowane. Rodzice informują się nawzajem także o sytuacji, gdyby dziećmi miała się zająć nowa osoba oraz przekazują jej nr telefonu lub adres.*
22. Każde z rodziców w sytuacji, gdy poweźmie uzasadnioną obawę, co do możliwości sprawowania opieki przez drugiego rodzica nad dziećmi, bądź osoby przez niego upoważnionej, w związku ze znajdowaniem się Rodzica, bądź osoby upoważnionej pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających, będzie mogło zaniechać powierzenia opieki nad dziećmi tej osobie, pomimo ustalonego wcześniej harmonogramu opieki.
23. Rodzice zgodnie ustalają, że w kwestiach dotyczących dzieci takich jak: edukacja (w tym: wybór szkoły i dalszego kierunku nauki lub zajęć pozalekcyjnych takich jak: zajęcia sportowe, kółka muzyczne, teatralne, plastyczne i inne), zdrowie (rutynowe badania medyczne, stomatologiczne, szczepienia, pobyty w szpitalu, zabiegi chirurgiczne, rodzaj leczenia lub terapii) oraz bezpieczeństwo (wyjazdy dzieci na zorganizowane wyjazdy wakacyjne, korzystanie z Internetu oraz portali społecznościowych, poziom samodzielności, np. przemieszczanie się bez Rodzica środkami komunikacji miejskiej) zawsze i każdorazowo będą dokonywać wcześniejszych wspólnych ustaleń.
24. Dokumentacja medyczna (książeczka zdrowia, wyniki badań, opinie specjalistów etc.) dotycząca dzieci będzie się znajdować w miejscu zamieszkania mamy i będzie nią dysponować mama. W sytuacjach, gdy będzie to konieczne, mama udostępni je tacie, który zwróci je po załatwieniu sprawy (wizyty u lekarza, szczepieniu etc.).
25. Obydwoje Rodzice mają pełne prawo do kontaktów z dziećmi i uzyskiwania informacji o dzieciach w placówkach, do których uczęszczają. Szkoła, czy inny ośrodek, do którego będą uczęszczały dzieci będą jasno poinformowane przez Rodziców o aktualnej sytuacji rodzinnej i o możliwości kontaktu przez drugiego Rodzica, a placówka zobowiązana będzie do informowania w sprawach dzieci każdorazowo oboje rodziców.
26. Strony zgodnie ustalają, że oboje rodzice ponosić będą koszty utrzymania dzieci (w tym: odzieży, leków, wydatki związane ze szkołą) po połowie, z pominięciem wydatków związanych wyłącznie z pobytem dzieci z jednym z Rodziców, jak np. jedzenie, wyposażenie jego pokoju, koszty wakacji i ferii.
27. Rozliczenia będą wyglądać w ten sposób, iż rodzice mailowo lub smsem, będą sobie nawzajem

przedstawiać zestawienie poczynionych w minionym miesiącu wydatków na dziecko, tj. związanych ze szkołą, zajęciami pozaszkolnymi, opieką zdrowotną, ubraniami i inne, nie później niż do 10-tego kolejnego miesiąca, przy czym wzajemne rozliczenie nastąpi nie później niż w ciągu 3 dni od przesłania zestawienia wydatków. Rodzice uzgadniają, że limit wydatków, których nie muszą ze sobą uzgadniać to kwota do 100 zł. Po przekroczeniu tej kwoty Rodzice każdy dodatkowy wydatek będą każdorazowo uzgadniać, biorąc pod uwagę możliwości finansowe każdego z Rodziców.

28. Ponieważ wniosek o Świadczenia Rodzinne oraz Wychowawcze (w tym na Program 500+) może złożyć tylko jeden Rodzic na te same dzieci, oboje Rodzice zgodnie decydują się dzielić po połowie wszystkim przyznanymi na dzieci świadczeniami.
29. Jeśli którekolwiek z Rodziców z powodów od niego niezależnych - zdrowotnych, finansowych czy innych - nie będzie mogło pełnić opieki nad dziećmi lub z własnej woli będzie pozostawać w rozłące fizycznej z dziećmi i taka sytuacja będzie utrzymywać się przynajmniej miesiąc to dzieci zostaną przekazane pod opiekę drugiego Rodzica. Rodzic sprawujący opiekę prześle dzieci pod opiekę drugiego Rodzica jak tylko będzie on w stanie ponownie pełnić opiekę nad dziećmi.
30. W sprawach dzieci Rodzice będą brać pod uwagę przede wszystkim ich dobro i podejmować decyzje, które uwzględniają potrzeby dzieci oraz przekazywać im wspólną wersję uzgodnień.
31. Wszelkie nowe okoliczności, które mogą mieć znaczący wpływ na rozwój dzieci nie ujęte w tym dokumencie będą powodowały wspólną weryfikację niniejszej ugody w uzgodnieniu Rodziców między sobą i z wzięciem pod uwagę dobra i zdania dzieci.
32. Rodzice zobowiązują się wszelkie mogące się pojawić problemy i konflikty na tle wykonywania niniejszej ugody rozwiązywać polubownie, korzystając w razie potrzeby z fachowej pomocy mediatora lub psychologa.

Wszystkie powyższe rozwiązania pozostają w zgodzie z dobrem dzieci, a Rodzice zgodnie deklarują przestrzeganie niniejszej ugody.

Hanna I.

Michał I.

PROTOKÓŁ Z MEDIACJI

miejsce i data sporządzenia protokołu

PROTOKÓŁ Z PRZEBIEGU MEDIACJI

W związku z wnioskiem o przeprowadzenie mediacji złożonym w ośrodku mediacyjnym Fundacji z siedzibą przy ul..... w Toruniu w dniu 21 czerwca 2017r. przez Hannę I. i Michała I. informujemy:

11. Mediację prowadzili mediatorzy ośrodka: Piotr..... i Anna
12. Przedmiotem mediacji było ustalenie sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron - Pauliną I. (ur. dd/mm/2007 r. w Toruniu) oraz Pawłem I. (ur. dd/mm/2009 r. w Bydgoszczy).
13. Stronami w postępowaniu mediacyjnym byli:
 14. Hanna I. (zam.: ul., 87-100 Toruń)
 15. Michał I. (zam. ul., 87-100 Toruń)
16. Strony mediacji zostały poinformowane przez mediatora, że *przez podpisanie ugody strony wyrażają zgodę na wystąpienie do sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie zgodnie z art. 183¹² § 2¹ kpc.*
17. W toku mediacji Strony doszły do porozumienia i zawarły ugodę mediacyjną, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
18. Strony otrzymały odpisy niniejszego protokołu oraz po jednym egzemplarzu ugody mediacyjnej.

Piotr

mediator

Anna

mediatorka

2.5. Miejsce pobytu

Miejsce pobytu dziecka należy do sfery wykonywania władzy rodzicielskiej. Zgodnie z treścią art. 92 k.r.o. dziecko do pełnoletności pozostaje pod władzą rodzicielską, która to władza z mocy art. 93 § 1 k.r.o. przysługuje obojgu rodzicom. Każdy z rodziców jest uprawniony i zobowiązany do wykonywania władzy rodzicielskiej, jeżeli nie została mu ona odebrana, ani ograniczona. Zgodnie z art. 95 § 3 k.r.o. władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Przez dobro dziecka należy natomiast rozumieć przede wszystkim jego prawo do wszechstronnego i prawidłowego rozwoju, prawo do godności osobistej i rozwoju osobowości, a także prawo do ochrony przed wszelkimi formami przemocy zarówno fizycznej jak i psychicznej. Ustalenie prawa do pobytu ma fundamentalne znaczenie dla dobra dziecka, gwarantuje bowiem jego prawidłowy rozwój, funkcjonowanie w sferze fizycznej, emocjonalnej i społecznej. Z tego względu ustalenie miejsca pobytu dziecka, w razie braku porozumienia pomiędzy rodzicami, wymaga przeprowadzenia wnikliwego postępowania dowodowego. Tym niemniej w trakcie postępowania sądowego, sąd winien zachęcać strony do podjęcia mediacji, by rodzice wzajemnie ustalili, jakie jest najlepsze z punktu widzenia dobra dziecka, miejsce jego pobytu.

Rodzice mogą postanowić, że ich małoletnie dziecko będzie miało miejsce pobytu bądź u jednego z nich, bądź naprzemiennie u każdego z nich w określonych przedziałach czasowych. Należy jednakże zauważyć, że piecza naprzemienna jest stosunkowo ryzykownym rozwiązaniem z punktu widzenia interesów dziecka, albowiem powoduje, że dziecko ostatecznie pozbawione jest jednego stałego miejsca pobytu, żyje w poczuciu ciągłej zmiany, co może wprowadzać destabilizację w jego codziennym funkcjonowaniu.

Z PRAKTYKI SĘDZIEGO

Do istotnych elementów zarówno orzeczenia sądowego, jak również ugody mediacyjnej dotyczącej ustalenie miejsca pobytu małoletniego należą:

1. oznaczenie danych osobowych małoletniego dziecka i jego rodziców,
2. wskazanie, u którego z rodziców małoletni będzie mieć miejsce stałego pobytu,
3. w razie pieczy naprzemiennnej, ustalenie w jakie konkretne dni tygodnia bądź tygodnie miesiąca małoletni przebywać będzie naprzemiennie u każdego z rodziców.

Sformułowanie ugody dotyczącej ustalenia miejsca pobytu małoletniego w zasadzie jest stosunkowo nieskomplikowane w zakresie sformułowania treści. Należy mieć przy tym na uwadze, że ustalenie miejsca pobytu małoletniego dziecka jest podstawą do jego zameldowania w konkretnym miejscu zamieszkania. Nie jest zatem dopuszczalne, by w ugodzie strony ustaliły inne miejsce pobytu małoletniego dziecka i inne miejsce zamieszkania stanowiące podstawę do jego zameldowania pod konkretnym adresem. Zameldowanie co do zasady winno wynikać z ustalenia, gdzie faktycznie dziecko przebywa. W rezultacie niedopuszczalne jest sformułowanie, że miejscem

pobytu małoletniego będzie miejsce zamieszkania jego matki, zaś miejscem zameldowania miejsce zamieszkania ojca.

Sprawy o ustalenie miejsca pobytu dzieci należą do kategorii spraw trudnych ze względu na wysoki stan wzburzenia emocjonalnego każdego z rodziców. O ile sprawy o alimenty, o ustalenie kontaktów z dzieckiem mają co do zasady autonomiczny charakter wobec codziennego funkcjonowania dziecka, o tyle sprawy o ustalenie miejsca pobytu mają fundamentalne znaczenie dla jego życia, bowiem kreują rzeczywistość dziecka, ustalają miejsce, w którym będzie on miał swoje centrum życiowe, gdzie będzie uczęszczał do przedszkola, względnie szkoły, wreszcie, gdzie będzie miał grono kolegów z tzw. „podwórka”. W sytuacji szczególnego wzburzenia emocjonalnego rodziców, niewątpliwie prowadzenie rozmów mediacyjnych może być stosunkowo trudne, bowiem argumenty i racjonalne argumenty wynikające z dobra dziecka nie zawsze będą przekonujące dla rodzica walczącego o uzyskanie prawa, by to w jego miejscu zamieszkania dziecko miało stałe miejsce pobytu.

Miejsce pobytu dzieci.

Sąd skierował do mediacji Państwa Witkowskich. Strony były zgodne w większości spraw dotyczących dzieci, nie mogły jednak dojść do porozumienia w sprawie ich miejsca pobytu.

Pani Anna Witkowska jest kontrolerką lotów na warszawskim Okęciu. Pan Andrzej Witkowski jest pilotem. Mają dwójkę Dzieci Krystiana 12 lat i Olę 8 lat.

Całe życie państwo Witkowsky opiekowali się Dziećmi według grafików pracy. Najczęściej w jednym tygodniu rodzicem wiodącym była mama, a w drugim był tata. Po rozwodzie Pani Anna i Pan Andrzej chcą utrzymać dotychczasowy sposób opieki. W związku z tym Pan Andrzej zakupił mieszkanie na tym samym osiedlu, na którym mieszkali wspólnie.

Punktem niezgody jest określenie w wyroku rozwodowym stałego miejsca pobytu dzieci.

Dla pana Andrzeja punkt ten ma charakter symboliczny. To on wyprowadził się z domu, mimo że decyzja o rozstaniu była wspólna i musi tworzyć nową przestrzeń dla siebie i dzieci. Przez całe życie był w równym stopniu zaangażowany w życie dzieci. W jego odczuciu zgoda na miejsce pobytu dzieci przy matce byłaby niesprawiedliwa i stawiałaby go w roli rodzica drugiej kategorii.

Pani Anna nie rozumie postawy taty dzieci. Przecież mają wspólną władzę rodzicielską i wspólną opiekę nad nimi. W jej odczuciu Andrzej chce jej zwyczajnie zrobić na złość. Chce pokazać, że to on jest lepszym rodzicem od niej i wykorzystuje do tego taką błahą sprawę, jakim jest adres zameldowania.

Uгода mediacyjna

dla Krystiana (PESEL) i Aleksandry (PESEL) Witkowskich

zawarta w dniu.... w ośrodku ...

z siedzibą przy ul. ...

pomiędzy:

Anna Witkowską (PESEL:)

zamieszkałą przy ul. w Warszawie,

a

Andrzejem Witkowskim (PESEL:)

zamieszkałym przy ul. w Warszawie,

w obecności mediatora

dotycząca

miejsca stałego pobytu Krystiana i Aleksandry Witkowskich.

Preambuła²⁵⁵

Chcąc uniknąć po rozwodzie rywalizacji rodzicielskiej i podkreślić, że każdy z Nas jest równie ważny w życiu naszych Dzieci umawiamy się, że:

miejscem stałego pobytu Dzieci²⁵⁶ będzie miasto stołeczne Warszawa²⁵⁷.

Powyższe ustalenia pani i pan poświadczają własnoręcznym podpisem

Anna Witkowska

Andrzej Witkowski

²⁵⁵ Preambuła ma charakter fakultatywny, nie jest wymagana przepisami prawa. Może mieć znaczenie dla stron, dlatego też może mieć zastosowanie, gdyż wskazuj na motywy zawarcia ugody.

²⁵⁶ W treści ugody, która będzie zatwierdzana przez Sąd, niezbędne jest wskazanie imienia i nazwiska oraz numeru PESEL dziecka.

²⁵⁷ Wpisanie nazwy miasta, jako miejsca pobytu dzieci, bez wskazania konkretnego adresu, jest możliwe w ugodzie pozasądowej. Jeżeli mediacja toczy się na zlecenie sądu, czy też strony postępowania będą domagały się jej zatwierdzenia przez Sąd, niezbędne będzie wskazanie w ugodzie dokładnego adresu miejsca pobytu dzieci.

Sąd Okręgowy w Warszawie

Wydział

ul.

kod pocztowy

Sygnatura akt

PROTOKÓŁ Z POSTĘPOWANIA MEDIACYJNEGO²⁵⁸

Uprzejmie Informuję, że w okresie od do roku w Ośrodku Mediacji przy ul. w Warszawie w obecności mediatora odbyła się mediacja z udziałem Pani Anny Witkowskiej (PESEL) oraz Pana Andrzeja Witkowskiego (PESEL:) w sprawie o ustalenie stałego miejsca pobytu dzieci Krystiana Witkowskiego (PESEL:) oraz Aleksandry Witkowskiej (PESEL)

Odbyły się trzy sesje mediacyjne w terminach:.....

Mediacja zakończyła się porozumieniem.

Mediator

²⁵⁸ W sytuacji, gdy strony domagają się zatwierdzenia ugody przez Sąd, w celu ewentualnego jej wykonania w drodze postępowania egzekucyjnego, niezbędne jest zawarcie w protokole z postępowania mediacyjnego wniosku o zatwierdzenie ugody.

2.8. Skutki prawne ugód mediacyjnych w sprawach rodzinnych

Postępowanie w przedmiocie zatwierdzenia ugody mediacyjnej przez sąd zawarte jest w art. 183¹³ i 183¹⁴ k.p.c. Zgodnie z treścią art. 183¹⁴ § 1 k.p.c. jeżeli zawarto ugodę przed mediatorem, sąd, o którym mowa w art. 183¹³, na wniosek stron niezwłocznie przeprowadza postępowanie co do zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem. Jak stanowi § 2 tego przepisu, jeżeli ugoda podlega wykonaniu w drodze egzekucji, sąd zatwierdza ją przez nadanie jej klauzuli wykonalności; w przeciwnym przypadku sąd zatwierdza ugodę postanowieniem.

Zatwierdzona przez sąd ugoda mediacyjna wywołuje skutki prawne właściwe dla orzeczenia sądowego, stanowi zatem tytuł egzekucyjny, który po nadaniu klauzuli wykonalności przybiera formę tytułu wykonawczego uprawniającego organ egzekucyjny do wszczęcia i prowadzenia egzekucji. Jak stanowi art. 777 § 1 pkt 3 k.p.c. tytułami egzekucyjnymi są inne orzeczenia, ugody i akty, które z mocy ustawy podlegają wykonaniu w drodze egzekucji sądowej.

Niewątpliwie wszystkie ugody regulujące zobowiązania alimentacyjne, czyli ugody dotyczące ustalenia raty alimentacyjnej, jej podwyższenia bądź obniżenia podlegają wykonaniu w drodze egzekucji, stąd po jej zawarciu i złożeniu wniosku o zatwierdzenie, Sąd zatwierdza ją poprzez nadanie klauzuli wykonalności.

Pozostałe ugody mediacyjne w sprawach rodzinnych Sąd zatwierdza bez nadawania im klauzuli wykonalności, albowiem ich wykonanie nie następuje w drodze egzekucji. W razie naruszenia obowiązków wynikających z ugody ustalającej kontakty z małoletnim dzieckiem, może zostać wszczęte na wniosek jednej ze stron postępowanie przez sądem służące wykonaniu ugody poprzez zagrożenie osobie nie wykonującej lub niewłaściwie wykonującej obowiązki wynikające z ugody zagrożeniem nakazania zapłaty na rzecz osoby uprawnionej oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku, a w razie nieskuteczności tego rozstrzygnięcia, ostatecznego nakazania zapłaty należnej sumy pieniężnej.

Realizacja ugód w zakresie ustalenia miejsca pobytu dziecka, względnie porozumienia rodzicielskie, w razie ich niewykonywania, następuje poprzez wszczęcie postępowania sądowego o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej w trybie przepisów dotyczących spraw o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej zawartych w art. 598¹ i następnych k.p.c. W tym przypadku sąd każdorazowo wyznacza rozprawę i może ostatecznie zlecić kuratorowi sądowemu przymusowe odebranie dziecka od rodzica, u którego zgodnie z postanowieniami ugody mediacyjnej nie powinien się znajdować.

Uгода w mediacji gospodarczej

Autorzy: Grzegorz Frączek, Maciej Tański

3.1. Charakterystyka spraw gospodarczych

W tym rozdziale przyjrzymy się ugodom zawieranim w trakcie mediacji gospodarczej, a więc takiej, która dotyczy spraw gospodarczych i toczy się między podmiotami gospodarczymi i przedsiębiorcami. Omówimy specyfikę mediacji gospodarczej wynikającą z charakteru sporu, kwestie reprezentacji podmiotów gospodarczych przystępujących do mediacji, zapisy w ugodach w zależności od przedmiotu sporu, różne rozwiązania w treści uгод dotyczące terminów i formy realizacji zobowiązań, zakresu zrzeczenia się roszczeń oraz skutki prawne uгод w sprawach gospodarczych.

Poziom jakości uгод w sprawach gospodarczych nie był dotychczas w Polsce przedmiotem uwagi szerokich kręgów społecznych a specjaliści nieczęsto wypowiadali się publicznie na ten temat. Działo się tak nie tylko z powodu nikłego poziomu wykorzystania mediacji do rozwiązywania sporów gospodarczych, ale zapewne też z braku powodów do narzekań na jakość uгод. Z dostępnych danych wynika ugody zawierane w sprawach gospodarczych charakteryzują się dużą skutecznością.. W 2017 roku sądy rejonowe odmówiły zatwierdzenia uгод mediacyjnych w sprawach gospodarczych jedynie w 0,9 procent przypadków a sądy okręgowe zaledwie w 0,7 procent wszystkich otrzymanych od mediatorów uгод.

Dotychczasową skuteczność mediacji w sprawach gospodarczych ze skierowania sądu – rozumianą jako odsetek postępowań sądowych umarzanych w wyniku zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem – można uznać za dość wysoką, ponieważ na poziomie sądów rejonowych w 2017 roku sięgała 55 procent a w sądach okręgowych wynosiła 52,3 procent²⁵⁹. Zauważmy także, że statystyki urzędowe odnotowują tylko te ugody mediacyjne, których zatwierdzenie skutkowało umorzeniem postępowania sądowego, a nie uwzględniają uгод częściowych.

Pojęcie i zakres sprawy gospodarczej

Pojęcie sprawy gospodarczej jest uregulowane w art. 2 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. z 2016 r. poz.723).

Zgodnie z przywołanym przepisem sprawami gospodarczymi są sprawy ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, również wtedy, gdy którakolwiek ze stron zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej

Ponadto sprawami gospodarczymi są sprawy:

- ze stosunku spółki,

²⁵⁹ Dane udostępnione przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

- przeciwko przedsiębiorcom o zaniechanie naruszania środowiska i przywrócenie do stanu poprzedniego lub o naprawienie szkody z tym związanej oraz o zakazanie albo ograniczenie działalności zagrażającej środowisku;
- między organami przedsiębiorstwa państwowego, między przedsiębiorstwem państwowym lub jego organami a jego organem założycielskim lub organem sprawującym nadzór; z zakresu prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego;
- o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, którym jest orzeczenie sądu gospodarczego prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu albo ugoda zawarta przed tym sądem, jak również innemu tytułowi egzekucyjnemu, obejmującemu roszczenia, które, gdyby były rozpoznawane przez sąd, należałyby do właściwości sądów gospodarczych;
- o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego opartego na prawomocnym lub podlegającym natychmiastowemu wykonaniu orzeczeniu sądu gospodarczego albo ugodzie zawartej przed tym sądem, jak również innego tytułu wykonawczego obejmującego roszczenie, które, gdyby było rozpoznawane przez sąd, należałoby do właściwości sądów gospodarczych;
- o ustalenie, że orzeczenie sądu lub rozstrzygnięcie innego organu państwa obcego wydane w sprawie gospodarczej podlega albo nie podlega uznaniu oraz inne sprawy przekazane przez odrębne przepisy.

Zgodnie art. 1 ww. ustawy sprawy gospodarcze są rozpoznawane przez sądy rejonowe oraz sądy okręgowe, w których utworzono odrębne jednostki organizacyjne (sądy gospodarcze).

Jak zweryfikować status podmiotów przystępujących do mediacji gospodarczej?

W przypadku przedsiębiorców indywidualnych sposobem sprawdzenia prawa do reprezentacji danego podmiotu jest zapoznanie się z wpisem (po nazwisku i numerze NIP) w systemie Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (ceidg.gov.pl). Pozwoli to na zweryfikowanie informacji o prowadzeniu działalności gospodarczej przez daną osobę obecnie, w chwili prowadzenia mediacji, lub w czasie powstania sporu. Niektórzy mediatorzy legitymują uczestników mediacji. Od strony formalnej nie można takiej praktyce nic zarzucić, warto jednak zastanowić się nad odbiorem takiego działania przez uczestników postępowań mediacyjnych. Jednym z celów mediacji jest odbudowa zaufania między stronami, aby umożliwić wznowienie efektywnych negocjacji. Mediator odgrywa ważną rolę w tym procesie, dlatego warto zastanowić się, jaki sygnał wysyła, gdy legitymuje strony lub ich pełnomocników. Czy jest to komunikat budujący zaufanie do mediatora i do mediacji? Czy jest to raczej sygnał świadczący o formalizmie i dbałości o procedury? Typowy w tej sytuacji zapis w ugodzie identyfikujący podmiot jednoosobowy na początku tekstu ugody mógłby na przykład wyglądać tak:

Ugoda zawarta przed mediatorem [imię i nazwisko] dnia [data] w [miejsce] pomiędzy Wojciechem Nowakiem, prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą ABC Wojciech Nowak, NIP (...), REGON (...), adres [gdzie zarejestrowana jest działalność] a ... [tu dane drugiej strony]

Gdy strony do mediacji skierował sąd, identyfikacja może być nawet prostsza:

Ugoda zawarta w dniu [data] przed mediatorem [imię i nazwisko] w sprawie z powództwa Wojciecha Nowaka prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą ABC Wojciech Nowak, [adres], przeciwko... [dane drugiej strony]

Sąd posiada bowiem wszystkie dane w aktach sprawy. Niezbędne jest oczywiście wskazanie sygnatury akt dla jednoznacznej identyfikacji sporu.

W przypadku osób prawnych podstawowym źródłem weryfikacji jest Krajowy Rejestr Sądowy (KRS). Na stronie internetowej ekrs.ms.gov.pl można bezpłatnie sprawdzić status prawny i formę reprezentacji zarejestrowanych przedsiębiorców i innych podmiotów: fundacji, stowarzyszeń, organizacji społecznych i zawodowych oraz zakładów opieki zdrowotnej. Jako dobrą praktykę należy wskazać sprawdzenie statusu podmiotów i sposób ich reprezentacji zarówno na początku postępowania mediacyjnego, jak i przed samym momentem podpisywania ugody, jeśli odbywa się to w obecności mediatora.

Typowy sposób identyfikacji podmiotu (strony) w przypadku osoby prawnej - najczęściej spółki - może wyglądać w ten sposób:

Ugoda zawarta przed mediatorem [dane mediatora, data, miejsce] pomiędzy KLM spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie (kod pocztowy) przy ul. (...), wpisaną do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS (...), NIP (...), REGON (...), reprezentowaną przez 1. [imię i nazwisko] – prezesa zarządu, 2. [imię i nazwisko] – prokurenta, zwaną dalej „KLM”, a [dane drugiej strony]...

Zdarza się, że identyfikacja podmiotu gospodarczego może być bardziej złożona, co wymaga od mediatora – jeżeli to mediator, a nie profesjonalny pełnomocnik jednej ze stron, sporządza projekt ugody – staranności i uważności. Przykładowy, bardziej złożony zapis identyfikacyjny może wyglądać następująco:

FGH spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w Warszawie [adres], wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS (...), NIP (...), REGON (...), reprezentowana przez komplementariusza IJK spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie [adres], wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS (...), NIP (...), REGON (...), reprezentowana przez [imię i nazwisko] – prokurenta komplementariusza.

Warto też pamiętać, że stroną sporu gospodarczego może być jednostka samorządu terytorialnego i wówczas organem ją reprezentującym jest wójt, burmistrz lub prezydent.

**Reprezentacja podmiotów w mediacji gospodarczej – strona, pełnomocnik a prokurent.
Sprawdzanie i dokumentowanie prawa do reprezentacji.**

Podmiot sporu gospodarczego może występować w mediacji samoistnie, przez swoich prawnych reprezentantów lub przez pełnomocników – zawodowych lub niezawodowych. W ugodach zaznaczamy sposób reprezentacji strony na początku, po opisaniu nazwy i statusu prawnego podmiotu ugody. Dane te czerpiemy z oświadczeń stron, z Krajowego Rejestru Sądowego, z akt sądowych lub z przedłożonych nam dokumentów, w szczególności z pełnomocnictwa.

Jeśli chodzi o charakter pełnomocnictwa niezbędnego do zawarcia ugody mediacyjnej, należy wskazać, że wymagane jest tutaj pełnomocnictwo materialnoprawne, niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z mediacją prowadzoną na podstawie umowy o mediację, czy też na podstawie postanowienia sądu kierującego strony do mediacji. Wskazać w tym zakresie należy, że ugoda mediacyjna nie mieści się w zakresie przedmiotowym pełnomocnictwa procesowego, określonym w przepisie art. 91 k.p.c. Ponadto, pełnomocnictwo procesowe staje się skuteczne z chwilą wciągnięcia do protokołu znajdującego się w aktach sądowych, a te nie istnieją przed wszczęciem postępowania²⁶⁰. Zauważyć jednak należy, że jeżeli w treści pełnomocnictwa zostanie wyraźnie przez mocodawcę wskazana możliwość zawarcia umowy o mediację, pełnomocnik procesowy będzie uprawniony do jej zawarcia.²⁶¹ Podkreślenia jednak wymaga, że do złożenia wniosku o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem konieczne będzie wykazanie się pełnomocnictwem procesowym, z uwagi na fakt, że wniosek taki jest czynnością procesową.

Jeżeli chodzi o prokurę, to uznać należy, że upoważnia ona prokurenta do zawarcia ugody mediacyjnej w imieniu przedsiębiorcy, który udzielił prokury. Zgodnie bowiem z przepisem art. 109¹ § 1 k.c., prokura obejmuje umocowanie do czynności sądowych i pozasądowych, jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa.

Dodatkowe, umowne zapisy w ugodzie dotyczące poufności

Zdarza się, że strony sporu gospodarczego, które trafiły do mediacji, chcą w ugodzie uregulować także kwestie poufności rozszerzająco w stosunku do regulacji kodeksowych. Prawne regulacje niejawności, poufności i tajemnicy mediacji są zawarte w art. 183⁴ oraz 259¹ k.p.c. W dużym skrócie interpretacyjnym można powiedzieć, że jedynymi właścicielami treści postępowania mediacyjnego są jego strony, i to łącznie. Tam, gdzie w kodeksie postępowania cywilnego mowa jest o dysponentach treści mediacji (fakty, propozycje ugodowe, propozycje wzajemnych ustępstw, oświadczenia woli), używana jest forma „strony”, a więc chodzi o wszystkie strony postępowania mediacyjnego traktowane łącznie.

Przedsiębiorcy biorący udział w postępowaniu mediacyjnym mogą chcieć potraktować reguły poufności bardziej restrykcyjnie niż regulacje kodeksowe (w ramach swobody umów) a także mogą je doprecyzować, dopasowując do konkretnej sprawy. Często takie rozbudowane restrykcyjno-doprecyzowujące zapisy znajdują się w umowie o mediację a następnie są przenoszone (zwykle w

²⁶⁰ J. Gudowski, *Pełnomocnictwo procesowe na tle podziału prawa na prywatne i publiczne*, Polski Proces Cywilny, Nr 1/2011, s. 23,

²⁶¹ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 116

części) do ugody. Najprostsza, „klasyczna” forma rozszerzającej klauzuli poufności w ugodzie może brzmieć następująco:

Strony zobowiązują się wzajemnie do zachowania w tajemnicy faktu zawarcia niniejszej ugody i jej treści.

Bardziej złożona formuła, dostosowana do sytuacji organizacyjnej i prawnej stron umownego (na wniosek) postępowania mediacyjnego prowadzonego przez jednego z autorów niniejszego rozdziału wyglądała następująco:

1. ABC Polska Sp. z o.o. zobowiązuje się do zachowania w poufności okoliczności zawarcia i treści niniejszej Ugody i do nieujawniania tych informacji osobom trzecim, za wyjątkiem członków organów i pracowników ABC Polska Sp. z o.o. oraz spółek powiązanych z ABC Polska Sp. z o.o. w zakresie, w jakim jest to uzasadnione zasadami obowiązującymi w ABC Polska Sp. z o.o.

2. LMN Sp. z o.o. zobowiązuje się do zachowania w poufności okoliczności zawarcia i treści niniejszej Ugody i do nieujawniania tych informacji osobom trzecim.

3. Obowiązek zachowania poufności nie dotyczy okoliczności, które są znane lub które zostałyby ujawnione niezależnie od prowadzonego postępowania mediacyjnego lub co do których obowiązek zachowania poufności został zniesiony zgodną wolą Stron wyrażoną w formie pisemnej pod rygorem nieważności.

Jeszcze bardziej rozbudowana formuła rozszerzonej klauzuli poufności, stosowana w swej praktyce przez współautora tego rozdziału, brzmi tak:

Strony niniejszej Ugody zobowiązują się do zachowania w tajemnicy faktu zawarcia niniejszej ugody i jej treści a ponadto do:

1) zachowania w poufności wszelkich ujawnionych i udostępnionych w toku mediacji informacji, w tym również wszystkich dokumentów (w tym elektronicznych), raportów lub innych materiałów;

2) niepowoływania się na lub przedstawiania jako dowodu w postępowaniu sądowym, arbitrażowym lub jakimkolwiek innym:

- a) opinii, ocen, oświadczeń, sugestii przedstawionych lub wyrażonych przez jakiegokolwiek uczestnika mediacji w odniesieniu do sporu lub możliwego polubownego rozwiązania;
- b) propozycji, sugestii bądź oświadczeń lub opinii wyrażonych przez mediatora;
- c) faktu, że ktokolwiek nie wyraził woli zaakceptowania propozycji ugodowej przedstawionej przez jakąkolwiek osobę uczestniczącą w mediacji.

Siła takich zapisów byłaby być może większa, gdyby strony zdecydowały się na uzupełnienie ich o sankcje za niedotrzymanie tajemnicy mediacji. W praktyce jednak zapisów obwarowanych na przykład karami umownymi za naruszenie poufności autorzy nie spotkali. Trudno byłoby zapewne udowodnić, kto, w jakich okolicznościach i z jakimi intencjami naruszył taki zapis, aby móc obciążyć taką stronę (lub osobę) karami umownymi.

Specyfika mediacji gospodarczej

W ścisłym sensie mediacja gospodarcza może się toczyć we wszystkich sprawach gospodarczych, w których zawarcie ugody jest prawnie dopuszczalne. Sprawa gospodarcza zaś jest to spór cywilny między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której ustawowo przyznano zdolność prawną, wykonująca działalność gospodarczą. Przedsiębiorcami, zgodnie z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 6 marca 2018 roku Prawo przedsiębiorców (Dz. U. z 2018 r. poz. 646) są także wspólnicy spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej.

Mediację gospodarczą charakteryzuje większy formalizm niż inne rodzaje mediacji (na przykład rodzinną, sąsiedzką czy w sporach zbiorowych).– Spór gospodarczy zwykle dotyczy podmiotu istniejącego w inny sposób niż osoby fizyczne, nawet gdy stronami są przedsiębiorcy prowadzący indywidualną działalność gospodarczą. W tym przypadku chodzi o rolę społeczną dość ściśle określoną przez prawo.

Ugody gospodarcze zwykle są dość nieskomplikowane i podobne do siebie. Opis zobowiązań – w porównaniu na przykład do ugód w sporach rodzinnych – jest stosunkowo krótki, dużo zaś miejsca mogą zajmować kwestie formalne i proceduralne. Duża część ugód zawartych przed autorami tego rozdziału jako mediatorami w sprawach gospodarczych składała się z zobowiązania finansowego, określenia czasu zapłaty, formuły zrzeczenia się roszczeń i wniosku o umorzenie postępowania sądowego. Oczywiście są także ugody bardziej obszerne, z licznymi zobowiązaniami, ale stanowią wyraźną mniejszość.

„Strony”, „klienci”, „uczestnicy” czy „osoby mediacji”²⁶²? Jakich określeń używać? Najbardziej powszechne jest mówienie o stronach postępowania mediacyjnego, na wzór i podobieństwo do stron sporu i postępowania sądowego, które kierowane są do mediacji. Nawet jeśli, jak piszemy wyżej, spór na poziomie formalnym dotyczy osób prawnych – spółek, agencji, „działalności gospodarczych” – to w pokoju mediacyjnym rozmawiają ludzie i to ta dynamika, interpersonalna, nierzadko jest kluczowa dla osiągnięcia porozumienia. Jak zaznaczyliśmy jednak powyżej, w trakcie mediacji gospodarczej oprócz konfliktu interesów lub proceduralnego często mamy do czynienia z konfliktem ról społecznych – ludzie wchodzą w spór ze sobą tylko dlatego, że wykonują, jak na przykład adwokaci i radcowie prawni, zawód polegający na reprezentowaniu bytów abstrakcyjnych – osób prawnych.

Definicja mediacji, która przyjęła się najszerzej na świecie, zwłaszcza w stosunku do mediacji gospodarczej, określa ją jako „wspomagane negocjacje”. Do negocjacji bowiem między stronami sporu dołącza osoba trzecia (lub kilka osób – współmediatorów), której głównym zadaniem jest skupić się na procesie rozwiązywania konfliktu. Trzecia osoba jest potrzebna po to, by pomóc stronom dokonać tego, czego same do tej pory – z różnych przyczyn – nie potrafiły, czyli skutecznie wynegocjować akceptowalne zakończenie sporu. Negocjacje jako wymiana ustępstw dla

²⁶² Takiego pojęcia używają mediatorzy Stowarzyszenia Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej.

poradzenia sobie z różnicą zdań lub interesów jest tu metodą rozwiązywania sporów i konfliktów. Strony decydują się wziąć udział w mediacji, kiedy zdają sobie sprawę, że samodzielnie się nie porozumieją co do szansy na skrócenie procesu, ograniczenia ryzyka postępowania sądowego i związanych z tym kosztów. Z tych powodów w centrum zainteresowania mediatora przede wszystkim znajduje się proces negocjacyjny.

Wiele mediacji gospodarczych przypomina proste negocjacje pozycyjne (dystrybucyjne) i często mniej doświadczeni (lub mniej świadomi natury mediacji) mediatorzy zadają sobie pytanie, dlaczego strony lub ich przedstawiciele nie mogli samodzielnie dojść do ugodowych ustaleń. Otóż dzieje się tak między innymi dlatego, że mediacja stwarza dla stron sporu sytuację bezpiecznej koncentracji na próbie jego rozwiązania na akceptowalnych dla siebie warunkach. Przystępując do mediacji strony nie zakładają zwykle, że „chcą” się porozumieć, a na pewno nie obie naraz – uzależniają to od szeregu czynników prawnych i pozaprawnych. Biorą pod uwagę zarówno ryzyko (dalszego) prowadzenia procesu sądowego, jak i ryzyko ujawnienia swojej strategii prowadzenia sporu, uwzględniają przewidywane koszty prowadzenia sporu, jak i sytuację finansową – swoją i drugiej strony (o ile mają takie wiarygodne informacje), szacują czas poświęcony na rozwiązywanie sporu na drodze sądowej i poza nią, biorą pod uwagę wzajemne relacje między stronami, prognozę, czy będą ze sobą jeszcze współpracować w przyszłości, i relacje wewnętrzne, w swoim przedsiębiorstwie, oraz wiele innych czynników, w tym także te mniej racjonalne. Wartości, jakie przypisują wszystkim tym parametrom, trudno uznać za w pełni obiektywne i racjonalne – w większości sytuacji spornych różni prawnicy i różni szefowie podjęliby odmienne decyzje²⁶³. Dlatego pojawienie się przy stole mediacyjnym pozwala zweryfikować wcześniej przyjęte założenia w bezpiecznych warunkach: przy zachowaniu poufności, wolności eksperymentowania z różnymi wariantami rozwiązań, w obecności mediatora – „katalizatora” porozumienia, niezainteresowanego żadnym konkretnym wynikiem.

Przepis art. 183^{3a} k.p.c. mówi, że „mediator prowadzi mediację, wykorzystując różne metody zmierzające do polubownego rozwiązania sporu, w tym poprzez wspieranie stron w formułowaniu przez nie propozycji ugodowych, lub na zgodny wniosek stron może wskazać sposoby rozwiązania sporu, które nie są dla stron wiążące”. Określa on zatem cel mediacji jako „polubowne rozwiązanie sporu”, co jest raczej niekontrowersyjne dla większości mediatorów gospodarczych, oznacza bowiem dążenie w bardzo ogólnie sformułowanym kierunku, zostawiając wiele możliwości co do sposobu rozwiązania sporu, niekoniecznie przez zawarcie ugody. Przepis ten pozwala zarazem na dowolność w stosowaniu sposobów pracy („różne metody”), które mają służyć „formułowaniu propozycji ugodowych”. Słowo „wspieranie” użyte jest tu, jak się wydaje, dla dopuszczenia niedyrektywnych metod pracy, co w dalszym ciągu zostanie skonstrastowane ze „wskazaniem”

²⁶³ Znakomicie jest to widoczne podczas symulacji mediacji gospodarczych prowadzonych w trakcie szkoleń dla mediatorów. Rozgrywane równocześnie w kilku grupach przy tych samych danych wyjściowych przynoszą bardzo różne rezultaty.

sposobów rozwiązania sporu, ale jednak bez mocy wiążącej. Taka konstrukcja przepisu daje stronom swobodę w korzystaniu z kompetencji mediatora.

Niejednokrotnie właśnie u mediatora strony po raz pierwszy od zaistnienia sporu mają okazję rozmawiać o jego istocie i warunkach rozwiązania, czyli wznawiają przerwane lub rozpoczynają nigdy nie wszczęte negocjacje i dlatego, poznając swoje oczekiwania i ograniczenia, mogą stosunkowo szybko się przekonać, czy istnieją widoki na zawarcie ugody. Podsumowując: szybkim, pozycyjnym negocjacjaom w trakcie mediacji może sprzyjać niesporny stan faktyczny, brak wcześniejszych nieudanych prób wynegocjowania rozwiązania sporu, niewygórowana stawka sporu (oczywiście jest to względne), sama obecność w miejscu poświęconym wyłącznie szukaniu rozwiązań i pomoc osoby niewydającej wiążących decyzji oraz prawne gwarancje poufności.

Termin wykonania zobowiązań

Zapisy w ugodach dotyczące terminu wykonania uzgodnionych zobowiązań bywają bardzo zróżnicowane. Poniżej przedstawimy typowe brzmienia tych zapisów, uwzględniające różne potrzeby stron – od natychmiastowego spełnienia, przez krótki termin realizacji przed decyzją sądu aż do bardziej złożonych formuł. Warto pamiętać, jak w wielu innych opisanych tu przypadkach, że nierzadko sądy podchodzą w odmienny sposób do opisu terminu wykonania zobowiązań, zwłaszcza, gdy odbywa się to pod warunkiem.

W jednym ze sporów budowlanych, które mediował współautor rozdziału, termin na realizację zobowiązania był najkrótszy z możliwych – zapłata nastąpiła gotówką na miejscu, w momencie podpisania ugody. Takie sformułowanie i wykonanie zobowiązania zdarza się jednak w mediowanych sporach gospodarczych dość rzadko i przy stosunkowo niewielkich kwotach. Stosowny zapis w ugodzie brzmiał następująco:

1. Strony, czyniąc sobie wzajemne ustępstwa, zgodnie ustalają, że Pozwany zapłaci Powodowi kwotę 16 000,00 zł (szesnaście tysięcy złotych i zero groszy) gotówką z chwilą podpisania niniejszej ugody.
2. Podpisując niniejszą ugodę Powód kwituje otrzymanie ww. kwoty.

Sąd zatwierdził tak sformułowaną ugodę i przysłał mediatorowi odpis postanowienia o zatwierdzeniu. W następujący sposób uzasadnił zatwierdzenie zapisu o natychmiastowej zapłacie gotówką przez nadanie klauzuli wykonalności:

„Uwzględniając treść ugody zawartej przez strony w postępowaniu mediacyjnym należało stwierdzić, iż klauzula wykonalności może zostać nadana w całości co do § 2 pkt 1 ugody, w którym pozwany zobowiązał się zapłacić na rzecz powoda kwotę 16 000,00 zł. Ugoda w pozostałym zakresie nie podlega wykonaniu w drodze egzekucji, a zatem w tej części Sąd był zobowiązany [tylko – autorzy] zatwierdzić ugodę.”

Jak widać, sąd nie uznał za stosowne zwrócić szczególnej uwagi na wykonanie świadczenia opisanego w ugodzie. Słusznie, bowiem sąd, zatwierdzając ugodę, nie kieruje się faktem ewentualnego wykonania zobowiązania, lecz jego legalnością, jasnością, wewnętrzną

niesprzecznością i zgodnością z zasadami współżycia społecznego. Gdyby okazało się, że dany zapis lub cała ugoda nie spełnia tych warunków, wówczas nawet po spełnieniu świadczenia mogłoby powstać roszczenie o jego zwrot.

Kolejnym przykładem, jak można rozwiązać kwestię terminu zapłaty zobowiązania finansowego, jest zapis o krótkim, kilkudniowym terminie zapłaty, niezależnym od zatwierdzenia ugody przez sąd, z odsetkami ustawowymi wymagalnymi i liczonymi w jasny sposób od następnego dnia po upływie terminu zapłaty. Takie sformułowanie pozwala uniknąć sporu lub negocjacji wysokości odsetek – po prostu dłużnik musi je zapłacić w określonej wysokości i takie zobowiązanie jest częścią ugody, której będzie nadana klauzula wykonalności.

1. Strony, czyniąc sobie wzajemne ustępstwa, zgodnie ustalają, że Pozwana zapłaci Powodowi kwotę 350 000 zł (słownie złotych: trzysta pięćdziesiąt tysięcy i 00/100).
2. Zapłata ww. kwoty ustalonej niniejszą ugoda nastąpi przelewem na rachunek Powoda o numerze [...].
3. Zapłata nastąpi przelewem w terminie 5 (pięciu) dni od dnia podpisania niniejszej ugody.
4. W przypadku niezachowania terminu płatności Pozwana zapłaci na rzecz Powoda odsetki ustawowe liczone od dnia następnego po upływie terminu zapłaty do dnia płatności.

Najczęściej jednak pełnomocnicy stron sporów gospodarczych dążą do uzależnienia terminu zapłaty od zatwierdzenia ugody przez sąd. Natomiast jeśli toczy się postępowanie sądowe, od jego umorzenia. Zapisy tego typu różnią się nieco według stopnia złożoności, a ściślej według stopnia ich precyzji. Na początek prosty, klarowny zapis:

1. Zapłata kwoty odszkodowania ustalonej niniejszą ugoda nastąpi przelewem na rachunek powoda w banku [...] o numerze [...].
2. Zapłata nastąpi przelewem w terminie 7 dni od dnia doręczenia pozwanej, poświadczonego przez pełnomocnika powoda, odpisu ugody wraz z klauzulą wykonalności nadaną przez Sąd w trybie art. 183¹⁴ § 2 k.p.c.
3. Za dokonanie zapłaty strony uznają dzień obciążenia płatnością rachunku bankowego pozwanej.

Nieco bardziej rozbudowany zapis może wyglądać na przykład tak:

W terminie 14 dni licząc od dnia uprawomocnienia się postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie o zatwierdzeniu niniejszej ugody i postanowienia o umorzeniu postępowania oraz na podstawie doręczonych Pozwanemu faktur korygujących, o których mowa w pkt. 4 powyżej, Pozwany zobowiązuje się zapłacić na rzecz Powoda tytułem uzupełnienia wynagrodzenia za wszelkie roboty wykonane przez Powoda w budynku przy ul. [...] w Warszawie – na podstawie Umowy lub w związku z wykonywaniem Umowy – kwotę 3 690 000 zł, tj. kwotę 3 000 000 zł netto powiększoną o należny podatek od towarów i usług VAT według stawki 23%.

Zapłata kwoty wskazanej w punkcie 5 powyżej nastąpi przelewem na rachunek bieżący ABC sp. z o.o. wyszczególniony na fakturze, o której mowa w pkt 4, tj. na rachunek o numerze [...] w banku [...].

Za datę zapłaty kwoty wskazanej w punkcie 5 niniejszej ugody Strony przyjmują datę uznania ww. kwotą rachunku bankowego Powoda prowadzonego w banku wskazanym w punkcie 6 niniejszej ugody.

Powyższy zapis wydaje się wystarczający do precyzyjnego określenia kto, komu, kiedy, ile, na jaki rachunek bankowy i na jakiej podstawie ma zapłacić. Pewna wątpliwość może towarzyszyć uzależnieniu wykonaniu zobowiązania od uprawomocnienia się postanowienia o zatwierdzeniu ugody (nadaniu klauzuli wykonalności) i umorzeniu postępowania. Autorzy spotkali się z różnymi opiniami sędziów na ten temat, w tym takimi, które kwestionowały tak sformułowane warunki.

W innej mediacji (prowadzonej za zgodą stron na podstawie art. 183¹¹ k.p.c. bez posiedzenia, co jest rzadkością) strony uzgodniły szczegółowy harmonogram spłat zobowiązania głównego wraz z odsetkami w konkretnych datach, bez uzależniania tego od zatwierdzenia ugody.

1. Pozwany zapłaci na rzecz powoda kwotę 22 536,14 złotych (dwadzieścia dwa tysiące pięćset trzydzieści sześć złotych i czternaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi:
 - a) od kwoty 21 363,56 złotych (dwadzieścia jeden tysięcy trzysta sześćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt i sześć groszy) od dnia 29 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;
 - b) od kwoty 1172,58 złotych (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt i osiem groszy) od dnia 5 stycznia 2016 do dnia zapłaty.
2. Pozwany zapłaci na rzecz powoda kwotę 2819,40 złotych (dwa tysiące osiemset dziewiętnaście i czterdzieści groszy) tytułem kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego.
3. Kwoty wymienione w pp. 1 i 2 zostaną zapłacone przez pozwanego na rzecz powoda na rachunek bankowy (znany) do dnia 7 czerwca 2016.

W mediacji pomiędzy przedsiębiorcami (spółka jawna) specjalizującymi się w robotach drogowych a jednostką samorządu terytorialnego przedmiotem spornym były kary umowne za nieterminowe wykonanie prac. Ich wysokość na dzień wszczęcia mediacji wynosiła 448 000 zł oraz odsetki. W wyniku mediacji strony dokonały ustępstw i uzgodniły kwotę oraz harmonogram spłat a także w paragrafie 2 została uzgodniona sankcja (warunek) za niedotrzymanie terminu lub kwoty spłaty którejkolwiek z rat. Strony ustaliły, co następuje:

§ 1

1. Wykonawcy uznają roszczenie Powiatu, o którym mowa w preambule niniejszej ugody (z tytułu zapłaty kar umownych w ramach umów nr 10/2013 oraz 11/2013) i zobowiązują się solidarnie do zapłaty (bezw warunkowo, bez odrębnego wezwania) na rzecz Powiatu kwoty w łącznej wysokości 300 000 złotych (słownie: trzysta tysięcy złotych) w 6 (słownie: sześciu) ratach comiesięcznych po 50 000 złotych (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych) w następujących terminach:

- 1) kwota 50 000 złotych w terminie do dnia 28 lutego 2015 r.
- 2) kwota 50 000 złotych w terminie do dnia 31 marca 2015 r.
- 3) kwota 50 000 złotych w terminie do dnia 30 kwietnia 2015 r.
- 4) kwota 50 000 złotych w terminie do dnia 31 maja 2015 r.

5) kwota 50 000 złotych w terminie do dnia 30 czerwca 2015 r.

6) kwota 50 000 złotych w terminie do dnia 31 lipca 2015 r.

na rachunek bankowy nr [...], prowadzony przez Bank Spółdzielczy w C. Za datę zapłaty strony uznają datę uznania rachunku bankowego Powiatu.

2. W terminie do dnia 28 lutego 2015 r. Wykonawcy zwrócą Powiatowi kwotę w wysokości 5598 zł (słownie: pięć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych), stanowiącej równowartość $\frac{1}{4}$ uiszczonej opłaty sądowej od pozwu w sprawie, o której mowa w preambule niniejszej ugody (dotyczącej kar umownych w ramach umów nr 10/2013 i 11/2013) – na rachunek bankowy nr [...], prowadzony przez Bank Spółdzielczy w C. Za datę zapłaty strony uznają datę uznania rachunku bankowego Powiatu.

3. Wykonawcy zobowiązują się do uiszczenia wszelkich kosztów związanych z przeprowadzeniem mediacji.

§ 2.

W przypadku niezapłacenia przez Wykonawców którejkolwiek z części kwoty określonej w § 1 ust. 1 lub w ust. 2 niniejszej ugody (uchybiecie co do terminu lub wysokości) cała pozostała do zapłaty kwota, o której mowa w § 1 ust. 1 i ust. 2 (wraz z ewentualnymi odsetkami ustawowymi), niniejszej ugody staje się natychmiast wymagalna.

Zrzeczenie się roszczeń

Celem ugody jest akceptowalne przez strony zakończenie sporu. Aby mieć poczucie pewności, że ugoda rzeczywiście zmierza do wyeliminowania różnicy zdań w kwestiach dotychczas spornych, do rozwiązania konfliktu i ewentualnie zakończenia postępowania sądowego, strony, a zwłaszcza strona pozwana, musi uzyskać przekonanie, że nie będzie powrotu do zgłaszanych roszczeń. Temu służą pojawiające się w każdej ugodzie zapisy o ich zrzeczeniu się. Roszczeniami nazywane są oczekiwania na uzyskanie od drugiej strony jakichś dóbr, w szczególności rzeczy lub pieniędzy. Zrzeczenie się roszczenia powoduje, że powód nie może ponownie dochodzić tego samego roszczenia od tego samego pozwanego w oparciu o te same okoliczności faktyczne. Gdyby jednak taki pozew został złożony, sąd powinien oddalić powództwo na żądanie strony pozwanej. Gdy strona zrzeka się tylko roszczeń objętych aktualnym powództwem, to jeżeli powstaną roszczenia inne niż opisane w ugodzie, wówczas można ponownie wytoczyć powództwo.

W ugodach zawartych przed mediatorem formuła opisująca zrzeczenie się roszczeń powinna być starannie sporządzona. Należy zważyć, aby nie była ona zbyt szeroka ani zbyt wąska. Poniżej przedstawiamy kilka przykładów takich zapisów, od najprostszych do bardziej złożonych, uwzględniających specyfikę sporu, na przykład budowlanego. W sporach skierowanych do mediacji przez sąd prosta formuła zrzeczenia się roszczeń, czyli ostatecznego zakończenia sporu, może brzmieć tak:

Niniejsza ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenia Powoda z tytułu roszczeń objętych postępowaniem o sygn. akt. [...] zawisłym przed Sądem Okręgowym w W., IX Wydział Gospodarczy.

Można też być bardziej precyzyjnym i wskazać na stosunek prawny, jaki łączył strony oraz zakres roszczeń – w tym przypadku zgłoszonych w danym postępowaniu sądowym:

Niniejsza ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenia Stron objęte postępowaniem o sygn. akt. [...], jak również roszczenia wynikające z umowy nr 3/HD/2012/ZB z dnia 17 kwietnia 2012 roku. Powód zrzeka się względem Pozwanego wszelkich roszczeń zgłoszonych w sprawie o ww. sygnaturze akt. W sporze ubezpieczeniowym o odszkodowanie ogólny zapis o zrzeczeniu się roszczeń może brzmieć następująco:

Niniejsza ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenia stron z tytułu zdarzenia ubezpieczeniowego określonego w pozwie zawisłym przed Sądem Okręgowym w S. pod sygnaturą akt [...] i objętego polisą nr 7000241028.

W sporze o zapłatę za wykonanie instalacji w nowym budynku strony, rezygnując z części swoich oczekiwań finansowych, uzgodniły kwotę zapłaty, co w ich intencji miało na dobre zakończyć spór. Nie zapomniano jednak o specyfice sporów budowlanych – zrzeczenie się wszelkich roszczeń z tytułu umowy o roboty budowlane (w tym wypadku o wykonanie instalacji pewnego typu) nie mogło oznaczać zrzeczenia się prawa gwarancji i rękojmi. Dla pewności opisano to w następujący sposób: Powód zrzeka się roszczeń dochodzonych w postępowaniu sądowym, o którym mowa w (...), oraz wyklucza dochodzenie z tego tytułu jakichkolwiek dalszych roszczeń na drodze sądowej i egzekucyjnej, zaś Pozwany zrzeczenie to przyjmuje.

Strony wzajemnie zrzekają się wszelkich pozostałych roszczeń względem siebie wynikających z realizacji Umowy, o której mowa w punkcie 1 powyżej i wykluczają dochodzenie z tego tytułu jakichkolwiek dalszych roszczeń na drodze sądowej i egzekucyjnej, za wyjątkiem ewentualnych roszczeń Pozwanego wynikających z gwarancji i rękojmi na wszelkie roboty wykonane przez Powoda w budynku usługowym przy ul. [...] w Warszawie – na podstawie Umowy lub w związku z wykonywaniem Umowy.

W kolejnym przykładzie jeszcze precyzyjniej określono zakres zrzeczenia. Powód zrzeka się w stosunku do pozwanej spółki nie tylko roszczeń objętych pozwem, ale też wszelkich wynikających teraz lub w przyszłości ze zdarzenia, które było zarzewiem sporu. Warto zwrócić też uwagę na drugi akapit cytowanego poniżej fragmentu ugody. Pozwana spółka zabezpiecza się w nim przed jakimikolwiek roszczeniami mogącymi pojawić się w przyszłości, również od podmiotów trzecich. Powód jednoznacznie rezygnuje z prawa do wysuwania wobec pozwanej spółki wszelkich roszczeń, które mogłyby wynikać jako skutki zdarzenia polegającego na przerwaniu światłowodowej linii kablowej. Operator owej linii chciał uniknąć roszczeń swoich klientów wynikających z obniżenia jej parametrów technicznych.

Niniejsza ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenia Powoda w stosunku do Pozwanej objętych postępowaniem sądowym toczącym się przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawa w

Warszawie, XV Wydział Gospodarczy, sygn. akt (...) oraz wynikających lub mogących wyniknąć w związku ze zdarzeniem polegającym na przerwaniu linii kablowej (...) wraz z rurociągiem i przewodem kanalizacyjnym, które miało miejsce w L. dnia 24 maja 2012 roku.

Niniejsza ugoda nie oznacza przyjęcia odpowiedzialności przez Pozwaną za powyższe zdarzenie i jego skutki mogące wystąpić w przyszłości, a Powód oświadcza, że nie będzie występował w stosunku do Pozwanej z żadnymi roszczeniami związanymi z przerwaniem linii kablowej (...) wraz z rurociągiem i przewodem kanalizacyjnym, które miało miejsce w L. dnia 24 maja 2012 roku.

Syntetyczne ujęcie kwestii ewentualnych roszczeń z tytułu gwarancji i rękojmi, we wcześniej opisanym tu sporze między jednostką samorządu terytorialnego a spółką jawną, brzmiało następująco:

Zapłata całości – ugodzonej kwoty w wysokości 300 000 złotych oraz kwot, o których mowa w § 1 ust. 2 i ust. 3 niniejszej ugody (wraz z ewentualnymi odsetkami ustawowymi) – wyczerpuje wszelkie wzajemne roszczenia Powiatu (poza roszczeniami z tytułu rękojmi i gwarancji) oraz Wykonawców, jakie powstały lub mogą powstać w związku ze wszystkimi dotychczas realizowanymi robotami na rzecz Powiatu.

Jak pamiętamy, między stronami powstał spór na gruncie dwóch łączących ich umów (nr 10/2013 i 11/2013). Mediator upewnił się, że nie było między stronami innych umów, bowiem wyżej przytoczony zapis o rezygnacji z roszczeń (z wyjątkiem gwarancji i rękojmi) jest bardzo szeroki: zapłata miała wyczerpywać wszelkie roszczenia w związku ze wszystkimi dotychczas zrealizowanymi robotami. Można by to było rozumieć jako rezygnację z roszczeń (także tych, które mogłyby się pojawić w przyszłości) powstałych w wyniku realizacji innych umów niż te, które są przedmiotem sporu rozwiązywanego tą ugoda, w tym zawartych później, po wszczęciu procedury rozwiązywania bieżącego sporu.

Warto pamiętać, że ograniczenie lub zrzeczenie się roszczenia podlega kontroli sądu, który może nie zatwierdzić zapisu, gdy jest on niezgodny z prawem, zmierza do jego obejścia lub gdy jest niezgodny z zasadami współżycia społecznego (art. 203 § 4 k.p.c.).

Poniższy zaś zapis o zrzeczeniu się roszczeń wynikłych z nienależytego wykonania robót budowlanych może budzić pewne wątpliwości. Jego sformułowanie językowe może sugerować, że strony zrzekły się wszelkich roszczeń związanych z robotami opisanymi w pozwie, a nie wszelkich roszczeń opisanych w pozwie. Ponadto nie ma tu wyłączenia ewentualnych roszczeń wynikających z gwarancji i rękojmi.

Strony zrzekają się wzajemnie wszelkich roszczeń związanych z wykonaniem przez Mariusza P. na rzecz Grażyny i Janusza J. robót wskazanych w pozwie zawisłym przed Sądem Rejonowym w W. pod sygnaturą akt (...).

Dla uniknięcia niepewności można by ten zapis sformułować na przykład następująco:

Grażyna i Janusz J. zrzekają się wszelkich roszczeń (z wyjątkiem wynikających z gwarancji i rękojmi) związanych z wykonaniem przez Mariusza P. robót na ich posesji a opisanych w pozwie

zawisłym przed Sądem Rejonowym w W. pod sygnaturą akt (...). Mariusz P. zrzeka się roszczeń wytoczonych w odpowiedzi na pozew Grażyny i Janusza J. z dnia (...).

Zapis o zrzeczeniu się roszczeń jest, jak widać, ważną częścią ugody w sprawach gospodarczych i mediator powinien ustalić ze stronami zakres owego zrzeczenia.

Jurysdykcja ugody

Co do zasady w ogromnej większości ugód nie zaznacza się, pod jaką jurysdykcję podlega dana umowa ugody. Jednakże w ugodach, których jedną ze stron jest przedsiębiorca zagraniczny albo podmiot zależny od przedsiębiorcy zagranicznego, zdarza się, że strony – dla uniknięcia wątpliwości – pragną zaznaczyć, że dana ugoda podlega jurysdykcji polskiej. Zapis ów jest bardzo prosty i może wyglądać tak:

Niniejsza ugoda podlega prawu polskiemu.

Inne zapisy w ugodach

Czasami w ugodach znajdują się zapisy niestandardowe, odbiegające nieco od typowego zakresu regulacji. Poniżej przykład pokazujący, jak strony rozwiązały kwestię potencjalnego zawiadomienia o wykonywanie przez pozwanego działalności nieopodatkowanej:

Strony zobowiązują się, że nie będą zawiadamiały żadnych organów administracji publicznej w związku z wykonaniem przez Mariusza W. na rzecz Grażyny i Janusza J. robót wskazanych w pozwie zawisłym przed Sądem Rejonowym w W. pod sygnaturą akt [...].

Postanowienia o zatwierdzeniu ugody

Nieczęsto się zdarza, a szkoda, że sąd przysyła odpis postanowienia o zatwierdzeniu (lub nie) ugody zawartej przed mediatorem. Dla mediatorów byłaby to okazja do udoskonalenia swojego warsztatu pracy. Dla mediatorów, którzy nie są prawnikami lub mają jeszcze niewielkie doświadczenie w kontaktach z sądami, odpis postanowienia o zatwierdzeniu ugody ma duży walor edukacyjny. Pewnym jednak zaskoczeniem może być fakt, że sędziowie często dosłownie cytują (powtarzają) przepisy in extenso. Podobnie postępują referendarze, kiedy ustalają i przyznają wynagrodzenie oraz zwrot kosztów dla mediatora. Mediatorzy spotykają się z trzema rodzajami postanowień otrzymywanych po zakończeniu mediacji: (1) postanowienia o zatwierdzeniu ugody, (2) postanowienia o przyznaniu mediatorowi wynagrodzenia i o zwrocie kosztów mediacji, (3) postanowienia mieszane, które zawierają obie powyższe kwestie. Poniżej przytaczamy przykład postanowienia mieszanego.

SĄD OKRĘGOWY W S. Wydział Gospodarczy

Sygn. akt (...)

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w S. Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący SSO (...)

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 r. w S. na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa BBB Sp. z o. o. w Z.

przeciwko 1. CCC Sp. z o. o. w B.

2. JJJ Sp. z o. o. w T.

o zapłatę

w przedmiocie zatwierdzenia ugody mediacyjnej

postanawia:

- 1) umorzyć postępowanie,
- 2) zatwierdzić ugodę zawartą przez strony w niniejszej sprawie przed mediatorem Maciejem Tańskim z Centrum Mediacji Gospodarczej w Warszawie w dniu 11 września 2017 r.,
- 3) nadać w punkcie 2 ugodzie klauzulę wykonalności,
- 4) zwrócić z Oddziału Finansowego Sądu Okręgowego w S. na rzecz powoda kwotę 25 735 zł tytułem zwrotu całej uiszczonej opłaty sądowej,
- 5) przyznać mediatorowi Maciejowi Tańskiemu z Centrum Mediacji Gospodarczej w Warszawie kwotę 2170 zł tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków za przeprowadzoną mediację, którą to kwotę wypłacić tymczasowo z funduszków Skarbu Państwa,
- 6) nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Oddział Finansowy Sądu Okręgowego w S. od powoda kwotę 723,33 zł tytułem wynagrodzenia mediatora tymczasowo wypłaconą ze Skarbu Państwa,
- 7) nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Oddział Finansowy Sądu Okręgowego w S. od pozwanego ad. 1 kwotę 723,33 zł tytułem wynagrodzenia mediatora tymczasowo wypłaconą ze Skarbu Państwa,
- 8) nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Oddział Finansowy Sądu Okręgowego w S. od pozwanego ad. 2 kwotę 723,33 zł tytułem wynagrodzenia mediatora tymczasowo wypłaconą ze Skarbu Państwa.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2017 r. Sąd skierował strony do mediacji. W wyniku przeprowadzonej mediacji strony zawarły przed mediatorem Maciejem Tańskim ugodę. Mediator nadesłał do Sądu protokół z przebiegu postępowania mediacyjnego wraz z ugodą zawartą przez strony w dn. 11 września 2017 r. Jak wynika z treści ugody, wyczerpuje ona roszczenia powoda będące przedmiotem niniejszego sporu. Mediator po złożeniu protokołu z przebiegu mediacji o wniósł o przyznanie wynagrodzenia przedkładając fakturę nr 06/09/2017. Z tego tytułu mediator domagał się przyznania mu przez Sąd wynagrodzenia w kwocie 2170 zł, na którą to kwotę składają się: wynagrodzenie mediatora wynoszące 2000 zł a także koszty wynajmu sali w kwocie 140 zł oraz koszty korespondencji w kwocie 30 zł.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 183¹⁴ § 1 k.p.c. jeżeli zawarto ugode przed mediatorem, sąd rozpoznający sprawę, na wniosek strony, niezwłocznie przeprowadza postępowanie co do zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem. Jeżeli ugoda podlega wykonaniu w drodze egzekucji, sąd zatwierdza ją poprzez nadanie jej klauzuli wykonalności; w przeciwnym wypadku Sąd zatwierdza ugode postanowieniem. Przez podpisanie ugody strony wyrażają zgodę na wystąpienie do Sądu z wnioskiem o jej zatwierdzenie, o czym mediator informuje strony (art. 183¹² § 2¹ k.p.c.). Sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności albo zatwierdzenia ugody zawartej przed mediatorem w całości lub części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, albo zmierza do obejścia prawa, a także, gdy jest niezrozumiała lub zawiera sprzeczności (art. 183¹⁴ § 3 k.p.c.).

Ugoda zawarta przez strony przed mediatorem w dn. 11 września 2017 r. poza paragrafem 2 nie podlega wykonaniu w drodze egzekucji, w związku z czym Sąd zatwierdził ją w tej części, o czym postanowiono jak w punkcie 2 postanowienia, uznając zarazem, że treść ugody nie sprzeciwia się prawu, ani zasadom współżycia społecznego, nie zmierza do obejścia prawa, a także nie jest niezrozumiała i nie zawiera sprzeczności. W pozostałym zakresie, tj. co do paragrafu 2, ugodzie należało nadać klauzulę wykonalności, o czym orzeczono jak w punkcie 3 postanowienia.

Z uwagi na fakt zawarcia ugody przed mediatorem postępowanie w sprawie należało umorzyć stosownie do treści art. 355 § 2 k.p.c. (uwaga redakcji – zmiana treści przepisu)²⁶⁴, o czym orzeczono jak w punkcie 1 postanowienia.

Na podstawie art. 79 ust. 1 pkt. 1) h) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych (tekst jednolity Dz. U. poz. 623) postanowiono o zwrocie na rzecz powoda całej uiszczonej opłaty sądowej, o czym orzeczono jak w punkcie 4 postanowienia.

Zgodnie z regulacją zawartą w art. 183 5 k.p.c. zasadą jest, że mediator ma prawo do wynagrodzenia i zwrotu wydatków związanych z przeprowadzeniem mediacji²⁶⁵. W myśl art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r. poz. 623 – dalej jako „u.k.s.c.”), należności świadków, biegłych, tłumaczy, stron oraz mediatorów za prowadzenie mediacji na skutek skierowania przez sąd, przyznaje i ustala sąd (*uwaga redakcji – zmiana treści przepisów*).

²⁶⁴ Art. 355 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugode lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”. – *przypis redakcji*.

²⁶⁵ Art. 183⁵. w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – § 1. Mediator ma prawo do wynagrodzenia i zwrotu wydatków związanych z przeprowadzeniem mediacji, chyba że wyraził zgodę na prowadzenie mediacji bez wynagrodzenia. Wynagrodzenie i zwrot wydatków obciążają strony. § 2. Należności, o których mowa w § 1, mediator pobiera bezpośrednio od stron. Sąd ustala je i przyznaje mediatorowi tylko wówczas, gdy przynajmniej jedna ze stron skierowanych do mediacji przez sąd była zwolniona od kosztów sądowych w zakresie” – *przypis redakcji*

obejmującym należności mediatora, a pozostałe strony nie wypłaciły mediatorowi tych należności w całości.

Do kosztów mediacji wszczętej na podstawie skierowania przez sąd, zastosowanie znajduje obowiązujące od dnia 1 lipca 2016 r. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 2016 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym (Dz. U. z 2016, poz. 921), wydane na podstawie delegacji ustawowej wynikającej z art. 98¹ § 4 k.p.c.

Zgodnie z § 2 ust. 1 powołanego rozporządzenia w sprawach o prawa majątkowe wynagrodzenie mediatora wynosi 1% wartości przedmiotu sporu, jednak nie mniej niż 150 zł i nie więcej niż 2000 zł za całość postępowania mediacyjnego.

Ponadto, na mocy § 3 tego rozporządzenia zwrotowi podlegają udokumentowane i niezbędne wydatki mediatora poniesione w związku z przeprowadzeniem mediacji na pokrycie kosztów:

- 1) przejazdów – w wysokości i na warunkach określonych w przepisach dotyczących wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej.
- 2) wynajmu pomieszczenia niezbędnego do przeprowadzenia posiedzenia mediacyjnego w wysokości nieprzekraczającej 70 zł za jedno posiedzenie.
- 3) korespondencji, w wysokości nieprzekraczającej 30 zł.

W świetle powyższego wniosek mediatora o przyznanie wynagrodzenia za przeprowadzoną w sprawie mediację – w której wartość przedmiotu sporu wynosiła 513 424 zł i zwrot kosztów wynajmu sali i zwrot kosztów korespondencji – zasługuje w ocenie Sądu na uwzględnienie i z tego też względu o tych kosztach orzeczono jako w punkcie 5 postanowienia.

(Uwaga redakcji – zmiana treści przepisów) Zauważyć należy, że zgodnie z art. 183⁵ zd. 2 k.p.c. wynagrodzenie i zwrot wydatków poniesionych w postępowaniu mediacyjnym ostatecznie obciążają strony, o zasadzie zaś zwrotu kosztów z tego tytułu – podlegających niezwłocznej wypłacie tymczasowo ze Skarbu Państwa, stosownie do regulacji art. 93 ust. 2 w związku z art. 83 ust. 1 u.k.s.c. – Sąd powinien był rozstrzygnąć ostatecznie w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 u.k.s.c.). W tej sytuacji nie może budzić wątpliwości, że zachodzą podstawy do obciążenia stron kosztami przyznanymi przez Sąd mediatorowi, których strony nie miały obowiązku uiścić w toku postępowania (art. 113 ust. 1 u.k.s.c.). Stosownie bowiem do regulacji zawartej w art. 117 u.k.s.c., jeżeli ugoda nie stanowi inaczej, w sprawie zakończonej ugodą koszty, o których mowa art. 113 ust. 1 u.k.s.c., ponoszą strony. W niniejszej sprawie strony w zawartej ugodzie ustaliły, że każda ze stron poniesie koszty postępowania we własny zakresie. Skoro zaś mediator nie otrzymał od stron należnego wynagrodzenia, mógł się w całości domagać tymczasowo ze Skarbu Państwa (art. 93 ust. 2 w zw. z art. 83 ust. 1 u.k.s.c.).

Mając na uwadze przytoczone okoliczności i przepisy prawa orzeczono jak w punktach 6, 7, 8 postanowienia.

Sporządzanie ugody

Zasadniczo wśród mediatorów istnieją dwa poglądy dotyczące tego, kto powinien sporządzić projekt ugody. Pierwszy głosi, że projekt ugody powinien sporządzić mediator, ponieważ był obecny przy jej formułowaniu i zawieraniu. Ponadto mediator jest postrzegany przez strony jako osoba

niezależna, a zatem jest najbardziej predestynowany do utrwalenia na piśmie ustaleń poczynionych przez strony. Krytycy tego poglądu obawiają się, że mediator może być obarczony przez strony odpowiedzialnością za błędy w sformułowaniu ugody, zwłaszcza skutkujące jej niezatwierdzeniem przez sąd. Ewentualne zaniedbania proceduralne także potencjalnie mogłyby się stać przyczyną zarzutów przeciwko mediatorowi. Ponadto w pewnych sytuacjach może zostać oskarżony o zamierzoną stronniczość. Powyższe stanowisko ma na celu przede wszystkim ochronę mediatora, a nie na przykład jakość samej ugody. Należy również pamiętać, że zgodnie z treścią przepisów to strony są twórcami ugody i one ją podpisują, potwierdzając podejmowane zobowiązania. Przed podpisaniem ugody strony powinny mieć możliwość skonsultowania projektu z zaufanymi, ważnymi dla siebie osobami, zwłaszcza z prawnikami, do czego mediator może je zachęcić.

Drugi pogląd głosi, że projekt ugody powinien być stworzony samodzielnie przez strony lub przez ich pełnomocników. Pomysł, że strony sporządzają projekt ugody, wydaje się bardzo radykalny i w istocie bardzo rzadko spotykany w sprawach gospodarczych. Wielu indywidualnych przedsiębiorców byłoby zakłopotanych koniecznością nadania odpowiedniej pisemnej formy powziętym ustaleniom. Natomiast sporządzenie projektu ugody przez jednego z pełnomocników, zwłaszcza zawodowych (jeśli są ustanowieni w sprawie), wydaje się racjonalne i uzasadnione. W tym przypadku można również wskazać pewne zagrożenia, które jednak rzadko mają miejsce.

Ważne jest zatem – zarówno wtedy, gdy projekt ugody sporządza mediator, jak i profesjonalny pełnomocnik – aby po zakończeniu udanej mediacji mediator potwierdził ze stronami wszystkie powzięte ustalenia, w szczególności te, które budzą wątpliwości. Mediator ma prawo dopytywać o te kwestie, które jego zdaniem powinny lub mogłyby być doprecyzowane w tekście ugody. To zaoszczędzi pracy przy poprawianiu projektu i zredukuje ryzyka towarzyszące realizacji ugody.

Moc prawna ugody zawieranej w sprawach gospodarczych

W celu zrównania ugody mediacyjnej w mocy prawnej z ugodą sądową zainteresowana strona musi złożyć w sądzie odpowiedni wniosek, w zależności od tego, czy ugoda nadaje się do wykonania w drodze egzekucji, czy też nie. W przypadku, gdyby sąd odmówił zatwierdzenia ugody, czy też nadania jej klauzuli wykonalności, będzie ona ważna jako umowa cywilnoprawna.

Wyjątkiem od jednakowej mocy prawnej ugody zawartej przed mediatorem i ugody sądowej jest konieczność posiadania przez tą pierwszą formy szczególnej, jeżeli takie wymaganie wynika z przepisów dotyczących czynności prawnych (art. 183¹⁵ § 2 k.p.c.). W przypadku ugody sądowej, jej zawarcie zastępuje formę przewidzianą dla danej czynności prawnej (art. 233 § 1 k.p.c.). Na przykład, jeżeli w ugodzie jedna ze stron zobowiązuje się do przeniesienia własności nieruchomości na rzecz drugiej strony, to dla skuteczności takiej ugody niezbędne będzie przekształcenie jej w ugodę sądową (wtedy u mediatora zamiast ugody mediacyjnej sporządza się w istocie projekt ugody sądowej) lub zawarcie jej w formie aktu notarialnego. To ostatnie rozwiązanie, aczkolwiek szybkie i

pewne, znacząco podnosi koszty związane z mediacją, co nie jest bez znaczenia dla jej atrakcyjności.

Ugoda zawarta przed mediatorem, nawet po jej zatwierdzeniu przez sąd, nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), która jest właściwa tylko i wyłącznie wyrokowi. W związku z tym może zaistnieć sytuacja, w której jedna ze stron będzie próbowała wytoczyć proces w tej samej sprawie. Warto jednak zaznaczyć, że pomimo tego, iż ugodzie mediacyjnej nie przysługuje powaga rzeczy osądzonej, strona, przeciwko której skierowano powództwo, może podnieść zarzut rzeczy ugodzonej (*exceptio rei transactae*), co jest zarzutem materialnoprawnym, który, jeśli zostanie uznany za uzasadniony, spowoduje oddalenie powództwa.

Ogólnie mówiąc, zawarcie ugody może wywołać trojaki skutki materialnoprawne. Po pierwsze, dzięki dobrowolnemu wykonaniu ugody (umowy ugody), nawet bez nadawania jej sankcji sądowej, może nastąpić rozwiązanie sporu bez zmiany stosunku prawnego łączącego strony.

Po drugie, strony mogą w trakcie postępowania sądowego zawrzeć ugodę przed mediatorem i wnioskować o jej zatwierdzenie, w tym przez nadanie klauzuli wykonalności, oraz o umorzenie, czyli zakończenie postępowania sądowego. Jeśli sąd się przychyli do tych wniosków, to ugoda zakończy spór i strony wrócą do swojej działalności gospodarczej..

Po trzecie, strony mogą zawrzeć ugodę, zmieniając podstawę prawną roszczenia przez tak zwaną nowację czyli odnowienie (art. 506–507 k.c.) dotychczasowego stosunku prawnego. Dotychczasowe zobowiązanie, które było źródłem roszczenia, wygasa a w jego miejsce powstaje dobrowolnie przyjęte nowe zobowiązanie. Dłużnik może więc wypełnić inne, alternatywne świadczenie o wynegocjowanej wartości w miejsce poprzedniego albo spełnić to samo świadczenie, ale z innej podstawy prawnej. Na przykład strona, wobec której powstało roszczenie z tytułu naruszenia praw autorskich do oprogramowania, może zawrzeć ugodę (ponieważ nie zgadza się, że naruszyła prawa autorskie a drugiej stronie trudno jest to bezspornie wykazać, istnieje więc niepewność co do istoty sporu), w której zobowiąże się do zapłacenia określonej kwoty z tytułu bezumownego korzystania z przestrzeni dyskowej na serwerze, na którym działało owo oprogramowanie, co do czego obie strony się zgadzają. Dzięki temu zażegnają niebezpieczeństwo skomplikowanego sporu.

Księgowe i podatkowe skutki zawarcia ugody

Dla podmiotów gospodarczych spór sądowy oznacza nie tylko niepewność co do wyniku postępowania, zaangażowanie kierownictwa w sprawy nie dotyczące bezpośrednio prowadzenia interesów, ale także zamrożenie środków finansowych na poczet ewentualnych przyszłych należności z tytułu przegranego procesu. Udana mediacja pozwala ograniczyć czas pracy i koszty zarządu oraz reprezentacji prawnej a ponadto kontrolować ryzyko porażki. Wydatki poniesione na mediację jako służące uzyskaniu (odzyskaniu) przychodów lub w celu zachowania albo

zabezpieczenia źródła przychodów mogą być zaliczone do kosztów uzyskania przychodów, choć każdorazowo trzeba przeanalizować wszystkie okoliczności pod kątem celowości poniesienia tych kosztów. W przypadku osiągnięcia ugody koszty mediacji znoszą się między stronami (każda ponosi je we własnym zakresie i nie otrzymuje ich zwrotu od drugiej, o ile strony nie umówią się w ugodzie inaczej).

Ugoda w sporze gospodarczym wywołuje nie tylko skutki ściśle prawne (np. zakończenie sporu – umorzenie postępowania sądowego) lub w relacjach między stronami, ale także skutki księgowo i podatkowe. W wyniku zawarcia ugody przed mediatorem mogą się pojawić następujące zmiany (powstałe w wyniku wzajemnych ustępstw) w charakterze stosunku prawnego między stronami:

- umorzenie części należności,
- rozłożenie spłaty należności w ratach z określeniem terminów zapłaty i wysokości poszczególnych rat,
- rezygnacja przez wierzyciela lub ograniczenie przysługujących mu odsetek karnych z tytułu nieterminowego spłaty należności przez dłużnika,
- całkowite odstąpienie od kar umownych lub ich zmniejszenie.

Niektóre z tych zmian pociągają za sobą konieczność odpowiedniego dostosowania zapisów księgowych u obu stron sporu i mogą wywołać skutki podatkowe. W ugodzie można ustalić te kwestie, opisując procedurę wystawienia faktury korygującej lub ewentualnie nowej faktury. Czasami strony do ugody dołączają, dla uniknięcia jakichkolwiek wątpliwości i nieporozumień, wzory takich faktur. Oto przykładowe zapisy w ugodach.

Faktury wystawione po zatwierdzeniu ugody przez sąd i po umorzeniu postępowania:

Strona A zobowiązuje się doręczyć Stronie B fakturę VAT na kwotę uzgodnioną w niniejszej ugodzie wskazaną w p. 3 oraz fakturę korygującą, o treści zgodnej ze wzorami tych faktur stanowiącymi załączniki nr 1 i nr 2 do niniejszej ugody, niezwłocznie po uprawomocnieniu się postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie o zatwierdzeniu niniejszej ugody i postanowienia o umorzeniu postępowania, nie później jednak niż w terminie 5 dni roboczych od przekazania przez pełnomocników Stron informacji o dacie uprawomocnienia się tych postanowień. Daty wystawienia, sprzedaży i płatności faktur we wzorach faktur załączonych do niniejszej ugody opisane jako lub odniesione do daty uprawomocnienia się ugody zostaną – zgodnie z obowiązującymi przepisami – wpisane w wystawionych przez Stronę A fakturach jako odpowiednie daty kalendarzowe. Strona B potwierdzi Stronie A odbiór tych dokumentów na piśmie.

Faktury wystawione przed zapłatą zobowiązania z ugody i będące jednym z warunków zapłaty:

1. Strona A zobowiązuje się przed podpisaniem niniejszej Ugody dostarczyć Stronie B duplikat faktury VAT nr 111/10/2016 z dnia 31 października 2016 roku, wystawionej przez Stronę A, opatrzony aktualną datą wystawienia dokumentu;
2. Strona A zobowiązuje się w terminie 3 dni roboczych od dnia podpisania niniejszej Ugody wystawić na rzecz Strony B fakturę korygującą do faktury VAT nr 111/10/2016 z dnia 31 października 2016 roku, opiewającą na kwotę 45.000,00 złotych brutto (słownie: czterdzieści pięć

tysięcy i 00/100 złotych), jako przyczynę korekty wskazując ustalenia wynikające z niniejszej Ugody, zaś Strona B zobowiązuje się, pod warunkiem doręczenia prawidłowo wystawionej faktury korygującej, przyjąć przedmiotową fakturę i uregulować ją w terminie do 8 stycznia 2018 roku, dokonując przelewu na wskazany przez Stronę A rachunek bankowy.

Korekty przychodu lub kosztów uzyskania przychodów dokonuje się w bieżącym okresie rozliczeniowym.

3.2. Umowy o roboty budowlane i usługi (kary umowne)

Jednym z rodzajów spraw rozwiązywanych w ramach postępowania mediacyjnego są sprawy związane z realizacją i rozliczeniem szeroko rozumianych robót budowlanych. Zgodnie z art. 647 k.c. zawierając umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Obiektem budowlanym jest określony rezultat robót budowlanych, który w dokumentacji projektowej stanowi samoistną całość, dającą się wyodrębnić co najmniej pod względem technicznym lub technologicznym (wyrok SN z 22.07.2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787.) Stronami umowy o roboty budowlane jest inwestor i wykonawca. Inwestor jest podmiotem, który zamawia wykonanie określonej roboty budowlanej. Wykonawca jest podmiotem wykonującym określoną robotę budowlaną. Wykonawca może powierzyć wykonanie określonego zakresu prac podwykonawcy.

Jedną z częstszych przyczyn sporów w branży budowlanej jest niewykonanie obiektu w umówionym terminie, co zwykle powoduje naliczanie tzw. kar umownych. Zgodnie z przepisem art. 483 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę kary umownej stanowiącej określoną sumę pieniężną. Świadczenie niepieniężne to takie świadczenie, którego przedmiotem nie jest pewna kwota pieniędzy, a na przykład wykonanie właśnie prac budowlanych. Jeśli chodzi o wysokość kary umownej, to najczęściej określa się ją jako pewną wartość procentową z sumy wynagrodzenia lub według konkretnie wskazanej stawki za każdy dzień zwłoki. Kara umowna może być także oznaczona kwotowo (np. 80 000 zł) lub jako ułamek wartości świadczenia głównego (np. 5% wartości wszystkich robót budowlanych). Sposób obliczenia kary umownej powinien być zawsze precyzyjnie wskazany, żeby w przyszłości nie było żadnych wątpliwości w tym zakresie. Zgodnie z przepisem art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. W omawianym zakresie należy wskazać na możliwość tzw. miarkowania kary umownej w myśl przepisu art. 484 § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli zobowiązanie zostało wykonane w znacznej części, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej.

Kolejną przyczyną sporu związanego z realizacją prac budowlanych może być sytuacja, w której znalazł się podwykonawca w związku z nieotrzymaniem stosownego wynagrodzenia ze strony wykonawcy. Wówczas znajdzie zastosowanie solidarna odpowiedzialność inwestora i wykonawcy za zapłatę przysługującego mu wynagrodzenia. W tym zakresie należy przywołać art. 647¹ k.c. zgodnie z którym inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą (generalnym wykonawcą) za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych, których szczegółowy przedmiot został zgłoszony inwestorowi przez wykonawcę lub podwykonawcę przed przystąpieniem do wykonywania tych robót, chyba że w ciągu trzydziestu dni od doręczenia inwestorowi zgłoszenia inwestor złoży podwykonawcy i wykonawcy sprzeciw wobec wykonania tych robót przez podwykonawcę.

Kwestie sporne pojawiające na tle realizacji umowy o roboty budowlane mogą być rozwiązywane w drodze mediacji prowadzonej zarówno na podstawie umowy o mediację, jak i postanowienia sądu. Stronami postępowania mediacyjnego mogą być inwestor oraz wykonawca (np. spór dotyczący kar umownych), inwestor i podwykonawca (np. spór dotyczący zapłaty wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy w sytuacji, gdy wykonawca nie zapłacił należnego podwykonawcy wynagrodzenia). W zależności zatem od przedmiotu sporu, ugoda mediacyjna będzie zawierana pomiędzy inwestorem a wykonawcą lub inwestorem a podwykonawcą.

Poniżej prezentujemy dwa przykłady:

Przykład 1.

Inwestor:

Inwestor S.A. z siedzibą w Katowicach (40-091) przy ul. Kwiatowej 14, wpisany do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach, Wydział VIII Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr 0000000123, NIP: 001-00-00-001, REGON: 123456789, w której imieniu występują:

Adam Nowak – Prezes Zarządu

Anna Nowakowska – Wiceprezes Zarządu

Przykład 2.

Wykonawca:

Wykonawca sp. z o.o. z siedzibą w Gliwicach (44-100) przy ul. Owocowej 10 wpisany do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr 000000000321, NIP: 100-00-00-100, REGON: 987654321, w której imieniu występuje:

r. pr. Adam Nowak – pełnomocnik

Jeśli chodzi o treść postanowień merytorycznych ugody zawartej przed mediatorem, to oczywiście będą one różne w zależności od uzgodnień stron w tym zakresie. W sprawach w przedmiocie umów o roboty budowlane najczęściej dochodzi do rozwiązań dotyczących rozliczeń finansowych.

W przypadku postępowania mediacyjnego w zakresie kar umownych strony ustalają, jaka kwota zostanie zapłacona z tego tytułu i w jakim terminie. Strony mogą ustalić płatność jednorazową lub rozłożyć ją w czasie (na raty). Ważną kwestią jest nie tylko ustalenie terminu płatności w aspekcie czasu (np. 7, 14, 30 dni), ale także wskazanie momentu, od którego ten termin będzie liczony. W tym zakresie istnieje kilka możliwości. Płatność określonej kwoty pieniężnej może być liczona od dnia zawarcia ugody, od dnia zatwierdzenia ugody przez sąd lub od dnia doręczenia prawomocnego postanowienia o zatwierdzeniu ugody. Stronom postępowania mediacyjnego zależy z reguły na zatwierdzeniu ugody mediacyjnej przez sąd, gdyż wówczas w myśl przepisu art. 183¹⁵ § 1 k.p.c. uzyskuje ona moc prawną ugody zawartej przed sądem. Mając na uwadze ryzyko niezatwierdzenia ugody przez sąd, warto wskazać w ugodzie, że określony termin płatności będzie liczony co najmniej od dnia zatwierdzenia ugody. Z chwilą zatwierdzenia ugody przez sąd dochodzi do stabilizacji sytuacji prawnej stron.

Poniżej prezentujemy postanowienia ugody w obu wymienionych wyżej wariantach.

Wariant 1.

Wykonawca zapłaci na rzecz Inwestora kwotę 285 000,00 zł (słownie: dwieście osiemdziesiąt pięć tysięcy zł 00/100) z tytułu kary umownej za opóźnienie w oddaniu przedmiotu umowy określonej w § 15 pkt 1 Umowy o roboty budowlane nr UORB.001-10/17 z dnia 17.04.2017 r., w terminie 14 dni od dnia zawarcia niniejszej ugody.

Wariant 2.

Wykonawca zapłaci na rzecz Inwestora kwotę 285 000,00 zł (słownie: dwieście osiemdziesiąt pięć tysięcy zł 00/100) z tytułu kary umownej za opóźnienie w oddaniu przedmiotu umowy określonej w § 15 pkt 1 Umowy o roboty budowlane nr UORB.001-10/17 z dnia 17.04.2017 r., w terminie 14 dni od dnia zatwierdzenia ugody przez sąd.

W ugodzie dotyczącej kar umownych warto odnieść się do mechanizmu jej wyliczenia poprzez wskazanie podstawy prawnej, wysokości wynagrodzenia, wysokości kary umownej oraz liczby dni opóźnienia. Oto przykład:

1. Kara umowna została naliczona na podstawie § 15 pkt 1 Umowy o roboty budowlane nr UORB.001-10/17 z dnia 17.04.2017 r., zgodnie z którym z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania przedmiotu umowy Wykonawca zapłaci Inwestorowi kary umowne za opóźnienie w oddaniu przedmiotu umowy w wysokości 0,2% wartości wynagrodzenia

brutto za każdy dzień opóźnienia. W związku z wystąpieniem opóźnienia w wykonaniu ww. Umowy wynoszącego łącznie 20 dni, Inwestorowi przysługuje kara umowna w wysokości 200 000,00 zł (słownie: dwieście tysięcy zł 00/100), co wynika z poniższego obliczenia:

- wynagrodzenie za wykonanie obiektu wynosi 10 000 000,00 zł brutto (słownie: dziesięć milionów zł 00/100), co wynika z umowy UORB.001-10/17 z dnia 17.04.2017 r.,
- wysokość kary umownej za jeden dzień opóźnienia wynosi 0,2% wartości ww. wskazanego wynagrodzenia,
- opóźnienie Wykonawcy w wykonaniu przedmiotu umowy wyniosło 20 dni. Wykonawca przekazał Inwestorowi do odbioru obiekt w dniu 30.11.2017 r. zamiast 10.11.2017 r., do czego był zobowiązany na podstawie umowy UORB.001-10/17 z dnia 17.04.2017 r.

Następnie w postanowieniach ugody mediacyjnej należy wskazać sposób zapłaty. W praktyce będzie następowało wskazanie konkretnego numeru rachunku bankowego, na który ma nastąpić płatność. Przykład:

„Zapłata, o której mowa w pkt § 1 pkt 1 niniejszej ugody, nastąpi na rachunek bankowy o nr 12 1234 5678 8765 4321 12 prowadzony przez X-Bank S.A.” W treści ugody mediacyjnej można także wskazać wysokość kosztów postępowania mediacyjnego i przedstawić regułę ich ponoszenia.

Zgodnie

z przepisem art. 183⁵ k.p.c. mediator ma prawo do wynagrodzenia i zwrotu wydatków związanych z przeprowadzeniem mediacji, chyba że wyraził zgodę na prowadzenie mediacji bez wynagrodzenia. Wynagrodzenie i zwrot wydatków obciążają strony. W przypadku mediacji prowadzonych na podstawie postanowienia sądu, wysokość wynagrodzenia mediatora jest uregulowana w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2016 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym. Z punktu widzenia spraw majątkowych należy zwrócić uwagę na § 2 rozporządzenia, zgodnie z którym w sprawach o prawa majątkowe wynagrodzenie mediatora wynosi 1% wartości przedmiotu sporu, jednak nie mniej niż 150 złotych i nie więcej niż 2000 złotych za całość postępowania mediacyjnego. W sytuacji, gdy mediator jest podatnikiem zobowiązany do rozliczenia podatku od towarów i usług, wynagrodzenie mediatora podwyższa się o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług. W treści ugody strony mogą ustalić, w jakiej części będą ponosiły opłatę za postępowanie mediacyjne (np. że koszty mediacji ponosi strona powodowa lub pozwana, albo że koszty mediacji strony ponoszą w częściach równych).

Przykład

„Koszty postępowania mediacyjnego w wysokości 2000 zł + VAT, Strony ponoszą w częściach równych.”

W praktyce konstruowania ugód w sprawach gospodarczych zdarza się często, że zasadnicza treść ugody jest poprzedzana tzw. preambułą. W zależności od rodzaju mediacji oraz ustaleń podjętych przy stole mediacyjnym przybiera ona różną formę i treść. W przypadku sporów o roboty budowlane można użyć poniższego przykładu, który dotyczy postępowania mediacyjnego prowadzonego pomiędzy inwestorem a podwykonawcą w sprawie o wynagrodzenie za roboty budowlane w związku z brakiem płatności ze strony wykonawcy. W opisanej sytuacji zastosowanie znajduje rozwiązanie przyjęte w przepisie art. 647¹ k.c., w myśl którego inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą (generalnym wykonawcą) za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych, których szczegółowy przedmiot został zgłoszony inwestorowi przez wykonawcę lub podwykonawcę przed przystąpieniem do wykonywania tych robót, chyba że ciągu trzydziestu dni od dnia doręczenia inwestorowi zgłoszenia inwestor złoży podwykonawcy i wykonawcy sprzeciw wobec wykonania tych robót przez podwykonawcę. Nawiązując do powyższej konstrukcji prawnej, warto poprzedzić postanowienia merytoryczne ugody stosowną preambułą odzwierciedlającą zaistniały stan rzeczy.

Preambuła może zostać zredagowana w poniższy sposób:

„Zważywszy, że:

- Wykonawca sp. z o.o. z siedzibą w Opolu (KRS nr 0000000001) była wykonawcą robót budowlanych wynikających z umowy o wykonanie robót budowlanych zawartej w dniu 12 marca 2017 r. (Umowa nr UM.101.20/17) z Inwestor S.A. z siedzibą w Warszawie, której przedmiotem było wybudowanie hali sportowej w Opolu przy ul. Sportowej 17;
- Podwykonawca sp. z o.o. z siedzibą w Katowicach na podstawie zlecenia udzielonego przez Wykonawcę sp. z o.o. wykonał prace budowlanego polegające na wykonaniu zadania hali sportowej;
- Wykonawca sp. z o.o. z siedzibą w Opolu nie zapłaciła Podwykonawcy sp. o.o. z siedzibą w Katowicach kwoty 350 000,00 zł (słownie: trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/gr);
- Inwestor S.A. z siedzibą w Warszawie ponosi odpowiedzialność względem Podwykonawcy sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych (art. 647¹ k.c.);
- Inwestor S.A. z siedzibą w Warszawie stwierdza, że roboty budowlane wykonane przez Podwykonawcę sp. z o.o. z siedzibą w Katowicach zostały wykonane prawidłowo, zostały odebrane i nie wnosi zastrzeżeń co do jakości wykonanych prac.

W zależności od ustaleń stron w ugodzie mediacyjnej mogą się znaleźć jeszcze inne postanowienia. Wykonawca może na przykład wyrazić zgodę na otrzymanie mniejszego wynagrodzenia niż

przewidziane w umowie o roboty budowlane, ale pod warunkiem, że inwestor nie będzie korzystał w przyszłości z przysługujących mu uprawnień gwarancyjnych. Przez fakt udzielenia gwarancji na wykonany obiekt budowlany wykonawca zobowiązuje się do usuwania ewentualnych usterek, które mogą powstać w przyszłości. Konieczność ich usunięcia niewątpliwie będzie powiązana z wydatkami. Mając to na względzie strony mogą ustalić, że wykonawca otrzyma niższe wynagrodzenie przy jednoczesnym wygaśnięciu uprawnień gwarancyjnych przysługujących inwestorowi. Przykładowe postanowienie ugodowe wyglądałoby wówczas następująco:

„Z dniem zawarcia niniejszej ugody wygasa gwarancja udzielona przez wykonawcę inwestorowi z tytułu wykonania zamówienia nr XYZ 24/17 z dn. 12 marca 2017 r. dotyczącego realizacji prac wykonanych na obiekcie ABC. Inwestor zrzeka się wobec wykonawcy wszelkich roszczeń gwarancyjnych z tytułu wykonania zamówienia XYZ 24/17 z dn. 12 marca 2017 r. dotyczącego realizacji prac wykonanych na obiekcie ABC.”

Warto zwrócić uwagę, że opisane wyżej rozwiązanie może także zadziałać w odwrotnym kierunku. W wyniku uzgodnień mediacyjnych może dojść do wydłużenia okresu udzielonej gwarancji:

„Wykonawca zobowiązuje się do przedłużenia gwarancji w zakresie usuwania wad i usterek mogących wystąpić na obiekcie ABC do dnia 5 maja 2020 r.”

Zawarcie ugody w wyniku mediacji z reguły oznacza wzajemne i finalne rozliczenie się stron w związku z realizowaną inwestycją budowlaną. W związku z tym w ugodzie mediacyjnej znajduje się zazwyczaj postanowienie dotyczące zrzeczenia się roszczeń. Może ono przybrać następującą treść:

„Zapłata kwoty 150 000,00 zł (słownie: stu pięćdziesięciu tysięcy zł 00/gr) wyczerpuje w całości roszczenia podwykonawcy względem inwestora z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych związanych z realizacją umowy o wykonanie robót budowlanych zawartej w dniu 12 marca 2017 r. (Umowa nr XYZ 123/17) przez inwestora z wykonawcą, której przedmiotem było wybudowanie obiektu sportowego ABC w Opolu przy ul. Sportowej 17.”

Ugody z podmiotami w restrukturyzacji albo upadłości

W przypadku podmiotu znajdującego się w upadłości do zawarcia ugody mediacyjnej wymagana jest zgoda rady wierzycieli lub sędziego-komisarza, jeżeli nie ustanowiono rady wierzycieli. Rada wierzycieli to podmiot ustanawiany przez sędziego-komisarza, w którego skład wchodzi członkowie wybrani spośród wierzycieli dłużnika będących uczestnikami postępowania upadłościowego (art. 201 § 1 oraz 202 § 1 Prawa upadłościowego (Dz. U. z 2019 r. poz. 498)). W myśl przepisu art. 206 § 1 pkt 6 -ww. ustawy. zezwolenia rady wierzycieli pod rygorem nieważności wymaga uznanie, zrzeczenie się i zawarcie ugody co do roszczeń spornych oraz poddanie sporu pod rozstrzygnięcie

sądu polubownego. Zatem jeżeli w toku postępowania mediacyjnego zostaną wypracowane postanowienia (zobowiązania), dla swej ważności będą musiały spotkać się z akceptacją rady wierzycieli. W praktyce syndyk lub pełnomocnik reprezentujący syndyka w ramach postępowania mediacyjnego po zakończeniu posiedzenia mediacyjnego poinformuje mediatora o konieczności uzyskania akceptacji rady wierzycieli dla projektowanych postanowień ugody. Następnie syndyk przedkłada te propozycje pod głosowanie członków rady wierzycieli. Po uzyskaniu zgody rady wierzycieli ugoda mediacyjna może zostać zawarta. Przykładowa uchwała rady wierzycieli w zakresie wyrażenia zgody na zawarcie ugody przed mediatorem wygląda następująco:

[Wyciąg z protokołu posiedzenia rady wierzycieli]

UCHWAŁA 05/2019 RADY WIERZYCIELI
W POSTĘPOWANIU UPADŁOŚCIOWYM „WYKONAWCA” SP. Z O.O.
W UPADŁOŚCI LIKWIDACYJNEJ

Na podstawie art. 206 § 1 pkt 6 p.u. Rada Wierzycieli w postępowaniu upadłościowym „Wykonawca” sp. z o.o. ustanowiona postanowieniem Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 12 marca 2017 r. niniejszym udziela Syndykowi zezwolenia na zawarcie ugody przed mediatorem w ramach toczącego się postępowania mediacyjnego pomiędzy Syndykiem Masy Upadłości „Wykonawca” sp. z o.o (powodem) a „Inwestor” S.A. (pozwany), prowadzonego na podstawie postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 czerwca 2017 r., o poniższej treści:

1. Pozwany zobowiązuje się do zapłaty na rzecz Powoda kwoty w wysokości 45 000,00 zł (słownie: czterdzieści pięć tysięcy zł 00 gr). Zapłata ww. kwoty nastąpi na rachunek bankowy Powoda o nr. 12 1234 1234 1234 1234 12 (X – BANK S.A.) w terminie 14 dni od dnia zatwierdzenia ugody mediacyjnej przez sąd.
2. Zapłata kwoty o której mowa w § 1 niniejszej ugody, wyczerpuje wszystkie roszczenia Powoda wobec Pozwanego dotyczące przedmiotu postępowania sądowego, które toczy się przed Sądem Okręgowym w Łodzi w XXX Wydziale Gospodarczym pod sygn. XXX GC 123/17.

Liczba głosujących Członków Rady Wierzycieli:

- 5 (pięciu)

Głosy oddane za przyjęciem uchwały:

- 5 (pięć)

Głosy oddane przeciw przyjęciu uchwały:

- 0 (żaden z Członków Rady Wierzycieli)

Członkowie Rady Wierzycieli wstrzymujący się od oddania głosu:

- 0 (żaden z Członków Rady Wierzycieli)

Przewodniczący stwierdza, że uchwała 05/2019 została przyjęta jednogłośnie.

Natomiast jeśli chodzi o zawieranie ugody przez podmiot znajdujący się w stanie restrukturyzacji, zgodnie z przepisem art. 258 Prawa restrukturyzacyjnego (Dz. U. z 2019r. poz. 243), to zawarcie ugody przez dłużnika bez zgody nadzorcy sądowego nie będzie wywierało skutków prawnych. W myśl przepisu art. 304 pkt 2 ww. ustawy do ugody sądowej, uznania powództwa i zrzeczenia się roszczenia stosuje się odpowiednio przepis art. 304 pkt 1 cytowanej ustawy zgodnie z którym bezskuteczne w stosunku do masy sanacyjnej są czynności prawne, nieodpłatne albo odpłatne, którymi dłużnik rozporządził swoim majątkiem, jeżeli wartość świadczenia dłużnika przewyższa w istotnym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez dłużnika lub zastrzeżonego dla dłużnika lub dla osoby trzeciej, dokonane w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o otwarcie postępowania sanacyjnego.

Zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem

Zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem dotyczy zarówno ugody zawartej w wyniku mediacji umownej, jak i tej, która jest prowadzona na podstawie postanowienia sądu. Zgodnie z przepisem art. 183¹³ § 1 k.p.c. w przypadku gdy strona, po zawarciu ugody w ramach mediacji prowadzonej na podstawie umowy o mediację, wystąpi do sądu z wnioskiem o zatwierdzenie ugody, mediator składa protokół w sądzie, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy według właściwości ogólnej lub wyłącznej. Natomiast w sytuacji, gdy ugoda mediacyjna zostanie zawarta w wyniku mediacji prowadzonej na podstawie postanowienia sądu, sądem zatwierdzającym ugodę będzie sąd rozpoznający sprawę (art. 183¹³ § 2 k.p.c.).

Wniosek o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem

Szczecin, 12 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie
ul. Kaszubska 42
70-952 Szczecin

Inwestor:

Inwestor S.A. z siedzibą w Katowicach (40-091) przy ul. Kwiatowej 14, wpisana do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach, Wydział VIII Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr 0000000123, NIP: 001-00-00-001, REGON: 123456789, w której imieniu występują:

Adam Nowak – Prezes Zarządu

Anna Nowakowska – Wiceprezes Zarządu

oraz

Wykonawca:

Wykonawca sp. z o.o., z siedzibą w Gliwicach (44-100) przy ul. Owocowej 10 wpisaną do Rejestru

Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr 000000000321, NIP: 100-00-00-100, REGON:987654321, w której imieniu występuje:

r. pr. Joanna Nowak – pełnomocnik (adres do korespondencji j.w.)

Wniosek o zatwierdzenie ugody przed mediatorem

Działając na podstawie art. 183¹⁴ k.p.c., Strony postępowania mediacyjnego wnoszą o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem Janem Kowalskim w dniu 12 marca 2019 r.

Załącznik:

1. Ugoda zawarta przed mediatorem w dniu 12 marca 2019 r.
2. Pełnomocnictwo udzielone przez Inwestor S.A. dla r. pr. Joanny Nowak

Przykładowa treść protokołu z przebiegu postępowania mediacyjnego

Warszawa, 12 marca 2019 r.

PROTOKÓŁ z przebiegu postępowania mediacyjnego

Mediator:

Jan Kowalski, ul. Serdeczna 1, Katowice

Strony postępowania mediacyjnego:

Inwestor S.A. z siedzibą w Katowicach (40-091) przy ul. Kwiatowej 14, wpisaną do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach, Wydział VIII Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr 0000000123, NIP: 001-00-00-001, REGON: 123456789, w której imieniu występują:

Adam Nowak – Prezes Zarządu

Anna Nowakowska – Wiceprezes Zarządu

(oraz)

Wykonawca sp. z o.o., z siedzibą w Gliwicach (44-100) przy ul. Owocowej 10 wpisaną do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr 000000000321, NIP: 100-00-00-100, REGON: 987654321, w której imieniu występuje:

r. pr. Joanna Nowacka – pełnomocnik (adres do korespondencji jw.)

Opis przebiegu postępowania mediacyjnego:

Mediator przeprowadził postępowanie mediacyjne na podstawie umowy o mediację zawartej między Stronami w dniu 12 marca 2019 r. Odbyło się jedno posiedzenie mediacyjne z udziałem ww. Stron w dniu 12 marca 2019 r. W tymże dniu Strony zawarły ugodę przed mediatorem.

Wynik mediacji:

Strony zawarły ugodę przed mediatorem (w załączeniu).

Załączniki:

1. Ugoda zawarta przed mediatorem w dniu 12 marca 2019 r.

Podpis mediatora:

4. Ugody w sprawach z zakresu prawa pracy

(Autorzy: Magdalena Grudziecka (PCM), dr Katarzyna Antolak-Szymański/ SSO Monika Sawa
rozdział do 50 stron)

4.1. Charakterystyka spraw z zakresu prawa pracy

Stosunek łączący pracownika i pracodawcę ma charakter szczególny z uwagi na więź łączącą podmioty, która ma jednocześnie wymiar indywidualny i społeczny. Pracownik jest bowiem nie tylko uczestnikiem indywidualnie ukształtowanego stosunku pracy, ale także członkiem określonej zbiorowości, grupy pracowniczej. Zgodnie z charakterem prawnym stosunku pracy pracodawca i pracownik są równymi jego stronami. W rzeczywistości jednak to pracodawca jest stroną dominującą, gdyż zasadniczą cechą stosunku pracy jest podporządkowanie pracownika pracodawcy, polegające na wykonywaniu poleceń przełożonego dotyczących pracy. Różne aspekty socjologiczne i ekonomiczne, jak np. wysokość stopy bezrobocia, powodują, że to pracodawca posiada silniejszą pozycję w relacji z pracownikiem. Pracodawca ma na celu zwiększenie efektywności pracy i maksymalizację zysku, a pracownik dąży do osiągnięcia jak największych korzyści w związku ze świadczoną przez siebie pracą. Tak zróżnicowane interesy stron powodują, że nieuniknione jest powstawanie sporów pomiędzy nimi.

Zgodnie z art. 243 k.p. pracodawca i pracownik powinni dążyć do polubownego załatwienia sporu ze stosunku pracy. Zatem ustawodawca uwzględniając charakter stosunku pracy zachęca strony do ugodowego rozwiązywania sporów przy zastosowaniu polubownych form rozwiązywania sporów, w tym mediacji. Ugoda mediacyjna w sprawie pracowniczej może być uważana **w** za bardziej doniosłe osiągnięcie niż rozstrzygnięcie sporu pracowniczego orzeczeniem sądu.

Charakter relacji pracodawca – pracownik wskazuje na to, że mediacje powinny stanowić skuteczny środek rozwiązywania sporów z zakresu prawa pracy. Jedną z istotnych zalet mediacji jest to, że strony mają wpływ na sposób rozwiązania konfliktu i co do zasady na ostateczną treść ugody.

W przypadku konfliktu między pracownikiem a pracodawcą osiągnięcie ugody poprzedzonej mediacją wydaje się mieć szczególne znaczenie. Prowadzenie sporu przed sądem powoduje eskalację konfliktu, przez co trudno stronom kontynuować współpracę. W mediacji jest szansa, przez wypracowanie ugody, na dalszą współpracę stron (pracodawca-pracownik). Osiągnięcie tego celu może mieć szczególne znaczenie w przypadku spraw o przywrócenie do pracy, ponieważ jeżeli zapadnie rozstrzygnięcie przywracające pracownika do pracy, wówczas niezbędna będzie ponowna współpraca stron. Niezwykle ważne jest przedyskutowanie kontynuacji zatrudnienia i warunków na jakich współpraca będzie się odbywała poprawnie, dlatego pożądanym jest udział neutralnego, bezstronnego mediatora na niesformalizowanym forum.

Zasada ochronnej funkcji prawa pracy, jest przejawem jednego z zasadniczych celów prawa pracy jakim jest ochrona pracowników, będących tą słabszą ekonomicznie stroną stosunków pracy. Chodzi przy tym o wszystkie rodzaje stosunków pracy, a mianowicie umowy o pracę, stosunki pracy

z wyboru, mianowania i powołania oraz spółdzielczy stosunek pracy, oczywiście z uwzględnieniem ich różnego charakteru.

Na ochronną funkcję prawa pracy w stosunku do pracownika zwraca się uwagę również w kontekście dopuszczalności zawarcia ugody, w tym ugody mediacyjnej. Rygory dotyczące jej treści określone w art. 183¹⁴ § 3 k.p.c. w przypadku pracowniczych mediacji zostały poszerzone w art. 469 k.p.c. Na podstawie art. 469 k.p.c. sąd pracy może odmówić zatwierdzenia ugody mediacyjnej gdyby jej treść naruszała słuszny interes pracownika.²⁶⁶ Próby wyjaśnienia pojęcia „słusznego interesu pracownika” można podejmować wyłącznie na podstawie sytuacji konkretnej sprawy. Warto zwrócić uwagę mediatorów na przykładowe orzeczenia, zgodnie z treścią których „słuszny interes pracownika” nie musi być utożsamiany z uzyskaniem należnego świadczenia w pełnej wysokości²⁶⁷. W innym orzeczeniu sąd uznał za zawartą z naruszeniem słusznego interesu pracownika ugodę, w której pracownica w ciąży, podlegająca szczególnej ochronie, uzyskała odszkodowanie w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia zamiast przywrócenia do pracy²⁶⁸.

W rozdziale zostaną przedstawione wybrane przykłady sporów, w których mediacje mają szczególne zastosowanie. Nie oznacza to, że w innych rodzajach sporów na linii pracownik pracodawca, mediacja nie powinna mieć zastosowania. We wszystkich bowiem konfliktach pomiędzy pracodawcą a pracownikiem, jeżeli istnieje wola stron oraz występuje możliwość zawarcia ugody, mediacja może mieć zastosowanie. Wybór został dokonany na podstawie spraw, które najczęściej trafiają do mediacji z omawianego zakresu.

Nowelizacja Kodeksu cywilnego, która weszła w życie w grudniu 2005 r.²⁶⁹ wprowadziła możliwość prowadzenia mediacji z prawa pracy. Z punktu widzenia metody i procedury mediacji, właśnie ona jest najbardziej właściwa do radzenia sobie z konfliktami i sporami w środowisku pracy. Wiele czynników wpływa na powstawanie i eskalację konfliktów w środowisku pracy. W miejscu pracy spędzamy wiele godzin relacje, jakie nawiązujemy z naszymi współpracownikami, przełożonymi i podwładnymi często wykraczają poza granice pracownik-pracownik czy pracownik-przełożony. Nawiązujemy przyjaźnie, relacje koleżeńskie i bywa, że starcie tych ról – pracownika i koleżanki/kolegi z pracy doprowadza do konfliktów i sporów, które powstając na gruncie różnego

²⁶⁶ K. W. Baran, *Mediacja w sprawach z zakresu prawa pracy*, PiZS 3/2006, s. 6.

²⁶⁷ Por.: postanowienie SN z dnia 20 czerwca 2000 r., I PKN 313/00, OSNP 2002, nr 1, poz. 17

²⁶⁸ postanowienie SN z dnia 5 lipca 2002 r., I PKN 172/01, OSNP 2004, nr 8, poz. 142

²⁶⁹ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 1822, z późn.zm.) (wyciąg z przepisów), regulacja obowiązująca od 10 grudnia 2005 r., wprowadzona do Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 2005 roku o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2005 r. Nr 172, poz. 1438), z późniejszymi zmianami, w tym wprowadzonymi ustawą o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów z dnia 10 września 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1595)

spojrzenia na sprawy zawodowe przekształca się w konflikty relacji, wartości. Sam fakt współpracowania z drugim człowiekiem powiązany z większą lub mniejszą zależnością od niego jest gruntem do powstawania konfliktów i sporów. Wśród głównych ich przyczyn można wymienić:

- a) płaszczyznę personalną - zachowania określonej osoby, jej wartości, indywidualne strategie radzenia sobie w sytuacjach konfliktowych;
- b) płaszczyznę społeczną – interakcje między współpracownikami w przedsiębiorstwie – ich zdolności, kwalifikacje, pozycje pełnione przez poszczególnych członków grupy. Przede wszystkim płaszczyzna ta objawia się w problemach w zakresie przekazywania informacji, komunikowania się w stresujących warunkach zewnętrznych i wewnętrznych
- c) płaszczyznę strukturalną – organizacja pracy, podział obowiązków, odpowiedzialności, przepływ informacji, niejasno określone zadania, niejednoznaczność kompetencji, wielkość zarządzanej grupy, kultura organizacji, relacje i układy wewnątrz firmy. Rywalizacja między współpracownikami o stanowiska w pracy, zmiany w firmie, nieodpowiednie wyposażenie techniczne uniemożliwiające właściwe wykonywanie pracy, bądź niedostosowania tegoż wyposażenia do procedur, ilości pracowników itp. System wynagradzania pracowników - motywacja ekonomiczna i pozaekonomiczna. Obowiązujące systemy wynagrodzeń a rzeczywiste kwalifikacje personelu poziom ponoszonej odpowiedzialności, czy trudność wykonywanej pracy. Zwolnienia i niewyraźny podział kompetencji. Te wszystkie elementy są czynnikami stresogennymi, które stają się załączkami problemów w firmie.

Konflikty mogące się zdarzyć w zakładzie pracy mają bardzo szeroki zakres. Na jednej osi są konflikty grupowe jasno wyrażane np. strajki. Na drugiej osi mamy zachowania trudno dostrzegalne wyrażane poprzez bierny opór, lekceważenia poleceń, niedbałe wykonywanie obowiązków. Miejsce pracy i pracownicy, to konglomerat wewnętrznych sprzeczności i różnorodnych potencjalnych konfliktów. W tej społeczności możemy wyróżnić dwa rodzaje grup społecznych: formalne oraz nieformalne, czyli tzw. drugie życie. Złożoność relacji między nimi, ich wzajemne przenikanie tworzy kolejne trudności i napięcia prowadzące do konfliktu.

Właśnie ta złożoność i różnorodność konfliktów pracowniczych doskonale wpisuje się w specyfikę mediacji:

- długoterminowość relacji – wypracowanie dobrych lub chociażby akceptowalnych przez strony relacji ma tu szczególne znaczenie. Zmiana charakteru interakcji - relacji zapewnia długotrwałe rozwiązanie merytoryczne i wyklucza powtórzenie lub przedłużenie konfliktu w przyszłości. Zmianę charakteru interakcji uzyskuje się właśnie w trakcie mediacji – kiedy strony przy wsparciu mediatora wypracowują relacje akceptowalne dla każdej z nich. Taki rezultat bardzo trudno jest uzyskać, kiedy rozstrzygnięcie i zasady narzuci tylko jedna ze stron lub zostaną one narzucone przez osoby trzecie, nawet jeśli mają najlepszą wolę, nie zawsze mogą rozpoznać rzeczywiste potrzeby i oczekiwania stron; W sprawach sądowych ma to szczególne znaczenie, jeśli pracownik składa pozew o przywrócenie do pracy.

- hierarchiczność stosunków jest czymś naturalnym w miejscu pracy. Rozwiązaniu konfliktu służy poczucie równorzędności u każdej ze stron. Mediacja daje takie możliwości –budowanie równowagi stron w mediacji jest jedną z podstawowych umiejętności mediatora. Budując tę równowagę mediator powinien pamiętać również o tym, że w konflikcie pracowniczym pracownik stawia na szali swoją codzienność, praca wywiera bowiem wpływ na każdy aspekt naszego życia. Pracodawca tylko, choć może czasami aż, patrzy na sytuację tylko z pozycji swojej roli pełnionej w zakładzie pracy, co jest tylko jeden z elementów jego życia. Pomimo tej różnicy wypracowana przez mediatora równorzędność stron w konflikcie, daje przestrzeń do szukania rozwiązań, a nie narzucania woli tylko jednej ze stron, co najczęściej prowadzi do eskalacji konfliktu;

- pseudokonflikty wywoływane świadomie lub nieświadomie, gdy strona nie wie jak lub nie ma możliwości do powiedzenia o swoich rzeczywistych potrzebach i oczekiwaniach. Powody tego mogą być różnorodne, m.in. obawa przed „odkryciem” się, obawa przed osobą z którą weszłoby się w konflikt, wybranie strategii działania w konflikcie służące odwlekaniu konfliktu, dostosowaniu się i szukanie ujścia negatywnych emocji w pseudokonflikcie. Mediacja m.in. również dzięki zasadzie poufności daje szansę na otwarte wyrażenie rzeczywistych potrzeb

- coraz większe zróżnicowanie kulturowe pracowników nie tylko na poziomie międzynarodowym, ale także pokoleniowym. Bardzo szybki rozwój społeczny i cywilizacyjny Polski w ostatnich latach powoduje, że coraz większe są różnice stylu komunikowania, umiejętności, potrzeb, oczekiwań od życia, a co za tym idzie od pracy między pracownikami w różnym wieku – co prowadzi do konfliktów głównie na poziomie relacji.

Pracodawcy coraz częściej sami zgłaszają się do mediatorów, widząc w nich osoby, które pomogą stronom nie tylko rozwiązać konflikt, ale przede wszystkim zbudować dobre i konstruktywne relacje między pracownikami na przyszłość. Dobra atmosfera w pracy sprzyja nie tylko pracodawcom – poprawiając wydajność, ale przede wszystkim sprzyja pracownikom, którzy w przyjaznej atmosferze lepiej się czują z przyjemnością przychodząc do swojego miejsca pracy. Warto również zwrócić uwagę, iż przyjazne środowisko pracy nie generuje konfliktów mogących również wpływać na życie rodzinne i towarzyskie.

Niestety spraw kiedy strony radzą sobie z konfliktem na poziomie mediacji wewnątrzorganizacyjnych jest niezbyt wiele zwłaszcza w porównaniu z ilością prawa pracowniczych w sądach. co wynika z niskiej znajomości tej metody radzenia sobie z konfliktem wśród społeczeństwa. I nierozwiązany konflikt trafia do sądu, przeradzając się w spór prawny i budują jeszcze większe mury między aktualnymi lub byłymi współpracownikami.

4.2. Ustalenie istnienia stosunku pracy

Na podstawie definicji stosunku pracy zawartej w art. 22 k.p. oraz poglądów doktryny można wskazać, że jest to stosunek prawny zachodzący pomiędzy dwoma podmiotami, z których jeden zwany pracownikiem zobowiązuje się świadczyć pracę osobiście i w sposób ciągły, powtarzający się, na rzecz i pod kierownictwem drugiego podmiotu, zwanego pracodawcą, pracę określonego rodzaju, a pracodawca zatrudniać pracownika za wynagrodzeniem. Stosunek pracy charakteryzuje się zatem następującymi cechami: dobrowolnością z prawem pracownika do doboru rodzaju zatrudnienia i wyboru zawodu, wzajemność zobowiązania przejawiającą się w tym, że pracownik zobowiązuje się wykonywać określoną pracę, a pracodawca zapłacić wynagrodzenie za jej wykonanie. Przy czym należy pamiętać, że jest to umowa starannego działania, a nie rezultatu i pracodawca nie może przerzucać ryzyka działalności na pracownika, gdyż to on, a nie pracownik, odpowiada za rezultat tej pracy. Z kolei pracownik powinien rzetelnie wykonywać obowiązki przy użyciu środków zapewnionych przez pracodawcę i zgodnie z jego wskazówkami.

Kolejną cechą stosunku pracy jest odpłatność oraz wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy – podporządkowanie w procesie wykonywania pracy, a także ciągłość wykonywania pracy tj. w stałych godzinach i w miejscu, w sposób uzgodniony z pracodawcą.²⁷⁰ Dla ustalenia istnienia stosunku pracy te cechy muszą być spełnione łącznie. Brak wystąpienia którejkolwiek z nich dyskwalifikuje możliwość uznania, że strony łączył stosunek pracy. W orzecznictwie²⁷¹. prezentowany jest zgodny pogląd, że praca może być wykonywana na różnej podstawie prawnej, także na podstawie umów cywilnoprawnych – zlecenia, dzieło czy o świadczenie usług Tym samym dla ustalenia istnienia stosunku pracy bardzo ważne jest jaka była wola stron, które dany stosunek prawny zawarły. Inaczej mówiąc, jaka była przyczyna tego, że pracownik zawarł z pracodawcą umowę cywilnoprawną, a nie umowę o pracę. Czy ta przyczyna leżała po stronie pracownika czy pracodawcy. Przyczyn, które decydują o tym, że pracownik występuje z roszczeniem o ustalenie istnienia stosunku pracy jest wiele. Najczęściej decyzja ta podyktowana jest brakiem pełnego uregulowania na piśmie stosunku prawnego i nagłego jego ustania, a w konsekwencji pozbawienia pracownika świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych (w sytuacji, gdy strony np. wstępnie umówiły się na umowę o pracę). Zdarza się także, że pracodawca, wykorzystując swoją dominującą pozycję na rynku pracy, w miejsce uzgodnionej w procesie rekrutacji umowy o pracę, przedstawia pracownikowi umowę zlecenia, na którą ten z kolei się godzi chcąc pozostać w zatrudnieniu i otrzymać wynagrodzenie za wykonaną pracę. Poza tymi negatywnymi sytuacjami zdarza się także, że umowa cywilnoprawna jest jednak wyrazem woli obu stron (pracownik preferuje tę formę umowy, ponieważ daje mu swobodę organizacji pracy, elastyczność i korzyści fiskalne). Jednak w chwili ustania umowy, pracownik jest pozbawiony uprawnień i ochrony jaką daje umowa o pracę, decyduje

²⁷⁰ zob. wyrok SN z 18. 5. 2006 r. IIIUK 30/06(publikacja?), wyrok Sądu Najwyższego z 7.10.2009 III PK 39/09 (publikacja?).

²⁷¹ por. wyr. SN z 11.1.2008 r. IPK 182/07 (legalis ?), czy z 4.2. 2011 r. II PK 82/10 (legalis publikacja?)

się skierować sprawę do sądu. W takich jednak wypadkach powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy często jest oddalone, gdyż brak jest wszystkich istotnych elementów stosunku pracy, w tym przede wszystkim woli stron.

W przypadku skierowania zatem tego rodzaju sprawy do mediacji, mediator powinien przede wszystkim uzyskać od strony informację, dlaczego domaga się ustalenia istnienia stosunku pracy oraz przyczyny nawiązania stosunku cywilnoprawnego. Powinien również poinformować strony o konieczności ustalenia zasad uregulowania należności publicznoprawnych. Redagując z kolei treść ugody, w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy, należy pamiętać, o zawarciu w niej informacji dotyczących okresu zatrudnienia, stanowiska, wysokości wynagrodzenia, a także sposobu ustania stosunku pracy (jeżeli umowa uległa rozwiązaniu). Powinna również określać ustalenia w zakresie zobowiązań publicznoprawnych.

Roszczeniu o ustalenie istnienia stosunku pracy towarzyszą często także roszczenia o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy (gdy ustał stosunek pracy) czy wydanie świadectwa pracy, ale także odszkodowanie za wadliwe rozwiązanie umowy. Również te kwestie powinny znaleźć odzwierciedlenie w treści ugody, chociażby poprzez wymienienie ich w preambule, a następnie odniesienie się do nich w treści postanowień zgodnie z wolą stron.

Jako przykład należy wskazać sprawę, w której powódka wniosła o ustalenie istnienia stosunku pracy w okresie od 1 września 2015 roku i nadal z wynagrodzeniem w kwocie 3000zł. na stanowisku asystentki zarządu w pełnym wymiarze czasu pracy. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że odpowiedziała na ogłoszenie pracodawcy na portalu internetowym, w którym oferował zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku asystentki zarządu. Po pozytywnym zakończeniu procesu rekrutacji strony ustaliły, że będzie zatrudniona na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony od dnia 1 września 2015 roku w pełnym wymiarze czasu pracy z ustalonym wynagrodzeniem. Ustalono także zakres obowiązków powódki. Powódka rozpoczęła pracę w dniu 1 września 2015 roku po przedłożeniu zaświadczenia od lekarza medycyny pracy, że jest zdolna do pracy. Na badania została skierowana przez pracodawcę. Powódka odbyła także szkolenie w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Nie potwierdzono jednak warunków umowy o pracę na piśmie. Pracodawca informował powódkę, że sprawami kadrowymi zajmuje się firma zewnętrzna, która z reguły się opóźnia z przygotowaniem dokumentów, jednak warunki uzgodnione ustnie nie ulegają zmianie. Powódka podpisywała listę obecności. Otrzymywała regularnie, w okresie 6 miesięcy wynagrodzenie za pracę, jednak nadal nie podpisano z nią umowy o pracę. Po tym okresie okazało się, że powódka jest w ciąży, która jest zagrożona i w związku z tym musi skorzystać ze zwolnienia lekarskiego. Pracodawca wypłacił wynagrodzenie za okres choroby, jednak Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił wypłaty zasiłku chorobowego wskazując, że powódka została zgłoszona przez pracodawcę jako zleceniobiorca a nie pracownik a składki z ubezpieczenia chorobowego nie były odprowadzane.

Sąd skierował sprawę do mediacji.

Strony zawarły ugody następującej treści:

Ugoda

zawarta w dniu.. pomiędzy powódką... a pozwanym...

1. Pozwany .Z sp. zo.o.(dalej: pracodawca) reprezentowany przez członka zarządu Zbigniewa B. uprawnionego do jednoosobowej reprezentacji zgodnie z aktualnym odpisem KRSi powódka.Alina B.(dalej: powódka) . zgodnie ustalają, iż od dnia 1 września 2015 roku strony łączy umowa o pracę zawarta na czas nieokreślony, w ramach której powódka jest zatrudniona na stanowisku asystentki w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w kwocie..
2. Pracodawca.. zobowiązuje się zgłosić powódkę w terminie 3 dni od podpisania ugody, do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako pracownika oraz uregulować z tego tytułu należne a nie opłacone składki od dnia 1 września 2015 roku oraz uregulować należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za okres od 1 września 2015 r. oraz pokryć ewentualne koszty korekty zeznania podatkowego złożonego przez powódkę za rok 2015;
3. Pracodawca udziela powódce urlopu macierzyńskiego w okresie od ..do... oraz urlopu rodzicielskiego od... do... a także urlopu wypoczynkowego po urlopie rodzicielskim od ..do...
4. Pracodawca zobowiązuje się zapłacić na rzecz powódki kwotę... tytułem odszkodowania za okres, w którym powódka nie uzyskiwała świadczeń z ubezpieczenia społecznego tj. od ... do w terminie 7 dni od dnia podpisania ugody na rachunek bankowy powódki nr...
5. Powódka oświadcza, że wyraża zgodę na postanowienia zawarte także w punktach 2,4,5 ugody a ugoda wyczerpuje jej roszczenia względem pracodawcy wynikające z niniejszej sprawy.
6. Koszty ugody wzajemnie znoszą się, z tym, że pracodawca zobowiązuje się pokryć koszty mediacji
7. Strony zgodnie wnoszą o zatwierdzenie ugody przez sąd i nadanie jej klauzuli wykonalności w punkcie 4.

Ugodę sporządzono w czterech jednobrzmiących egzemplarzach po jednej dla każdej ze stron, jeden dla Sądu i jeden dla ośrodka mediacyjnego oraz załączono aktualny odpis z KRS pozwanej spółki.

Czytelne podpisy

Powódka Alina B.

Za spółkę członek zarządu Zbigniew B

4.3. Roszczenia związane z ustaniem stosunku pracy

Ustanie stosunku pracy często niesie ze sobą konsekwencje w postaci sporów pomiędzy rozstającymi się pracownikiem i pracodawcą. Rozwiązanie ich na drodze mediacji może przynieść dla skonfliktowanych pozytywne rozwiązania w postaci wcześniej wypłaconych odszkodowań lub poprawy relacji w sytuacji rozważenia przywrócenia pracownika do pracy. W zależności od rodzaju podstawy nawiązania stosunku pracy, a także powodu rozwiązania, może być on rozwiązany wskutek: porozumienia stron, wypowiedzenia, oświadczenia jednej ze stron o rozwiązaniu stosunku pracy ze skutkiem natychmiastowym (bez wypowiedzenia), z upływem czasu, na jaki był zawarty, wskutek odwołania (stosunek pracy na podstawie powołania) albo wygaśnięcia mandatu (stosunek pracy na podstawie wyboru).

Treść art. 30 § 1 k.p. określa sposoby rozwiązania umowy o pracę. Porozumienie stron i rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia odnosi się do wszystkich rodzajów umów, upływ czasu do umów terminowych, a wypowiedzenie – do umowy na okres próbny, czas nieokreślony i w ograniczonym zakresie – do umowy na czas określony. Nie można umownie ustanawiać innych niż przewidziane w kodeksie pracy sposobów rozwiązywania umowy. Nie można również łączyć czy modyfikować poszczególnych sposobów rozwiązania umowy o pracę, ponieważ mogłoby to osłabiać ochronę pracownika przed rozwiązaniem umowy o pracę. Sąd Najwyższy, wskazał, że sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i narusza interes pracownika jego oświadczenie, w którego rezultacie pracodawca otrzymuje pełną swobodę co do określenia daty, w jakiej umowa o pracę ma przestać obowiązywać, i w ten sposób otrzymuje prawo decyzji co do faktycznego spowodowania rozwiązania stosunku pracy w każdej chwili²⁷².

Zarówno pracodawca jak i pracownik mogą być inicjatorami rozwiązania umowy o pracę. Najczęściej jednak to pracownik dochodzi swoich praw z tytułu bezprawnego lub nieuzasadnionego rozwiązania z nim umowy o pracę.

Przepisy art. 45 i następane k.p. określają uprawnienia pracownika w razie nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę przez pracodawcę. Zgodnie z art. 45 § 1 k.p. „w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu.” Natomiast § 2 tego przepisu przewiduje, że „sąd pracy może nie uwzględnić żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe; w takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu.” Zatem sąd pracy może zasądzić tylko odszkodowanie, nie uwzględniając żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe.

²⁷² por. wyrok Sądu Najwyższego z 2.10.1990 r., I PR 279/90, LEX nr 1621648

Wymaga jednak podkreślenia, że nie każde naruszenie przepisów o wypowiedaniu umowy o pracę może pociągać za sobą skutki przewidziane w art. 45 k.p.

Decyzję w sprawie rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę podejmuje pracodawca. Pracownicy chronieni są jednak przed samowolnym wypowiedaniem umów o pracę, albowiem oświadczenie woli pracodawcy, w tym zakresie może być dokonane tylko z uzasadnionych powodów. Często jest kwestionowanie zasadności wypowiedzenia, pomimo, że ta forma rozwiązania umowy o pracę należy do zwykłego trybu jego rozwiązania.

Prawo pracodawcy doboru pracowników i samodzielnej oceny ich kwalifikacji zawodowych nie jest bezwzględne. Ograniczenie określa art. 45 § 1 k.p., który przewiduje, że wypowiedzenie nieuzasadnione może być przez pracownika skutecznie zakwestionowane przed sądem pracy²⁷³. W razie niezgodnego z prawem lub nieuzasadnionego wypowiedzenia art. 45 § 1 k.p. pozostawia pracownikowi wybór między powrotem (przywróceniem) do pracy a odszkodowaniem.

Jeżeli pracownik, z którym rozwiązano stosunek pracowniczy z prawem, wybiera przywrócenie do pracy, a sąd nie uwzględni tego żądania, z przyczyn o których mowa w art. 45 § 2 k.p., to pozbawienie bezprawnego wypowiedzenia skutków prawnych następuje w dwojaki sposób, w zależności od tego, czy okres wypowiedzenia jeszcze trwa, czy uległ zakończeniu. W pierwszym wypadku sąd pracy orzeka, że wypowiedzenie umowy jest bezskuteczne. W drugim wypadku przywraca pracownika do pracy na poprzednich warunkach. Bezprawne wypowiedzenie jest czynnością ważną (skuteczną), powoduje zatem zawsze rozpoczęcie biegu okresu wypowiedzenia, a z chwilą upływu tego okresu – ustanie stosunku pracy.

Przywrócenie pracownika do pracy może nastąpić także, w sposób dobrowolny. Wchodzi ono w grę wtedy, gdy pracownik nadal chce pracować a pracodawca wyraża zgodę na kontynuację stosunku pracy na poprzednich warunkach. Tu jednak mogą pojawiać się trudności związane z prawidłowym ułożeniem współpracy po wcześniejszym sporze.

Zgodnie z art. 45 § 1 Kodeksu pracy przywrócenie pracownika do pracy powinno nastąpić na poprzednich warunkach, co do zasady na stanowisko zajmowane przed rozwiązaniem umowy²⁷⁴. Sąd Najwyższy w wyroku z 24.10.1997 r., I PKN 326/97 (OSNAPiUS 1998/15, poz. 454), stwierdził, że przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach oznacza, że pracodawca jest obowiązany zatrudnić pracownika na takim samym stanowisku, jakie zajmował poprzednio, zapewnić mu możliwość wykonywania takiej samej pracy i za wynagrodzeniem zgodnym z obowiązującym u tego pracodawcy regulaminem lub taryfikatorem wynagrodzeń. W razie przywrócenia pracownika do pracy Kodeks pracy zapewnia pracownikom zwalnianym bezprawnie za wypowiedzeniem

²⁷³ wyrok SN z 11.03.1997 r., I PKN 37/97, OSNAPiUS 1997/24, poz. 491

²⁷⁴ Wyrok SN z 09.03.2011 r. II PK 225/11, OSNP 2012/9-10/112

zasądzenie w określonych w przepisie granicach wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy (art. 47 k.p.).

Jeżeli pracownik nie chce zachować lub odzyskać utraconego miejsca pracy, może wystąpić z żądaniem odszkodowania z tytułu bezprawnego wypowiedzenia (art. 45 § 2 k.p.).

Sąd Najwyższy wskazuje przykładowe sytuacje, w których można zastąpić przywrócenie do pracy zasądzeniem odszkodowania. W szczególności takie rozwiązanie odnosi się do pozostawania pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowniczym w długotrwałym i głębokim konflikcie z pracodawcą lub osobą zarządzającą zakładem w imieniu pracodawcy uzasadnia ocenę, że przywrócenie do pracy nie byłoby celowe – art. 45 § 2 k.p.²⁷⁵.

Okolicznością przemawiającą za zasądzeniem odszkodowania, zamiast dochodzonego przywrócenia do pracy (art. 45 § 2 k.p.) na rzecz nauczyciela akademickiego, uprzednio zatrudnionego w jednostce organizacyjnej uczelni wyższej, jest fakt, że można by mu powierzyć zbyt małą liczbę godzin zajęć²⁷⁶.

Na podstawie art. 45 § 3 k.p. w przypadku uznania wypowiedzenia za niezgodne z przepisami lub nieuzasadnione, sąd nie może odmówić przywrócenia do pracy pracownika szczególnie chronionego (np. w wieku przedemerytalnym, lub przebywającego na urlopie macierzyńskim), chyba że przywrócenie pracownika do pracy jest niemożliwe z powodu upadłości lub likwidacji zakładu pracy. Zgodnie bowiem z treścią art. 41¹ § 1 k.p. w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy, nie stosuje się między innymi [przepisów](#) szczególnych dotyczących ochrony pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę.

Odszkodowanie, o którym mowa w art. 45 k.p., przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres od 2 tygodni do 3 miesięcy, nie niższej jednak od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, zgodnie z treścią art. 47¹ k.p. Jest to niejednokrotnie bardzo niska dla pracownika kwota, w sytuacji utraty miejsca zatrudnienia. W ugodzie mediacyjnej strony mogą określić odszkodowanie dla pracownika na wyższym poziomie.

Zgodnie z art. 56 § 1 k.p. pracownik zwolniony z pracy w trybie niezwłocznym (bez wypowiedzenia) może również wybrać roszczenie: odszkodowanie lub przywrócenie do pracy, a zatem może zrezygnować z przywrócenia do pracy a domagać się tylko odszkodowania.

Również w przypadku pracownika, z którym pracodawca rozwiązał umowę o pracę bez wypowiedzenia, sąd pracy może nie uwzględnić roszczenia o przywrócenie do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego roszczenia jest niemożliwe lub niecelowe (art. 56 § 2 k.p. w zw. z art. 45 § 2 i 3 k.p.). W takim przypadku sąd pracy orzeka o odszkodowaniu, z wyjątkiem pracowników objętych ochroną szczególną przed rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia z mocy art. 39 k.p. (pracowników w wieku przedemerytalnym) i 177 k.p. (pracownic w okresie ciąży lub urlopu macierzyńskiego) oraz przepisów pozakodeksowych.

²⁷⁵ wyrok SN z 19.11.1997 r., I PKN 374/97, OSNAPiUS 1998/17, poz. 508

²⁷⁶ wyrok SN z 26.06.1998 r., I PKN 212/98, OSNAPiUS 1999/14, poz. 458

Odszkodowanie, które na podstawie w art. 56 k.p. może zostać zasądzone pracownikowi zwolnionemu w trybie natychmiastowym, odpowiadać ma wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. W przypadku rozwiązania umowy o pracę zawartej na czas określony odszkodowanie przysługuje w wysokości wynagrodzenia za czas, do którego umowa miała trwać, nie więcej jednak niż za okres wypowiedzenia.

W razie rozwiązania przez pracodawcę, umowy o pracę zawartej na czas określony z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia, pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie, jeżeli upłynął już termin, do którego umowa miała trwać, lub gdy przywrócenie do pracy byłoby niewskazane ze względu na krótki okres, jaki pozostał do upływu tego terminu.

W ugodach mediacyjnych możliwe jest ustalenie postanowień, które będą doprowadzały do realizacji interesów stron i ich satysfakcji, a jednocześnie zakończenia sporu. W ugodzie strony mogą ustalić przeprosiny z powodu np. formy rozwiązania umowy o pracę, czy okoliczności w jakich się to odbyło. W przypadku ustalania w mediacji wysokości odszkodowania dla pracownika, należy mieć na względzie ustalone w Kodeksie pracy ramy w tym zakresie, ponieważ w przypadku ustalenia przez strony odszkodowania, które będzie dla pracownika zaniżone, strony mogą się narazić na niezatwierdzenie ugody przez sąd, z uwagi na treść art. 469 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd uzna zawarcie ugody za niedopuszczalne także wówczas, gdyby naruszała słuszny interes pracownika.

Warto wskazać, że uznane jest w orzecznictwie za dopuszczalne zawarcie ugody sądowej dotyczącej przekształcenia formy rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na rozwiązanie umowy o pracę w drodze porozumienia, gdy zawarcie ugody nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego i słusznym interesem stron²⁷⁷.

Uprawnienia pracodawcy w razie nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia zostały określone w art. 61¹ k.p., zgodnie z którym w razie nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. pracodawcy przysługuje roszczenie o odszkodowanie. Nie należy jednak zapominać, że rzeczywisty interes pracodawcy może być w zależności od okoliczności, inny niż odszkodowanie. Może mu na przykład zależeć na odzyskaniu autorytetu u pracowników, a zaspokojenie tej potrzeby może przejawiać się w innym zobowiązaniu byłego pracownika, w postaci np. sprostowania wypowiedzi etc.

PRZYKŁADY

Stan faktyczny:

²⁷⁷ uchwała składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna z dnia 17 października 1986 r., III PZP 60/86, OSNCP 1987, nr 5–6, poz. 67; uchwała SN z dnia 26 lipca 1988 r., III PZP 28/88, OSNCP 1989, nr 6, poz. 101

Pani Ewelina C. w dniu 27 kwietnia 2015 r. wniosła pozew przeciwko pracodawcy Centrum Komunikacji Z. wnosząc o pisemne przeprosiny od Pani Dyrektora Centrum Komunikacji Z. – Pani Małgorzaty D. oraz zapłatę odszkodowania w wysokości 7.400 zł z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem. Powódka była zatrudniona u pozwanego od lutego 2014 r. W grudniu 2014 r. podpisała drugą umowę o pracę na okres roku. W dniu 20 kwietnia 2015 r. otrzymała od pracodawcy wypowiedzenie umowy o pracę. Było to 4 dni po tym jak wróciła ze zwolnienia lekarskiego, na którym przebywała od 2 do 15 kwietnia 2015 r. Pracodawca nie wskazał w treści oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyny wypowiedzenia. Pozwana podniosła w pozwie, że mając świadomość dobrze wykonywanych obowiązków i nienagannej opinii, zapytała o przyczynę rozwiązania umowy o pracę. Pani Dyrektor stwierdziła, że powodem rozwiązania umowy były częste zwolnienia lekarskie. Powiedziała to w obecności koordynatora Eweliny C., pani Eugenii Z. Pozwana w pozwie podniosła, że na zwolnieniu lekarskim w roku 2015 przebywała 3 – krotnie: 5 dni w styczniu po pobycie w szpitalu, w lutym 7 dni z powodu problemów z sercem i ciśnieniem oraz 9 dni w marcu po pobycie w szpitalu. Wszystkie nieobecności miały związek z chorobą powódki, a mianowicie nowotworem piersi. Zdaniem powódki jej usprawiedliwione nieobecności nie powinny mieć wpływu na rozwiązanie z nią stosunku pracy. Jej nieobecność nie wpływała na funkcjonowanie placówki, a o planowanych zabiegach powódka informowała przełożonych. W rozumieniu powódki został naruszony zakaz dyskryminacji w zatrudnieniu. Powódka podniosła, że odnośnie do wykonywanej przez nią pracy nie było żadnych zarzutów. Sytuacja związana z leczeniem oraz rozwiązanie z nią stosunku pracy negatywnie wpłynęły na jej psychikę. Oczekuje od pracodawcy przeprosin oraz odszkodowania.

W protokole z postępowania mediacyjnego wskazano, że po przeprowadzonej w Warszawie, w dniu 19 listopada 2015 r., przed Pawłem K. mediatorem Centrum Mediacyjnego w Warszawie ..., w sprawie ze skierowania sądu Okręgowego w L., X Wydział Pracy, w sprawie o sygn. ..., w lokalu przy ul. ... w L. W wyniku mediacji, na spotkaniu przy udziale mediatora w dniu 19 listopada 2015 r., pełnomocnicy w imieniu reprezentowanych stron podpisali ugodę. Ugoda oraz w pełnomocnictwa stanowiły załączniki do protokołu. Strony zostały poinformowane, że przez podpisanie ugody wyrażają zgodę na wystąpienie do sądu przez którąkolwiek ze stron z wnioskiem o jej zatwierdzenie.

Treść ugody:

Ugoda

zawarta w dniu 19 listopada 2015 r. w Lublinie przed mediatorem Pawłem K.

w wyniku mediacji w sprawie ze skierowania Sądu Okręgowego w Lublinie, X Wydział Pracy, sygn.akt (...)

pomiędzy:

Ewelina C., zam. w ... przy ulicy ..., reprezentowaną przez pełnomocnika - adwokat ..., umocowaną na podstawie pełnomocnictwa procesowego do działania w sprawie o sygn. X 159/15,

/odpis pełnomocnictwa stanowi załącznik nr 1 do zawartej ugody/ a

spółką pod firmą ... z siedzibą w ..., wpisaną do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod numerem KRS: 0000265353, NIP: 527-252-30-80, REGON: 140723603, o kapitale zakładowym w kwocie 516.078.000,00 złotych, reprezentowaną przez radcę prawnego ..., umocowanego na podstawie pełnomocnictwa procesowego do działania w sprawie o sygn. XP 159/15,

/odpis pełnomocnictwa stanowi załącznik nr 2 do zawartej ugody/

określani dalej łącznie jako: Strony,

Strony celem polubownego rozwiązania sporu postanowiły co następuje:

§1

Pełnomocnik ... sp. z o. o. zobowiązał się do wystosowania pisemnych przeprosin w imieniu ... sp. z o. o. w terminie 14 (czternastu) dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o umorzeniu postępowania toczącego się przed Sądem Okręgowym w Lublinie pod sygnaturą akt ..., w których zawarte zostanie ubolewanie nad niefortunnym dobrem słów podczas wręczania powódce oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem.

§2

Strony zgodnie wnoszą o umorzenie postępowania przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie o sygn. akt ...

Ugodę spisano w czterech jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze Stron oraz dwa dla Mediatora.

Uгода jest poprawna. Pomimo, że pozew dotyczył również wypłaty odszkodowania, nie zostało one uzgodnione przez strony, ponieważ dla powódki najistotniejsze okazało się przeproszenie dotyczące formy oraz okoliczności rozwiązania z nią umowy o pracę. Ponadto w przypadku rozwiązania terminowej umowy o pracę za wypowiedzeniem, pracodawca nie ma obowiązku wskazania przyczyny wypowiedzenia. W postępowaniu sądowym pracownica musiałaby wykazać, że doszło do naruszenia przepisów o wypowiedaniu umowy o pracę na czas określony. Strony w treści ugody nie ustaliły jednak dokładnie tekstu przeprosin, co w takich przypadkach byłoby wskazane. Późniejsze opublikowanie przeprosin, których treść nie została uzgodniona przez obydwie strony, może nie satysfakcjonować oczekującej ich strony.

Stan faktyczny:

Krzysztof Z. złożył pozew o przywrócenie go do pracy w firmie deweloperskiej D. pracował od 10 lat jako kierownik działu sprzedaży. W trakcie wizyty klientów zainteresowanych zakupem nieruchomości doprowadził do sytuacji zagrażającej bezpieczeństwu klientów, ponieważ zezwolił im na obejrzenie nieruchomości na terenie nie ukończonej jeszcze budowy, bez kasków ochronnych. Krzysztof Z. nie sprawdził, czy w tej części budynku trwały prace budowlane. Po tym zdarzeniu, odbyło się cotygodniowe spotkanie pracowników, na którym prezes udzielił Krzysztofowi

Z. ustnej nagany wobec pracowników. Do grudnia 2017 r. pracodawca w inny sposób nie odnosił się do zaistniałego w lipcu zdarzenia. Krzysztof Z. uznał sytuację za niebyłą. W grudniu został wezwany do Działu Kadr i otrzymał wypowiedzenie warunków pracy ze względu na rażące zaniedbanie. Pracownikowi przysługiwał trzymiesięczny okres wypowiedzenia. Krzysztof Z. żądał przywrócenia do pracy. Po rozwiązaniu umowy o pracę podjął zatrudnienie, ale jest to praca w małej prywatnej firmie i zarobki są znacznie niższe niż na jego poprzednim stanowisku pracy, nie mówiąc już o przywilejach socjalnych, jakie miał tam zagwarantowane. Zdaniem Krzysztofa Z. pracodawca wypowiedział mu umowę pracę, nie ze względu na zdarzenie z lipca 2017 r., ale planowaną redukcję etatów ze względu na złą kondycję finansową firmy. Takie zdarzenia jak to, które miało miejsce w lipcu, były w wielokrotne i nikt z tego powodu nigdy nie został zwolniony (w ostatnich 12 miesiącach pracy Krzysztofa Z. u pozwanego, podobnych zdarzeń było kilka). Jako usprawiedliwienie swojego zachowania w dniu 5 lipca 2017 r. Krzysztof Z. podnosił, że ekipa budowlana miała opuścić teren pół godziny wcześniej i nikt go nie poinformował, że tego nie zrobiła. Krzysztofowi Z. bardzo zależy na powrocie do pracy. Jeżeli nie będzie możliwe przywrócenie do pracy, Krzysztof Z. chciałby zmiany treści świadectwa pracy poprzez wskazanie w nim jako sposobu rozwiązania umowy o pracę porozumienia stron oraz wypłatę na jego rzecz odszkodowania w wysokości nie niższej niż 25.000 zł.

Prezes zarządu Jan K. potwierdził, że kondycja firmy jest coraz gorsza i musi redukować stan zatrudnienia. Nie wyobraża sobie powrotu Krzysztofa Z. do pracy. Według informacji, która do niego dotarła Krzysztof Z. wykazał się wyjątkową beztroską i brakiem odpowiedzialności na tym stanowisku, pomimo stosunkowo długiego stażu zatrudnienia. Zadaniem pracownika było niedopuszczenie do obejrzenia nieruchomości bez kasków ochronnych. W trakcie mediacji wskazuje, że jest możliwość zaproponowania Krzysztofowi Z. stanowiska wyłącznie handlowca, z uwagi na problemy ze zbytem mieszkań. Wynagrodzenie na nowym stanowisku pracy byłoby niższe od poprzedniego o 30 %, za to pracownik miałby nienormowany czas pracy i premię uzależnioną od ilości pozyskanych klientów. Pracodawca chciałby zakończyć sprawę, nawet gdyby musiał wypłacić kwotę w wysokości od 16.000 do 18.000 zł odszkodowania.

Sprawa została skierowana przez sąd do mediacji. W wyniku mediacji strony zawarły ugodę.

Uгода mediacyjna

zawarta w dniu przed mediatorami Ośrodka Mediacyjnego X. K.G. i Z.B., pomiędzy:

Powodem

a

Pozwanym:

zwanymi dalej łącznie Stronami w sprawie o sygn. akt

o następującej treści:

1. Pozwany cofa swoje oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia roku z Powodem, a Powód wyraża na to zgodę.
2. Strony zgodnie postanawiają, iż umowa o pracę z dnia uległa rozwiązaniu za porozumieniem stron w dniu
3. Pozwany zobowiązuje się do wystawienia nowego świadectwa pracy w terminie 14 dni od daty zawarcia niniejszej ugody.
4. Pozwany zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę w wysokości 17 000 zł. (słownie: siedemnaście tysięcy złotych) w terminie 14 dni od daty podpisania niniejszej ugody, na konto Powoda w nr
5. Koszty procesowe znoszą się wzajemnie.
6. Niniejsze ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenia stron związane ze sprawą o sygn. akt

Ugoda jest sporządzona prawidłowo. Zgodnie z powołanym powyżej orzecznictwem Sądu Najwyższego, dopuszczalne jest zawarcie ugody sądowej dotyczącej przekształcenia formy rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na rozwiązanie umowy o pracę w drodze porozumienia, gdy zawarcie ugody nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego i słusznym interesem stron. Należy uznać, że dopuszczalność takiej zmiany dotyczy również ugód mediacyjnych.

Komentarz Mediatora:

W zależności na jakim etapie konfliktu i w jakim czasie sprawa o przywrócenie do pracy wpłynie do mediacji, może potoczyć się w dwóch kierunkach. Jeśli mediacja przeprowadzona jest w krótkim okresie od zwolnienia strony znacznie częściej porozumiewają się wypracowując warunki powrotu pracownika do pracy. Jeśli pracownik zostaje przywrócony do pracy istotne jest, aby mediator zadał stronom pytanie, co mogą zrobić, aby w przyszłości taka sytuacja nie powtórzyła się. Służy temu analiza przyczyn konfliktu, co dzieje się najczęściej na wcześniejszych etapach mediacji, ale również wypracowanie zasad informowania się wzajemnego i ewentualnych przyszłych trudnościach postrzeganych zarówno przez pracownika jak i pracodawcę. Zdecydowanie częściej dochodzi rozwiązania stosunku pracy i wypłaty odszkodowania. Warto, aby mediator pokazał pracownikowi jakie mechanizmy kierują pracodawcą m.in. niechęć do zmiany decyzji, bo często jest to postrzegane jako przyznanie się do błędu, obawa przed utratą autorytetu wśród pozostałych pracowników. Pracownik powinien rozważyć również, czy rzeczywiście chce wracać w środowisko, które niekoniecznie do końca go akceptuje, czy jest w stanie nawiązać ponownie dobre relacje ze współpracownikami, czy będzie się tam dobrze czuł. Warto wesprzeć pracownika w racjonalizacji jego oczekiwań i budowaniu przyszłości.

4.4. Odszkodowanie za nierówne traktowanie w zatrudnieniu

Obowiązek równego traktowania przez pracodawcę pracowników oraz zakaz ich dyskryminacji wynikają oprócz przepisów prawa pracy także z Konstytucji RP oraz ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych.

Treść art. 18^{3a} § 1 k.p. określa nakaz równego traktowania bez względu na wymienione w nim przyczyny dyskryminacji: płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, a także bez względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy. Użycie przez ustawodawcę określenia „w szczególności”, otwiera drogę do przeciwdziałania dyskryminacji także ze względu na niewymienione w przepisie kryteria. Do takich można na przykład zaliczyć wygląd. Należy przy tym odróżnić zasadę równego traktowania w zatrudnieniu od zasady zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu. Zdaniem Sądu Najwyższego, przepisy Kodeksu pracy odnoszące się do zakazu dyskryminacji nie mają zastosowania w przypadkach nierównego traktowania niespowodowanego przyczyną uznaną za podstawę dyskryminacji (art. 11²–11³ k.p.)²⁷⁸. Oznacza to, że pracownik zarzucając pracodawcy, że jest, czy był dyskryminowany powinien wskazać przyczynę tej dyskryminacji, żeby naruszenie pracodawcy za dyskryminację zostało uznane przez sąd. Innymi słowy pracownik, który zarzuca pracodawcy naruszenie przepisów dotyczących zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu, powinien wskazać przyczynę, ze względu na którą dopuszczono się wobec niego aktu dyskryminacji (wyrok SN z 18.09.2008 r., II PK 27/08, M.P.Pr. 2009/3, s. 139) tzw. kryterium dyskryminacji.

Jeżeli pracownik uważa, że jest nierówno traktowany w zatrudnieniu, a nie wskazuje lub nie potrafi wskazać kryterium dyskryminacji, to wówczas sąd bada, czy nie została naruszona zasada równego traktowania w zatrudnieniu.

Przepisy Kodeksu pracy rozróżniają pojęcie dyskryminacji bezpośredniej i pośredniej. O ile dyskryminacja bezpośrednia wydaje się dosyć oczywista, to dyskryminacja pośrednia obejmuje sytuację, w której pozornie neutralne działania pracodawcy prowadzą do mniej korzystnego traktowania wszystkich pracowników lub znacznej ich liczby, wyodrębnionych ze względu na wymienione w przepisie kryteria (w szczególności płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, a także bez względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy). Pojęcie dyskryminacji obejmuje także molestowanie i molestowanie seksualne. Zarówno jedno, jak i drugie ma być „niepożądane”. W przypadkach molestowania dochodzi do naruszenia godności pracownika i stworzenia wobec niego zastraszającej, wrogiej, poniżającej, upokarzającej lub uwłaczającej

²⁷⁸ wyrok SN z 9.01.2007 r., II PK 180/06, OSNP 2008/3–4, poz. 36

atmosfery. Molestowanie, które określa się niekiedy jako przejaw kwalifikowanej dyskryminacji, jest niedopuszczalne nie tylko przez pracodawcę, ale również współpracowników.

Zakaz dyskryminacji przewidziany w art. 18^{3a} k.p. rozciąga się na wszystkie fazy stosunków pracy (proces rekrutacji, przebieg zatrudnienia, w tym: powierzania obowiązków, wynagradzania, awansowania, szkolenia i rozwiązania stosunku pracy).

W przypadku dochodzenia praw z tytułu naruszenia zasady zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu, pracownik powinien wskazać na okoliczności naruszenia oraz przyczyny, z powodu której jego lub jej zdaniem został dyskryminowany. Oznacza to, że przepisy prawa pracy ciężarem dowodu obciążają pracodawcę, czyli ma on obowiązek wykazania, że nie dyskryminował pracowników, a różnicowanie pracownika wynika z obiektywnych kryteriów (np. staż pracy, doświadczenie zawodowe, kwalifikacje). Sąd Najwyższy stwierdził, że w celu uruchomienia szczególnego mechanizmu rozkładu ciężaru dowodu określonego w art. 18^{3b} § 1 k.p., pracownik, który we własnej ocenie był dyskryminowany, powinien wskazać przyczynę dyskryminacji oraz okoliczności dowodzące nierównego traktowania z tej przyczyny (wyrok SN z 9.01.2007 r., II PK 180/06, OSNP 2008/3–4, poz. 36). Postępowania sądowe z zakresu naruszenia zakazu dyskryminacji nie należą jednak do łatwych. Pracownik musi pamiętać o tym, że uzasadnienie zarzutu dyskryminacji nie może być ogólnikowe, lecz jego twierdzenia powinny nawiązywać do okoliczności wskazanych przez pracodawcę jako względy, którymi się kierował różnicując pracowników (art. 18^{3b} § 1 in fine k.p.) (wyrok SN z 4.01.2008 r., I PK 188/07, LEX nr 442864).

Jeżeli chodzi o wysokość odszkodowania to polski ustawodawca wskazał, że nie może być ono niższe niż minimalne wynagrodzenie za pracę (art. 18^{3d} k.p.) nie ustanawiając jego górnej granicy. Sąd Najwyższy zgodnie z regulacjami prawa europejskiego stwierdził²⁷⁹, że odszkodowanie przewidziane w art. 18^{3d} k.p. powinno być skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające. Odszkodowanie powinno zatem wyrównywać uszczerbek poniesiony przez pracownika, to oznacza, że powinna być zachowana odpowiednia proporcja między odszkodowaniem a naruszeniem przez pracodawcę obowiązku równego traktowania pracowników, a także odszkodowanie powinno działać prewencyjnie. Ustalając jego wysokość Sądy powinny brać pod uwagę okoliczności dotyczące obu stron stosunku pracy, zwłaszcza do odszkodowania mającego wyrównać szkodę niemajątkową pracownika, będącegożadośćuczynieniem za krzywdę. Nieokreślenie przez ustawodawcę górnej granicy odszkodowania, może niekiedy otwierać drogę do bardzo wysokich, nie zawsze uzasadnionych żądań. W praktyce, jeżeli zarzut dotyczy różnicowania w sferze finansowej – wynagrodzenie, premia – to wysokość odszkodowania najczęściej stanowi różnicę pomiędzy kwotą, którą pracownik otrzymał, a tą którą powinien otrzymać gdy pracodawca nie stosował dyskryminacji lub gdyby pracodawca stosował obiektywne kryteria przy różnicowaniu pracowników (w

²⁷⁹ w wyroku z 7.01.2009 r., III PK 43/08, LEX nr 577695

przypadku nierównego traktowania). Odszkodowania za nierówne traktowanie w zatrudnieniu (gdy nie są spełnione przesłanki dyskryminacji) może pracownik dochodzić bowiem na ogólnych zasadach przepisów art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Natomiast zasada równego traktowania pracowników (art. 11² k.p.), to zasada równych praw dla pracowników, którzy wykonują takie same obowiązki lub równości pracowników w dziedzinie zatrudnienia – czasem w skrócie przedstawiana jako zasada: równa płaca za równą pracę. Nakaz równego traktowania pracowników odnosi się do pracowników pozostających w takiej samej sytuacji. Pracodawca narusza ten nakaz, jeżeli traktuje pracownika inaczej (gorzej), niż potraktowałby inną osobę znajdującą się w takiej sytuacji, jednak nie jest istotne w tym przypadku żadne kryterium różnicujące pracownika, np. płeć. Naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu nie stanowi samodzielnej podstawy roszczeń pracownika. Co oznacza, że pracownik, który był w stosunku do pracowników zatrudnionych na takim samym lub podobnym stanowisku, gorzej wynagradzany, czy nie premiovany bez obiektywnie uzasadnionej przyczyny, może żądać wyrównania wynagrodzenia lub premii, jeżeli do tego doszło. Pracownik nie może bowiem, wywodzić swojego roszczenia wyłącznie podnosząc, że doszło do nierównego traktowania w zatrudnieniu, jeżeli wynikiem tego nie były inne naruszenia np. zasad wynagradzania przez pracodawcę.

Może zdarzyć się tak, że pomimo, iż miało miejsce naruszenie zasady nierównego traktowania w zatrudnieniu, pracownik twierdzi, że była to dyskryminacja, lecz nie będzie w stanie wykazać z powodu jakiej przyczyny pracodawca potraktował czy nawet dłuższy czas traktował gorzej, np. odmawiając udziału w szkoleniach etc. (brak kryterium dyskryminacji) to pracownik nie jest pozbawiony i ochrony. W takiej sytuacji sąd może nie zasądzić odszkodowania z tytułu dyskryminacji, twierdząc, że do niej nie doszło, a miało miejsce lub nie(w zależności od okoliczności danej sprawy) naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu. Sąd może zasądzić wówczas odszkodowanie za nierówne traktowanie w zatrudnieniu. Niemniej w tego rodzaju sprawach zarówno pracownik jak i pracodawca mogą mieć interes w dążeniu do zawarcia ugody. Pracodawca, ponieważ poufność mediacji pozwoli na zachowanie w tajemnicy nieobiektywnych zachowań z jego strony, mogących wpływać na autorytet jego i renomę firmy. Pracownik natomiast może widzieć potrzebę przystąpienia do mediacji w sprawie, w szczególności ze względu na niechęć do potwierdzania w postępowaniu dowodowym przed sądem sytuacji dla niego trudnych, wrażliwych, przywołujących nieprzyjemne wspomnienia związane z negatywnymi zachowaniami ze strony pracodawcy, ale także dlatego, że ta współpraca pomiędzy stronami może być kontynuowana na różnych płaszczyznach (np. wąska specjalizacja, branża gdzie te kontakty się przenikają).

Ponadto, pracownik może mieć potrzebę uzyskania przeprosin ze strony pracodawcy, a nie wyłącznie odszkodowania, które jest co prawda zagwarantowane w przepisach kodeksu pracy, jeżeli doszło do dyskryminacji, jednak nie zawsze to ono będzie w pełni realizowało potrzebę strony, będącej w swoim przekonaniu ofiarą dyskryminacji.

Stan faktyczny:

W sprawie z powództwa Karoliny Z. przeciwko spółce B. Spółce Akcyjnej w Warszawie, powódka wniosła o przyznanie odszkodowania za stosowanie wobec niej dyskryminacji w zatrudnieniu i nierównego traktowaniu w miejscu pracy w wysokości 65 000 zł oraz przyznanie zadośćuczynienia od pozwanego za wyrządzoną jej krzywdę i uszczerbek na zdrowiu, w związku ze stosowaniem wobec niej mobbingu w miejscu pracy w wysokości 65 000 zł wraz z odsetkami. W treści pozwu powódka przedstawiła przebieg zatrudnienia u pozwanego podając, że zatrudniona była od 12 lutego 2012 r.–jako menadżer ds. fizjoterapii, Awansowała kolejno na stanowiska kierownik ds. rozwoju, dyrektor ds. marketingu i rozwoju sprzedaży.. Powódka wskazała także, że Zbigniew K. współwłaściciel spółki w okresie jej zatrudnienia przekazywał jej wiele sprzecznych z poleceniami jej przełożonych zadań, nie należących do zakresu jej obowiązków. Z tych powodów powódka wskazywał, że nie jest w firmie właściwie traktowana, szanowana i doceniana

W związku z tym złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę.

Zdaniem powódki zarówno jej spostrzeżenia, co do działań Zbigniewa K. Zbigniew K. oraz bardzo wysoka ocena jej wkładu pracy, kwalifikacji i doświadczenia na zajmowanym stanowisku spowodowały, że poproszono ją o wycofanie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę wraz z jednoczesną propozycją awansu na stanowisko dyrektora ds. marketingu i rozwoju sprzedaży oraz podwyżki. Jednak nie otrzymała w związku z tym znaczącej podwyżki, tak jak to miało miejsce w przypadku pozostałych dyrektorów.

Powódka podniosła, że działań dyskryminujących oraz o znamionach mobbingu upatrywała przede wszystkim w zachowaniu Zbigniewa K. wobec niej. Wskazała, że część pracowników była systematycznie nakłaniana do ignorowania i lekceważenia jej wystąpień dotyczących powierzonych jej obowiązków. Dodatkowo, od czasu objęcia stanowiska Prezesa przez Zbigniewa K. była systematycznie odsuwana od spotkań zespołów roboczych, spotkań Zarządu, imprez integracyjnych, Omijano ją w procesie przekazywania zadań podległym jej pracownikom, odmówiono zapoznania się z raportem nt. satysfakcji pacjentów z usług w spółce, który w lutym 2015 r. koordynowała na terenie spółki.

Zdaniem powódki przyczyną tego rodzaju zachowań Zbigniewa K. wobec niej, mogła być działalność społeczna poza firmą zatrudniającą oraz zauważane w mediach jej sukcesów zawodowych

Powódka podniosła także, że postępowanie Zbigniewa K. wobec niej było celowe i miało służyć wyeliminowaniu jej z grona pracowników.

Wskazała, że miała depresję i musiała poddać się wielomiesięcznemu leczeniu. Pracodawca rozwiązał z nią stosunek pracy

W ocenie powódki, doznała ona stresu i uszczerbku na zdrowiu, który spowodował długotrwałe zwolnienie lekarskie, długotrwałe oraz niemożliwość podjęcia pracy umożliwiającej

zarobkowanie do końca 2016 r. Seria działań i zachowań wobec niej w miejscu pracy, jej zdaniem, wywołała cierpienie psychiczne, zaniżoną ocenę przydatności zawodowej.

Strony wyraziły zgodę na skierowanie przez sąd sprawy do mediacji.

W protokole z mediacji wskazano, że do mediacji skierowano w dniu ... r. sprawę o odszkodowanie za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu i zadośćuczynienie za mobbing pomiędzy stronami”.

Do Stron zostały wysłane listem poleconym zaproszenia na oddzielne spotkania informacyjne. Strony po zapoznaniu się z zasadami i ideą mediacji wyraziły na nią zgodę. Wspólne spotkanie mediacyjne odbyło się, strony zawarły ugodę.

Mediacja prowadzona była w siedzibie Ośrodka Mediacyjnego w Warszawie

W załączeniu, ugoda i wniosek stron o jej zatwierdzenie.

UGODA MEDIACYJNA

Zawarta w dniu 31.03.2018r. w Ośrodku Mediacyjnym w wyniku mediacji przeprowadzonej przez mediatorów Justynę Z. i Krzysztofa W. w lokalu przy ul. w Warszawie pomiędzy:

Panią ..Karoliną Z. zam. w Warszawie pesel ...

a

Spółką .. Spółką Akcyjną z siedzibą w Warszawie, wpisaną do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego reprezentowaną przez adwokata Adelę A.

zwanymi dalej łącznie „Stronami” lub samodzielnie również „Stroną”.

Zważywszy, że przed Sądem Okręgowym w Warszawie XXI Wydział Pracy zawisła sprawa o odszkodowanie za naruszenie zasady zakazu dyskryminacji i zadośćuczynienie za mobbing na skutek pozwu wniesionego przez Panią Karolinę Z. (sygn....) strony wyrażają wolę ugodowego zakończenia sporu obejmującego całościowo wszelkie roszczenia objęte lub pozostające w związku z toczącym się postępowaniem, , z tytułu:

- 1) naruszenia zasady zakazu dyskryminacji i zasady równego traktowania w zatrudnieniu,
- 2) mobbingu,
- 3) naruszenia dóbr osobistych,
- 4)rozstroju zdrowia, w tym kosztów leczenia i utraty zdolności do pracy zarobkowej,
- 5) wynagrodzenia,
- 6) odsetek i utraconych korzyści.

§1

Spółka ... S.A. przeprasza Panią Karolinę Z. za zaistniałą sytuację w okresie jej zatrudnienia w spółce.

§2.

1. Spółka . tytułem spełnienia roszczeń zapłaci Pani Karolinie Z. kwotę ...*

2. Spółka ...S.A. dokona zapłaty na rachunek bankowy wskazany przez Panią Karolinę Z. tj. Bank ... nr konta ... w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie, o której mowa w punkcie 1 preambuły.

3. Za dzień zapłaty uważa się dzień dokonania przelewu przez spółkę Spółkę ...S

4. W przypadku uchybienia terminowi zapłaty, spółka Spółka zapłaci również ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty wskazanej w pkt 1, od dnia upływu terminu do zapłaty, o którym mowa w pkt 2 do dnia zapłaty.

5. Pani Karolina Z. oświadcza, że dokonanie przez Spółkę ... zapłaty należności, w kwocie określonej w pkt 1 wyczerpuje wszelkie roszczenia, o których mowa w preambule...

6. Pani Karolina Z. zobowiązuje się do zachowania w poufności wszelkich informacji związanych z toczącym się postępowaniem określonym w punkcie 1 preambuły oraz treści niniejszej ugody.

7. Powyższe uzgodnienia zaspokajają interesy stron i wyczerpują wszelkie wzajemne roszczenia w sprawie sygn. akt ...

§3.

1. W związku z zawarciem niniejszej ugody mediacyjnej Strony zgodnie wnoszą o zatwierdzenie jej przez Sąd w oparciu art. 18314 k.p.c. oraz umorzenie postępowania prowadzonego w sprawie pod sygn. akt ... zgodnie z art. 355 § 2 k.p.c. (uwaga redakcji – zmiana treści przepisu)²⁸⁰

2. Strony zgodnie postanawiają o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu.

3. Strony zgodnie ustaliły, że koszty mediacji ponoszą po połowie

§4.

Niniejsze porozumienie zostało sporządzone w czterech jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze Stron, jednym dla Sądu oraz jednym dla Mediatora.

Treść tej ugody, co do zasady, została sformułowana poprawnie. W celu usunięcia wątpliwości prawidłowe byłoby stwierdzenie, w treści § 2 pkt 5, że: Karolina Z. na powyższe wyraża zgodę i postanowienia niniejszej ugody wyczerpują całość roszczeń dochodzonych w postępowaniu o sygn..., wskazanych również w preambule ugody.

Ugoda ta została zatwierdzona przez sąd, nadano jej klauzulę wykonalności w zakresie zobowiązań pieniężnych i postępowanie przed sądem zostało umorzone. Sąd uznał ugodę za dopuszczalną i nie dopatrył się przesłanek, które mogły stanowić podstawę odmowy jej zatwierdzenia. Należałoby jednak zwrócić uwagę, że w przypadku ustalania w treści ugody kwoty tytułem realizacji podnoszonych w pozwie roszczeń, ugoda powinna określać jaka

²⁸⁰ Art. 355 w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – „Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”. – *przypis redakcji*.

kwota została uzgodniona do wypłaty z jakiego tytułu np. tytułem odszkodowania z powodu rozwiązania umowy o pracę. W mediacji może się jednak zdarzyć, że strona, która zobowiązuje się do zapłaty określonej kwoty nie zechce, żeby w treści ugody było wyraźne wskazanie, że zobowiązuje się do zapłaty określonej kwoty np. odszkodowania z tytułu dyskryminacji czy mobbingu. Wówczas jednak, jeżeli kwota w ocenie sądu okaże się zbyt niska, tzn. niższa niż minimalne wynagrodzenie za pracę, które stanowi minimum ustawowe dla pracownika, wobec którego miała miejsce dyskryminacja, sąd może nie zatwierdzić treści ugody w tej części. Zatem w zależności od okoliczności konkretnej sprawy, należałoby rozważyć ustalenie uzgodnionych kwot w odniesieniu do poszczególnych żądań pracownika, a nie łącznie jak to ma miejsce w § 2 ust. 1 przedstawionej ugody.

4.5. Roszczenia przysługujące pracownikowi w związku z mobbingiem

Na wstępie należy wyjaśnić pojęcie mobbingu, gdyż jego definicja prawna, wzbogacona orzecznictwem, często różni się z potocznym rozumieniem tego pojęcia.

Mobbing oznacza działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, polegające na uporczywym i długotrwałym nękaniu lub zastraszaniu pracownika, wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników. Pracownik, u którego mobbing wywołał rozstrój zdrowia może dochodzić od pracodawcy odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie krzywdy mieści w sobie wszelkie ujemne następstwa rozstroju zdrowia (pojmowanego w kategoriach medycznych) zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych oraz majątkowych (koszty leczenia, koszty przekwalifikowania się). Nie jest wystarczające subiektywne odczucie danej osoby, ani wykazanie wyłącznie następstw w sferze psychicznej takich jak uczucie smutku, żalu, przygnębienia lub innych negatywnych emocji. Pracownik, który w związku z mobbingiem rozwiązał umowę o pracę, może żądać od pracodawcy odszkodowania. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, iż mianem mobbingu należałoby określić bezprawne, systematyczne i długotrwałe zachowania (działanie i zaniechania) osób będących członkami pewnego zespołu ludzkiego, podejmowane bez powodu lub z oczywiście błahego powodu, skierowane przeciwko innym członkom (innemu członkowi) grup godzące w ich dobra prawnie chronione, a mające na celu zmuszenie pokrzywdzonego do opuszczenia danego zespołu. Jednocześnie pojęcie mobbingu nie obejmuje zachowań pracodawcy dozwolonych prawem. W konsekwencji Pracodawca może korzystać z uprawnień, jakie wynikają z umownego podporządkowania, w szczególności z prawa stosowania kontroli i nadzoru nad wykonywaniem pracy przez pracowników. Pracodawca w zakresie swoich uprawnień powinien jednak powstrzymać się od zachowań, które mogą naruszać godność pracowniczą. Istnienie mobbingu wymaga udowodnienia przez pracownika, iż pracodawca stosuje go przez dłuższy czas. Dla oceny długotrwałości istotny jest moment wystąpienia wskazanych, w tych przepisach skutków nękania lub zastraszania pracownika oraz uporczywość i stopień nasilenia tego rodzaju działań²⁸¹. Działanie to może, ale nie musi być sprzeczne z prawem w rozumieniu innych przepisów. Musi ono jednak, być („przynajmniej pewnym sensie” – skreślenie AJM) naganne, niemające usprawiedliwienia w normach moralnych lub zasadach współżycia społecznego. Dla oceny zatem, czy dane zachowanie określane przez pracownika mianem mobbingu, jest ustalenie czy wszystkie opisane przesłanki wystąpiły łącznie. Często bowiem w praktyce zachowaniom pracodawcy względem pracownika można przypisać bezprawność, lecz całości opisywanych zdarzeń nie można określić mianem mobbingu chociaż może ono stanowić

²⁸¹ tak S N w wyroku z 17.01. 2007r., sygn. akt I PK 176/06 (miejsce publikacji), por także wyrok S N z 8.12. 2005 r., I PK 103/05, (OSNP 2006 nr 21-22, poz. 321).

naruszenie dóbr osobistych pracownika (art. 23 kc w zw. z art. 300 kp). Zdarza się także, że zachowanie pracodawcy mieszające się, w zakresie uprawnień pracodawcy, jest postrzegane jako mobbing, gdyż pracownik z różnych względów nie akceptuje, jakiegokolwiek kontroli czy oceny wykonywanych przez siebie obowiązków. W tych sprawach od mediatora wymaga się szczególnych umiejętności. Jest to jednocześnie ta materia spraw, która powinna być poddawana mediacji gdzie strony mają możliwość, przy udziale osób bezstronnych, swobodnie zdiagnozować źródło problemu, wyjaśnić nieporozumienia i je rozwiązać bez ingerencji sądu. Istotne przy tym jest także to, iż odmiennie jak w przypadku dyskryminacji, ciężar dowodu, czyli wykazania, że mobbing był stosowany wobec pracownika, spoczywa na pracowniku, dla którego proces jest powtórzeniem negatywnie przez niego odbieranych, przeżywanych zdarzeń. Orzecznictwo wypracowało również zasady miarkowania czy określania wysokości zadośćuczynienia. Należy odwołać się, w tym zakresie do reguł wypracowanych dla obowiązku naprawienia szkody wynikłej z rozstroju zdrowia (art. 444 k.c.), ale także przyjmuje ogólne reguły, z których wynika że powinno to być świadczenie odpowiednie – utrzymane w rozsądnych granicach, z uwzględnieniem warunków i stopy życiowej poszkodowanego, które nie powinno prowadzić do nadmiernego wzbogacenia poszkodowanego, lecz do kompensaty szkody wywołanej rozstrojem zdrowia powstałym w związku z mobbingiem. Zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny – musi przedstawiać ekonomiczną wartość, a nie tylko mieć charakter symboliczny. Jako miernik wartości ekonomicznej, odnoszącej się do pracownika sądy często przyjmują wysokość wynagrodzenia pracownika, które jest mnożone przez okres, w którym był poddawany mobbingowi oraz koszty, które musiał ponieść w związku np. z leczeniem czy przekwalifikowaniem, zmianą pracy.

Poniżej przedstawiono przykład sprawy, w której roszczenie z tytułu mobbingu było jednym z roszczeń dochodzonych przez pracownika, a których źródłem było w ocenie powoda, wykonywanie przez pracodawcę obowiązków względem pracownika w sposób dyskryminujący.

Stan faktyczny

Powód Jan K. (dalej także: powód/Jan K.) w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu ..Z. sp. zo.o. (dalej także: pozwany/spółka/pracodawca) ...na podstawie art. 18^{3d} k.p., wniósł o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania za nierówne traktowanie w zatrudnieniu, od 22 maja 2009 r. do 22 lutego 2010 r. w kwocie 36 789 (trzydzieści sześć tysięcy siedemset osiemdziesiąt dziewięć) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz na podstawie art. 94³ k.p. tytułem zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia wywołany mobbingiem, kwoty 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że pracodawca, w sposób umyślny, uporczywy i długotrwały nękał go, wykorzystując swoją uprzywilejowaną pozycję w hierarchii oraz w rządzącej partii politycznej.

Powód wskazał, że o cichym przyzwoleniu pracodawcy na te działania świadczy absolutny brak reakcji i ciągła eskalacja wymierzonych w niego krzywdzących decyzji, poleceń, skierowań, ustaleń

itp. Poniżając go i ośmieszając, zdaniem powoda, pracodawca wpływał na utratę autorytetu zdobytego przez niego podczas wieloletniej, bo od 1994 roku, ciężkiej i ofiarnej pracy na wielu stanowiska, pełniąc różne funkcje. Na oczach tych samych środowisk był następnie poniżany, ośmieszany i stawiany w sytuacjach niezrozumiałych dla obserwatorów. W ocenie powoda działania pracodawcy, to była przemyślana i zaplanowana zemsta wynikająca ze zmywy zaistniałej wśród kilku osób z grona obecnych decydentów. Skład tej grupy, która zaplanowała bezprawne działania wymierzone w powoda, jest, w ocenie powoda, znany wszystkim zainteresowanym i stanowi u pracodawcy tajemnicę poliszynela. Działania te, jak wskazuje powód, rozpoczęły się od 7 marca 2007 roku gdy rozwiązano z nim umowę o pracę, które stanowiło świadomą chęć pozbycia się go z urzędu z jednoczesnym wykazaniem swojej wyższości i swoistej onnipotencji, a na jego miejsce przyjęto w wyniku pseudokonkursu osobę z politycznej rekomendacji. Powód w dalszej części uzasadnienia pozwu wskazał, że odmawiano mu spotkania z pracodawcą, a gdy już do niego doszło to jego argumenty zostały zbyte jedynie stwierdzeniem, że takie sprawy rozstrzyga sąd, a ponieważ postępowania sądowe są długotrwałe. Powód podał także, że po jednej z takich rozmów został wezwany do zwrotu rzeczy, których nie posiadał. W piśmie tym jednocześnie sformułowano wobec niego groźby dotyczące ewentualnych konsekwencji nie zastosowania się do wezwania. Powód odebrał to działanie pracodawcy jako bezpodstawne nękanie i grożenie mu oraz potraktowanie go jak potencjalnego przestępcy. Powód podniósł także, że po skierowaniu go do pracy w kancelarii, gdy zasiadł za biurkiem wykonując podstawowe prace urzędnicze (stemplowanie listów, segregowanie ich, obsługa centrali telefonicznej itd.) zupełnie nie przypadkowo kancelarię zaczęły odwiedzać całe wycieczki osób, którzy przychodząc stawiali go w sytuacji „nietypowego zwierza w ogrodzie zoologicznym” (to określenie zasłyszane od pracowników). Podał także, że od współpracujących pań dowiedział się, że większość z tych osób nigdy przedtem w kancelarii nie była. Sytuacja ta, jak wskazuje powód, powodowała u niego codzienny stres w poczuciu bezradności wobec autokratycznej władzy pracodawcy i jego bezprawnych posunięć. Postawa pracodawcy, zdaniem powoda, począwszy od lekceważącej i sabotującej wyrok sądu przywracający go do pracy, poprzez niewykonanie go, to był świadomy pokaz dla innych, że jej wolno wszystko i należy się bać, a powód to wyrzutek z którym nie powinno się kontaktować. Takie postępowanie pracodawcy, w ocenie powoda, wpłynęło na zachowanie pracowników, którzy zażenowani, unikali z nim jakichkolwiek rozmów, aby nie podpaść wszechmogącemu i bezkarnemu pracodawcy. Powód zaznaczył, że wystawiając go w ten sposób na pośmiewisko współpracowników pracodawca działał z premedytacją w celu ośmieszenia i poniżenia powoda, a także w konsekwencji pozbawienia go autorytetu i wykluczenia ze środowiska współpracowników. Jedynym środkiem nieśmiałej obrony przed tym bezprawiem, zdaniem powoda, było kierowanie do pracodawcy pism. Jednak na argumenty podawane w tych pismach, jak zaznaczył powód, nigdy nie otrzymał merytorycznych odpowiedzi, albo argumenty pomijane były milczeniem i w ogóle się do nich nie odnoszono. Powód podkreślił również, że gdy już pracownicy napatrzyli się do woli na jego zawodowy „upadek”, pracodawca, znając jego uwarunkowania w środowisku lokalnym, postanowiła

zastosować kolejny etap upokarzania i ośmieszania powoda. Tym razem na oczach mieszkańców dzielnicy, znających powoda z okresu pełnienia przez niego różnych funkcji, skierowała go do pracy przy tzw. „okienku” w referacie obsługi bezpośredniej. W tej sytuacji w sposób bardzo uciążliwy, jak podaje powód, pojawiły się u niego symptomy chorobowe, które w sposób całkowity uniemożliwiły mu wykonywanie pracy. Przez prawie miesiąc przebywał na zwolnieniu lekarskim. Bez styczności ze stresującą sytuacją i niezyczliwymi mu ludźmi, objawy w znacznej części ustąpiły. Jednak, po powrocie do pracy, mimo jego determinacji w oczekiwaniu na sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy procedurami wewnętrznymi, objawy wystąpiły ponownie ze zwiokrotnianą siłą, albowiem niczego w jego sprawie nie zrobiono. Zdaniem powoda celem było zupełne złamanie powoda. W ocenie powoda pracodawca doskonale zdawał sobie z tego sprawę i sądząc z braku reakcji, cieszyła go zapewne krzywda powoda i jego bezkarność w tym względzie. Powód podał także, że co najmniej dwukrotnie siedząc na sali obsługi bezpośredniej odebrał telefon, w którym anonimowy głos w słuchawce naigrywał się z jego sytuacji i drwił z wykonywanych obecnie czynności. Powód podał, że był to monolog niezwykle złośliwy i miał na celu upokorzenie go. Powód podejrzewał, że te telefony były z inspiracji jego przełożonych. Skutkiem tych sytuacji, jak podaje powód, był fakt, że od 16 lutego 2010 r. stał się ponownie niezdolny do pracy z objawami - tak jak poprzednio - zespołu depresyjnego (depresji reaktywnej) z powodu działań pracodawcy wobec niego.

Po przeprowadzeniu obszernego postępowania dowodowego w sprawie, strony wyraziły zgodę na skierowanie sprawy do mediacji.

W protokole z postępowania mediacyjnego wskazano:

„W związku ze skierowaniem do postępowania mediacyjnego przez Sąd..., sprawy o sygn. akt. z powództwa(zwanego dalej Powodem) reprezentowanego przez adw. ...przeciwko pozwanemu ... reprezentowanego przez r. pr. Przemysława P. , przesyłam protokół.

Postępowanie mediacyjne odbyło się pomiędzy Janem K. a Spóka P.Pozwanym. Postępowanie mediacyjne prowadzone było przez mediatora ... Postępowanie mediacyjne było prowadzone w siedzibie

W dniu 03 marca 2015r. odbyło się spotkanie mediacyjne, w którym udział wzięli: Powód, pełnomocnik powoda adw...., pełnomocnik pozwanego r. pr. oraz mediator. Strony doprecyzowały treść ugody w tym samym tygodniu, w którym odbyło się spotkanie mediacyjne.

W dniu 06 marca 2015r. doszło do podpisania ugody, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Strony zawarły ugody następującej treści:

Ugoda zawarta przed mediatorem

W dniu 06 marca 2015 roku w siedzibie S...w Warszawie w obecności mediatora ... została zawarta ugoda mediacyjna pomiędzy:

Powodem Janem K. (dalej także: powód).... , reprezentowanym pozwanym przez adw. a pozwanym. Z. sp. z o.o.(dalej także: pozwany/pracodawca) reprezentowanym przez r. pr., dalej wspólnie zwanymi Stronami.

Strony zostały skierowane na mediację postanowieniem Sądu ...(dalej Sąd), w związku ze sprawą o sygn. akt (dalej Sprawa).

Mając na uwadze powyższe Strony ustaliły co następuje:

§1. Zamiarem stron jest polubowne zakończenie sporu, zawisłego przed Sądem..., sygn. z powództwaJana K. przeciwko Z. sp. zo.o o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

§2 1.W ramach ugodowego zakończenia sporu , zważywszy na treść podniesionych w niej roszczeń przez powoda, Pozwany zmienia z dniem 1 kwietnia 2015 r. warunki pracy i płacy powoda w taki sposób, że ustala mu stanowisko głównego specjalisty w Wydziale ...dla .. z wynagrodzeniem brutto ..zł, (przyznanym na podstawie XIV kat. zaszeregowania i 8 kat. płacowej Regulaminu wynagradzania pracowników..), na które składa się wynagrodzenie zasadnicze w wysokości ..zł oraz dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 20 % wynagrodzenia zasadniczego, tj. .. zł.

2. Strony zgodnie uznają s, że nowe warunki pracy i płacy wchodzą w życie z dniem 1 kwietnia 2015 r., zgodnie z niniejszą ugodą, jednakże odpowiednie dokumenty, obejmujące porozumienie zmieniające dotychczasowe warunki pracy i płacy zostaną podpisane do 31 marca 2015 r.

§3 Dodatkowo, tytułem odszkodowania za nierówne traktowanie w zatrudnieniu wobec pracownika Pozwany zobowiązuje się wypłacić na rzecz Powoda kwotę ... zł na konto Powoda znane Pozwanemu ze względu na istniejący pomiędzy nimi stosunek pracy w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia Sądu o zatwierdzeniu ugody.

§4 Powód wyraża zgodę na warunki opisane w § §§ 1 , 2 , i 3 i oświadcza, że zrzeka się wszelkich roszczeń, opartych na twierdzeniu o naruszeniu przez Pozwanego zasad równouprawnienia w zatrudnieniu bądź stosowaniu lub akceptacji mobbingu w okresie zatrudnienia Powoda od dnia 22 maja 2009 do dnia zawarcia niniejszej ugody, a w szczególności roszczeń zgłoszonych wobec Pozwanego w sprawie rozpoznawanej przed Sądem ..sygn. akt, pod warunkiem zrealizowania przez Pozwanego zobowiązań, ujętych w § 2 i § 3 niniejszej ugody.

§5 Strony oświadczają, że znoszą wzajemnie koszty postępowania sądowego oraz koszty mediacji

§6 Strony zgodnie wnoszą o zatwierdzenie niniejszej ugody przez Sąd i umorzenie postępowania w Sprawie.

§7 Strony zgodnie oświadczają, iż treść niniejszej ugody jest zgodna z ich wolą, wyraźna i w pełni dla nich zrozumiała.

§ 8 Ugodę sporządzono w czterech jednobrzmiących egzemplarzach po jednej dla każdej ze stron, jeden dla Sądu i jeden dla ośrodka mediacyjnego.

Podpisy czytelne;

Powód Jan K,

Pełnomocnik powoda adw...

Pełnomocnik pozwanego r.pr...

Treść tej ugody została sformułowana poprawnie. Należy zwrócić jednak uwagę, że w treści ugody należy posługiwać zwrotami prawniczymi zaczerpniętymi z przepisu, ale także takimi, które wprost wskazują na wolę stron. WW § 4 zawarto istotną informację o tym że powód wyraża zgodę na zaproponowane warunki co oznacza, że te warunki są wyrazem jego woli. Często w ugodach brakuje tego zapisu. Oczywiście podpisanie ugody przez powoda oznacza, że zaakceptował jej warunki, niemniej odzwierciedlenie tej woli powoda powinno znaleźć wyraz na piśmie, w treści ugody. Z kolei w § 2 pkt 2 został zawarty zapis strony zgodnie uznają” w miejsce czasem stosowanego „uznaje. Może być on zastąpiony zwrotem „postanawiają”, gdyż ugoda jest właśnie wyrazem woli stron i tylko stron. Następnie w § 5 ugody zawarto prawidłowe sformułowanie „strony wnoszą o umorzenie postępowania, Zdarza się, że ten zwrot jest zastępowany zwrotem „strony wyrażają zgodę na umorzenie postępowania”. Taka praktyka nie jest poprawna :”. Sąd podejmuje decyzje o umorzeniu postępowaniu po zbadaniu dopuszczalności ugody jej zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego, a także słusznym interesem pracownika, ale na wniosek stron, a nie za ich zgodą. Zgodę wyraża pozwany ale w sytuacji gdy powód cofa pozew po pierwszej rozprawie ale nie w przypadku gdy strony rozwiązują spór polubownie.

Ugoda została zatwierdzona przez sąd, a w zakresie § 2 Sąd nadał jej klauzule wykonalności. Zdaniem sądu ugoda nie była sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego ani nie zmierzała do obejścia prawa. Drobne, wskazane wyżej w opisie mankamenty (nawet gdy wystąpiły w jej treści), nie mogły stanowić podstawy do odmowy jej zatwierdzenia, gdyż oświadczenia stron są wyraźne i precyzyjne. Strony doszły do porozumienia rozwiązując źródło konfliktu, jakim była treść stosunku pracy w zakresie powierzonego powodowi, po przywróceniu do pracy, stanowiska pracy. Tym samym, skoro w ugodzie powód zaakceptował nowe warunki zatrudnienia, ugoda ta nie naruszała słusznego interesu pracownika. Powód mógł kontynuować zatrudnienie na warunkach, ukształtowanych na nowo, korzystniej, zgodnie ze swoimi kwalifikacjami. Pracodawca także zadośćuczynił żądaniu finansowemu powoda, zobowiązując się wypłacić na jego rzecz, odszkodowanie za nierówne traktowanie w zatrudnieniu.

4.6. Zakaz konkurencji po ustaniu stosunku pracy

Pracodawca i pracownik, który posiada dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, mogą zawrzeć umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Umowa o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia ogranicza możliwości zarobkowe pracownika. Z tej przyczyny przepisy prawa pracy zapewniają pracownikowi odszkodowanie, którego wysokość powinna być określona w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

Umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy jest regulowana w art. 101² k.p.. Umowa ta nazywana jest też klauzulą konkurencyjną. Ten rodzaj umowy o zakazie konkurencji dotyczy obowiązków stron już po ustaniu stosunku pracy. W umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy przewidziana jest wypłata odszkodowania przez pracodawcę na rzecz pracownika, który nie prowadzi działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy. W razie nieokreślenia wysokości odszkodowania lub ustalenia go poniżej kwoty przewidzianej w § 3 art. 101² k.p. tj. na poziomie niższym od 25% wynagrodzenia otrzymanego przez pracownika, przed ustaniem stosunku pracy, umowa taka nie jest nieważna, lecz klauzula o nieodpłatności zostaje automatycznie zastąpiona przez odszkodowanie gwarantowane w art. 101² § 3 k.p. (wyrok SN z dnia 17 grudnia 2001 r., I PKN 742/00, OSNP 2003, nr 24, poz. 588, por. uchwała SN z dnia 3 grudnia 2003 r. III PZP 16/03, OSNP 2004, nr 7, poz. 116).

Umowa może być rozwiązana przed upływem terminu wtedy, gdy strony, zawierając ją, uzgodniły dopuszczalność jej rozwiązania przez jedną ze stron lub gdy w czasie trwania zakazu konkurencji (obowiązywania umowy) porozumieją się co do jej ustania (wyrok SN z 28.03.2002 r., I PKN 6/01, OSNP 2004/5, poz. 84; wyrok SN z 22.06.2012 r., I PK 237/11, LEX nr 1228851, por. wyrok SN z dnia 12 marca 2014 r., II PK 151/13, OSNP 2015, nr 6, poz. 75).

Możliwość wypowiedzenia umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy musi wyraźnie wynikać z tej umowy (wyrok SN z dnia 12 marca 2014 r., II PK 151/13, OSNP 2015, nr 6, poz. 75).

Sąd Najwyższy w wyroku z 4.01.2008 r., I PK 183/07 (OSNP 2009/3–4, poz. 37), uznał, że dopuszczalne jest zastrzeżenie w umowie o zakazie konkurencji, po ustaniu stosunku pracy, kary umownej na rzecz byłego pracodawcy, w razie niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązku powstrzymania się od działalności konkurencyjnej (art. 483 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Pracownik może żądać zmniejszenia kary umownej, jeżeli wykaże, że zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane lub kara jest rażąco wygórowana (wyrok SN z 7.06.2011 r., II PK 327/10, OSNP 2012/13–14, poz. 173).

Pracownik może zrzec się w ugodzie zawartej z pracodawcą odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji, po ustaniu stosunku pracy, jeśli jest to połączone ze zwolnieniem pracownika z tego

zakazu (wyrok SN z dnia 12 maja 2004 r., I PK 603/03, OSNP 2005, nr 3, poz. 34; tak samo w wyroku z dnia 7 września 2005 r., II PK 296/04, OSNP 2006, nr 13-14, poz. 208).

Natomiast naruszenie przez byłego pracownika umowy o zakazie konkurencji, upoważnia pracodawcę do wstrzymania wypłaty dalszych rat odszkodowania, od daty dowiedzenia się o tym, a jeżeli płacił raty, w czasie naruszenia tego zakazu przez byłego pracownika - do dochodzenia ich zwrotu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Termin zapłaty odszkodowania przez pracodawcę, powinien być określony w umowie. Może to być zapłata jednorazowa lub zapłaty częściowe (np. co miesiąc, co kwartał).

Stan faktyczny:

Jan F. złożył pozew o zapłatę odszkodowania z umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Wniósł o zapłatę na jego rzecz kwoty 189.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia zapłaty. Powód był zatrudniony u pozwanego pracodawcy ZC Sp. z o.o. w B. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w wymiarze pełnego etatu, na stanowisku Prezesa Zarządu, od dnia 14 lipca 2014 r. do dnia 31 maja 2015 r., za wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 21.000 zł brutto. Stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem. Strony zawarły w dniu 14.07.2014 r. umowę o obowiązku zachowania poufności oraz o zakazie konkurencji przewidzianą w art. 101² KP. Strony postanowiły w § 5 ust. 1 umowy, że zakaz konkurencji będzie obowiązywać w czasie trwania stosunku pracy z pozwanym Pracodawcą, jak również w okresie 9 miesięcy po ustaniu stosunku pracy. Zgodnie z § 5 ust. 2 pozwany w zamian za przestrzeganie zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy, zobowiązał się do zapłaty powodowi odszkodowania w wysokości 100% średniego wynagrodzenia z ostatnich trzech miesięcy należnego powodowi przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu bądź rozwiązaniu umowy przez którąkolwiek ze stron. Odszkodowanie miało być wypłacone powodowi niezwłocznie, jednakże nie później niż w terminie trzydziestu dni, po złożeniu oświadczenia o wypowiedzeniu bądź rozwiązaniu umowy przez którąkolwiek ze stron, bez względu na formę i przyczynę rozwiązania umowy o pracę. Powód pismem z dnia 10 sierpnia 2015 r. wezwał pozwanego pracodawcę, do zapłaty kwoty określonej w § 5 ust. 2 umowy wskazując, że pomimo upływu terminu określonego w § 5 ust. 3 Umowy, do dnia złożenia wezwania, pozwany pracodawca nie uiścił należnego powodowi odszkodowania. Powód w wezwaniu do zapłaty, wyznaczył pozwanemu pracodawcy termin 3 dni, na zapłatę odszkodowania. Pozwany pracodawca pomimo upływu terminu nie uiścił należnego powodowi odszkodowania.

W protokole z mediacji stwierdzono, że mediację w sprawie o sygnaturze akt ... pomiędzy Panem Janem F. PESEL: ..., reprezentowanym przez r.pr. ... a ZC Sp. z o.o. w B. reprezentowaną przez adv. ..., prowadzili mediatorzy Ośrodka Mediacji Pracowniczej: ... (zgodnie z postanowieniem

Sądu) i ... (za zgodą Stron). Spotkania wstępne oddzielnie z każdą ze Stron odbyły się w dniu 10 sierpnia 2016r. Wspólne posiedzenia mediacyjne miało miejsce w dniu 10 sierpnia 2016 r. oraz 8 września 2016r. w ośrodku Mediacji Pracowniczej przy ul. ...

W wyniku mediacji została zawarta ugoda.

UGODA

zawarta w dniu 8 września 2016 roku, w Warszawie pomiędzy:

ZC Sp. z o.o. w B. przy ul. ..., wpisaną do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS: ..., NIP: ..., REGON: ..., zwaną dalej „Pracodawcą”, w imieniu której działa adwokat ..., na podstawie pełnomocnictwa z dn. ..., udzielonego mu przez ... - Prezesa Zarządu, który równocześnie oświadcza, że pełnomocnictwo mu udzielone nie zostało odwołane,

a

Panem Janem F., zamieszkałym w ... przy ul. ..., PESEL: ..., legitymujący się dowodem osobistym ..., zwany dalej „Pracownikiem”¹,

zwanymi dalej także „Stroną” i łącznie „Stronami”

Strony, mając na celu zakończenia postępowania sądowego w zakresie zapłaty odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy, postanawiają zawrzeć niniejszą ugodę, na następujących warunkach:

§1

1. Strony zgodnie oświadczają, że zmieniają § 5 ust. 2 Umowy 14.07.2014 r. o obowiązku zachowania poufności i zakazie konkurencji (w dalszej części zwanej: Umową) w ten sposób, że otrzymuje on nowe, następujące brzmienie: „W zamian za wykonywanie zobowiązania, opisanego w § 5 ust. 1, Pracodawca zobowiązuje się do wypłacenia Pracownikowi jednorazowego odszkodowania za cały okres trwania ograniczenia, określonego w § 5 ust. 1, w kwocie 98.752,00 złotych brutto”.

2. Strony zgodnie oświadczają, że Pracodawca zapłaci Pracownikowi kwotę 98.752,00 złotych brutto tytułem jednorazowego odszkodowania za cały okres obowiązywania Umowy określony w § 5 ust. 1 tej Umowy, w terminie 14 dni roboczych od dnia zawarcia niniejszej ugody. Zapłata nastąpi przelewem na wskazany przez Pracownika rachunek bankowy.

3. Pracownik oświadcza, że zapłata odszkodowania w kwocie określonej w § 1 ust. 1 niniejszego Porozumienia wyczerpuje w całości jego wszelkie obecne i przyszłe roszczenia względem Pracodawcy z tytułu zawarcia i wykonania Umowy, w tym również wyczerpuje w całości roszczenie o zapłatę odszkodowania, których to roszczeń bezwarunkowo i nieodwołanie się zrzeka.

4. Pracownik wskazuje Pracodawcy rachunek bankowy o numerze ... do dokonania zapłaty kwoty określonej w § 1 ust. 1 niniejszej ugody. Pracownik oświadcza, że rachunek ten jest jego indywidualnym rachunkiem.

5. Za termin zapłaty Strony uznają dzień obciążenia rachunku bankowego Pracodawcy, wota wskazaną w § 1 ust. 1 niniejszej ugody.

§2

1. Strony zgodnie oświadczają, że postanowienia niniejszej ugody wyczerpują roszczenia z tytułu zapłaty dochodzonego w postępowaniu sądowym o sygn. akt. ... odszkodowania z tytułu Umowy.

2. Strony zgodnie ustalają, że koszty postępowania mediacyjnego każda ze Stron ponosi po połowie.

§3

Strony zobowiązują się zachować w poufności treść niniejszej ugody, a w szczególności nie ujawniać innym osobom, informacji o jej zawarciu oraz jej treści, chyba, że ujawnienie tej informacji będzie wymagane przez przepisy prawa.

§ 4

1. Ugoda została sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze Stron, które oświadczają, iż porozumienie rozumieją i , i zgodnie wnoszą o jej zatwierdzenie przez Sąd Okręgowy w Warszawie.

2.

Sąd Okręgowy postanowieniem nadał klauzulę wykonalności w zakresie § 1 pkt 2 do kwoty 98.752 zł uznając, że treść ugody nie sprzeciwia się prawu ani zasadom współżycia społecznego, nie zmierza do obejścia prawa, a także nie jest niezrozumiała i nie zawiera sprzeczności.

UWAGI: W § 1 pkt 3 ugody uregulowano kwestię zrzeczenia się roszczeń. Takie oświadczenia mogą wzbudzać poważne wątpliwości a nawet być nieważne. Jednak Sąd Najwyższy stwierdził, między innymi w wyroku z dnia 12 maja 2004 r., I PK 603/03 (OSNP 2005 nr 3, poz. 34), wydanym w stanie faktycznym, w którym w związku ze zmianą sposobu rozwiązania umowy o pracę (przez zastąpienie porozumieniem stron rozwiązaniem jej przez pracodawcę i podanie jako przyczyny ustania stosunku pracy powodów ekonomicznych i zmian organizacyjnych), pracownik zrzekł się wszelkich ewentualnych roszczeń ze stosunku pracy, jakie przysługiwały mu w przeszłości i jakie przysługiwałyby mu w przyszłości. Sąd Najwyższy przyjął, że ugoda w powyższym zakresie nie naruszała przepisów, nie uchybiała zasadom współżycia społecznego, a jej celem nie było obejście prawa. Podkreślenia wymaga jednak, że w sprawie tej nie chodziło o zrzeczenie się wynagrodzenia za pracę lecz o zrzeczenie się odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy, połączonego ze zwolnieniem pracownika z tego zakazu (art. 101² § 1 i 3 k.p.). W przypadku innych roszczeń należy pamiętać o stanowisku Sądu Najwyższego, który w wyroku z 16 października 2009 r. (I PK 89/09) uznał, że nieważne jest zarówno zrzeczenie się świadczeń pieniężnych jak i składanie przez pracownika zobowiązań, że w przyszłości nie będzie dochodził należnych mu uprawnień płacowych.

Odszkodowanie z tytułu zakazu konkurencji nie stanowi wynagrodzenia za pracę, czy innego świadczenia związanego z jej wykonaniem, jednak warto mieć na uwadze, że w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2000 r., I PKN 503/99 (OSNAPiUS 2001 nr 12, poz. 411) wskazane zostało, że ocena, czy zawarte w treści ugody sądowej (także pozasądowej) oświadczenie pracownika, dotyczące "zrzeczenia się wszelkich roszczeń finansowych" w stosunku do pracodawcy, narusza art. 84 k.p., a w związku z tym, czy cała ugoda sądowa (lub tylko jej część - zgodnie z art. 58 § 3 k.c.) jest dotknięta nieważnością, musi być poprzedzona ustaleniem rzeczywistej treści ugody.

Za błędne należy uznać przypadki zamieszczenia w treści ugody mediacyjnej, w tym np. dotyczącej zakazu konkurencji, tak brzmiącego postanowienia: „Pracownik zobowiązuje się do niepodejmowania wobec Pracodawcy w przyszłości żadnych środków prawnych, w tym jakichkolwiek pozwów lub wniosków, mających na celu uzyskanie zapłaty, ochrony lub innych korzyści lub świadczeń związanych z zawarciem i wykonaniem umowy, w tym zapłatą odszkodowania, a w szczególności zobowiązuje się do niepodejmowania takich środków na drodze sądowej lub egzekucyjnej.” Treść zacytowanego uzgodnienia, nie powinna znaleźć się w treści ugody, ponieważ zapis ten jest nieważny. Nie można zrzec się prawa do sądu. Cechą publicznego prawa podmiotowego, jakim jest prawo do sądu, jest niedopuszczalność zrzeczenia się tego prawa, choć korzystanie z niego należy do decyzji danego podmiotu prawa. Analiza treści prawa do sądu pozwala zakwalifikować prawo do sądu jako publiczne prawo podmiotowe, którego podstawowymi źródłami są między innymi art. 45 ust. 1 wraz z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. Prawo do sądu stanowi sytuację prawną zapewniającą podmiotowi tego prawa tzw. możliwość skutecznego domagania się od państwa "sądu".

Bywa, że mediator w swojej pracy zderza się z koniecznością wypracowania konsensusu między oczekiwaniami obu stron i ich pełnomocników a oczekiwaniami i możliwościami sądu opartymi na przepisach. Jeśli w mediacji uczestniczą pełnomocnicy, oni przede wszystkim odpowiedzialni są przed stronami za treść ugody, tym bardziej, że w aspektach prawnych strony często mają większe zaufanie do swoich pełnomocników niż do mediatorów. W pewnych sytuacjach (prawo do sądu) staraliśmy się takie zapisy umieszczać w preambułach jako wzajemne zobowiązania stron (choć czasami pełnomocnicy nie wyrażają na to zgody). Mediator oczywiście ma obowiązek poinformować Strony, iż taki zapis nie oznacza, że nie może być złożony pozew, a jedynie jest to informacja, iż na etapie podpisywania ugody strony względem siebie podjęły takie zobowiązania. Tylko tyle i aż tyle. W definicjach mediacji możemy spotkać określenie iż mediacja, to nieformalna metoda rozwiązywania sporów i może warto pozostawić stronom pewien aspekt tej nieformalności również w ugodach. Z zastrzeżeniem, że wzajemne zobowiązania i język potrzeb i oczekiwań a nie prawa będzie w preambule lub w punkcie nazwanym np. dodatkowymi ustaleniami ugody. W takich trudnych sytuacjach warto skonsultować zapisy z koordynatorem ds. mediacji w sądzie, który

skierował sprawę do mediacji, aby uniknąć sytuacji braku zatwierdzenia ugody i poinformować strony o zastrzeżeniach i następnie podjąć ze stronami próbę wypracowania najlepszego zapisu w ugodzie.

Kolejną trudnością jest chęć zakończenia ugodą mediacyjną całości sporu, również na przyszłość, gdyż należy pamiętać, iż ugoda powinna być akceptowalna przez obie strony i obie strony chcą „wyjść z twarzą” z mediacji a ugoda być korzystna zarówno dla pracodawcy i pracownika, równowaga celów i stron jest istotna również w aspekcie ugody. W takiej sytuacji proponujemy stronom, aby rozważyły zapisy, które będą określały, iż na obecny stan wiedzy pracownik nie wnosi żadnych roszczeń i nie przewiduje, iż w przyszłości pojawią się jego roszczenia w zakresie wynagrodzenia, nadgodzin itp. Nie zamyka to drogi sądowej pracownikowi.

4.7. Inne świadczenia ze stosunku pracy (m. in. nadgodziny, wynagrodzenie)

Prawo pracy jest bardzo obszerną dziedziną prawa. Wynika to w szczególności, jak zaznaczono we wprowadzeniu, ze specyfiki stosunku prawnego jakim jest stosunek pracy, to jest relacji pracownik – pracodawca, w których każda ze stron dąży do osiągnięcia określonego celu. Jest to głównie cel ekonomiczny. Przy czym w przypadku pracodawcy związany jest z rozwojem działalności, którą prowadzi i której koszty stara się zminimalizować, zaś dla pracownika jest bardziej osobisty, związany z koniecznością zapewnienia godnego życia dla siebie i najczęściej swojej rodziny. Pracownik i pracodawca przy tym wspólnie zainteresowani są wzajemnym rozwojem. Pracownik poprzez podnoszenie swoich kwalifikacji i umiejętności zaś pracodawca poprzez dbanie o rozwój firmy zarówno technologiczny jak i strukturalny. Nie mniej Na tle relacji pracownik – pracodawca występują spory, związane zarówno z zasadami równego traktowaniu w zatrudnieniu czy mobbingu, , ale także na tle finansowym, w którym to pracodawca ma dominującą pozycję. Przy czym, roszczenia finansowe najczęściej wynikają z oczekiwań pracodawcy wobec pracownika, takich jak dyspozycyjność, zaangażowanie i dostosowanie do potrzeb przedsiębiorstwa, co często powoduje konieczność pracy w godzinach nadliczbowych, ale i konieczność realizacji zadań dodatkowych (premiowych). Z tego powodu relacje te generują roszczenia związane z wynagrodzeniem za pracę (w tym premie), ale przede wszystkim wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Z praktyki wynika, że przyczyną takiej sytuacji jest często niedostosowanie systemu czasu pracy, do potrzeb pracodawcy i zakresu obowiązków pracowników, ale także braku kontroli czasu pracy poprzez nie prowadzenie prawidłowej ewidencji czasu pracy. Częstym błędem pracodawców jest także zatrudnianie pracowników, w zadaniowym czasie pracy, bez analizy czy zakres powierzonych im zadań będzie możliwy do realizacji w ośmiogodzinnym czasie pracy. Zadaniowy czas pracy nie ma charakteru nieograniczonego w czasie, a jest tak często postrzegany przez pracodawcę ukierunkowanego na osiągnięcie celu , który sobie założył. Zadaniowy czas pracy pozwala pracownikowi na samodzielną organizację swojego czasu pracy, tak aby powierzone zadania wykonać w terminie i w sposób oczekiwany przez pracodawcę, z dostosowaniem do potrzeb osobistych pracownika. Pracodawcę z kolei zwalnia z obowiązku prowadzenia ewidencji czasu pracy, gdyż obowiązek jej organizacji został przerzucony na pracownika. Spory w pozostałych systemach czasu pracy, wynikają z kolei, głównie z nieprawidłowej ewidencji czasu pracy lub jej braku.

Na tle relacji pracownik - pracodawca powstają także spory, nie zawsze wprost wynikające z uregulowań Kodeksu pracy. Jako przykład można wskazać roszczenia np. o akcje pracownicze, o świadczenia z zakładowych układów zbiorowych pracy – odprawy pieniężne m.in. związane z ustaniem stosunku pracy z przyczyn nie leżących po stronie pracownika, które przewidują korzystniejsze uregulowania. Do roszczeń związanych ze stosunkiem pracy, zagrożeniami związanymi z wykonywaniem pracy, należą też roszczenia z tytułu wypadku przy pracy - ustaleniem treści lub sprostowaniem protokołu powypadkowego czy też zadośćuczynieniem za krzywdę i odszkodowaniem za szkodę na osobie lub zwrot kosztów leczenia oraz rentę.

Prawo pracy obejmuje zatem, nie tylko roszczenia, które wprost wynikają z Kodeksu pracy ale także z przepisów okołokodeksowych, pragmatyk zawodowych czy z Kodeksu cywilnego.

Wielość roszczeń jakie mogą powstać ze stosunku pracy skutkuje tym, że w sprawach pracowniczych pozwy są wieloroszczeniowe (tak jak w przedstawionych już przykładach). Stąd ugoda w sprawach z zakresu prawa pracy, w wielu wypadkach stanowi kompleksową regulację relacji pracownik – pracodawca, czego mediator powinien mieć świadomość i co powinno znaleźć odzwierciedlenie w treści zawartej ugody.

Poniżej przedstawiam ugody zawarte w sprawach w których przedmiotem roszczenia były roszczenia o wynagrodzenie i o akcje pracownicze.

Powód w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu..., wniósł o zasądzenie na jego rzecz zaległego wynagrodzenia w łącznej kwocie 6.416,00 zł (sześćdziesiąt tysięcy czterysta szesnaście złotych) za kierowanie sześcioma edycjami studiów doktoranckich w okresie październik 2013 - listopad 2014 oraz odszkodowania za okres bezprawnego pozbawienia go kierownictwa studiów doktoranckich od 12 listopada 2014 do 01 lipca 2015, kiedy to zgodnie z ugodą sądową powrócił do pracy u pozwanego .. bez obejmowania funkcji sprawowanych do 12 listopada 2014 r.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że od 01 października 2013 roku pracodawca powierzał mu kierownictwo kolejnych edycji studiów doktoranckich W związku z czym, zgodnie z Zarządzeniem nr 6/2014 dyrektora ... z dnia 10 lutego 2014 w sprawie zasad i stawek wynagradzania za prace w obszarze działalności naukowo-dydaktycznej, § 6 ustęp 2 pkt. 1, pkt. 2 i pkt. 3 należało mu się wynagrodzenie za kierowanie każdą edycją tych studiów w wysokości 1100 zł miesięcznie, a łączna kwota należnego wynagrodzenia, zdaniem powoda, wynosi 60 416 zł za okres 01 października 2013 do 12 listopada 2014. Wykaz należnego wynagrodzenia wg edycji studiów doktoranckich powód przedstawił w tabeli, która stanowiła załącznik do pozwu.

Uzasadniając żądanie zasądzenia odszkodowania powód wskazał także, że 12 listopada 2014 r. została bezzasadnie rozwiązana z nim umowa o pracę bez okresu wypowiedzenia, a sprawa związana z rozwiązaniem umowy zakończyła się ugodą sądową przywracającą go do pracy z dniem 01 lipca 2015, bez obejmowania funkcji sprawowanych do 12 listopada 2014, ale z wypłatą zaległego regularnego wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy - tzn. 12.11.2014 - 30.06.2015. Powód nadmienił, że w wymienionym okresie de facto pozostawał w kontaktach z doktorantami w sprawach ich interesujących oraz z pracownikami Instytutu w kwestiach dotyczących funkcjonowania studiów doktoranckich.

Z tego powodu powód uważał za zasadne, żądanie wypłaty odszkodowania za okres bezprawnego pozbawienia go kierownictwa studiami doktoranckimi od 12 listopada 2014 do 01 lipca 2015, kiedy zgodnie z ugodą sądową powrócił do pracy w Instytucie bez obejmowania funkcji sprawowanych do 12 listopada 2014 według poniższego wykazu.

Sąd skierował strony postępowania do mediacji,.

UGODA

zawarta w dniu 14 lipca 2017 roku w Warszawie, w wyniku mediacji prowadzonej przez mediatorów ośrodka :.... zgodnie z postanowieniem Sądu ...Wydział Pracy w sprawie o sygnaturze akt ...pomiędzy: powodem Zbigniewem R,... , dalej zwanym powodem.., a pozwanym...J. sp. zo.o., dalej zwaną pozwanym .., reprezentowanym przez adw. ...- na podstawie pełnomocnictwa, którego kopia jest w aktach sprawy sądowej łącznie zwanymi dalej „Stronami”

Strony, wyjaśniając sobie zaistniałą sytuację i czyniąc sobie wzajemne ustępstwa, postanowiły uregulować w całości istniejące pomiędzy nimi kwestie sporne określone w postępowaniu o sygnaturze akt..., toczącym się przed Sądem i zakończyć postępowanie poprzez zawarcie Ugody o następującej treści:

1. Pozwany... zapłaci powodowi... kwotę ...zł (słownie:) tytułem nie wypłaconego wynagrodzenia, które po potrąceniu obligatoryjnych należności, wynikających ze zobowiązań publiczno-prawnych, zostanie przelane na rachunek bankowy o numerze ..., na co powód wyraża zgodę
2. Dodatkowo tytułem odszkodowania pozwany... zapłaci powodowi... kwotę .. zł (słownie:) na rachunek bankowy o numerze: , na co powód wyraża zgodę
3. Kwoty z pkt 1 zostaną wypłacone niezwłocznie po zatwierdzeniu niniejszej Ugody przez Sąd nie później niż 18 sierpnia br. a w przypadku gdyby Ugoda nie została zatwierdzona przez Sąd do 18 sierpnia br., to wypłata nastąpi do 14 dni od jej zatwierdzenia.
4. Koszty zastępstwa procesowego wzajemnie się znoszą.
5. Koszty mediacji pokrywają Strony po połowie na podstawie faktur wystawionych przez ośrodek.
6. Strony zgodnie oświadczają, iż niniejsza Ugoda zawarta zostaje świadomie i dobrowolnie, oraz wyczerpuje wszelkie roszczenia istniejące między nimi określone w postępowaniu o sygnaturze akt ...
7. Strony zgodnie wnoszą o zatwierdzenie niniejszej Ugody przez Sąd ..,w postępowaniu o sygnaturze akt
8. Wszelkie zmiany niniejszej ugody wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Ugoda została sporządzona w 4 jednobrzmiących egzemplarzach: dla Stron, dla Sądu i Ośrodka mediacyjnego

Ugoda ta została zatwierdzona przez Sąd i nadano jej klauzulę wykonalności z uwagi na brak podstaw do uznania, że jest ona sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego. Nie narusza ona również słusznego interesu pracownika. Podkreślam konieczność zamieszczenia w treści ugody sformułowań potwierdzających wyrażenie przez strony w szczególności powoda zgody na proponowane warunki tak jak w punkcie 1 i 2 . W pierwotnym tekście brak było tych elementów. . . Takie sformułowanie podkreśla, że treść ugody stanowi odzwierciedlenie woli stron.

W drugim z prezentowanych przykładów pozwem z dnia 7 lipca 2014 roku powód ...wniósł o nakazanie pozwanemu, aby wydał powodowi akcje spółki.. w ilości 6305 sztuk ewentualnie - w przypadku,gdyby pozwany nie dysponował już akcjami ze względu na rozdysponowanie akcji

pracownikom zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty w wysokości stanowiącej równowartość akcji spółki tj. kwoty w wys.zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że wyrokiem Sądu zostało ustalone prawo powoda do nieodpłatnego nabycia akcji pracowniczych spółki ... Zdaniem powoda gdyby został umieszczony na liście uprawnionych pracowników od początku, otrzymałby 6305 sztuk akcji gdyż miał ponad 10-letni staż pracy, a pracownicy z takim stażem pracy otrzymywali akcje w takiej ilości. Zdaniem powoda wycena wartości akcji, powinna być dokonana przez spółkę .. ,ponieważ powód nie dysponuje dokumentami pozwalającymi na tę wycenę. Powód poniósł również, że ze względu na fakt, że postępowanie zmierzające do ustalenia prawa powoda do akcji pracowniczych trwało długo, gdyż poza postępowaniem w sądzie I i II instancji, toczyło się również w Sądzie Najwyższym, zaś ilość akcji pracowniczych, które pozwany może rozdysponować pomiędzy pracownikami jest ograniczona, istnieje prawdopodobieństwo, że w czasie trwania postępowania zmierzającego do ustalenia prawa powoda do akcji, akcje pracownicze zostały już rozdysponowane pomiędzy pracowników pozwanego, co może czynić przekazanie ich fizycznie powodowi niemożliwym.

Sąd skierował strony postępowania do mediacji, na wstępnym etapie postępowania przed pierwszą rozprawą.

UGODA

zawarta w dniu 6 listopada 2014 r. w Warszawie przed mediatorem ..w rezultacie mediacji w sprawie ze skierowania Sądu..., sygn. akt... (zwana dalej: „Ugoda”) pomiędzy:

powodem Romualdem K., zwanym dalej powodem działającym wraz z pełnomocnikiem radcą prawnym..., umocowanym na podstawie pełnomocnictwa procesowego do działania w sprawie o sygn. ..., które stanowi Załącznik nr 1 do niniejszej Ugody, a

pozwanym...R sp. zo.o, zwanym dalej pozwanym reprezentowanym przez radcę prawnego..., Pełnomocnictwo i Substytucja stanowi Załącznik nr 2 i 3 do niniejszej Ugody, zwani łącznie: „Strony” zważywszy, że: powód... pozwem z dnia 7 lipca 2014 r. wniósł o wydanie przez pozwanego akcji spółki ..w ilości 6305 sztuk, ewentualnie zasądzenie kwoty ... zł, sprawa toczy się przed Sądempod sygn. akt:, Strony celem polubownego załatwienia sporu, zgodnie postanowiły, co następuje:

§ 1

pozwany... zobowiązuje się zapłacić na rzecz powoda.... kwotę ...zł (słownie: sto) w terminie i na warunkach, o których mowa w § 2 ugody.

§ 2

Wskazana w § 1 Ugody kwota zostanie zapłacona przez pozwanego w terminie 7 dni od dnia doręczenia pozwanemu... przez powoda.... postanowienia Sądu ...w przedmiocie zatwierdzenia Ugody, na rachunek bankowy powoda... w banku PEKAO SA, o numerze

Zapłata przez pozwanego .. na rzecz powoda kwoty .. zł (słownie:) wyczerpuje jego wszelkie roszczenia na dzień zawarcia niniejszej Ugody względem spółek i wszelkich innych spółek

wchodzących w skład grupy kapitałowej, w tym o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie, zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

§3

W sprawach nieuregulowanych w Ugodzie zastosowanie mieć będą odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego.

Ugodę spisano w czterech jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze Stron oraz dwa dla mediatora.

Podpisy czytelne stron oraz pełnomocników

Ugoda została zatwierdzona przez Sąd poprzez nadanie jej klauzuli wykonalności, ponieważ jej przedmiotem było świadczenie pieniężne, pomimo braku wniosku w tym zakresie. Ugoda ta odpowiadała żądaniu powoda, zatem brak było podstaw do uznania, że jest ona sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierza do obejścia prawa. Nie naruszała także słusznego interesu pracownika, tym bardziej, że ugoda została zawarta przed skierowaniem sprawy na pierwszy termin rozprawy. Treść ugody została jasno sformułowana, jednak brak było w pierwotnej wersji potwierdzenia woli powoda poprzez sformułowanie „powód na powyższe wyraża zgodę”.

4.8. Skutki prawne ugód mediacyjnych w sprawach z zakresu prawa pracy

Ugoda zawarta przed mediatorem i zatwierdzona przez sąd, jest czynnością o mieszanym charakterze, a jej materialno – prawne skutki wyrażają się załatwieniem spornej między stronami sprawy, likwidując w ten sposób spór między nimi i regulując ich stosunek prawny²⁸². Zaznaczyć przy tym należy, że do zakończenia sporu w drodze ugody nie jest wymagane przeprowadzenia postępowania dowodowego. W sprawach ze stosunku pracy zawarcie ugody, szczególnie w postępowaniu mediacyjnym, daje stronom możliwość uniknięcia prowadzenia postępowania dowodowego i towarzyszących im emocji, często w tak dotkliwych sprawach jakimi są sprawy o zadośćuczynienie z tytułu mobbingu, czy też związane z rozstrzygnięciem przyczyn rozwiązania umowy zwłaszcza gdy to rozwiązanie nastąpiło w trybie nadzwyczajnym, czyli bez wypowiedzenia w związku z zarzutem ciężkiego naruszenia przez pracownika obowiązków pracowniczych względem pracodawcy (art. 52 k.p.).

Dla stron postępowania, podejmujących decyzje o rozwiązaniu sporu w drodze ugody poprzedzonej mediacją, istotna jest wiedza w zakresie skutków prawnych takiej ugody. Wyjaśnienia w tym zakresie strona winna otrzymać, także od mediatora, który w tym postępowaniu mediacyjnym będzie czynnie uczestniczył. Powyższe może stanowić potwierdzenie informacji, które strona uzyskała już od swojego pełnomocnika (jeżeli będzie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika), Ponadto może również stanowić potwierdzenie informacji, które uzyskała w toku postępowania sądowego, w ramach którego sprawa została skierowana do mediacji. Jest to zawsze dla strony (zwłaszcza pracownika) dodatkowa gwarancja ochrony jego praw, dająca także poczucie, że prowadzenie tej mediacji jest w interesie stron, a nie sądu (szybkie i definitywne zakończenie postępowania, oszczędność kosztów, czasu i stresu towarzyszącego prowadzeniu postępowania).

Zrównanie mocy prawnej ugody zawartej przed mediatorem z ugoda sądową oznacza, iż wywołuje ona, co do zasady, identyczne, co ta ostatnia skutki materialnoprawne i procesowe.

Wyjaśniając zatem zwrot „ma moc taką jak ugoda zawarta przed sądem” podkreślić należy, że ugoda zawarta przed sądem ma moc wyroku sądowego, czyli powinna być respektowana i wykonywana tak jak wyrok, który jest wydawany w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie ugodzie mocy ugody sądowej powoduje, że każdy, a przede wszystkim strony mają obowiązek i prawo respektować i zrealizować zawarte pomiędzy sobą porozumienie tak samo jak byłyby zobowiązane do wykonania prawomocnego wyroku wydanego przez sąd. Przy czym, w przypadku ugody strony realizują swoją wolę- sami decydują jakie rozwiązanie jest dla nich najkorzystniejsze - a nie poddają się rozstrzygnięciu narzuconemu im przez sąd, które często może być nie w pełni zadowalające dla każdej strony (np. orzeczeniu o odszkodowaniu w miejsce przywrócenia do pracy). Moc ugody jest tym bardziej wzmocniona, że stanowi właśnie wyraz kompromisu pomiędzy stronami, jest dobrowolna. Jest pozbawiona przymusu (jak w wyroku nakazującym określone zachowanie czy zobowiązanie). Ugoda jest wyrazem woli stron i daje gwarancje rzetelnego jej

²⁸² Zob. postanowienie Sądu Najwyższego I CKN 1085/99

wykonania. Natomiast w sytuacji gdy strona, z jakichś przyczyn, nie wykona swojego zobowiązania, druga strona ma możliwość wszczęcia postępowania egzekucyjne (dla roszczeń majątkowych jak i niemajątkowych), aby druga strona swoje zobowiązanie wykonała. Stąd tak ważny jest sposób sformułowania postanowień, gdyż ugoda przede wszystkim powinna być wykonalna. Ważne jest to także z tego powodu, że rozwiązanie sporu w ramach ugody, wyklucza wytoczenie powództwa między tymi samymi stronami o to samo roszczenie, a nawet sprzeciwia się wszczęciu w tym zakresie postępowania pojednawczego²⁸³. W orzecznictwie wyrażono również pogląd, że sąd rozpoznający skargę o wznowienie postępowania odrzuca ją na posiedzeniu niejawnym, jeżeli skarga dotyczy postanowienia o umorzeniu postępowania wskutek zawarcia ugody²⁸⁴. Zatem ugoda zawarta przed mediatorem, zatwierdzona przez sąd tak samo jak ugoda sądowa nadaje sprawie charakter sprawy ugodzonej, osądzonej (*res iudicata*) pozbawiając strony możliwości ponownego rozpoznania tej samej sprawy.

Skoro ustawodawca nadaje tak szczególne znaczenie ugodowemu zakończeniu sporu - art. 223 § 1 k.p.c., art. 468 § 2 pkt 2 k.p.c. (*uwaga redakcji – zmiana treści przepisu*)²⁸⁵ oraz skoro ugoda wywołuje tak istotne skutki w sytuacji procesowej stron to ta czynność stron, dobrowolna, pozbawiona przymusu, jaką jest decyzja o zawarciu ugody, podlega ocenie sądu pod kątem zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego a także nienaruszania słusznego interesu pracownika (art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 469 k.p.c.). Rolą sądu w sprawach ze stosunku pracy, który podejmuje decyzje o zatwierdzeniu ugody i nadaniu jej klauzuli wykonalności, jest zbadanie czy ugoda ta nie jest sprzeczna z prawem, nie stanowi obejścia prawa, nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego oraz nie narusza słusznego interesu pracownika. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach, w których strony domagały się ustalenia braku zgodności ugody z prawem lub z zasadami współżycia społecznego, jako przyczyny powodującej zmianę, odwołanie tej decyzji o zawarciu ugody, wyrażono pogląd, że przyczyny te winny podlegać kontroli sądowej, co do ich zasadności. Muszą być doniosłe. W postanowieniu z dnia 27 lutego 1985 r.³, Sąd Najwyższy stwierdził, że dyspozycyjną czynność procesową - nie wyłączając cofnięcia pozwu - może strona odwołać jedynie z przyczyn uznanych przez sąd za uzasadnione. Do takich przyczyn należą wady oświadczenia woli (działanie pod wpływem błędu wywołanego przez drugą stronę, przymusu, groźby) oraz okoliczności powstałe następnie, umożliwiające cofnięcie czynności dokonanych pod każdym względem prawidłowo. Do takich przyczyn, które moim zdaniem, stanowią podstawę uznania zawarcia ugody za niedopuszczalną jest sytuacja gdy z dokumentów zgromadzonych przez Sąd wynika, że pracodawca może być niewypłacalny (zamierz złożyć wniosek o upadłość lub wierzyciele już taki

2. Zob. postanowienie Sądu Najwyższego I CKN 1085/99 publ. Legalis

²⁸⁵ Art. 468 został uchylony przez ustawę z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469 – *przypis redakcji*

wniosek złożyli, lub wniosek został oddalony z uwagi na brak wystarczających środków na przyprowadzenie nawet postępowania upadłościowego), a zobowiązuje się do spełnienia świadczeń pracowniczych, ale także gdy strony zawarły umowę o pracę dla pozorów, a następnie zgodnie ustalają wypłatę świadczeń, które mają zmierzać do wyprowadzenia środków pieniężnych np. ze spółki (konflikt pomiędzy wspólnikami). Brak z kolei jest podstaw od uznania, że wybór odszkodowania w drodze ugody, w miejsce przywrócenia do pracy, narusza zasady współżycia społecznego. Są to roszczenia alternatywne, których wybór pozostawiono pracownikowi. W postanowieniu z dnia 20 grudnia 2000 roku Sąd Najwyższy wskazał, że za trzymiesięczne wynagrodzenie pracodawca w rezultacie „pozbywa się niechcianego pracownika” w sytuacji, gdy wyniku procesu nie da się jeszcze przewidzieć, Pracownik zaś w miejsce powrotu do zakładu pracy, w którym atmosfera nie zawsze jest dla niego korzystna (i nie ma gwarancji, że po powrocie nie otrzyma, kolejnego wypowiedzenia poza wypadkami szczególnej ochrony, co często zdarza się w praktyce), otrzymuje wynagrodzenie za nieświadczenie pracy, które w razie niezwłocznego znalezienia pracy (często pracownik już ma nową pracę - przyp. własny) jest swego rodzaju premią, zaś w razie trudności w uzyskaniu pracy, łagodzi skutki jej braku. Ta ugoda czyni jednak zadość idei ugodowego zakończenia sporu, którą są wzajemne ustępstwa”²⁸⁶. Sąd podejmując decyzję o zatwierdzeniu ugody analizuje, w świetle znanych mu okoliczności – pozew, odpowiedź na pozew, czasem przeprowadzone w części postępowanie dowodowe – czy ugoda jest dopuszczalna, w tym sensie czy to na co pracownik przystał, nie narusza jego słusznego interesu. Zdarza się bowiem, że będą to tylko świadczenia niemajątkowe – przeproszenie zmiana świadectwa pracy lub majątkowe, ale w niższej wysokości niż wynikająca z przepisów wysokości. Taka jest idea kompromisu i tu znamieną rolę ma mediator, który pośrednicząc w negocjacjach, ma na uwadze interes pracownika ale i sytuację pracodawcy. W tym miejscu należy także wspomnieć, że w sprawach, w których pracownik uiszczył opłatę od pozwu, w chwili zawarcia ugody może uzyskać jej zwrot w całości lub w części, w zależności od tego na jakim etapie jest postępowanie.

Reasumując należy wskazać, iż stosunek pracy jest szczególnym stosunkiem prawnym oddziałującym na, w zasadzie wszystkie, sfery życia, w szczególności pracownika gdyż związany jest z zapewnieniem stabilności środków utrzymania jego i jego rodziny. Stąd tak doniosłe znaczenie ugody i stąd tak znaczna odpowiedzialność sądu i jego rola w ocenie jej dopuszczalności.

⁴ Postanowienie Sądu Najwyższego I PKN 650/00 publ. Legalis